Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Historyczny

Instytut Historii

Izabella Kopczyńska

Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce w latach 1920-1939

Praca doktorska napisana pod kierunkiem

Prof. UAM dr hab. Danuty Konieczki-Śliwińskiej

Poznań 2019

Spis treści

Wstęp……..5

Rozdział 1. Towarzystwo Tomasza Zana na przełomie XIX i XX wieku…….....17

1.1.Geneza Towarzystwa Tomasza Zana.....17

1.2. Tomasz Zan.....27

1.3.Organizacja Towarzystwa Tomasza Zana przed rokiem 1918.....29

1.4.Udział członków Towarzystwa Tomasza Zana w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919.....35

1.5. Reaktywacja Towarzystwa Tomasza Zana…….....39

1.6. Nawiązanie do tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów…….....42

Rozdział 2. Towarzystwo Tomasza Zana w strukturze polskiego systemu oświaty.....45

2.1. Nurty wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej…….....……....45

2.2. Oddziaływanie nurtów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej na Towarzystwo Tomasza Zana…….....……..52

2.3.Organizacja TTZ w nowych realiach politycznych……..……..58

Rozdział 3. Organizacja wewnętrzna i zasady działania Towarzystwa Tomasza Zana.....69

3.1.Statut.....…….....69

3.2. Cele i zadania.....70

3.3.Struktura……...…….....76

3.4.Antagonizmy w organizacji Towarzystwa Tomasza Zana…….....98

Rozdział 4. Działalność samokształceniowa Towarzystwa Tomasza Zana.....103

4.1.Pojęcie samokształcenia w dwudziestoleciu międzywojennym…….....104

4.2. Praca samokształceniowa w Towarzystwie Tomasza Zana…….....110

4.3. Tematyka zainteresowań lokalnych kół naukowych……....118

4.4. Inne formy działalności samokształceniowej Towarzystwa Tomasza Zana……....129

Rozdział 5. Działalność wydawnicza Związku Towarzystw Tomasza Zana…….....138

5.1. „Młodzież Sobie”……..140

5.2. „Promień”……..153

5.3. „Przez Pryzmat”…….....159

5.4. „My i nas”…….....162

5.5. „Brzask”…….....165

5.6. „Pierwiosnek”…….....168
5.7. „Z Uczelni Przemysława”……....174
5.8. „Z pod czapki uczniowskiej”……...176
5.9. „Nad Poziomy”…….....179
5.10.„Echo gimnazjalne”…….....181
Rozdział 6. Członkowie Towarzystwa Tomasza Zana…….....184
6.1. Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim……185
6.2. Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim…….....197
6.3.Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie……..200
6.4. Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu…….....205
6.5. Gimnazjum w Wolsztynie……...210
6.6. Gimnazjum im. Gen. Henryka Wybickiego w Śremie……....215
6.7. Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim ……..223
6.8.Gimnazjum w Wągrowcu…….228
6.9.Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy……..229
6.10.Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle…….....231
6.11.Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni…….....233
6.12.Gimnazja w Poznaniu…….....237
6.13.Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie…….....241
6.14.Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie…….....245
Rozdział 7. Opiekunowie Towarzystwa Tomasza Zana…….....……..246
7.1. Patroni Towarzystwa Tomasza Zana……...246
7.1.1. Bernard Chrzanowski……..247
7.1.2. Zofia Sokolnicka…….250
7.2. Lokalni opiekunowie Towarzystwa Tomasza Zana……....254
7.2.1. Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim……....255
7.2.2. Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim……..262
7.2.3. Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie……265
7.2.4. Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu……..267
7.2.5. Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie……....269
7.2.6. Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu…….....270
7.2.7. Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim…….....273
7.2.8. Gimnazjum w Wągrowcu……....273

7.2.9. Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle nad Notecią……...275
7.2.10. Gimnazjum w Wolsztynie……...276
7.2.11. Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni……...277
7.2.12. Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy.....278
7.2.13. Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie……...280
7.3. Redaktorzy czasopism Towarzystwa Tomasza Zana…….....285
7.3.1. Florian Znaniecki…….....286
Podsumowanie……...….....289
Wykaz skrótów.....294
Wykaz tabel.....295
Spis ilustracji.....296
Bibliografia…….....298

Wstęp

Głównym celem niniejszej pracy jest próba opracowania monografii Towarzystwa Tomasza Zana działającego jako organizacja młodzieży szkół średnich w Wielkopolsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Monografia ta obejmuje nie tylko losy tej organizacji, jej wewnętrzną strukturę, cele i formy działania, ale także wykazy członków i opiekunów. Towarzystwo Tomasza Zana funkcjonowało już wcześniej, w czasie zaboru pruskiego, przybierając tajny charakter ze względu na zakaz władz pruskich, zabraniający funkcjonowania organizacji polskiej młodzieży. Wówczas, zrzeszało uczniów szkół średnich i za swój nadrzędny cel wyznaczyło sobie naukę języka polskiego, historii, literatury i geografii. Tajne kółka młodzieży na terytorium Wielkopolski istniały już od drugiej połowy XIX wieku, najpierw pod nazwą Towarzystwa Narodowego (działającego tylko do 1862 roku), a następnie przekształciły się na początku XX wieku w organizację o wspólnej nazwie Towarzystwa Tomasza Zana. Przez wiele lat działalności zgromadziły w swoich szeregach młodzież gotową do podjęcia walki z germanizacją poprzez naukę i kultywowanie wartości narodowych. Członkowie tej organizacji brali udział w Powstaniu Wielkopolskim, co odzwierciedlało dążenie tego Towarzystwa do wyzwolenia swojej Ojczyzny i walkę z zaborcą pruskim. Historia Zanowskich towarzystw w Wielkopolsce posiada chwalebną kartę w dziejach polskich organizacji młodzieżowych, zarówno na poziomie regionalnym, jak i ogólnopolskim.

***

Tematyka związana z historią i działalnością Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce była już w pewnym zakresie podejmowana przez badaczy, lecz do tej pory skupiali się oni głównie na działalności Towarzystwa w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku, z uwzględnieniem daty granicznej ich badań 1918-1919 roku. Tematyką organizacji młodzieżowych zajmował się m.in. Marian Paluszkiewicz, któremu udało się skolekcjonować bardzo cenne materiały źródłowe dotyczące działalności Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce. Obecnie znajdują się one w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, zgromadzone w spuściźnie po Marianie Paluszkiewiczu. Jedną z ważniejszych publikacji Paluszkiewicza był „Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw

gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918”[1], opracowany wspólnie z Jerzym Szewsem, badaczem Towarzystw na Pomorzu. Opracowany przez nich słownik zawiera biogramy członków należących do Towarzystwa do 1918 roku. Badania te wnoszą wiele ważnych informacji do badań nad historią i działalnością organizacji Zanowskich. Drugim badaczem podejmującym tę tematykę był Bohdan Halczak. W swojej publikacji „Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899-1914”[2], skupił się na opisaniu działalności organizacji, uwzględniając jej strukturę wewnętrzną i omawiając ją na podstawie Statutu Towarzystwa Tomasza Zana z 1913 roku. Jednakże badany przez niego okres obejmował tylko działalność Towarzystwa do roku 1914, czyli wybuchu I wojny światowej. Do innych prac traktujących o historii Towarzystwa zaliczyć można także publikacje Aleksandra Markwicza. Opisywał w nich głównie historię Towarzystwa Filomatów i Filaretów. Jedynie w pracy „100 lat organizacji Tow. Tomasza Zana: filomaci, 1816-1926, Wielkopolska”[3] przedstawił genezę wybranych organizacji młodzieży szkół średnich zarówno w XIX i na początku XX wieku, które w okresie międzywojennym dały podstawę do późniejszego Towarzystwa Tomasza Zana. W niej autor uwzględnił udział członków w Powstaniu Wielkopolskim oraz wspomniał o ujawnieniu Towarzystwa Tomasza Zana w 1920 roku.

Wszystkie wymienione wyżej prace dotyczyły zatem ściśle okresu poprzedzającego dwudziestolecie międzywojenne. Oceniając natomiast publikacje podejmujące problematykę Towarzystwa Tomasza Zana w okresie II RP to trzeba stwierdzić, że literatura jest dosyć znikoma. W tym obszarze rozważań nie powstało dotąd żadne kompleksowe opracowanie, zwłaszcza uwzględniające wszystkie aspekty działalności tej organizacji. Jako jedyny tematykę tę poruszył Zygmunt Kaczmarek w artykule „Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939)”, który traktuje, jako punkt wyjścia do prowadzonych przeze mnie badań. Poruszono w nim zarówno historię organizacji, główne cele oraz opisano powstanie poszczególnych kół Towarzystwa Tomasza Zana w szkołach średnich. Pomimo tego artykuł ten bardzo pobieżnie skupił się na działalności tego Towarzystwa. Choć wymieniono w nim kilka czasopism wydawanych przez Towarzystwo m.in. „Promień”, „Pierwiosnek” oraz „Młodzież Sobie”, opisując najistotniejsze informację o nich. Chociaż Kaczmarek poruszył wiele wątków dotyczących działalności organizacji Zanowskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego to nie omówił działalności

[1] M. Paluszkiewicz, Jerzy Szews, *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850-1918*, Poznań 2000.
[2] B. Halczak, *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899-1914*, Zielona Góra 1996.
[3] A. Markwicz, *100 lat organizacji Tow. Tomasza Zana : filomaci, 1816-1926, Wielkopolska*, Londyn 1975.

Towarzystwa w pełnym zakresie działalności wydawniczej, z uwzględnieniem wszystkich czasopism wydawanych przez organizację, a także nie poświęcając zbyt wiele uwagi na działalność samokształceniową. Innym tekstem poruszającym problematykę Towarzystwa Tomasza Zana również w okresie międzywojennym był tekst autorstwa Jerzego Szewsa i Lidii Burzyńskiej pt. „Towarzystwo Tomasza Zana warunki powstania, cele i zadania oraz oblicze ideowe związku (1830-1939)„ opublikowany w formie artykułu. Omówienie działalności Towarzystwa w tym okresie, a zwłaszcza okres dwudziestolecia międzywojennego dotyczyło głównie tych samych wniosków oraz problemów tylko ujętych w bardziej lakoniczny sposób, jakich już dokonał wcześniej Zygmunt Kaczmarek, opracowując to w sposób o wiele bardziej szczegółowy.

***

Główna motywacja do podjęcia badań nad Towarzystwem Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie międzywojennym wynikała z potrzeby dokładnej analizy działań tej organizacji, zarówno w zakresie działalności samokształceniowej, jak i wydawniczej. W niepodległej Polsce Towarzystwo to aktywnie działało w sferze samokształcenia, wyznaczając sobie nowe zadania do realizacji. Organizacja funkcjonowała w gimnazjach w formie kół naukowych, zorganizowanych zgodnie z zainteresowaniami naukowymi członków. Towarzystwo działało obok innych organizacji młodzieżowych w szkołach średnich, jak: Sodalicja Mariańska, Harcerstwo, Straż Przednia, Towarzystwo Gimnastyczne Sokół czy Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Jednym z głównych celów szczegółowych moich badań było sporządzenie listy członków całego Towarzystwa Tomasza Zana, łącznie z ustaleniem życiorysów osób najbardziej wyróżniających się swoją działalnością w organizacji i w późniejszym życiu zawodowym. Ważnym aspektem badań było także ustalenie listy opiekunów Towarzystwa, zarówno na szczeblu szkół średnich, jak i całej organizacji, w tym także ich biografii, z uwzględnieniem najbardziej aktywnych w tym obszarze nauczycieli. W żadnej wydanej do tej pory publikacji dotyczącej TTZ nie znajdziemy bowiem tak wyczerpujących list członków Towarzystwa, które łącznie obejmują prawie 800 nazwisk.

***

Zakres chronologiczny pracy obejmuje lata 1920-1939. Datą wyznaczającą początek moich badań jest 1920 rok z uwagi na ujawnienie tej organizacji z inicjatywy Bernarda Chrzanowskiego na pierwszym Zjeździe Towarzystwa. Podczas tego wydarzenia już wówczas postanowiono o kontynuowaniu działalności Towarzystw Tomasza Zana w

Wielkopolsce. W przypadku ustalenia daty granicznej będzie to 1939 roku. W tym roku odbył się w czerwcu 1939 roku ostatni Zjazd organizacji TTZ, lecz jej działalność zapewne byłaby kontynuowana w nowym roku szkolnym, gdyby nie wybuch II wojny światowej. Wydarzenie to przerwało funkcjonowanie Towarzystwa w szkołach średnich. Warto tutaj wspomnieć, że wzmianki o ponownej jej działalności pojawiały się tylko w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim i Śremie, ale miało to miejsce tylko w 1945 i 1946 roku, co można uznać za wydarzenie epizodyczne. Wówczas reaktywowano pojedyncze koło naukowe Towarzystwa Tomasza Zana. Jednakże ta działalność nie była rozpowszechniona na tak szeroką skalę, co w okresie dwudziestolecia międzywojennego i swym zasięgiem dotyczyła tylko raptem dwóch szkół.

***

Zakres terytorialny dotyczy terenu Wielkopolski, rozumianej jako obszaru wyznaczonego zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego w 1919 roku. W wyniku prowadzonych przez mnie badań udało się zawęzić obszar do konkretnych miast i miejscowości. Wynikało to przede wszystkim ze specyfiki organizacji, która funkcjonowała w szkołach średnich. W związku z tym wyodrębniłam Towarzystwo Tomasza Zana w piętnastu szkołach, które działały w następujących miejscowościach: Ostrów Wielkopolski (Gimnazjum męskie i Gimnazjum żeńskie im. Emilii Sczanieckiej), Śrem (Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego), Września (Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza), Inowrocław (Gimnazjum im. Jana Kasprowicza), Gniezno (Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego), Bydgoszcz (Gimnazjum klasyczne), Poznań (Gimnazjum im. Marii Magdaleny i im. Paderewskiego, Liceum Handlowe), Wolsztyn (Gimnazjum państwowe), Nakło nad Notecią (Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego), Kościan (Gimnazjum im. Stanisława Kostki), Wągrowiec (Gimnazjum klasyczne), Rogoźno Wielkopolskie (Gimnazjum im. Przemysława II), Pleszew (Gimnazjum im. Stanisław Staszica). Skoncentrowanie się na terytorium Wielkopolski wynikało z analizy dostępnych źródeł, które wyraźnie wskazywały, że to właśnie na tym obszarze skupiała się główna praca organizacji Zanowskich od początku jej działalności w 1920 roku. W późniejszych latach TTZ powstało także w Tczewie, Grudziądzu, Brodnicy oraz Chełmży, ale te miejscowości znajdowały się na obszarze województwa pomorskiego. Najpóźniej powstało Towarzystwo w Grudziądzu, bo dopiero w 1936 roku. Związek Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce skupiał aż 15 organizacji lokalnych w szkołach średnich, co świadczy o głównym terenie jej działalności, a siedzibą Zarządu Głównego był Poznań, w którym odbywały się Zjazdy Walne oraz Zjazdy Prezesów TTZ.

***

W pracy zostały użyte określone pojęcia, wynikające ze specyfiki struktury organizacyjnej Towarzystwa. Jednym z najczęściej używanych jest pojęcie Zarządu Głównego Towarzystw Tomasza Zana, rozumianego jako organ sprawujący władzę zwierzchnią nad wszystkimi organizacjami Zanowskimi w gimnazjach, a będący przedstawicielem Związku Towarzystw Tomasza Zana. Określenie Związek Towarzystw Tomasza Zana, należy z kolei rozumieć jako zrzeszanie lokalnych organizacji Towarzystwa Tomasza Zana w szkołach średnich oraz Zarządu Głównego. Reaktywacja Towarzystwa w 1920 r. określana jest zamiennie jako „ujawnienie". W tamtym czasie rozumiano pod tym określeniem reaktywację organizacji Zanowskich, istniejących jeszcze przed okresem I wojny światowej, ponieważ w wyniku wybuchu Powstania Wielkopolskiego i udziału jej członków w walkach powstańczych Towarzystwo przerwało swoją pracę. W związku z tym po zakończeniu Powstania postanowiono organizację ujawnić już w niepodległej Polsce i doprowadzić do jej legalnego funkcjonowania na terenie szkół średnich. Ważnym z używanych terminów jest działalność samokształceniowa, stanowiąca główny filar pracy organizacji TTZ. Pod pojęciem tym członkowie Towarzystwa rozumieli pracę w kołach naukowych, skupiającą się na wybranej dziedzinie wiedzy m.in. historii, matematyki czy literatury. W tym przypadku elementami, na które składał się proces samokształceniowymi w organizacji, była praca w kole składająca się z samodzielnego przygotowania referatu oraz udział w dyskusji na zebraniach. W myśl idei pracy samokształceniowej i według celów zawartych w statucie organizacji z 1929 roku TTZ miało przygotować swoich członków do pracy naukowej na uniwersytecie.

***

Praca oparta została w całości na dostępnym materiale źródłowym, co głównie wynikało z braku badań oraz publikacji w zakresie poruszanego zagadnienia. Wykorzystane przeze mnie źródła w poniższej rozprawie podzielić można na kilka grup. Pierwsza grupa źródeł, które stanowią najbardziej wartościowe pod względem merytorycznym to archiwalia zgromadzone w archiwach (Archiwum Państwowe w Poznaniu i jego oddział w Gnieźnie, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Archiwum Państwowe w Gnieźnie oraz Archiwum Polskiej Akademii Nauk), w Bibliotece Raczyńskich (spuścizna Mariana Paluszkiewicza i wspomnienia Bernarda Chrzanowskiego), Muzeum Regionalnym w Rogoźnie Wielkopolskim, a także w Muzeum Regionalnym w

Wągrowcu. Najbardziej wartościowym okazał się Statut organizacji pochodzący z 1920 roku, przechowywany w spuściźnie Mariana Friedberga w Archiwum Narodowym w Krakowie oraz Biuletyn TTZ i regulacje w sprawie przyjmowania członków do organizacji przechowywane w Archiwum Akt Nowych. Cennym materiałem były wspomnienia i informację biograficzne znajdujące się w spuściźnie Jana Horowskiego oraz Edwarda Serwańskiego w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. W drugiej grupie źródeł wymienić możemy materiały zgromadzone w Izbach Tradycji lub Izbach Pamięci w szkołach średnich w Wielkopolsce, w których funkcjonowało Towarzystwo. Z uwagi na wydarzenia okresu II wojny światowej oraz wszelkich reorganizacji w tych szkołach wiele materiałów zostało utraconych lub przekazanych do archiwów państwowych, a także część została zagubiona. Najbardziej wartościowe materiały uzyskałam z Izby Tradycji w Liceum im. Jana Kasprowicza oraz Liceum im. Stanisława Staszica, skąd udało mi się pozyskać Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy Państwowym Humanistycznym Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie z lat 1927-1934. W innych szkołach udało mi się skompletować sprawozdania z większości lat szkolnych m.in. w: w Liceum im. Józefa Wybickiego w Śremie, w Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wolsztynie oraz II Liceum im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim. Szkoły zgromadziły również czasopisma wydane przez organizacje TTZ, co pozwoliło na zebranie wielu roczników tych czasopism. Trzecią grupę, stanowią źródła drukowane wydawane w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Do nich zaliczyć można w pierwszej kolejności czasopisma uczniowskie publikowane w tym okresie, a wydawane przez Towarzystwo Tomasza Zana. Wymienić tu można czasopisma: Związku Towarzystw Tomasza Zana – „Młodzież Sobie", Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim – „Promień", Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim – „My i u nas", Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie – „Pierwiosnek", Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie – „Brzask", Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim – „Z Uczelni Przemysława", Gimnazjum w Wągrowcu – „Przez Pryzmat", gimnazja w Poznaniu – „Z pod czapki uczniowskiej", Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu – „Nad Poziomy". Materiały te stanowią bogatą bazę źródłową na temat działalności poszczególnych lokalnych organizacji Zanowskich. Drugą kategorię źródeł drukowanych stanowią sprawozdania szkolne wydawane przez dyrekcje gimnazjów oraz drukowane wspomnienia publikowane w jednodniówkach okolicznościowych czy innych publikacjach wydawanych w związku z jubileuszami szkół średnich w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ważne z punktu widzenia prowadzonych przeze mnie badań były zwłaszcza jednodniówki wydawane staraniem szkół z

okazji rocznic funkcjonowania szkoły. W tym względzie wyróżnić można jednodniówkę wydaną przez Gimnazjum w Gnieźnie „Brzask 1863-1948: jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie”[4] zawierającą wspomnienia absolwentów szkoły, a także jednodniówkę tej samej organizacji gnieźnieńskiego Towarzystwa Tomasza Zana „Jednodniówka Towarzystwa Tomasza Zana 1928-1933”[5] w której znajduje się jej historia oraz omówiono w niej działalność kół naukowych i skład władz tego TTZ w 1933 roku. Innym przykładem tego typu okolicznościowej publikacji stanowi jednodniówka wydana z okazji 100-lecia gimnazjum w Śremie „Pierwiosnek 1858-1958: Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz Zjazdu Wychowanków i Absolwentów”[6], gdzie również zamieszczano wspomnienia i w tym przypadku także na temat organizacji Towarzystwa Tomasza Zana w tutejszym gimnazjum.

***

Z uwagi na bardzo niewielkie zainteresowanie ze strony historyków tematyką Towarzystwa Tomasza Zana w okresie międzywojennym, nie mogłam oprzeć się na literaturze ściśle z nią związaną. W związku z powyższym, jedną z dostępnych możliwości było skorzystanie z publikacji poświęconych wielkopolskim szkołom średnim, w których funkcjonowało wówczas Towarzystwo. Publikacje te posiadają podwójną funkcję, ponieważ łączą w sobie materiał źródłowy, m.in. wspomnienia czy spisy absolwentów i nauczycieli, z autorskimi opracowaniami wybranych zagadnień z dziejów tych szkół. W tym przypadku niewątpliwe wartościową pozycją była publikacja pod redakcją Władysława Brodzkiego „Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970”[7] oraz seria wydawana z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego z okazji 150-lecia tego gimnazjum pod przewodnictwem Krystiana Niełacnego, zawierająca

[4] *Brzask 1863-1948: jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie: jednodniówka jubileuszowa,* Gniezno 1948.
[5] *Jednodniówka Towarzystwa Tomasza Zana 1928-1933,* Gniezno 1933.
[6] Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Pierwiosnek 1858-1958: Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz Zjazdu Wychowanków i Absolwentów*, sygn. 2.
[7] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970.

biogramy nauczycieli i uczniów „Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci. „Non omnis moriar”[8]. Rozpatrując wybór literatury do historii innych szkół znajdziemy wiele publikacji wydanych na temat działalności szkoły obejmujących czasy współczesne m.in. w przypadku dawnego gimnazjum wolsztyńskiego była to monografia „Historia, ludzie wspomnienia: Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wolsztynie”[9], podobna publikacja o gimnazjum pleszewskim to książka autorstwa Ryszarda Borkiewicza „Ludzie, lata, szkoła: gimnazjum i liceum w Pleszewie (1871-1996)” [10]. W postaci dość rozbudowanej opublikowano książkę dotyczącą historii obecnego liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, wydanej w postaci dwutomowej publikacji pt. „Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu”[11], zawierającej oprócz obszernej monografii również drugi tom o tej samej nazwie[12] zawierający spis absolwentów i uczniów oraz zamieszczono materiały źródłowe pochodzące ze szkolnej Izby Tradycji. Ważnymi pozycjami literatury wykorzystanymi w pracy są słowniki biograficzne oraz monografie miast, w których funkcjonowały Towarzystwa. Pośród tych publikacji wyróżnić należy m.in. „Kasprowiczanie: mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu”[13], „Słownik biograficzny Śremu”[14] oraz „Wrzesiński Słownik Biograficzny”[15], które zawierają szczegółowe biogramy absolwentów szczególnie zasłużonych w swojej pracy zawodowej. Wśród monografii dotyczących miast wartościowe dla moich badań okazały się zwłaszcza „Dzieje Śremu”[16] czy „Dzieje Pleszewa”[17], albo „Dzieje Gniezna”[18], w których znalazły się dość obszerne wzmianki o szkolnictwie na tym terenie, a czasami również o organizacji Towarzystwa Tomasza Zana.

---

[8] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamieci “Non omnis moriar*", T. 1, red. K. Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1996; *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar"*, T. 2, red. K. Niecały, Ostrów Wielkopolski 1996; *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar”,* T. 3, red. K. Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1998, *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar” [Homagium: nauczyciele i wychowawcy lat okupacji hitlerowskiej 1939-1945 i pierwszych lat powojennyc*h], T. 9, red. K. Niełacny, E. Szperzyński, J. Biernaczyk, Ostrów Wielkopolski 2003;*Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar"*, Żołnierze Armii Podziemnej - morituri te salutant, Polsko, T. 8, red. K. Niełacny, A. Kornaszewski, E. Szperzyński, Ostrów Wielkopolski 2002.

[9] *Historia, ludzie wspomnienia: Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wolsztynie*, pod red. K. Lulkiewicz, D. Szpakowskiej, Wolsztyn 2015

[10] R. Borkiewicz, *Ludzie, lata, szkoła : gimnazjum i liceum w Pleszewie (1871-1996),* Pleszew 1996.

[11] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu,* red. R. Kabacińskiego, Inowrocław 1995

[12] *Historia Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu 1855-1985. Cz. 2, Katalogi, aneks źródłowy, indeksy*, pod red. R. Kabacińskiego, Inowrocław 1995.

[13] E. Mikołajczak, *Kasprowiczanie: mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, Inowrocław 2013.

[14] *Słownik biograficzny Śremu,* pod red. D. Pługawko, A. Podsiadłego, Śrem 2008.

[15] *Wrzesiński Słownik Biograficzny*, pod. red. W. Śliwczyńskiego, Września 2002.

[16] *Dzieje Śremu*, pod. red. M. Rezlera, Poznań 2003.

[17] *Dzieje Pleszewa*, red. M. Drozdowskiego, Kalisz 1989.

[18] *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolskiego, Warszawa 1965.

***

Całość pracy została przeze mnie podzielona na siedem rozdziałów. Pierwszy z nich prezentuje historię Towarzystwa, z uwzględnieniem początków tej organizacji i omówieniem jej działalność przed 1918 roku. Postanowiłam opisać strukturę ówczesnego Towarzystwa oraz wytłumaczyć przyjęcie nazwy Tomasza Zana przez młodzieżowe organizacje szkół średnich w Wielkopolsce. Wówczas organizacje te funkcjonowały, jako tajne organizacje działające w ścisłej tajemnicy przed władzami pruskimi. Uznałam, że istotnym punktem tego rozdziału będzie przedstawienie udziału członków organizacji w Powstaniu Wielkopolskim. Kluczowym dla zrozumienia idei Towarzystwa stanowiło także opisanie sylwetki patrona organizacji, jednego z członków Towarzystwa Filomatów i Filaretów – Tomasza Zana. Następnie poruszyłam kwestię ujawnienia Towarzystwa w 1920 roku i uroczystości towarzyszących temu wydarzeniu. Skupiłam się na opisaniu głównych postanowień Zjazdu Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce, a także na ukazaniu powiązania działalności Towarzystwa przed i po 1918 roku. Kluczowym było w tym rozdziale wykazanie roli Towarzystw Tomasza Zana, jako kontynuatora tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów, zarówno w koncepcji pracy, jak i strukturze wewnętrznej.

W rozdziale drugim została omówiona działalność Towarzystwa w systemie oświaty dwudziestolecia międzywojennego. Przede wszystkim opisałam, w jaki sposób funkcjonowało Towarzystwo jako jawna organizacja w szkołach średnich, przedstawiając kwestię nadzoru i opieki zarówno ze strony osoby dyrektora szkoły i nauczycieli, jak również władz oświatowych na poziomie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i na najwyższym szczeblu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Poruszyłam zagadnienie nurtów wychowawczych występujących w polityce oświatowej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej: wychowania narodowego i państwowego. Zastanowiłam się, w jaki sposób działalność Towarzystwa wpisywała się w te nurty wychowawcze i czy dostosowało się do nich z uwagi na funkcjonowanie na terenie szkół średnich. W rozdziale tym zdecydowałam odnieść się do okólników regulujących działalność organizacji młodzieżowych w strukturze szkół średnich.

Następny rozdział poświęcony został strukturze wewnętrznej i zasadom działalności Towarzystwa Tomasza Zana. Omówiłam je na podstawie dwóch statutów, jednego pochodzącego już z 1920 roku oraz drugiego opublikowanego na łamach czasopisma Związku Towarzystw Tomasza Zana „Młodzież Sobie” w 1929 roku. Opisałam przede

wszystkim zakres obowiązków poszczególnych funkcji w organizacji oraz władzy zwierzchniej Towarzystwa, czyli Zarządu Głównego. W ramach tego rozdziału przedstawiłam cele, jakimi kierowało się Towarzystwo w swojej pracy i wskazałam w jaki sposób, te cele modyfikowało z uwagi na ówczesne realia polityczne. Omówiłam następnie formy spotkań i zebrań członków Związku Towarzystw Tomasza Zana, a także lokalne Towarzystwa w szkołach średnich, uwzględniając datę ich powstania oraz podanie imion i nazwisk prezesów Zarządu Głównego, a także listę prezesów lokalnych oddziałów i poszczególnych kółek naukowych. Wykazałam w tym rozdziale problemy występujące na gruncie organizacji wiążące się z działalnością Zarządu Głównego TTZ nad lokalnymi organizacjami Zanowskimi.

W rozdziale czwartym zaprezentowałam główną działalność organizacji, skupiającą się na samokształceniu realizowanym w Towarzystwie poprzez pracę w kołach naukowych. Najpierw przedstawiłam główne definicje tego pojęcia w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz najważniejszych przedstawicieli zajmujących się tą problematyką, jak Florian Znaniecki, Władysław Okiński, Władysław Spaskowski i Marian Wachowski. Opisana została idea „szkoły pracy" reprezentowana przez polskich pedagogów tego okresu. Przedstawiłam rodzaje kół naukowych we wszystkich lokalnych Towarzystwach Tomasza Zana oraz porównałam, który typ koła z danej dziedziny nauki, cieszył się największym zainteresowaniem członków. Następnie przeanalizowałam na podstawie sprawozdań z pracy tych kół tematykę poruszaną na zebraniach, zwracając uwagę na podobieństwa i różnice. Ponadto, w ramach działalności tej organizacji poruszyłam kwestię organizowanych przez nich uroczystości w szkole i przeanalizowałam podałam na podstawie dostępnych źródeł rodzaje tych wydarzeń w lokalnych TTZ. Dodatkowo zawarłam w tym rozdziale informacje na temat wystawianych przez Towarzystwo przedstawień teatralnych, również odbywających się w danej szkole średniej, gdzie funkcjonowała organizacja.

W piątym rozdziale pracy omówiłam działalność wydawniczą Towarzystw Tomasza Zana. W pierwszej kolejności przedstawiłam wymogi formalne pozwalające na wydawanie czasopism uczniowskich w szkołach. Następnie, przeanalizowałam czasopismo wydawane przez Związek Towarzystw Tomasza Zana „Młodzież Sobie", będące organem prasowym całej organizacji, i omówiłam w dalszej części rozdziału pozostałe czasopisma wydawane przez TTZ w szkołach średnich. W ramach ich analizy wyróżniłam podstawowe informacje, jak: skład redakcji, okres publikacji pisma, działy i rubryki w piśmie oraz imiona i nazwiska

redaktorów odpowiedzialnych danego czasopisma. Uwzględniłam także problematykę poruszaną na łamach tych czasopism, analizując wybrane artykuły.

W następnym rozdziale przedstawiłam, ustaloną na podstawie dostępnych materiałów źródłowych, listę członków wszystkich lokalnych organizacji Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce oraz skrótowe biogramy wyróżniających się osób. Zaproponowałam klasyfikację tych lokalnych organizacji pod względem liczbowym, dzieląc je na koła: małe, średnie i duże. Podałam skład liczbowy członków z poszczególnych lat działalności i opisałam najbardziej aktywne osoby w danej organizacji lokalnej, którzy często pełnili stanowiska kierownicze w strukturach Towarzystwa. Przedstawione biografie członków miały na celu ukazanie roli tego Towarzystwa w kształceniu młodzieży i przygotowania ich do ważnych ról społecznych w Drugiej Rzeczypospolitej. Poruszyłam kwestie oszacowania liczby członków należących w okresie całego dwudziestolecia międzywojennego do Towarzystwa. Zrekonstruowanie imion i nazwisk członków organizacji pozwoliło na ocenę aktywności poszczególnych lokalnych TTZ oraz wyłonienie członków z danego środowiska Zanowskiego, odznaczających się aktywnością w swym późniejszym życiu zawodowym.

W ostatnim rozdziale pracy podjęłam rozważania nad problematyką opiekunów Towarzystwa Tomasza Zana, zarówno na poziomie szkół średnich, jak i całej organizacji. Wprowadziłam klasyfikację opiekunów na patronów, lokalnych opiekunów oraz redaktorów naczelnych. Do grupy patronów zaliczyłam opiekunów całego Związku Towarzystwa Tomasza Zana, uwzględniając tu przede wszystkim osobę Bernarda Chrzanowskiego, będącego wieloletnim patronem organizacji. Kluczowym punktem tego rozdziału było sporządzenie listy opiekunów na szczeblu szkolnym lokalnych Towarzystw Tomasza Zana oraz opisanie osób najbardziej wyróżniających się w swojej pracy na rzecz organizacji. W przypadku ostatniej grupy opiekunów, określanych nazwą redaktorów naczelnych, przedstawiłam sylwetkę Floriana Znanieckiego, pełniącego funkcję redaktora czasopisma Związku Towarzystw Tomasza Zana „Młodzież Sobie". Zawężenie prezentacji redaktorów naczelnych tylko do Znanieckiego, wynikało z fakt, że już wcześniej na etapie przedstawienia opiekunów lokalnych uwzględniłam również ich wkład w zakresie pełnienia obowiązków redaktorów odpowiedzialnych w wydawanych przez lokalne TTZ czasopism.

***

Niniejsza praca jest jedynie próbą monografii Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce w latach 1920-1939. W tym przypadku opracowanie całkowitej i wyczerpującej

monografii jest niemożliwe, ponieważ dostępnych źródeł jest zbyt mało. Wiele z nich nie zachowało się do dzisiejszych czasów, część została zniszczona, a pozostałe materiały są fragmentaryczne. W trakcie prowadzenia swoich badań starałam się zebrać wszystkie dostępne materiały w archiwach państwowych i zasobach szkół, ale możliwe jest, że istnieją jeszcze materiały w posiadaniu osób prywatnych, o których w tej chwili nie wiemy. Dotarcie do nich mogłoby dopełnić całości obrazu TTZ w okresie międzywojennym. Z pewnością warto byłoby też rozszerzyć badania organizacji Zanowskich o te, które działały poza Wielkopolską, np. na Pomorzu.

Rozdział I

Towarzystwo Tomasza Zana na przełomie XIX i XX wieku

Genezę powstania Towarzystwa Tomasza Zana należy już rozpatrywać w drugiej połowie XIX wieku, z uwagi na powstawanie w tym okresie pierwszych organizacji wśród młodzieży gimnazjalnej. Od początku swojej działalności Towarzystwo Tomasza Zana miało charakter samokształceniowy i wychowawczy. Funkcjonowało w czasach zaboru pruskiego, w związku z tym jego działalność musiała być tajna. Organizacja ta przez szereg lat kultywowała wartości Filomatów i Filaretów: Ojczyznę, Naukę i Cnotę. W czasie swojej działalności Towarzystwo walczyło o utrzymanie polskości wśród młodzieży szkół średnich narażonych na proces germanizacji.

1.1. Geneza Towarzystwa Tomasza Zana

Na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego jednymi z najważniejszych gimnazjów w okresie zaboru pruskiego były szkoły o charakterze katolicko-polskim. Wymienić tu należy gimnazjum: Marii Magdaleny w Poznaniu, w Trzemesznie oraz w Ostrowie. Wszystkie funkcjonowały jako dziewięcioklasowa, państwowa męska szkoła średnia o klasycznym profilu nauczania. W czasie postępującej germanizacji, odzwierciedlającej się w licznych rozporządzeniach nakazujących wycofywanie języka polskiego z programu nauczania, to właśnie w tych gimnazjach nauka języka polskiego utrzymywała się najdłużej głównie ze względu na ich polski charakter. Zdaniem Aliny Hinc gimnazja katolicko-polskie w Poznaniu, Trzemesznie i Ostrowie odegrały ważną rolę w edukacji patriotycznej Polaków, ponieważ tylko w nich po roku 1860 wolno było uczyć w języku polskim.[19] Młodzież uczęszczająca do gimnazjów wskutek sprawowania władzy przez Prusaków zaczęła tworzyć towarzystwa samokształceniowe w celu obrony języka polskiego i polskiej historii. Poszukując przyczyn powstawania organizacji młodzieżowych w tym okresie, w pierwszej kolejności należy wysunąć wniosek, że w czasach niewoli wobec panującej sytuacji politycznej i wzmożonej germanizacji ze strony władz pruskich, istnienie patriotycznych organizacji wydawało się być konieczne. Organizacje tego typu, zwłaszcza wśród młodzieży gimnazjalnej, kształtowały postawę patriotyczną, pielęgnowały miłość do ojczyzny i potrzebę utrzymania polskości poprzez naukę historii i języka polskiego. Zdaniem Janusza Karwata, zakładanie organizacji

[19] A. Hinc, *Obraz dziejów ojczystych w pozaszkolnej edukacji historycznej społeczeństwa polskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Poznań 2007, s. 41.

sprzyjało również wychowywaniu, ponieważ w gimnazjach nie prowadzono pracy pozalekcyjnej sprzyjającej zakładaniu kółek zainteresowań.[20]

Pierwszą taką organizacją w Wielkopolsce było Towarzystwo Narodowe utworzone na terenie gimnazjów w Poznaniu, Lesznie, Trzemesznie oraz Ostrowie, a później i Głogowie. Każdy oddział Towarzystwa Narodowego wybierał na swojego patrona osobę odznaczającą się wielkim patriotyzmem i uważaną powszechnie za bohatera narodowego. Oddział w Poznaniu na swojego patrona wybrał Tadeusza Kościuszkę, w Ostrowie – Zawiszę, w Lesznie – Krakusa, a w Głogowie – Bolesława Chrobrego. Jeden z oddziałów w Trzemesznie przybrał nazwę na cześć słynnego działacza Towarzystwa Filomatów i Filaretów – Tomasza Zana. Okres działalności Towarzystwa Narodowego przypadł na okres dwóch lat, tj. od 19 lutego 1860 do dnia 8 listopada 1862 roku, kiedy organizacja ta w wyniku wykrycia przez pruską policję przestała istnieć.[21] Towarzystwo wyznaczyło sobie za cel wyswobodzenie Ojczyzny z niewoli, pracę samokształceniową swoich członków poprzez naukę języka polskiego, literatury i historii, a także dążenie do wychowywania w duchu narodowości polskiej.[22]

Zaostrzenie polityki antypolskiej nasiliło się po objęciu w 1871 roku przez Ottona von Bismarcka funkcji Kanclerza Rzeszy. Proces germanizacji wymierzony w szkolnictwo rozpoczęto poprzez wprowadzenie nowych programów szkolnych, w których naukę języka polskiego przeznaczono do kompletnego usunięcia, a naukę historii zastąpiono nauczaniem historii Prus.[23] Zwalniano nauczycieli polskich, a w ich miejsce zatrudniano Niemców i zwiększono nabór uczniów narodowości niemieckiej. Najdotkliwsze dla młodzieży polskiej było wprowadzenie zakazu używania języka polskiego na terenie szkoły i zmuszanie jej do udziału w niemieckich uroczystościach państwowych. Już 20 czerwca 1871 roku ówczesny Minister oświaty wprowadził ograniczenie używania języka polskiego w nauce języka łacińskiego, a w 1872 roku ustanowił w gimnazjach katolickich język niemiecki jako język

[20] J. Karwat, *Od idei do czynu: myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskiem w latach 1887-1919*, Poznań 2002, s. 200.
[21] Biblioteka Raczyńskich (dalej skrót: BR), *Sprawozdania Towarzystwa Narodowego od. Zan z posiedzeń ogólnych i ogólne sprawozdania miesięczne od 1-go Marca i kopie listów Komitetu Trzemeszno 1860 i członków. Od 14-go Marca 1860 do 1-go Października 1862*, sygn. 2647, s. 333.
[22] Tamże, s. 203.
[23] T. Klanowski, *Germanizacja Gimnazjów w Wielkim Księstwie Poznańskim i opór młodzieży polskiej w latach 1870-1914 na przykładzie Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu*, Poznań 1962, s. 39.

wykładowy w nauce religii.[24] Od roku 1873 roku język polski w szkołach występował jako przedmiot nadobowiązkowy, a w 1901 roku usunięto go całkowicie z programu nauczania.[25]

Pomimo zakazu tworzenia tajnych organizacji o charakterze patriotycznym i wprowadzania zasad nakierowanych na eliminację języka polskiego, wśród młodzieży kształcącej się w gimnazjach panowały jednak nastroje patriotyczne i potrzeba aktywnego zaangażowania się w walkę o zachowanie polskości, dlatego m.in. zaczęto tworzyć tajne organizacje uczniowskie. Na początku lat 70. XIX wieku w gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu istniało już kółko samokształceniowe im. Tomasza Zana, do którego przynależał m.in. Bernard Chrzanowski, pełniący w latach 1878-1880 funkcję przewodniczącego koła.[26]

Przyjęcie przez tajne kółka i organizacje samokształceniowe w Wielkopolsce nazwy Towarzystwa Tomasza Zana jest sporne. Marian Paluszkiewicz napisał w swoich wspomnieniach, że pod koniec XIX wieku przyjął się powszechnie patronat Tomasza Zana oraz nazwy „Promieniści, Filomaci, Filareci".[27] Najbardziej prawdopodobnym jest twierdzenie Jana Nowaka, że nazwę Towarzystwa Tomasza Zana przyjęto w 1903 roku na pamiątkę procesu gimnazjalistów gnieźnieńskich, ukaranych przez władze pruskie za przynależność do organizacji samokształceniowej o takiej właśnie nazwie. Wniosek Jana Nowaka przyjmuje także Bohdan Halczak, w swojej publikacji o historii Towarzystwa Tomasza Zana do roku 1914.[28] Potwierdzeniem przyjęcia nazwy właśnie w 1903 roku są ponadto wspomnienia Józefa Kostrzewskiego, w których napisał, że motywem założenia kółka samokształceniowego było wykrycie przez władze w 1902 roku podobnej tajnej organizacji nazwanej Towarzystwem Tomasza Zana.[29] Podkreślić należy, że dowodem na to, że w 1903 roku w Gnieźnie funkcjonowało już TTZ[30] są wspomnienia ze Zjazdu, który odbył się w 1928 roku w gimnazjum gnieźnieńskim. Jeden z uczniów Bronisław Wolek w wyniku Zjazdu absolwentów, na którym uroczyście obchodzono rocznicę 25-lecia procesu gimnazjalistów, postanowił o reaktywacji TTZ, tak argumentując swoją decyzję: „Uroczystość ta wywarła na mnie silne wrażenie. Dostojne postacie uczestników zjazdu stały

[24] T. Klanowski, *Germanizacja Gimnazjów w Wielkim Księstwie Poznańskim i opór młodzieży polskiej w latach 1870-1914 na przykładzie Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu*, s. 42.
[25] J. Karwat, *Od idei do czynu…*, s. 200.
[26] G. Łukomski, *Bernard Chrzanowski 1861-1944. Biografia Polaka zachodniokresowego*, Poznań- Opalenica 2005, s. 39.
[27] M. Paluszkiewicz, *W jeżyckim gimnazjum pod patronatem Zana i Kościuszki,* [w:] *O Poznaniu: wspomnienia sercem pisane*, pod. red. M. Warkoczewska, Poznań 1992, s. 44.
[28] B. Halczak, *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899-1914*, Zielona Góra 1996, s. 38
[29] J. Kostrzewski, *Z mego życia: pamiętnik*, Wrocław 1970, s. 29.
[30] TTZ-Towarzystwo Tomasza Zana.

się dla ówczesnych uczniów gimnazjum symbolem patriotyzmu, ich cierpienia w walce o polskość nakazem bezkompromisowej pracy dla Odrodzonej Ojczyzny. Zjazd przywiódł znowu na pamięć zaszczytną historię gnieźnieńskiego TTZ, stanowiącego w czasach zaborczych nie tylko twierdzę polskości, ale i szkołę charakterów. Ogarnęło nas uczucie wstydu, że w murach gimnazjum nie ma już tej organizacji".[31]

Należy zwrócić uwagę, że zarówno pod koniec XIX wieku i na początku XX wieku. Towarzystwo Tomasza Zana funkcjonowało w tych samych gimnazjach, co po reaktywacji Towarzystwa w 1920 roku. TTZ działało w szkołach średnich m.in. w Gnieźnie, Poznaniu, Bydgoszczy, Śremie, Wągrowcu, Wrześni, Nakle, Kościanie, Wolsztynie, Pleszewie, Rogoźnie, Ostrowie Wielkopolskim i Inowrocławiu. Każda z tych szkół miała swoją tradycję obecności organizacji Zanowskiej, powiązanej w naturalny sposób z historią danej placówki, choć z różnych względów losy tych organizacji toczyły się często odmiennie.

Historia gimnazjum w Gnieźnie rozpoczyna się w 1863 roku, gdy władze zaboru pruskiego wyraziły zgodę na utworzenie Wyższej Szkoły Miejskiej dla Chłopców z językiem niemieckim jako wykładowym. Uroczyste otwarcie tej placówki nastąpiło 15 października 1863 roku. Trzy lata później szkoła została upaństwowiona. Od tego momentu przyjęła nazwę Królewskiego Gimnazjum Gnieźnieńskiego. To właśnie w tym gimnazjum funkcjonowała organizacja TTZ, która została zdekonspirowana w 1902 roku, a w następnym roku odbył się głośny proces gimnazjalistów gnieźnieńskich, stający się swego rodzaju symbolem w historii organizacji Zanowskich, bowiem od działalności tego towarzystwa, organizacje młodzieżowe o charakterze samokształceniowym przyjęły powszechnie nazwę Tomasza Zana. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości szkoła wznowiła działalność jako Gimnazjum i Szkoła Realna w Gnieźnie. W roku szkolnym 1920/1921 nastąpiła pełna jej repolonizacja i w 1929 roku nadano gimnazjum imię Bolesława Chrobrego.[32]

Pomysł utworzenia ostrowskiego gimnazjum zrodził się w 1841 roku, dzięki osobie księdza Jana Kompałły, który w jednym ze swoich kazań wskazał na potrzebę jego utworzenia. Z datków i darowizn przedstawicieli okolicznych wsi, dziedzica Lewkowa Wojciecha Lipskiego oraz ks. Wilhelma i Bogusława Radziwiłłów pobudowano gmach szkolny oddany do użytku przez radcę szkolnego dr Johanna Brettnera w 1845 roku. Dyrektorem gimnazjum został wówczas Robert Enger. W szkole Towarzystwo Tomasza Zana

[31] *Brzask 1863-1948: jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie: jednodniówka jubileuszowa*, s. 2.
[32] E. Mundt, *Z dziejów Liceum i Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie*, Gniezno 1998, s. 15.

rozpoczęło swoją działalność około 1891. Od tego roku istnieją jakiekolwiek informacje na ten temat. Co ciekawe, towarzystwo to funkcjonowało nieprzerwanie do roku 1919 roku, kiedy to funkcję ostatniego prezesa sprawował Stanisław Alfred Adamek. W czasie I wojny światowej gimnazjum funkcjonowało pomimo rozpoczętych działań wojennych. W 1919 roku pierwszym polskim dyrektorem był Franciszek Kuś, a po kilku miesiącach jego miejsce zajął Jan Friedberg z Lwowa, pełniąc obowiązki dyrektora aż do 1924 roku.[33]

W Pleszewie gimnazjum powstało w 1871 roku, jako jedyna szkoła średnia w mieście. Najpierw utworzono sekstę przy niemieckiej szkole obywatelskiej, a w późniejszych latach klasy wyższe. W 1896 roku dołączono tercję wyższą i wtedy liczba uczniów wynosiła już 72 osób.[34] Budowę nowego gmachu, będącego jej siedzibą do dnia dzisiejszego, zrealizowano w latach 1910-1912. Szkoła funkcjonowała do roku 1918 jako progimnazjum realne. Dyrektorem szkoły w latach 1911-1919 był Robert Weigelt. Po nim funkcję tę przejął ks. Stanisław Herwart, będący pierwszym polskim dyrektorem tej szkoły, lecz pełnił ją tylko do czerwca 1919 roku.[35] Następnie dyrektorem wybrano Walentego Szwedę, sprawującego to stanowisko do 1933 roku. Szweda zaproponował, by nadać szkolę imię Stanisława Staszica, co zostało ostatecznie zatwierdzone w 1919 roku. W 1923 roku w szkole utworzono klasę VII i VIII, co nadawało jej statut pełnego gimnazjum.[36]

Pomysł utworzenia gimnazjum w Kościanie zrodził się w 1810 roku, a dokładnie dnia 21 lipca, gdy burmistrz miasta Miklewicz złożył wniosek do Rady o utworzenie szkoły miejskiej wyższego stopnia, ale z uwagi na przeznaczenie wszystkich środków finansowych na uzbrojenie, wyposażenie i wyżywienie wojska, wniosku tego wówczas nie poparto.[37] Dopiero w roku 1851 roku z uwagi na zbyt dużą liczbę uczniów w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, Kościan ponownie wystąpił o możliwość utworzenia szkoły średniej. Jednak z powodu braku obiektu i bliskie położenie Leszna, gdzie funkcjonowało już gimnazjum, władze postanowiły ostatecznie o utworzeniu gimnazjum, ale w Śremie. Dopiero 5 listopada 1867 roku Kościan uzyskał zgodę na utworzenie szkoły realnej. Otwarcie tej placówki nastąpiło w 1868 roku, ale już 1872 roku szkoła ta została zamknięta w wyniku „Kulturkampfu". Ponownie rozpoczęła swoją działalność w 1896 roku i utworzono wówczas Wyższą Szkołę dla Chłopców, w której istniała możliwość ukończenia trzech niższych klas

[33] T. Eustachiewicz, *Zarys dziejów gimnazjum w Ostrowie*, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 74.
[34] *Ze Staszicem przez lata: Pleszew 1919-2014: zjazd absolwentów i wychowanków Liceum i Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie, 14-15 czerwca 2014 r.*, red. R. Belak, Pleszew 2014, s. 36.
[35] Tamże, s. 38.
[36] *Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica w Pleszewie: 1919-1979*, *oprac*. A. Szymański, Pleszew 1979, s. 1.
[37] *Gimnazjum i liceum w Kościanie w latach 1920-1973*, pod. red. B. Polaka, Kościan 1973, s. 25.

gimnazjalnych. W 1911 roku szkoła otrzymała status szkoły miejskiej. W 1918 roku wprowadzono język polski na lekcji religii i naukę języka polskiego, jako odrębny przedmiot. Następnie 20 czerwca 1920 roku podpisano kontrakt w sprawie upaństwowienia szkoły. Kierownikiem tej placówki w 1919 roku został ks. Stanisław Bednarkiewicz, który wspólnie z władzami miejskimi starał się o jej upaństwowienie.[38] Później szkołę przekształcono na państwowe progimnazjum, a dyrektorem został Stanisław Chojecki. Dopiero w 1921 roku progimnazjum przemianowano na ośmioklasowe Państwowe Gimnazjum. W 1930 roku gimnazjum otrzymało zgodę od Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego na utworzenie szkoły o charakterze koedukacyjnym.[39]

Początki gimnazjum śremskiego lokują się około roku 1853, kiedy utworzono tzw. klasę rektorską, po wcześniejszym rozdzieleniu szkoły symultańskiej na katolicką i ewangelicką. Przekształcenie tej „klasy rektorskiej" w szkołę średnią nastąpiło 8 kwietnia 1858 roku. W roku szkolnym 1861/62 szkołę przekształcono w progimnazjum, a następnie w 1866 otrzymała ona status pełnoprawnego gimnazjum[40] Należy dodać, że upaństwowiona została dwa lata później w 1868 roku. Pierwszym dyrektorem gimnazjum był dr Geist. W tej szkole Towarzystwo Tomasza Zana funkcjonowało najpierw pod nazwą Koła Marianów, a co istotne już w 1883 roku wydawało własne pisemko w języku polskim o nazwie „Pierwiosnek".[41] W wolnej Polsce funkcję dyrektora sprawował od roku 1920 Henryk Ogonowski. W 1922 roku szkole nadano imię generała Józefa Wybickiego po zatwierdzeniu wniosku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.[42]

Jedną z najstarszych szkół średnich w Poznaniu jest Gimnazjum św. Marii Magdaleny. Już w 1302 roku założono ją przy poznańskiej kolegiacie św. Marii Magdaleny, stąd też wzięła się jej nazwa. Po przybyciu Jezuitów do Poznania w 1571 roku, po dwóch latach otworzyli oni oficjalnie szkołę 25 czerwca 1573 roku, składającą się z pięciu klas. Po zniesieniu zakonu Jezuitów w 1773 roku przekształcono ją w szkołę wydziałową.[43] Na podstawie reskryptu z dnia 22 września 1834 roku zarządzającego zniesienie dotychczasowego gimnazjum i powołano w jej miejsce dwa gimnazja: „ad Sanctum Mariam Magdalenam" o charakterze katolicko-polskim i gimnazjum Fryderyka Wilhelma o charakterze niemiecko-

[38] *Przywołane z historii, ocalone z pamięci: gimnazjum i liceum w Kościanie w latach 1923-2013,* red. V. Jurkowskiej, Kościan 2013, s. 16.
[39] Tamże, s. 23.
[40] *Pierwiosnek: Zespół Szkół im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie*, s. 5.
[41] Tamże, s. 6.
[42] Tamże.
[43] L. Ręgorowicz, *Zarys dziejów gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Na 350-letni jubileusz szkoły,* Poznań 1923, s. 16.

protestanckim.[44] W 1836 roku przy gimnazjum św. Marii Magdaleny utworzono alumnat, mający na celu kształcenie przyszłych duchownych i teologów. W szkole tej już w latach 70. XIX istniało kółko samokształceniowe im. Tomasza Zana i funkcjonowało do 1918 roku, gdy prezesem został w tym roku Ignacy Grabski. Od 1919 roku nastąpiła repolonizacja gimnazjum, a w kwietniu dyrektorem placówki został Ignacy Stein.[45]

W Rogoźnie początków gimnazjum należy upatrywać w momencie założenia w 1849 roku wyższej prywatnej szkoły przez proboszcza parafii luterańskiej dr Emila Franckiego. Szkoła ta funkcjonowała później jako miejskie progimnazjum. Oficjalnie szkołę utworzono w 1862 roku i wówczas została ona upaństwowiona. W 1873 roku szkoła otrzymała tytuł Królewskiego Gimnazjum o profilu klasycznym. Dyrektorem szkoły został Karol Kunze. Na terenie szkoły działało tajne Towarzystwo Tomasza Zana, które wcześniej nosiło nazwę Towarzystwa Orła Białego. Do organizacji tej wówczas należał od 1905 roku Walenty Szweda, późniejszy dyrektor gimnazjum w Pleszewie, pełniący w latach 1908-1909 funkcję prezesa TTZ.[46] W 1919 roku Prowincjonalne Kolegium Szkolne w Poznaniu wyraziło zgodę na oficjalną nazwę szkoły „Gimnazjum Przemysława w Rogoźnie". W roku szkolnym 1920/21 zmieniono jej profil z klasycznego na klasyczno-reformowany. Pierwszym dyrektorem po odzyskaniu niepodległości został Roman Meissner, pracujący w tym gimnazjum od roku 1912. Już w roku szkolnym 1929/1930 gimnazjum przekształcono w koedukacyjne.[47]

W Inowrocławiu w 1855 roku utworzono przy szkole realnej trzy najniższe klasy gimnazjalne. Szkoła nosiła nazwę Wyższej Szkoły dla Chłopców. W roku szkolnym 1861/62 utworzono w szkole klasę przygotowawczą, a w 1863 roku zorganizowano najwyższą klasę gimnazjalną, dzięki której uczniowie nie musieli uczyć się w innych gimnazjach, by zdobyć maturę.[48] Następnie placówka ta, zgodnie z dekretem ministerialnym z 8 października 1858 roku, przybrała nazwę Wyższej Szkoły Realnej dla Chłopców, którą przekształcono w progimnazjum. Gimnazjum to oficjalnie funkcjonowało od roku 1869.[49] W latach 70. XIX

[44] L. Ręgorowicz, *Zarys dziejów gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Na 350-letni jubileusz szkoły* , s. 32.
[45] *Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1302-2002*, red. G. Łukomski, Poznań 2002, s. 122.
[46] M. Paluszkiewicz, J. Szew, *Słownik Biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznański 1850-1918*, Poznań 2000, s. 198.
[47] B. Kosmowska-Ceranowicz, *Z uczelni Przemysława w jej 125 rocznicę powstania 1862-1987*, Rogoźno 1987, s. 12.
[48] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu 1855-1985*, pod. Red. R. Kabacińskiego, Inowrocław 1995, s. 65.
[49] Tamże, s. 71.

powstała tu organizacja uczniowska o nazwie „Zan", przekształcona następnie w „Wincentego Pola". Do tego kółka należał Jan Kasprowicz, późniejszy patron tej szkoły. Po ponownej reaktywacji w 1899 roku organizacja ta nosiła nazwę Towarzystwa Tomasza Zana i pod takim szyldem funkcjonowała do 1919 roku. W niepodległej Polsce stanowisko dyrektora pełnił w 1919 roku Wojciech Krajewski, a po nim funkcję tę przejął na początku 1920 roku Jan Augustyniak.[50] W 1926 roku na wniosek dyrekcji gimnazjum, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nadało szkole nazwę „Gimnazjum im. Jana Kasprowicza".[51]

W 1841 roku podjęto starania o utworzenie we Wrześni szkoły średniej i powołano tzw. „klasę rektorską", przygotowującą dzieci na poziomie kwarty, czyli począwszy od klasy III gimnazjum.[52] W 1868 roku pastor ewangelicki powołał prywatną Wyższą Szkołę dla Chłopców i Dziewcząt, ale została zamknięta z powodu niskiej frekwencji. Po przerwie w działalności szkoły ponownie rozpoczęła działalność w 1880 roku i wtedy liczba jej uczniów zaczęła rosnąć. Momentem przełomowym dla szkoły była decyzja powiatowego inspektora szkolnego Wintera, który postanowił połączyć ją z wyższą szkołą dla dziewcząt pastora Schramma. Pełniącym wtedy funkcję dyrektora był Karola Olkers. Od nowego roku szkolnego 1901/1902 rozpoczęła swoją działalność Miejska Wyższa Szkoła dla Chłopców i Dziewcząt. Jej rektorem został Ernst Klopsch, pragnący nadać jej status pełnego gimnazjum. Niestety, wobec sprzeciwu władz pruskich było to niemożliwe. Stopniowo tworzono kolejne klasy i w 1905 roku powstała wyższa tercja, a w 1908 roku szkoła osiągnęła status 6-klasowego gimnazjum. W 1919 roku Ernst Klopsch złożył rezygnację ze stanowiska dyrektora i postanowiono dotychczasową Wyższą Szkołę dla Chłopców i Dziewcząt przemianować na polskie progimnazjum noszące nazwę Miejskiego Koedukacyjnego Progimnazjum. Pierwszym jej dyrektorem wybrano Alfreda Romanowicza. Decyzją Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 23 czerwca 1920 roku szkoła została upaństwowiona i nadano jej status pełnego gimnazjum.[53]

Historia gimnazjum wolsztyńskiego rozpoczyna się w roku 1895, kiedy to powstała wyższa szkoła dla chłopców. Prowadzono ją według programu gimnazjum klasycznego, ale z

[50] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1919/20-1928/29,* Inowrocław 1929, s. 23.
[51] *Księga Pamiątkowa III Zjazdu Absolwentów Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu,* red. Z. Kopeć, Inowrocław 1962, s. 16.
[52] M. Torzewski, *Historia gimnazjum i liceum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni w latach 1919-2004,* Września 2004, s. 9.
[53] Tamże, s. 25.

uwagi na wymagania kół rodzicielskich realizowano program dla szkół realnych. W roku 1898/99 prowadzono naukę do poziomu wyższej tercji. W tym samym roku Magistrat i Rada Miejska podjęła starania o upaństwowienie szkoły i powrót do progimnazjum. Choć wyzwolenie Wolsztyna nastąpiło 5 stycznia 1919 roku, to 31 sierpnia 1919 roku powołano dyrektora, którym został Stanisław Sutkowski i od tego momentu szkoła zaczęła funkcjonować jako szkoła polska[54] Po nim dyrektorem szkoły został Leon Hasiński i dopiero za jego czasów szkoła w roku szkolnym 1923/1924 otrzymała zgodę na otworzenie klasy siódmej, a w następnym roku klasy ósmej. Tym samym dotychczasowe progimnazjum klasyczne stało się pełnoprawnym gimnazjum.

Gimnazjum w Nakle utworzono 1 maja 1862 roku. Pierwotnie składało się z dwóch pierwszych klas męskich, odpowiadających dwóm pierwszym klasom gimnazjalnym. Ponadto, utworzono jedną żeńską klasę i jedną klasę mieszaną (jako klasę wstępną). W 1866 roku władze miejskie przejęły gimnazjum i zaczęły ponosić koszty jej utrzymania. Dnia 12 czerwca 1873 roku szkoła otrzymała oficjalnie status progimnazjum o charakterze klasycznym.[55] Główną inicjatywę w tym przedsięwzięciu miał rektor szkoły Karol Kunze. 31 sierpnia 1876 roku władze pruskie zadecydowały o włączeniu szkoły do systemu szkolnictwa państwowego i w tym samym roku postanowiono o przekształceniu progimnazjum w gimnazjum. Około 1908 roku w gimnazjum działało już Towarzystwo Tomasza Zana, ale datę tą trzeba traktować jako umowną z uwagi na brak źródeł o wcześniejszym jej funkcjonowaniu. TTZ funkcjonowało na pewno do roku szkolnego 1915/16, kiedy jej prezesem był Tadeusz Pietrykowski. Od 1 kwietnia 1920 roku pierwszym polskim dyrektorem był Jan Augustyński. W 1926 roku ówczesny dyrektor szkoły Zygmunt Polakowski wystosował wspólnie z gronem nauczycielskim wniosek do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nadanie gimnazjum nazwy: „Gimnazjum Państwowego im. Bolesława Krzywoustego”.[56]

Początki gimnazjum wągrowieckiego rozpoczynają się od roku 1851, kiedy to władze miasta i powiatu wągrowieckiego starały się o utworzenie gimnazjum i przedstawiły swoją prośbę na Sejmie Pruskim. Przez okres około dwudziestu lat walczono bezskutecznie o utworzenie tego gimnazjum. W tym czasie zdążyły powstać gimnazja w Gnieźnie, Śremie

[54] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie 1918/19- 1928/29*, Wolsztyn 1929, s. 37.
[55] *Pierwsze sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle/n Notecią za lata od 1920-1929*, Nakło 1929, s. 1.
[56] F. Marciniak, *Historia Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego i szkolnictwa na Krajnie*, [w:] *Krajna i Nakło. Studia i rozprawy wydane z okazji pięćdziesiolecia gimnazjum imienia Bolesława Krzywoustego w Nakle*, Nakło 1926, s. 254.

oraz Inowrocławiu. W 1869 roku magistrat wągrowiecki otrzymał wiadomość od naczelnego prezydenta prowincji o mającym powstać w Wągrowcu gimnazjum. Jednak ostatecznie szkołę otwarto dopiero w 1872 roku. Pierwszy dyrektorem tego gimnazjum został Maciej Dyckhoff. Pomimo próśb wystosowanych przez posła Kazimierza Kantaka, by w szkole wykładano w języku polskim, nie udało się tego osiągnąć i jedynie uzyskano zgodę na to, by szkoła zachowała katolicki charakter.[57] W 1905 roku, kiedy oficjalnie zakazano używania języka polskiego w szkole, nauka zarówno historii i języka polskiego pozostała w gestii działającego wówczas Towarzystwa Tomasza Zana. Warto podkreślić, że Towarzystwo to funkcjonowało w wągrowieckim gimnazjum do 1919 roku. Pomimo wyzwolenia Wągrowca już 30 grudnia 1918 roku, jego pierwszym polskim dyrektorem został Roman Jamrógiewicz dopiero w 1919 roku.[58]

Żeńskie gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim powstało w latach 1842-1849 z powodu braku szkoły dla dziewcząt w tym mieście. Najpierw szkołę założył nauczyciel ostrowski o nazwisku Lasswitz, prowadzący u siebie w domu nauczanie grupy dziewcząt. Później powstała prywatna szkoła średnia dla dziewcząt założona przez rektora Blumela, w której od 1853 roku kierownictwo przejęła Robertyna Klawka.[59] W wyniku rozwoju tej szkoły już w 1867 roku posiadała ona 3 klasy i w tym samym roku dyrektorką została Amanda Schirmer. Do 1920 roku stanowisko dyrektorki piastowały głównie Niemki. Pomimo tego, do gimnazjum uczęszczały w większości uczennice narodowości polskiej, które występowały przeciwko germanizacji szkoły. Przykładem na to są m.in. wydarzenia z 1887 roku, kiedy po wprowadzeniu nauki religii w języku niemieckim nastąpiła próba buntu uczennic należących wówczas do tajnego TTZ funkcjonującego wtedy w gimnazjum męskim oraz udział uczennic w strajku szkolnym w latach 1906-1907.[60] W 1907 roku szkoła została przejęta przez miasto. Po zakończeniu I wojny światowej już w styczniu 1919 roku Rada Ludowa w Ostrowie powierzyła opiekę nad szkołą proboszczowi ks. dziekanowi Zborowskiemu. Od kwietnia tego roku rozpoczęto także naukę języka polskiego w tej placówce. Jednej z nauczycielek Stefanii Pyszkowskiej powierzono wprowadzenie stopniowego spolszczenia szkoły. W 1920 roku dyrektorką wyższej szkoły dla dziewcząt została Eleonora Bojdzińska. Od 1921 roku szkoła

[57] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum klasycznego w Wągrowcu. Pierwsze dziesięciolecie zakładu w odrodzonej Ojczyźnie 1919-1929*, Wągrowiec 1929, s. 5.
[58] Tamże, s. 6.
[59] *Trzy ćwiartki wieku. 75 rocznica Powstania Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim 1919-1974*, Ostrów Wielkopolski 1994, s. 1.
[60] Tamże.

funkcjonowała jako gimnazjum żeńskie w Ostrowie Wielkopolskim. W 1933 roku gimnazjum otrzymało imię Emilii Sczanieckiej.[61]

W przypadku gimnazjum w Bydgoszczy jego historia sięga czasów panowania Wazów, czyli około 1630 roku. Izba Edukacyjna Księstwa Warszawskiego nadała jej nazwę „Szkoły głównej", a następnie przekształcono ją w szkołę wydziałową. W 1817 roku rząd pruski postanowił o upaństwowieniu szkoły i otworzył tu gimnazjum. Podczas I wojny światowej gimnazjum posiadało charakter niemiecki, łącząc w sobie dwa typy gimnazjum: humanistycznego i reformowalnego.[62] Gimnazjum przeszło pod zwierzchnictwo polskie dopiero po wyzwoleniu miasta w 1920 roku, kiedy to pod koniec stycznia oficjalnie zastępca dyrektora Gerlach przekazał je władzom polskim. Pierwszym polskim dyrektorem został wówczas Stanisław Stożewski. Z nowym rokiem szkolnym nadano jej nazwę Państwowego Gimnazjum Klasycznego.[63]

1.2. Tomasz Zan

Tomasz Zan stanowił jedną z kluczowych postaci w Towarzystwie Filomatów, a później i Towarzystwie Filaretów. Przedstawienie osoby Tomasza Zana pozwoli zrozumieć, dlaczego młodzież postanowiła o wyborze jego osoby na patrona organizacji samokształceniowych w szkołach średnich. Życiorys Zana ukazuje także jego znaczący wkład w historię wileńskich Filomatów.

Tomasz Zan urodził się 21 grudnia 1796 roku w Miasocie koło Mołodeczna. Od 1807 do 1812 roku uczył się w gimnazjum w Mińsku, a w latach 1813-1815 w Mołodecznie. Studia rozpoczął w 1815 roku na Wydziale Matematyczno-Fizycznym Uniwersytetu Wileńskiego. Na Uniwersytecie poznał Adama Mickiewicza i wspólnie z nim postanowił utworzyć Towarzystwo Filomatów. W powstaniu Towarzystwa swój udział mieli również: Józef Jeżowski, Franciszek Malewski i Onufry Pietraszkiewicz. Głównym celem Towarzystwa były: ćwiczenia naukowe i udzielanie wzajemnej pomocy w nauce. Jednak dla Zana Towarzystwo Filomatów nie spełniało jego wizji, bo chciał stworzyć koło młodzieży, które

[61] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33*, Ostrów Wielkopolski 1933, s. 13.
[62] *Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum w klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929*, Bydgoszcz 1929, s. 6.
[63] Tamże, s. 8.

jego zdaniem miało: „wspomagać się radą, pomocą, przykładem w kształceniu się naukowem, moralnem, narodowem”.[64]

W związku z swoim zamysłem Tomasz Zan zorganizował w 1820 roku Towarzystwo Przyjaciół Pożytecznej Zabawy, zwane również Towarzystwem Promienistych. Swoją ideę towarzystwa opierał na promienistości, korzystając z opisu istot tzw. Promienistych w *Chemji* Jerzego Śniadeckiego, który twierdził, że człowiek dobry promieniuje na swoje otoczenie przez promionki, rozumiane jako dobre wartości, odnoszące się przede wszystkim do sfery moralnej (etycznej).[65] Nowopowstałe towarzystwo skupiło dużą liczbę młodzieży, a na organizowanych majówkach przybywało ich coraz więcej. Ustawy dla tej organizacji pt. „Piętnaście prawideł postępowania” napisał Józef Jeżowski w tym samym czasie, kiedy utworzono Towarzystwo Promienistych. Zasady te przede wszystkim mówiły o nauce i zabawie oraz o wartościach, jakie reprezentowali jej członkowie, m. in. cnotliwość, skromność i przyjaźń. W prawidle ósmym zaakcentowano wartości patriotyczne, tak to określając: „…przywiązanie do ziemi ojczystej, dbaniu o zwyczaje, kochaniu mody rodowitej i jej nauce, rozpamiętywaniu dzieła przodków”.[66] Organizacja powołana z inicjatywy Zana cieszyła się duża popularnością młodzieży wileńskiej i także członkowie Towarzystwa Filomatów uważali, że był to jeden z ich sukcesów. O rzeczywistej popularności tego towarzystwa świadczy m.in. liczba studentów zebranych na majówkach. Na pierwszej majówce liczba studentów wynosiła 45, na drugiej wzrosła do 150 osób, a na trzeciej było to już 200 osób.[67] Towarzystwo Promienistych funkcjonowało, jako jawne towarzystwo, ale wobec pogłosek i obawy prześladowań ze strony władz rosyjskich rektor Józef Twardowski skonfiskował podpisany przez niego osobiście egzemplarz „Piętnastu prawideł” oraz zakazał organizowania kolejnych majówek. W tej sytuacji Tomasz Zan i Towarzystwo Filomatów zdecydowało się na dalsze funkcjonowanie Promienistych, ale jako organizacji tajnej pod nazwą Związku Filaretów, czyli miłośników cnót. Głównymi hasłami Filaretów były Ojczyzna, Nauka i Cnota. Według ustaw spisanych w 1820 roku celami tego towarzystwa była nauka, wzajemna pomoc i dbałość o właściwą postawę moralną. W wyniku wykrycia przez władze rosyjskie Towarzystwa Filomatów i Filaretów wydano wyrok 7 sierpnia 1824 roku na ich członków, skazując Tomasza Zana na rok pobytu w twierdzy w Orenburgu i stały

[64] Cyt. za. S. Ostrowska, *Tomasz Zan*, Pruszków 2011, s. 19.
[65] A. Witkowska, *Wstęp*, [w:] *Wybór pism filomatów: konspiracje studenckie w Wilnie 1817-1823*, Wrocław 1959, s. XCII.
[66] A. Łucki, *Piętnaście prawideł*, [w:] *Towarzystwo Filomatów*, Kraków 1924, s. 185.
[67] S. Ostrowska, *Tomasz Zan*, s. 22.

pobyt w głębi rosyjskich guberni.[68] W latach 1824-1827, gdy przebywał na zesłaniu, wykonywał badania meteorologiczne, potrzebne do pracy naukowej Aleksandra von Humboldta i w ten sposób został jego asystentem. Wtedy postanowił wspólnie z Aleksandrem Chodźko zorganizować muzeum historyczno-przyrodnicze w Orenburgu. Dzięki jego aktywności na polu naukowym otrzymał od władz propozycję wzięcia udziału w wyprawie naukowej do Kirgistanu oraz na Ural. Z wypraw tych sporządził mapy geologiczne oraz rękopisy prac o złożach minerałów.[69] W 1837 roku przeniósł się do Instytutu Geologicznego w Petersburgu, pracując tam jako bibliotekarz. Kilka lat później, w 1841 roku wrócił do Wilna i pracował w Urzędzie Korpusu Inżynierów Górniczych. Zmarł 19 lipca 1955 roku w Kochaczynie pod Orszą.[70]

Postać Tomasza Zana, słynnego członka Towarzystwa Filomatów i Filaretów, potrafiącego skupić wokół siebie tak dużą ilość młodzieży jest przykładem ofiarnej pracy. Członkowie organizacji samokształceniowych w Wielkopolsce, kierując się wyborem patrona, wybrali Tomasza Zana, który pielęgnował nie tylko wartości patriotyczne, ale i wzajemne braterstwo, przyjaźń i zaufanie. Wartości, które w czasach niewoli i konspiracji były niezwykle ważne. Zdaniem T. Zana organizacje młodzieżowe nie miały tylko uczyć, ale również i wychowywać. Najlepiej opisał go Ignacy Domeyko, jeden z członków Towarzystwa Filomatów: „Serce otwarte, wyniosłe czoło, oczy wnikające w duszę, dobre i wesołe, słowo dla wszystkich, litość i pobłażliwość dla drugich, surowość dla siebie, wiara i miłość: to on”.[71]

1.3. Organizacja Towarzystwa Tomasza Zana przed rokiem 1918

Towarzystwa Tomasza Zana do roku 1918 powstały na terenie takich szkół gimnazjalnych w Wielkopolsce jak: Poznań, Nakło, Trzemeszno, Inowrocław, Wągrowiec, Gniezno, Rogoźno, Czarnkowo, Międzyrzecz, Śrem, Krotoszyn, Leszno, Ostrów, Pleszew, Bydgoszcz, Kępno i Wschowa. [72]

[68] S. Ostrowska, *Tomasz Zan*, s. 32.
[69] G. Położyński, *Arcy Tomasz Zan i przyjaciele*, Warszawa 2011, s. 54.
[70] Tamże, s. 55.
[71] Cyt. za. G. Położyński, *Arcy: Tomasz Zan i przyjaciele*, s. 94.
[72] I. Grabski, *Tajne organizacje młodzieży szkół średnich w b. zaborze pruskim do 1919 r*, [w:] Zbiór artykułów dotyczących tajnych gimnazjalnych towarzystw samokształceniowych na terenie b. Wielkiego Księstwa Poznańskiego, BR, sygn. 2422, s. 6.

Poszczególne organizacje Towarzystwa Tomasza Zana składały się z „gniazda", które funkcjonowało przy każdym gimnazjum. Gniazda z kolei tworzyły tzw. „okręgi", a z nich składały się Wydziały. Na terenie Wielkopolski działały trzy okręgi: południowy, środkowy, północny. Okręg południowy miał swoją siedzibę w Ostrowie, środkowy w Poznaniu razem z siedzibą Wydziału, a północny w Gnieźnie. Do okręgu południowego należały gimnazja w: Ostrowie, Kępnie, Krotoszynie, Wschowie, Lesznie, Pleszewie, Poznaniu, Międzyrzeczu, Pile, Czarnkowie, Rogoźnie i Śremie. Do Okręgu północnego zaliczano: Gniezno, Nakło, Wągrowiec, Inowrocław, Bydgoszcz i Trzemeszno.[73]

Organizacja Towarzystwa Tomasza Zana została ujednolicona poprzez spisanie ustaw już w 1913 roku i przyjęcie ich następnie przez wszystkie koła samokształceniowe na terenie Wielkopolski. W Statutach określono cel i środki TTZ oraz strukturę wewnętrzną obowiązującą w organizacji. Celem TTZ było: „… rozbudzanie i pielęgnowanie w młodzieży miłości i poczucia obowiązku względem ojczyzny, danie jej w usługi ludzi gorących, ofiarnych i gotowych do niestrudzonej pracy obywatelskiej i w razie potrzeby do świętej walki orężnej o niepodległość Polski".[74] Równocześnie obok nauki młodzież należąca do Towarzystwa miała być wychowywana w oparciu o patriotyzm i przygotowywania do walki o wolność ojczyzny.

Towarzystwo Tomasza Zana składało się z trzech stopni organizacyjnych: Promienistych, Filaretów i Filomatów. Do Promienistych zaliczano nowoprzyjętych członków, ponieważ był to stopień przedwstępny, przewidujący nabór uczniów z kwarty i niższej tercji. Członkowie przynależący do tego stopnia mieli zostać uświadomieni o odrębności narodowej, o potrzebie wyswobodzenia się spod wpływu germanizacyjnego oraz zachęcenie do pracy na rzecz sprawy polskiej. Lekcje języka polskiego odbywały się w kilkuosobowych kółkach dwa razy w tygodniu, a co dwa tygodnie organizowano pogadanki ideowo-skautowe, prowadzone przez tzw. kółkowego. Promienistych według statutu zobowiązano słowem honoru do zachowania tajemnicy i wypełnienia przydzielonych im obowiązków. Osobą odpowiedzialną za ich pracę był Naczelnik Promienistych wyznaczony przez zarząd Filomatów. Do zadań Naczelnika Promienistych należało zwoływanie raz w miesiącu zebrania kółkowych w celu otrzymania szczegółowych sprawozdań. Następnie, efekty pracy Promienistych miały być przedstawione

[73] I. Grabski, *Tajne organizacje młodzieży szkół średnich w b. zaborze pruskim do 1919* r , s. 8.
[74] BR, Materiały Towarzystwa Tomasza Zan, *Statuty TTZ*, sygn. 2700, T. I, s. 1.

całemu zarządowi. Promieniści posiadali prawo korzystania z biblioteki Filomatów i Filaretów za pośrednictwem kółkowych.[75]

Przejście do następnego stopnia Filaretów odbywało się dopiero po uzyskaniu większości głosów Filaretów i potwierdzeniu kandydata przez wydział. Celem Filaretów było m.in. utrwalenie podstaw narodowych i moralnych ze szczególnym podkreśleniem nauki języka polskiego oraz stopniowe przygotowanie do samodzielnej pracy. Lekcje odbywały się dwa razy w tygodniu, a pogadanki lub ćwiczenia raz w tygodniu w zastępach, których podział nie był zależny od kółek. Organizacja Filaretów łączyła wszystkie kółka w jedną całość i podzielona została na trzy działy: niższy, wyższy i kółkowych. W tym przypadku kółkowymi zostawali tylko Filomaci występujący u Filaretów, jako członkowie należący tylko do nich i podlegający statutom filareckim i wydziałowi. Uwarunkowano to tym, że nie powinno się wprowadzać innych kółkowych do Filaretów, by nie wzbudzać za wielu podejrzeń.[76]

Osobą odpowiedzialną za Filaretów był Naczelnik filarecki. Miał on do pomocy wydział, składający się z prezesa TTZ, podnaczelników (na poszczególne gimnazja) i Naczelnika Promienistych. Wszelkie uchwały wydziału potwierdzone były przez zarząd Filomatów. W zakresie zadań Naczelnika znalazło się m.in. zwoływanie raz na miesiąc zebrania kółkowych i zastępowych w celu przedstawienia sprawozdania z działalności, urządzanie raz na miesiąc pogadanki ideowej, a raz na pół roku zwoływanie walnego zebrania. Naczelnik miał prawo oddać podnaczelnikowi zastępstwo na dział niższy oraz na sprawdzenie stanu kasy i biblioteki.[77] Filareci korzystali z własnej biblioteki, a przez osobę swojego bibliotekarza posiadali możliwość użytkowania biblioteki Filomatów. Płacili również składki, których wysokość wyznaczał wydział.[78]

Do najwyższego stopnia organizacji zaliczano Filomatów. Po ukończeniu dwuletniego programu Filaretów i przejściu do Filomatów należało zdać egzamin pisemny i ustny z języka polskiego oraz historii, a także otrzymać 1/2 głosów w wydziale i 2/3 głosów u Filomatów oraz potwierdzenie Zarządu. Filomaci przygotowali się bezpośrednio do swojej przyszłej pracy, opierając się na ukształtowanym już charakterze i wyznawanych wartościach narodowych. By to osiągnąć, musieli poznać jak najlepiej historię Polski w szczególności okres po rozbiorach i jej ówczesną sytuację oraz systematycznie kształtować swój charakter,

[75]BR, *Statuty TTZ*, s. 2.
[76] Tamże, s. 5.
[77] Tamże.
[78] Tamże, s. 6.

pozostawiając przy tym jego cechy indywidualne.[79] Praca i nauka u Filomatów polegała na samokształceniu i pogłębianiu wiedzy na lekcjach oraz kursach. Stopień Filomatów dzielił się na dwa działy: niższy i wyższy. Program działu niższego obliczono na okres roku i po jego ukończeniu członek zdawał egzamin pisemny i ustny, a następnie przechodził do działu wyższego. W dziale wyższym odbywało się samokształcenie w kółkach na temat literatury, ideologii i ekonomii. Oprócz wyżej wymienionych form samokształcenia Filomaci mieli również brać udział w wycieczkach, obchodach i pogadankach. Kółka zorganizowano zgodnie z posiadanym przez członków poziomem wykształcenia.

W rozdziale Statutów TTZ, zatytułowanym *Ustrój u Filomatów*, opisano obowiązki i zadania Zarządu, który kierował pracą organizacji wszystkich trzech stopni. Zarząd składał się z prezesa, naczelnika filomackiego i filareckiego, bibliotekarza i skarbnika. Wyszczególnieni funkcyjni byli wybierani przez filomatów, z wyjątkiem naczelnika filareckiego, którego wyboru dokonywał nowo wybrany Zarząd. Według ustaw Zarząd, jako całość, zajmował się wszystkimi sprawami organizacyjnymi m.in. rozpatrywał sprawy bieżące, kierował pracą przydzielając zadania przewodniczącym, posiadał prawo usunięcia danego członka ze stanowiska, zatwierdzał uchwały wydziału Filaretów, sprawował nadzór nad biblioteką oraz finansami, dodatkowo mógł przeprowadzić rewizję u każdego członka, by sprawdzić, czy zachowuje środki ostrożności, a w przypadku niebezpieczeństwa dekonspiracji nawet zawiesić działalność Towarzystwa.[80]

W Statutach wymieniono także obowiązki poszczególnych funkcyjnych. Na czele całej organizacji stał przewodniczący, do którego zadań należało m.in. reprezentowanie organizacji na zewnątrz i czuwanie nad pracą wszystkich trzech stopni Towarzystwa. On posiadał przywilej przyjmowania w obecności dwóch członków Zarządu przysięgi od nowych członków, odbierał od Filomatów i przedstawiał zarządowi zażalenia, skargi, prośby, usprawiedliwienia i nowe projekty. Posiadał uprawnienia, by sprawdzić działalność wszystkich funkcyjnych. Jako jedyny prowadził korespondencję organizacji i informowano go o wszystkich sprawach.[81]

W imieniu Zarządu prezes zwoływał Walne zebranie. W czasie odbywanego Walnego zebrania omawiano sprawozdania przekazywane przez funkcyjnych, wybierano nowy zarząd, głosowano na nowych członków. Potwierdzeniem 2/3 głosów Walne zebranie mogło

[79] Tamże.
[80] Tamże.
[81] Tamże, s. 7.

zatwierdzić zmianę statutów proponowanych przez zarząd. Walne zebrania odbywały się, co pół roku, a w przypadku trudności stary zarząd mógł zebrać wszystkich członków.[82]

Każdy z nowo wstępujących członków musiał złożyć przysięgę. Przed złożeniem przysięgi wyjaśniano najpierw cel i zadania Towarzystwa Tomasza Zana z zastrzeżeniem, że w przypadku niewstąpienia kandydat tajemnicy dotrzyma. W statucie wyraźnie podkreślono, że zasadniczym obowiązkiem każdego członka jest karność i konspiracja. Treść przysięgi brzmiała następująco: „Ja, N.N. wstępując do organizacji Filomackiej Tow. Tomasza Zana przysięgam na Boga, Ojczyznę i honor Polaka, że wszystkie sprawy organizacji w najgłębszej zachowam tajemnicy, że szczerymi dążeniami przyczynię się, aby się wychować na dzielnego żołnierza Polaka, przez ciągłą niestrudzoną pracę samokształceniową duchową i cielesną. Tak mi dopomóż Panie Boże !”[83] Zgodnie z relacją jednego z członków śremskiego TTZ Michała Śmigielskiego, przyjęcie do organizacji odbywało się w następujących okolicznościach: „W pokoju ciemno, nikogo nie widzisz, tylko tego, który cię skaptował i wprowadził. Na stole dwie płonące świecę, między nimi krucyfiks. Występuje prezes, zagaja, zapoznaje ze statutem i odczytuję rolę przysięgi, a ty za nim z ręką na krzyżu powtarzasz słowo w słowo. Po złożeniu ślubowania serdeczny uścisk prezesa oznacza przyjęcie cię w poczet zacnego grona. Potem dopiero wychylają się z ciemności koledzy- członkowie i każdy z osobna serdecznym uściskiem mówi ci, że jesteś teraz związany na śmierć i życie z organizacją”.[84]

Konspiracja stanowiła jeden z czołowych aspektów funkcjonowania Towarzystwa z uwagi na ówczesną sytuację polityczną. Na poziomie szkolnym była konieczna, by nie wzbudzić podejrzeń wśród nauczycieli i uczniów pochodzenia niemieckiego. W statucie bardzo wyraźnie określono surowo zabronione zachowania i sytuacje, których należało się absolutnie wystrzegać. Przede wszystkim nie wolno było rozmawiać o organizacji w szkole, ani w miejscach publicznych. Przestrzegano, by na podwórzu szkolnym nie gromadzić się w większych grupach, a na lekcje i zebrania powinno przychodzić i wychodzić w nie większych grupach niż po trzy osoby, unikając przy tym zatrzymywania się przed drzwiami lub na schodach. Dotrzymywanie tajemnicy dotyczyło także organizacji wewnątrz, ponieważ nie pozwalano na posiadanie jakichkolwiek spisów członków, a wszelkie cenzurowane prace

[82] Tamże.
[83] Tamże, s. 8.
[84] Cyt. za. B. Halczak, *Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1899-1914*, Zielona Góra 1996, s. 40.

należało niezwłocznie niszczyć. Rozmowy o organizacji z członkami pochodzącymi z innych gniazd były surowo zabronione. [85]

Każdy członek Towarzystwa Tomasza Zana miał prawo do korzystania z biblioteki, zgłaszania wniosków o zwolnienie z pracy i składek oraz do innych próśb kierowanych do prezesa. Ponadto, miał możliwość zgłaszania się do wykładów oraz deklamacji podczas różnych uroczystości. Nie wolno było członkowi należeć do innej organizacji bez zezwolenia Zarządu, przynależeć do związków i klubów niemieckich, urządzać w organizacji agitacji oraz zamieszczać w korespondencji wzmianki o organizacji. W osobnym punkcie wyszczególniono, że członkowie nie mogli wstąpić na ochotnika do armii austriackiej lub pruskiej. Prośbę o zezwolenie na tego typu działania należało najpierw przedstawić pisemnie zarządowi.[86]

Członkowie TTZ, wstępując do organizacji, związywali się z nią na całe życie. W przypadku wielu wspomnień członków poszczególnych kół TTZ można zaobserwować, że utożsamiali się oni z tą organizacją nawet po długim czasie od momentu jej opuszczenia. I w ustawach czytamy, że: „Po ukończeniu lub po wystąpieniu z gimnazjum jednostka nie przestaje być członkiem TTZ. Zwolnić się może dopiero po ukończeniu programu. Jednostka, która ukończyła program, a w gimnazjum jeszcze się znajduję powinna pracować, jako kółkowy lub urzędnik.[87]

Organizacja TTZ posiadała opracowany program nauczania realizowany przez członków w czasie ich przynależności do Towarzystwa. Program ten składał z czterech działów. Pierwszy dział przeznaczono dla uczniów niższych klas gimnazjalnych. Uczniów tych nie informowano wtedy o istnieniu całej organizacji. W działach pierwszym, drugim i trzecim uczniowie uzupełniali swoje wykształcenie z czterech ostatnich klas.[88] Na najwyższym stopniu nauki, oznaczonym cyfrą I, uczono języka polskiego (gramatyki i stylistyki), historii literatury polskiej od polskiego romantyzmu do czasów współczesnych, historii Polski porozbiorowej, geografii gospodarczej Polski wraz z ekonomią i śpiewem (głównie repertuar piosenek polskich). W stopniu pierwszym nauka podzielona była na dwa cykle roczne. Na stopniu wyższym, oznaczonym cyfrą II, uczono się języka polskiego (ortografii i gramatyki),

[85] BR, *Statuty TTZ*, s. 9.
[86] Tamże.
[87] Tamże.
[88] W. Molik*, Kult Mickiewicza w środowiskach młodzieży polskiej na ziemiach pod panowaniem pruskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku* [w:] *Księga Mickiewiczowska. Patronowi uczelni w dwusetną rocznicę urodzin 1798-1998*, pod. red. Z. Trojanowicz, Z. Przychodniak, Poznań 1998, s. 299.

historii literatury polskiej (literatury staropolskiej), historii Polski (okres panowania Jagiellonów i królów elekcyjnych), geografii Polski (geografii fizycznej) oraz śpiewu polskiego.[89] Na stopniu niższym oznaczonym cyfrą III, uczono się przede wszystkim języka polskiego (ortografii i gramatyki), historii literatury polskiej (wybrani pisarze i poeci oraz ich wybrane dzieła), historii Polski (od najdawniejszych czasów do Władysława Jagiełły oraz śpiewu polskiego). Najniższy stopień nauczania był oznaczony cyfrą IV i stanowił on etap przygotowawczy dla uczniów gimnazjum z tercji i to przeważnie wyższej. Zajęcia odbywały się na zasadzie pogadanek, a nie jak w innych stopniach w formie systematycznego kursu nauki.[90]

Program nauczania w kołach TTZ przypominał szkołę ze względu na sposób działania. Opracowano specjalny program dla poszczególnych stopni, odpowiadający poziomem klas w gimnazjum, i dobrano odpowiednie podręczniki. W nauce historii posługiwano się podręcznikami autorstwa Ignacego Chrzanowskiego, Lucjana Siemieńskiego, Feliksa Antoniewicza, Anatola Lewickiego, a w nauce literatury Antoniego Małeckiego, Władysława Nehringa i Adama Antoniego Kryńskiego.[91] Z literatury skupiano się głównie na analizie twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego. Nauczanie odbywało się nie tylko poprzez przyswajanie wiedzy, ale poprzez organizowanie wycieczek, aby młodzież mogła lepiej poznać zabytki i pomniki narodowe.[92]

Towarzystwo Tomasza Zana urządzało uroczyste obchody w święta narodowe m.in. w rocznice Powstania Styczniowego i Listopadowego oraz uchwalenia Konstytucji 3 Maja, na których wygłaszano wykłady i deklamowano utwory poezji.[93]

1.4. Udział członków Towarzystwa Tomasza Zana w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919

Członkowie TTZ traktowali naukę języka polskiego i historii Polski jako element obrony przed germanizacją, ponieważ tylko w organizacji samokształceniowej mieli możliwość

[89] M. Domagała, *Młodzież szkół średnich i poza szkolna w walce o zachowanie języka polskiego*,[w:] Materiały Towarzystwa Tomasza Zana, BR, sygn. 2700, T.I, s. 95.
[90] Tamże.
[91] J. Karwat, *Od idei do czynu…,* s. 214.
[92] M. Domagała, *Młodzież szkół średnich…* s. 94.
[93] J. Kostrzewski, *Młodzież gimnazjalna- krzewicielką oświaty na wsi*, [w:] *Brzask 1863-1948 : jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie: jednodniówka jubileuszowa*, Gniezno 1948, s. 6.

poznania historii swojego państwa i pielęgnowania patriotyzmu. TTZ dążyło do odzyskania niepodległości, jeśli tylko znalazłyby się na to sprzyjające warunki i w razie potrzeby byli gotowi stanąć do walki. W statutach zawarto informacje o odpowiednim przygotowaniu członków do walki zbrojnej, w punkcie o zadaniach TTZ wymieniono, m.in.: „Wpajanie zasad żołnierza polskiego".[94] Od roku 1917 postanowiono, wobec nastrojów I wojny światowej, o wprowadzeniu szkolenia wojskowego. Zarząd oficjalnie uznał, że trzeba objąć wszystkich najstarszych członków TTZ obowiązkiem takiego szkolenia. Według wspomnień członka ostrowskiego koła Stanisława Alfreda Adamka, opanowywano głównie musztrę polową, umiejętność dowodzenia i posługiwania się bronią, a nauką tego zajmowali się tetezetowcy, którzy przebywali w tym czasie na urlopie lub w szpitalach wojskowych.[95]

Przez wiele lat członkowie TTZ żywili nadzieję na niepodległą Polskę. Ukształtowani w czasach gimnazjalnych na „bojowników sprawy narodowej", dostali wreszcie szansę, by walczyć o wolność Polski. Taka okazja trafiła się dnia 27 grudnia 1918 roku, gdy w Wielkopolsce wybuchło Powstanie Wielkopolskie. Duża liczba członków Towarzystwa Tomasza Zana uczestniczyła w walkach powstańczych. Brali udział w bitwie, m.in. pod Szubinem, pod Zbąszyniem oraz w samym Poznaniu.[96]

Wśród wyróżniających się członków TTZ, którzy czynnie zaangażowali się w Powstanie Wielkopolskie, przede wszystkim należy wymienić pierwszego naczelnego dowódcę Powstania generała Stanisława Taczaka. Zdaniem Bogusława Polaka Stanisław Taczak: „…był jednym z niewielu Wielkopolan, którym przypadło żołnierskie szczęście dowodzić i walczyć w zwycięskim zrywie przeciwko zaborcom".[97] W latach szkolnych Taczak, ok. 1885 roku, przynależał do Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum w Ostrowie. Jak ocenia B. Polak ten okres członkostwa Taczaka w towarzystwie było szkołą polskości i charakteru.[98]

Kolejnym dowódcą Powstania Wielkopolskiego, działającym w organizacji TTZ, był Mieczysław Paluch. Przynależał on do Koła TTZ w Trzemesznie, a następnie w Gnieźnie. W 1918 roku razem ze swoim kolegą, właśnie z okresu przynależności do organizacji, Bohdanem Hulewiczem zaangażował się w organizację powstania. Organizował ochotników

[94] BR, *Statuty TTZ*, s.1.
[95] S.A. Adamek, *Fragmenty ostatniego rozdziału tajnego Towarzystwa Tomasza Zana,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej*, pod. red. Brodzkiego, Wrocław, 1970, s. 248-249.
[96] *W 60-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego : tymczasowe zestawienie zabitych, poległych, zaginionych i zmarłych członków Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie 1914-1978,* Londyn, 1978, s. 2.
[97] B. Polak, *Generał Stanisław Taczak 1874-1960*, Poznań 1988, s. 172.
[98] Tamże, s. 23.

do oddziałów piechoty, artylerii i kawalerii.[99] Dzięki jego inicjatywie przejęto w Poznaniu centralę telefoniczną na poznańskiej Poczcie Głównej. Brał również udział w zajęciu Stacji Lotniczej na Ławicy. Razem z innymi członkami Towarzystwa wziął udział w tzw. Akcji szubińskiej. Bohdan Hulewicz sprawował natomiast funkcję szefa oddziału I organizacyjnego, a następnie szefa sztabu 3 dywizji Strzelców Wielkopolskich, noszącej później nazwę 17 Dywizji Poznańskiej.[100] Należy wspomnieć, że bracia Hulewicza, należeli do TTZ i jeden z nich, Witold także wziął udział w Powstaniu Wielkopolskim. Wspólnie z Kazimierzem Jasnochem organizował służbę łączności, która podlegała Sztabowi Głównemu na czele z Bohdanem Hulewiczem i Mieczysławem Paluchem.[101]

Inny członek poznańskiego Towarzystwa Tomasza Zana - Wiktor Dega, znany późniejszy lekarz poznański, w pierwszym dniu powstania uczestniczył w walce o magazyny wojskowe przy ulicy Artyleryjskiej oraz w walkach w rejonie Starego Rynku, które miały na celu wyparcie wojsk niemieckich ze śródmieścia. Następnie został oddelegowany do 10 pułku Strzelców Wielkopolskich i wraz z nimi brał udział w zdobyciu gmachu Poczty oraz w odbiciu z rąk niemieckich lotniska na Ławicy.[102] Po nominacji na sierżanta brał udział w bitwie pod Paterkiem 25 maja 1919 roku.[103]

Podobnie aktywnie włączyli się do Powstania członkowie śremskiego Towarzystwa Tomasza Zana. Ignacy Nowak brał udział w Powstaniu Wielkopolskim jako lekarz wojskowy. Ponadto, 37 innych członków śremskiego TTZ zaangażowało się w różne formy aktywności, jak np. Stanisław Szczepański, Michał Barlitz, Wacław Cichocki, Maksymilian Cwojdziński, Marian Dytkiewicz, Bronisław Igliński, Bernard Kaczor, Jan Kil. Bronisława Lompa, Bolesław Łuczak, Antoni Musielak, Stanisław Preibisz, Wiktor Rogalewski, Ludwik Roth, Leon Siudziak, Stanisław Szuwalski, Jan Tuszyński, Kazimierz Urbaniak, Stefan Fojutowski, Antoni Jankowski, Antoni Krzyżaniak. Ksawery Makowski, Bogdan Radomski, Ludwik Smoczyk, Marian Tuszyński, Henryk Gierliński, Tadeusz Jagielski, Marian Lipoński, Wacława Pawłowski, Antoni Preibisz, Władysław Sławiński, Władysław Zenkteler, Józef Barcikowski, Władysław Grabowski.[104]

[99] B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Polskiego 1918-1919*, T.1, Koszalin 1989, s. 6.
[100] B. Hulewicz, *Wielkie wczoraj w małym kręgu*, Warszawa 1973, s. 168.
[101] A. Hulewicz-Feillowa, *Rodem z Kościanek*, Kraków 1988, s. 83.
[102] *Wielkopolanie XX wieku*, pod. red. A. Gulczyńskiego, Poznań, 2001, s. 108.
[103] Tamże.
[104] A. Markwicz,100 lat organizacji Tow. Tomasza Zana : filomaci, 1816-1926, Wielkopolska, Londyn 1975, s. 83.

Józef Codrow, członek koła w Nakle, w czasie walk powstańczych był dowódcą kampanii kcyńskiej i poległ w 1919 roku pod Szubinem.[105] Jeden z członków wągrowieckiego TTZ Florian Spychalski pełnił funkcję adiutanta dowódcy wągrowieckiego batalionu. Uczestniczył w walkach na froncie północnym powstania wielkopolskiego w okolicach Budzynia, Nakła, Kcyni, Szubina, Chodzieży i Żnina. Dodatkowo członkowie TTZ w Wągrowcu w czasie Powstania Wielkopolskiego obezwładniali oddział wojska niemieckiego, który stacjonował w gimnazjalnej sali gimnastycznej. O ich czynnym udziale w walkach świadczą słowa Jana Knacha, jednego z członków TTZ, który stwierdził: „Wychowankami TTZ w Wągrowcu byli oficerowie batalionu wągrowieckiego, I batalionu 4 pułku piechoty pod dowództwem por. Kowalskiego: Adam Biedrzyński, Stefan Żmuda-Trzebiatowski, Stefan Tomaszewski, Wiktor Łażewski, Florian Spychalski, Jacek Wyszomirski, Florian Mendoszewski, poległy pod Kcynią". [106]

Z okazji 56 rocznicy Powstania Wielkopolskiego zorganizowano w Poznaniu uroczystość poświęconą pamięci członków Towarzystwa Tomasza Zana. Odbyła się ona dnia 27 grudnia 1974 w Kolegiacie Farnej. Ksiądz arcybiskup metropolita Antoni Baraniak razem z biskupem Franciszkiem Jedwabskim i Marianem Przykuckim dokonali odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w przedsionku Kaplicy Wiecznej Adoracji[107], na której widnieje napis:

BÓG I OJCZYZNA
1817 1919
PAMIĘCI
CZŁONKÓW TAJNEGO GIMNAZJALNEGO
TOWARZYSTWA TOMASZA ZANA
KTÓRZY W OKRESIE NAJWIĘKSZEGO
UCISKU GERMANIZACYJNEGO W
ZABORZE PRUSKIM WALCZYLI O
ZACHOWANIE MOWY OJCZYTEJ
I KULTURY NARODOWEJ ORAZ
PRZYGOTOWALI ZBROJNY ZRYW
POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO
KU UCZCZENIU ICH ZASŁUG DLA
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
POLSKI[108]

[105]B. Polak, *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego…*, s. 106.
[106] M. Paluszkiewicz, *Towarzystwo Tomasza Zana w Wągrowcu*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy", 1979, R. 22, s. 76.
[107] A. Markwicz, *100 lat historii*…, s. 5.
[108] Tamże, s. 8.

Po Mszy św. w obecności delegata O.O. Paulinów z Częstochowy poświęcono ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej, który powstańcy Wielkopolscy zawieźli w pielgrzymce do Częstochowy.[109]

Wśród poległych członków Towarzystwa Tomasza Zana w Powstaniu Wielkopolskim znajdowali się m.in. Wiktor Bartkowski, Mieczysław Białecki, Józef Codrow, Witold Dabiński, Szczęsny Dobrogojski, Edward Dybizbański, Stanisław Gogulski, Tadeusz Iłowiecki, Antoni Kempiński, Feliks Krzywoszyński, Ludwik Likowski, Wacław Pieniężkiewicz, Wacław Radomski, Leon Sobczak, Marian Sobkowiak i Kazimierz Susała.[110]

W samym Powstaniu, spośród innych członków TTZ wzięli także udział: Bolesław Waniorek, Marian Porawski, Stanisław Suchocki, Kazimierz Daszyński, Walenty Bayer, Marian Mieczysław Kowalski, Józef Rzóska, Jan Milewski, Jan Kaczmarek, Adam Krysiewicz, Tadeusz Suwalski i Kazimierz Czeszewski.[111]

1.5. Reaktywacja Towarzystwa Tomasza Zana

W roku 1920 odbyła się w Poznaniu uroczystość reaktywacji Towarzystwa Tomasza Zana, określana jednak wówczas jako „ujawnienie" Towarzystwa. Większość bowiem kół towarzystwa, funkcjonująca w poszczególnych gimnazjach, w wyniku wybuchu I wojny światowej i Powstania Wielkopolskiego zaprzestała swojej tajnej działalności. Po latach istnienia w tajemnicy przed zaborcą pruskim Towarzystwo zostało oficjalnie zdekonspirowane i od dnia 3 stycznia 1920 roku jawnie mogło funkcjonować na terenie szkół średnich. Uroczystości rozpoczęły się najpierw w Farze Poznańskiej od Mszy św., którą odprawił ks. Prałat Antoni Stychel[112], a następnie uczestnicy Zjazdu udali się do Collegium Minus, gdzie w ówczesnym Lectorium Lubrańskiego odbyło się uroczyste posiedzenie.[113]

Na uroczystości główny referat wygłosił Włodzimierz Roman Seydlitz, były członek TTZ, należący do organizacji w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Seydlitz w przemówieniu wyraził potrzebę ujawnienia organizacji i kontynuowania pracy TTZ mającej

[109] A. Markwicz, *100 lat historii*…, s. 5.
[110] Nazwiska ustalono na podstawie książki: *W 60-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego : tymczasowe zestawienie zabitych, poległych, zaginionych i zmarłych członków Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie 1914-1978*, Londyn, 1978.
[111] Nazwiska ustalono na podstawie materiałów źródłowych: BR, *Materiały Towarzystwa Tomasza Zan*.
[112] Antoni Stychel- członek TTZ w czasach gimnazjalnych w szkole średnie im. Marii Magdaleny w Poznaniu.
[113] *Uroczystość ujawnienia Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu dnia 3.I. 1920 r*., „Brzask: pismo młodzieży narodowej", 1920, R. VI, nr 1, s. 15.

na celu pewne uzupełnienie szkoły. Przedstawił pogląd, że młodzież i tak będzie tworzyć organizacje, stąd działalność TTZ była jego zdaniem uzasadniona.[114] Podczas uroczystości wybrano na przewodniczącego podsekretarza stanu Bernarda Chrzanowskiego, a na jego zastępcę rektora Wszechnicy Piastowskiej Heliodora Święcickiego. Z chwilą odzyskania niepodległości cele Towarzystwa zostały zmienione, bowiem naukę języka polskiego z programu organizacji usunięto, ponieważ język polski był wówczas już językiem urzędowym w szkołach i uczono go w ramach obowiązkowego programu nauki dla wszystkich uczniów. Wciąż niezmienionym celem od wieku już XIX pozostaje pogłębianie miłości ojczyzny i samokształcenie. Na zakończenie posiedzenia podano do oświadczenia rezolucję tej treści:

„Zebrani dnia 3. I. 1920 r. w Lectorium Lubranscii Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu delegaci wszystkich Tow. Tomasza Zana Wielkopolski oraz przedstawicieli Pomorza wespół z reprezentantami społeczeństwa starszego i młodzieży akademickiej, zorganizowanej w Zjednoczeniu Młodzieży Narodowej postanawiają:

1)Wobec wyzwolenia Ojczyzny z pęt niewoli ujawnić tajne organizacje gimnazjalne im. Tomasza Zana

2)Prace samokształceniową poprowadzić dalej w myśl dawnej tradycji w jawnych związkach młodzieży szkół średnich”[115]

Następnie wygłosił przemówienie Bernard Chrzanowski, należący w czasach gimnazjalnych do organizacji już od roku 1874 w czasie uczęszczania do gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu.[116] Sprawował on w późniejszych latach opiekę nad organizacją Zanowską i występował jako obrońca młodzieży w czasie procesu gimnazjalistów gnieźnieńskich w 1903 roku. Ujawnione towarzystwo według Chrzanowskiego miało funkcjonować w nowej formie, jako jawna organizacja i powinna była znajdować się pod opieką osób starszych oraz wychowawców. Podkreślał, że znaleźli się ludzie wątpiący w działalność TTZ w niepodległej Polsce, ponieważ w czasach zaborów siłę do działalności dawało utajnienie. Głównym czynnikiem mającym gwarantować rozwój TTZ w wolnej Polsce miała być szeroko rozumiana miłość do ojczyzny oraz patriotyzm. Chrzanowski zwracał się do młodzieży, by byli wytrwali w swych dążeniach, zachęcając ich słowami: „I nie zrażajcie się, jeżeli położą wam z uczuciem wyższości rękę na ramieniu i powiedzą

[114] *Uroczystość ujawnienia Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu dnia 3.I. 1920 r* , s. 15.
[115] Tamże, s. 16.
[116] G. Łukomski, *Bernard Chrzanowski 1861-1944. Biografia Polaka zachodniokresowego*, Poznań- Opalenica 2005, s. 38.

pobłażliwie „idealista", lecz pozostańcie tymi idealistami, doskonalcie siebie, idźcie ku rozsłonecznieniu Słowackiego, wprowadzajcie śmiało miłość, etykę w życie, w pracę społeczną, a na koniec w dalszym życiu i w politykę".[117]

Po przemówieniu Bernarda Chrzanowskiego odśpiewano Rotę na zakończenie uroczystości. W niedziele odbyły się dwa zebrania delegatów młodzieży szkół średnich, przedstawicieli władz i starszych członków należących dawniej do TTZ w szkołach gimnazjalnych. Zebrania te miały na celu jedynie ukonstytuowanie Towarzystwa Tomasza Zana. Postanowiono bowiem za miesiąc zwołać Zjazd i wtedy uchwalić projekty statutów. Niestety, na zjeździe 4 stycznia nie przybyli przedstawiciele TTZ z Pomorza ani Górnego Śląska, wobec tych organizacji Zjazd nie ustalił żadnych decyzji.[118]

Informacje o ujawnieniu Towarzystwa Tomasza Zana znajdujemy w czasopiśmie „Brzask" dostarczającym nam szczegółów uroczystości towarzyszących temu wydarzeniu. Zygmunt Celichowski członek Towarzystwa Narodowego, podaje jako przyczynę spisania swoich wspomnień właśnie reaktywację Towarzystwa Tomasza Zana w 1920 roku.[119] Stanisław Pilarczyk w liście do Zbigniewa Dalskiego napisał, że Towarzystwo Tomasza Zana było „…pierwszorzędną tajną szkołą samowychowawczą, narodową języka i historii polskiej oraz uczącą charakteru w bardzo trudnym i niezwykle niebezpiecznych warunkach konspiracji".[120] Zaznaczył, że rola TTZ skończyła się z chwilą Powstania, ale jego zadania przeszły na szkołę w niepodległej Polsce.[121]

Po odzyskaniu niepodległości, nie wyobrażano sobie, aby dalsza działalność Towarzystwa Tomasza Zana mogła zostać zakończona. W nowych realiach zdecydowano skupić się na doskonaleniu naukowym poprzez samokształcenie w kółkach naukowych i w ten sposób kontynuować myśl zanowską. Jan Plackowski, były członek TTZ w Poznaniu, w czasopiśmie „Brzask" w artykule o refleksjach ideowych poprzedzającym tekst o uroczystości ujawnienia TTZ podzielił się myślą, że po odzyskaniu niepodległości istnienie organizacji młodzieżowych było jak najbardziej potrzebne, ponieważ: „…organizacje młodzieży narodowej, jak w przeszłości wychowywały dzielnych szermierzy idei narodowo-niepodległościowej, tak w przyszłości wychowywać będą światłych pracowników-

[117] B. Chrzanowski, *Przemówienie wygłoszone na uroczystości ujawnienia T.T.Z*, „Brzask: pismo młodzieży narodowej", 1920, R. VI, nr 1, s. 20.
[118] *Uroczystość ujawnienia Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu dnia 3.I. 1920 r*., s. 16.
[119] Z. Celichowski, *Tajne związki młodzieży gimnazjalnej (1857-1863)*, Poznań 1920.
[120] *List Stanisława Pilarczyka z dnia 10.XI.1965 do Zbigniewa Dalskiego*, BR, sygn. 2642, s. 133-134.
[121] Tamże, s. 134.

obywateli.[122] Zdanie to doskonale odzwierciedla działalność TTZ w niepodległej Polsce, ponieważ oprócz samokształcenia, wychowywało swoich członków na przyszłych obywateli, pracujących dla swojego państwa.

1.6. Nawiązanie do tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów

Towarzystwo Tomasza Zana funkcjonujące na przełomie XIX i XX wieku aż do roku 1918, za główny cel wyznaczało naukę języka polskiego, literatury, historii i geografii. Działało jako tajna organizacja w czasach zaboru pruskiego. Po wygranym Powstaniu Wielkopolskim oraz podpisaniu traktatu wersalskiego 28 czerwca 1919 roku, Wielkopolska znalazła się w granicach niepodległego państwa polskiego. Po pierwsze Towarzystwo Tomasz Zana, jak sugeruje sama nazwa odnosi się do osoby słynnego członka Towarzystwa Filomatów i Filaretów - Tomasza Zana, założyciela Filomatów, Towarzystwa Promienistych, a następnie Filaretów. Po drugie w wspomnieniach członków tego towarzystwa podkreślają, że wartości przyjęte przez Filomatów i Filaretów przyświecały ich działalności. Ignacy Nowak, członek śremskiego towarzystwa, tak opisuje wzorowanie się na Towarzystwie Filomatów i Filaretów: „.Ideały filaretów i filomatów wileńskich są i naszymi ideałami”[123], a członek ostrowskiego towarzystwa biskup Andrzej Wronka w swoich wspomnieniach przywołuje podobny argument: ”W zamęcie wojennym widzieliśmy świt Polski. Spodziewaliśmy się jej wskrzeszenia. Rozumieliśmy, że dziejowy proces rozwojowy idzie w przyśpieszonym tempie. Ta prawie pewna nadzieja była silną zachętą do pielęgnowania filareckiego ideału, ojczyzny, nauki i cnoty. Tymi ideałami karmiły się nasze dusze i owe ideały chcieliśmy wcielać w czyn”.[124]

Do podobnych cech działalności Towarzystwa Tomasza Zana i Towarzystwa Filomatów Filaretów zaliczyć można działalność konspiracyjną, samokształcenie, wymóg przyjęcia przysięgi, rekomendację przy przyjmowaniu nowego członka przez stałego członka towarzystwa. W Ustawach przyjętych w roku 1913 przez Towarzystwo Tomasza Zana cała ich struktura i jej nazewnictwo opierały się na nazwach: Filomatów, Filaretów oraz Promienistych, nawiązując tym samym do Towarzystwa Filomatów i Filaretów, a także do utworzonego w 1820 roku przez Tomasza Zana Towarzystwa Promienistych. Nawet

[122] J. Plackowski, *Refleksje ideowe*, „Brzask: pismo młodzieży narodowej”, 1920, R. VI, nr 1, s. 12.
[123] I. Nowak, Gimnazjum w Śremie. *List do Andrzeja*, BR, Wspomnienia, sygn. 2642, k. 196.
[124] A. Wronka, *Moje wspomnienia o ostrowskim Towarzystwie Tomasza Zana*, „Przewodnik Katolicki”, 1969, nr 1, s. 11.

hierarchia stopni członków oraz ich nazwa podana w Ustawach z 1913 roku nawiązywała do ich tradycji. Stopniem przedwstępnym byli Promieniści, następnie Filareci, a stopień najwyższych należał do Filomatów.

Organizacja TTZ funkcjonując w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyznaczała sobie nowe cele, a jej działalność opierała się na innych zasadach wobec nowej sytuacji politycznej. Podkreślić należy, że pomimo tego TTZ przypominało o nawiązaniu do historii Towarzystwa Filomatów i Filaretów, a w artykule opublikowanym na łamach czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie" z okazji jego 110. rocznicy istnienia, potwierdzono jednoznacznie ten fakt takimi słowami: „Związek Towarzystwa Tomasza Zana nawiązuje swą nazwą do pracy filomackiej. I myśmy podnieśli do godności swego naczelnego zadania odrodzenia narodu poprzez naukę. Przekonani, że siłą charakteru i piękno duszy są nietwórcze bez głębokiej i ścisłej myśli, naukę stawiamy na pierwszym miejscu. Idziemy za słowami Mickiewicza, że tylko umierające społeczeństwo czepia się dogmatu i pewnika".[125] Słowa te odzwierciedlają w pełni intencję kontynuowania tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów.

Nawiązanie do nazwy Filomatów i Filaretów, oprócz ustaw Towarzystwa Tomasza Zana z roku 1913, pojawia się także w Ustawach opublikowanych na łamach czasopisma „Młodzież Sobie" w roku 1929. W Ustawach w punkcie 5 wymienione są środki do realizacji wyznaczonych celów, m. in.: praca w filomackich kołach naukowych oraz praca koła filaretów. W punkcie 34 Statutu reaktywowanego TTZ zawarto następujące sformułowanie: „Towarzystwo Tomasza Zana jest Zrzeszeniem Filomackich Kół Naukowych. Celem ich jest urzeczywistnienie idei filomackiej, wyrażanej w statucie Towarzystwa Tomasza Zana".[126] Porównanie tych dwóch statutów pokazuje, że kontynowanie idei Towarzystwa Filomatów i Filaretów obecna była w organizacji TTZ przez cały okres działalności, zarówno przed rokiem 1918 jak i po 1920, gdy funkcjonowała legalnie w szkołach średnich w Wielkopolsce.

Porównując działalność Towarzystwa Tomasza Zana przed 1918 rokiem, a po roku 1920, to warto zauważyć, że zasadniczą różnicą jest forma działania (tajna w okresie zaborów, a jawna w niepodległej Polsce). Cel samokształcenia był obecny w obydwóch okresach działalności. W jednym z artykułów członka ostrowskiego TTZ opublikowanym na łamach czasopisma „Promień" podkreślił on, że ówczesny charakter organizacji

[125] „Młodzież Sobie", 1927, nr 9, s.74.
[126] *Statut Towarzystwa Tomasza Zana*, „Młodzież Sobie", R. 1929, nr 1, s. 17.

samokształceniowych, określony przez niego, jako „spuścizna filomacka" nie zmienił się, poza formą pracy, która różni się tylko tym, że w okresie międzywojennym organizacje TTZ działają leganie.[127] Po roku 1920 Towarzystwo skupia się głównie na rozwoju naukowym swoich członków w zakresie danej dziedziny nauki, a nie jak w przypadku Towarzystwa przed rokiem 1918 na nauce języka polskiego, literatury polskiej, historii i geografii. Ponadto, po roku 1920 Towarzystwo organizowało kursy ideowe i samokształceniowe, mające na celu omówienie działalności wszystkich lokalnych środowisk TTZ w Wielkopolsce i wymianę poglądów na temat jego funkcjonowania oraz dyskusji na temat pracy i ideologii Zanowców.

* * *

Początki organizacji Towarzystwa Tomasza Zana sięgały drugiej połowy XX wieku, kiedy funkcjonowało Towarzystwo Narodowe, będące jedną z pierwszych organizacji młodzieży szkół średnich w Wielkopolsce. Na początku XX wieku organizacje samokształceniowe, przyjmujące za cel naukę języka polskiego i historii, przyjęły nazwę Tomasza Zana. Członkowie TTZ swoje oddanie dla Ojczyzny pokazali poprzez czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim, będącym wyczekanym przez nich momentem na wyzwolenie Wielkopolski spod obcego panowania. W 1920 roku Towarzystwo reaktywowano z inicjatywy Bernarda Chrzanowskiego. Organizacja ta była kontynuacją TTZ sprzed 1918 roku. Z tym wyjątkiem, że działała ona legalnie w szkołach średnich. Nadal stawiała sobie za cel samokształcenie, ale realizowane w kółkach naukowych. Na podstawie dostępnego materiału źródłowego możemy wysnuć wniosek, że organizacja ta ściśle nawiązywała do idei Towarzystwa Filomatów i Filaretów, a swoje cele w okresie dwudziestolecia międzywojennego realizowała nadal poprzez edukację i wychowanie w kołach naukowych zajmujących się daną dziedziną nauki.

[127] T. Rynowiecki, *Idee i zadania samokształcenia*, „Promień", 1932, nr 4, s. 3

Rozdział II

Towarzystwo Tomasza Zana w strukturze polskiego systemu oświaty

W dwudziestoleciu międzywojennym organizacja Towarzystwa Tomasza Zana funkcjonowała jawnie w szkołach średnich na terenie Wielkopolski. W związku z tym musiała dostosowywać się do przepisów oraz wytycznych władz oświatowych. Wcześniej przed 1918 rokiem, działalność Towarzystwa również skupiała młodzież szkół średnich, ale w czasach zaboru pruskiego miała ona wówczas charakter tajny i nie podlegała władzy szkolnej. W tej sytuacji TTZ po ujawnieniu organizacji w 1920 roku znalazła się w nowych realiach politycznych, a co za tym idzie również w nowej strukturze systemu oświaty. Realny wpływ na funkcjonujące w szkołach organizacje uczniowskie zyskały w ten sposób władze oświatowe (na szczeblu ministerialnym i kuratoryjnym), a także bezpośrednio dyrekcja szkoły i pracujący w niej nauczyciele.

2.1. Nurty wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej

W okresie międzywojennym ówczesna polityka państwa miała swoje oddziaływanie na wychowanie, w którym dominowały dwa nurty: wychowanie narodowe i wychowanie państwowe. Datą rozgraniczającą koncepcje wychowania narodowego od wychowania państwowego był 1926 rok, czyli wydarzenia przewrotu majowego, kiedy to władzę przejmuje sanacja na czele z Józefem Piłsudskim. Oba te nurty wiązały się bezpośrednio z założeniami polityki oświatowej państwa oraz ugrupowaniami politycznymi rządzącymi w tym okresie w Polsce.

Jako jednego z pierwszych opisujących wychowanie narodowe wymienia się Romana Dmowskiego oraz jego rozważania zawarte w publikacji „Myśli nowoczesnego Polaka" opublikowane w 1903 roku. Dokonał w tej publikacji analizy pojęcia zarówno narodu jak i państwa. Oba te terminy jego zdaniem funkcjonowały razem i nie można było wykluczyć ani jednego ani drugiego. W swojej pracy stwierdził jednoznacznie, że naród i państwo wzajemnie się uzupełniają, ponieważ „Naród jest wytworem życia państwowego. Wszystkie istniejące narody mają swoje własne państwa albo je niegdyś miały i bez państwa żaden naród nie powstał. Fakt istnienia państwa daje początek idei państwowej, która jest jednoznaczną z

ideą narodową".[128] Zauważyć można, że nie wykluczał on jednoznacznie idei państwa, odgrywającej jego zdaniem w narodzie ważną rolę.

Do zwolenników wychowania narodowego zaliczyć można także Zygmunta Balickiego, jednego z członków Ligi Narodowej. Jego zdaniem podstawę wychowania stanowiła idea narodu. Nawoływał młodzież do uczenia się historii ojczystej, pełniącej kluczową rolę w rozwijaniu tzw. instynktu narodowego. Istotnym elementem wychowania narodowego dla Balickiego stanowiło wychowanie obywatelskie, uwzględniające ukształtowanie typu obywatela-żołnierza. Uważał, że prawo do niepodległości należało do narodów o silnej indywidualności, potrafiących walczyć o jego istnienie oraz posiadających umiejętność zapewnienia im powszechnej sprawiedliwości.[129] Poglądy Balickiego należały do tych, które apelowały o nadrzędnej roli narodu i skupiały się na walce o niepodległość Ojczyzny.

Ideologia wychowania narodowego głoszona była przede wszystkim przez partię polityczną o nazwie Związek Ludowo-Narodowy powszechnie nazywany endecją, a także przez Kościół katolicki. Istotną kwestią w pierwszych latach wolnej Polski stało się stworzenie wzoru wychowania mającego na celu zjednoczenie ludności polskiej ze wszystkich zaborów i kształcenie postawy Polaka-patrioty. Potrzeba propagowania wychowania narodowego wynikała z ówczesnej sytuacji politycznej, ponieważ obywatele dopiero, co odradzającego się państwa mieli wykształcić w sobie poczucie jedności narodowej. Już w programie politycznym Związku Ludowo-Narodowego pojawił się w 1919 roku postulat o przenikaniu w nauczaniu i wychowaniu we wszystkich szkołach ducha religijności oraz narodowości, ponieważ uważano, że to właśnie oświata odgrywa kluczową rolę w odrodzeniu narodu i jego kultury.[130] Zdaniem tej partii politycznej ideał wychowania w niepodległej Polsce to ideał obywatela, cechującego się religijnością, miłością do ojczyzny, poczuciem odpowiedzialności, honoru i godności narodowej. W następnych latach Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej skrót: MWRiOP) ogłosiło program oświatowy nazwany od nazwiska ministra Kazimierza Praussa, „programem Praussa". W myśl tego dokumentu szkoła miała wychowywać młode pokolenia Polaków, przepojonych duchem obywatelskim, obeznanych dokładnie z ziemią ojczystą, jej tradycją,

[128] R. Dmowski, *Myśli nowoczesnego Polaka*, s. 104.
[129] Z. Balicki, *Egoizm narodowy wobec etyki*, Lwów 1903, s. 57.
[130] *Program Polityczny Sejmowego Związku Ludowo-Narodowego*, Warszawa 1919, s. 3-4.

zasobami i gospodarką, obywateli przygotowanych i chętnych do pracy twórczej na wszystkich polach życia dla dobra Ojczyzny i współobywateli".[131]

Do publikacji z zakresu wychowania narodowego należy zaliczyć także pracę Władysława Mariana Borowskiego „Ogólne zarysy wychowania narodowego". Według niego wobec odzyskania niepodległości najważniejszym zadaniem wychowania było przygotowanie młodzieży do nowych warunków życia oraz do podjęcia wszelkich przedsięwzięć z myślą o przyszłości dla Ojczyzny. Pogląd ten zbliżony był do haseł głoszonych przez Związek Ludowo-Narodowy. Jednym z głównych jego założeń stało się stwierdzenie, że zadania wychowania narodowego pełniły rolę przygotowania do pełnienia określonych ról społeczno-zawodowych zgodnie z ustalonymi społecznie wymaganiami podziału pracy.[132] Wywody Borowskiego na temat wychowania narodowego przede wszystkim cechowało nastawienie na przygotowanie w przyszłości młodzieży gotowej do pracy zgodnie z wyznaczonymi społecznie kryteriami.

Wśród zwolenników wychowania narodowego, jednym z teoretyków w dwudziestoleciu międzywojennym, był Lucjan Zarzecki. Założenia ideologii wychowania narodowego zawarł w swojej pracy „Wychowanie narodowe. Studia i szkice". Zgodnie z jego poglądami Ojczyzna i obywatele były czynnikami ze sobą ściśle powiązanymi, a wychowanie odgrywało główną rolę w tworzeniu narodu. Według niego człowiek, który nie znał albo nie poznał historii swojego narodu, nie mógł być dobrym obywatelem.[133] To co wyróżniało poglądy Zarzeckiego, to przekonanie, że właśnie szkoła powinna dawać uczniom szansę samodzielnego zdobywania wiedzy i umiejętności. Już wtedy wspominał także o potrzebie samokształcenia młodzieży. Szkole przypisywał zadanie: „…wychowanie ludzi, a więc ich rozwój moralny, fizyczny i intelektualny. Ona winna dać społeczeństwu człowieka zdolnego do inicjatywy i twórczości, świadomego swych sił i obowiązków obywatela".[134] Jego poglądy na temat wychowania odzwierciedlały postulaty zawarte w programie oświatowym Praussa, zgodnie z którym młodzież miano przygotować jako obywateli gotowych do pracy twórczej.

Inaczej przedstawiało się wychowanie państwowe. Stwierdzić można, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego funkcjonowało ono dłużej od wychowania narodowego, bowiem już od 1926 roku w myśli oświatowej występuje termin wychowania państwowego.

[131] Cyt. za. F. Araszkiewicz, *Ideały wychowawcze drugiej Rzeczypospolitej*, s. 95.
[132] Tamże, s. 101.
[133] L. Zarzecki, *Wychowanie narodowe*: *studja i szkice*, Warszawa 1926, s. 369-370.
[134] L. Zarzecki, *O idei naczelnej polskiego wychowania*, Warszawa 1919, s. 39.

Przywołać tu warto periodyzację tego nurtu wychowawczego dokonanego przez Feliksa Araszkiewicza, a przedstawioną w publikacji „Ideały wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej", który wyróżnił trzy okresy ideologii wychowania państwowego. Pierwsze lata tego nurtu 1926-1932 zaklasyfikował jako działanie polegające na opracowaniu teoretycznych i ustawowych podstaw wychowania obywatelsko-państwowego, drugi okres w latach 1932-1935 określił jako pełną realizację koncepcji wychowania sanacji oraz pogłębiania jej podstaw teoretycznych, ostatni natomiast okres przypadający na lata 1935-1939 oceniał jako zwrot w kierunku wychowania obywatelsko-narodowego.[135]

Pierwsze próby wprowadzenia w życie ideału wychowania państwowego miało miejsce w 1927 roku. W okólniku wydanym przez ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Gustawa Dobruckiego z 25 sierpnia 1927 roku dotyczącym pracy wychowawczej w szkole średniej, wyraźnie określono, że głównym zadaniem szkoły powinno być wychowanie młodego pokolenia na twórczych obywateli państwa.[136] To samo stwierdzenie zawarto później również w publikacji na temat oświaty i szkolnictwa Rzeczypospolitej Polskiej wydanej w 1929 roku.[137] Minister apelował, by szkoła była terenem, gdzie wszyscy uczniowie bez względu na narodowość czy religię mogli się uczyć. Wpływ sanacji na wychowanie znalazło swoje odzwierciedlenie w innych rozporządzeniach m.in. na temat znaczenia wychowania młodzieży szkolnej przez nauczycieli. Zgodnie z nim nauczyciele mieli być osobami lojalnymi wobec państwa i nie mogli angażować się w działalność opozycyjną. Nadzór nad nauczycielami mieli sprawować kuratorzy okręgów szkolnych.[138]

Ważny czynnik w wychowaniu państwowym stanowił kult Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zdaniem Włodzimierza Gałeckiego życie, czyny i osobowość Marszałka stała się dla nauczycielstwa polskiego programem wychowawczym na podstawie, którego miała ona wychowywać młodzież.[139] Ideologia wychowania państwowego dążyła do wywyższenia idei państwa nad ideą narodu ze względu na wielonarodowy charakter państwa polskiego, ponieważ w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Polsce koegzystowało wiele mniejszości narodowych. Dla zobrazowania tego warto tu przywołać dane przedstawione przez Elżbietę Magierę w publikacji „Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym

[135] F. Araszkiewicz, *Ideały wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 21.
[136] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 12, poz. 202.
[137] *Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1929, s. 34.
[138] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 12, poz. 203.
[139] W. Gałecki, *Ku odrodzeniu dusz*, „Zrąb", 1933, nr 13 , s. 51.

Drugiej Rzeczypospolitej".[140] Autorka podała, że 69% mieszkańców państwa uważało język polski za ojczysty, a 31% stanowiły mniejszości narodowe. Pokazuje to, że władze sanacyjne, by zjednać wszystkich obywateli państwa musiały stworzyć taki ideał wychowawczy, by odnosił się do wychowania wszystkich obywateli bez względu na jego narodowość. Podobny pogląd wyraził Mieczysław Ziemnowicz uważający, że idee wychowania narodowego należy zastąpić ideą państwową, co argumentował takimi słowami: „A ponieważ w naszych granicach mamy i inne narodowości […] przeto państwowy musi znaczyć to wszystko, co umacnia siłę wewnętrzną".[141] Ziemnowicz wziął pod uwagę, że w tamtym okresie potrzebowano integracji wewnętrznej, obejmującej wszystkich mieszkańców państwa polskiego, nie tylko narodowości polskiej, ale i przedstawicieli mniejszości narodowych. Zwolennicy wychowania państwowego nie kwestionowali poszczególnych tez wychowania narodowego, ale krytykowali jego założenia ogólne. Karolina Bartnicka stwierdziła, że idei wychowania narodowego zarzucano anarchiczność koncepcji i brak w niej tzw. czynnika państwowego, będącego formą satysfakcji z powodu posiadania własnego państwa, a także kształtowania postawy lojalności wobec państwa oraz budzenia szacunku dla jego symboli i władzy.[142]

Dalsza ewolucja nurtu wychowania państwowego nastąpiła za rządów następnego ministra WRiOP Sławomira Czerwińskiego. Swój pogląd na ideał wychowania państwowego przedstawił na Kongresie Pedagogicznym w Poznaniu w 1929 roku. Uważał, że Polsce potrzebne było połączenie typu bojownika i pracownika, ponieważ jeden i drugi posiadał cechy, które powinien posiadać każdy wychowanek państwa. Zgodnie z jego słowami państwu potrzebny był: „typ obywatela, który by dzielną pracą powszednią, ale w potrzebie i świętym zapałem walki stwierdzał swój czynny i szczery patriotyzm".[143] Pośród wielu wywodów Czerwińskiego, wyróżnić można stwierdzenie, że młodzież powinno przygotować się do ochrony własnego państwa. Ważny obowiązek w tym zakresie spoczywał na szkole, ponieważ, by dobrze wychować młodzież należało zachęcić ją do pracy oraz ukształtować w niej umiejętność pracy. Uważał, że główny cel pracy szkolnej to wychowanie nowego typu człowieka dla nowej Polski.[144]

[140] E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.
[141] M. Ziemnowicz, *Problemy wychowania współczesnego*, Kraków 1927, s. 66.
[142] K. Bartnicka, *Koncepcja wychowania państwowego*, [w:] *Historia wychowania. Wiek XX*, t. II, red J. Miąso, Warszawa 1984, s. 58.
[143] S. Czerwiński, *O nowy ideał wychowawczy*, Warszawa 1934, s. 43.
[144] Tamże, s. 44.

Działalność Sławomira Czerwińskiego w kwestii nurtu wychowania państwowego kontynuował Janusz Jędrzejewicz, pełniący po nim funkcję ministra MWRiOP. Sukcesem Jędrzejewicza w kierunku wychowania państwowego było wydanie ustawy o ustroju szkolnictwa ogłoszonej 11 marca 1932 roku, wprowadzającej drogą ustawodawczą wychowanie państwowe w polskim systemie oświaty. Już we wstępie ustawy zapisano cele wychowania, formułując to w następujący sposób: „Ustawa niniejsza wprowadza takie zasady ustroju szkolnictwa, które mają państwu ułatwić organizację wychowania i kształcenia ogółu na świadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej, obywatelom tym zapewnić jak najwyższe wyrobienie religijne, moralne, umysłowe i fizyczne oraz jak najlepsze przygotowanie do życia, zdolniejszym zaś i dzielniejszym jednostkom ze wszelkich środowisk możliwość osiągnięcia najwyższych szczebli naukowego i zawodowego wykształcenia”.[145] W słowach tych zawarto najważniejsze postulaty idei wychowania państwowego, podkreślając znaczenie wychowania młodzieży na obywateli pracujących dla dobra państwa**.** Warto tutaj zaznaczyć, że wspomniano o wyróżniających się jednostkach, którym przygotowano sprzyjające warunki do nauki na studiach wyższych. Zgodnie z tą ustawą w miejsce dawnego 8-letniego gimnazjum ogólnokształcącego wprowadzono 6-letnią szkołę średnią, podzieloną na 4-letnie gimnazjum i dwuletnie liceum. W kwestii programu nauczania na uwagę zasługuje zmiana w nauczaniu historii, ograniczająca ją głównie do historii ojczystej, co miało na celu kształtowanie w młodzieży miłości do ojczyzny oraz jej przywiązania do państwa. Podkreślono w szczególności w celach nauczania charakterystyczny dla wychowania państwowego kult osób wyróżniających się bohaterstwem**,** mając na względzie z oczywistych względów przede wszystkim osobę Józefa Piłsudskiego. Jednym z kolejnych osiągnięć Jędrzejewicza w ramach kształtowania ideału wychowawczego sanacji stało się wydawanie czasopisma o tytule „Zrąb”, w latach 1930-1936. Pismo to służyło jako płaszczyzna do wymiany poglądów na temat wychowania państwowego. W latach 1930-1931 Jędrzejewicz pełnił funkcję jego redaktora naczelnego.[146] W czasie sprawowania funkcji ministra WRiOP w latach 1931-1934, wprowadził ideał wychowania państwowego w polskiej oświacie na szeroką skalę, co obejmowało również utworzenie z jego inicjatywy organizacji prosanacyjnej Straż Przednia. Prowadzona była przez Adama Skwarczyńskiego, który wskazywał jednoznacznie na potrzebę otoczenia przez Państwo i

[145] Ustawa o ustroju szkolnictwa, „Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej”, 1932, nr 38, poz. 389, s. 639.
[146] D. Koźmian, *Janusz Jędrzejewicz- polityk i pedagog (1885-1951),* Szczecin 2004, s. 109.

MWRiOP opieką tej organizacji, m.in. poprzez zatwierdzenie jej statutu oraz realizowanie przez nią ideologii wychowania państwowego.[147]

Wśród pedagogów wyrażających swoje poglądy na wychowanie państwowe znalazł się Kazimierz Sośnicki. Efektem jego wywodów była publikacja „Podstawy wychowania państwowego".[148] Do teorii wychowania wprowadził pojęcie etosu, wyróżniając trzy jego typy: moralny, grupowy i państwowy. Jednoznacznie stwierdził, że etos państwowy stanowił najważniejszy typ. Jego zdaniem zgodnie z tymi etosami wychowanie mogło wykształcić w człowieku takie zdolności, które mógł wykorzystać do współpracy oraz życia wśród innych ludzi. Zauważył, że przez etos państwowy kształtowało się sumienie państwowe i patriotyzm państwowy.[149] Stwierdził, że zrealizować to można było tylko poprzez pewne wartości, wymieniając tu m.in. odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, świadomość obowiązku szanowania prawa, wierność ziemi ojczystej oraz obowiązek pracy kulturalnej. Wywody Sośnickiego na temat wychowania państwowego zdaniem Feliksa Araszkiewicza nie były uznawane przez sanacje, jako współtwórcę tego nurtu wychowawczego, ponieważ odniósł się do tego zagadnienia z dystansem, zarówno na poziomie intelektualnym i emocjonalnym.[150]

W następnych latach, głównie po 1935 roku, nastąpił pewien zwrot w kierunku wychowania obywatelsko-narodowego. Wiązało się to przede wszystkim ze zmianami władzy po śmierci Józefa Piłsudskiego. Wówczas pojawiło się w tym nurcie nawiązanie do kierunku wychowania narodowego i połączenie z wychowaniem państwowym. O taką właśnie ideologię wychowania apelował ostatni minister WRiOP okresu dwudziestolecia międzywojennego Wojciech Świętosławski. Jego zdaniem, w wychowaniu młodzieży powinno kierować się dobrem Polski, a główną metodą osiągnięcia tego celu miało być m.in. uświadamianie potrzeby miłości do ojczyzny oraz zachowanie polskiej odrębności narodowej.[151] Poglądy Świętosławskiego uwzględniały przede wszystkim naród polski, a nie - jak w przypadku wychowania państwowego – wszystkich obywateli państwa.

[147] A. Skawrczyński*, Straż Przednia*, „Zrąb", 1933, nr 13 , s. 72.
[148] K. Sośnicki, *Podstawy wychowania państwowego*, Lwów 1933.
[149] Tamże, s. 48.
[150] F. Araszkiewicz*, Ideały wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 217.
[151] R. Ślęczka, *Wychowanie patriotyczne i obywatelskie w działalności szkolnych organizacji młodzieżowych w latach trzydziestych Drugiej Rzeczypospolitej,* [w:] *Niepodległość i Wychowanie: z doświadczeń II Rzeczypospolitej*, Kielce 2012, s. 84.

2.2. Oddziaływanie nurtów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej na Towarzystwo Tomasza Zana

Organizacja TTZ działała na terenie szkół średnich. W związku z tym nurty wychowawcze, będące odzwierciedleniem polityki władz państwowych oraz ich realizacja w sferze oświaty wpłynęły w sposób bezpośredni na funkcjonowanie Towarzystwa Tomasza Zana. Warto zwrócić uwagę, że pełny obraz działalności organizacji można przedstawić dopiero po 1927 roku, kiedy to oprócz opisu pracy lokalnych organizacji, ukazujących się w sprawozdaniach dyrekcji, informacje o aktywności poszczególnych kół były publikowane również w czasopismach wydawanych przez Towarzystwo.

Powiązanie działalności organizacji z ideą wychowania narodowego przejawiło się przede wszystkim w kontynuacji tradycji TTZ sprzed 1918 roku, gdy głównym celem organizacji była nauka historii, literatury oraz języka polskiego. W niepodległej Polsce te zadania zeszły na nieco inny plan. Zauważyć można, że wśród rodzajów kółek naukowych powstałych w ramach struktury TTZ w szkołach średnich przeważały kółka literackiego oraz historyczne. W programie tych kół znajdowały się tematy związane bezpośrednio z historią Polski oraz literaturą polską. Zgodnie z poglądem Lucjana Zarzeckiego, głównego przedstawiciela wychowania narodowego, człowiek nie znający swojej historii nie był pełnoprawnym obywatelem państwa.[152] Członkowie TTZ kierowali się ideami wychowania narodowego nie tylko poprzez poruszanie w programach pracy kół naukowych tematyki literatury i historii polskiej, ale poprzez obchodzenie uroczystości narodowych wśród, których wyróżnić możemy rocznicę Konstytucji 3 Maja czy obchody Powstania Listopadowego.

Walka o wpływy polityczne w Polsce, pomiędzy endecją a sanacją, znalazły swoje odbicie w TTZ. Szczególnie widoczne to było w Zarządzie Głównym Towarzystwa, pełniącym władzę zwierzchnią nad lokalnymi organizacjami. Zarząd ten składał się głównie ze studentów Uniwersytetu Poznańskiego, będących w przeszłości członkami Towarzystwa w szkołach średnich. Poglądy polityczne członków Zarządu często zależne były od przynależności do Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, który był organizacją studencką o charakterze prosanacyjnym. W statucie z 1929 roku, który ukazał się w czasopiśmie Związku TTZ „Młodzież Sobie", w jednym paragrafie napisano jednoznacznie, że TTZ było organizacją bezwzględnie apolityczną. Pomimo tego członkowie w czasach studenckich wstępowali do organizacji o charakterze politycznym. Zwracając uwagę na

[152] F. Araszkiewicz, *Ideały wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, s. 137.

upolitycznienie członków Zarządu Głównego, pojawiło się wówczas kilka przypadków sygnalizujących o pewnych odchyleniach od przyjętej w statucie zasady apolityczności. Takie sytuacje miały miejsce w czasie Zjazdów w 1938 i 1939 roku, gdy członkowie lokalnych TTZ zarzucali członkom Zarządu Głównego nakłanianie ich do swoich poglądów politycznych. Inna sytuacja miała miejsce w 1932 roku, gdy Kuratorium nie zatwierdziło wybranego Zarządu Głównego TTZ, podobno wówczas przyczyną tej decyzji było wybranie działaczy endecji, a wiadomo, że w tym czasie w Polsce rządziła sanacja.[153] Ponadto, w wydanym przez ZPMD[154] czasopiśmie „Przemiany" ukazał się artykuł o Towarzystwie Tomasza Zana w dziale „Pod znakiem wychowania państwowego", tuż obok artykułu o Straży Przedniej.[155] Świadczyło to o tym, że TTZ zaklasyfikowano do organizacji działających w myśl tego nurtu wychowawczego. Powinno się w tym przypadku rozdzielić Zarząd Główny od członków TTZ działających w szkołach średnich, którzy to uważali, że zajmowanie się polityką nie leży w ich gestii, ponieważ TTZ było organizacją samokształceniową, mającą na celu naukę i wychowanie.

Postulaty głoszone przez przedstawicieli wychowania państwowego, mówiące o wychowaniu typu obywatela-pracownika, również znalazły się swoje odzwierciedlenie w działalności TTZ. Na łamach czasopisma uczniowskiego „Z pod czapki uczniowskiej", w jednym z artykułów autorstwa Jana Frąckowiaka, prezesa Zarządu Głównego TTZ, w którym omówił działalność TTZ i zaklasyfikował je do organizacji o charakterze kulturalnym i obywatelskim. W związku z tym uważał, że w Towarzystwie członków kształtowano na ludzi, mających być w przyszłości obywatelami państwa polskiego.[156] W myśl tego, proces formowania członków organizacji postanowiono zrealizować później w kołach nauk społecznych. Utworzono je w 1930 roku na wniosek Zarządu Głównego. Zadaniem tych kół miało być przygotowanie członków organizacji do życia społecznego i obywatelskiego. Na temat urzeczywistnienia w działalności Towarzystwa idei wychowania państwowego, wypowiedział się również kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego Joachim Namysł, pisząc na łamach czasopisma „Promień" w 1932 roku: „… ze szczerem zadowoleniem patrzę na ewolucję, jaką przeszły Towarzystwa Tomasza Zana w kierunku samowychowania i samokształcenia oraz na kierunek ideowy T.T.Z-etów, zaznaczony naczelnym motywem

[153] Z. Kaczmarek, *Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939)*, Poznań 1985, s. 43; L. Burzyńska, J. Szews, *Towarzystwo Tomasza Zana- warunki powstania, cele i zadania oraz oblicze ideowe związku (1830-1939)*, „ Zeszyty Naukowe Pedagogika. Historia Wychowania", 1993, nr 22, s. 166.
[154] ZPMD- Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej.
[155] „Przemiany", 1934, nr 10-11, s. 5.
[156] J. Frąckowiak, *Samokształcenie i wychowanie obywatelskie w Towarzystwie Tomasza Zana*, „Z pod czapki uczniowskiej", 1930, nr 3-4, s. 8.

postępu i pracy dla Państwa".[157] Namysł niezaprzeczalnie docenił działalność Towarzystwa oraz jego rozwój na przestrzeni lat, aprobując TTZ jako organizację wiernie realizującą założenia wychowania państwowego.

Na łamach czasopism uczniowskich pisywano także na temat organizacji działających zgodnie z tym ideałem wychowawczym. W tym okresie w szkole istniała organizacja o nazwie Straż Przednia, objęta patronatem ze strony Ministerstwa oraz rządu, spełniająca wszystkie kryteria zgodne z postulatami wspomnianego nurtu wychowawczego. Na temat pozostałych organizacji działających na terenie szkoły średniej w myśl wychowania państwowego, swoją opinię w tej kwestii wyraził jeden z członków TTZ, Bogdan Voelkel na łamach czasopisma „Promień". Do grona tych organizacji postanowił zaliczyć oprócz wspomnianej już Straży Przedniej, harcerstwo i Towarzystwo Tomasza Zana, argumentując, to następującymi słowami: „…do organizacji postępujących pod znakiem wychowania państwowego zaliczyć można głównie: Straż Przednią, Towarzystwo Tomasza Zana i harcerstwo".[158] Autor artykułu ustosunkował się do kwestii aprobaty tej organizacji przez szkołę. Stwierdził, że w czasie zebrań członkowie wypowiadali się na dany temat, dzieląc się swoimi poglądami, a tym samym kształtowali w ten sposób swoją indywidualność. Jego zdaniem szkoła jak najbardziej doceniała samodzielność członków TTZ oraz wyrażanie przez nich własnych opinii. Głównie z tego powodu organizacja znalazła się w gronie najbardziej cenionych na terenie szkół średnich.[159] Na przykładzie wywodów Bogdana Voelkela zauważyć można, że nawet sami członkowie organizacji zaliczali TTZ do czołowych organizacji spełniających postulaty wychowania państwowego.

W 1931 roku Towarzystwo Tomasza Zana rozważało ponownie swoją ideologię w odniesieniu do zagadnienia państwowości polskiej, co zapewne wiązało się z określanym powszechnie okresem dominacji wychowania państwowego. Wywody te opublikowano na łamach czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie". Wśród najważniejszych stwierdzeń wyróżnić można kilka z nich mających swoje odbicie w ideologii wychowania państwowego. Po pierwsze organizacja uważała państwo za najważniejszą formę organizacyjną, zawierającą jedną lub kilka narodów, a naród rozumiano jako grupę kulturalną. Zarówno termin państwa i narodu uważano za pojęcia równorzędne, określając państwo jako twór organizacyjny, a naród sprzyjającym czynnikiem kulturalnym. Członkowie organizacji uważali, że do

[157] „Promień", 1932, nr 3, s. 2.
[158] B. Voelkel, *Wychowanie państwowe*, „ Promień", 1935, nr 6, s. 5.
[159] Tamże, s. 6.

obowiązku każdego człowieka należała praca dla społeczeństwa, ale dla siebie jako zrzeszonych w organizacji wyznaczyli pracę dla państwa polskiego.[160] Zauważyć można, że nie wykluczali oni pojęcia narodu, wręcz przeciwnie uważali ten termin za równorzędny z państwem. Dodatkowo zaznaczono, że naród określano jako sprzyjający rozwojowi kulturalnemu. I w tym przypadku po raz kolejny podkreślano pracę dla państwa polskiego, co odzwierciedlało składanie przez organizacje deklaracji w tej kwestii.

W czasopiśmie ostrowskiego TTZ z gimnazjum męskiego o nazwie „Promień" ukazywały się niejednokrotnie artykuły na temat wychowania państwowego m.in. jeden z uczniów gimnazjum inowrocławskiego Stanisław Löwi przez kilka numerów pisał o tej kwestii, uwzględniając przy tym wychowanie narodowe. O zagadnieniach tych pisał z perspektywy ucznia, którego bezpośrednio dotyczyły wpływy nurtów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej. Löwi w swoich rozważaniach przytoczył słowa Bernarda Chrzanowskiego, który w 1928 roku zakończył okres sprawowania funkcji Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego. W przemówieniu do nauczycieli Chrzanowski prosił o to, by uczyli młodzież miłości do Ojczyzny, a w stosunku do państwa karności.[161] Za takim poglądem opowiadał się również autor artykułu i stwierdził, że wychowanie państwowe miało na celu podporządkowanie spraw młodzieży interesom kraju, kształcąc tym samym wiernych i oddanych obywateli. Uważał, że to właśnie ten ideał wychowania łączył w sobie miłość do Ojczyzny, a przecież bez państwa Ojczyzna nie mogłaby istnieć.[162] Cykl artykułów o wychowaniu państwowym autorstwa Stanisława Löwiego opublikowano na łamach pisma „Promień" w 1932 roku, czyli w okresie całkowitej dominacji tego nurtu. Zauważyć tu można pewne odniesienie do wychowania narodowego, gdzie kluczową role odgrywała Ojczyzna i naród. Członkowie TTZ jako kontynuatorzy organizacji Zanowskich za swój cel zawsze uważali pracę dla dobra Ojczyzny.

W 1934 roku Bronisław Wolek, prezes Zarządu Głównego TTZ w artykule o ideologii organizacji podkreślił, że dążyła ona do odzyskania niepodległości, a wobec nowych realiów politycznych postanowiono wyznaczyć nowy cel, którym miała być praca dla państwa. Ten sam cel wyznaczono już w czasie rozpatrywania ideologii TTZ w 1931 roku. W ten sposób miał to być swego rodzaju hołd za walkę i działalność tzw. poprzedników zrzeszonych w TTZ. W imieniu Związku TTZ zapewniał, że członkowie organizacji nie wykazywali żadnych

[160] „Młodzież Sobie", 1931, nr 1-3, s. 1.
[161] „Promień", 1933, nr 2, s. 7.
[162] „Promień", 1933, nr 3, s. 11.

zachowań nacjonalistycznych, szowinistycznych ani rasistowskich, co wyrażano poprzez tolerancję dla wszystkich narodów oraz poszanowanie ich tradycji, prawa i języka. Te postulaty prawdopodobnie miały na celu poinformowanie czytelników czasopisma „Młodzież Sobie", że organizacja TTZ w swojej działalności postępowała zgodnie z ideą wychowania państwowego, traktując ludzi innej narodowości zamieszkujących w Polsce jako równoprawnych obywateli państwa. W tym samym roku jeden z członków Zarządu Głównego Henryk Fransoch opisując na łamach czasopisma „Młodzież Sobie" cele i metody działania TTZ, skupił się na wyrażaniu opinii wobec nurtu wychowania państwowego. Uważał, że Towarzystwo jako organizacja o charakterze ideowym powinna wobec braku możliwości zmiany rzeczywistości szkolnej i państwowej, w sposób pośredni ukształtować młodych ludzi, by byli pełnowartościowymi obywatelami państwa.[163] Młodzież ta w przyszłości mogłaby decydować o losie swojego kraju. Odnosząc się do tych wniosków można zinterpretować to jako pewne dostosowanie się do wymogów szkolnych, narzuconych przez władze oświatowe. Organizacja działała jawnie na terenie szkół średnich, dlatego potrzeba przystosowania się była konieczna, na co zwrócił uwagę wiceprezes Zarządu Głównego Henryk Fransoch.[164]

W kwestii rozumienia pojęć narodu i państwa, a także ich wzajemnych relacji, co było tematem dyskusji przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego, w organizacji Zanowskiej interesujące rozważania na temat podjął w swoim artykule Henryk Fransocha pt. „Naród a Państwo". Jednoznacznie stwierdził, że oba te terminy właściwie istnieją obok siebie. Taki sam wniosek sformułowano w 1931 w artykule na temat ideologii TTZ w czasopiśmie „Młodzież Sobie".[165] Ten sam pogląd o występowaniu tych pojęć równorzędnie głosił Roman Dmowski, reprezentant wychowania narodowego. Fransoch postanowił o pewnym rozgraniczeniu rozumienia narodu jako grupy ludzi, których łączy odrębność narodowa i przywiązanie do tradycji. Natomiast w skład państwa wchodzą ludzie zamieszkujący dany teren. Takie pojmowanie przez niego tych pojęć świadczyło o tym, że przychylnie odnosił się do narodu, uważając go za właściwą formę wspólnoty. Skrytykował wychowanie państwowe, zarzucają temu nurtowi kult państwa, który powszechnie głoszony był przez władze i przedstawicieli tego ideału wychowawczego. Przyrównanie przez Fransocha kultu do określonej przez niego tzw. „ramy niezależenie od obrazu jaki w sobie mieści", stanowiło dość odważne stwierdzenie, zarzucające, że bez względu na to, kto

[163] H. Fransoch, *Naród a Państwo*, „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 2-3, s. 3.
[164] Tamże.
[165] „Młodzież Sobie", 1931, nr 1-3, s. 1.

rządziłby państwem i tak należało go wywyższać i podziwiać. Zaznaczyć należy, że artykuł ukazał się w 1936 roku, już rok po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego i okresie dominacji wychowania państwowego. Nurt ten wówczas przekształcał się już w nowym kierunku jako wychowanie obywatelsko- narodowe. Fransoch również wspomniał o tym w swoim artykule, określając zmianę w ideologii wychowania następującymi słowami: „sprawę wychowania państwowego załatwiono w ten sposób, że przemianowano je na obywatelskie. Termin ten jest szczęśliwszym i słuszniejszym, ponieważ zawiera treść państwową i narodową równocześnie".[166] Krytyka wychowania państwowego i przyznanie, że nowy nurt wychowawczy był zdecydowanie odpowiedniejszy dla młodzieży, argumentować można tym, że organizacji TTZ ten kierunek wychowania wydawał się w pewnym stopniu odpowiedniejszy niż wychowanie państwowe. Ze względu na połączenie zarówno elementów wychowania narodowego jak i państwowego.

W nurt wychowania państwowego wpisywały się także inne formy aktywności organizacji, ponieważ oprócz działalności samokształceniowej Towarzystwo zajmowało się wydawaniem czasopism szkolnych oraz organizacją uroczystości związanych z obchodem ważnych rocznic państwowych w szkole. Te formy aktywności były czynnikiem sprzyjającym procesowi wychowania młodzieży według nurtu państwowego. W przypadku wydawania czasopism szkolnych uregulowano to przez MWRiOP w okólniku z 17 października 1927 roku, określającego opiekę nad wydawaniem tych czasopism. Zaznaczono, że osoba opiekuna odpowiadała za poziom wychowawczy czasopisma i równocześnie za nastawienie uczniów do państwa polskiego.[167] Czasopisma szkolne pełniły wszystkie założenia o które apelowali przedstawiciele wychowania państwowego, mające na celu przygotowanie młodzieży do życia społecznego, umiejętność współpracy, rozwijały samodzielność uczniów, a także pełniły płaszczyznę wymiany poglądów młodzieży.[168] W przypadku analizy czasopism wydawanych przez TTZ można wywnioskować, że na ich łamach młodzież publikowała artykuły o tematyce historycznej, społecznej, politycznej, uwzględniając aktualne zagadnienia polityczne m.in. o budowie portu w Gdyni i kwestii dostępu Polski do Morza Bałtyckiego. W czasopismach ukazywały się także sprawozdania z działalności organizacji działających na terenie szkolnym, co dodatkowo dostarczało informacji o ich pracy. Poprzez pisemka uczniowskie młodzież mogła składać życzenia okolicznościowe dla najważniejszych osób w

[166] H. Fransoch, *Naród a Państwo,* s. 3.
[167] Dziennik Ustaw Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 13, poz. 225.
[168] D. Koźmian, *Funkcje wychowawcze czasopism uczniowskich w okresie międzywojennym w Polsce,* „Rozprawy z Dziejów Oświaty", 1989, t. 22, s. 31.

państwie, głównie dla Marszałka Józefa Piłsudskiego, w późniejszym okresie była to osoba prezydenta Ignacego Mościckiego. Głównym organizatorem uroczystości państwowych w szkołach średnich w Wielkopolsce było TTZ. Rola uroczystości urządzanych w szkole miała na celu wychowanie młodzieży w poszanowaniu dla historii oraz tradycji narodowych i państwowych. W latach wpływu wychowania państwowego najważniejszymi uroczystościami stały się te, w których swój udział miał Józef Piłsudski. W związku z tym szczególnie celebrowano Święto Odzyskania Niepodległości. Uważano, że uroczystości państwowe oddziałują na wychowanie młodzieży. W szkole obchodzono imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego czy prezydenta Ignacego Mościckiego. W stulecie Powstania Listopadowego minister WRiOP Stanisław Czerwiński wydał okólnik z 10 października 1930 roku, który polecał obchodzenie tej rocznicy wyjątkowo uroczyście. Ponadto, obchodzono rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej, 3 Maja czy Powstania Styczniowego. Wszystkie wymienione uroczystości były organizowane przez TTZ w szkołach średnich. Dodatkowo, obchodzono święta związane z odzyskaniem przez Polskę dostępu do morza, w organizacji tych uroczystości udział miało również Towarzystwo.

2.3. Organizacja TTZ w nowych realiach politycznych

Organizacja samokształceniowa taka jak Towarzystwo Tomasza Zana mogła istnieć w niepodległej Polsce tylko za aprobatą Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego sprawującego nadzór nad kuratoriami okręgów szkolnych w Polsce. Jak wiemy z dostępnych materiałów źródłowych, że już podczas ujawnienia TTZ w 1920 roku obecny był sprawujący wtedy funkcję podsekretarza stanu Bernard Chrzanowski, marszałek sejmu Wojciech Trąmpczyński oraz rektor Wszechnicy Piastowskiej Heliodor Święcicki. Postanowiono również poinformować o dekonspiracji organizacji Naczelnika Państwa, wysyłając do niego telegram o takiej oto treści: „Na ręce pierwszego Rzeczpospolitej Obywatela składa młodzież wielkopolska w dniu dekonspiracji organizacji gimnazjalnych Tomasza Zana ślub wiernej dla Ojczyzny służby”.[169] Jak widać, już w tym momencie założono cele patriotyczne, a zawiadomienie samego Józefa Piłsudskiego świadczyło o jawnym charakterze organizacji i powszechnym ogłoszeniu jej działalności. Następnego dnia zjazdu odbyły się zebrania mające na celu ukonstytuowanie organizacji, w których udział brali przedstawiciele władz i starszego pokolenia. Podkreślić warto, że długa historia i

[169] „Brzask”, 1920, nr 1, s. 16.

tradycja Towarzystwa Tomasza Zana dawała swoje pozytywne oddziaływanie w niepodległej Polsce, ponieważ Bernard Chrzanowski i Heliodor Święcicki należeli do tej organizacji w czasach szkolnych, czyli jeszcze w okresie zaboru pruskiego. Protektorat tak ważnych osobistości świadczył o tym, że o dalsze funkcjonowanie tej organizacji postulowało również starsze pokolenie. W rzeczywistości to właśnie z inicjatywy Chrzanowskiego ujawniono TTZ w 1920 roku. Na zjeździe tym wygłosił on przemówienie i co warto tutaj zaznaczyć wskazał na potrzebę pewnego rodzaju nadzór lub można to nazwać swego rodzaju opiekę nad organizacją, bowiem stwierdził: „…bo, te, które są dziś czy będą, to tylko pozornie te same, w rzeczywistości inne, mające się rozwijać w innej formie, z celem uszczuplonym, jawnie, pod okiem i starszych i wychowawców."[170] Wzmiankę na temat pewnych trudności z jawnym funkcjonowaniem TTZ spotykamy we wspomnieniach ówczesnego już kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Bernarda Chrzanowskiego. W 1922 roku napisał on, że musiał wstawić się za organizacją przed Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ponieważ otrzymał wtedy od MWRiOP zarządzenie o zakazie działalności kółek młodzieży w gimnazjach. Po prośbie wysłanej do Ministerstwa w sprawie możliwości dalszego funkcjonowania organizacji Zanowskich, otrzymał odpowiedź pozytywną. Chrzanowski zaznaczył, że TTZ co roku zdawało mu relacje z pracy organizacji, a potem kolejnym kuratorom Okręgu Szkolnego Poznańskiego.[171] O ważnej roli Chrzanowskiego, mającego duży wpływ na możliwość funkcjonowania w okresie dwudziestolecia międzywojennego TTZ, wspomina Tadeusz Eustachiewicz. W pracy na temat dziesięciolecia gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim, napisał, że to Bernard Chrzanowski wyjednał dla TTZ pewne odrębności w stosunku do innych towarzystw. Minister WRiOP pismem z dnia 15 września 1927 roku zgodził się, aby TTZ zachowało dotychczasową organizację.[172]

W 1927 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało okólnik w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich.[173] W pierwszych zdaniach tego dokumentu zaznaczono rolę, jaką spełniały organizacje, podkreślając, że: „…stanowią bardzo ważny czynnik wychowania społecznego młodzieży".[174] Można stwierdzić, że nawet same Ministerstwo widziało pozytywną stronę w funkcjonowaniu organizacji na terenie szkół średnich. W formalnych wymogach dla istnienia kółek młodzieży znalazło się w jednym z

[170] Brzask", 1920, nr 1, s. 17.
[171] BR, Papiery Bernarda Chrzanowskiego, *Wspomnienia*, sygn. 1375, k. 80.
[172] T. Eustachiewicz, *Dziesięciolecie Gimnazjum Ostrowskiego w Niepodległej Polsce*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929*, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 40.
[173] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 11, poz. 183.
[174] Tamże, s. 390

punktów stwierdzenie, że tylko dyrektor mógł wydać pozwolenie na funkcjonowanie organizacji, a także posiadał prawo do ich likwidacji. Jak widać Ministerstwo zostawiło w gestii dyrektora decyzję o działalności organizacji młodzieżowych. Wśród wymienionych dozwolonych organizacji, jakie mogły istnieć na terenie szkoły średniej, obok kółek o charakterze religijnym, sportowym i artystycznym mogły funkcjonować samokształceniowe, w tą sferę działalności wpisywało się zatem Towarzystwo Tomasza Zana. Podkreślono, że organizacje te nie mogą się łączyć z różnych szkół w jedno stowarzyszenie z utworzoną wspólną władzą zwierzchnią, wymienionym tutaj wyjątkiem był tylko Związek Harcerstwa Polskiego.[175] TTZ od początku swojej działalności posiadało Zarząd Główny, pełniący rolę władzy zwierzchniej, którego zadaniem był nadzór nad pracą lokalnych organizacji w szkołach średnich. Można przypuszczać, że oficjalnie nie zostało TTZ wymienione w okólniku z uwagi na to, że skupiało się ono głównie na terenie Wielkopolski, a nie tak jak Związek Harcerstwa Polskiego w całej Polsce.

W publikacji wydanej w 1929 roku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego możemy zauważyć pewne wspólne elementy ówczesnej polityki oświatowej z działalnością Towarzystwa Tomasza Zana. W niej zawarto pogląd o roli szkoły w zakresie wychowania młodzieży. W tej kwestii do szkoły należało: „wykształcenie jak i wychowanie swoich uczniów na pożytecznych obywateli nie tylko własnego Państwa, lecz i rodziny Narodów, opierając się w znacznym stopniu na współdziałaniu społeczeństwa".[176] Odwołując się do idei wychowania „pożytecznych obywateli" myślano o młodzieży pracującej dla państwa. Poruszono także kwestię samodzielnego rozwoju ucznia realizowanej poprzez samokształcenie i działalność w organizacjach młodzieży szkolnej. W publikacji tej uzasadniono tą samodzielność następującymi słowami: „O ile chodzi o metody nauczania, zgodnie z najgłębszemi prądami światowej myśli dydaktycznej nadano ogromną i podstawową wagę zasadzie pracy możliwie jak najbardziej samodzielnej i postawy czynnej ucznia".[177] Jak widać Ministerstwo zaznaczyło kwestie indywidualnej pracy, o co apelowali pedagodzy okresu dwudziestolecia międzywojennego. Dodatkowo w publikacji stwierdzono, że ówczesne władze oświatowe potwierdziły, że aprobują działalność organizacji młodzieżowych utworzonych na terenie szkół i zaznaczyły przy tym, że takie organizacje, czy to o charakterze naukowym czy sportowym, są otoczone opieką ze strony szkoły. Na temat tej publikacji napisał artykuł członek nakielskiego TTZ Stanisław Kosicki. Omawiając w sposób

[175] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 11, poz. 183.
[176] *Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 34.
[177] Tamże, s. 62.

szczegółowy zawarte w niej treści, zauważył kluczową sprawę dla działalności TTZ. Stwierdził, że programy ministerialne odpowiadają hasłom głoszonym przez organizację, ponieważ wymagały samodzielnej pracy nad wybranym zagadnieniem. Dodatkowo Kosicki wyraził bardzo przychylny pogląd dla szkoły, że programy szkolne stanowią odzwierciedlenie idei TTZ, ale dotyczyło to głównie organizacji samokształceniowych, które miały na celu kształtowanie swoich członków na dobrych obywateli państwa.[178]

Odzwierciedleniem podległości TTZ wobec Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego był system opieki zarówno na szczeblu szkolnym, jak i w instytucjach oświatowych nadzorujących szkołę. Każde koło naukowe TTZ lub cała organizacja działająca w szkole miała wyznaczonego nauczyciela sprawującego rolę opiekuna lub kuratora. Opiekunowie obecni byli na zebraniach ogólnych całej organizacji lub danego kółka, w związku z tym posiadali wiedzę na temat działalności organizacji. To właśnie opiekun koła lub lokalnego TTZ odpowiadał za członków organizacji oraz ich działalność przed dyrektorem gimnazjum. Marian Wachowski członek śremskiego TTZ w swoich wspomnieniach zaznaczył, że Towarzystwo odnosiło się pozytywnie do szkoły, a wyrazem tego była wspomniana instytucja kuratora.[179] Na poziomie szkoły za TTZ odpowiadali dyrektorzy gimnazjów, a przed nimi opiekunowie (całego TTZ albo poszczególnych kół naukowych znajdujących się w strukturze lokalnego TTZ). O wpływie dyrektorów na tę organizację świadczy fakt, że w statucie TTZ znalazł się punkt mówiący o wyborze nauczyciela na opiekuna towarzystwa poprzez zatwierdzenie wniosku Walnego Zebrania TTZ przez dyrekcję.[180] Dyrektorzy szkół w sprawozdaniach dyrekcji gimnazjum zamieszczali informacje na temat działalności TTZ w szkole oraz w wymienionym składzie grona profesorskiego, obok imienia i nazwiska nauczyciela umieszczali wzmiankę o pełnieniu przez niego roli opiekuna lub kuratora organizacji. To dawało jasny przekaz, że pośród prowadzenia nauczania poszczególnych przedmiotów do jego obowiązków należało pełnienie opieki nad organizacją. W sprawozdaniach tych zamieszczano informację na temat działalności organizacji szkolnych i relacje z ich funkcjonowania za poszczególne lata lub rok szkolny. W związku z tym TTZ, jako organizacja działająca w ramach struktury szkoły, musiała zdawać relacje dyrektorowi ze swojej działalności, które następnie umieszczano w sprawozdaniach.

[178] S. Kosicki, *Troska Ministerstwa W.R.i O.P. o nasze szkolnictwo*, „Młodzież Sobie", 1930, nr 1, s. 9.
[179] M. Wachowski, *Towarzystwo Tomasza Zana na tle środowiska kulturalnego gimnazjum śremskiego w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej*, [w:] *Pierwiosnek 1858-1958: Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz Zjazdu Wychowanków i Absolwentów*, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej skrót: APP), sygn. 2, s.16.
[180] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.

Jednym z istotnych punktów mającym związek z jawnym funkcjonowaniem w szkołach średnich tej organizacji było wyznaczanie w czasie posiedzeń Rady Pedagogicznej opiekunów TTZ. Następnie informację te zamieszczano w protokołach Rady Pedagogicznej. Oprócz spraw opiekunów, zapisywano w protokołach Rady rodzaje kół naukowych działających w ramach TTZ. Wnioskować można, że już na poziomie szkolnym organizacja ta musiała zdawać pełną relację ze swojej pracy, ponieważ dyrektor odpowiadał przed Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. W jednym z okólników Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 6 lutego 1928 w sprawie konspiracyjnych kółek młodzieży w szkole zaznaczono, że: „Dyrektorzy szkoły i wychowawca musi wiedzieć o tem, co myśli i czem żyje młodzież jego zakładu: musi być poinformowany o wszystkich objawach zbiorowego życia młodzieży i musi w razie potrzeby skutecznie oddziaływać na usuwanie niepożądanych objawów."[181] Z przytoczonego fragmentu okólnika wynika, że na terenie szkoły nie istniała nawet możliwość jakichkolwiek działań młodzieży, o których nie wiedziałby dyrektor szkoły. W związku z tym opiekun TTZ sprawował nadzór nad działalnością młodzieży w niej zrzeszonej, ponieważ odpowiadał za jego prawidłową działalność w szkole. O przychylności szkoły dla organizacji TTZ świadczą słowa Mariana Wachowskiego, który stwierdził, że TTZ: „… mimo, że przysparzało szkole pracy, wysoko sobie ceniła działalność Towarzystwa. Fakt ten znajduje chyba odbicie w dorocznych sprawozdaniach gimnazjum śremskiego. Szkoła zdawała sobie sprawę z tego, że TTZ, choć obejmuje garstkę uczniów, spełnia rolę autorytetu wobec ogółu uczniów."[182] Pomimo funkcjonowania wielu organizacji to właśnie TTZ pełniło rolę organizacji przodującej wśród innych towarzystw młodzieży szkolnej, ponieważ odpowiadała za wychowanie i ukształtowanie młodzieży w duchu patriotyzmu oraz idei pracy. Absolwenci szkół będących w czasach szkolnych członkami TTZ kontynuowali edukację na uczelniach wyższych. Był to zamierzony efekt kształcenia realizowany przez Towarzystwo. Nad całym Związkiem Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce rolę opiekuna pełnił Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, co zobowiązywało go do opieki oraz pewnego rodzaju nadzoru nad działalnością organizacji. Jednoznacznie Związek TTZ w 1930 roku stwierdził, że każdorazowo opiekunem Związku będzie Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego.[183] Nadrzędną jednostką, przed którą Kurator odpowiadał było Ministerstwo Wyznań Religijnych

[181] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1928, nr 2, poz. 37.
[182] M. Wachowski, *Towarzystwo Tomasza Zana na tle środowiska kulturalnego gimnazjum śremskiego w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej*, s.17
[183] „Młodzież Sobie",1930, nr 8-9 , s. 7.

i Oświecenia Publicznego. Do jego rozporządzeń oraz okólników Towarzystwo musiało się dostosować z uwagi na działalność w szkołach średnich.

W 1929 roku w numerze czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie" wydanym z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości, poświęcono osobie Bernarda Chrzanowskiego jeden z artykułów. Jednoznacznie opisano w nim jego zasługi dla TTZ. Stwierdzono, że istnienie TTZ w wolnej Polsce oraz jej funkcjonowanie na terenie szkół średnich zawdzięczano Chrzanowskiemu. Wysnuto wniosek, że obecnie: „…po blisko dziesięcioletnim istnieniu Tow. Tomasza Zana w Polsce Niepodległej, które dzięki wysiłkom Bernarda Chrzanowskiego stała się uznaną przez szkołę i zgodnie z nią współpracująca instytucją samokształcenia.[184] Należałoby uznać, że to właśnie stanowisko i wizerunek kuratora Chrzanowskiego w pewnym stopniu ułatwiło działalność organizacji, ale w nowych realiach powszechnym zjawiskiem stało się funkcjonowanie wielu organizacji młodzieżowych w szkole średniej, a co za tym idzie, w tym TTZ miało możliwość funkcjonowania w gimnazjach. Formalnie Związek Towarzystw Tomasza Zana zatwierdzony został przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1927 roku. Co ciekawe Zjazdy Związku TTZ odbywały się w budynku Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i czasami w auli gimnazjum im. Jana Ignacego Paderewskiego w Poznaniu. Ponadto, redakcja czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie" oraz jej administracja znajdowały się przez kilka lat w gmachu Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, na ulicy Towarowej 23 w Poznaniu. Na ten sam adres przesyłano korespondencję do Zarządu Głównego Związku TTZ.[185] Istotnym faktem było to, że w czasie każdego zjazdu i jego obrad obecny był kurator Okręgu Szkolnego lub przedstawiciel kuratorium. Przeważnie na zjeździe odnotowywano obecność kuratora Bernarda Chrzanowskiego, a później Joachima Namysła lub reprezentanta Kuratorium, wizytatora szkolnego będącego szczególnie związanym ze środowiskami lokalnymi organizacji TTZ Tadeusza Eustachiewicza. Statut TTZ zatwierdzali kuratorzy Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Przykładem tego jest choćby wzmianka przez Wilhelma Tschurla w artykule „Refleksje ideowe" w czasopiśmie „Promień", zaznaczająca, że zmiany w statucie w październiku 1930 roku zatwierdzone zostały przez kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Joachima Namysła.[186]

[184] „Młodzież Sobie", 1929, nr 7, s. 67.
[185] „Młodzież Sobie", 1930, nr 2, s. 12.
[186] „Promień", 1932, nr 2, s. 3.

Informacje na temat uczestnictwa następnych kuratorów Okręgu Szkolnego Poznańskiego pokazują, że byli obecni oni w czasie Zjazdów Walnych lub wyznaczali w swoim imieniu delegata reprezentującego Kuratorium. W sprawozdaniu z jednego ze Zjazdów, który odbył się w 1934 roku znalazła się adnotacja, że w zastępstwie opiekuna Związku TTZ, ówczesnego kuratora Michała Pollaka, pojawił się wizytator Tadeusz Eustachiewicz. Ciekawym wydarzeniem było wysłanie telegramów o charakterze hołdowniczym do Ministra WRiOP Janusza Jędrzejewicza, kuratora Michała Pollaka, Bernarda Chrzanowskiego oraz do posła Surzyńskiego, prezesa seniorów TTZ.[187] Stwierdzić można, że przychylność urzędników kuratorium wywodziła się z pewnego rodzaju sentymentu do TTZ, ale także zrozumienia konieczności dalszej jej działalności. Pośród władz oświatowych w Okręgu Szkolnym Poznańskim zarówno sam kurator Bernard Chrzanowski, jak i wizytator szkolny Tadeusz Eustachiewicz osobiście związani byli z organizacją TTZ. Chrzanowski już w czasie nauki w gimnazjum należał do tej organizacji, a później pełnił w czasie I wojny światowej i potem rolę opiekuna tego towarzystwa. Eustachiewicz ściśle z organizacją związany był poprzez pełnienie roli opiekuna sekcji literackiej w Ostrowie Wielkopolskim oraz czasopisma „Promień", a później również w gimnazjum w Rogoźnie, pełniąc wówczas funkcję dyrektora i opiekuna jednego z kół TTZ. Zarówno Chrzanowski jak i Eustachiewicz byli naocznymi świadkami ukształtowania młodzieży szkół średnich przez organizację TTZ, pełniących później ważne role w społeczeństwie Drugiej Rzeczypospolitej. Bezsprzecznie rolę i opiekę sprawowana nad TTZ przez Bernarda Chrzanowskiego oraz Tadeusza Eustachiewicza zaklasyfikować można do najbardziej aktywnych ze strony władz oświatowych. W 1928 roku funkcję kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego obejmuje Joachim Namysł. Niestety, z uwagi na brak materiałów źródłowych nie można ocenić jego pełnego wkładu w działalność organizacji, ale można wywnioskować głównie na podstawie czasopism, że opiekował się organizacją. Dowodem na to było przyznaniem mu przez TTZ w 1932 roku na Zjeździe Walnym członkostwa honorowego.[188] W jednym z numerów czasopisma „Młodzież Sobie" z roku 1930 ukazały się gratulacje dla Joachima Namysła z okazji nadaniu mu odznaczenia Krzyża Komandorskiego „Polonia Restituta", określając go mianem opiekuna Związku TTZ.[189] Warto wyszczególnić dwie sytuacje w czasie działalności Związku TTZ, kiedy Kuratorium postanowiło o podjęciu decyzji w pewnych kwestiach organizacji Zanowskich. Takim przykładem było rozwiązanie przez Kuratorium TTZ w gimnazjum im. Marii

[187] „Młodzież Sobie", 1930, nr 6, s. 10.
[188] „Orlęta", 1932, nr 4, s. 23.
[189] „Młodzież Sobie", 1931, nr 3, s. 12.

Magdaleny w Poznaniu w 1931 roku. Niestety, w opublikowanej informacji w czasopiśmie „Z pod czapki uczniowskiej" nie podano powodu podjęcia tej decyzji.[190] Kolejny przypadek miał miejsce w 1932 roku, kiedy to Kuratorium nie zatwierdziło wybranego w czasie zebrania Walnego ZTTZ w Poznaniu nowego Zarządu i postanowiono o powołaniu komisarza Związku, mającego następnie dobrać sobie 5 osób do Zarządu komisarycznego.[191]

W związku z funkcjonowaniem organizacji uczniowskich w szkołach średnich, należało jej działalność dostosować do zgodnej współpracy pomiędzy szkołą a organizacją. Jak pisała Jadwiga Lechicka w „Szkoła w życiu codziennem: spostrzeżenia i refleksje", w zakresie zadań szkoły leżała troska o wzajemną współpracę, ponieważ miała z niej wiele zalet i korzyści. Lechicka wyraziła pogląd, że to w organizacjach młodzieżowych kształtowano w młodzieży wartości przyczyniające się do jego wychowania: „…młodzieńczy okres idealizmu i wrażliwości społecznej musi być wyzyskany przez pracę organizacyjną, bez której młodzież nie osiągnie swego pełnego rozwoju. Uważamy, że ten idealizm młodzieży wypielęgnowany przez organizacje, często towarzyszy jednostkom dorosłym przez wiele lat ich życia".[192] W 1933 roku w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Przyjaciel szkoły" Czesław Skopowski stwierdził, że szkoła zrozumiała, iż nie mogła do tej pory w pełni przygotować młodzieży do życia, nie stworzyła uczniom odpowiednich warunków do uczestniczenia w życiu społecznym. Młodzież zatem swoje zainteresowania oraz potrzebę aktywności mogła zrealizować poprzez działalność w organizacjach uczniowskich.[193] Kwestia korzyści płynących z działalności młodzieży w organizacjach szkolnych cieszyła się także dużym zainteresowaniem ze strony pedagogów, czego wyrazem był XIV Kongres Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Nauczycieli Szkół Średnich w Londynie w 1932 roku, którego tematem przewodnim było zagadnienie organizacji młodzieżowych. Wśród postulatów przyjętych wówczas na tym Kongresie znalazło się ustalenie potwierdzające potrzebę działalności stowarzyszeń. Należy tutaj przytoczyć choćby punkt mówiący o tym, że: „ głównym celem wychowania średniego jest kompletny rozwój osobowości dziecka tj. jego intelektualna, moralna i fizyczna kultura, której należy podporządkować pozaszkolne zajęcia.[194] TTZ wchodziło w zakres rozwoju indywidualnego uczniów, gdzie członkowie rozwijali pracę samokształceniową w formie aktywności w kołach naukowych. Wśród przyjętych postulatów mówiono również o tym, że do tych pozaszkolnych aktywności należał

[190] „Z pod czapki uczniowskiej", 1931, nr 3, s. 15.
[191] „Orlęta", 1933, nr 5/6, s. 14.
[192] J. Lechicka, *Szkoła w życiu codziennem : spostrzeżenia i refleksje*, Warszawa 1935, s. 155.
[193] „Przyjaciel Szkoły", 1933, nr 10, s. 1.
[194] Tamże.

udział w pracach społecznych czy w teatrze, prowadzący do rozwoju osobowości ucznia. Także i w tym względzie Towarzystwo spełniło te kryteria, ponieważ wystawiało sztuki w szkole i prowadziło pracę w kołach społecznych**.** W stosunku do działalności wydawniczej TTZ można było odnieść stwierdzenie o czasopismach szkolnych, sformułowane w następujący sposób: „należy zachęcać uczniów do wydawania szkolnych czasopism, które pomagają do rozwoju ich artystycznych i literackich zdolności."[195] Co prawda Kongres odbył się dopiero w 1932 roku, kiedy to już od ponad 12 lat działało TTZ, ale sformułowane postulaty pokazywały tylko zasadność działalności organizacji na terenie szkoły średniej.

W późniejszych latach nadal utrzymywano konieczność funkcjonowania organizacji młodzieżowych mających być formą pracy, o którą apelowały zarówno władze państwowe, jak i oświatowe. W szkole średniej młodzież bardziej była podatna na wpływy polityczne, bowiem będąc już w bardziej dojrzała potrafiła wyrazić swój pogląd i zdanie na tematy polityczne. Organizacje młodzieżowe działające na terenie szkół średnich posiadały walory wychowawcze, kształtując przyszłego obywatela. Potwierdzenie tego stwierdzenia znajdziemy w artykule Hanny Barchanowskiej, która zwróciła uwagę, że miejscem w którym miał się kształcić przyszły obywatel, są organizację szkolne.[196] Zaznaczyła również, że MWRiOP starało się wprowadzić młodzież na drogę zrozumienia idei pracy dla niepodległości i dla państwa oraz podporządkowania życia człowieka życiu państwa, rozumianego jako instytucja, dzięki której uczeń mógł rozwijać się samodzielnie. Pogląd na organizacje uczniowskie przedstawił także jeden z działaczy sanacji Adam Skwarczyński, choć co prawda swoje spostrzeżenia odniósł do działalności Straży Przedniej, to jednak ogólne wnioski można porównać do organizacji Zanowskich. Uważał, że istniała potrzeba wyznaczenia płaszczyzny mającej posłużyć młodzieży do rozwijania samodzielności w postaci organizacji i głosić hasła ideowe.[197] Połączenie pracy samokształceniowo-ideowej reprezentowane było zarówno przez organizacje Straży Przedniej, jak i TTZ. Skwarczyński podkreślił, że działalność Straży Przedniej usankcjonowano przez zatwierdzenie statutu przez MWRiOP oraz jego rozporządzenia. Wymienił tu elementy podobne do organizacji TTZ, wspominając, że kierownikami kół są uczniowie, a nad nimi opiekę roztaczają studenci szkół wyższych. Taka sama sytuacja występowała w TTZ, z tym wyjątkiem, że ZG TTZ[198] składał się głównie ze studentów Uniwersytetu Poznańskiego. Skwarczyński przypisywał Straży Przedniej rolę kontynuatora tajnych organizacji ideowych młodzieży, które z uwagi na

[195] „Przyjaciel Szkoły", 1933, nr 10, s. 2.
[196] H. Barchanowska, *Organizacje młodzieży a wychowanie państwowe*, „Zrąb", 1935, R. 6, nr 23, s. 67.
[197] A. Skawrczyński, *Straż Przednia*, „Zrąb", 1933, nr 13, s. 72.
[198] ZG TTZ- Zarząd Główny Towarzystw Tomasza Zana.

działalność w konspiracji przygotowywały tzw. „bojowników niepodległości", tak jak w dwudziestoleciu międzywojennym kształtowała młode pokolenie oraz przyszłych twórczych obywateli państwa.[199] Na podstawie omówionej działalności organizacyjnej Straży Przedniej przez Adama Skwarczyńskiego, wnioski z tej analizy przyrównać możemy do TTZ będącego również kontynuatorem tajnych organizacji Tomasza Zana, walczących w Powstaniu Wielkopolskim, a w niepodległej Polsce kształcących przyszłych pracowników i obywateli państwa. Z tą różnicą, że TTZ miało charakter samokształceniowy i samowychowawczy, a jego zakres oddziaływania w okresie dwudziestolecia międzywojennego ograniczał się głównie do Wielkopolski, zaś Straż Przednia była nośnikiem idei i realizatorem wśród młodzieży ideologii wychowania państwowego. Funkcjonowanie organizacji młodzieżowych w szkołach był tą formą działalności aprobowaną przez władze państwowe. Kształtowanie młodych ludzi na obywateli udzielających się na wielu płaszczyznach życia społecznego odzwierciedlało potrzebę wychowania państwowego w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

* * *

Towarzystwo Tomasza Zana pomimo działalności w nowych warunkach politycznych II RP wpisywało się doskonale w strukturę ówczesnego systemu oświaty. Towarzystwo zgodnie współpracowało z opiekunami zarówno na poziomie szkoły średniej, jak i kuratorium oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Bezsprzecznie protektorat Bernarda Chrzanowskiego ułatwił w pierwszym dziesięcioleciu funkcjonowanie organizacji i jej aprobatę przez Ministerstwo. Aktywność Towarzystwa w zakresie działalności samokształceniowej i wydawniczej realizowała w praktyce ideały wychowawcze II RP, co było wyraźnie widać w przypadku wychowania państwowego. Walka o wpływy polityczne w okresie dwudziestolecia międzywojennego znalazła swoje odzwierciedlenie również w strukturach Towarzystwa, zwłaszcza w przypadku Zarządu Głównego Związku TTZ. Oddziaływanie polityki państwowej i oświatowej na organizacje Zanowskie wiązało się bezsprzecznie z funkcjonowaniem na terenie szkół średnich. Wobec jawnej działalności, organizacja świadoma była wpływu dyrekcji oraz grona nauczycielskiego na jej pracę oraz konieczność spełniania wymogów formalnych wyznaczonych przez Ministerstwo Wyznań

[199] A. Skawrczyński, *Straż Przednia*, s. 74.

Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Oceniając pracę Towarzystwa w dwudziestoleciu międzywojennym, pamiętać należy, zawsze istotną rolę na jej aktywność wywierały czynniki zewnętrzne. Zarówno w czasie zaboru pruskiego musiała się ona liczyć z konsekwencjami ze strony władz pruskich w przypadku dekonspiracji, tak w okresie międzywojennym konieczne było uznawanie zwierzchności władz oświatowych i dostosowywanie się do wyznaczonych warunków działalności organizacji młodzieżowych w szkołach średnich, uwzględniających politykę państwa.

Rozdział III

Organizacja wewnętrzna i zasady działania Towarzystwa Tomasza Zana

Każda organizacja zrzeszająca członków, kierujących się wybranym obszarem działalności, funkcjonuje według uchwalonego statutu, w którym określone są m.in. cele tego stowarzyszenia oraz jego struktura wewnętrzna. W 1920 i 1929 roku opracowano dwa statuty Towarzystwa Tomasza Zana. Bazując na tych dokumentach można przedstawić cele i zadania wyznaczone w czasie działalności organizacji w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a także omówić jej strukturę wewnętrzną. Informacje na temat sposobu rozumienia celów i zadań TTZ oraz propozycji ich modyfikacji umieszczano na bieżąco w czasopiśmie „Młodzież Sobie", będącym organem prasowym Związku Towarzystw Tomasza Zana.

3.1. Statut

Działalność TTZ określał „Statut Towarzystwa Tomasza Zana", ogłoszony w jednym z numerów czasopisma „Młodzież Sobie" w 1929 roku.[200] Tym, co było charakterystyczne w przypadku TTZ to fakt, że każde z kół mogło sformułować swój indywidualny statut, choć realnie większość z nich miała taki sam lub bardzo zbliżony do przyjętego przez Związek Towarzystw Tomasza Zana zrzeszający lokalne koła. Zastrzegano, że przedstawiony tam statut nie był obowiązkowy dla wszystkich towarzystw, a miał posłużyć jedynie, jako wzór.[201] Uchwalony na Zjeździe Prezesów, nie ograniczał w żadnym razie autonomii poszczególnych towarzystw. W praktyce został przyjęty przez większość kół lokalnych i w ten sposób upowszechniony w całej Wielkopolsce.[202] Zdarzało się, że układano statut dla koła na podstawie innego lokalnego TTZ, tak jak to było w przypadku organizacji z Wolsztyna, wzorującego się na statucie TTZ w Śremie.[203] W statucie określono, że Towarzystwo Tomasza Zana to organizacja polskiej młodzieży szkół średnich o charakterze naukowo-wychowawczym, narodowym i bezwzględnie apolitycznym.[204] W świetle poszczególnych paragrafów Statutu możemy ustalić, jak kształtowała się struktura pracy wewnętrznej w

[200] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16-17.
[201] Tamże, s. 16.
[202] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.
[203] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za rok szkolny 1918/19-1928/29*, Wolsztyn 1929, s. 65.
[204] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.

Towarzystwie. Działalność TTZ obejmowała, zatem pracę w: Filomackich Kołach Naukowych, Kole Filaretów oraz na zebraniach ogólnych. Koniecznym warunkiem do utworzenia Filomackiego Koła Naukowego w danym gimnazjum było posiadanie przez jednego z przyszłych członków szerszej wiedzy w danej dziedzinie oraz jego gotowość do pogłębienia tej wiedzy poprzez samokształcenie z innymi osobami zainteresowanymi taką aktywnością. Oczywiście, musiała się zgłosić odpowiednia liczba członków, by koło to mogło realnie funkcjonować. Kierownictwo nad nim obejmował prezes lub przewodniczący wybierany podczas zebrania walnego na okres jednego roku i zatwierdzany przez Zarząd danego TTZ. Sprawami administracyjnymi Filomackiego Koła Naukowego zajmował się sekretarz wybierany przez członków koła. Z kolei w składzie Koła Filaretów znajdowali się członkowie czynni na stanowiskach kierowniczych, czyli prezes i członkowie Zarządu. Warto podkreślić, że zadaniem Koła Filaretów, jako organu doradczego, było dbanie o właściwą realizację ideologii TTZ.[205] Program pracy uchwalali członkowie, lecz do zadań Zarządu należało zatwierdzenie go. Uchwalony program również ważny był przez okres jednego roku. Programy zazwyczaj opracowywano w czasie wakacji i podawano do wiadomości wszystkich członków na początku roku szkolnego. Następnie miały być one przesyłane do Zarządu Głównego w Poznaniu.[206] W statucie ustalono również kwestie opiekunów TTZ w lokalnych środowiskach, stwierdzając, że osoba ta będzie mianowana, jako przedstawiciel gimnazjum przez dyrekcję szkoły na wniosek Walnego Zebrania TTZ.[207]

Pierwszy projekt ustaw Towarzystwa Tomasza Zana pochodzi już z roku 1920. Stworzono go wówczas z myślą o ostrowskim kole założonym przez Mariana Friedberga, pierwszego prezesa tego koła. I choć przypisany był do konkretnej organizacji, to w praktyce mógł służyć już wtedy, jako wzór dla innych środowisk Zanowców. Jednoznacznie stwierdzono w tych ustawach, że na podstawie uchwały Zjazdu z dnia 3 stycznia 1920 roku, TTZ było organizacją jawną. Członkiem TTZ mogli zostać uczniowie z klas 4-8 narodowości polskiej. Wśród obowiązków członków znalazła się m.in. czynna praca nad rozwojem towarzystwa i gorliwe wypełnianie obowiązków. Określono, że Zarząd reprezentował towarzystwo wobec władz szkolnych i odpowiadał za jego działalność. Opisywano tu obowiązki każdej funkcji w organizacji od przewodniczącego, przez sekretarza, aż po skarbnika i bibliotekarza. W statucie przedstawiono także funkcję działowego, będącego przełożonym jednego działu i kierującego jego pracą. W późniejszych latach spotykamy się z nazwą kierownika kółka

[205] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 17.
[206] „Młodzież Sobie", 1930, nr 6, s. 12.
[207] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 17.

naukowego lub przewodniczącego, bądź też prezesa. W statucie z 1920 r. opiekuna organizacji określano mianem patrona, sprawującego rolę przedstawiciela władzy szkolnej w towarzystwie oraz pełniącego funkcję łącznika między szkołą a organizacją. Osobę patrona wyznaczał dyrektor szkoły. Do zadań Walnego Zgromadzenia, funkcjonującego później, jako Zebranie Walne należał wybór zarządu TTZ i komisji rewizyjnej. Praca organizacyjna odbywała się w kółkach, działach i sekcjach. Rzeczywiście nazewnictwo kółek, kół i sekcji funkcjonowało na stałe w TTZ przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. W kółku realizowano właściwy program naukowy uchwalony przez zarząd oraz wygłaszano referaty. Nadzór nad pracą działowych sprawował przewodniczący. Ważnym punktem, o którym warto tu wspomnieć, to określenie celu pracy w sekcjach, mających charakter dokształcający w różnych dziedzinach naukowych i artystycznych, podając przy okazji rodzaje sekcji takich jak: literacka, historyczna czy muzyczna. Przedstawiony projekt ustaw w wielu miejscach pokrywał się z późniejszym statutem Związku Towarzystw Tomasza Zana opublikowanym na łamach czasopisma „Młodzież Sobie" w 1929 roku. Można przypuszczać, że projekt ten na pewno był zmieniany przez lokalne środowiska, ale główne założenia pozostawały nadal takie same.[208]

3.2. Cele i zadania

TTZ, będąc organizacją naukowo-wychowawczą, chciało osiągnąć określone przez siebie cele, wyznaczając odpowiednie dla nich zadania. Według projektu ustaw Towarzystwa Tomasza Zana z 1920 roku pośród zamierzonych celów do realizacji na pierwszym miejscu wymieniono: „… pracę nad odrodzeniem narodu polskiego i przygotowaniem jej do spełnienia swojej misji dziejowej poprzez wychowanie młodzieży silnej charakterem i wiedzą, będących świadomych swoich wielkich celów."[209] Napisano również, że wyznaczonym celem organizacji powinno być „pogłębienie życia umysłowego młodzieży i przygotowanie jej do życia akademickiego".[210] Wyraźnie tu widać, że myśl ta przyświecała od samego początku działalności TTZ. Ten cel chciano uzyskać poprzez pracę w tzw. działach, odpowiadających stopniem naukowym, i w kółkach, poprzez pogadanki ideowe, wydawanie własnego czasopisma, urządzanie obchodów oraz przedstawień. Podobnie sformułowano te cele w statucie zamieszczonym w 1929 roku w „Młodzież Sobie", bowiem napisano, że

[208] Projekt ustaw opisano na podstawie: *Statut Towarzystwa Tomasza Zana w Gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim*, [w:] Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej skrót: ANK), *Spuścizna Marii i Mariana Friedberga*, sygn. 3.
[209] Tamże, k. 1.
[210] Tamże.

najważniejszy cel stanowiło przygotowanie do pracy naukowej na uniwersytecie.[211] Dla idei TTZ ukierunkowanie młodzieży w jednej dziedzinie wiedzy miało ułatwić wybór studiów i dać możliwość rozwoju swoich zainteresowaniach na wyższym szczeblu edukacyjnym. Drugim celem wyznaczonym przez TTZ i określonym w statucie było: „stworzenie pola, na którem mogłyby się ujawnić i wypowiedzieć zdolności i zamiłowania młodzieży szkół średnich".[212] Realizowano go poprzez pracę młodzieży w Filomackich kołach naukowych z danej dziedziny nauki, m.in. literatury, historii czy matematyki. Oprócz wyznaczonych celów, mających charakter samokształceniowy i naukowy, wspomniano o ważnym aspekcie organizacji, czyli wychowaniu mającym na względzie wykształcenie u każdego członka umiejętności organizacyjnych i społecznych. Wytyczone cele członkowie realizowali poprzez już wspomnianą pracę w kołach naukowych, na zebraniach ogólnych i towarzyskich, organizowanie bibliotek z inicjatywy TTZ, organizację odczytów i wykładów oraz pracę Koła Filaretów. W statucie zatwierdzonym w 1930 roku przez kuratora Joachima Namysła, będącego równocześnie opiekunem Związku, nadal utrzymywano, że celem TTZ było kształtowanie jednostek o wysokiej kulturze wewnętrznej oraz samodzielnie myślących i czynnie oraz poznawczo nastawionych do życia umysłowego i społecznego.[213] Co należy zaznaczyć, ponownie mówiono o wychowaniu członków, a przez życie umysłowe rozumiano pracę w kołach naukowych. Dodatkowo, w artykule członka inowrocławskiego TTZ Wilhelma Tschurla pt. „Refleksje ideowe" dodano postulat o znaczeniu wychowawczym, bowiem stwierdzono, że: „W życiu każdy tetezetowiec będzie człowiekiem o wysokiej indywidualności, karną jednostką w społeczeństwie i humanitarnym członkiem ludzkości".[214] Po tym zaobserwować można wpływ nurtu wychowawczego Drugiej Rzeczypospolitej, wychowania państwowego, ponieważ podkreślono, że członek TTZ będzie jednostką posłuszną i gotową do pracy dla państwa. Musimy wziąć pod uwagę, że statuty Towarzystwa zatwierdzane były przez organ nadrzędny wobec szkoły, którym wówczas było Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a jego reprezentantem był Kurator.

Główny nacisk kładziono na pracę w kołach naukowych, polegającą na wygłaszaniu referatów i prowadzeniu dyskusji. Programy tych kół przypisywano do jednej dziedziny nauki i opracowywano je systematycznie. Nakazywano, aby sporządzać referaty dokładnie, a nie tylko jako streszczenie książki, lecz wyciągać wnioski i dokonywać wnikliwej krytyki.

[211] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.
[212] Tamże, s. 17.
[213] W. Tschurl, *Refleksje ideowe,* „Promień", 1933, nr 2, s. 3.
[214] Tamże.

Uzupełnieniem wygłoszonego referatu na zebraniu koła miało być przeprowadzenie dyskusji z członkami. Wcześniejsze przedstawianie programu pracy pozwalało członkom na zaznajomienie się z tematami wygłaszanymi na zebraniach. W lokalnych środowiskach do ich pracy należało również organizowanie przedstawień, uroczystości i akademii w szkole oraz konkursów.[215]

Nowy cel organizacji zainicjował Jerzy Piotrowski w 1927 roku, zwracając uwagę na pomoc Polakom mieszkającym na terenie nadal należącym do Niemiec. Uważał, że należy im pomóc poprzez rodzaj zapomogi materialnej i w formie zbiórki książek i czasopism w języku polskim. Chodziło tu głównie o teren Warmii i Mazur. Skierował on prośbę, by członkowie zbierali takie czasopisma jak: „Tygodnik Ilustrowany", „Świat", „Światowid" oraz książki dotyczące historii Polski, historii literatury, gramatyki polskiej, a także powieści.[216] Zarządził, że obowiązkiem każdego członka, byłoby płacenie składki w wysokości 10 gr. miesięcznie. Piotrowski uważał, że każda jednostka może się w pełni rozwijać kulturalnie tylko poprzez pielęgnowanie swoich wartości narodowych. W ten sposób zorganizowanie akcji pomocy dla Polaków znajdujących się na Mazurach i Warmii, stało się według Piotrowskiego pewnego rodzaju obowiązkiem wobec ludzi zamieszkałych na tych terenach.[217] Kwestię tą później poruszono oficjalnie na Zjeździe Prezesów w maju 1927 roku, gdy postanowiono wezwać Zarządy TTZ, aby powołały specjalne komitety do pomocy Polakom z zagranicy, których celem miało być zbieranie książek i czasopism.[218] W związku z wytyczeniem nowego celu, postanowiono zorganizować zbiórkę pieniędzy w poszczególnych kołach, jak np. w Śremie z okazji święta niepodległości, a zebraną kwotę przekazać następnie Związkowi Obrony Kresów Zachodnich. Podobną akcję zorganizowało TTZ w Wolsztynie, gdzie zgodnie z uchwałą Zjazdu delegatów Kół TTZ zbierano datki w wysokości 10 groszy na rzecz budowy szkół polskich na Warmii i Mazurach.[219] Ponadto, TTZ ustaliło, że na stałe opodatkowani będą uczniowie gimnazjum, a sami członkowie organizacji urządzą zbiórkę czasopism i książek polskich na rzecz szkolnictwa młodzieży polskiej w Niemczech.[220] Postanowiono obok pracy samokształceniowej rozpocząć pracę społeczną, polegającą na badaniu położenia Polaków w Niemczech oraz ogłaszaniu tych informacji na niwie szkolnej. Złożono także

[215] H. Fransoch, *Cele i metody działania w T.T.Z.*, „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 2-3, s. 3.
[216] J. Piotrowski, *Mała ofiara-czyn doniosły*, „Młodzież Sobie", 1927, nr 3, s. 34.
[217] Tamże.
[218] „Młodzież Sobie", 1927, nr 5-6, s. 60.
[219] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za rok szkolny 1918/19-1928/29*, s. 69.
[220] „Młodzież Sobie", 1927, nr 5-6, s. 66.

podziękowania za przekazanie pieniędzy na rzecz Polaków za granicą środowiskom TTZ z Pleszewa, Nakła oraz Wolsztyna.[221]

Nowym celem organizacji był pomysł utworzenia kół społecznych, o którym poinformowano członków na Zjeździe Walnym w 1930 roku. Pomysł powstania tego rodzaju koła w działalności Zanowców przyniósł dobre efekty, bowiem już na czwartym Zjeździe Prezesów poinformowano, że koła te rozwijały się w wielu lokalnych środowiskach. Warto tu wspomnieć, że funkcjonowały one dobrze w Ostrowie Wielkopolskim, Inowrocławiu oraz Wolsztynie. Program pracy tych kół miał obejmować zagadnienia z dziedziny ekonomii, socjologii, prawoznawstwa oraz psychologii.[222] Uważano, że koło nauk społecznych powinno istnieć we wszystkich TTZ, ponieważ dawały odpowiedni zasób wiedzy teoretycznej i praktycznej. Pod względem wiedzy praktycznej rozumiano nabycie umiejętności organizacyjnych dotyczących organizowania obchodów i uroczystości szkolnych. Rozszerzenie działalności o te formy aktywności określano, jako „ważną i aktualną dziedzinę wychowania społecznego".[223] W tym samym roku na piątym Zjeździe Prezesów zdecydowano, również z inicjatywy Jerzego Piotrowskiego, o wprowadzeniu do wewnętrznej pracy TTZ poznania problematyki Kresów oraz zagadnienia polskiej mniejszości na terytorium państw obcych i utrzymywaniu korespondencji z młodzieżą spoza granic Polski.[224] Projekt ten został bez żadnych sprzeciwów przyjęty. W czasie kursu ideowego w 1930 roku zaproponowano również, że oprócz pracy samokształceniowej, będzie realizowana praca społeczna w kolonii młodzieży z Niemiec. Postanowiono o organizowaniu kursu wakacyjnego ZTTZ[225], w tym samym czasie, kiedy odbywały się kolonie Polaków pochodzących z terenów należących do Niemiec. Członkowie TTZ na tych kursach wygłaszali dla tej młodzieży pogadanki z historii polskiej, literatury polskiej, geografii i nauki o Polsce współczesnej oraz z pisowni i gramatyki polskiej.[226] Czytano również utwory pisarzy polskich, a na zakończenie kolonii urządzano wieczornicę. W ramach programu znalazły się przemówienia i przedstawienia. O ważności tych uroczystości może świadczyć fakt, że przybywało na nią wiele gości z Poznania, w tym również sam kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego Joachim Namysł. Działalność Towarzystwa w zakresie pomocy Polakom zamieszkującym tereny należące do Niemców, czyli Warmii i Mazur, świadczyła o

[221] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 23.
[222] „Młodzież Sobie", 1930, nr 6, s. 12.
[223] „Młodzież Sobie:, 1930, nr 7, s. 22.
[224] „Młodzież Sobie", 1928, nr 8, s. 75.
[225] ZTTZ- Związek Towarzystw Tomasza Zana.
[226] „Młodzież Sobie", 1931, nr 1-3, s. 18.

rozszerzeniu aktywności na polu pracy społecznej, czemu służyły również tworzone koła nauk społecznych. Zauważyć można, że Zarząd Główny kładł bardzo duży nacisk na powstawanie tego rodzaju, kół, bowiem wydawano specjalne Okólniki, w których umieszczano bibliografie i zagadnienia do pracy naukowej kół społecznych. Warto podkreślić, że łączenie kursów ideowych TTZ z kolonią młodzieży polskiej z Niemiec przynosiły bardzo korzystne efekty, ponieważ w czasie tych spotkań na samym początku młodzież ta nie znała ani jednego słowa w języku polskim, natomiast po 3-tygodniowym kursie potrafiła już porozumieć się w tym języku i to nawet w zaawansowanym stopniu. Duża zasługa była w tym członków TTZ, ponieważ jak wspomina prezes gnieźnieńskiego TTZ Bronisław Wolek: „Po skończeniu kursu nie było już ani jednego, który by nie mówił dostatecznie po polsku, nie wspominając o tych, którzy przez ten czas nauczyli się od nas gramatyki polskiej, historii, literatury i geografii".[227]

W kwestii pracy ideowej organizacji wypowiadano się także na łamach czasopism publikowanych przez lokalne TTZ. Przykładem tego było czasopismo „Promień" wydawane przez gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim. W czasie dwuletniej współpracy inowrocławskiego i ostrowskiego TTZ, prezes TTZ w Inowrocławiu Wilhelm Tschurl pisywał do tego pisma artykuły zatytułowane jako „Refleksje ideowe". W nich zawarte zostały rozważania na temat pracy ideowej w organizacji. Choć były one wynikiem przemyśleń z inowrocławskiego TTZ to miały charakter ogólny, odzwierciedlając cele i zadania kół lokalnych zrzeszonych w całym Związku Towarzystw Tomasza Zana. Zauważono, że członkowie organizacji kształcili swoje charaktery i światopogląd, a także rozwijali się poznawczo poprzez pracę w kołach naukowych. W ramach swoich rozważań przywołał Tschurl cel wychowawczy organizacji pisząc, że „ … celem Tow. Tomasza Zana jest wychowanie elity obywatelskiej, która świadoma będzie swego powołania i obejmie w przyszłości w swe ręce ster życia państwowo-społecznego."[228] Wniosek ten świadczy o tym, że członkowie organizacji mieli być w swoich przyszłych zawodach tak wykształceni, by przyczyniać się do rozwoju państwa. Podobnie, w 1934 roku w czasopiśmie Związku TTZ „Młodzież Sobie" w rubryce „Naszym szlakiem", w której zamieszczano program pracy poszczególnych kół TTZ, przed podaniem szczegółowego programu zacytowano kilka stwierdzeń ogólnych na temat ZTTZ. Pośród nich znalazła się informacja o potrzebie podjęcia działań bardziej zdecydowanych, odpowiadających w jak największym stopniu ideałom

[227] B. Wolek, *Tegoroczny kurs ideologiczny*, „Brzask", 1929, nr 8-9, s. 6.
[228] W. Tschurl, *Refleksje ideowe*, „Promień", 1932, nr 3, s. 4.

organizacji, co określono słowami: „ …radykalizmu w znaczeniu pracy nad sobą i nad swoją wiedzą, radykalizmu - w znaczeniu pracy od podstaw. Życie idzie naprzód - my musimy za niem nadążyć”.[229]

Innym, ważnym przedsięwzięciem TTZ było gromadzenie materiałów dotyczących historii Towarzystwa w okresie zaborów. Akcję tę zainicjowały niektóre lokalne towarzystwa, zwracając się do Zarządu Głównego z taką prośbą. Stwierdzono, że zebrane materiały mogłyby posłużyć do wydania pracy na temat istoty i roli TTZ w czasie zaborów. W tym celu założono specjalną „Tekę materiałów do historii TTZ-etu” i wystosowano prośbę o nadsyłanie materiałów na ten temat do Zarządu Głównego, do lokalu związku Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.[230] Niestety, brak jest dalszych informacji w materiale źródłowym o tym, jaka była reakcja kół na tę prośbę. Warto jednak zauważyć, że podobną akcję podjęło także m.in. gimnazjum w Śremie, które postanowiło o zbieraniu materiałów na temat historii TTZ śremskiego.[231]

3.3. Struktura

Oficjalnie Towarzystwo Tomasza Zana ujawnione zostało na pierwszym zjeździe dnia 3 stycznia 1920 roku i funkcjonowało do roku 1939 do czasu wybuchu II wojny światowej. Na pierwszym zjeździe TTZ w 1920 roku ogłoszono wówczas, że praca samokształceniowa poprowadzona zostanie dalej zgodnie z dawną tradycją TTZ, ale już w formie jawnych związków młodzieży szkół średnich.[232] Wszystkie organizacje TTZ na wzór poprzednich postanowiły w niepodległej Polsce zająć się samokształceniem i realizować je w ramach pracy kółek naukowych. W czasie zjazdu TTZ w 1925 roku przyjęto deklarację, zakładając, że organizacja będzie kształtować w swoich szeregach fachową inteligencję, będącą w pełni świadomą swojego obowiązku wobec narodu. Ustalono względem tego, że TTZ będzie miało charakter naukowo-wychowawczy i będzie grupowało młodzież o wspólnych zainteresowaniach naukowych.[233] Każde TTZ utworzone w szkole średniej podzielone zostało na koła naukowe. Zebrania kół naukowych odbywały się zazwyczaj, co dwa tygodnie lub miesiąc. Nad całością lokalnego TTZ czuwał Zarząd organizacji wybierany na okres jednego roku, a nad wszystkimi Towarzystwami w szkołach średnich opiekę sprawował Zarząd

[229] „Młodzież Sobie”, 1934/1935, nr 1 , s. 8.
[230] „Młodzież Sobie”, 1931, nr 5-6, s. 12.
[231] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1932/33*, Śrem 1933, s. 23
[232] *Uroczystość ujawnienia Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu dnia 3 I stycznia 1920 roku*, s. 16.
[233] Z. Kaczmarek, *Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939),* s. 28.

Główny Związku Towarzystw Tomasza Zana. Każdorazowo opiekunem Związku był Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego.[234] Na poziomie strukturalnym szkoły funkcję opiekuna TTZ sprawował przedstawiciel gimnazjum, będący zazwyczaj nauczycielem, który zajmował się całą organizacją albo poszczególnymi kołami naukowym funkcjonującymi w ramach lokalnego TTZ. Dowodem na istnienie władzy zwierzchniej nad Towarzystwami Tomasza Zana już w 1920 roku są słowa Mariana Wachowskiego, członka śremskiego TTZ, który stwierdził, że oprócz opieki ze strony szkoły w postaci kuratora, Towarzystwo: „…podlegało ono jeszcze jednej władzy. Był nią zarząd główny z siedzibą w Poznaniu. Zarząd ten czuwał nad rozwojem towarzystw we wszystkich ośrodkach, w których istniały".[235] Zauważyć należy, że prezesów Zarządu Głównego TTZ w Poznaniu wybierano spośród członków kół lokalnych, którzy ukończyli już szkołę, a rozpoczęli studia wyższe. Udało się ustalić nazwiska prezesów od 1927 roku do 1939 roku, na podstawie danych z czasopisma „Młodzież Sobie" oraz „Promień". Niestety, nie wiadomo, kto wcześniej przed 1927 rokiem pełnił tą funkcję. W Zarządzie Głównym znajdowali się głównie studenci Uniwersytetu Poznańskiego. W sprawozdaniach ze zjazdów oraz w komunikatach kierowano prośby do Zarządów lokalnych środowisk TTZ o przesłanie Zarządowi Głównemu nazwisk oraz adresów członków, którzy będą rozpoczynali studia w Poznaniu.[236] Nazwiska te miały zapewne posłużyć możliwości skontaktowania się z byłymi członkami i wyboru ich do Zarządu Głównego Związku TTZ.

Tabela 1. Prezesi Zarządu Głównego Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1927-1939.

Imię i nazwisko	**Okres sprawowania funkcji**
Józef Wojciechowski	1927-1929
Jan Frąckowiak	1929-1931
Władysław Banaszak	1932
Palczewski	1932-1933
Bronisław Wolek	1933-1934
Bogdan Wróblewski	1934-1936
Władysław Biniek	1936-1937

[234] „Młodzież Sobie", 1930, nr 8-9, s. 7.
[235] M. Wachowski, *Towarzystwo Tomasza Zana na tle środowiska kulturalnego gimnazjum śremskiego w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej*, s.16.
[236] „Młodzież Sobie", 1930, nr 6, s. 11.

Stanisław Löwi	1938
Szubert	1939

Źródło: Opracowanie własne.

Prezesi Zarządu Głównego Związku TTZ sprawowali swoje funkcje czasami przez kilka lat (patrz tabela 1). Warto podkreślić, że w czasie swojej edukacji w gimnazjum należeli oni do lokalnych środowisk TTZ. Józef Wojciechowski stał na czele wolsztyńskiego TTZ, Jan Frąckowiak pełnił funkcję przewodniczącego ostrowskiego TTZ i w 1927 roku założył tam kółko nauk społecznych, Bronisław Wolek sprawował funkcję prezesa TTZ w Gnieźnie, Władysław Binek był prezesem pleszewskiego TTZ, natomiast Bogdan Wróblewski był prezesem TTZ w Inowrocławiu. Stanowisko prezesa Zarządu Głównego w organizacji pełnili już wówczas studenci, jednak poprzez swoją wcześniejszą przynależność do środowiska organizacji w gimnazjum znali dobrze cele i strukturę Towarzystwa. Ważną kwestią w przypadku prezesów i członków Zarządu Głównego TTZ stała się ich późniejsza działalność w stowarzyszeniach uniwersyteckich takich jak Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Przywołać tu należy stwierdzenie Antoniego Maciejewskiego i Józefa Pietrusza, że głównym źródłem rekrutowania członków do poznańskiego Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej było TTZ. Powodem tego byli członkowie ukształtowani już ideowo przez TTZ oraz fakt, że posiadali oni umiejętność refleksyjnego spojrzenia na otaczającą ich rzeczywistość i potrafili wyrażać własną opinię.[237] Przyznać trzeba, że wśród wymienionych nazwisk prezesów Zarząd TTZ obecni byli działacze ZPMD. To samo potwierdzenie znalazło się w czasopiśmie „Orlęta", w którym nadmieniono, że od dawna na czele Zarządu Głównego stali członkowie organizacji akademickiej ZPMD, znanej z napaści jej członków na Kościół i wiarę katolicką.[238] Do ZPMD należeli: Józef Wojciechowski, Bronisław Wolek, Jan Frąckowiak oraz Władysław Banaszak, pełnili oni w organizacji funkcję prezesa Zarządu Głównego (patrz tabela 1). Ponadto, do organizacji tej należeli członkowie ZG TTZ byli to m.in.: Antoni Maciejewski, Tadeusz Gawędzki, Stanisław Grądzielewski, Jadwiga Rothówna, Józef Pieczyński oraz Tadeusz Horn. Zdaniem ostrowskiego członka TTZ Grądzielewskiego to, że znalazł się w szeregach ZPMD wiązało się niewątpliwie z jego pracą w Tetezecie, w kółku nauk społecznych. Dodatkowo przyznał, że ZG przez wiele lat opanowany był przez

[237] A. Maciejewski, J. Pietrusza, *Z dziejów Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej 1927-1939,* [w:] *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa: szkice i wspomnienia*, s. 377.
[238] „Orlęta", 1934, nr 6, s. 18.

działaczy ZPMD, którzy o zdobycie władzy w TTZ walczyli zaciekle z „endekami".[239] Przykładem przynależności prezesa ZG TTZ do organizacji o odmiennym charakterze politycznym był Bronisław Wolek należącego oprócz ZPMD także do Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej.[240]

Związek TTZ raz w roku spotykał się ze wszystkimi przedstawicielami kół TTZ na Zjeździe Walnym w Poznaniu. Zazwyczaj wybierano po kilku delegatów z danego środowiska lokalnego TTZ na Zjazd. Na nim dokonywano wyboru nowego Zarządu Głównego i omawiano poszczególne zagadnienia związane z działalnością organizacji. Delegaci z lokalnych TTZ składali sprawozdania z pracy kół naukowych ze swoich środowisk. Na czele wszystkich organizacji Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce stał Związek TTZ, będący ośrodkiem zrzeszającym lokalne środowiska. Do jego zadań należało gromadzenie doświadczeń środowisk lokalnych organizacji w pracy samokształceniowej i ideologicznej oraz inicjowanie zakładania nowych środowisk. Związek odgrywał rolę organu doradczego, do którego lokalne środowiska mogły się zgłaszać po poradę w kwestiach ideowych. Do ważnych aspektów jego działalności należało służenie pomocą oraz udzielanie wskazówek w układaniu programu pracy w kole naukowym. Związek pełnił funkcję reprezentacyjną oraz pomagał w działalności zewnętrznej w sytuacji, gdy dane środowisko chciało założyć TTZ w gimnazjum w sąsiednim mieście. Rolę Związku TTZ określono w poprzedzającym statut tekście, tak opisując jego rolę: „Na straży tego specyficznego nastawienia, jakiem samokształceniowiec powinien podchodzić do zagadnień naukowych czy społecznych, będących przedmiotem jego zainteresowań - stać musi nie, kto inny jak Związek T.T.Z".[241] Członkowie Zarządu Głównego ZTTZ wizytowali towarzystwa w szkołach średnich, starając się wzmocnić kontakty Zarządu Związku z lokalnymi środowiskami TTZ. Niestety, kontakty te nie zawsze układały się pomyślnie. Wnioski na ten temat sformułował prezes Zarządu Głównego TTZ Józef Wojciechowski w 1927 roku stwierdzając, że lokalne koła uważały Zarząd Główny za kontrolera, od którego należy się trzymać z dala, za niepożądanego intruza.[242] Zaproponowano, zatem później organizowanie zjazdów walnych nie tylko w Poznaniu, ale dla wygody różnych kół Towarzystwa, przygotowanie ich przez lokalne TTZ. Miało to na celu ułatwienie niektórym kołom obecności na Zjazdach, ponieważ

[239] S. Grądzielewski, *Zaczęło się w TTZ,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej. Studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970,* s. 440.
[240] *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa: szkice i wspomnienia*, s. 269.
[241] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.
[242] „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 88-89.

występowały problemy z dojazdem do Poznania, a pomiędzy niektórymi miejscowościami były mniejsze odległości. Wśród zadań wyznaczonych dla ZTTZ znalazło się m.in. kształcenie postawy karności i pomoc w działaniu organizacyjnym.[243] Każde Towarzystwo Tomasza Zana w szkole średniej posiadało wobec Związku i jego Zarządu następujące obowiązki: płacenie składek, uczestniczenie czynne w zjazdach, przesyłanie sprawozdań miesięcznych i programów pracy, pomoc przy zakładaniu nowych środowisk TTZ, kolportaż czasopisma Związku „Młodzież Sobie" oraz informowanie o wszelkich zmianach w organizacji.[244] Kwestię finansową Związku TTZ poruszano prawie na każdym zjeździe, bowiem lokalne środowiska nie płaciły systematycznie składki członkowskiej, stąd też wynikały problemy finansowe organizacji. Postanawiano nawet o uregulowaniu zaległych składek rozkładając je środowiskom lokalnym na raty. Apelowano często do TTZ o płaceniu składki członkowskiej, a tym, kołom, które wydają własne czasopisma nakazywano przesyłanie dwóch egzemplarzy do redakcji „Młodzież Sobie". [245]

W przypadku funkcji kierownika TTZ jego obowiązki w organizacji dzieliły się na dwa zadania. Pierwsze polegało na przygotowaniu członków do pracy naukowej, a drugie na tzw. uspołecznianiu.[246] W przypadku pracy naukowej odbywało się ono w kołach naukowych, mieli oni pełnić funkcję przewodniczącego bądź prezesa. Zarząd Główny sprawował kontrolę nad działalnością kół naukowych kierowanych przez prezesów, ale nie należy tego rozumieć, jako całkowitą kontrolę każdej czynności wykonanej przez niego. Chodziło tu o formalną opiekę, jak np. dostosowanie przyjętego programu pracy koła do celów organizacji. Przewodniczący odpowiadał za pracę naukową w kole i do zakresu jego obowiązków należało m.in. przemyślenie i przygotowanie programu pracy, opracowanie bibliografii do referatów ustalonych w programie, podział referatów pośród członków koła, współpraca oraz pomoc członków koła przy wyborze specjalnych zainteresowań, omawianie z członkami koła problematyki i metodologii nauki wybranej dziedziny oraz kontakt z członkami w zakresie ich pracy samokształceniowej rozumianej, jako wskazówki przy opracowywaniu referatów.[247] Ważnym aspektem pełnienia funkcji przewodniczącego stanowił kontakt z członkami, ponieważ jako osoba już doświadczona w pracy organizacyjnej i samokształceniowej mógł im służyć radą i pomocą. Zakres obowiązków kierowników był stosunkowy rozległy, ale należy

[243] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 16.
[244] J. Wojciechowski, *Zadania kierowników w organizacjach samokształceniowych*, „Młodzież Sobie", 1928, nr 5-6, s. 53.
[245] „Młodzież Sobie", 1934, nr 4, s. 11.
[246] J. Wojciechowski, *Zadania kierowników w organizacjach samokształceniowych*, s. 51.
[247] Tamże, s. 52.

podkreślić, że pełnienie takiej funkcji wiązało się z dużą odpowiedzialnością. Oczywiście osoba opiekuna koła lub organizacji lokalnej TTZ mogła pomóc przewodniczącemu w tym przedsięwzięciu.

Tabela 2. Prezesi, przewodniczący i kierownicy lokalnych Towarzystw Tomasza Zana i kół naukowych w latach 1920-1939.

Nazwa szkoły	Imię i nazwisko	Funkcja	Lata sprawowania funkcji
Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim	Marian Friedberg	Prezes TTZ	1920/1921
	Ignacy Zimniak	Prezes TTZ	1921/22
	Władysław Michałowicz	Prezes TTZ	1922/23
	Tadeusz Horn	Prezes TTZ	1923/24
	Bogdan Rowiński	Przewodniczący Koła Nauk Przyrodniczych	1923
	Wojciech Bąk	Prezes TTZ	1924/25
	Jan Orłowski	Prezes TTZ Przewodniczący Koła Nauk Historycznych	1925/26 1924
	Kazimierz Kałwiński	Prezes TTZ	1926/1927
	Jan Frąckowiak	Prezes TTZ	1927/1928
	Henryk Giełdzik	Kierownik Koła Nauk Przyrodniczych	1926/1927
	Stanisław Szymczewski	Kierownik Koła Historycznego	1927/1928
	Władysław Stachurski	Kierownik Kółka Przyrodniczego	1927-1928/ 1929
	Bolesław Pałys	Kierownik Kołka Historycznego	1927/1928
	Edmund Józefiak	Kierownik Kółka Historycznego	1928/1929
	Tadeusz Gawęcki	Prezes TTZ	1928/1929
	Władysław Pałys	Prezes TTZ	1929/1930
	Adam Stachowiak	Kierownik Koła Nauk Społecznych	1929
	Stefan Jurga	Prezes TTZ Kierownik sekcji literackiej	1930/1931
	Marian Ciesielski	Kierownik Koła Historycznego	1930/1931

	Marcin Sobczak	Kierownik Koła Nauk Społecznych	1930/1931
	Wolniak	Koło Nauk Przyrodniczych	1930/1931
	Ludomir Makowski	Prezes Koła Nauk Historycznych	1931/1932
	Tadeusz Rynowiecki	Kierownik sekcji literackiej	1931/1932
	Jan Krystek	Prezes Koła Nauk Społecznych	1931/1932
	Edward Szubert	Prezes Koła Nauk Przyrodniczych	1931/1932
	Władysław Brodzki	Prezes TTZ	1932/1933
	Edward Serwański	Prezes TTZ	1933/1934
	Kazimierz Pieczyński	Przewodniczący Koła Nauk Historycznych Prezes TTZ	1933 1934
	Marian Szwaba	Prezes Koła Nauk Klasycznych Kierownik Koła Nauk Przyrodniczych	1933
	Andrzej Zborowski	Kierownik sekcji literackiej	1933/1934
	Bolesław Pałys	Kierownik II sekcji literackiej	1933
	Wiesław Rogala	Kierownik Nauk Historycznych	1933
	Grzegorz Karge	Kierownik Nauk Społecznych	1933
	Zbigniew Stawowy	Prezes TTZ	1934
	Mieczysław Jakubowski	Prezes Koła Nauk Literackich	1934
	Jan Krupa	Prezes Koła Nauk Klasycznych	1934
	Zbigniew Komęza	Prezes Koła Nauk Społecznych	1934
	Józef Frelkiewicz	Prezes Koła Nauk Historycznych	1934
	Feliks Pałys	Prezes Koła Nauk Literackich	1934/1935
	Bogdan Voelkel	Prezes TTZ	1934/1935
	Jan Krystek	Kierownik Koła Nauk Historycznych	1935
	Edmund Kołodziej	Kierownik Koła Nauk Literackich	1935
	Piotr Liberski	Kierownik Koła Nauk Klasycznych	1935

	Józef Szczublewski	Prezes TTZ Kierownik Koła Literackiego	1935-1938 1936
	H. Złotogórski	Kierownik Koła Historycznego	1936
	Trąmpczyński	Kierownik Koła Nauk Społecznych	1936
	Stanisław Migaj	Kierownik Koła Nauk Klasycznych	1936
	Jacek Jasiński	Prezes TTZ	1938/1939
	Tadeusz Rajski	Kierownik Koła literackiego Prezes TTZ	1938/1939 1939
	Antoni Kut	Kierownik Koła Historycznego	1938/1939
	M. Jüngst	Kierownik Koła Klasycznego	1938
	Lech Idzior	Kierownik Koła Społecznego	1938
	Marian Duczmal	Prezes TTZ	1939
	Marian Dolata	Prezes Koła Nauk Fizycznych	1939
	Żerka	Kierownik Koła Klasycznego	1939
Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim	Marian Mianowski (wcześniej nosił nazwisko Neyman)	Prezes TTZ	1924-1927
	Rolirad	Prezes TTZ	----------
	Bernard Giżewski	Prezes TTZ	----------
	Marian Zieliński	Prezes TTZ Kółkowy koła literackiego	---------- 1928
	Stefan Matczyński	Prezes TTZ	1928/1929
	Władysław Suszka	Prezes TTZ	1929/1930
	Herbert Marcinkowski	Prezes TTZ	1930/1931
	Marian Radomski	Prezes TTZ	1931/1932
	Edmund Zaporowski	Kółkowy sekcji historycznej	1928/1929
	Lesław Eustachiewicz	Kółkowy sekcji literackiej	1929/1930
	Józef Bujarski	Kółkowy sekcji historycznej	1929/1930
	Sylwester Radzicki	Kółkowy sekcji historycznej	1930
	Józef Rembacz	Kółkowy sekcji matematyczno-fizyczno-przyrodniczej	1929/1930 1930/1931

	Mieczysław Pohl	Sekcyjny sekcji literackiej	1930/1931
	Zygmunt Sztuba	Sekcyjny sekcji historycznej	1930/1931
	Marian Radomski	Sekcyjny sekcji literackiej	1931
	Barbara Delekcianka	Kółkowa koła przygotowawczego	1930/1931
	Maksymilian Michalak	Kółkowy koła przygotowawczego	1931/1932
	Zygmunt Kowaliński	Kółkowy sekcji literackiej	1931/1932
	Jan Pepke	Kierownik kółka muzycznego	1931/1932
	Onufry Czwojdziński	Kółkowy sekcji historycznej	1931/1932
	Tadeusz Ziółkiewicz	Kółkowy sekcji matematycznej	1931/1932
Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle	Stanisław Kosicki	Prezes TTZ	1928
	Zbigniew Giera	Prezes TTZ	1929
	Mieczysław Zbylut	Prezes TTZ	1929/1930
	Leon Piotrowski	Prezes TTZ	----------
	Maciej Kalkstein-Osłowski	Prezes TTZ	----------
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie	Bronisław Wolek	Prezes TTZ	1928
	Franciszek Obarski	Prezes TTZ	1929
	Alfred Czarnota	Prezes kółka matematycznego	1929
	Florian Gawrych	Prezes kółka szachowego	1929
	Leon Pęczkowski	Prezes TTZ	1929/1930
	Zygmunt Zalewski	Prezes TTZ	1930/1931
	Antoni Maciejewski	Prezes TTZ	1931
	Henryk Karol Fransoch	Prezes TTZ Kierownik Nauk Społecznych	1932/1933 1931/1932
	Bernard Blum	Kierownik Koła Polonistycznego	1931/1932
	Feliks Górny	Kierownik Koła Polonistycznego	1932/1933
	Białachowski	Prezes Koła historycznego	1931/1932
	Józef Bąkowski	Kierownik Kółka Romanistyczne	1931/1932
	Hernes Nikodem	Kierownik Koła Matematycznego	1931/1932
	Kazimierz Sławiński	Kierownik Koła fizycznego	1931
	Alfons Orlikowski	Kierownik Koła	1931/1932

		fizycznego	
	Stanisław Słomkowski	Prezes TTZ Kierownik Koła Polonistycznego	1933/1934
	Tadeusz Raźniak	Kierownik koła Nauk Społecznych	1933/1934
	Lech Bykowski	Kierownik Koła Historycznego	1933/1934
	Jan Kotecki	Kierownik Koła fizyczno-matematycznego	1933/1934
	Edmund Cabański	Kierownik Koła Filologicznego	1933/1934
	Mieczysław Osika	Kierownik Koła Romanistycznego (sekcja konwersacyjna)	1933/1934
	Edward Paulus	Kierownik Koła Dramatycznego	1933/1934
	Zdzisław Koczurowski	Kierownik Koła Szachowego	1933/1934
	Feliks Wydra	Prezes TTZ	1936
	Edward Roens	Kierownik Koła Dramatycznego	1936
	Jan Dziedziak	Kierownik Koła Filologicznego	1936
	Walerian Pawlak	Kierownik Koła Historycznego	1936
	Kajetan Świtalski	Kierownik Koła Szachowego	1936
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu	Antoni Fiutak	Prezes TTZ	1921-1922
	Witold Spychalski	Prezes TTZ Kierownik sekcji historycznej	1928
	Władysław Zdrojewski	Kierownik sekcji matematyczno-fizycznej	1928
	Bronisław Kiepuszewski	Kierownik sekcji chemicznej	1928
	Zbigniew Chwojka	Kierownik sekcji literackiej	1928
	Wilhelm Tschurl	Prezes TTZ Kierownik Koła Nauk Społecznych	1931/1932
	Józef Kasprowicz	Kierownik Koła Nauk Literackich	1931/32
	Włodzimierz Antczak	Koło Nauk Filologicznych	1931/1932
	Jan Radomski	Kierownik Koła	1931/1932

		Nauk Matematyczno-Fizycznych	
	Stefan Kolańczyk	Kierownik Koła Nauk Przyrodniczych	1931/1932
	Bogdan Wróblewski	Kierownik Koła Nauk Historycznych	1931/1932
	Franciszek Lux	Kierownik Koła Romanistycznego	1931/1932
	Bogdan Wróblewski	Prezes TTZ	1932/1933
	Marian Adamowicz	Prezes TTZ	1933/1934
	Bogdan Dargel	Prezes TTZ	1934/1935
	Józef Lemańczyk	Prezes TTZ Kierownik Koła Przyrodniczego	1935/1936
	Henryk Wieszok	Kierownik Koła Literackiego	1936
	Jerzy Ryc	Kierownik Koła Społecznego	1936
	Edward Kurpiński	Kierownik Koła Filologicznego	1936
	Tadeusz Adamsbaum	Kierownik Koła matematyczno-fizyczno-chemicznego	1936
	Henryk Gliszewski	Prezes TTZ	1938
Gimnazjum w Wolsztynie	Tadeusz Boguliński	Prezes TTZ	1924
	Józef Wojciechowski	Prezes TTZ	1925-1927
	Jan Horowski	Prezes TTZ	1927-1928
	Wincenty Mania	Prezes TTZ	1928
	Roman Weiss	Prezes TTZ	1928/1929
	Paweł Mattausch	Prezes TTZ	1929
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	Władysław Żabierek	Prezes TTZ	1924/1925
	Bronisław Müller	Prezes TTZ Przewodniczący koła polonistycznego	1925/1926 1926/27
	Hipolit Rutkowski	Przewodniczący koła historycznego	1926/27
	Stanisław Obarski	Przewodniczący koła filologicznego	1926/27
	Aleksander Tokołowicz	Prezes TTZ	1927/1928
	Remigiusz Trybyszewski	Prezes TTZ	1928/1928
	Marian Barciszewski	Prezes TTZ	1931
	Witold Kaliszewski	Prezes TTZ	1932
	Zbigniew Modrzewski	Prezes koła neofilologicznego	1933

		Kierownik sekcji romanistycznej	
	Wąs	Kierownik sekcji germanistycznej	1933
	Bronisław Szymański	Kierownik koła polonistycznego	1932
	Feliks Dębicki	Kierownik koła historycznego	1932
	Dorenda	Kierownik koła filologicznego	1932
	Ludwik Liebersbach	Kierownik koła romanistycznego	1932/1933
	Bogdan Zakrzewski	Kierownik koła polonistycznego	1932/1933
	Marian Wiertelak	Kierownik koła filologicznego	1932/1933
Gimnazjum żeńskie im. Emili Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	Leokadia Majchrzakówna	Prezeska TTZ Kierowniczka Koła Literacko-Historycznego	1931
	Janina Błaszkowiczówna	Prezeska TTZ	1932/1933
	Zofia Skazanka	Przewodnicząca Koła Polonistycznego sekcji A	1931/1932 1932/1933
	Strażyńska	Przewodnicząca Koła Romanistycznego	1931/1932
	J. Nowakowska	Przewodnicząca Koła Historycznego	1931/1932
	Helena Chmielowska	Przewodnicząca Koła Kultury Klasycznej	1932
	Urszula Kochanowska	Przewodnicząca Koła Polonistycznego sekcji B	1932/1933
	Anna Hornówna	Przewodnicząca Kółka Romanistycznego	1932/33
	Anna Rogalanka	Przewodnicząca Kółka Germanistycznego	1932/33
	Janina Uminowiczówna	Prezeska TTZ Przewodnicząca koła kultury klasycznej koła historyczno-społecznego	1931/32 do maja 1932 1932/33

	Anna Cybulska	Prezeska TTZ	1934/35
	Stefania Tarnowska	Prezeska TTZ	1936
	Maria Szperlówna	Prezeska TTZ Kierowniczka Kola Społecznego	1935/1936 1936/1937 1935/1936 1936/1937
	Anna Nogalanka	Kierowniczka Koła Kultury Klasycznej	1935/1936 1936/1937-1937
	Maria Różyńska	Przewodnicząca Koła Literackiego sekcji B Kierowniczka Koła literackiego sekcja A Prezeska TTZ	1935/1936 1936/1937-1937 1937
	Krystyna Wróblówna	Kierowniczka Koła Literackiego sekcja B	1937
	Gertruda Drozdówna	Kierowniczka Koła Społecznego	1936/1937
	Halina Heppnerówna	Prezeska TTZ Prezeska Koła Polonistycznego A	1937/1938
	Janina Czechowska	Przewodnicząca Koła Literackiego sekcji A Kierowniczka Koła literackiego sekcja B Prezeska TTZ Przewodnicząca Koła Polonistycznego sekcji A	1935/1936 1936/1937 1937/1938 1939
	Anna Sojanka	Przewodnicząca Koła Polonistycznego sekcji B	1939
	Klamanówna	Przewodnicząca Koła kultury klasycznej	1939
Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie	Marian Wachowski	Prezes TTZ	1921-1923
	Antoni Cieśliczak	Prezes TTZ	1923-1925
	Roman Szczęsny	Prezes TTZ	----------
	Marceli Szczęsny	Prezes TTZ	1927
	Kazimierz Szłapka	Prezes TTZ	1928/1929
	Władysław Pokorski	Prezes TTZ	1928/1929
	Stanisław Chudoba	Przewodniczący Koła Kandydatów	1929/1930

	Bronisław Drewniak	Prezes TTZ	1930
	Józef Szewczyk	Prezes TTZ	1931
	Edmund Misiołek	Przewodniczący Koła kandydatów	1931
Gimnazjum w Wągrowcu	W. Chabinka	Prezes TTZ	1928/1929
	Józef Żurowski	Prezes TTZ	1932/1933
	Henryk Lidemann	Kółkowy Koła Społecznego	1932/1933
	Mayer	Kółkowy Koła historycznego	1932/1933
	Putz	Kółkowy Koła francuskiego	1932/1933
	Kaczmarek	Kółkowy Koła Polonistycznego	1932/1933
	Nowicki	Kółkowy Koła filologicznego	1932/1933
	Kaźmierski	Prezes TTZ	1938/1939
Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy	Kazimierz Łakota	Prezes TTZ	1929/1930
	Stanisław Stopa	Prezes TTZ	1930/1931
	Edward Mencel	Prezes TTZ	1931/1932
	Włodzimierz Graetzer	Prezes TTZ	1932
	Michał Bielicki	Prezes TTZ	1933/1934
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	Kazimierz Gelner	Przewodniczący sekcji literacko-historycznej	1927
	Bogdan Hoffman	Prezes TTZ	1927
	Maksymilian Lepczyński	Przewodniczący sekcji fizycznej	1927
	Felicjan Konieczny	Przewodniczący sekcji matematycznej	1927
	Stefan Ligęzieński	Przewodniczący sekcji krajoznawczej	1927
	Alfred Rosochowicz	Prezes TTZ	1928/1929
	Stanisław Augustyniak	Przewodniczący sekcji radiofonicznej	1928/1929
	Edward Schneider (Sznajder)	Przewodniczący sekcji literacko-historycznej	1928/1929
	Ignacy Rębiasz	Przewodniczący sekcji krajoznawczej	1928/1929
	Edmund Makowski	Prezes kółka sztuki	1928/1929
	Jan Stempniak	Prezes TTZ	1929
	Marian Stachowiak	Prezes TTZ	1930/1931
	Czesław Borkowski	Prezes TTZ Prezes sekcji historycznej	1931

	Stefan Pabiszczak	Prezes kółka krajoznawczego	1930/1931
	Antoni Wojciechowski	Prezes kółka krajoznawczego Prezes kółka historycznego	1931 1932
	Edmund Grobelny	Prezes TTZ	1931
	Józef Rybczyk	Prezes sekcji literackiej	1931
	Adam Kopczyński	Prezes sekcji historycznej	1931
	Lucjusz Karwasiński	Prezes sekcji krajoznawczej	1931
	Jan Stempniak	Prezes koła nauk społecznych	1931
	Józef Biernacki	Prezes TTZ Prezes koła nauk społecznych	1931 1933 1932 1933
	Zdzisław Wiśniewski	Prezes koła literackiego	1931
	Ludwik Ligęziński	Prezes koła historycznego	1931
	Alfons Warszczyński	Prezes koła krajoznawczego Prezes TTZ Kierownik koła literackiego	1931 1932
	Henryk Ammuller	Prezes koła literackiego	1932
	Bogdan Smoliński	Prezes koła kandydatów Prezes TTZ	1932
	Antoni Wojciechowski	Kierownik koła literackiego	1932
	Władysław Binek	Prezes TTZ Kierownik koła historyczno-literackiego Kierownik Koła nauk społecznych	1933 1934 1933
	Helena Janiakówna	Przewodnicząca koła historyczno-literackiego	1933
Gimnazjum im. Stanisława Kostki w	Leon Ciszak	Prezes TTZ	1928/1929
	Stefan Wojtkowiak	Prezes TTZ	1930/1931

Kościanie			
Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu	Tybiszewski	Prezes TTZ	1931/1932
	Olasek	Kierownik Kółka Literackiego	1931/1932
Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu	Cezary Szulczewski	Prezes TTZ	----------
	Jarosław Górski	Prezes TTZ	1928
	Witold Talarczyk	Prezes TTZ	1930

Źródło: Opracowanie własne.

Ustalona lista prezesów i kierowników kół naukowych ukazuje, jak duża liczba osób sprawowała w organizacji stanowiska kierownicze. Niestety, nie udało się ustalić wszystkich imion i nazwisk. Należy podkreślić, że podani zostali prawdopodobnie wszyscy prezesi TTZ z gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w okresie 1920-1939 (patrz tabela 2). W przypadku TTZ w gimnazjum w Rogoźnie, Nakle i w Poznaniu nie podano lat sprawowania funkcji wszystkich prezesów z uwagi na brak źródeł. Po przeprowadzeniu analizy przedstawionych danych wynika, że sprawowano równocześnie funkcję prezesa całej lokalnej organizacji TTZ i danego koła naukowego m.in. zauważyć to można na przykładzie TTZ w żeńskim gimnazjum ostrowskim, inowrocławskim albo w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim (patrz tabela 2). Zazwyczaj funkcję prezesa pełniono przez okres jednego roku szkolnego. Zdarzały się przypadki, kiedy osoba sprawująca stanowisko prezesa czy przewodniczącego pełniła ją dłużej, ale raczej należało to do rzadkości.

Do Zarządu lokalnego Towarzystwa Tomasza Zana, jako organu pełniącego władzę, należało pozyskiwanie nowych członków. Odbywało się to na kilka sposobów. Po pierwsze członek Zarządu mógł nawiązać sam bezpośredni kontakt z kandydatem, po drugie mógł zdobyć informacje u profesorów o kolegach przejawiających zainteresowania szczególnym przedmiotem, a trzecim sposobem było urządzanie zebrań ogólnych z referatami o charakterze informacyjnym albo naukowym.[248] Zazwyczaj TTZ pełniło w wielu szkołach rolę przodującej organizacji, cieszyło się tym samym dużym uznaniem ze strony młodzieży, zwłaszcza, że do organizacji należeli przeważnie uczniowie klas starszych. Dla uczniów młodszych przynależność do TTZ tym samym była swoistego rodzaju nobilitacją, kiedy razem ze starszymi uczniami działali w szeregach TTZ. Zarząd miał starać się organizowanie nowych kół naukowych, ale tylko wtedy, gdyby znalazła się odpowiednia liczba osób i osoba mająca predyspozycję na funkcję kierownika. Do zakresu jego zadań należało dbanie o

[248] Tamże, s. 53.

wypełnianie obowiązków członków wobec towarzystwa, czyli płacenie składek oraz uczęszczanie na zebrania ogólne i zebrania walne. Powinien on również postarać się o rozszerzenie biblioteki, poprzez zdobywanie książek i czasopism. Istotnym aspektem pracy Zarządu był zakres obowiązków o charakterze historycznym i archiwalnym, mające na celu gromadzenie materiałów na temat organizacji i jej przeszłości. Warto dodać, że w zakresie jego obowiązków znalazła się także troska o młodszych członków towarzystwa, poprzez urządzanie dla nich zebrań towarzyskich, na których obecni mieli być starsi członkowie.[249] W pracy zewnętrznej Zarząd pełnił rolę organu reprezentującego organizację lokalną oraz utrzymywał kontakt ze Związkiem TTZ, a właściwie odpowiadał on przed Zarządem Głównym ZTTZ. Jednak na szczeblu szkolnym Zarząd, a właściwie prezes TTZ odpowiadał przed opiekunem organizacji, będący zgodnie ze statutem przedstawicielem TTZ w gimnazjum.

Podkreślić należy, że w czasie działalności ZTTZ wszystkie koła spotykały się na Zjeździe Walnym organizacji, który zwoływano raz w roku. Następnie organizowano Zjazd Prezesów, a w okresie wakacji urządzano kursy ideowe oraz samokształceniowe, trwające czasami po kilka tygodni. Zauważyć trzeba, że kursy ideowe przynosiły duże korzyści, na co zwrócił uwagę Bronisław Wolek, twierdząc, że w tym czasie członkowie mogli wysłuchać referatów wygłaszanych przez inne środowiska, co przyczyniało się do spojrzenia na dane zagadnienia z innej perspektywy, a przy okazji doskonaliło też umiejętność prowadzenia dyskusji. [250] W czasie Zjazdu Związku TTZ dnia 16 października 1927 roku w Poznaniu Zarząd Główny zapowiedział, że postara się o dostarczenie wskazówek do pracy naukowej. Wyznaczono wówczas dwa punkty potrzebne do zrealizowania tych zadań mówiące o sporządzaniu informacji na temat metod pracy w kołach naukowych oraz o wysłaniu książek potrzebnych organizacji do pracy, które znajdowały się w Bibliotece Związkowej. Pierwszy punkt realizowano poprzez wydawanie miesięcznika „Młodzież Sobie", w których towarzystwa znajdowały informację o działalności wszystkich środowisk oraz wskazówki metodyczne. Drugim punktem stało się tworzenie bibliotek naukowych i gromadzenie większej ilości książek, co udało się zrealizować dzięki pomocy Kuratora Bernarda Chrzanowskiego.[251] W 1927 roku funkcjonowało już wówczas osiem środowisk TTZ w szkołach średnich: Inowrocławiu, Śremie, Ostrowie Wielkopolskim, Wolsztynie, Kościanie, Rogoźnie i Wrześni,

[249] Tamże.
[250] B. Wolek, *Tegoroczny kurs ideologiczny*, „Brzask", 1929, nr 8-9, s. 6.
[251] „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 95.

bo wcześniej w 1926 roku kościańskie TTZ przystąpiło do Związku.[252] W czasie czwartego Zjazdu Prezesów w 1928 roku do Związku Towarzystw Tomasza Zana przyjęto „Koło Filomatów" z Bydgoszczy oraz koło literacko-historyczne z gimnazjum w Pleszewie. Podczas piątego Zjazdu Prezesów w 1928 roku do Związku przyjęto powstałe w tym samym roku TTZ w Nakle, a na szóstym Zjeździe przyjęto do swego grona TTZ w Gnieźnie, które reaktywowano w 1928 roku. W 1931 roku TTZ powstało w żeńskim gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim. Jak wynika z powyższych danych po 1927 roku systematycznie przybywały nowe środowiska w szkołach średnich. Warto dodać, że w powstawały one w gimnazjach, w których w czasie zaboru pruskiego funkcjonowało tajne TTZ. Pomysł utworzenia organizacji TTZ w gimnazjum żeńskim w Ostrowie Wielkopolskim narodził się w wyniku aktywnie działającego TTZ w męskim gimnazjum ostrowskim, które wyszło z tą inicjatywę już w 1927 roku.[253]

W 1927 roku zorganizowano kurs wakacyjny w Sobiejuchach pod Żninem. Odbył się on u Państwa Chłapowskich. Ważny aspekt tego kursu stanowiło omówienie i przygotowanie do pracy członków w kołach naukowych. Wśród referatów znajdowały się wystąpienia na temat układania programu koła naukowego i pisania referatów. W trakcie jego trwania przedstawiono metody pracy Zarządu oraz Koła Filaretów, a członkowie opowiadali o działalności swojego TTZ.[254] Ciekawym aspektem tego kursu było wygłoszenie referatu na temat roli przyjaźni w samokształceniu. Kurs ten wiele wniósł do środowisk lokalnych organizacji służąc, jako pomoc w ich funkcjonowaniu, przykładem, czego był referat wygłoszony przez członka z TTZ wolsztyńskiego na temat „Regionalizm jako kierunek pracy w TTZ", mówiący o możliwości jej wykorzystania na gruncie organizacji samokształceniowej oraz o korzyściach z tego wynikających.[255]

Tabela 3. Powstanie lokalnych Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie 1920-1939.

Nazwa szkoły	Data utworzenia TTZ oraz inicjator
Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim	1920- utworzono z inicjatywy Mariana Friedbierga, powstało z kółka literackiego im. Adama Mickiewicza
Gimnazjum im. Emili Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	14 luty 1931- utworzone z Kółka Historyczno-Literackiego
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w	9 marca 1921 rok- utworzone z inicjatywy

[252] J. Wawrzyniak, *Środowiska śremskie i kościańskie*, „Młodzież Sobie", 1927, nr 2, s. 23.
[253] „Promień", 1927, nr 5, s. 7; „Promień", 1931, nr 5, s. 13-14.
[254] „Młodzież Sobie", 1927, nr 8, s. 70.
[255] Tamże, s. 70.

Inowrocławiu	byłego członka TTZ inowrocławskiego ks. Franciszka Marlewskiego
Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie	1920: z inicjatywy Bronisława Szczepańskiego starszego członka TTZ nastąpiła reorganizacja towarzystwa
Gimnazjum w Wolsztynie	4 luty 1924
Gimnazjum w Rogoźnie Wielkopolskim	1920
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	1921/22
Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle	1928: reaktywowano z inicjatywy dyrektora gimnazjum Zygmunta Polakowskiego
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie	1920/21 -1925 1928: reaktywacja z inicjatywy Bronisława Wolka i Alfreda Czarnoty po uroczystościach z okazji 25-lecia procesu gimnazjalistów gnieźnieńskich
Gimnazjum w Wągrowcu	1920- zatwierdzono statut organizacji TTZ przez dyrektora szkoły Romana Jarmógiewicza
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	10 grudnia 1927- postanowiono o przekształceniu powstałego w 1924 roku Koła Historyczno-Literackiego na TTZ
Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie	1926: wcześniej istniało, jako koło historyczno-literackie
Gimnazjum w Bydgoszczy	1928: wcześniej funkcjonowało, jako Koło Filomatów
Gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu	1932
Liceum Handlowe w Poznaniu	1932

Źródło: Opracowanie własne.

Najwcześniej TTZ funkcjonowało w Ostrowie Wielkopolskim (gimnazjum męskie), Śremie, Gnieźnie, Wągrowcu, Rogoźnie, Wrześni i Inowrocławiu. Bazując na przedstawionych danych stwierdzić należy, że stosunkowo duża liczba środowisk lokalnych pracowała już w latach 1920-1921. Z dostępnych danych, koła TTZ z: Ostrowa Wielkopolskiego z gimnazjum męskiego i żeńskiego, Wągrowca, Wolsztyna, Inowrocławia oraz Śremu funkcjonowały aż do wybuchu II wojny światowej.[256] Powszechnym zjawiskiem stało się przekształcania istniejącego koła naukowego w szkole średniej w organizację TTZ. Jednakże istotne w tym procesie było to, że mogło ono tworzyć w jej ramach wiele kół lub sekcji. Oznacza to, że dopiero przyjmując cele organizacji TTZ rozwinęło się ono w wielu obszarach nauki. Dodatkowo warto nadmienić, że wpływ TTZ w Wielkopolsce był znaczący, bowiem na podstawie danych (patrz tabela 3) widać, że powstały one w większości miast i

[256] „ Promień”, 1939, nr 9, s. 4; „Orlęta”, 1939, nr 17, s. 218.

miejscowości. Na obszarze Wielkopolski powstało w badanym okresie aż 14 TTZ, a właściwie 15 licząc osobno TTZ w gimnazjum ostrowskim męskim i żeńskim. Pomimo tego, wpływy organizacji sięgnęły o wiele dalej, ponieważ na Pomorzu zaczęły powstawać TTZ w gimnazjach m.in. Brodnicy, Chełmży oraz w Tczewie. W 1936 roku w Grudziądzu w gimnazjum im. Bolesława Chrobrego utworzono tam organizację na czele, której stanął niejaki Piotrowski.[257] Wśród powstałych lokalnych środowisk kilka z nich miało charakter koedukacyjny, czyli przyjmowano uczniów i uczennice. Wśród nich wymienić możemy TTZ w Pleszewie, gdzie od początku swojego funkcjonowania miało ono taki charakter. Następnie w Wolsztynie w roku szkolnym 1931/32 nastąpiło połączenie TTZ z gimnazjum żeńskiego i męskiego.[258] W Rogoźnie jedną z przewodniczących kółka przygotowawczego w 1931 roku była uczennica o nazwisku Delekcianka.[259] Warto dodać, że tradycja TTZ cieszyła się tak dużym poparciem wśród młodzieży, że po II wojnie światowej w roku szkolnym 1945/1946 ponownie ono funkcjonowało w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim. W tym czasie reaktywowało się, jako TTZ z sekcją literacką i wydawało czasopismo „Promień" w tym okresie.[260] Również w Śremie młodzież postanawia nawiązać do tradycji TTZ i utworzyła Kółko Społeczno- Kulturalne, z inicjatywy, którego ukazywało się czasopismo „Pierwiosnek".[261]

W 1932 roku odnotowano w Biuletynie informacyjnym Związku TTZ, że organizacja przeżywała pewien kryzys. Wiązało się to z kilkoma przyczynami, po pierwsze nie było dostatecznie dobrych kandydatów na członków, po drugie na terenie poszczególnych szkół funkcjonowało wiele różnych organizacji, po trzecie brakowało czasu ze względu na liczne lekcje nadobowiązkowe oraz różnego rodzaju kursy. Poza tymi zewnętrznymi przyczynami kryzysu, istotna była też przesłanka ideologiczna, bowiem jak czytamy w Biuletynie, pojawiło się: „negatywne ustosunkowanie się niektórych wychowawców do T.T.Z., którzy pośrednio powodują wystąpienia z T.T.Z. jednostek dobrze się zapowiadających".[262] W sprawozdaniach niektórych kół TTZ w gimnazjach widać pewną stagnację i małą aktywność w działalności, ale można to wiązać z wcześniej już wspomnianym kryzysem w organizacji. Dla przykładu należy podać opis działalności w tym czasie TTZ w Gnieźnie, gdzie

[257] „Młodzież Sobie", 1936, nr 3, s. 8.
[258] *Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum koedukacyjnego w Wolsztynie za lata szkolne 1929/30, 1930/31i 1931/32*, Wolsztyn 1932, s. 62.
[259] „Z Uczelni Przemysława", 1931, nr 5, s. 14.
[260] J. Pietrzak, *Wierni tradycji- w nurcie nowych przeobrażeń*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej…*, s. 165; „Promień, 1945, nr 1, s. 16.
[261] „Pierwiosnek", 1946, nr 1, s. 4.
[262] Archiwum Akt Nowych (dalej skrót AAN), *Biuletyn informacyjny Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu, z marca 1932 roku*, sygn. 280, k. 4.

odnotowano, że: „W kole polonistycznym praca idzie najgorzej. Zebranie zwoływano dwa razy, lecz z powodu nieprzybycia członków odbyć się nie mogło. Ostatnie zebranie było tylko walnem, miano na nim wybrać nowy Zarząd, lecz z powodu przybycia tylko jednego członka koło zawieszono”.[263] Jednak TTZ w Inowrocławiu działało bardzo aktywnie, czego dowodem były odbyte 42 zebrania od listopada 1931 roku do marca 1932 i wygłoszonych 44 referatów.[264] Na szczęście sam prezes ocenił, że środowiska TTZ przetrwały ten okres kryzysu i ponownie się rozwijały. Dodatkowo, w czasie Zjazdu w 1932 roku pojawiła się kwestia pewnych antagonizmów w organizacji, ale nowo wybrany Zarząd Główny uspokajał przyznając, że konsekwentnie czuwał nad bezstronnością pracy w organizacji, do czego zapraszał środowiska lokalne, by z czystym sumieniem mogły realizować „ideologię Zanową”. Nowy prezes ZG TTZ prosił o zaufanie Towarzystwa i przede wszystkim o współpracę. Wspomniano również o odcięciu się od samorządów szkolnych w kwestii ideowej i organizacyjnej oraz zajęcie się zagadnieniem będącym poza programem szkolnym, chodziło tu o przygotowanie do życia społecznego.[265] W tym samym roku Zarząd przyjął do Związku TTZ gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu oraz TTZ przy Liceum Handlowym w Poznaniu.[266] W 1935 roku na Zjeździe Prezesów oceniono, że praca znajdowała się na wysokim poziomie, o czym wspomniano już rok wcześniej na Zjeździe Walnym. Jednak wówczas wśród tej działalności wyróżniały się środowiska TTZ m.in.: w Gnieźnie, Inowrocławiu, Ostrowie - koło żeńskie oraz Tczewie w gimnazjum żeńskim.[267] W czasie tego Zjazdu ZTTZ w 1932 roku po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi zgłoszono, aż dwie listy członków do wyboru nowego zarządu. Pierwsza lista była z Antonim Maciejewskim, a druga ze Stanisławem Palczewskim, ale ostatecznie po dwukrotnych wyborach przeszła lista druga z Palczewskim jako prezesem, z Piotrowskim, Nowakowskim, Tomaszewskim i Misiołkiem.[268] Jednak Maciejewskiego wybrano do komisji rewizyjnej. W następnym roku również czasopismo „Orlęta” donosiło, że władze wybrane na wspomnianym zjeździe nie zostały zaakceptowane przez Kuratora i wyznaczył on komisarza Związku Czesława Przymusińskiego, który miał sobie dobrać pięciu innych do Zarządu komisarycznego.[269]

[263] Tamże.
[264] Tamże, k. 5.
[265] AAN, *Biuletyn informacyjny Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu z marca 1932 roku*, k. 3.
[266] Tamże, k. 6.
[267] „Młodzież Sobie”, 1934, nr 4, s. 11.
[268] „Orlęta”, 1932, nr 4, s. 23.
[269] „Orlęta”, 1933, nr 5/6, s. 14.

Fot.. 1. Zjazd Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu w 1932 roku.

Do Biuletynu z 1932 roku dołączono instrukcję w sprawie przyjmowania nowych członków. Dokument ten obszernie opisuje wymogi dotyczące procesu rekrutacji. Przede wszystkim zanim jeszcze rozpoczęto pierwszą próbną rozmowę z kandydatem do organizacji należało dokładnie dowiedzieć się o jego stosunku do organizacji. W szczególności trzeba było zwrócić uwagę na osoby wyróżniające się w działalności społecznej. Przeprowadzenie rozmowy wstępnej rozpoczynano od rozmowy o akcjach społecznych odbywających się w szkole i pytano kandydata o jego zdanie w tej sprawie. Poruszano m.in. kwestię niskiego poziomu wiedzy ówczesnej młodzieży oraz braku zainteresowań u niej. Ponadto, miano w tej rozmowie wspomnieć o krytyce szkoły oraz jej zacofaniu. Oczywiście tematy te miały zostać omówione w celu sprawdzenia, czy kandydat posiadał własne zdanie na wymienione zagadnienia i potrafiłby jakoś zmienić te sytuacje. Potem należało porozmawiać o kwestii żydowskiej i jeśli powtórzył to, co się ogólnie mówiło na ten temat, to trzeba było zrezygnować z niego, a jeśli nie, to kontynuowano rozmowę. Tematy do rozmów były bardzo różnorodne, poczynając od własności prywatnej, fabryk, pracy najemnej, robotników, chłopów, wojnie, arystokracji, snobizmu, moralności chrześcijańskiej, bolszewizmu, kultury, zacofania, aż po pytanie o plany kandydata po ukończeniu szkoły.[270] Następnym etapem rozmowy było wtajemniczenie do ZTTZ, gdzie należało od kandydata przyjąć przyrzeczenie o absolutnej tajności tej rozmowy. Wyjaśniano istnienie ZTTZ, powołując się na to, że było

[270] AAN, *Instrukcja w sprawie przyjmowania nowych członków*, sygn. 280, k. 7.

ono kontynuacją TTZ przedwojennych oraz przedstawiano główny cel organizacji określony, jako prowadzenie pracy samokształceniowej, celem dopełnienia tych braków w znajomości zagadnień społecznych, których nie dawała szkoła i dla rozwijania inicjatyw społecznych w szkole.[271] O samej organizacji towarzystwa informowano dopiero po wyrażeniu zgody kandydata na przystąpienie do Towarzystwa. Odnośnie stosunku do polityki to obowiązywała członków zupełna apolityczność. Po wykazaniu zgody na przystąpienie do TTZ należało przyjąć przyrzeczenie oraz wyjaśnić strukturę, cele oraz przedstawić statut organizacji.[272]

Na Zjeździe Walnym w 1934 roku odnotowano dużo pozytywnych działań w aktywności Towarzystwa, poczynając od tego, że Związek TTZ powiększył się o 4 nowe środowiska pomorskie. Dodatkowo, biblioteka liczyła już wówczas 6000 tomów oraz zorganizowano kursu samokształceniowy w Grodźcu Śląskim, a także wydano 8 numerów „Biuletynu prasowego".[273] Ustalono, że przy każdym TTZ miała powstać „komisja imprezowa". Funkcjonowała ona przy gimnazjum w Inowrocławiu, a w jej składzie znajdowali się prezesi organizacji działających na terenie szkoły. Do jej zadań należało organizacja uroczystości szkolnych. W drugim dniu Zjazdu wśród wniosków pojawił się pomysł wprowadzenia odznaki TTZ. Z relacji Tadeusza Nabzdyka z ostrowskiego TTZ wiadomo, że w 1939 roku nosił taką odznakę podczas ostatniego zjazdu, mówiąc o niej w taki sposób: „Zalśniły srebrne odznaki tetezetowe na granatowych mundurkach szkolnych. Ja noszę tę odznakę z dumą i sam siebie szanuję za to, że ją noszę."[274] Postulowano, że w TTZ miały być urządzane „Żywe Dzienniki" oraz wieczory literackie, postanowiono, że powinno to należeć do programu organizacji. Przykładem środowisk lokalnych, w których często odbywały się „Żywe Dzienniki" były dwa ostrowskie lokalne TTZ. Po raz kolejny apelowano o abonowaniu czasopisma „Młodzież Sobie" i dla współpracy z redakcją utworzono przy każdym TTZ lokalny komitet redakcyjny, składający się z przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego i administratora.[275]

Związek TTZ regulował pewne informacje na temat działalności organizacji oraz programu pracy poprzez publikowane w „Młodzież Sobie" okólniki. Przykładowo w okólniku z 1928 roku podano skład nowego Zarządu, a następnie zamieszczono dział organizacyjny, dział ideowy i dział zewnętrzny. Warto podkreślić, że Zarząd kierował prośbę do kół TTZ, by

[271] AAN, *Biuletyn informacyjny Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu z marca 1932 roku,* k. 8.
[272] Tamże.
[273] „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 2-3, s. 10.
[274] „Promień", 1939, nr 9, s. 11.
[275] „Młodzież Sobie", 1934, nr 2-3, s. 10.

okólnik ten służył, jako materiał do dyskusji, a wnioski po ich przeczytaniu, zawierać w korespondencji ze Związkiem.[276] Dodatkową formą komunikowania się z lokalnymi środowiskami stanowiły ukazujące się Komunikaty Zarządu Głównego. Z punktu widzenia centrali traktowano je, jako formę korespondencji ze Związkiem, z kolei dla poszczególnych członków Towarzystwa miały stanowić formę informacyjną na temat pracy Związku. Współpraca lokalnych środowisk TTZ z Zarządem Głównym polegała na przesyłaniu sprawozdań z działalności organizacji w formie korespondencji. Zresztą Zarząd apelował już od początku ukazywania się „Młodzież Sobie" do środowisk TTZ o nadsyłaniu tych informacji w celu publikowania ich w czasopiśmie. I rzeczywiście, w czasopiśmie zdawano relacje z działalności tych kół lokalnych w rubryce „Z kuźni młodych", „Kronika organizacyjna", a w latach późniejszych „Z życia środowisk". Dodatkowo, wymagano od członków, by oprócz prenumeraty pisma nadsyłali artykuły do niego.[277]

3.4. Antagonizmy w organizacji Towarzystwa Tomasza Zana

O pewnym kryzysie w strukturach TTZ świadczą doniesienia ze zjazdu Związku TTZ w 1938 roku opublikowane w czasopiśmie „Orlęta". Na Zjeździe tym pojawił się problem z udzieleniem absolutorium ustępującemu zarządowi ze względu na: „niedołężną jego działalność w czasie trwania jego pracy".[278] Ponadto, przedstawiciele wysłani na Zjazd przez poszczególne lokalne koła kierowały do Zarządu swoje zarzuty o jego pracy. Najbardziej poważne zastrzeżenie wobec władz Związku zgłosiło TTZ z Wągrowca, opisując wydarzeniach w czasie kursu w Jastarni. W czasie tego kursu Zarząd Główny miał wypowiadać hasła socjalistyczne, a nawet komunistyczne i dodatkowo antyklerykalne. Z relacji uczestnika tego Zjazdu po wysuniętych oskarżeniach przez delegatów wągrowieckiego TTZ, na sali zapanowała napięta atmosfera określona, jako „antyzarządowa" i wówczas pozytywne nastawienie reprezentowali jedynie studenci skupieni wokół Zarządu Głównego TTZ. Już na tym zjeździe niektóre lokalne TTZ-ety wzmiankowały o zamiarze odejścia od Zarządu i pracowaniu samodzielnie, ponieważ twierdziły, że nie widziały sensu współpracy z nim. Jednak nie nastąpiło to w 1938 roku, ponieważ już w następnym roku odbył się Zjazd Związku Towarzystw Tomasza Zana, na którym ponownie pojawiła się ta kwestia. Już wcześniej musiało dochodzić do sporów o charakterze politycznym, bowiem w czasie Zjazdu

[276] „Młodzież Sobie", 1929, nr 1, s. 12.
[277] H. Fransoch, *Cele i metody działania w T.T.Z.*, s. 3.
[278] „Orlęta", 1938, nr 8/9, s. 123.

Walnego w 1936 roku ówczesny prezes ZG Bogdan Wróblewski zaznaczył apolityczny charakter organizacji i zażądał, by obrady absolutnie nie przerwała żadna kłótnia oraz „partyjny antagonizm".[279] Także na tym zjeździe dokonano pewnej zmiany w zasadzie przyjmowania członków, dopuszczając kandydatów z klasy II, III i IV, a w razie konieczności nawet i z I. Wcześniej rekrutowano głównie do organizacji TTZ uczniów pochodzących z klas starszych (od VI do VIII). Wśród lokalnych środowisk wyróżniono TTZ ostrowskie z gimnazjum męskiego, uważając, że jego działalność znajduje się „na wysokim poziomie ideowym".[280] W trakcie dyskusji nad referatem pt. „Pierwszy ferment człowieka" stwierdzono, że w to właśnie w gimnazjum jednostka miała wyrobić sobie światopogląd kulturalno-cywilizacyjny, ale w stosunku do spraw politycznych i społecznych i odnieść się w stosunku do tego jedynie poznawczo.[281]

W marcu 1939 roku odbył się Zjazd Walny w Poznaniu. Podczas niego poddawano w wątpliwość istnienie Zarządu Głównego TTZ z uwagi na wcześniejsze wydarzenia na wspomnianym już Zjeździe w 1938 roku. Jednak stwierdzono, że bez Zarządu nie może funkcjonować żadna organizacja i wiązałoby się to z rozwiązaniem TTZ. Na to zdecydowanie nie wyrażano zgody i w toku dalszych obrad rozważano, by Zarząd Główny składający się tylko z samym studentów Uniwersytetu Poznańskiego, przenieść do jednego ze środowisk Zanowskich. Odpowiedź na ten projekt spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem. Przychylano się ostatecznie do propozycji Szuberta, by Zarząd składał się zarówno z uczniów gimnazjum i liceum oraz studentów, wyznaczając stosunek 6:4.[282] Wybranym na tym Zjeździe prezesem został Szubert, który zdecydowanie stwierdził, że TTZ nigdy polityką się nie zajmowało i dalej będzie utrzymywało takie stanowisko. Do Zarządu Głównego weszły dwie osoby z ostrowskiego TTZ: Tadeusz Rajski oraz Anna Sojanka.

Kolejne doniesienia o pewnych antagonizmach w organizacji pojawiały się w 1939 roku w opublikowanym artykuł w czasopiśmie „Orlęta". Napisany on został przez jednego z członków TTZ w Wolsztynie o nazwisku Sawa. Zawarto w nim wiele zarzutów wobec poprzedniego Zarządu Głównego obwiniając go o bezczynność i brak działania, jeśli chodzi o pracę w nadaniu organizacji pewnego kierunku oraz wskazówek. Podkreślał tutaj członek wolsztyńskiego, koła, że Zarząd: „… marnował czas na frazeologiczne biuletyny i „dietowe"

[279] „Promień", 1936, nr 4, s. 6.
[280] Tamże.
[281] Tamże, s. 6-7.
[282] „Promień", 1939, nr 7, s. 15.

wyjazdy inspekcyjne".[283] Zarzucano przede wszystkim narzucenie TTZ ideologii wyznawanej przez ZPMD, zaznaczając, że „steruje wyraźnie na lewo". Jak widać zarzut członka o nazwisku Sawa był słuszny, ponieważ ten sam zarzut wytknięto również już na ostatnim zjeździe w Ostrowie Wielkopolskim w 1939 roku. Stwierdził on, że przyszła pora zareagować i działać w tej kwestii mówiąc przy tym: „… Uderzamy pięścią w stół i protestujemy przeciw ideologii ZPMD. Młodzież strzegąca wiernie swych tradycji narodowych i katolickich nie pójdzie na lep masonerii i jej przybudówek".[284] Kwestie podniesione przez autora artykułu miały na celu dotarcie do nowo wybranego Zarządu oraz do kół lokalnych TTZ. Uważał on, że zadaniem organizacji pozostawało skupienie się na pracy organizacyjnej oraz samokształceniowo-wychowawczej na terenie szkoły. Apelował o odrodzenie TTZ poprzez napływ nowych członków. Reasumując, zarzuty te jawnie dawały do myślenia członkom kół lokalnych, aby próbowały się usamodzielnić. TTZ zakładało apolityczność, dlatego wszelkie przejawy dominacji politycznej lub nakłaniania do politykowania próbowano odrzucić. Wywnioskować można, że członkowie TTZ dawali do zrozumienia, że ich celem zawsze była praca samokształceniowa, a nie mieszanie się w sprawy polityczne.

W dniach 18-19 maja 1939 roku odbył się ostatni Zjazd Związku TTZ tym razem w Ostrowie Wielkopolskim, zorganizowany z inicjatywy prezeski TTZ z gimnazjum żeńskiego Janiny Czechowskiej i we współpracy z gimnazjum męskim. Na Zjazd ten przybyli oprócz członków i prezesa ZG TTZ, członkowie z dwóch środowisk ze Śremu i Inowrocławia. W relacji ze zjazdu pojawia się pewne niezadowolenie o zabarwieniu politycznym, o którym napisał Tadeusz Rajski, ówczesny prezes TTZ w Ostrowie. Na tym zjeździe urządzono turniej literacki w czasie, którego musiano odrzucić utwory autorstwa członków z Poznania z uwagi na ich wydźwięk lewicowy. Rajski zwrócił w szczególności uwagę na jednego członka z ZG TTZ o nazwisku Wydra, któremu miało zależeć, aby młodzież więcej zajmowała się kwestiami związanymi z warstwą robotniczą, a w dodatku nosił on wówczas czerwony krawat. Tadeusz Rajski wtedy stanowczo przypomniał: „Pamiętajcie koledzy, że my tu w Ostrowie zwrotnicę zawsze postawimy na prosto, wyprostujemy ją, choćby ją może chciano przechylić na lewo. Nie damy się nabrać na ideały demokratyczne."[285] W Statucie utrzymywano, że TTZ było organizacją bezwzględnie apolityczną i stąd zapewne oburzenie prezesa ostrowskiego TTZ.

[283] „Orlęta", 1939, nr 17, s. 218.
[284] Tamże.
[285] „Promień", 1939, nr 9, s. 7.

***

Związek Towarzystw Tomasza Zana zrzeszał lokalne koła funkcjonujące w szkołach średnich na terenie Wielkopolski. Trzeba przyznać, że organizacja działała w wielu miastach i miejscowościach, co świadczy o dużym zasięgu oddziaływania idei samokształcenia i tradycji kół Zanowych na tym obszarze. Dodać należy, że Towarzystwo działało w sposób zorganizowany i wyznaczało sobie cele, przygotowując jego członków do życia naukowego i społecznego. W czasie całej swojej aktywności organizacja starała się na bieżąco modyfikować cele i zadania, odnosząc się do nowych realiów politycznych, jak np. konieczność udzielenia pomocy Polakom w Niemczech, a właściwie zamieszkujących te tereny, które w wyniku plebiscytów przypadły Niemcom. Przedstawiona struktura i cele organizacji obrazują, że głównym polem jego działalności stała się praca samokształceniowa, realizowana w kołach naukowych funkcjonujących w strukturze Towarzystwa Tomasza Zana. Udało się opisać strukturę Związku TTZ na podstawie statutu organizacji z 1920 oraz z 1929 roku opublikowanym w czasopiśmie Związku Towarzystwa „Młodzież Sobie". Nawiązywali oni w swych dążeniach do tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów oraz przedwojennych tajnych organizacji TTZ. W okresie dwudziestolecia międzywojennego wyznaczali sobie nowe cele do realizacji oraz organizowali nowe środowiska Zanowców w Wielkopolsce. Czynnie pracowali zarówno w czasie roku szkolnego, jak i podczas wakacji na kursach ideowych oraz samokształceniowych. W ostatnich latach działalności organizacji pojawiały się pewne problemy w komunikacji między Zarządem Głównym a lokalnymi TTZ. Wynikało to głównie z próby upolitycznienia organizacji przez członków Zarządu Głównego, należących w większości do Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Jednak lokalne środowiska TTZ konsekwentnie uważały, że nie będą zajmowały się polityką i zgodnie ze statutem działały jako organizacja mająca charakter apolityczny. O antagonizmach w Związku TTZ dyskutowano w czasie Zjazdów Walnych w Poznaniu, a intensyfikacja tych napiętych stosunków miała miejsce w latach 1938-1939, czyli w dwóch ostatnich latach działalności Towarzystwa.

Rozdział IV

Działalność samokształceniowa Towarzystwa Tomasza Zana

W literaturze spotkać można wiele wyjaśnień terminu samokształcenie. Dla jego ogólnego wytłumaczenia najbardziej przydatna wydaje się być definicja zawarta w „Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku", według której samokształcenie to samodzielne, przeważnie indywidualne uczenie się ludzi poza szkołą, uzupełniające i rozszerzające jej działalność edukacyjną. Jest to proces autonomiczny, istniejący poza nauczaniem szkolnym, w związku z tym zalicza się go do edukacji pozaszkolnej.[286] Samokształcenie swoje tradycje miało już w XIX wieku, kiedy to nastawienie na pracę własną cieszyło się popularnością wśród młodzieży gimnazjalnej. Wynikało to przede wszystkim z niezadowolenia w stosunku do władz zaborczych, ograniczających nauczanie języka polskiego w programach szkolnych. Samokształcenie pełniło narzędzie sprzeciwu wobec władzy, a realizowano je głównie w formie tworzenia różnego rodzaju organizacji młodzieżowych, studenckich lub oświatowych, mających na celu naukę języka polskiego, historii i literatury polskiej albo ogólne upowszechnianie nauki. Do propagatorów idei samokształcenia w XIX wieku należeli m. in. Ewaryst Estkowski, August Cieszkowski oraz Stanisław Staszic. Na terenie ówczesnego zaboru pruskiego możemy wymienić szereg organizacji o charakterze samokształceniowym m.in. Towarzystwo Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta", Towarzystwo Czytelni Ludowych, czy działające wśród młodzieży gimnazjalnej Towarzystwo Tomasza Zana. Na rozwój samokształcenia w Polsce, zdaniem Sylwestra Ścisłowicza, miały wpływ przede wszystkim silne dążenia niepodległościowe, brak szkół, tendencje oświatowe pozytywizmu, likwidacja pańszczyzny, powstanie ruchu robotniczego, gwałtowny rozwój przemysłu oraz obrona przed wynarodowieniem.[287] Już na początku XX wieku ukazały się też pierwsze publikacje zachęcające do rozpoczęcia samokształcenia. Wyróżnić tu należy prace Antoniego Krasnowolskiego „O samokształceniu"[288] czy Mikołaja Karajewa „Wskazówki do samokształcenia"[289].

[286] T. Aleksander, *Samokształcenie*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. 5, red. T. Plich, Warszawa 2006, s. 601.
[287] S. Ścisłowicz, *Z dziejów samokształcenia w Polsce i na świecie do połowy XX wieku*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne", R. 2, 1993, s. 65-66.
[288] A. Krasnowolski, *O samokształceniu*, Warszawa 1902.
[289] M. Karajew, *Wskazówki do samokształcenia*, T. I, Warszawa 1903.

4.1. Pojęcie samokształcenia w dwudziestoleciu międzywojennym

Jednym z pierwszych propagatorów podejmujących zagadnienie samokształcenia w okresie dwudziestolecia międzywojennego był Władysław Spasowski w publikacji „Zasady samokształcenia", wydanej w 1923 roku. Choć analizował głównie samokształcenie nauczycieli, to jednak jego wnioski w wielu kwestiach miały charakter ogólny i dlatego mogą posłużyć także do określenia sposobu postrzegania procesu samokształcenia w tamtym okresie. Spasowski definiował samokształcenie, jako samodzielne stawianie i rozwiązywanie zadań koniecznych, wynikających z naturalnej potrzeby człowieka dążącego do doskonałości.[290] Jego zdaniem stanowiło ono najdoskonalszą metodę w kształtowaniu postaw i wartości wychowawczych. Twierdził, że samokształcenie nabierało swojego znaczenia dopiero w szkole średniej i stopniowo nasilało się w czasie przechodzenia do klas wyższych. Zauważyć należy, że podobny wniosek w latach późniejszych przyjął również Marian Wachowski, twierdząc, że choć potrzebę samokształcenia wykazywała młodzież już w wieku 14-15 lat, to w rzeczywistości realizowano ją dopiero w latach późniejszych. Potwierdzili obaj, że młodzież potrzebowała swego rodzaju etapów „dojrzewania" do tego procesu.

Jednym z głównych teoretyków wychowania w okresie dwudziestolecia międzywojennego, który naukowo zajął się problematyką samokształcenia i opracował tym samym jej teoretyczne podstawy, był wybitny poznański socjolog Florian Znaniecki. W swojej publikacji pt. „Socjologia wychowania" określił on samokształcenie jako dobrowolne upodobnianie własnej osoby do pewnego wzoru.[291] Dodatkowo zauważył, że samodzielny rozwój społeczny i samokształcenie to czynniki składowe umiejętności człowieka i jego środowiska rozwojowego. Stwierdził, że największy rozwój indywidualny można było uzyskać tylko poprzez samokształcenie. Zgodnie z przedstawionymi wywodami w „Socjologii wychowania" w zakresie kształtowania osoby wychowanka, zaznaczył, że z ogólnego środowiska wpływów społecznych wyodrębnia się środowisko wpływów wychowawczych, na które – jego zdaniem – składały się osoby i grupy kierujące procesem rozwojowym człowieka.[292] W rozumieniu tych słów, grupa członków organizacji samokształceniowej przyczyniała się do rozwoju jednostki (członka danej organizacji), mając bezpośredni wpływ na jego kształtowanie. Co warto zauważyć, Znaniecki podkreślał, że wychowanek nie miał kształcić się sam, bez żadnej kontroli, ale decydować o kierunku

[290] W. Spasowski, *Zasady samokształcenia*, Warszawa 1923, s. 19.
[291] F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, T. II, Warszawa 1930, s. 128.
[292] Tamże, s. 93.

swojego rozwoju. Część swoich przemyśleń na temat samokształcenia młodzieży Florian Znaniecki przedstawił również na łamach czasopisma Związku Towarzystw Tomasza Zana „Młodzież Sobie", wydawanego pod jego redakcją. W artykule z numeru pierwszego „Kształcenie i samokształcenie" podkreślał, że młodzież wykazująca już w okresie szkolnym zamiłowanie do samodzielnej pracy w wybranej dziedzinie nauki, odpowiednim zachęceniu jej do samokształcenia na danym polu nauki, osiągała wyniki ponadprzeciętne, zwłaszcza w przypadku osób średnio uzdolnionych.[293] Do prac redakcyjnych wspomnianego już czasopisma „Młodzież Sobie" Znaniecki zaangażował swoich uczniów m.in.: Jerzego i Zygmunta Piotrowskiego, Józefa Chałasińskiego, Mariana Wachowskiego, Konstantego Troczyńskiego, Wiesława Kryńskiego i Tadeusza Szczurkiewicza, którzy na łamach tego pisma dzielili się swoimi poglądami z zakresu wychowania oraz samokształcenia.[294]

Wśród uczniów Znanieckiego szczególnie wyróżnić należy Mariana Wachowskiego, mającego pewne doświadczenie w sprawach organizacji TTZ. W okresie gimnazjalnym należał do TTZ w śremskim gimnazjum, pełniąc funkcję przewodniczącego oraz redaktora pisemka „Pierwiosnek". W piśmie „Młodzież Sobie" opublikował cały cykl artykułów na temat samokształcenia, uwzględniając różnego rodzaju aspekty tego pojęcia. Ponadto, napisał rozprawę doktorską pt. „Z badań nad samokształceniem młodzieży", w której skupił się na młodzieży szkół średnich oraz studentach należących do organizacji samokształceniowych, a mogących podzielić się doświadczeniami w tej kwestii. Marian Wachowski badania przeprowadził za pomocą ankiet. W swojej pracy doktorskiej doszedł do wielu ważnych wniosków, które można odnieść do Towarzystwa Tomasza Zana. Większość młodzieży według Wachowskiego czuła potrzebę samokształcenia w wieku około 14-15 lat, ale realizowali ją dopiero w wieku 16 lat, co pokazuje, że tylko uczniowie w wyższych klasach w pełni gotowi byli do samokształcenia w ramach organizacji. Ustalił, że płaszczyzną sprzyjającą samokształceniu stała się organizacja, skupiając w sobie tzw. „przewodników", w znaczeniu przewodniczącego, pomiędzy którym i pozostałymi członkami samodzielnie się kształcącymi zachodziły także relacje przyjaźni.[295] Wachowski uważał, że impulsem do samokształcenia był już sam fakt wstąpienia do organizacji oraz odczuwanie przez jednostkę potrzeby wewnętrznej do rozpoczęcia tego procesu. Do samokształcenia młodego człowieka motywowały pewne czynniki, których zdaniem Mariana Wachowskiego było aż kilka:

[293] F. Znaniecki, *Kształcenie i samokształcenie*, „Młodzież Sobie", 1927, nr 1, s. 2.
[294] Z. Dulczewski, *O Florianie Znanieckim*, Poznań 2000, s. 118.
[295] M. Wachowski, *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, „Muzeum", 1930, R. 45, s. 124.

niezadowolenie z siebie, chęć zdobycia wiedzy oraz zainteresowanie danym przedmiotem.[296] Uwzględniono również przyczyny rozpoczęcia procesu samokształcenia. Zarówno w artykule Znanieckiego „Kształcenie i samokształcenie" oraz w pracy doktorskiej Mariana Wachowskiego znajdziemy wytłumaczenie, że przyczyną tą stało się pewne niezadowolenie ze szkoły czy też kwestia braku przystosowania kształcenia szkolnego do indywidualnych potrzeb ucznia. Znaniecki argumentował to tak zwane niezadowolenie w następujący sposób „… szkoła za mało mu daje i za mało od niego żąda wysiłków twórczych w tym kierunku, w którym idą jego zamiłowania.[…] natomiast nie znajdując w systemie wychowawczym tego właśnie, czego osobowość potrzebuje, przysposabia się do swej przyszłej roli społecznej samorzutną działalnością w tej dziedzinie, która go interesuje, kształcenie dopełnia lub zastępuje samokształceniem".[297] Cechą samokształcenia według Wachowskiego było świadome nastawienie w kierunku samodzielnej pracy nad sobą.[298] W związku z tym, że w szkole uczniowie kształceni byli przez nauczycieli, to w organizacji samokształceniowej pracowali samodzielnie nad pogłębieniem swojej wiedzy. Już wcześniej do takich wniosków odnośnie szkoły doszedł także Władysław Spasowski. Uważał bowiem, że ówczesna szkoła nie oparła nauczania na naturalnym rozwoju zainteresowań ucznia, ponieważ nie uczyła w sposób rozwijający jego zainteresowania, ale w sposób systematyczny, mając na względzie wyczerpanie określonych treści i kształcenie ogólne.[299]

Innym uczniem Floriana Znanieckiego, interesującym się problematyką samokształcenia był Władysław Okiński, w żaden sposób niezwiązany z organizacją TTZ czy czasopismem „Młodzież Sobie". W 1935 roku opublikował swoją pracę doktorską pt. „Procesy samokształceniowe. Próba ustalenia pojęcia samokształcenia ze stanowiska socjologii".[300] W pracy tej definiował samokształcenie jako: „…samodzielne, poddane autokontroli urabianie się osobnika w celu osiągnięcia jakiegoś mniej lub więcej uchwytnego (uświadomionego) i mniej lub więcej jasno określonego wzoru osobowości".[301] W tym zakresie rozumiał to pojęcie podobnie jak Florian Znaniecki. Zdaniem Okińskiego rolę samokształcenia postrzegano, jako proces o złożonej strukturze, zawierającej elementy, na które składał się przede wszystkim proces wychowawczy. Wśród przykładów nadrzędnej roli samokształcenia

[296] M. Wachowski, *Z badań nad samokształceniem młodzieży,* s. 140.
[297] F. Znaniecki, *Kształcenie i samokształcenie*, s.1.
[298] M. Wachowski, *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, s. 200.
[299] W. Spasowski, *Zasady samokształcenia*, Warszawa 1923, s. 14.
[300] W. Okiński, *Procesy samokształceniowe*, Poznań 1935, s. 33.
[301] Tamże, s. 34.

wymienia uczniowskie kółka samokształceniowe.[302] Okiński opisywał, że rolę przodownika spełniał uczeń lub kilku uczniów wyróżniających się spośród grupy wyższym poziomem intelektualnym oraz moralnym. Zgodzić się można z spostrzeżeniem Okińskiego, że zawsze znajdą się osoby lepiej sobie radzące z pracą organizacyjną i posiadające kompetencje potrzebne do kierowania danym przedsięwzięciem. Proces samokształcenia zdaniem Okińskiego zawierał elementy kształcenia i samodzielności, co określał, jako osobisty wysiłek i działalność jednostki zmierzające do opanowania wybranego zakresu wiedzy, umiejętności, różnych zachowań oraz jako dążenie do ukształtowania siebie według wybranego wzorca osobowości.[303] Zwracał też uwagę na zmiany osobowości ucznia wynikające z podjęcia samokształcenia, formułując dwa przykłady potencjalnych zachowań. W pierwszym z nich stwierdzał, że skrajny sposób ustosunkowania się do zmian zachodzących w samodzielnym rozwoju to proces samokształceniowy, którego celem miał być „wszechstronny" rozwój osobowości, a skutkowało to tym, że dany człowiek nie wiedział jeszcze, jaka będzie jego osobowość przy końcu jego kształtowania.[304] W drugim przykładzie podał, że osobnik jasno i szczegółowo określiwszy swój przyszły wzór, może dążyć do jego osiągnięcia, ponieważ będzie wiedział jak zostanie ukształtowany po zakończonym procesie. Trzeba przyznać, że samokształcenie nie tylko uzupełniało działalność edukacyjną szkoły, ale także rozwijało wiedzę w danej dziedzinie nauki, którą interesował się uczeń.

Ważną kwestią w przypadku samokształcenia stanowiło samowychowanie. Jak uważał Marian Wachowski oba te procesy występowały równocześnie. W samokształceniu chodziło o rozwój naukowy, a w przypadku samowychowania bazowano na kształtowaniu charakteru i postaw człowieka. Pojęcia te ściśle były ze sobą powiązane, ponieważ samodzielna praca nad sobą, skierowana na rozwój umysłu dążyła przy tym do rozwoju całej osobowości.[305] Dość ważnym wnioskiem Mariana Wachowskiego było stwierdzenie, zawarte w jego artykułach na łamach „Młodzież Sobie", że: „…nasze organizacje samokształceniowe [chodzi tu o TTZ-dop. I.K.] nie służą wyłącznie sprawie samokształcenia, ale także samowychowania. Każda organizacja młodzieży jest szkołą wychowania społecznego."[306] Podobne konstatacje znajdziemy również w artykule Konstantego Troczyńskiego, w którym określał, że TTZ miał charakter samowychowawczy.[307] Jeden z opiekunów TTZ w Gnieźnie Bronisław Podhorski w

[302] W. Okiński, *Procesy samokształceniowe*, s. 33.
[303] S. Ścislowicz, *Z dziejów samokształcenia w Polsce i na świecie do połowy XX wieku*, s. 73.
[304] W. Okiński, *Procesy samokształceniowe*, s. 40.
[305] M. Wachowski, *Samowychowanie a samokształcenie*, „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 93
[306] M. Wachowski, *Rola organizacji w samokształceniu*, „Młodzież Sobie", 1928, nr 2, s. 27
[307] K. Troczyński, *Program pracy*, „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s. 64.

artykule „Sprzymierzeńcy szkoły" dokonał analizy organizacji uczniowskich, wykazując wiele korzyści płynących z jej funkcjonowania na terenie szkoły. Argumentował, że wychowanie młodzieży przez szkołę nigdy nie mogło być w pełni optymalne ze względu na charakter wychowania zbiorowego, niedostosowanego do indywidualności ucznia. Wniosek Podhorskiego był taki sam jak innych badaczy m.in. Floriana Znanieckiego czy Mariana Wachowskiego, wypowiadających się na temat zadań szkoły i organizacji uczniowskich. Zwrócił uwagę, że zagadnienie relacji ucznia do grupy społecznej stało się wówczas jednym z głównych problemów wychowawczych szkoły. Jako kwintesencja jego wywodów może posłużyć zdanie o roli organizacji uczniowskich, o których tak pisał: „… będąc komórkami pracy obywatelskiej młodzieży, kształcą ją na przyszłych kierowników życia społecznego, pozwalając zdobyć wyrobienie w zakresie uznania obowiązujących norm w życiu organizacyjnem grup społecznych, a w zakresie wychowania dają rezultat w tem znaczeniu pierwszorzędny, iż budzą zrozumienie konieczności podporządkowania własnych interesów interesom grupy".[308] Zgodnie z tym stwierdzeniem organizacje samokształceniowe spełniały w życiu młodzieży ważną płaszczyznę zdobywania doświadczeń oraz umiejętności potrzebnych do życia społecznego.

Przekonanie, że samokształcenie bierze swój początek z niezadowolenia ze szkoły czy też braku możliwości szkoły na rozwinięcie indywidualnych zainteresowań ucznia, tłumaczyło konieczność funkcjonowania organizacji o charakterze samokształceniowym. Samokształcenie nigdy jednak nie miało zastępować szkoły, bowiem jego cele skupiały się tylko na danej dziedzinie nauki, a nie na wszechstronnym i ogólnym wykształceniu. Wachowski stwierdził, że poziom szkoły miał również wpływ na rozwój samokształcenia, ponieważ warunkował dobry rozwój i funkcjonowanie organizacji. Sformułował ważny wniosek o korzyściach płynących z samokształcenia dla szkoły: „.. popieranie go [samokształcenia- dop. I.K.] przez szkołę jest częściowo spełnieniem jej zadań, ponieważ osiągnięcie prawdziwego wykształcenia uwarunkowane jest samokształceniem".[309] Jak można zauważyć szkoła uzyskiwała pewne korzyści z organizacji samokształceniowych, ponieważ kształcono w niej w sposób ogólny, a poprzez samokształcenie uczeń mógł pogłębiać wybrany przez siebie przedmiot lub dziedzinę wiedzy, co dawało potem rezultaty w jego wynikach nauczania.

[308] B. Podhorski, *Sprzymierzeńcy szkoły*, [w:] *Jednodniówka T.T.Z.*, Gniezno 1933, s. 2-3.
[309] M. Wachowski, *Wpływ szkoły na samokształcenie*, „Młodzież Sobie", 1928, nr 2, s. 14

W okresie dwudziestolecia międzywojennego nie tylko poruszano kwestię samokształcenia, ale postulowano ideę tzw. Nowego Wychowania, wprowadzającą odnowę szkoły i zmianę w wychowaniu. Nurt ten miał swój początek w Europie, w szczególności w takich krajach jak: Francja, Anglia, Szwajcaria oraz Niemcy. W czasie pierwszego kongresu Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania w 1921 roku uchwalono jego zasady, pośród, których znalazły się postulaty oparcia nauki na aktywności dzieci, ich samodzielności i twórczości, konieczność poznania cech indywidualnych dziecka i jego predyspozycji społecznych oraz współpraca szkoły z rodziną, a także więź szkoły z życiem pozaszkolnym.[310] Nowe wychowanie miało na celu zmianę zarówno w wychowaniu, jak i nauczaniu. Jeden z pedagogów Zygmunt Mysłakowski postulował, że w zakresie rozwoju pedagogiki polskiej jednym z jej warunków powinna stać się kwestia uświadomienia potrzeby samodzielności pracy oraz samokształcenia w zakresie, którego wychowawca powinien w szczególności wywierać wpływ na: „…wyrabianie woli, poszanowania pracy cudzej, umiejętności pracy własnej, zdolności do pracy zbiorowej'.[311] Po odzyskaniu niepodległości w Polsce istotnym elementem nowej rzeczywistości stała się więc praca, także w kształceniu ucznia. Jeden z profesorów Politechniki Warszawskiej, Zygmunt Straszewicz w publikacji „Najważniejsze zadania szkoły" napisał o konieczności przyznania pracy należnego jej miejsca w szkole i o potrzebie apelowania o zamiłowanie do pracy poprzez tzw. szkołę pracy.[312] Wówczas głoszono ideał wychowawczy propagujący człowieka samodzielnego, praktycznego i kreatywnego, mającego rozwijać się naturalnie i kształcącego harmonijnie swoją osobowość.[313]

Jednym z prekursorów idei szkoły twórczej określanej mianem szkoły pracy w okresie dwudziestolecia międzywojennego był Henryk Rowid. To właśnie on w swojej publikacji przywołał pojęcie pracy zdefiniowane przez Stefana Żeromskiego, który już wówczas podkreślał znaczenie indywidualnej pracy, tak jak w przypadku samokształcenia, opisując to takimi słowami: „praca była funkcją człowieka świadomą i swobodną, a także wyzwoloną oraz samodzielną".[314] Rowid, odwołując się do wyjaśnienia pojęcia pracy przez Żeromskiego, chciał pokazać, że już wówczas uważano pracę za istotny element wychowania i działalności

[310] S. Sztobryn, *Nowe wychowanie*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. III, red. T. Plich, Warszawa 2004, s. 713.
[311] Z. Mysłakowski, *O rozwoju pedagogiki w Polsce*, „Nauka Polska: jej potrzeby, organizacja i rozwój", t. 2, 1919, s. 471.
[312] J. Sobczak, *„Nowe wychowanie" w polskiej pedagogice okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939*), Bydgoszcz 1998, s. 135.
[313] E. Krochmalska-Gawrosińska, *Henryk Rowid - kreator idei pedagogicznych w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 12.
[314] J. Sobczak, *„Nowe wychowanie" w polskiej pedagogice okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939*), s. 135.

człowieka. Twierdził, że jednym z celów, jaki miał zostać osiągnięty poprzez szkołę twórczą miało być stworzenie ideału człowieka pracującego z własnej woli, z nakładem wysiłku duchowego, twórczo i solidarnie na rzecz wspólnego dobra. Wyjaśnił również zasady szkoły twórczej, polegające na stworzeniu takich sytuacji i warunków, by człowiek mógł rozwijać się i doskonalić za pomocą samodzielnego wysiłku.[315] Podkreślić należy, że Henryk Rowid swoje poglądy kierował odnośnie wychowania dzieci w szkole powszechnej, ale jego poglądy miały charakter ogólny w stosunku do propagowania przez niego pojęcia szkoły pracy. Idea szkoły pracy znalazła swoje odniesienie we wszystkich sferach wychowania i edukacji.

Nowe wychowanie znalazło swoje odzwierciedlenie w praktyce szkolnej już w latach 30. XX wieku, gdy na terenie szkoły funkcjonowała pokaźna liczba organizacji uczniowskich. Sami uczniowie szkół średnich zauważyli tą „nadprodukcję" organizacji szkolnych, czego wyrazem stał się m.in. artykuł ucznia z gimnazjum wrzesińskiego. Na łamach szkolnego czasopisma „Echo gimnazjalne", zauważa on, że powodem tworzenia tak wielu organizacji była już wcześniej propagowana idea szkoły twórczej, mająca na celu progowanie pracy i rozwijanie samodzielności. Autor mówił o niekorzystnych efektach tej „nadprodukcji", bowiem wielu uczniów należało do kilku organizacji jednocześnie, czego skutkiem stała się zła, jakość pracy organizacyjnej.[316] Zaproponował usunięcie kilku organizacji albo włączenie ich do innych, ponieważ ilość tak wielu organizacji była zbędna. W swoich wywodach utrzymywał, że TTZ zajmowało w szkole średniej ważną pozycje głównie ze względu na jej charakter samokształceniowy.

4.2. Praca samokształceniowa w Towarzystwie Tomasza Zana

Na przykładzie Towarzystwa Tomasza Zana ocenić możemy wkład organizacji w samokształcenie, bowiem proces ten nie rozpoczął się wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości i funkcjonowaniem w nowych warunkach szkolnictwa. W przypadku TTZ trwał już od XIX wieku, kiedy organizacja spełniała swoje zadania w okresie zaboru pruskiego, stwarzając możliwość samokształcenia w języku polskim, historii czy literaturze, wobec braku tych przedmiotów w programie szkoły pruskiej. To właśnie dzięki TTZ w czasach niewoli zawdzięczaliśmy wykształcenie inteligencji, co również potwierdzał Znaniecki pisząc: „… jeżeli ogół inteligencji polskiej nie załamał się w tym wielkim

[315] H. Rowid, *Szkoła twórcza*, Kraków 1929, s. 8.
[316] M. Bar, *O „nadprodukcji" organizacyj szkolnych*, „Echo gimnazjalne", 1932, nr 3, s. 6.

twórczym wysiłku, jakiego wymagała odbudowa państwa, zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie kółkom samokształceniowym młodzieży szkolnej".[317] W jednym z artykułów zatytułowanych „O wykształceniu myśli" poruszył kwestię szczególnej roli TTZ jako organizacji uzupełniającej szkołę w dwudziestoleciu międzywojennym. Argumentował to pewnym brakiem ze strony szkoły w procesie kształtowania samodzielności u młodzieży, dlatego to ważne zadanie przypadło organizacji TTZ.[318] W niepodległej Polsce rola samokształcenia w organizacji zmierzała w nowym kierunku, co zauważył także jeden z członków rogozińskiego TTZ w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Z Uczelni Przemysława", w taki sposób o tym pisząc: „Towarzystwo samokształcenie postanowiło wprowadzić na nowe tory po wielu zjazdach i kursach wakacyjnych, by ostatecznie dojść do wniosku, że potrzebą narodu było dorównanie innym w pracy kulturalnej."[319] Według nowych zamierzeń członkowie TTZ pragnęli przygotować w ramach tej organizacji typ przyszłego naukowca-badacza. Chciano to osiągnąć wyłącznie drogą samokształcenia. Podczas kursu wakacyjnego w 1927 roku w Sobiejuchach w czasie wygłaszania referatu na temat „Roli TTZ w życiu młodzieży szkół średnich", podkreślono charakter organizacji, opisując ją, jako samowychowawczo-kulturalną, a co najważniejsze przyznano, że TTZ stanowi czynnik przyspieszający proces dojrzewania intelektualnego młodzieży.[320]

Na gruncie TTZ praca samokształceniowa odbywała się w kołach naukowych. W przypadku TTZ funkcjonowały nazwy kół lub sekcji i co warto podkreślić, czasami w danej szkole używano obu określeń. Proces tworzenia takiego koła można przedstawić w kilku etapach. Do pierwszego z nich należał dobór kolegów szkolnych o podobnych zainteresowaniach, ponieważ tylko wtedy możliwa była współpraca w danej dziedzinie nauki. Do następnego etapu tworzenia koła zaliczano wybranie zagadnienia na podstawie, którego miała odbywać się dalsza nauka oraz zgromadzenie do niego odpowiedniej literatury. Później omawiano te zagadnienia na zebraniach koła naukowego oraz formułowano właściwe wnioski na temat odbywanej dyskusji. Proces ten mógł odbywać się w ramach organizacji tylko wtedy, gdy członek samodzielnie pracował nad tworzeniem referatu i potem wygłaszał go na zebraniu koła. W związku z tym każdy program koła opierał się na wspólnych zainteresowaniach naukowych, a w konsekwencji także na zdobywaniu odpowiednich doświadczeń i kompetencji metodycznych, jak optymalnie kształtować swój rozwój naukowy

[317] Tamże, s. 2.
[318] „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 86.
[319] „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 1, s. 3.
[320] „Młodzież Sobie", 1927, nr 8, s. 70.

i jak skutecznie się uczyć. Do zorganizowania koła wystarczyło od 8-10 osób o wspólnych zainteresowaniach.[321] Nad pracą koła czuwać miała osoba już doświadczona w procesie samokształcenia, pełniąca funkcję przewodniczącego. To ona powinna również pomagać członkom przy opracowywaniu referatu i przyswojeniu zasad samokształcenia. Koła naukowe nie mogły być zbyt liczne, bowiem mogło to utrudnić pracę naukową. W niektórych szkołach dzielono często sekcje lub koła na dwa. Takim przykładem była sekcja literacka w gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim, którą podzielono na sekcje A i B oraz koło romanistyczne w Gnieźnie podzielone na sekcję konwersacyjną oraz literacką.

Program pracy danego koła ustalany był przez zarząd TTZ. Podawano go na początku roku szkolnego i przydzielano każdemu z członków danego koła referat do samodzielnego przygotowania. Ważną pracą w samokształceniu i samodzielności stanowiło przygotowanie referatu, bowiem wymagało od członka logicznego myślenia, zdobywania nowych informacji i samodzielnej pracy naukowej. Jak podkreślono w jednym ze sprawozdań TTZ w Gnieźnie specjalny nacisk kładziono na dyskusję nad referatami wygłaszanymi przez członków, stanowiący najważniejszy czynnik do wykształcenia samodzielności u danej jednostki.[322] Dyskusja w formach pracy TTZ była istotna z uwagi na jej walory wychowawcze i umysłowe, bowiem uczyła członków logicznego myślenia i wyciągania właściwych wniosków na podstawie wysłuchanego referatu. Zdobywali oni kompetencje prowadzenia dyskusji oraz formułowania wypowiedzi. W czasie zebrań koła naukowego była ona stałym elementem i oprócz prowadzenia jej tylko nad referatem, dyskutowano nad wybranymi publikacjami. Ten sposób pracy potwierdza materiał źródłowy koła historycznego w rogozińskim TTZ, gdzie dyskutowano nad takimi pracami jak „Cechy moralne narodu, jako wynik historii" autorstwa Kazimierza Tymienickiego oraz Stanisława Kutrzeby „Polska współczesna: trud i wartość państwa polskiego".[323]

Uważano, że każda osoba (określana jako samokształceniowiec), zajmująca się samokształceniem powinna posiadać odpowiednie cechy potrzebne do rozpoczęcia tego procesu. Takie cechy wyodrębnił prezes TTZ w Gnieźnie Bronisław Wolek. Stwierdził on, że pośród nich powinna znaleźć się: samodzielność, specjalizacja i wykazanie zainteresowania. O wybraniu specjalizacji mógł dowiedzieć się członek dopiero po przemyśleniu lub

[321] „Młodzież Sobie", 1927, nr 9, s. 60.
[322] „Brzask", 1929, nr 2, s. 5.
[323] „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 3, s. 26.

pogłębieniu danej dziedziny, którą chciał się zająć.[324] Oczywistym było, że uczeń wybierze taką dziedzinę nauki, która odpowiadała jego zainteresowaniom. Wolek dostrzegł, że praca w TTZ odbywała się w grupie, co przynosiło pewne korzyści, jak np. możliwość prowadzenia dyskusji pomiędzy członkami czy wymiana poglądów. Poza tym poruszył on bardzo istotną kwestię potrzeby odczuwanej przez tzw. samokształceniowca, ponieważ zarówno w pracy samokształceniowej oraz organizacyjnej, oddawał się jej z pasją, nie traktując tego, jako rodzaj poświęcenia.[325]

Na zebraniach ogólnych bardzo często wygłaszano i omawiano referaty na temat samokształcenia. Warto tutaj przytoczyć referat opracowany przez Władysława Brodzkiego z TTZ w Ostrowie Wielkopolskim, omawiający szczegółowo realizacje samokształcenia w organizacji Zanowej. W myśl jego poglądów osiągano to w dwojaki sposób, przede wszystkim przez opanowanie zasobu wiedzy oraz według wyznaczonych programów albo przez samokształcenie w kółkach i stowarzyszeniach.[326] Członkowie organizacji za wzór w pracy samokształceniowej brali Filomatów i Filaretów, którzy również drogą zebrań, referatów oraz dyskusji zdobywali wiedzę. W niepodległej Polsce pogłębienie wiedzy w wybranej przez siebie dziedzinie ułatwiło członkom TTZ po ukończeniu szkoły średniej wybór kierunku studiów oraz przyszłego zawodu. Zdaniem Brodzkiego realizowano to w organizacji, ponieważ „…w Tetezecie jednostka, czując się do tego przygotowaną i na którem może działać czynnie, z pożytkiem dla państwa i społeczeństwa".[327] W organizacji poprzez samokształcenie wychowywano swoich członków na świadomych obywateli, mających na celu pracę dla państwa. Zdaniem ówczesnego prezesa ZTTZ Jana Frąckowiaka, drogą samokształcenia miano wytworzyć zawodowców, czyli ludzi, kierowanych świadomością, a nie „filistrów", zadowolonych ze swojego życia, co określił to takimi słowami „tyle muszą dać społeczeństwu, ile zeń wzięli".[328] Wykonywany w przyszłości zawód miał przyczynić się do rozwoju całego społeczeństwa i państwa.

W ramach działalności samokształceniowej Towarzystwo Tomasza Zana urządzało kursy, na których omawiano kwestie związane z samokształceniem w organizacji. Na nich przedstawiono pracę w poszczególnych środowiskach. W 1930 roku taki kurs zorganizowano w Jarocinie. Wśród prelegentów znalazło się wielu studentów oraz pracowników

[324] B. Wolek, *O Tetezecie dla nietetezetowców. Ideologia Tetezetu*, „Brzask", 1929, nr 11, s. 4.
[325] Tamże.
[326] W. Brodzki, *Podstawy i cele samokształcenia*, „Promień", 1933, nr 4, s. 4.
[327] Tamże, s. 5.
[328] J. Frąckowiak, *Naszym szlakiem*, „Młodzież Sobie", 1930, nr 8-9, s. 7.

Uniwersytetu Poznańskiego, a także członkowie TTZ (jak np. Marian Wachowski, Jan Frąckowiak, Józef Wojciechowski) i jeden z redaktorów czasopisma „Młodzież Sobie" Jerzy Piotrowski. Dyskutowano o charakterze pracy TTZ, wygłoszono referaty i mówiono o aktualnych wydarzeniach w Polsce. Co ciekawe, w związku z nowym celem organizacji, jakim, była pomoc Polaków w Niemczech, postanowiono kurs ten połączyć z kolonią młodzieży polskiej z Niemiec sprowadzoną do Polski przez Związek Obrony Kresów Zachodnich, organizującym to przedsięwzięcie, co roku. W czasie jednego z tych kursów odbyły się wycieczki w okolice Jarocina, do Gniezna i Inowrocławia.[329] Następny kurs samokształceniowy odbył się w Grodźcu Śląskim w lipcu 1934 roku. Na nim dyskutowano o zagadnieniach już zrealizowanych przez poszczególne środowiska TTZ. Zebrano aż dwadzieścia zagadnień dotyczących wychowania, literatury społecznej, wieczorów literackich oraz spraw organizacyjnych w TTZ. Jednoznacznie stwierdzono, że kurs ten zaowocował ciekawymi dyskusjami i referatami, dając możliwość do ponownej refleksji nad niektórymi zagadnieniami. Przez to członkowie wzbogacili swoje indywidualne poglądy na samokształcenie i charakter pracy w organizacji. Sprawy dotyczące samokształcenia omawiano również na kursach ideowych organizowanych przez Związek TTZ, dzieląc się na nich spostrzeżeniami i prowadząc dyskusję na temat pracy w swoim kole naukowym.[330]

Dodatkowo w ramach pracy samokształceniowej poszczególne koła TTZ prowadziły działalność wydawniczą mającą na celu pokazanie swoich poglądów na dane tematy pod postacią publikowanych artykułów oraz poprzez przedstawianie sprawozdań z funkcjonowania w ramach szkoły kół naukowych organizacji. Czasopisma wydawały środowiska TTZ z: Poznania, Ostrowa Wielkopolskiego (gimnazjum męskie i żeńskie), Śremu, Rogoźna, Gniezna, Wągrowca oraz Inowrocławia. Związek TTZ wydawał także czasopismo „Młodzież Sobie" w latach 1927-1938.

To, jak ważny element działalności w Towarzystwie Tomasza Zana stanowiło samokształcenie świadczyć mogą także słowa osób postronnych, zawarte m.in. w jednym z artykułów opublikowanych w czasopiśmie „Przemiany" wydawanym przez Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej. W artykule tym, zapewne napisanym przez jednego z członków ZPMD stwierdzono, że: „Samokształcenie stało się osią krystalizacyjną nowych Towarzystw Tomasza Zana, a zarazem pomostem, który połączył „wolną" rzeczywistość organizacyjną młodzieży szkół średnich z wspaniałą przeszłością T.T.Z. Odtąd Tow. Tomasza Zana wsparte

[329] „Młodzież Sobie", 1930, nr 1, s. 11.
[330] Tamże.

o ten rzetelny zrąb ideowy i rzadki w stosunkach młodzieży gimnazjalnej przywilej łączenia się w związek, nie tylko nie nikną, ale przeciwnie rozrastają się żywo z roku na rok."[331] Wniosek przywołany w artykule potwierdzał jednoznacznie kontynuację tradycji organizacji TTZ i jej funkcjonowanie w nowych realiach politycznych. Podkreślono również nadrzędną rolę samokształcenia w TTZ, będącą elementem łączącym organizacje na przestrzeni wieków. Zauważono, że Związek TTZ stale organizował nowe środowiska Zanowe, co świadczyło o wpływie organizacji w szkołach średnich.

Tabela 4. Wykaz kół i sekcji naukowych Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1920-1939 w Wielkopolsce.

Nazwa szkoły	Rodzaj koła naukowego
Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim	1927: Sekcja literacka, historyczna, przyrodnicza 1928/29- 1931/32: Sekcja literacka, Kółko Nauk Społecznych, Nauk Przyrodniczych, Historyczne 1931/1932: Sekcja literacka, Koło Nauk Społecznych, Nauk Przyrodniczych, Nauk Historycznych, Koło polonistyczne 1933: Koło literackie, Nauk Historycznych, Nauk Społecznych, Nauk Klasycznych, Nauk Przyrodniczych 1934/1935-1938: Koło Nauk Literackich, Nauk Historycznych, Nauk Społecznych, Nauk Klasycznych 1939: Koło literackie, społeczno-historyczne, klasyczne, nauk fizycznych (sekcja fotograficzna, radiowo-techniczna)
Gimnazjum żeńskie im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	1930/31: Koło Historyczne, Literackie, Romanistyczne, Kultury Klasycznej, Przyjaciół Sztuk Pięknych 1932/33: Koło Polonistyczne (dwie sekcje: A i B), Historyczno-Społeczne, Germanistyczne, Romanistyczne 1936/1937: koło polonistyczne (dwie sekcje: A i B), koło przyrodnicze, społeczne, kultury klasycznej
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie	1928: Kółko Dramatyczne, Przyrodnicze, Polonistyczne, Historyczne, Muzyczne, Matematyczne, Klub Szachowy i Klub Sportowy 1929: kółko polonistyczne, dramatyczne, historyczne, miłośników przyrody, matematyczne, sportowe, szachowe i muzyczne 1929/30: Kółko polonistyczne, historyczne i dramatyczne 1931/32: Kółko polonistyczne, historyczne, miłośników przyrody, matematyczne, sportowe, szachowe, muzyczne, nauk społecznych, filologiczne, fizyczne, koło śpiewacze, romanistyczne 1933/1934: Kółko Nauk Społecznych, Polonistyczne,

[331] „Przemiany", 1934, nr 10-11, s. 5.

	Historyczne, Fizyczno-matematyczne, Filologiczne, Romanistyczne (sekcja: konwersacyjna i literacka), Dramatyczne, Szachowe
Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie	1919: kółko kandydatów, filareckie, filomackie 1927: Koło matematyczne, chemiczne, humanistyczne 1929/30: sekcja polonistyczna, historyczna, matematyczna 1931: sekcja polonistyczno-historyczna, filologiczna, matematyczno-przyrodnicza i kandydatów 1932/33: Kółko historyczne, matematyczno-fizyczne, krajoznawcze i radioamatorskie 1933/34: kółko krajoznawcze, historyczne, klasyczne i kandydatów 1934/35-1935/36: kółko artystyczne, społeczne i krajoznawcze 1936/37: koło „Rozmaitości” 1938/39: koło polityczno-gospodarcze, literacko-polonistyczne, artystyczne
Gimnazjum w Wolsztynie	1927: Koło historyczne, przyrodnicze, etnograficzne, rysowniczo-fotograficzne 1928/29: Sekcja historyczna, etnograficzna, fotograficzna, przyrodniczą 1930: sekcja historyczna, fotograficzno-rysownicza i krajoznawcza 1931/32: koło przygotowawcze, społeczne i krajoznawcze 1932/33: sekcja krajoznawcza i społeczna
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	1921/1922- 1923/24: kółko polonistyczne i historyczne 1926/1927: kółko literackie, historyczne i filologiczne 1927/28: kółko polonistyczne, historyczne i wiedzy matematycznej 1931: dramatyczne, historyczne, filologiczne i polonistyczne 1932: koło matematyczno-fizyczne, filologiczne, romanistyczne, germanistyczne i dramatyczne 1933: koło historyczne, polonistyczne, filologiczne i neofilologiczne 1933: koło matematyczno-fizyczne, filologiczne, romanistyczne, germanistyczne i dramatyczne 1933/34: koło historyczne, polonistyczne, filologiczne i neofilologiczne
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu	1922: Koło polonistyczne, romanistyczne i przyrodnicze 1927: Koło literackie, historyczne, matematyczno-fizyczne, stenograficzne 1928/29: sekcje literacką, historyczną, matematyczno-fizyczną, przyrodniczo-chemiczną Kółko nauk Matematyczno-Fizyczno-chemicznych, nauk Filologicznych, Historyczne, literackie, przyrodniczych, społecznych, romanistyczne 1932/33-1935/36: Koło nauk historyczno-społecznych, matematyczno-fizyczno-chemicznych, nauk przyrodniczych, filologicznych, literackie

Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	1927: sekcja literacko-historyczną (w 1928 roku rozdzielono na literacką i historyczną), krajoznawcza, matematyczna i radiofoniczna (po roku działalności zostało zlikwidowane), sekcja sztuki 1929/30-1931: sekcja historyczna, literacka i krajoznawcza 1932: Sekcja historyczna, literacka i krajoznawcza, koło kandydatów 1933:Koło nauk społecznych i historyczno-literackie
Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie	1926: Sekcja literacka, matematyczna i germanistyczna 1927: Sekcja literacko-historyczna i matematyczna 1928/1929: Sekcja literacka i historyczna 1929: Kółko literackie, historyczne i matematyczne 1931: Kółko historyczne, polonistyczne i nauk społecznych
Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny- Poznań	1927: Sekcja: literacka i historyczna
Gimnazja w Poznaniu	1928-1929: Sekcje: literacka i historyczna
Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle	1928/29: Sekcje: maturalna, literacka i historyczna
Gimnazjum w Wągrowcu	1928/29: Kółko krajoznawcze, historyczne, literackie i francuskie 1932/33: Kółko historyczne, francuskie, filologiczne, społeczne, polonistyczne (później literackie)
Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim	1927: Koło historyczno-literackie 1929-1931: Sekcja: literacka, historyczna, matematyczno-przyrodnicza-fizyczna (potem matematyczno-przyrodnicza), Koło filologiczne, muzyczne, Kółko przygotowawcze
Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy	1929: Sekcja: literacka, historyczna, dramatyczna i fizyczno-matematyczna, filologii, krajoznawcza oraz Koło Filomatów
Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu	1931: Kółko literackie

Źródło: Opracowanie własne.

Występowały trzy główne typy kół naukowych: literackie, historyczne i matematyczne. Funkcjonowały one w prawie każdym TTZ w szkole średniej (patrz tabela 4). Wśród utworzonych kół naukowych, największą popularnością cieszyły się kółka literackie lub polonistyczne, bowiem w prawie każdej szkole w ramach organizacji funkcjonowało tego typu koło. Wyjątek stanowiło TTZ w Wolsztynie. Warto dodać, że w 1932 roku obok Kółka Literackiego włączono do TTZ w Ostrowie Wielkopolskim Kółko Polonistyczne klas niższych, pracujące w jego strukturach aż do 1939 roku.[332] W związku z tym, że TTZ w Poznaniu tworzyli uczniowie aż z czterech gimnazjów, to według danych z 1927 roku

[332] S. Pacyna, *W II Rzeczypospolitej,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, s. 146.

funkcjonowały w ramach jego struktury następujące koła: literackie, historyczne, przyrodnicze i fizyczne.[333] Warto zwrócić uwagę, że nie tylko przedmioty humanistyczne cieszyły się dużą popularnością wśród Zanowców, ale również przedmioty ścisłe, co odzwierciedlało powstawanie kół matematycznych, fizycznych czy matematyczno-przyrodniczych m.in. w Rogoźnie, Gnieźnie, Inowrocławiu oraz Wrześni. Ponadto, na wniosek Zarządu Głównego TTZ zaczęto tworzyć koła przygotowawcze, które miały za zadanie przygotować młodszych członków do pracy w organizacji. Ostatecznie powstały one tylko w kilku gimnazjach, jak np. w Rogoźnie i Wolsztynie. Przez krótki okres czasu ten typ koła funkcjonował również w Śremie i Pleszewie, przyjmując nazwę koła kandydatów. Bardzo często tworzono koła związane z językami obcymi, np. romanistyczne, francuskie oraz germanistyczne. Spośród wymienionych kół znalazły się te o charakterze artystycznym: dramatyczne oraz muzyczne. W gimnazjum gnieźnieńskim funkcjonowało koło muzyczne i śpiewacze, jednak w roku szkolnym 1931/1932 postanowiono o ich wyłączeniu z TTZ. Powodem tego stała się niezgodność z ideologią TTZ, ponieważ nie organizowały one zebrań, a kółko muzyczne przekształcono później w orkiestrę.[334] TTZ w Gnieźnie poszczycić się może dużą oryginalnością wśród swoich kół naukowych, bowiem funkcjonowało tam koło sportowe i szachowe, niewystępujące w innych TTZ. Należy jednak zauważyć, że już we wspomnianym Gnieźnie istniały wcześniej koła naukowe, które po ponownej reaktywacji przyłączyły się do TTZ, w sprawozdaniu szkolnym z 1932 roku zwrócono uwagę, że dopiero po usilnych namowach udało się skłonić klub szachowy i sportowy oraz kółko dramatyczne i przyrodnicze do przystąpienia do TTZ.[335] Dodatkowo w 1928 roku gnieźnieński TTZ zdecydował o podziale organizacji na dwa oddziały: ogólny i naukowy. W zakres oddziału ogólnego wchodziły koło sportowe i szachowe, a do naukowego zaliczano wszystkie koła zajmujące się daną dziedziną wiedzy m.in. historyczne, społeczne. [336]

4.3. Tematyka zainteresowań lokalnych kół naukowych

Działalność samokształceniowa organizacji skupiała się głównie na pracy w kołach naukowych, funkcjonujących zgodnie z programem, jaki sobie wyznaczono w danym roku szkolnym. Według programu opracowywano tematykę, którą następnie poruszano na

[333] „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 96.
[334] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, Gniezno 1932, s. 31.
[335] Tamże, s. 11.
[336] T. Raźniak, *Historia T.T.Z-etu,* [w:] *Jednodniówka T.T.Z.*, s. 16.

zebraniach kół naukowych. W programie pracy tych kół wpisywano najczęściej taką samą tematykę, ale niektóre koła podejmowały zagadnienia, które zdecydowanie wyróżniały je na tle innych lokalnych TTZ. Część kół naukowych tworzona była w prawie wszystkich szkołach średnich, co pozwoliło na pełne zobrazowanie ich programu oraz tematyki, jaką powszechnie się zajmowały.

Z powodu dużego zainteresowania sekcjami literackimi wśród członków TTZ, ich program skupiał się na takich epokach w literaturze, jak Młoda Polska, Pozytywizm oraz Dwudziestolecie Międzywojenne. Na każdym z zebrań koła omawiano dany utwór pisarza np. utwór „Promethidiona" autorstwa Cypriana Kamila Norwida.[337] Bardzo często omawiano życie i twórczość wybranego pisarza. W sekcjach literackich najczęściej dyskutowano i przygotowano referaty na temat pisarzy z okresu Młodej Polski takich jak: Stefan Żeromski, Stanisław Wyspiański, Cyprian Kamil Norwid, Jan Kasprowicz, Karol Hubert Rostworowski, Władysław Reymont czy Stanisław Przybyszewski. W jednym z artykułów na temat pracy w kółku literackim znalazła się sugestia, by omawiać te okresy literatury czy autorów, którzy nie byli uwzględniani w programie szkolnym lub w niewielkim stopniu.[338] Oczywiście nie zawsze to spostrzeżenie znajdowało odzwierciedlenie w pracy koła. Przykładowymi tematami referatów w tej sekcji na temat pisarzy były m.in. „Motywy społeczne w pierwszych utworach Kasprowicza", „Życie i twórczość Władysława Stanisława Reymonta".[339] W szczególności zajmowano się epoką Młodej Polski, co można tłumaczyć poruszaną przez jej autorów problematyką dotyczącą okresu XIX i początku XX wieku. W programie tego typu koła zdarzyły się sytuacje, kiedy członkowie dzielili się własną twórczością, czego przykładem było koło w Inowrocławiu, określając ten dział pracy nazwą „Rozrywki literackie".[340] Oprócz już wyszczególnionych pisarzy, poświęcano referaty pisarkom takim jak Eliza Orzeszkowa czy Maria Dąbrowska. W gimnazjum żeńskim w Ostrowie Wielkopolskim na zebraniach koła polonistycznego omawiano twórczość Zofii Nałkowskiej i Kazimiery Iłłakowiczównej, ale również postanowiono o opracowywaniu życiorysu Orzeszkowej i utworów dotyczących kwestii żydowskiej i spraw kobiet. Przykładowymi tematami dotyczącymi tych pisarek były: „Twórczość społeczna w twórczości Elizy Orzeszkowej", „Noce i dnie Marii Dąbrowskiej"

[337] „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 2 , s. 14.
[338] „Młodzież Sobie", 1930, nr 1, s. 6.
[339] „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 1, s. 11.
[340] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok szkolny 1931/32*, Inowrocław 1932, s. 37.

czy „Kwestia żydowska w twórczości Elizy Orzeszkowej".[341] Zróżnicowaną tematykę referatów reprezentowało koło polonistyczne we Wrześni, gdzie podczas zebrań w roku szkolnym 1933/1934 wygłoszono referaty na temat wybranych zagadnień w odniesieniu do konkretnych dzieł np. „Młodzież w Syzyfowych pracach", „Różne środowiska w „Ludziach bezdomnych", „Napoleon w „ Popiołach", a w „Panu Tadeuszu", „Patriotyzm w „Urodzie życia". Dodatkowo w ramach jego działalności prowadzono kalendarzyk nowości literackich, przygotowywano streszczenia omawianych książek, deklamowano wiersze z poezji współczesnej oraz odczytywano felietony.[342] Głównie w zakresie pracy koła literackiego ustalono zajmowanie się danym autorem oraz jego dziełami, jednak bywały przypadki, gdy zaobserwować można różnorodność tematów referatów oraz pogadanek odbytych na zebraniach. Warto przytoczyć tu tematy referatów z gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy, gdzie występowała duża różnorodność omawianych zagadnień, w tym przypadku uwzględniono opracowywanie referatu z perspektywy danego problemu i analogicznego jej odzwierciedlenia w literaturze. W programie pracy tego koła znalazły się takie tematy jak: „Ideologia pracy w literaturze polskiej", „Świat łódzki, jako symbol pracy", „Problem żydowski u Orzeszkowej i Prusa", „Typ działacza społecznego we współczesnej literaturze", „Typ kobiety-matki we współczesnej literaturze".[343] Jednym z kół, które zajmowało się w czasie swojej pracy również innymi epokami w literaturze, było koło literackie w Pleszewie. W ich programie pracy znalazły się tematy z epoki Oświecenia, przykładowo wygłoszono w 1930 roku takie oto tematy referatów: „Wpływ klasycyzmu na literaturę polską", „Walka z sarmatyzmem w literaturze polskiej" czy „Literatura polityczna okresu stanisławowskiego".[344]

Program koła historycznego obejmował głównie historię Polski. Skupiano się przede wszystkim na historii XIX wieku, ale poświęcano referaty również tematyce okresu średniowiecza. Rzadziej omawiano tematykę historii starożytnej. Tłumaczyć można to tym, że bliższa młodzieży była historia ojczysta i dlatego ją poddawano tak szczegółowej analizie. Referaty miały charakter porównawczy albo podejmowały analizę jednego zagadnienia. Bardzo często koła historyczne zajmowały się historią regionalną lub lokalną, takim przykładem było TTZ w Śremie czy w Wolsztynie. W Wolsztynie, po sześciomiesięcznym

[341] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33*, Ostrów Wielkopolski 1933, s. 29-30.
[342] „Echo gimnazjalne", 1934, nr 9/10, s. 29.
[343] „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 4, s. 10.
[344] *Sprawozdanie z pracy TTZ, z czasu od września 1930 do chwili obecnej*, [w:] Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Pleszewie (dalej skrót: ALOwP), *Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy państwowym gimnazjum humanistycznym w Pleszewie 1927-1934.*

okresie przerwy w działalności TTZ, funkcjonowało później pod kierownictwem Józefa Wojciechowskiego i od tego czasu postanowiło zajmować się regionalizmem.[345] Koło w Śremie tylko w jednym roku szkolnym 1929/1930 odeszło od tematyki regionalnej i wygłosiło aż dwanaście referatów na temat starożytnego Egiptu, Grecji i historii starożytnego Bliskiego Wschodu. W następnych latach kontynuowali swoje zainteresowania historią regionalną, czego wynikiem stały się tematy referatów m.in. „Powstanie Wielkopolskie na terenie powiatu śremskiego" i „Bractwo Strzeleckie w Śremie".[346] Ponadto ciekawym przykładem przedsięwzięcia podjętego przez to koło, była decyzja o rozpoczęciu pracy nad inwentaryzacją i zebraniem wszelkich materiałów na temat historii Śremu oraz śremskiego TTZ prowadząc korespondencje z byłymi członkami Towarzystwa.[347] W przypadku TTZ w Wągrowcu na spotkaniach swojego koła omawiali kwestie dostępu do Morza Bałtyckiego oraz budowy portu w Gdyni, odbywało się to w roku szkolnym 1932/33. W tym czasie na ten temat wygłoszono na zebraniach koła takie referaty jak: „Walka o Bałtyk", „Pomorze i Gdynia", „Rozwój i znaczenie polskiej marynarki wojennej".[348] Tematyka morska bliska była wielu członkom ze względu na zagadnienie dostępu Polski do Morza Bałtyckiego, dlatego w tematach referatów znajdziemy je również w innych kołach TTZ w gimnazjach. Analizując wygłaszane referaty w kole historycznym zauważyć można, że o faszyzmie czy nacjonalizmie dyskutowano w wielu lokalnych TTZ ze względu na ówczesną sytuację polityczną w Europie. W kołach historycznych podejmowano tematykę dotycząca historii współczesnej oraz zagadnienia stosunków Polski z innymi krajami, przeważnie z Niemcami i Rosją m.in. „Znaczenie Polski w Lidze Narodów", „Stosunek Polski do Niemiec", „Traktat wersalski a Polska", „Polska i Rosja w dziejowym stosunku" oraz „Przyczyny i skutki wojny światowej". Na zebraniach omawiano powszechnie poruszane zagadnienia na temat mniejszości polskiej. Przykładem tego są tematy poruszane na jednym z zebrań koła historycznego w Ostrowie Wielkopolskim: „Mniejszość polska w Niemczech" oraz „Zagadnienia mniejszości polskiej w Gdańsku".[349] Z zakresu historii Polski średniowiecza w szczególności wygłaszano referaty dotyczące dynastii Jagiellonów. Przykładem połączenia historii z inną dziedziną nauki było koło historyczno-społeczne funkcjonujące w gimnazjum żeńskim i męskim w Ostrowie Wielkopolskim oraz w Inowrocławiu w latach 1932-1936. W roku szkolnym 1932/33 do

[345] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za rok szkolny 1918/19-1928/29,* s. 65.
[346] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1932/33*, Śrem 1933, s. 23.
[347] Tamże.
[348] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33,* Wągrowiec 1933, s. 19.
[349] „Promień", 1934, nr 1, s. 27.

żeńskiego koła historyczno-społecznego przyłączono Kółko Przyjaciół Sztuk Pięknych, czego efektem stały się wygłaszane referaty o malarstwie polskim z uwzględnieniem danego zagadnienia np. malarstwa portretowego w XIX i XX wieku, dodatkowo uatrakcyjniano je pokazem ilustracji obrazów wyświetlanych przez epidiaskop.[350] Po analizie tematów referatów w kołach historycznych oceniam, że ich program cechowała duża różnorodność oraz rozpiętość chronologiczna.

W 1930 roku postanowiono powołać koła nauk społecznych. O tworzeniu tych kół apelował Zarząd Główny Związku TTZ. W ukazujących się okólnikach organizacji w czasopiśmie „Młodzież Sobie" podawano pełną listę publikacji potrzebnych do pracy naukowej w tej dziedzinie, wyszczególniając poszczególne działy: nauka obywatelska, socjologia, przysposobienie społeczne, zagadnienia społeczne, etyka, pedagogika, ruch kobiecy oraz zagadnienia pracy i opieki społecznej.[351] Tego typu koła powstały w wielu gimnazjach i wymienić można tu m.in.: Ostrów Wielkopolski, Gniezno, Inowrocław, Wolsztyn, Kościan, Pleszew, Wągrowiec oraz Ostrów Wielkopolski gimnazjum żeńskie połączone z kołem historycznym. Przez jeden rok funkcjonowało ono we Wrześni i Śremie. W Gnieźnie w wydanej przez TTZ Jednodniówce ówczesny kierownik tego koła Tadeusz Raźniak dokładnie opisał pracę koła nauk społecznych. Zgodnie z tym pracę w kole nauk społecznych podzielić można było na dwie części: teoretyczną i praktyczną. W sferze pracy teoretycznej znalazło się wygłaszanie referatów oraz dyskusja członków mająca przygotować ich pod względem zdobytej wiedzy do pracy praktycznej. Tutaj ten obszar pracy podzielić należało na pracę w szkolę i poza szkołą. Na przykładzie Gniezna zrealizowano to poprzez utworzenie samorządu szkolnego, w którym zasiadali prezesi koła nauk społecznych. Pełna jego nazwa brzmiała „Samorząd Koło Społeczne przy T.T.Z. uczniów Gimnazjum Państwowego im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie". Założono je w roku szkolnym 1931/32, a jego głównym celem było uczenie samodzielności, zainteresowanie się przejawami życia organizacyjnego na terenie gimnazjum w szczególności organizowaniu i regulowaniu spraw klas oraz samych uczniów.[352] W zakres pracy pozaszkolnej w przypadku gnieźnieńskiego TTZ wchodziła również współpraca z komitetami dla bezrobotnych.[353] Wiemy, że w roku szkolnym 1932/33 roku w Wągrowcu omawiano kwestię mniejszości narodowych w Polsce i

[350] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33*, s. 31.
[351] „Młodzież Sobie", 1931, nr 5-6, s. 11.
[352] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, s. 15.
[353] T. Raźniak, *Praca w Kole Nauk Społecznych*, [w:] *Jednodniówka T.T.Z.*, s. 14

ustroju państwa w ramach pracy tego koła.[354] Rozpatrywano w tym kole zagadnienia dotyczące społeczeństwa, systemów ustroju państw oraz wszelkiego rodzaju problemów społecznych i obywatelskich. Dla przykładu przytoczyć tu można tytuły referatów w gimnazjum męskim w Ostrowie: „Ustrój współczesnego państwa", „Wychodźstwo polskie i problemy kolonialne", „Jednostka, państwo i naród" oraz „Państwo i kościół". Koło w Inowrocławiu w roku szkolnym 1931/32 zrealizowało cykl referatów zatytułowanych „Wiadomości z ogólnej nauki o Polsce" oraz wygłaszano pogadanki na tematy problemów społecznych o kwestii bezdomności, bezrobocia oraz o pracy społeczno-wychowawczej.[355] Odmiennie przedstawiało się to w kole społecznym w żeńskim gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim, ponieważ na jego zebraniach omawiano historię Żydów w Polsce, komunizm, nazizm, faszyzm a nawet hitleryzm, rozpatrując to zagadnienie na tle stosunków współczesnych w Niemczech.[356]

Ciekawy program reprezentowało koło nauk przyrodniczych. W zakresie jego pracy zajmowano się tematami z biologii oraz botaniki. Warto tu wyróżnić kółko w Inowrocławiu, bowiem w ramach jego działalności członkowie opiekowali się akwariami szkolnymi, budowali terrarium i uprawiali ogród szkolny, co odzwierciedlało zróżnicowaną działalność w zakresie realizowania zadań praktycznych.[357] Wśród wygłaszanych referatów w latach wcześniejszych zajęto się takimi tematami jak „Teoria Mendla" czy „Teoria Darwina". Co ciekawe jeden z uczniów przy referacie o wspomnianej teorii Mendla postanowił przeprowadzić obserwację ryżu polerowanego mającego szkodliwe działanie na organizm gołębia. Ponadto, istniała pracownia przyrodnicza, w której przeprowadzono ćwiczenia, jak np. sekcja żab i dżdżownic czy obserwacje ich narządów wewnętrznych.[358] Zauważyć można, że w czasie działalności tego koła poruszano tematy związane z fizyką czy chemią, a w programie pracy przewidywano również różnego rodzaju doświadczenia i obserwacje, czyli poznawano tę dziedzinę nauki od strony praktycznej. Z ciekawszych doświadczeń, jakie przeprowadzano warto wymienić koło w Ostrowie Wielkopolskim w gimnazjum męskim, gdzie na jednym z zebrań badano polaryzację i depolaryzację, a nawet zbudowano detektor

[354] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33,* s. 19.
[355] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok szkolny 1931/32*, s. 39.
[356] „My i u nas", 1936, nr 4, s. 20; „My i u nas", 1937, nr 9-10, s. 31-32; „My i u nas", 1935, nr 4, s.24.
[357] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata szkolne* 1932/33-1935/36, Inowrocław, 1936, s. 67.
[358] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok szkolny 1931/32*, s. 39.

przy pomocy, którego obserwowano skutki fal elektromagnetycznych.[359] W ramach działalności tego rodzaju koła znalazła się ciekawa forma zdobywania wiedzy poprzez wycieczki. Ostrowskie koło w 1929 roku zwiedziło fabrykę „L. Czarlińskiego S.A" szczególnie skupiając się na obserwacji odlewni oraz zwiedzano wystawę radiową „Philips Radio".[360]

Tylko w kilku środowiskach lokalnych TTZ istniało koło krajoznawcze, jak np. w Śremie, Pleszewie oraz w Wolsztynie, a przez okres jednego roku również w Wągrowcu i jako jedna z sekcji TTZ w Bydgoszczy. Koło w Wolsztynie funkcjonowało dopiero od 1931 roku. W roku szkolnym 1932/33 w zakresie jego pracy omawiano tematykę dotyczącą jednego z polskich pasm górskich, czyli Tatr. Jego członkowie pracowali na podstawie książki Hoesika pt. „Tatry i Zakopane" oraz posługiwali się mapą Tatr. W czasie działalności koła powstały takie referaty jak: „Powstanie Tatr", „Tatry za Piastów", „Powstanie Zakopanego", „Staszic w Tatrach" oraz postanowiono o zorganizowaniu wycieczki w Tatry.[361] Kółko krajoznawcze w Śremie na swoich posiedzeniach zajmowało się omawianiem wykopalisk w rejonie Śremu oraz organizacją wycieczek. Co warto zaznaczyć, sami członkowie we własnym zakresie zbierali charakterystyczne rośliny z regionu, widokówki oraz lokalne podania ludowe. Tym samym można powiedzieć, że ich obszar zainteresowań miał typowo charakter regionalny. Różnorodną tematykę w pracy podjęło środowisko w Pleszewie, gdzie wygłoszono takie referaty jak „Leśnictwo w Polsce", „Karpaty" oraz „Turystyka".[362] W 1930 roku koło to postanowiło na swoich zebraniach omówić poszczególne dzielnice Polski pod względem gospodarczym i kulturalnym m.in. Wielkopolskę, Małopolskę, Śląsk, Pomorze oraz Kresy Wschodnie.[363] Ten typ koła nie cieszył się aż takim dużym zainteresowaniem jak pozostałe, ale w jego programie pracy skupiano się na danym obszarze geograficznym albo paśmie górskim lub decydowano się na tematy ogólne związane z miejscowością, gdzie funkcjonowało środowisko TTZ.

Tylko w gimnazjum w Wągrowcu funkcjonowało kółko francuskie. W ramach jego pracy przygotowano referaty na podstawie książek oraz artykułów w języku francuskim. Oprócz tego czytywano na spotkaniach gazety francuskie oraz prowadzono korespondencję z

[359] „Promień", 1931, nr 8-9, s. 31.
[360] „Promień", 1929, nr 3, s. 17.
[361] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za rok szkolny 1932/33,* Wolsztyn 1933, s. 75.
[362] *Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum humanistycznego im. Staszica za lata szkolne 1929/30-1931/32,* Pleszew 1932, s. 42.
[363] *Sprawozdanie z zarządu TTZ dnia 21 października 1930 roku,* [w:] *Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy państwowym gimnazjum humanistycznym w Pleszewie.*

młodzieżą we Francji. Kółko to bardzo prężenie funkcjonowało i organizowało wieczory francuskie, co świadczy o jego dużej aktywności. Koło romanistyczne istniało w czterech szkołach średnich: Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim, Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie, Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu oraz w Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni. Na zebraniach prowadzono konwersacje w języku francuskim i w tym języku wygłaszano referaty. W Gnieźnie tamtejsze kółko podzielono na dwie sekcje: konwersacyjną i literatury francuskiej. Za to w Inowrocławiu w ramach pracy tego koła zapoznawano się z literaturą i językiem francuskim, a także czytano opowiadania z książki pt. „Livres Roses".[364] W zakres programu pracy kółka romanistycznego w Gimnazjum im. Emili Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim znalazły się oprócz referatów i dyskusji, czytanie artykułów z czasopisma „Pologne litteraire" oraz wiersze Cypriana Kamila Norwida tłumaczone na język francuski. Kółko Germanistyczne funkcjonowało w żeńskim gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim i gimnazjum we Wrześni. W programie ostrowskiego koła znalazło się omawianie bajek Bachesteina, Grimma i Andresena oraz referaty związane z kulturą niemiecką. Przykładowymi tematami były: „O polskich pamiątkach w Dreźnie", „O kaplicy na Kahlenbergu" i abonowano czasopismo niemieckie „Jugendrotkreuz".[365]

Jedynym ośrodkiem na podstawie, którego można zobrazować program koła przygotowawczego w TTZ, było gimnazjum w Rogoźnie. Założono je w 1930 roku z inicjatywy uchwały zarządu TTZ. Za cel przyjęło sobie przygotowanie uczniów i uczennic z klasy IV do pracy w organizacji. Funkcjonowało ono przez okres roku z uwagi na małą frekwencję. W tematyce referatów panowała różnorodność i poruszano tematy z zakresu historii, literatury oraz biologii, a oto kilka przykładowych tematów m.in. „Powstanie listopadowe", „Stosunek człowieka do przyrody", „Ideologia Ogniem i Mieczem".[366] W Śremie koło to przyjęło bardzo ciekawą formę, ponieważ funkcje koła przygotowawczego pełniło kółko filologiczne. Skupiało ono uczniów III i IV klasy, a opiekę nad nimi roztoczył nauczyciel Andrzej Popeniuk, tłumacząc na zebraniach członkom artykuły z czasopisma „Filomata" oraz bajki Fedrusa.[367]

[364] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok szkolny 1931/32*, s. 41.
[365] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33*, s. 31.
[366] „Z Uczelni Przemysława", 1931, nr 5, s. 14.
[367] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1932/33*, s. 24.

Program kółek filologicznych zakładał pracę związaną z historią starożytną i literaturą klasyczną. W 1934 roku w Ostrowie Wielkopolskim w gimnazjum męskim powstało Koło Nauk Klasycznych, co prawda miało ono inną nazwę, ale zajmowało się tą samą dziedzina nauki, co kółka filologiczne. Na ich program pracy składało się czytanie artykułów z czasopism oraz dyskusje na temat autorów klasycznych, czytanie tragedii i komedii greckich albo deklamacje z dzieł Homera. Pośród tytułów referatów znajdziemy m.in.: „Porównanie religii greckiej z rzymską", „Liryccy greccy" w Ostrowie, a w Gnieźnie: „Sport u starożytnych Greków i Rzymian", „Tułaczka Odysseusza", „Pogrzeby u starożytnych Greków i Rzymian.[368] Koło w Ostrowie i Gnieźnie abonowało czasopismo „Filomata". W Gnieźnie postanowiono w ramach prac koła niektóre referaty ilustrować przeźroczami oraz ustanowiono komisje techniczną do malowania obrazów z mitologii starożytnej.[369] We Wrześni członkowie koła w roku szkolnym 1926/1927 wygłosili referaty ściśle związane z starożytną Grecją i mitologią m.in. „Religia Zeusa olimpijskiego", „Komedia grecka" oraz „Architektura grecka".[370] Wśród funkcjonujących kół naukowych w gimnazjum wrzesińskim utworzono koło neofilologiczne, podzielone na dwie sekcje: romanistyczną i germanistyczną. Warto zauważyć, że w zakresie programu pracy tego koła znalazły się zagadnienia historii Niemiec od czasów najdawniejszych do obecnych oraz jego stosunek do Polski, dodatkowo poruszano kwestie zarówno polityczne jak i gospodarcze.[371] Oprócz wygłaszania referatów w gestii ich działalności odbywały się na zebraniach recytacje i deklamacje w języku niemieckim.

Dla przykładu różnorodności kół naukowych w TTZ, w roku szkolnym 1938/39 funkcjonowało kółko polityczno-gospodarcze w gimnazjum w Śremie. Zajmowało się ono dosyć rozległą tematyką dotyczącą historii współczesnej oraz aktualnych problemów politycznych w Europie, bowiem w ich referatach znalazły się zagadnienia dotyczące np. aneksji Czechosłowacji czy żądania Włoch względem Francji lub o faszyzmie lub rasizmie.[372]

Do programu kół fizycznych lub matematycznych zaliczano tematy ściśle związane z tymi dziedzinami. Jednak później znalazły się zagadnienia związane z radiofonią oraz budową

[368] „Promień", 1934, nr 7, s. 31; *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, s. 45.
[369] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, s. 45.
[370] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1926/27*, Września 1927, s. 19.
[371] „Echo gimnazjalne" , 1934, nr 9/10, s. 29.
[372] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1938/1939*, Śrem 1939, s. 38.

radia, lecz tylko w dwóch gimnazjach utworzono kółka związane bezpośrednio z tematyką radia, było to gimnazjum w Pleszewie oraz Śremie. Kółko w Śremie istniało przez krótki okres czasu, ponieważ, funkcjonowało w roku szkolnym 1932/1933, a w ramach jego pracy zajmowano się budową 3-lampowego aparatu radiowego.[373] Dla przykładu w roku szkolnym 1931/32 kółko fizyczne w gimnazjum gnieźnieńskim postanowiło podczas zebrań opracowywać zagadnienie radiofonii. Pozytywnym aspektem zajęcia się tym tematem stał się w przypadku Gniezna wzrost liczby członków z uwagi na powszechne zainteresowanie tym zagadnieniem. Podać tu można kilka tematów referatów wygłoszonych na zebraniach: „Historia radiofonii", „O falach elektromagnetycznych", „Montaż radioodbiorników", „Odbiorniki kryształkowe", „Praktyczne wykonanie anteny i uziemienia", a co ważne wygłoszono je razem z demonstracjami.[374] W Rogoźnie funkcjonowała sekcja matematyczno-fizyczno-przyrodnicza, w której pojawiały się referaty na temat radia, ale z uwagi na połączenie aż trzech dziedzin nauki w jej programie znajdowały się także zagadnienia związane z astronomią czy geografią m.in. „O Koperniku", „Słońce i jego energia" „Księżyc", „Wulkany", „Wędrówki zwierząt i roślin" oraz „Znaczenie śniegu w przyrodzie".[375] Z dziedziny matematyki opracowywano odczyty na temat geometrii oraz twierdzeń matematycznych, czego przykładem były tematy referatów m.in. „Wykres trójmianu kwadratowego" i „Działy geometrii i ich objaśnienie".[376] Dodatkowo na każdym zebraniu członkowie rogozińskiej sekcji rozwiązywali zadania matematyczne z książki Jeleńskiego „Lilawati". Bardzo często w ramach pracy kółka organizowano mistrzostwa szachowe, m.in. zrobiono tak na przykład w Inowrocławiu. W kółku matematycznym w Gnieźnie w 1929 roku zajęto się teorią granic i początkami teorii liczb, które to działy traktowano w programie nauczania bardzo pobieżne lub w ogóle się nimi nie zajmowano. W związku z tym postanowiono to zagadnienie omówić na zebraniu, koła, ponieważ ten zakres materiału był wprowadzeniem do programu w ramach studiów uniwersyteckich.[377] W zakresie programu tego koła znalazły się również tematy związane z astronomią oraz astrologią.

[373] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1932/33,* s. 24.
[374] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32,* s. 46
[375] „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 4, s. 16; „Z Uczelni Przemysława", 1931, nr 6, s. 18.
[376] „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 3, s. 27.
[377] „Brzask", 1929, nr 2, s. 5.

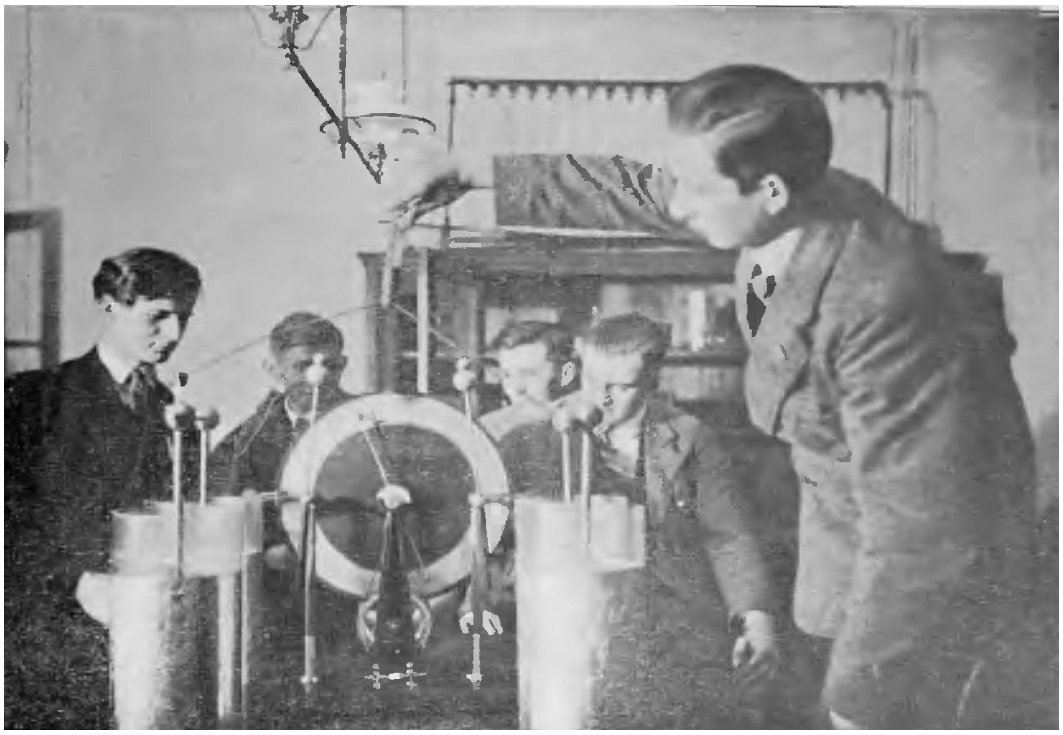

Fot. 2. Koło Przyrodnicze Towarzystwa Tomasza Zana w Ostrowie Wielkopolskim.

Fot. 3. Koło Przyrodnicze Towarzystwa Tomasza Zana w Ostrowie Wielkopolskim.

W gimnazjum śremskim w ramach TTZ powstało kółko artystyczne. Na podstawie jego działalności możemy zaprezentować zagadnienia, jakie poruszano na zebraniach tego koła. Jego członkowie zajmowali się głównie postaciami znanych malarzy.[378] Z inicjatywy tego kółka organizowano w szkole wystawy plastyczne.

Ciekawą tematyką zajmowało się TTZ w żeńskim gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim, ponieważ już w latach 30. na zebraniach ogólnych organizacji pojawiała się problematyka kobiet, poruszając aktualne zagadnienia równouprawnienia oraz roli i pozycji kobiety we współczesnym świecie. Wśród tytułów referatów wyróżnić należy m.in.: „Rola kobiety w życiu dzisiejszem" i „Jak kobiety pojmują równouprawnienie" czy „Rola kobiety w społeczeństwie polskim".[379] Na podstawie wymienionych tematów można wywnioskować, że już na etapie szkolnym dziewczęta zajmowały się prawami kobiet i ich równouprawnieniem.

Fot. 4. Czytelnia Towarzystwa Tomasza Zana w Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim.

4.4. Inne formy działalności samokształceniowej Towarzystwa Tomasza Zana

Towarzystwo Tomasza Zana oprócz pracy w kołach naukowych się zajmowało się również wychowaniem młodzieży. W szkołach średnich Towarzystwo organizowało uroczystości z

[378] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1934/35*, Śrem 1935, s. 35.
[379] „My i u nas", 1933, nr 1 , s. 7; „My i u nas", 1937, nr 5-6, s. 17.

okazji świąt narodowych oraz akademie ku czci pisarzy i poetów narodowych. Koła naukowe, zwłaszcza literackie i historyczne, zajmowały się także wystawianiem sztuk teatralnych.

Tabela 5. Tytuły sztuk wystawiane przez Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1920-1939.

Lokalne koło Towarzystwa Tomasza Zana	**Tytuły sztuki**
Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim	„Rycerze" Arystofanes „Wesele" Stanisław Wyspiański „Zmartwychwstanie" K.H. Rostworowski „Zaczarowane koło" Lucjan Rydel „Daniel" Stanisław Wyspiański „Więzień Magdeburga" B. Bakal „Niespodzianka" K.H. Rostworowski „Nowy Don Kiszot" Aleksander Fredro „Agamemuon" Ajschyloz
Gimnazjum żeńskie im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	„ Żywe Potrzeby" Helena Duninówna „Sobótka" Jan Kochanowski
Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim	„Kordian" Juliusz Słowacki „Orlęta" Żurowskiej „Turoń" Stefan Żeromski „Skąpiec" Molier
Gimnazjum w Wolsztynie	„Warszawianka" Stanisław Wyspiański „Antygona" Sofokles „Pastorałka" Leon Schiller „Dziady" cz. III Adam Mickiewicz
Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie	„Ptaki" Arystofanes „Pan Damazy" Józef Bliziński (wystawiona wspólnie z Sodalicją Mariańską)
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu	„Antygona" Sofokles „Wieczornica klasyczna" „Judasz z Karjothu" K. H. Rostworowski „Wyzwolenie" Stanisław Wyspiański „Wesele" Stanisław Wyspiański „Betlejem polskie" Lucjan Rydel
Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy	Oratorium wielkopolstne „Na wzgórzu śmierci" Jan Kasprowicz
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	„Kordian" Juliusz Słowackiego „ Warszawianka" Stanisław Wyspiański „Odprawa posłów greckich" Jan Kochanowski „Noc listopadowa" Stanisława Wyspiańskiego
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w	„Kordian" Juliusz Słowacki

Gnieźnie	
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	„Betlejem Polskie” Lucjan Rydel „Kordian” Juliusz Słowacki
Gimnazjum im. Paderewskiego w Poznaniu	„Dożywocie” Aleksander Fredro
Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie	„Powrót Posła” Julian Ursyn Niemcewicz

Źródło: Opracowanie własne.

Największą liczbę sztuk wystawiło TTZ w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim, a zaraz po nim TTZ w Inowrocławiu. Tytuły sztuk odzwierciedlają również tematykę pracy omawianej we wspominanej już sekcji literackiej. Najczęściej wystawiono sztuki autorstwa Stanisława Wyspiańskiego przedstawiciela Młodej Polski. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również sztuki z epoki starożytnej. W Wolsztynie z okazji 10-lecia istnienia Towarzystwa wystawiono „Dziady” cz. III Adama Mickiewicza.[380] Gimnazjum w Śremie, w związku z dwutysięczną uroczystością urodzin Wergiliusza urządziło wieczór klasyczny i wystawiło przedstawienie „Ptaków” Arystofanesa.[381] O zainteresowaniu działalnością teatralną uczniów świadczy wiadomość Karola Huberta Rostworowskiego przysłana do prezesa TTZ w Inowrocławiu po odegraniu przez nich sztuki „Judasz z Kuriothu” o takiej oto treści: „Spieszę wyrazić moją głęboką wdzięczność, że Panowie składacie moją pracę w ręce młodzieży. Bez niej nic dłużej żyć nie może, bo tylko ona niesie w przyszłości nasze wysiłki i stawia je przed sądem najsprawiedliwszych, którym jest historia. W nadziei, że mój Judasz przypadnie do serca młodzieży, dzięki temu przetrzyma próbę czasu”.[382] Warto wspomnieć, że TTZ z Rogoźna wystawiło sztukę Stefana Żeromskiego „Turoń”, nie tylko w swoim gimnazjum, lecz dodatkowo została odegrana dla uczniów gimnazjum w Wągrowcu.[383] Ciekawym przypadkiem, kiedy przedstawienie wystawione przez TTZ wywołało wielkie oburzenie wśród mieszkańców, miało miejsce w Wolsztynie. W 1933 roku wolsztyńskie TTZ wystawiło sztukę autorstwa Leona Schillera „Pastorałka” wyreżyserowaną przez żonę dyrektora gimnazjum Adolfa Paczosa. Zgodnie z relacją dyrektora Paczosa, będącego jednym z opiekunem tego przedsięwzięcia, napisał, co się wówczas wydarzyło: „Podniosłe wrażenie, jakie ta piękna i bez zarzutu odegrana sztuka wywarła na licznie zebranej publiczności, zostało zamącone przez niekulturalną manifestację

[380] „Orędownik na powiat nowotomyski i wolsztyński”, 1935, nr 121, s. 3.
[381] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1929/30*, Śrem 1930, s. 20.
[382] „Młodzież Sobie”, 1928, nr 1, s. 11.
[383] „Gazeta Wągrowiecka”, 1930, nr 44, s. 3.

kilku osób, dopatrujących się w sztuce tendencji komunistycznych i obrazy religii".[384] Społeczność Wolsztyna domagała się zbadania całej sprawy przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Po przeprowadzeniu śledztwa w tej sprawie kuratorium stwierdziło, że na terenie gimnazjum państwowego w Wolsztynie, ani w żadnej innej szkole w okręgu szkolnym poznańskim, nie było działalności o charakterze antyreligijnym czy antykatolickim.[385] Innym interesującym przypadkiem było rozwiązanie koła dramatycznego przez dyrekcje szkoły w gimnazjum gnieźnieńskim z uwagi na naganne zachowanie członków TTZ. Do takiej sytuacji doszło w roku szkolnym 1929/30, kiedy powodem likwidacji tego koła stały się zgodnie ze sprawozdaniem dyrekcji wybryki: „…jakie zaszły w dniu przedstawienia. Sąd koleżeński wykluczył winowajców z TTZ (za uchybienie godności gimnazjalisty i niemoralne zachowanie się na ostatniem przedstawieniu według brzemienia wyroku sądu)".[386] Jednakże z uwagi na brak źródeł nie można opisać, o jakie dokładnie przedstawienie tutaj chodziło ani podać danych konkretnych uczniów wydalonych z organizacji.

Fot. 5. 10-lecie Towarzystwa Tomasza Zana. Uczestnicy inscenizacji „Wyzwolenia" S. Wyspiańskiego.

[384] *Historia, ludzie wspomnienia : Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wolsztynie* , red. K. Lulkiewicz, Wolsztyn 2015, s. 39.
[385] „Nowy Kurier", 1933, R. 44, nr 75, s. 7.
[386] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, s. 13.

Tabela 6. Uroczystości zorganizowane przez Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1920-1939.

Nazwa szkoły	Nazwa uroczystości
Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie	1928/29: Poranek z okazji Powstania Listopadowego 1929/30: „Poranek" z okazji rocznicy Powstania Listopadowego oraz Styczniowego, Wieczornica „Dziesięciolecie objęcia morza" 1931/1932: Akademia o „Górnym Śląsku" i ku czci Prezydenta 1931/32, 1933/34, 1935/36: obchody z okazji 3 maja 1935/36: obchody 11 listopada 1934/35: obchody z okazji 3 maja w formie wystawy pamiątek z lat 1788-92 1938/39: obchód 20 rocznicy Powstania Wielkopolskiego i rocznica 11 listopada oraz 3 maja.
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	1926/27: Akademia ku czci Jana Kasprowicza oraz Władysława Reymonta 1931: Akademia z okazji 100 letniej rocznicy Powstania Listopadowego (odegrano kilka scen z „Kordiana"), Uroczysty poranek z okazji święta 3 Maja. 1932: Akademia ku uczczenia imienin marszałka Józefa Piłsudskiego, Akademia z okazji święta narodowego 3 maja 1933: Akademia Wagnerowska, Akademia ku czci Wyspiańskiego, wieczór Szopenowski 1933/1934: poranek z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej, Akademia z okazji 15-lecia odzyskania niepodległości, Akademia z okazji 50 rocznicy wydania trylogii Henryka Sienkiewicza, Akademia w dniu imienin prezydenta Ignacego Mościckiego, Akademia ku uczczenia 100 rocznicy wydania „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza, Akademia z okazji uchwalenia konstytucji 3 Maja
Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie	1926: obchody ku czci trzech wieszczów, obchód ku czci Jana Kasprowicza 1931: Uroczystość ku czci Henryka Sienkiewicza w związku z 15-leciem śmierci 1932: Akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego w 25-lecie śmierci 1933: Uroczystość z okazji 50-rocznicy

	wydania „Ogniem i mieczem”, poświęcona Henrykowi Sienkiewiczowi oraz w 50-rocznicę śmierci Cypriana Kamila Norwida 1934: Uroczystość z okazji stulecia „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu	1931: obchody z okazji 10-lecia istnienia TTZ 1932: wieczornica z okazji 25-tej rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego 1935: „Wieczornica klasyczna” 1936: Wieczornica regionalna „Na kujawskim ugorze” 1938: Wieczornica dla uczczenia 50-lecia twórczości Kazimierza Przerwy-Tetmajera
Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy	1929/30: „Poranek Trzech Wieszczów”, obchody ku czci Jana Kasprowicza 1931/32: wieczór ku czci Trzech Wieszczy, „Na wzgórzu Śmierci” Jana Kasprowicza, Akademia z okazji 100 rocznicy Powstania Listopadowego 1933: Akademia ku czci Józefa Weyssenhoffa 1934: Akademia ku czci Jana Kasprowicza
Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	1931: Obchody 100 rocznicy powstania listopadowego, Obchody ku czci Jana Kochanowskiego, uroczystości w rocznicę Powstania Styczniowego z obchodami ku czci poety- powstańca Romanowskiego 1932: Akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego 1936/1937: Akademia z okazji rocznicy 11 listopada oraz 3 maja
Gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim	1927: Akademia ku czci Powstania Listopadowego 1929: Akademia na rocznicę strajku szkolnego, Akademia ku czci Powstania Listopadowego 1930: Obchody 100 rocznicy Powstania Listopadowego 1932: Obchody na rocznicę 11 listopada 1933: Akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego oraz ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Obchody na rocznicę 11 listopada 1938: Akademia ku czci Zaolzia
Gimnazjum w Wągrowcu	1933/34: Obchody ku czci Cypriana Norwida, obchody z okazji 50 rocznicy

	wydania „Ogniem i Mieczem” Henryka Sienkiewicza, „Parada Zanowców” 1935: Uroczysta wieczornica ku czci Elizy Orzeszkowej
Gimnazjum w Wolsztynie	1927: uczczenie 97 rocznicy Powstania Listopadowego, wieczornica ku uczczeniu 20 rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego 1935: 10- lecie istnienia wolsztyńskiego TTZ
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	1929: Urządzono uroczystości w rocznicę Powstania Listopadowego i odegrano kilka scen z „Kordiana” 1930: Urządzono uroczystości w rocznicę Powstania Listopadowego, odczyt na temat Jana Kochanowskiego 1932: Wieczornica z okazji 25- rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego oraz 102 rocznicy Powstania Listopadowego
Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu	1930/31: „Poranek Morski”, obchody rocznicy Orląt lwowskich, Powstania Listopadowego, Konstytucji 3 maja, 10-lecia Górnego Śląska, Obchody „Morza i Pomorza”
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie	1929: Obchody 97 rocznicy Powstania Listopadowego

Źródło: Opracowanie własne.

Towarzystwo oprócz pracy w kołach naukowych aktywnie włączało się w organizację uroczystości narodowych i okolicznościowych akademii, urządzała także różnego rodzaju wieczornice. Jedną z tych uroczystości była zorganizowana przez TTZ w Wągrowcu „Parada Zanowców”, w czasie, której odbyły się występy orkiestry oraz przedstawiano skecze.[387] Chyba najczęstszym wydarzeniem organizowanym przez TTZ była akademia ku czci Stanisława Wyspiańskiego oraz Henryka Sienkiewicza (patrz tabela 6). TTZ urządzało wielokrotnie obchody Powstania Listopadowego oraz Konstytucji 3 Maja. Organizacja uroczystości ważnych rocznic narodowych leżał w gestii działalności TTZ, tym samym Towarzystwo odpowiadało za wychowanie młodzieży. Choć szkoła obchodziła ważne uroczystości państwowe, to jednak dzięki inicjatywie TTZ celebrowano je w sposób bardzo uroczysty. Na Zjeździe Prezesów w 1927 roku stwierdzono, że branie udziału oraz organizowanie obchodów o charakterze społeczno-narodowym, traktowano za ten rodzaj pracy odpowiadający idei TTZ.[388]

[387] „Gazeta Wągrowiecka”, 1934, nr 289, s. 3.
[388] „Młodzież Sobie”, 1927, nr 5-6 , s. 60.

Towarzystwa Tomasza Zana prowadziły biblioteki, w których gromadziły niezbędną im literaturę oraz czasopisma do pracy naukowej. Biblioteka działała prawie przy każdym lokalnym towarzystwie. W Rogoźnie na zakup nowych książek przeznaczono pieniądze z przedstawienia „Molier", dzięki czemu w 1931/32 roku szkolnym biblioteka koła TTZ liczyła już 380 dzieł.[389] TTZ w Wolsztynie posiadało czytelnię z biblioteką i zgromadzono w niej już w 1929 roku 155 tomów. Zaznaczyć należy, że część księgozbioru pochodziła z biblioteki szkolnej.[390] Większość z kół prowadziły również czytelnię uczniowską. W Poznaniu TTZ utworzyło bibliotekę o nazwie „Sowa", a w roku 1928 w jej zbiorach znalazło się 1003 książek i 42 czasopisma, korzystali z niej również uczniowie gimnazjum.[391] Innym ciekawym przykładem działalności była założona w Pleszewie przez TTZ świetlica. Zorganizowano ją w 1931 roku w celu „szerzenia ogłady towarzyskiej" oraz rozrywki m.in. gry w szachy, warcaby, domino i ping-ponga, a także słuchaniu koncertów, radia oraz czytaniu czasopism.[392]

***

Głównym celem samokształcenia w ramach organizacji TTZ było wychowanie i wykształcenie jednostek w danej dziedzinie wiedzy, adekwatnie do przejawianych zainteresowań. To z kolei wpłynęło na wybór przez członków ich drogi zawodowej. Jak wykazały przeprowadzone badania wielu członków Towarzystwa Tomasza Zana spełniło to zadanie i wyróżniało się w wybranych przez siebie dziedzinach nauki. Bycie Zanowcem zobowiązywało do wierności ideologii TTZ, nawet po zakończeniu szkoły średniej. Członkowie opuszczający gimnazjum i tym samym organizację mieli pamiętać, że TTZ stanowiło w czasie ich edukacji w szkole średniej pewnego rodzaju szkołę kształtującą ludzi o wysokiej kulturze i o niezależnych poglądach, mających być wartościowymi pracownikami w niepodległej Polsce. Biorąc pod uwagę losy członków TTZ (por. rozdział VI „Członkowie Towarzystwa Tomasza Zana"), wielu z nich studiowało i wybierało przedmioty związane z ich ówczesną działalnością w organizacji. Tym samym TTZ, jako organizacja samokształceniowa, miała bezpośredni wpływ na późniejsze życie naukowe i zawodowe członków Towarzystwa.

[389] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim za rok szkolny 1931/32*, Rogoźno 1932, s. 25.
[390] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za lata szkolne 1918/19-1928/29*, s. 66.
[391] „Z pod czapki uczniowskiej", 1929, nr 1, s. 14.
[392] *Sprawozdanie dyrekcji państwowego gimnazjum humanistycznego im. Staszica za lata szkolne 1929/30-1931/32*, s. 42.

Praca samokształceniowa w ramach organizacji Towarzystw Tomasza Zana skupiała się w dużej mierze na pracy w kołach naukowych. W jej szeregach młodzież kształtowała w sobie poczucie przynależności do danej grupy, nawiązywała przyjaźnie i rozwijała się pod względem poznawczym. Dążyła do pogłębiania swojej wiedzy i przygotowywała się do pracy naukowej na uniwersytecie, angażując się w działalność w kołach naukowych. Ważnym wyrazem aktywności samokształceniowej było wydawanie czasopism szkolnych, wymagające od członków TTZ dużego zaangażowania w prace redakcyjne. Dodatkowo, organizacja TTZ wystawiała sztuki teatralne oraz pełniła rolę inicjatora obchodów narodowych i akademii okolicznościowych. Poprzez swoją działalność samokształceniową TTZ stanowiło dla młodzieży płaszczyznę pracy naukowej i społecznej.

Rozdział V

Działalność wydawnicza Związku Towarzystw Tomasza Zana

W okresie dwudziestolecia międzywojennego powszechnym zjawiskiem w szkołach gimnazjalnych było wydawanie czasopism uczniowskich adresowanych do młodych odbiorców w wieku od 14 do 25 lat, publikujących treści rozrywkowe, popularnonaukowe, problemowe oraz omawiających kwestie młodzieżowe. Prasa ta była przeważnie wydawana przez związki i organizacje uczniowskie.[393] Warto jednak zwrócić uwagę, że popularność czasopism szkolnych można argumentować tym, że młodzież mogła na jej łamach wyrażać swoje poglądy na tematy społeczne i kulturalne. Przywołać tu należy trafny wniosek Danuty Koźmian, która stwierdziła, że czasopisma uczniowskie były swego rodzaju terenem, na którym młodzież czuła się gospodarzem, co ułatwiało im wyrażanie swojego zdania, opinii, poglądów, ale również swoich marzeń oraz refleksji w postaci własnej twórczości.[394] Młodzież rozwijała w czasopismach talenty dziennikarskie i literackie. Sprzyjała temu m.in. popularna w okresie dwudziestolecia międzywojennego idea „szkoły pracy", w myśl której uczeń miał się doskonalić, a praca redakcyjna uczyła go współpracy w zespole oraz rozwoju indywidualnych zdolności.[395] W czasopismach poruszano kwestie związane przede wszystkim z szeroko rozumianym życiem społecznym, ale również i sprawy narodowe. Po odzyskaniu niepodległości widziano w młodzieży przyszłe pokolenia Polaków, których należało przygotować do pracy dla Ojczyzny i wychować jako nowe pokolenie inteligencji. Kształtowanie zdolności naukowych upatrywano właśnie w czasopiśmiennictwie i organizacjach młodzieżowych. Wiele organizacji uczniowskich zajmowało się redagowaniem własnego czasopisma, dla przykładu należy wymienić tu obok Towarzystwa Tomasza Zana, m. in. czasopismo „Przemysławka" wydawane przez drużynę harcerską w Śremie. Konieczność zaangażowania młodzieży w działalność czasopiśmienniczą trafnie argumentował również Florian Znaniecki, redaktor czasopisma „Młodzież Sobie", pisząc: „Młodzież dzisiejsza musi się, stać pokoleniem twórców, pokoleniem, w którym każdy siłą ducha, inicjatywą, wytrwałością dorówna najwybitniejszym mężom przeszłości. Takiego

[393] *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanko, Wrocław 1976, s. 175.
[394] D. Koźmian, *Funkcje wychowawcze czasopism uczniowskich w okresie międzywojennym*, [w:] „Rozprawy z dziejów oświaty", 1989, T. 32, s. 31.
[395] Tamże, s. 36.

pokolenia żadna w świecie szkoła nie wyrobi, musi ono samo się wykształcić, dlatego potrzebny jest zorganizowany, ciągły wysiłek całej młodzieży do samokształcenia".[396]

Wydawanie czasopism przez szkoły regulował opublikowany w 1927 roku przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „Okólnik do kuratorów Okręgów Szkolnych w sprawie wydawnictw szkolnych". Wprowadzono wówczas obowiązek, by wizytatorzy szkół nadzorowali wydawanie w szkołach czasopism uczniowskich. Postanowiono również, by w sprawozdaniach z wizytacji szkół wizytatorzy umieszczali krytyczne uwagi o czasopismach wydawanych przez młodzież.[397] Publikowanie czasopism mogło się odbywać tylko na podstawie rocznego zezwolenia dyrekcji.[398] Dyrektor tym samym miał obowiązek wyznaczyć nauczyciela, będącego opiekunem odpowiedzialnym za uczniów oraz za poziom wychowawczy czasopisma. W sprawozdaniach rocznych dyrektorzy mieli umieszczać informację o charakterze czasopisma, imię i nazwisko opiekuna, a jeden egzemplarz każdego numeru po jego wydaniu przesyłać Inspektorowi Szkolnemu oraz Kuratorium. Zespół redakcyjny, publikujący uczniowskie czasopismo, obowiązywało prawo prasowe. Zgodnie z nim czasopismo musiało podawać na każdym egzemplarzu nazwiska redaktora odpowiedzialnego i wydawcy, a także nazwy i adresy drukarni.[399] Zdaniem Danuty Koźmian czasopisma uczniowskie stały się niezastąpioną, dającą szerokie możliwości, płaszczyzną współpracy, o którą apelowali zwolennicy zarówno wychowania narodowego, jak i państwowego.[400] Trafnej oceny czasopism uczniowskich okresu dwudziestolecia międzywojennego dokonał polonista gimnazjum i liceum w Wągrowcu Tadeusz Kowalczewski, tak pisząc o roli czasopism: „Niewątpliwie pisemka szkolne były odbiciem życia szkoły, wyrażały jej dążenia ideowo-wychowawcze i w pewnym stopniu zaspokajały potrzeby młodzieży. Były one kroniką wydarzeń, ale i źródłem inspiracji. Nadawały kierunek samowychowania, budziły tendencje perfekcjonistyczne, pomagały zrozumieć zjawisko polityczno-społeczne, kształtowały określone postawy, wciągając młodzież do działania".[401]

Towarzystwo Tomasza Zana w okresie dwudziestolecia międzywojennego wydawało szereg własnych czasopism, w tym jedno centralne jako Związek TTZ w Poznaniu („Młodzież Sobie") przeznaczone dla wszystkich kół oraz kilkanaście czasopism lokalnych, wydawanych przez poszczególne koła w terenie. Koło w Ostrowie Wielkopolskim w

[396] F. Znaniecki, *Kształcenie i samokształcenie,* s. 1.
[397] *Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do kuratorów Okręgów Szkolnych w sprawie wydawnictw szkolnych,* Warszawa 1927, s. 485-486.
[398] Tamże, s. 485.
[399] I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce: 1918-1939,* Katowice 1986, s. 41.
[400] D. Koźmian, *Funkcje wychowawcze czasopism uczniowskich…*, s. 37.
[401] W. Szczepański, *Gimnazjum i liceum wągrowieckie w latach 1872-1997*, Wągrowiec 1997, s. 59.

Gimnazjum Męskim publikowało „Promień", a żeński oddział z Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim czasopismo „My i u nas". W gimnazjum w Śremie Towarzystwo Tomasza Zana wydawało pismo „Pierwiosnek". Od 1929 roku koło z Rogoźna w gimnazjum im. Przemysława publikowało czasopismo „Z Uczelni Przemysława" i w tym samym roku gimnazjum w Gnieźnie wydawało „Brzask". W gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu ukazywało się pismo „Z pod czapki uczniowskiej". Koło Towarzystwa Tomasza Zana w Wągrowcu tylko przez okres dwóch lat wydawało „Przez Pryzmat". W Inowrocławiu tamtejsze TTZ publikowało pisemko „Nad Poziomy". Lokalne czasopisma przeznaczono dla uczniów danego gimnazjum, w którym się ukazywały, ale jednocześnie przesyłano je do Zarządu Głównego w Poznaniu oraz do innych szkół. Najdłużej wydawanym czasopismem uczniowskim był śremskim „Pierwiosnek", ukazujący się już od roku 1921 z przerwami aż do 1939, a zaraz po nim czasopismo gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim „Promień", wydawane w latach 1925-1939.

5.1. „Młodzież Sobie"

Związek Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1927-1938 wydawał czasopismo pt. „Młodzież Sobie" dla wszystkich lokalnych TTZ. Publikowane ono było pod redakcją profesora Floriana Znanieckiego, jednego z najwybitniejszych socjologów polskich. Znaniecki nadawał kierunek pisma, ale pracą redakcyjną zajmowali się prezesi Zarządu Głównego Towarzystwa Tomasza Zana. Na stronie tytułowej czasopisma pod nazwą „Młodzież Sobie" zamieszczano następującą informację: „Pismo wydawane przez Związek Towarzystw Tomasza Zana pod redakcją dr Floriana Znanieckiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego".[402] Wstawienie tak znanego nazwiska miało na celu podniesienie prestiżu pisma i wzbudzenie zainteresowania odbiorców czasopisma. O możliwość wydawania tego pisma zwrócono się wówczas do Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Bernarda Chrzanowskiego. W rozporządzeniu wydanym dnia 12 lutego 1927 roku Chrzanowski napisał: „Młodzież Towarzystwa Tomasza Zana i ta, która do niego należy i ta, która do niego należała zwróciła się do mnie z prośbą o pozwolenie na wydawanie własnego naukowego miesięcznika „Młodzież Sobie". Równocześnie oświadczył wobec mnie p. Florian Znaniecki, profesor socjologii uniwersytetu poznańskiego, gotowość objęcia naczelnej redakcji wymienionego pisma. Ze względu na to zgodziłem się na wydawanie pisma, na zwolnienie

[402] „Młodzież Sobie", 1927, nr 1, s. 1.

młodzieży szkolnej od przekładania artykułów do oceny P.P. Dyrektorom oraz na rozszerzenie pisma na terenie szkół średnich Okręgu".[403] „Młodzież Sobie" było rozpowszechniane w dość dużym nakładzie, bo aż 4000 egzemplarzy.[404] Pisywali tu uczniowie Floriana Znanieckiego oraz uczniowie gimnazjów należący do TTZ. Czasopismo bardzo często miewało problemy finansowe i dlatego w każdym numerze przypominano o jego prenumeracie. Koszt abonamentu kwartalnego w latach 1927-1930 wynosił 90 groszy, półroczna 1,60 zł, a rocznie 3 złote. Od roku 1930, od numeru 7 roczna prenumerata czasowo wzrosła i kosztowała 4,50 zł, półroczna 2,50 zł, a kwartalna 1,50 zł. Jednak już w następnym numerze powrócono do kwoty prenumeraty czasopisma z lat 1927-1930, ponieważ koszt prenumeraty był widocznie za wysoki i możliwe, że odbiło się to negatywnie na sprzedaży. Jednym ze źródeł finansowania pisma stały się okresowe wpłaty prywatnych osób, co ogłaszano w danym numerze czasopisma. Pojawiła się w piśmie wzmianka o funduszu prasowym, w którym dana osoba informowała o złożonym na cele wydawanego czasopisma datku, jednocześnie wzywała do składania datków wymienione z imienia i nazwiska znajome sobie osoby.[405] Dodatkowym źródłem dochodu mogły być również wpłaty z tytułu zamieszczanych reklam w czasopiśmie.[406]

„Młodzież Sobie" wydawano nakładem Drukarni „Gazety Powszechnej" w Poznaniu przy Alei Marcinkowskiego, a następnie Drukarni J. Kawalera w Szamotułach. W 1936 roku była to Drukarnia „Ika", Nowoczesna przy ulicy Kraszewskiego i K. Grzeszczaka w Poznaniu przy ulicy Ślusarskiej. Od 1938 roku czasopismo ukazywało się w Drukarni Technicznej w Poznaniu przy ulicy Św. Marcin.[407] Redakcja czasopisma oraz jej administracja znajdowała się w gmachu Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, na ulicy Towarowej 23 w Poznaniu, a od 1936 roku adres redakcji został zmieniony na budynek Seminarium Nauczycielskiego. W ostatnim roku ukazywania się „Młodzież Sobie" redakcja znajdowała się na ulicy 3 Maja 6 m. 9.[408] Od numeru z lutego 1930 roku wśród składu redakcji zaczęto podawać oficjalnie wydawcę, którym był Związek Towarzystwa Tomasza Zana.[409] W tym samym roku na łamach czasopisma ukazała się informacja, że pismo można nabyć we wszystkich ważnych księgarniach w Poznaniu, wymieniając wśród nich: M. Arct przy Placu

[403] T. Eustachiewicz, *Zarys dziejów gimnazjum w Ostrowie*, Ostrów Wielkopolski 1927, s. 53.
[404] I. Socha, *Czasopisma Związku Towarzystw Tomasza Zana,* „Rocznik Historii Prasy Polskiej", 2002, T. 5, nr 1, s. 84.
[405] „Młodzież Sobie", 1930, nr 6, s. 9.
[406] F. Pilarczyk, *Literatura na łamach czasopisma „Młodzież Sobie" (1927-1938)*, [w:] *Teoria i praktyka kształcenia literackiego oraz językowego w latach 1918-1939*, red. L. Jazownik, Zielona Góra 1998, s.178.
[407] „Młodzież Sobie", 1938, nr 1-2, s. 8.
[408] Tamże.
[409] „Młodzież Sobie", 1930, nr 1, s. 12.

Wolności, Gebethner i Wolff przy ulicy Franciszka Ratajczaka, J. Dippel na Placu Wolności, J. Leitgeber przy Alejach Marcinkowskiego, Wilak oraz Spółka Pedagogiczna, które znajdowały się na ulicy Podgórnej oraz Św. Wojciecha przy Placu Wolności.[410]

Tabela 7. Redakcja czasopisma „Młodzież Sobie" w latach 1927-1938.

Redaktor	Redaktor odpowiedzialny	Wydawca	Administracja	Rocznik, rok, numer
----------	Zygmunt Piotrowski	----------	Jerzy Czygrinow Zofia Głębocka	R.I 1927 nr 1-10 R. I 1927 nr 11 R. II 1928 nr 1-3
---------- Jerzy Grudziński	Jerzy Piotrowski	----------	----------	R. IV 1930 nr 1- 5 R. IV 1930 nr 6,7
----------	Antoni Cieśliczak	----------	Zofia Głębocka	R.II 1928 nr 3, 4, 5-6, 7
---------	Antoni Cieśliczak	----------	Marian Knopiński	R. II 1928 nr 8 R. III 1929 nr 1
---------	Antoni Cieśliczak	----------	---------- Anna Cieśliczakówna	R. V 1931 nr 1-3 R. IV 1930 nr 8-9 R. V 1931, nr 4, 5-6
Wilhelm Tschurl	Antoni Maciejewski	Bronisław Wolek	----------	R. VI 1934/1935 nr 1

[410] „Młodzież Sobie", 1930, nr 7, s. 23.

Jadwiga Rothówna	Antoni Maciejewski	Bronisław Wolek	----------	R. VI 1934/1935 nr 2-3,4, 5-6 R.VII 1935/1936 nr 1-2
Jadwiga Rothówna	Antoni Maciejewski	Bogdan Wróblewski	----------	R.VII 1935/1936 nr 3
Władysław Binek	Antoni Maciejewski	Bogdan Wróblewski	----------	R. VII 1936 nr 4-5
Elmar Zirra	Michał Szyszka	Stanisław Löwi	----------	R. VIII 1938 nr 1-2
Elmar Zirra	Michał Szyszka	Edward Mazur	----------	R. VIII 1938 nr 3

Źródło: Opracowanie własne.

Najdłużej funkcję redaktora odpowiedzialnego pełnił Antoni Cieśliczak, a także Antoni Maciejewski, który działał w TTZ w Gnieźnie, a następnie był członkiem Zarządu Głównego TTZ w Poznaniu. Przez okres dwóch lat funkcję redaktora sprawowała jako jedyna kobieta Jadwiga Rothówna. Wśród redaktorów naczelnych czasopisma znalazło się dwóch uczniów Floriana Znanieckiego: Zygmunt Piotrowski oraz Jerzy Piotrowski. W numerze 7 z 1930 roku pojawia się ponadto nowa funkcja redaktora administracji, którym został Olech Biliński oraz jego zastępca Witold Gadomski.[411] W 1931 roku w numerze 4 wprowadzono jeszcze jedną nową funkcję sekretarza redakcji, którą sprawował Tadeusz Lubosiewicz tylko przez dwa numery.[412] W numerze pierwszym z 1934 roku wśród składu redakcji podano po raz pierwszy nazwisko wydawcy, czyli prezesa ZG TTZ Bronisława Wolka. Był on jednym z prezesów koła TTZ w gimnazjum w Gnieźnie oraz redaktorem pisemka „Brzask" wydawanego w 1929 roku. Należy zauważyć, że od 1934 roku podano aż czterech prezesów jako wydawców, a najdłużej tą funkcję piastował wspominany już Bronisław Wolek. Z tym wyjątkiem, że Edward Mazur pełnił w 1938 roku funkcję wiceprezesa ZG TTZ. Od tego również roku na

[411] „Młodzież Sobie", 1930, nr 7, s. 32.
[412] „Młodzież Sobie", 1931, nr 4, s. 5-6.

stałe w składzie redakcji pojawiali się redaktorzy czasopisma, a nie jak było to wcześniej głównie redaktorzy odpowiedzialni.

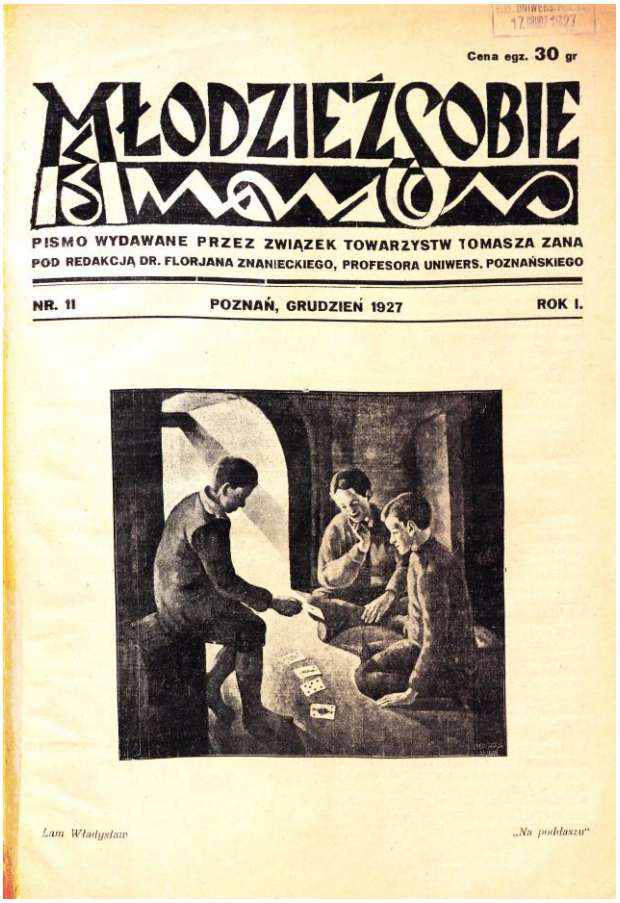
Cena egz. 30 gr

MŁODZIEŻ SOBIE

PISMO WYDAWANE PRZEZ ZWIĄZEK TOWARZYSTW TOMASZA ZANA
POD REDAKCJĄ DR. FLORJANA ZNANIECKIEGO, PROFESORA UNIWERS. POZNAŃSKIEGO

NR. 11 POZNAŃ, GRUDZIEŃ 1927 ROK I.

Lam Władysław „Na poddaszu"

Fot. 6. Strona tytułowa czasopisma „Młodzież Sobie" z 1927 roku.

Tabela 8. Liczba numerów czasopisma „Młodzież Sobie" w poszczególnych latach okresu 1927-1938.

Rok	Liczba numerów
1927	11 (w tym 2 podwójne)
1928	8 (w tym 1 podwójny)
1929	2
1930	9 (w tym 1 podwójny)
1931	6 (w tym 2 podwójne)
1934/1935	6 (w tym 2 podwójne)
1935/1936	5 (w tym 2 podwójne)
1938	3 (w tym 1 podwójny)

Źródło: Opracowanie własne.

Pierwszy numer pisma ukazał się w lutym 1927 roku. Wydawano je co miesiąc, z tym, że w miesiącach czerwiec-lipiec i sierpień-wrzesień ukazywał się podwójny numer. W latach 1932-1933 czasopisma nie wydawano z uwagi na dość duże problemy finansowe. Wznowiono publikowanie w następnym roku. W ciągu 11 lat ukazało się 50 numerów i co warto odnotować, aż jedenaście było numerów podwójnych.

W 1929 roku, kiedy ukazały się tylko dwa numery czasopisma. Na zjeździe prezesów TTZ postanowiono więc o obowiązkowym abonowaniu pisma przez wszystkich członków organizacji. Skarbnicy kół Towarzystwa mieli ściągać opłaty za abonament przy płaceniu składki miesięcznej. Na Zjeździe Prezesów w 1927 roku postanowiono o utworzenia przy każdym TTZ korespondenta do redakcji „Młodzież Sobie". W zakres jego obowiązków należało przysyłanie miesięcznych sprawozdań z pracy TTZ do 25-go każdego miesiąca.[413] Po dłuższej przerwie w wydawaniu „Młodzież Sobie", kiedy je wznowiono, zdecydowano się wprowadzić obowiązek abonowania czasopisma przez biblioteki. Utworzono także w każdym TTZ komitety redakcyjne w celu współpracy z redakcją i kolportażem, a dodatkowo obniżono cenę pisma dla członków na kwotę 10 groszy.[414]

Tabela 9. Wykaz artykułów studentów Floriana Znanieckiego na łamach „Młodzież Sobie" w latach 1927-1930.

Imię i nazwisko autora	Tytuł artykułu	Numer czasopisma	Razem liczba artykułów
Józef Chałasiński	"Kooperatywy szkolne" „Co to jest socjologia" „Na zwrotnicy" „Umysłowość człowieka pierwotnego" „Umysł przedkapitalistyczny" „Pieniądz w gospodarczym życiu społeczeństwa"	R. 1927 nr 1, s. 3-5 R. 1927 nr 2, s. 15-16 R. 1927 nr 3, s. 25-26 R. 1927 nr 4, s. 42-42 R. 1927 nr 5-6, s. 53-54 R. 1928 nr 4, s. 39	6
Zygmunt Piotrowski	„Nowe czasy, nowi ludzie" „Rozum i humanizm" „Serce, Słońce i Cytryna" „110 lat temu" „List z Ameryki"	R. 1927 nr 2, s.14-15 R. 1928 nr 5-6, s. 50 R. 1927 nr 5-6, s. 54-55 R. 1927 nr 9, s. 74-75 R. 1930 nr 6, s. 5-7	5

[413] „Młodzież Sobie", 1927, nr 5-6, s. 59.
[414] Z. Kaczmarek, *Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939)*, s. 39.

Marian Wachowski	„Przyjaźń a samokształcenie” „Rola organizacji w samokształceniu” „Samouctwo a samokształcenie” „Samowychowanie a samokształcenie” „Zwrot pedagogiki ku samokształceniu” „Młodzież a kultura” „Wpływ szkoły na samokształcenie” „Istota samokształcenia”	R. 1927 nr 7-8, s. 65-66 R. 1928 nr 3, s. 27 R. 1927 nr 9, s. 77 R. 1927 nr 10, s. 92-94 R. 1929 nr 1, s. 4-5 R. 1928 nr 1, s. 8 R. 1928 nr 2, s. 14 R. 1928 nr 5-6, s. 54-55	8
Jerzy Piotrowski	„Mała ofiara-czyn doniosły” „Znaczenie wyrazu twarzy” „Podstawy naszego stosunku do narodu i państwa”	R. 1927 nr 3, s. 34-35 R. 1927 nr 5-6, s.56-57 R. 1928 nr 2, s. 18-19	3
Razem			22

Źródło: Opracowanie własne.

Wśród dwudziestu dwóch artykułów jakie zostały napisane przez uczniów Floriana Znanieckiego, autorstwa Mariana Wachowskiego ukazało się osiem, które poświęcał tematyce samokształcenia oraz organizacji samokształceniowych. Wachowski jako jedyny napisał tak dużo tekstów. Jego publikowane artykuły zapewne posłużyły mu później do pracy doktorskiej, którą wydano drukiem w 1930 roku pt. „Z badań nad samokształceniem młodzieży”.[415] Innym z bardziej znanych uczniów Znanieckiego był słynny socjolog Józef Chałasiński, który również pisywał do czasopisma „Młodzież Sobie”, poruszając tematy socjologiczne oraz związane z przedsiębiorczością. Z kolei Jerzy i Zygmunt Piotrowscy w pierwszych kilku latach wydawania czasopisma sprawowali funkcję redaktorów odpowiedzialnych czasopisma (patrz Tabela 9).

W pierwszym numerze czasopisma opublikowano artykuł Floriana Znanieckiego „Kształcenie i samokształcenie”.[416] Tekst ten miał uzmysłowić czytelnikom konieczność funkcjonowania organizacji samokształceniowych, takich jak Towarzystwo Tomasza Zana. Znaniecki podkreślał, że: „...każdy człowiek wybitny już w okresie szkolnym wykazywać zaczyna zamiłowanie do samodzielnej pracy na jakimkolwiek polu nauki”.[417] Bardzo mocno akcentował w tym numerze rolę samokształcenia, przez co chciał nadać pismu pewien

[415] M. Wachowski, *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, Lwów 1930.
[416] F. Znaniecki, *Kształcenie i samokształcenie*, „Młodzież Sobie”, 1927, nr 1, s. 1.
[417] Tamże.

kierunek, w którym miało się ono rozwijać. Zwrócenie uwagi Znanieckiego na samokształcenie w czasopiśmie „Młodzież Sobie" tłumaczyć można tym, że wtedy pracował on nad wydaniem publikacji „Socjologia wychowania", w której jak podkreślił Józef Chałasiński, chodziło o rolę samokształcenia w rozwoju jednostki ludzkiej.[418] Zdaniem Ireny Sochy, Znaniecki traktował czasopismo jako płaszczyznę weryfikacji swojej teorii o samokształceniu i narzędzie oddziaływania na młodzież, a także miało ono być poligonem doświadczeń pedagogicznych dla słuchaczy i seminarzystów Znanieckiego, m. in. Józefa Chałasińskiego oraz Zygmunta i Jerzego Piotrowskich.[419] W „Młodzież Sobie" oprócz wspomnianego artykułu ukazały się jeszcze trzy inne teksty Floriana Znanieckiego, „Maturzystom o wyborze zawodu"[420], „Nasze myśli i wiara"[421], która była krótkim fragmentem publikacji „Socjologia wychowania" oraz „Organizacja studiów uniwersyteckich".[422] W artykułach tych poruszał kwestię wyboru przyszłego zawodu, radząc młodzieży, by zastanowili się nad swoimi zainteresowaniami, bo szkoła – Jego zdaniem - niestety nie ukierunkowywała ich w wyborze zawodu. Przekonywał, że jeśli uczeń zdecyduje się na zawód do którego wykonywania, jest potrzebny przedmiot, którego nie lubi, wtedy powinien zastanowić się nad swoim wyborem. Najlepiej według Znanieckiego było zdecydować się na zawód związany ze swoimi zainteresowaniami i tym kierować się przy decyzji o podjęciu studiów, a także dobrze wykorzystać czas studiów na rozszerzenie swoich horyzontów naukowych. Te dwa artykuły mające podpowiedzieć młodzieży jaką wybrać drogę zawodową, wpisywały się w główne cele jakie stawiało sobie TTZ m.in.: przygotowania do pracy naukowej na uniwersytecie oraz rozwijania swoich zainteresowań naukowych.

W pierwszych dwóch rocznikach każdy numer „Młodzież Sobie" zawierał takie działy jak: „Dział ogólny", „Metody pracy", „Z kuźni młodych", „Przegląd pism". W „Metody pracy" autorzy radzili, w jaki sposób organizować koła samokształceniowe, jak w nich pracować, oraz jak formułować cele i ich zadania. W dziale „Z kuźni Młodych" zamieszczano teksty informujące o działalności innych kół Towarzystwa Tomasza Zana i o Zjazdach Prezesów TTZ. W rubryce „Przegląd pism" opisywano czasopisma wydawane w innych szkołach m. in. śremski „Pierwiosnek" czy ostrowski „Promień". W czasopiśmie znajdował się dział „Nasze myśli i wiara", w którym zamieszczano fragmenty danego dzieła lub wypowiedzi pisarza. Te

[418] J. Chałasiński, *Filozofia społeczna Limanowskiego i Znanieckiego*, „Przegląd Socjologiczny", T. 28, 1976, s. 89.
[419] I. Socha, *Czasopisma Związku Towarzystw…*, s. 84.
[420] „Młodzież Sobie", 1927, nr 3, s. 26-28.
[421] „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 1, s. 2.
[422] „Młodzież Sobie", 1927, nr 5-6, s. 46-49.

cytowane teksty nawiązywały w mniejszym lub większym stopniu do programu i założeń Towarzystwa Tomasza Zana. Od numeru z listopada 1934 roku pojawiła się nowa rubryka „Naszym szlakiem", a w niej znajdowały się informacje o kołach TTZ i różnego rodzaju sprawozdania z kursów lub z Zjazdów Towarzystwa. W numerze 2 z roku 1929 opublikowano Statut Towarzystwa Tomasza Zana określający strukturę, cele i zadania organizacji. Ponadto, w piśmie tym ukazywały się okólniki Towarzystwa Tomasza Zana, komunikaty Zarządu Głównego TTZ oraz wszelkie sprawozdania ze zjazdów organizacji, jak i kursów ideowych oraz samokształceniowych. W 1935 roku w rubryce „Od Redakcji" przyznano, że zdarzały się problemy z wydawaniem czasopisma. W związku z tym postanowiono, że dalej celem pisma była rola kuźni ideowej Zanowców. Zaproponowano, że pojawią się nowe rubryki w czasopiśmie, nowością miała być zatem rubryka pt. „Kobiety mają głos", w ramach której środowiska żeńskie wypowiadały się o kwestiach kobiet.[423]

Tabela 10. Wykaz artykułów opublikowanych w czasopiśmie „Młodzież Sobie" w dziale „Metody pracy" w latach 1927-1928.

Rok	Numer czasopisma	Tytuł	Liczba w roku
1927	R. 1927, nr 1, s. 3	„O realizację wartości"	8
	R. 1927, nr 2, s. 15	„Co to jest socjologia"	
	R. 1927 R. I, nr 3	„Przedmiot i zadania etnologii'	
	R. 1927, nr 4, s.88-89	„Znajomość języków obcych"	
	R. 1927, nr 6, s. 46.	„Organizacja studiów uniwersyteckich"	
	R. 1927, nr 6, s. 63.	„Regionalizm w T.T.Z."	
	R. 1927, nr 9, s. 75-76	„Dlaczego nas tak mało"	
	R. 1927, nr 10 , s. 88-89	„Nasze dążenie"	
1928	R. 1928 , nr 1, s. 4	„Znaczenia statystyki pracy"	4
	R. 1928, nr 3, s. 17.	„Rola organizacji w samokształceniu"	
	R. 1928, nr 5-6, s.51	„Zadania kierowników w organizacjach samokształceniowych"	
	R. 1928, nr 7, s. 68	„Praca w kołach naukowych"	
Razem			12

Źródło: Opracowanie własne.

[423] „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 3, s. 12.

W drugim numerze „Młodzież Sobie" z roku 1927 opublikowano artykuł Ignacego Grabskiego pt. „Pamięci Zofii Sokolnickiej. Niezłomnej Bojowniczce o lepsze jutro narodu"[424] opisujący postać zasłużonej dla TTZ przed rokiem 1918 Zofii Sokolnickiej. Artykuł ukazał się dla uczczenia Jej pamięci, bowiem Sokolnicka zmarła w lutym 1927 roku. Na jednej ze stron tego numeru pojawiło się na samej górze dużymi literami hasło: „Samokształcenie jest pedagogiką przyszłości!"[425] oraz na następnych stronach hasło: „*Młodzież Sobie* służy idei samokształcenia!", podkreślając tym samym profil czasopisma, któremu taki nurt nadał ówczesny redaktor odpowiedzialny tego czasopisma, czyli Florian Znaniecki. A ponadto chciano przez to pokazać, że idea samokształcenia to jeden z celów TTZ, zaś czasopismo stworzyło płaszczyznę do jego propagowania. W 1928 roku w numerze 7 na pierwszej ze stron zamieszczono podziękowania dla kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Bernarda Chrzanowskiego jako wychowawcy i przewodnika organizacji oraz opublikowano poświęcony mu artykuł pt. „Z historii o starszym druhu", opisujący rolę Chrzanowskiego jako opiekuna organizacji i jego udziału w ujawnieniu organizacji na zjeździe w 1920 roku.[426] Teksty te ukazały się w numerze poświęconym dziesięcioleciu odzyskania przez Polskę niepodległości. Chrzanowskiego opisano z uwagi na to, że w tym samym roku TTZ uczciło dziesięciolecie swojego istnienia w nowych warunkach politycznych oraz zakończenia pracy Chrzanowskiego jako kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Następnie ukazał się tekst „Rozszerzenie działalności Towarzystwa Tom. Zana. Nowe zadania", w którym napisano, że nowym zadaniem Towarzystwa będzie działalność społeczna, mająca na celu badanie położenia Polaków zagrożonych wynarodowieniem.[427] Postanowiono w związku z tym zorganizować w miarę możliwości TTZ pomocy dla Polaków, a w szczególności młodzieży mieszkającej na terytorium znajdującym się poza granicami odrodzonego państwa polskiego. Podkreślono, że najważniejsi są Polacy w państwie niemieckim, bo byli tam narażeni na systematyczną germanizację. W związku z wyznaczonymi nowym zadaniami i w odpowiedzi na wezwanie Ministerstwa Oświaty zorganizowano zbiórkę pieniędzy w wysokości 10 gr miesięcznie od każdego członka na rzecz szkolnictwa polskiego w Niemczech. W numerze tym pojawia się taki dział, jak „Kronika organizacyjna", w której zamieszczono informacje o danym kole Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjach, której autorem był Jerzy Piotrowski.[428] Numer

[424] „Młodzież Sobie", 1927, nr 2, s. 11.
[425] „Młodzież Sobie", 1927, nr 2, s. 12-13.
[426] „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s. 66-67.
[427] „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s. 67-68.
[428] „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s.76.

czasopisma z listopada 1928 roku poświecono dziesięcioleciu odzyskania przez Polskę niepodległości. Na stronie tytułowej umieszczono orła białego wraz z datami 11.XI.1918 i 11.XI.1928.[429] Zamieszczono również w tym numerze artykuł pt. „Polacy w Niemczech", informujący czytelnika o liczebności oraz rozmieszczeniu ludności polskiej w Niemczech. Następnie w numerze tym ukazał się ciekawy artykuł zawierający wspomnienia o Orlętach Lwowskich napisany przez profesor Ludwika Jaxa-Bykowskiego. Na dziesięciolecie odzyskania niepodległości znalazł się w tym samym numerze przekrój literatury w Polsce pt. „Pierwsza dekada literatury w odrodzonym Państwie Polskim".[430]

„Młodzież Sobie" jako organ TTZ nawiązywało do wartości Towarzystwa Filomatów i Filaretów, co odzwierciedlano m.in. poprzez zamieszczanie głoszonych przez nich haseł w kilku numerach na pierwszych stronach. Znajdowały się tam słowa: „Ojczyzna, Nauka, Cnota", mające przypominać o tradycji organizacji. W czasopiśmie poświęcono kilka artykułów na temat Polaków zamieszkujących w Niemczech, jak np. w pierwszych dwóch rocznikach „Młodzież polska w Niemczech"[431] oraz „Polacy w Niemczech"[432]. W latach 1934/1935 w numerze 1 ukazał się artykuł jednego z prezesów TTZ Bronisława Wolka pt. „Właściwa droga", opisujący ideologię organizacji, zwracając przy tym uwagę, że patriotyczna postawa, która wcześniej skoncentrowana była na dążeniu do wolności, teraz została skierowana na drogę pracy dla państwa. Bronisław Wolek deklarował w swoim tekście, że: „W życiu każdy Zanowiec będzie wiernym synem Ojczyzny, karną jednostką w społeczeństwie i humanitarnym członkiem ludzkości".[433] Te słowa miały przedstawić ideę wychowania młodzieży w TTZ, a także zadeklarować, że będzie on w pełni gotowy, by poświęcić się pracy na rzecz państwa.

Tak jak w przypadku innych czasopism uczniowskich w numerze z 1930 roku ukazał się artykuł z okazji Miesiąca Pomorza pt. „Frontem do morza i Pomorza", poruszając w nim kwestie przynależności Pomorza do Polski, będącej dla Polaków warunkiem niepodległości państwa.[434] W numerze tym również opublikowano kilka artykułów o Pomorzu m. in. „Młodość a Bałtyk"[435] i „Ruch filomacki na Pomorzu".[436] W jednym z numerów z 1931 roku pojawił się artykuł na temat jednego z założycieli Towarzystwa Filomatów i Filaretów Adama Mickiewicza pt. „O ziemi, co wychowała Wielkiego Polaka", który ukazał się w 75 rocznicę

[429] „Młodzież Sobie", 1928, nr 8, s. 77.
[430] „Młodzież Sobie", 1928, nr 8, s. 85-86.
[431] „Młodzież Sobie", 1930, nr 1, s. 5.
[432] „Młodzież Sobie", 1929, nr 1, s. 9.
[433] B. Wolek, *Właściwa Droga*, „Młodzież Sobie", 1934/1935, nr 1, s. 3.
[434] „Młodzież Sobie", 1930, nr 8-9, s. 1.
[435] Tamże, s. 2.
[436] „Młodzież Sobie", 1930, nr 8-9, s. 3-5.

śmierci poety.[437] Z okazji urodzin Józefa Piłsudskiego na jednej z pierwszych stron złożono życzenia oraz zacytowano fragmenty wypowiedzi Marszałka.[438] Po śmierci Józefa Piłsudskiego na stronie tytułowej w 1935 roku ukazały się słowa wyrażające smutek młodzieży oraz złożono obietnicę, że: „..podejmujemy Jego trudy i Jego dzieło zaczęte, Polskę wszystkiemi siłami prowadzić będziemy ku sprawiedliwości, dobrobytowi i potędze!"[439]

Pośród innych autorów piszących artykuły do czasopisma „Młodzież Sobie" należy tu wymienić profesora Uniwersytetu Poznańskiego Ludwika Jaxę-Bykowskiego[440], Zbigniewa Kaczmarka, Tadeusza Szczurkiewicza, Józefa Korpałę, Rafała Wita i Stefana Papee[441]. Obok pracowników naukowych znaleźli się również studenci polonistyki oraz historii sztuki tacy jak: Czesław Latawiec, Wojciech Bąk, Irena Głębocka czy Halina Brzoskówna. Dodatkowo należy wymienić Konstantego Troczyńskiego, będącego w wówczas studentem polonistyki oraz socjologii, uczęszczający na seminarium Floriana Znanieckiego. Oprócz zamieszczania tekstów dotyczących historii TTZ, samokształcenia czy informacji o samej organizacji w szkołach średnich znajdziemy szereg tekstów poetyckich oraz fragmenty prozy. Na łamach tego pisma opublikowano 4 wiersze członka ostrowskiego koła Towarzystwa Tomasza Zana, a wówczas już studenta polonistyki Wojciecha Bąka m. in. „Księżyc" w numerze 1 z roku 1928, „Żebracy, Ślepi i Trójca święta" w numerze 2/3 z 1935 roku. Ponadto, wiersze Witolda Deglera, fragmenty pism Emila Zegadłowicza zatytułowane „Ziarna i owoce", fragmenty pism Stefana Żeromskiego. W jednym z numerów na stronie tytułowej zamieszczono krótki fragment z książki „Sprawy Kasy Mianowskiego" autorstwa Stefana Żeromskiego, w którym pisał: „W wolnym państwie polskim nauka nie może być wyżebrana, podpatrzona, przemycana, musi być polska. Nauka to przeczyste, wysokie jezioro w górach, niebiosa nieskończoności odbijające, musi być nasze, własne ojczyste.".[442] Na łamach czasopisma omawiano dzieła oraz postacie takich pisarzy jak: Władysław Orkan, Stefan Żeromski, Bolesław Prus, Zofia Nałkowska, Jan Kasprowicz, Emil Zegadłowicz, Władysław Broniewski, Bruno Jasieński oraz Joseph Condrad. Zauważyć należy, że większość tych pisarzy reprezentowała swoimi poglądami przeważnie nurt pozytywizmu. Szczególne miejsce

[437] „Młodzież Sobie", 1931, nr 5-6, s. 1-3.
[438] „Młodzież Sobie", 1935, nr 2-3, s. 2.
[439] „Młodzież Sobie", 1935, nr 5-6, s. 1.
[440] Ludwik Jaxa-Bykowski (1881- 1948)- polski biolog i pedagog, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, w latach 1941-1943 rektor konspiracyjnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich.
[441] Stefan Papée (1897-1981)- polski dziennikarz, krytyk teatralny oraz pedagog. Od 1929 do 1930 kierował założonym przez siebie Teatrem Szkolnym Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, a w latach 1930 1935 był prezesem Wielkopolskiego Związku Literatów Ludowych w Poznaniu.
[442] „Młodzież Sobie", 1930, nr 3.

zajmuje tu Władysław Orkan, jeden z prekursorów regionalizmu, któremu redakcja czasopisma poświęciła kilka artykułów w 1930 roku z powodu jego śmierci m. in. „Wskazania Władysława Orkana”[443] oraz „Wspomnienia o Gaździe Podhala”.[444]

Zdaniem Franciszka Pilarczyka, „Młodzież Sobie” stanowiło jedno z najciekawszych czasopism młodzieżowych dwudziestolecia międzywojennego z uwagi na to, że zamieszczano w nim wiele tekstów literackich oraz poezji.[445] Jednak należy podkreślić, że przede wszystkim było ono czołowym czasopismem Towarzystwa Tomasza Zana. Na jego łamach znajdziemy wszystkie informacje dotyczące organizacji Towarzystwa, począwszy od działalności poszczególnych kół Towarzystwa, po sprawozdania ze zjazdów, okólniki oraz teksty na temat nowych form działalności. Tutaj również piszący członkowie TTZ przypominali historię TTZ i osób z nim związanych, m. in. Bernarda Chrzanowskiego czy Zofii Sokolnickiej. Młodzież zrzeszona w Towarzystwie Tomasza Zana znajdowała w tym czasopiśmie informacje na temat organizacji kół naukowych oraz porady o wychowaniu i ideałach filomackich, a także o samej idei Związku TTZ.

5.2. „Promień”

„Promień” wydawano przez uczniów Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim. Publikowano je jako miesięcznik w latach 1925-1939, w około dziesięciu numerach rocznie o objętości 20 stron. Nakład tego pisma drukowano w liczbie 5000 egzemplarzy. W 1925 roku ukazał się pierwszy numer z inicjatywy Stefana Wichrzyckiego, będącego pomysłodawcą stworzenia kółka regionalnego w gimnazjum. Członkowie koła opracowali dwa pierwsze numery, a następnie do redagowania czasopisma przyłączyło się kółko historyczne im. Romualda Traugutta. I tak, 1 listopada 1925 roku ukazał się pierwszy numer „Promienia” jako pisemka szkolnego. Jego wydawanie wiązało się z dużym nakładem obowiązków, dlatego organizacje szkolne postanowiły o wspólnym działaniu i od tego momentu „Promień” został oficjalnym czasopismem tamtejszej młodzieży gimnazjalnej. Funkcję redaktora naczelnego sprawował Stefan Wichrzycki, a kierownikiem wydawnictwa był Józef Mertka. Publikowano je nakładem drukarni Stefana Rowińskiego w Ostrowie

[443] „Młodzież Sobie”, 1930, nr 5, s. 3.
[444] Tamże, s. 4.
[445] F. Pilarczyk, *Literatura na łamach czasopisma „Młodzież Sobie” (1927-1938)*, s. 177.

Wielkopolskim. Koszt czasopisma wynosił 30 groszy, a abonament kwartalny 75 groszy. W gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim Towarzystwo Tomasza Zana stanowiło jedno z głównych organizacji młodzieżowych. Uchwałą Walnego Zebrania Towarzystwa z dnia 19 marca 1928 zdecydowano o przejęciu „Promienia" wraz z całą struktura organizacyjną. „Promień" wydawano jako „Pismo Młodzieży Gimnazjalnej w Ostrowie Wlkp." nakładem Towarzystwa Tomasza Zana.

Na stronie tytułowej pierwszego numeru z 1925 roku podano, że „Promień" rozpoczyna wydawnictwo, które ma być „wyrazem myśli i życia młodzieży", przez co chciano wyrazić, że będą się tu ukazywać artykuły przedstawiające poglądy młodzieży. Organem nadrzędnym redakcji „Promienia" było walne zgromadzenie komitetu wydawnictwa, w jego skład wchodzili prezesi wszystkich kół młodzieżowych, funkcjonujących na terenie szkoły.[446] Po przejęciu „Promienia" przez Towarzystwo Tomasza Zana, rolę tę pełniło Walne Zgromadzenie tego Towarzystwa. Ono właśnie co roku dokonywało wyboru redaktora naczelnego. Funkcję opiekuna czasopisma pełnił dyrektor gimnazjum, który wyznaczał redaktora odpowiedzialnego. Na stronie tytułowej czasopisma obok tytułu zamieszczono także słowa Zygmunta Krasińskiego: „I tyle tęcz zapalisz na swem niebie, Ileś za młodu życia wchłonął w siebie". Czasopismo „Promień" składało się z artykułów problemowych, twórczości literackiej i działów: kroniki, sportu i rozrywek umysłowych. W czasopiśmie znajdowała się też rubryka „Życie organizacyjne", w której zamieszczono m.in. sprawozdania z działalności TTZ i jego kół naukowych oraz innych organizacji w gimnazjum ostrowskim. W jednym z artykułów redakcyjnych z 1930 roku stwierdzono, że: „Można z całkowitym zadowoleniem powiedzieć, że „Promień" dotychczas skrupulatnie spełniał swoją rolę, gdyż zawsze był odbiciem i wyrazicielem wewnętrznego nastroju młodzieży gimnazjalnej".[447] Słowa te potwierdzały wcześniejsze założenia czasopisma. O tym, że „Promień" prezentował wysoki poziom świadczy m.in. wzmianka w dziale „Od redakcji" w numerze z 1932 roku, w której podano, że na Walnym Zebraniu TTZ w Poznaniu stwierdzono, iż było ono pismem godnym uwagi, ze względu na ideę i wysoko postawioną treść artykułów, a w spisie pism szkolnych „Promień" postawiony został na pierwszym miejscu i zalecany do lektury przez Związek TTZ.[448] W „Promieniu" ukazywały się również kroniki z życia organizacji drużyny harcerskiej i klubu sportowego „Venetia". W czasopiśmie opublikowano artykuł

[446] W. Brodzki, *Promień jako społeczno-kulturalny obraz środowiska młodzieży gimnazjalnej,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970,* s. 324.
[447] „Promień", 1930, nr 9, s. 12.
[448] „Promień", 1932, nr 3, s. 2.

podkreślający rolę organizacji młodzieży autorstwa Ludomira Makowskiego, ówczesnego prezesa TTZ. pt. „Co zawdzięczamy organizacjom na terenie szkolnym" pisząc: „Wyrywają z bierności, uczą krytycyzmu, pewności siebie, współpracy w myśli hasła: Razem młodzi przyjaciele, w szczęściu wszystkiego są wszystkich cele"[449], przez co autor zwracał uwagę na fakt, iż poprzez przynależność do organizacji uczeń nabiera pewności siebie oraz uczy się współpracy z innymi. W numerze siódmym z 1928 roku opublikowano artykuł „Wspomnienia z konspiracyjnego T.T.Z.", w którym opisano organizację Towarzystwa i zasady, według których przyjmowano wtedy członków.[450]

Od 1928 roku postanowiono o wydawaniu czasopisma we własnej drukarni, co było kontynuowane prawie przez pięć lat, aż do jesieni 1932 roku. W „Promieniu" apelowano do uczniów, by zapisywali się do sekcji drukarskiej T.T.Z. [451] Dochód na redagowanie czasopisma stanowiły zamieszczane reklamy różnych właścicieli sklepów i innych instytucji. Czasopismo kolportowało gimnazjum Żeńskie w Ostrowie, Jarocinie oraz Pleszewie.[452] Redakcja „Promienia" i TTZ nawiązało współprace z żeńskim kołem w gimnazjum im. Emili Sczanieckiej, w wyniku czego powstała tam filia redakcji „Promienia". Później w tej szkole powołano również TTZ i wydawano własne czasopismo „My i u nas". Oba czasopisma kolportowane były przez jedną i drugą szkołę. W tym samym czasie udało się nawiązać współpracę ze studentami będącymi członkami Akademickiego Koła Ostrowian, którzy zasilali czasopismo artykułami, ale i zainicjowali koleżeński pojedynek wzywający kolegów i koleżanki do składania symbolicznej złotówki na potrzeby miesięcznika.[453] W latach 1928-1933 pismo „Promień" docierało do innych szkół gimnazjalnych na terenie Wielkopolski i nie tylko. W związku z tym gimnazja z Inowrocławia, Trzemeszna, Pleszewa i Krotoszyna próbowały nawiązać współpracę w wydawaniu tego czasopisma.[454] W 1932 roku doszło do porozumienia z gimnazjum w Inowrocławiu i od października 1932 „Promień" wydawano jako: „Miesięcznik Młodzieży Gimnazjalnej, Ostrów-Inowrocław". Ukazało się tylko pięć numerów powstałych w kooperacji z Towarzystwem Tomasza Zana w Inowrocławiu. Pojawiało się wiele uwag na temat współpracy z Inowrocławiem i uczniowie ostrowskiego gimnazjum narzekali na zbyt wysoki poziom artykułów, a inni zaś mówili, że traci ono swój regionalny charakter. Ostatecznie w lutym 1933 roku Walne Zebranie TTZ uchwaliło

[449] „Promień", 1931, nr 2, s. 12.
[450] „Promień", 1928, nr 7, s. 3-4.
[451] „Promień", 1928, nr 8, s. 12.
[452] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1931/1932*, Ostrów Wielkopolski 1932, s. 108.
[453] W. Brodzki, *Promień jako społeczno-kulturalny obraz środowiska młodzieży…*, s. *326.*
[454] Tamże, s. 327.

zerwanie współpracy z środowiskiem inowrocławskim.[455] Na tym samym zebraniu postanowiono o przeniesieniu druku pisma do Drukarni Powszechnej Górskiego i Bąka przy ulicy Kaliskiej w Ostrowie Wielkopolskim. Od listopada 1935 roku „Promień" zostało czasopismem młodzieży gimnazjum męskiego im. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Ostrowie Wielkopolskim.[456]

Tabela 11. Redaktorzy odpowiedzialni „Promienia" w latach 1925-1939.

Lata	**Imię i nazwisko**
1925-1928	Tadeusz Eustachiewicz
1928-1929, 1935-1939	Józef Jachimek
1929-1930	Stanisław Obtułowicz
1930-1931	Bogusław Moroń
1932-1935	Stanisław Komęza

Źródło: Opracowanie własne.

Przeważnie wybierano na opiekuna czasopisma polonistów, którzy mogli pomagać uczniom w redagowaniu tekstów oraz mieli pieczę nad wartością merytoryczną materiałów drukowanych w piśmie. Funkcję pierwszego redaktora odpowiedzialnego sprawował opiekun Towarzystwa Tomasza Zana Tadeusz Eustachiewicz. Najdłużej funkcję redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Promień" sprawował z kilkuletnią przerwą Józef Joachimek. A najkrócej rolę tę pełnił Bogusław Moroń oraz Stanisław Obtułowicz.

[455] W. Brodzki, *Promień jako społeczno-kulturalny obraz środowiska młodzieży…*, s. 328.
[456] „Promień", 1935, nr 3, s. 10.

Tabela 12. Redaktorzy naczelni czasopisma „Promień” w latach 1926-1939.

Redaktor naczelny	Rok, numer czasopisma
Lech Rowiński	R. II (1926-1927) nr 1-2 R. III (1927/1928) nr 1-10
Tadeusz Gawęcki	R. IV (1928/1929) nr 1-9
Bolesław Jezierski	R. V (1929/1930) nr 1-9
Stefan Mizera	R. VI (1930/1931) nr 1-9
Ludwik Semkowicz	R. VII (1931/1932) nr 1-9
Władysław Brodzki	R. VIII (1932/1933) nr 1-5
Edward Serwański	R. VIII (1932/1933) nr 6-9 R. IX (1933) nr 1
Józef Rajski	R. IX (1933/1934) nr 2-5
Kazimierz Pieczyński	R. IX (1933/1934) nr 6-9 R. X (1934) nr 1-3
Edmund Kołodziej	R. X (1934/1935) nr 4-7 R. XI (1935) nr 1-3
Jan Szymoniak	R. XI (1935) nr 4-8 R. XII (1936) nr 1-4
Feliks Pałys	R. XII (1936/1937) nr 5-8 R. XIII (1937) nr 1-4
Tadeusz Rajski	R. XIII (1938) nr 5-8 R. XIV (1939) nr 1-9

Źródło: Opracowanie własne.

Liczba dwunastu redaktorów naczelnych „Promienia” pokazuje, jak prężnie funkcjonowało czasopismo i jaką miało ono możliwość częstej zmiany na tym stanowisku, co wiązało się niewątpliwie z dużą ilością zainteresowanych pisaniem na jego łamach. Zazwyczaj okres pełnienia obowiązków redaktora naczelnego trwał około roku lub dwóch lat, co przypadało na jeden lub dwa roczniki czasopisma.

Fot. 7. Drukarnia, introligatornia i redakcja czasopisma „Promień”.

W czasopiśmie „Promień” obowiązywały takie działy jak: „Z teki wzorowych wypracowań”, „Kącik harcerski”, „Kącik krytyczny”, „Refleksje ideowe”, „Dział rozrywek umysłowych”, „Życie organizacyjne”, „Odpowiedzi od redakcji” oraz „Kronika”. W dziale „Życie organizacyjne” umieszczano informacje o działalności organizacji uczniowskich w szkole, a w „Kronice” kalendarium wydarzeń szkolnych. „Z teki wzorowych wypracowań” publikowano różnego rodzaju opowiadania, a w kąciku harcerskim opisywano historię harcerstwa i ukazywały się wspomnienia z obozów harcerskich.

Numer z listopada 1930 roku poświęcono 100 rocznicy Powstania Listopadowego, zamieszczając w nim wiersz ku czci walczących, opisując Powstanie Listopadowe w literaturze i muzyce oraz przedstawiając spojrzenie na powstanie na tle rewolucji z lat 1830-1831. Dużo artykułów w czasopiśmie „Promień” dotyczyło Pomorza oraz Morza Bałtyckiego, m. in. opublikowano cyk artykułów, takich jak: „Ekonomiczno-polityczne przyczyny odpolszczenia Pomorza”[457], „Państwo a dostęp do morza”[458], mówiące o historii przynależności Pomorza do Polski i roszczeń Niemiec do Pomorza oraz o roli jaką odgrywało morze dla państwa. W innych artykułach „Polska na morzu w 1930 r.”[459] i „O korzyściach

[457] „Promień”, 1930, nr 6, s. 12-13.
[458] „Promień”, 1928, nr 9, s. 8-9.
[459] „Promień”, 1931, nr 3, s. 5-6.

gospodarczo-ekonomicznego naszego ruchu morskiego"[460], mowa tu była o budowie portu w Gdyni i jego znaczeniu handlowym oraz wojennym. W numerze z marca 1931 roku ukazał się artykuł „Z rozmyślań nad organizacjami filomackimi", poruszający tematykę towarzystw samokształceniowych, mające na celu kształtowanie charakter poprzez zdobywanie wiedzy w danej dziedzinie nauki i zaznajomienie członków z życiem społecznym.[461] W pierwszym numerze z 1932, kiedy rozpoczęto wydawać „Promień" wspólnie z T.T.Z. z Inowrocławia, opiekun czasopisma Stanisław Komęza przypominał młodzieży, że wszelkim im działaniom będą przyświecać żywe ideały Filomatów i Filaretów. Zwracał się do nich i mówił o pracy dla Polski: „Już od młodości, od szkolnej ławy każdy młodzieniec winien przygotować się do zajęcia stanowiska przy warsztacie pracy społecznej. Szkoła życia, to Wasze organizacje a T.T.Z. przedewszystkiem.".[462] Na stronie tytułowej tego numeru umieszczano cytat z utworu pt. „Już się z pogodnych niebios" Adama Mickiewicza: „Wszyscy chciejmy dokonać. Dokona kto może!", na które powoływał się w swoim apelu Stanisław Komęza. Od tego numeru pojawiła się również nowa rubryka „Refleksje ideowe", do której pisywali członkowie inowrocławskiego TTZ na temat celów i zadań organizacji. W okresie wspólnego wydawania pisma w składzie redakcji z inowrocławskiego gimnazjum znajdowali się: Józef Kasprowicz jako redaktor naczelny oraz komitet redakcyjny składający się z Edwarda Rossa i Edmunda Jasińskiego. Jeśli chodzi o funkcję redaktora odpowiedzialnego sprawował ją opiekun TTZ w Inowrocławiu Roman Molski. Temat samokształcenia na łamach pisma był poruszany bardzo często m.in. na ten temat pisał Władysław Brodzki w artykule „Podstawy i cele samokształcenia"[463], gdzie stwierdził, że młodzież w przyszłości będzie miała wpływ na losy Polski oraz musi sama nad sobą pracować, tak jak Towarzystwo Filomatów i Filaretów. Ponadto, autor opisał zasady działalności TTZ, podkreślając, że samokształcenie było bardzo pomocne dla młodzieży, bowiem poznanie swoich zainteresowań ułatwiło im wybór przyszłego zawodu.[464] Na łamach czasopisma publikowano teksty o charakterze literackim, różnego rodzaju wypracowania, wiersze, opowiadania, eseje, nowele i recenzje. Tak jak w przypadku innych czasopism na rocznicę urodzin lub śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego publikowano w czasopiśmie artykuły poświęcone jego osobie. Szacuje się, że w czternastu rocznikach „Promienia" wydawanych w 1925-1939 roku opublikowano ponad 80 artykułów

[460] „Promień", 1931, nr 3, s. 8-9.
[461] *Z rozmyślań nad organizacjami filomackimi*, „Promień", 1931, nr 6, s. 1-2.
[462] *Kochana Młodzieży!*, „Promień", 1932, nr 1, s. 2.
[463] W. Brodzki, *Podstawy i cele samokształcenia*, „Promień", 1933, nr 4, s. 4-6.
[464] Tamże, s. 5.

redakcyjnych, 460 artykułów problemowych, 580 prac literackich.[465] Należy dodać, że po zakończeniu II wojny światowej czasopismo „Promień" ponownie wydawano od października 1945 roku, na ostatniej stronie zamieszczono informacje, że wydawano je nakładem T.T.Z. przy Państwowym Liceum i Gimnazjum Męskim.[466] Towarzystwa Tomasza Zana z sekcją literacką reaktywowano na początku roku szkolnego 1945/1946.[467] Ukazywało się ono pod egidą TTZ do podwójnego numeru z maj-czerwiec 1946 roku, będący ostatnim numerem czasopisma.

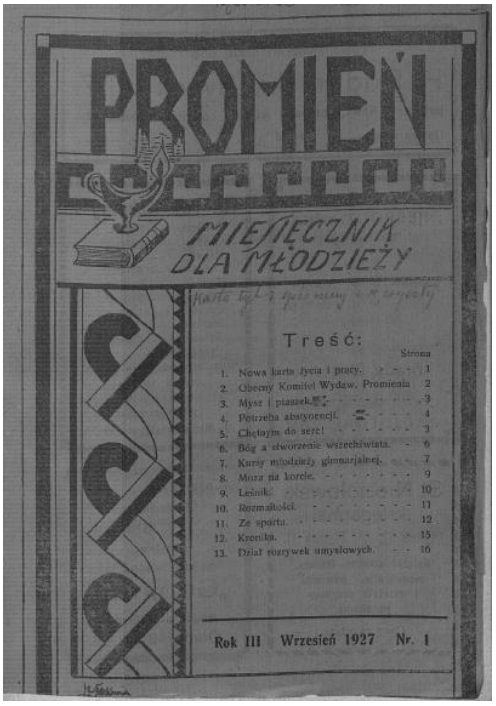
PROMIEŃ

MIESIĘCZNIK DLA MŁODZIEŻY

Treść:

Strona

1. Nowa karta życia i pracy. - - - 1
2. Obecny Komitet Wydaw. Promienia - 2
3. Mysz i ptaszek. - - - - - - - - 3
4. Potrzeba absztynencji. - - - - - 4
5. Chełaym do serc! - - - - - - - 5
6. Bóg a stworzenie wszechświata. - - 6
7. Kursy młodzieży gimnazjalnej. - - 7
8. Muzz na korcie. - - - - - - - 9
9. Leśnik. - - - - - - - - - - 10
10. Rozmaitości. - - - - - - - - 11
11. Ze sportu. - - - - - - - - - 12
12. Kronika. - - - - - - - - - 15
13. Dział rozrywek umysłowych. - - 16

Rok III Wrzesień 1927 Nr. 1

Fot. 8. Strona tytułowa czasopisma „Promień" z 1927 roku.

5.3. „Przez Pryzmat"

W latach 1938-1939 w Państwowym Gimnazjum i Liceum Humanistycznym w Wągrowcu Towarzystwo Tomasza Zana wydawało czasopismo szkolne „Przez Pryzmat". Ukazywało się ono co dwa miesiące. Od numeru 2-4 w 1938 roku wydawcą było Towarzystwo Tomasza Zana w Wągrowcu we współpracy z Gimnazjum Państwowym i Liceum Humanistycznym w

[465] J. Biernaczyk, *„Promień" i „Nowy Promień",* [w:] *Galeria Portretów I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim*, pod red. Marka Lewickiego, Ostrów Wielkopolski 2012, s. 28.
[466] „Promień", 1945, nr 1, s. 16.
[467] J. Pietrzak, *Wierni tradycji w nurcie nowych przeobrażeń*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnieni…*, s. 165.

Tucholi. Czasopismo drukowano na papierze kredowym w Zakładach Graficznych K. Bonowskiego w Wągrowcu.[468] Na ostatniej stronie pisma pod spisem treści podawano skład komitetu redakcyjnego, redaktora odpowiedzialnego, adres redakcji i wydawcę. W czasopiśmie publikowano wiele tekstów o charakterze literackim i popularnonaukowym, najwięcej utworów literackich autorstwa Edmunda Lamparskiego, Kazimierza Dowojono i Mariana Wyczółkowskiego. W jednym z numerów z okazji pożegnania, umieszczono tekst o profesorze Ludwiku Stasiaku oraz nekrologi zmarłych dyrektorów szkoły. Podobnie jak i w innych czasopismach szkolnych, publikowano życzenia dla prezydenta w dniu jego imienin, w tym przypadku chodziło o osobę Ignacego Mościckiego i na rocznicę śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego ukazały się teksty upamiętniające jego osobę. W pierwszym numerze z 1938 roku w formie krótkiego wstępu dyrektor szkoły Mieczysław Dubas napisał kilka słów do młodzieży redagującej czasopismo pisząc: „Wysiłkiem i staraniem Waszych kolegów powstaje na terenie naszej szkoły nowe czasopismo, które ma być wyrazem życia szkoły oraz Waszych idei, zamierzeń i celów.[..]Zapewniam Was młodzi redaktorzy i wydawcy, że ja i całe Grono Profesorskie poprzemy całym sercem Wasze usiłowania i będziemy Wam służyli radą i wskazaniami, szanując przy tym Wasze młodzieńcze i szlachetne idee”.[469] Słowa dyrektora miały pokazać młodzieży, że mają wsparcie w nauczycielach, którzy zawsze będę skłonni pomóc, mając na względzie oczywiście zdanie uczniów redagujących to czasopismo. Na łamach czasopisma ukazał się w numerze z 1938 roku artykuł upamiętniający 75. rocznicę Powstania Styczniowego pt. „Młodzi romantycy z roku 1863. W siedemdziesiątą piątą rocznicę”, poruszając w nim kwestię młodzieży, która walczyła w Powstaniu i której dzisiejsza młodzież zawdzięcza niepodległą Polskę.[470]

Tabela 13. Redakcja czasopisma „Przez Pryzmat” w latach 1938-1939.

Komitet redakcyjny	**Redaktor odpowiedzialny**	**Administracja**	**Numer czasopisma**
K. Kaźmierski H. Izdebski K. Dowojno	Michał Leśniewski	R. Budzyńska A. Grzesikówna W. Jakubowski J. Likowski	R. 1938 nr 1, 2, 3
K.Kaźmierski	Michał	----------	R. 1939 nr 1

[468] T. Kowalczewski, *Pisemka szkolne: „Nasze Życie”, „nad Poziomy”, „Przez Pryzmat”*, [w:] *Stulecie Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Wągrowcu*, Wągrowiec 1972, s. 38.
[469] Zbiory Muzeum Regionalnego w Wągrowcu (dalej skrót: ZMRwW), „Przez Pryzmat”, 1938, nr 1, sygn. D/251, s. 3.
[470] Tamże, s. 7-8.

H. Izdebski	Leśniewski	----	
H. Izdebski	Michał Leśniewski	Edward Uliński	R. 1939 nr 2

Źródło: Opracowanie własne.

Przez cały okres wydawania czasopisma redaktorem był Henryk Izdebski, a funkcję redaktora odpowiedzialnego sprawował Michał Leśniewski, nauczyciel języka polskiego oraz historii. Przez trzy numery czasopisma w 1938 roku skład redakcji razem z administracją pozostawał bez zmian. W przypadku czasopism wydawanych przez TTZ rzadko się zdarzało, że aż kilka osób w tym samym numerze sprawowało funkcję redaktora, w tym przypadku określanych komitetem redakcyjnym.

W czasopiśmie „Przez Pryzmat" funkcjonowały następujące działy: „Z organizacji zakładu", „Wydarte kartki", „Przez różowy pryzmat", „Od redakcji" lub „Odpowiedzi redakcji". W dziale „Z organizacji zakładu" znajdowały się sprawozdania z działalności innych organizacji działających na terenie szkoły takich jak np. Sodalicja Mariańska, drużyna harcerska i Straż Przednia. W dziale „Przez różowy pryzmat" publikowano encyklopedie wyrazów i ich definicje, pomysły wyjaśnień poszczególnych wyrazów proponowane były przecz czytelników. W pierwszym numerze z 1938 roku z okazji imienin prezydenta Ignacego Mościckiego opublikowano wiersz dla niego oraz tekst o jego zasługach dla państwa polskiego. W dziale „Wydarte kartki" publikowano opowiadania i różnego rodzaju wspomnienia. Bardzo prężnie funkcjonowało w gimnazjum kółko francuskie TTZ, które pisało teksty o Francji i jej historii m.in. „Wpływ kultury francuskiej na umysłowość polską XVIII stulecia"[471] lub umieszczano tłumaczenia fragmentów korespondencji z Francuzami m.in. o tym jak spędza się Święta Bożego Narodzenia we Francji.[472] Opublikowano w jednym z numerów z 1938 roku fragment korespondencji z nauczycielką z Francji Rosą Bailly, która miała odwiedzić członków kółka francuskiego w Wągrowcu oraz przedstawiono jej krótki biogram. Wspomniano również o powstaniu z jej inicjatywy we Francji towarzystwa „Przyjaciół Polski", zbierające podpisy w sprawie praw Polski do Śląska podczas plebiscytu, za co została odznaczona w 1936 roku przez prezydenta Polski orderem „Polonia Restituta".[473]

[471] ZMRwW, „Przez Pryzmat", 1938, nr 1, s. 25-27.
[472] Tamże, s. 27-28.
[473] ZMRwW, „Przez Pryzmat", 1938, nr 2, sygn. D/252, s. 36.

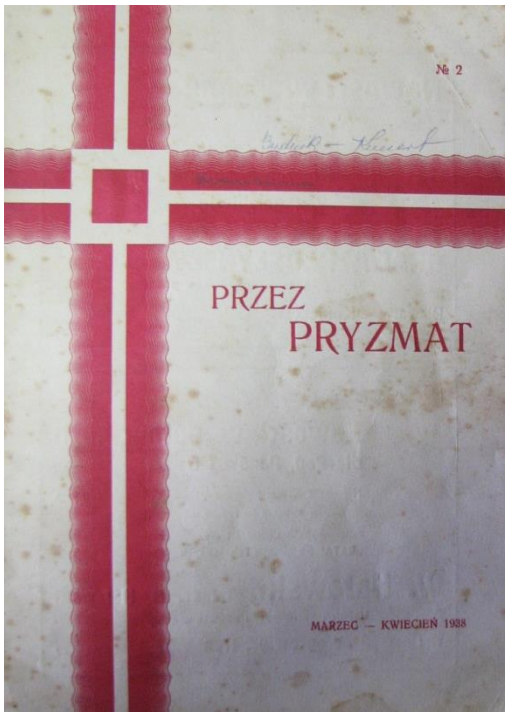

Fot. 9. Strona tytułowa czasopisma „Przez Pryzmat" z 1938 roku.

5.4.„My i u nas"

W Ostrowie Wielkopolskim funkcjonowało również żeńskie koło Towarzystwa Tomasza Zana znajdujące się w Gimnazjum Żeńskim im. Emilii Sczanieckiej. Koło to wydawało własne czasopismo „My i u nas", ukazujące się w latach 1930-1939. Niestety, nie zachowały się pierwsze dwa roczniki tego czasopisma. Wydawano je nakładem drukarni Powszechnej J. Bąka i R. Górskiego, a następnie Drukarni Handlowej w Ostrowie Wielkopolskim. Od 1933 roku wprowadzono zmiany w czasopiśmie oraz ustalono, że zbieraniem artykułów i złożeniem numeru zajmie się nie jedna redaktorka jak to było dotychczas, ale sześć kierowniczek każdego działu osobno.[474] Wprowadzono je w celu uniknięcia opóźnień w wydawaniu pisma jak to dotychczas się zdarzało.

Działami w czasopiśmie były: „Rozrywki umysłowe", „Z teki wzorowych wypracowań", „Kącik harcerski", „Kącik najmłodszych", „Kącik tłumaczeń", „Kącik krytyczny" oraz „Kronika". W czasopiśmie publikowano artykuły m.in. o patronie organizacji Tomaszu Zanie. W „Kronice" ukazywały się sprawozdania z działalności kółek naukowych i roczne sprawozdania na początku roku. W numerze 4 z 1936 roku powstały nowe działy takie jak:

[474] „My i u nas", 1933, nr 1, s. 2.

„Życie organizacyjne" i „Odpowiedzi Redakcji". W czasopiśmie pojawiały się bardzo często teksty poświęcone Józefowi Piłsudskiemu, m. in. „Pamięci zmarłego wodza"[475] albo „W czwartą rocznicę".[476] Od 1938 roku pismo „My i u nas" z uwagi na zmianę nazwy szkoły ukazywało się jako miesięcznik II Państwowego Liceum i Gimnazjum Żeńskiego im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim.[477] Na łamach pisma publikowano wspomnienia z obozów harcerskich, wiersze uczennic gimnazjum oraz różnego rodzaju opowiadania. Koło żeńskie TTZ nawiązało kontakt z kołem TTZ w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim, dlatego też redakcja „My i u nas" publikowała czasami swoje spostrzeżenia na temat czasopisma „Promień" m. in. ukazał się taki artykuł „Z naszych uwag nad „Promieniem".[478] W numerze 7 i 8 z 1937 roku opublikowano artykuł o marszałku Edwardzie Rydz-Śmigłym[479] oraz wspomnienia o Polskich Legionach.[480] W „My i u nas" często publikowano artykuły w kącikach m.in. dla najmłodszych, regionalnym oraz krytyki i recenzji. Zamieszczano informacje o różnego rodzaju przedsięwzięciach organizowanych przez TTZ m.in. „Żywy dziennik" zapowiadających przedstawienia satyryczne, muzykę oraz śpiew.[481] W czasopiśmie nie zabrakło artykułów o tematyce historycznej, należy tu wymienić artykuł o obronie Lwowa i orlętach lwowskich pt. „Gdy Lwów się bronił"[482] czy publikowane na rocznicę ważnych wydarzeń państwowych, takich jak Konstytucja 3 Maja „3 Maj"[483], „Wspomnienia o Powstaniu Styczniowym"[484] oraz „W dniu odzyskania niepodległości"[485]. W numerze z roku 1937 ukazał się artykuł pt. „Z dziejów młodzieży Ostrowa"[486], w którym poruszano udział młodzieży Ostrowa w działalność patriotyczną, podkreślając jej przynależność do TTZ w czasach zaboru pruskiego oraz wspominając, że w Muzeum Ostrowskim znajdują się eksponaty z tym związane.

[475] „My i u nas", 1935, nr 1, s. 2.
[476] „My i u nas", 1939, nr 8-9, s. 1.
[477] „My i u nas", 1938, nr 3.
[478] „My i u nas", 1935, nr 1, s. 14-15.
[479] „My i u nas", 1937, nr 7-8, s. 2-7.
[480] Tamże, s. 7-9.
[481] „My i u nas", 1936, nr 5.
[482] „My i u nas", 1938, nr 3, s. 3-4.
[483] „My i u nas", 1939, nr 8-9, s. 1-2.
[484] „My i u nas", 1939, nr 5-6, s. 4-5.
[485] „My i u nas", 1937, nr 3-4, s. 2-3.
[486] „My i u nas", 1937, nr 9-10, s. 12-13.

Tabela 14. Redakcja czasopisma „My i u nas” w latach 1932-1939.

Redaktor naczelna	**Redaktor odpowiedzialny**	**Administratorka**	**Rok**
Janina Uminowiczówna	Maria Bojarska	----------	R. III 1932 nr 2 R. III 1933 nr 7
Barbara Alwasówna	Maria Bojarska	----------	R. IV, R. 1933 nr 1
Irena Dreczkówna	Maria Bojarska	----------	R. V nr 4
Stefania Tarnowska	Michalina Knoblochówna	----------	R.VI 1935 nr 1 R.VI 1935/1936 nr 3
Stefania Tarnowska	Michalina Knoblochówna	Ada Andrecka	R.VI R. 1936 nr 4,7 R. VII R. 1936 nr 1-5, 7,8
Stefania Tarnowska	Michalina Knoblochówna	Ewa Maciejewska	R. VII R. 1937 nr 5-6,7, 8, 9-10
Stefania Tarnowska	Michalina Ciećkiewiczowa	Barbara Stefańska	R. VIII R. 1937 nr 1-2, 3-4
Krystyna Sosnowska	Michalina Ciećkiewiczowa	Barbara Stefańska	R. VIII nr 5-10
Krystyna Sosnowska	Zbigniew Ciećkiewicz	Barbara Stefańska	R. VIII nr 6,7, 8 R. IX nr 1-2 1938
Kazimiera Noskowiczówna	Zbigniew Ciećkiewicz	Barbara Stefańska	R. IX 1938 nr 3,4 R. IX 1939 nr 5-6
Kazimiera Noskowicz	Zbigniew Ciećkiewicz	K. Szymanowska S. Pietraszkówna	R. IX 1939 nr 7, 8-9, 10

Źródło: Opracowanie własne.

Przez cały okres wydawniczy czasopisma „My i u nas” redaktorów odpowiedzialnych było trzech. Wśród nich znalazło się także małżeństwo nauczycieli Ciećkiewicz (Michalina Knoblochówna w 1937 roku wzięła ślub ze Zdzisławem Ciećkiewiczem). Najdłużej funkcję redaktorki naczelnej sprawowała Stefania Tarnonowska, bo aż przez okres czterech lat. Łącznie było sześć redaktorek naczelnych czasopisma. W skład redakcji

wchodziły również administratorki pisma, wśród których najdłużej tą funkcję sprawowała Barbara Stefańska, bo aż cztery lata.

Fot. 10. Strona tytułowa czasopisma „My i u nas" z 1936 roku.

5.5. „Brzask"

W Gnieźnie na zjeździe z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości w 1928 roku zostało reaktywowane Towarzystwo Tomasza Zana z inicjatywy ucznia gimnazjum Bronisława Wolka. Towarzystwo postanowiło o wydaniu własnego czasopisma. Impulsem do podjęcia takiej decyzji pomimo intensywnej pracy samokształceniowej, była chęć większego zaangażowania w działalność, jakim stało się redagowanie czasopisma. Jego pierwszy numer o nazwie „Brzask" ukazał się w 1929 roku. W pierwszym numerze ze stycznia 1929 roku redakcja czasopisma wytłumaczyła tytuł gazetki, pisząc, że miało to być nowe tchnienie jak „nadzieja wiosny w czasie pory zimowej", co argumentowano tak: "...wśród zimowej zamieści niech błyśnie Wam *Brzaskiem* wiosenki, nadzieją lepszej

przyszłości. Jako gazetce młodzieży, tej prawdziwej przyszłości narodu słusznie należy mu się to imię".[487] W 1929 roku wydano dwanaście numerów czasopisma. W latach 1938-1939 roku w gimnazjum w Gnieźnie ukazało się kilka numerów czasopisma „Brzask" wydawanego przez organ młodzieży gnieźnieńskich szkół, być może nawiązując tytułem do gazetki z 1929 roku. Redaktorem czasopisma został Bronisław Wolek, a administrację czasopisma objął Norbert Nowicki.[488] Wydawane ono było nakładem drukarni miejscowej J.B. Langego jako miesięcznik młodzieży gimnazjalnej organu T.T.Z.- Gniezno. Na każdej stronie tytułowej obok tytułu pisma umieszczono motto: „Hej bracia orły do lotu! Do lotu! Przed nami słońce…", będący fragmentem wiersza Edmunda Wasilewskiego pt. „Hymn do orłów", napisany w 1840 roku. Opiekunem czasopisma został profesor Józef Matysik. W 1930 roku z uwagi na brak możliwości obsadzenia redakcji po ustąpieniu poprzedniej, czasopismo przestało być wydawane. Bronisław Wolek jeden z pomysłodawców czasopisma „Brzask" stwierdził, że wydawanie pisma nauczyło go mierzenia się z trudnościami redakcyjnymi, kalkulacją wydatków i kolportażem, dzięki temu zyskał doświadczenie w pracy drukarskiej.[489]

Tabela 15. Redakcja czasopisma „Brzask" w roku 1929.

Redaktor naczelny	Administrator	Numer czasopisma
Bronisław Wolek	Norbert Nowicki	R.1929 nr 1,2
Bronisław Wolek	Edmund Wengerek	R.1929 nr 3-12

Źródło: Opracowanie własne.

W każdym numerze czasopisma drukowano sprawozdanie z działalności poszczególnych kół TTZ w Gnieźnie m. in. kółka dramatycznego, matematycznego, szachowego. Publikowano teksty dotyczące pracy Towarzystwa m. in. o tematyce kursów ideologicznych oraz programie pracy. W trzech numerach "Brzasku" opublikowano artykuły autorstwa Bronisława Wolka pt. "O Tetezecie dla nietetezetowców"[490] i "O Tetezecie dla nietetezetowców. Ideologia Tetezetu"[491] oraz „Program pracy w Tetezecie"[492], które miały

[487] „Brzask", 1929 , nr 1, sygn. 2463, s. 1.
[488] B. Wolek, *Dziesięć lat temu*, [w:] *Wspomnienia 1863-1938*, Państwowe Gimnazjum i Liceum im. B. Chrobrego w Gnieźnie, Gniezno 1938, s. 49.
[489] B. Wolek, *Dziesięć lat temu*, s. 49.
[490] "Brzask", 1929, nr 10, s. 3-4.
[491] "Brzask", 1929, nr 11, s. 3-4.

zapoznać młodzież szkolną z działalnością TTZ, jego historią oraz celami organizacji. Teksty te miały przybliżyć młodzieży wspaniałą tradycję Towarzystwa i pewnie zachęcić do wstępowania w jej szeregi. W czasopiśmie oprócz tematów związanych z działalnością w szkole, zamieszczano artykuły o charakterze historycznym m.in. "Chrobremu w hołdzie"[493] czy "W 300 letnią rocznicę śmierci Szymona Szymonowica"[494]. Tak jak w przypadku innych czasopism, także w „Brzasku" publikowano teksty i życzenia z okazji imienin dyrektora szkoły.[495] W jednym z numerów ukazał się artykuł o Władysławie Reymoncie, podając w nim krótki opis jego twórczości oraz informację o otrzymanej przez niego Nagrodzie Nobla za powieść „Chłopi".[496] Przez kilka numerów ukazywało się opowiadanie pt. "Miłość Gimnazjalisty".[497] Ciekawym cyklem artykułów był "Z podróży po Polsce" autorstwa ucznia Leona Kwaśnika z klasy VIII, ponieważ opisywał pobyt w danym miejscu z własnej perspektywy oraz opowiadał o miejscowych zwyczajach m. in. na Wołyniu, w Tatrach czy w Małopolsce Zachodniej.[498] Do „Brzasku" wiersze pisywał głównie sam redaktor naczelny Bronisław Wolek.

Obowiązkowymi działami w „Brzasku" były: „Rozrywki umysłowe" oraz „Od redakcji" lub występujące pod inną nazwą „Odpowiedzi redakcji". Jeden z członków TTZ Alfred Czarnota opisywał w gazetce cykl artykułów zatytułowanych "Klasyfikacja nauki", koncentrując się głównie na naukach humanistycznych. W numerze trzecim z marca 1929 roku zamieszczono "Odezwę", apelowano w niej o zbiórkę książek w język polskim m.in. powieści i podręczników w celu wysłania ich do Polaków w Niemczech, co argumentowano faktem, że nie mieli oni dostępu do polskich książek i byli zagrożeni wynarodowieniem. W rubryce „Rozrywki umysłowe" znajdowały się krzyżówki, logogryfy i kwadraty magiczne, a odpowiedzialnym za ten dział był Florian Obarski. Tak, jak i w wielu czasopismach uczniowskich, także w "Brzasku" zamieszczono różnego rodzaju reklamy m.in. hurtowni bławatów, zakładu fryzjerskiego, fotograficznego czy księgarni J.B. Langego, którego nakładem wydawano czasopismo. Koło Towarzystwa Tomasz Zana we Wrześni dnia 16 października 1929 nawiązało współpracę z Towarzystwem Tomasza Zana w Gnieźnie, uznając czasopismo „Brzask" za swój organ wydawniczy. W umowie opublikowanej w 11

[492] „Brzask", 1929, nr 12, s. 4-5.
[493] „Brzask" ,1929, nr 5, s. 1.
[494] Tamże, s. 2.
[495] „Brzask", 1929, nr 10, s. 1.
[496] „Brzask", 1929, nr 11, s. 1-2.
[497] „Brzask", 1929, nr 1-5.
[498] „Brzask", 1929, nr 2-5.

numerze czasopisma zobowiązał się organ wrzesiński do rozpowszechniania pisma w swoim środowisku szkolnym.[499] Zgodnie z umową administracja „Brzasku" we Wrześni miała zostawiać dla siebie 10% od sumy uzyskanej ze sprzedaży gazetki, a 20% z sumy zebranej za anonse. Pozostałą resztę pieniędzy mieli przesyłać dyrekcji wydawnictwa w Gnieźnie. Umowa została zatwierdzona na zebraniu wrzesińskiego TTZ i dokonano wyboru składu redakcji, do której weszli: Makowski mianowany redaktorem, Gawęcki jako administrator, Wiliński mający pełnić funkcję pomocnika administratora oraz Zgoliński, wybrany na przedstawiciela działu sportowego i rozrywkowego.[500] W tym samym numerze ukazał się artykuł o założeniu i działalności TTZ we Wrześni od 1921 roku.[501]

ROK I. STYCZEŃ 1929. № 1.

BRZASK

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

ORGAN T. T. Z. — GNIEZNO.

HEJ BRACIA GREST DO LOTU! DO LOTU!
PRZED NAMI SŁONCE...

Słowo wstępne!

Witajcie!

Nareszcie możemy Wam powiedzieć: WITAJCIE! Na skrzydłach grudniowej wichury niech numer ten do Was zaleci jako podarek gwiazdkowy i wśród zimowej zamieci niech błyśnie Wam „*BRZASKIEM*" wiosenki, nadzieją lepszej przyszłości. Jako gazetce młodzieży, tej prawdziwej przyszłości narodu, słusznie należy mu się to imię. „*BRZASK*", organ Towarzystwa Tomasza Zana w Gnieźnie, będzie wychodził jako miesięcznik gimnazjalnej młodzieży. Treścią jego będą sprawozdania T. T. Z. i jego kółek oraz prace i wiersze kolegów. Gazetka ta ma stworzyć dla uczniów warsztat pracy i stać się wyrazem ich dążności i życia. Wzywamy więc kolegów dobrej woli do współpracy, zaznaczając, że pisemko to jest wyłączną własnością młodzieży i los jego zawisł od Waszej pomocy.

Redakcja.

Fot. 11. Strona tytułowa pierwszego numeru czasopisma „Brzask" z 1929 roku.

5.6. „Pierwiosnek"

Czasopismo „Pierwiosnek" ukazywało się już od około 1880 roku jako nielegalne pisemko, ponownie wznowiono jego wydawanie od roku 1921 w postaci hektografu pisanego odręcznie. Publikowano je w latach 1921-1924 jako miesięcznik młodzieży gimnazjum

[499] *Umowa między Wydawnictwem „Brzasku", gazetki młodzieży gimnazjalnej w Gnieźnie a Towarzystwem Tomasza Zana we Wrześni*, „Brzask", nr 11, s. 5.
[500] „Brzask", nr 11, s. 6.
[501] *Towarzystwo Tomasza Zana we Wrześni*, „Brzask", nr 11, s. 6.

śremskiego. Pierwszy numer ukazał się 12 września 1921 roku. Wydawano je jako pojedynczy numer lub podwójny. W czasopiśmie ukazywały się sprawozdania z działalności TTZ oraz innych organizacji działających w szkole. Wiele artykułów dotyczyło bezpośrednio organizacji oraz jej funkcjonowaniu m. in. w tekście „Szkoła a my" poruszano kwestie poglądu szkoły w stosunku do TTZ, zarzucając organizacji nie zastosowanie się do przepisów szkolnych.[502] Wydano w sumie trzy roczniki tego czasopisma. Jednak już w 1925 roku cenzura zakazała wydawania pisma, o czym napisano w rubryce „Przegląd pism" w czasopiśmie „Młodzież Sobie", opisując historię Pierwiosnka, przy okazji wznowienia wydawania czasopisma w Śremie w 1927 roku.[503]

Tabela 16. Redakcja „Pierwiosnka" w latach 1921-1924.

Redaktor naczelny	Administrator	Rok i numer czasopisma
Marian Wachowski	Antoni Cieśliczak Olejnik	R. I 1921 nr 1
Marian Wachowski	----------	R. I 1921 nr 2-3
Marian Wachowski	Franciszek Litkowski	R. I 1921 nr 4
Marian Wachowski	Antoni Cieśliczak	R. I 1922 nr 5-10 R. II 1922 nr 1-2
Antoni Cieśliczak	Julian Cichowski	R. III 1923 nr1
Antoni Cieśliczak	Władysław Majchrzycki	R. III 1923 nr 2
Antoni Cieśliczak	Franciszek Laurentorski	R. 3 1924 nr 5

Źródło: Opracowanie własne.

Funkcje pierwszego redaktora pełnił Marian Wachowski przez okres dwóch lat. Po nim stanowisko to przejął Antoni Cieśliczak w latach 1923-1924, pełniący wcześniej rolę administratora czasopisma.

W formie drukowanej „Pierwiosnek" zaczął się ukazywać dopiero w 1927 roku. Informacja o tym, że czasopismo było wydawane przez Towarzystwo Tomasza Zana, pojawiła się w pierwszym numerze z listopada z 1927 roku. Wówczas redakcję czasopisma stanowił Zarząd Towarzystwa Tomasza Zana, a kuratorem pisma został profesor Jakub Pięta,

[502] „Pierwiosnek", 1922, nr 7, s. 96.
[503] Z. Kaczmarek, *Towarzystwo Tomasza Zana…*, s. 41; „Młodzież Sobie", 1928, nr 1, s. 12.

sprawujący tą funkcję w latach 1927-1929. Od roku 1930 do 1939 redaktorem odpowiedzialnym został nauczyciel historii Adam Zahradnik. A po jego nagłej śmierci, redaktorem odpowiedzialnym wybrano Jana Horowskiego, nauczyciela historii oraz języka łacińskiego i greckiego. Od numeru pierwszego w 1939 roku wydawcą było T.T.Z. przy Państwowym Liceum i Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego. Czasopismo wydawano w Drukarni Centralnej w Śremie jako miesięcznik. „Pierwiosnek" wydawano w nakładzie 350 egzemplarzy. Cena numeru czasopisma wynosiła 35 groszy, a prenumeraty kwartalnej 85 groszy, co nie było dużą kwotą w porównaniu z innymi czasopismami uczniowskimi. Dokładny tytuł pisma brzmiał: „Pierwiosnek". Miesięcznik młodzieży przy gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego pod redakcją Towarzystwa Tomasza Zana. Od numeru drugiego z 1928 roku „Pierwiosnek" ukazywał się jako dwutygodnik, jednak już od numeru pierwszego 1929 roku ponownie powrócono do formy miesięcznika. Nazwa „Pierwiosnek" nadana została czasopismu, ze względu na rękopisy pisemka o tej właśnie nazwie, które pojawiło się w 1883 roku pisane wówczas przez Towarzystwo Tomasza Zana w Śremie. Przyjęcie nazwy na część wydawanego w XIX wieku pisemka, miało na celu kontynuowanie tradycji w śremskim gimnazjum przez TTZ.[504] W pierwszych numerach z 1930 roku poświęcono go w całości rocznicy Powstania Listopadowego, ukazały się takie artykuły takie jak: „Maurycy Mochancki w setną rocznicę Powstania Listopadowego"[505] oraz „Młodzież w Powstaniu Listopadowym", w którym poruszano kwestię udziału młodzieży w Powstaniu oraz o dążeniu młodzieży do niepodległości i ich działalności w tajnych organizacjach takich jak Towarzystwo Filomatów i Filaretów.[506] W „Pierwiosnku" koło 1930 roku zaczęły ukazywać się artykuły o charakterze regionalnym, wśród których warto wymienić m.in. „Geneza nazwy miasta Śremu"[507], „Zmienne koleje położenia miasta Śremu"[508] oraz „Bractwo Strzeleckie w Śremie w XVIII wieku"[509].

[504] *Cośniecoś o „Pierwiosnku",* „Pierwiosnek" , 1927, nr 2, s. 12.
[505] „Pierwiosnek", 1930, nr 1-2, s. 3-6.
[506] „Pierwiosnek", 1930, nr 1-2, s. 9-15.
[507] „Pierwiosnek", 1931, nr 2, s. 11-12.
[508] „Pierwiosnek", 1932, nr 3, s. 2-3.
[509] „Pierwiosnek", 1933, nr 4, s. 11-13.

Tabela 17. Redaktorzy naczelni „Pierwiosnka" w latach 1927-1939.

Redaktor naczelny	Rok i numer czasopisma
Marceli Szczęsny	R. I 1927 nr 1-2 R. I 1928 nr 3-4, 5 R. II 1928 nr 1, 2 R. II 1929 nr 3,4, 5
Władysław Pokorski	R. III 1929 nr 1,2,3 R. III 1930 nr 1 R. IV 1930 nr 2-3
Bolesław Drewniak	R. IV 1930 nr 1-2 R. V 1931 nr 3, 4
Adam Wietrzykowski	R.VI 1931 nr 1, 2 R. VI 1932 nr 3
Henryk Walter	R. VII 1932 nr 1,2,3,4
Henryk Janietz	R. VIII 1933 nr 1 R. VIII 1934 nr 2
Kazimierz Pierzchlewicz	R. IX 1934 nr 1 R. IX 1935 nr 2 R. X 1935 nr 1 R. X 1936 nr 2 R. XI 1936 nr 1 R. XI 1937 nr 2
Tadeusz Służewski	R. XII 1938 nr 1
Tadeusz Jabłoński	R. XIII 1939 nr 1

Źródło: Opracowanie własne.

Ukazało się trzynaście roczników czasopisma i w tym czasie było dziewięciu redaktorów naczelnych. Przeważnie sprawowali oni swoją funkcję przez jeden rocznik lub dwa. Najdłużej funkcje redaktora naczelnego pełnił Kazimierz Pierzchlewicz przez okres czterech lat oraz Marceli Szczęsny, będący na tym stanowisku przez prawie trzy lata. Co należy podkreślić, sprawował ją już od pierwszego numeru czasopisma.

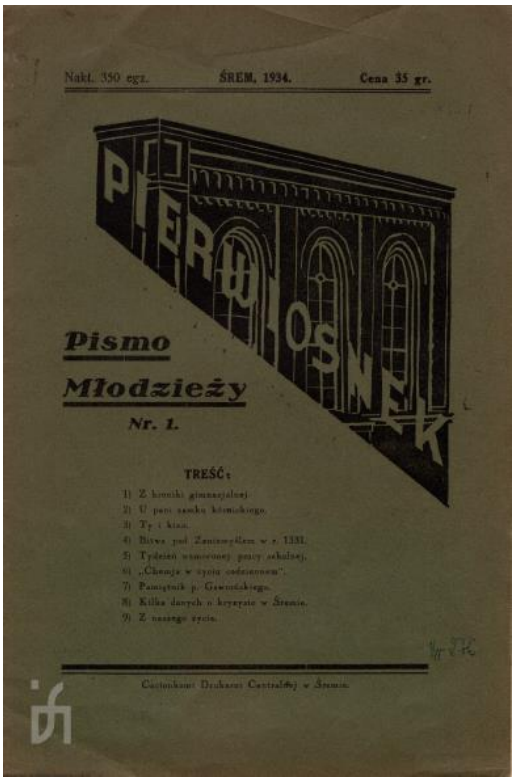
Nakł. 350 egz. ŚREM, 1934. Cena 35 gr.

PIERWIOSNEK

Pismo Młodzieży

Nr. 1.

TREŚĆ:

1) Z kroniki gimnazjalnej.
2) U pana szkolnego kleinskiego.
3) Ty i ktoś.
4) Bitwa pod Zamienym w r. 1331.
5) Tydzień wzorowej pracy szkolnej.
6) „Chwaja w życiu codziennem".
7) Pamiętnik p. Gawrońskiego.
8) Kilka danych o kryzysie w Śremie.
9) Z naszego życia.

Czcionkami Drukarni Centralnej w Śremie.

Fot. 12. Strona tytułowa czasopisma „Pierwiosnek" z 1934 roku.

W dziale „Kronika" zamieszczano informację o działalności poszczególnych kół Towarzystwa Tomasza Zana. Od 1932 roku w numerze 3 pojawił się nowy dział w czasopiśmie „Z naszej biblioteki", w którym pisano krótkie streszczenia najciekawszych książek znajdujących się w bibliotece gimnazjalnej.[510] Nowy dział funkcjonował również od 1932 roku „Z naszego życia", gdzie zamieszczano informację na temat organizacji uczniowskich oraz innych wydarzeń szkolnych.[511]

W pierwszym numerze z 1927 roku ukazał się artykuł redaktora pisma Marcelego Szczęsnego „Ideały dzisiejszej młodzieży" opisujący młode pokolenia, które miały stanowić przyszłość narodu.[512] Poruszał ważną kwestię funkcjonowania wielu organizacji o charakterze sportowym, ale uważał, że nadal powinno być aktualne hasło filaretów: „Ojczyna, Nauka, Cnota", tak, by w społeczeństwie polskim była młodzież będąca przyszłą inteligencją, mającą wpływ na państwo. Zauważyć można, że w „Pierwiosnku" opisywano historię Towarzystwa Filomatów i Filaretów oraz wyznawanych przez nich wartości, co zapewne wynikało z wydawania go przez organizację TTZ, oficjalnie nawiązującej do tradycji tych organizacji. W związku z tym już w drugim numerze z 1927 roku na pierwszej stronie opublikowano artykuł

[510] *Z naszej biblioteki,* „Pierwiosnek", 1932, nr 3, s. 14.
[511] „Pierwiosnek", 1932, nr 3, s. 18.
[512] M. Szczęsny, *Ideały dzisiejszej młodzieży*, „Pierwiosnek", 1927, nr 1, s. 1-2.

„W rocznicę", przypominający o 110 rocznicy założenia wileńskiego Towarzystwa Filomatycznego.[513] Przyznano w nim, że ideologia TTZ oraz Towarzystwa Filomatów i Filaretów stała się identyczna, dopatrując się jedynie różnicy w innych realiach politycznych. Dążenie do wyznaczonych celów odbywało się w obu organizacjach na zasadzie samokształcenia i pracy w kołach naukowych. Redakcja czasopisma na pierwszych stronach umieszczała artykuły dotyczące historii oraz idei TTZ, przykładem czego był tekst „Nauka a samokształcenie".[514] Opisano w nim kwestie samokształcenia oraz jego rodzaje, podkreślając, że samokształcenie zorganizowane jest najlepszym środkiem rozwoju intelektualnego, a przykład takiej organizacji stanowi Towarzystwo Tomasza Zana. W czasopiśmie poświęcano artykuły tematom znanych malarzy, rocznic powstań narodowych w szczególności Powstania Listopadowego oraz wszelkiego rodzaju opowiadaniom napisanym przez uczniów śremskiego gimnazjum. W 1929 roku redakcja zamieściła informację podsumowującą ówczesny stan wydawanego czasopisma. Do listopada 1929 roku ukazało się dziesięć numerów czasopisma, redakcja przyznała, że widać wiele niedociągnięć, z uwagi na brak kontaktu redakcji z ogółem młodzieży, co skutkowało ich zdaniem brakiem artykułów oraz niewielkim abonamentem czasopisma. Redakcja i administracja czasopisma wystosowała apel do młodzieży o pisanie artykułów oraz abonowanie „Pierwiosnka".[515] Na łamach pisma z 1931 roku w numerze drugim złożono życzenia dyrektorowi gimnazjum Henrykowi Ogonowskiemu z okazji jego 25-lecia pracy i opisano jego pracę w szkole.[516] W tym samym numerze Jan Matuszewski napisał artykuł o historii TTZ w Śremie w latach 1900-1921, zatytułowany „Przeszłość Towarzystwa Tomasza Zana w Śremie".[517] Powszechne zainteresowanie młodzieży radiem oraz radiofonią miało swoje odzwierciedlenie w artykułach publikowanych w czasopismach i w tym wyjątku też nie stanowił „Pierwiosnek". Jeden z numerów z 1934 roku, poświęcono z okazji siedemdziesiątej rocznicy utworzenia TTZ w gimnazjum w Śremie. Na stronie tytułowej pojawiło się kilka słów o tradycji pracy TTZ., które napisał kurator oraz redaktor odpowiedzialny Adam Zahradnik.[518] W 1939 roku z powodu nagłej śmierci Adama Zahradnika redakcja „Pierwiosnka" opublikowała jego pożegnanie oraz wspomnienie o nim, opisując zasługi dla TTZ i czasopisma.[519] W 1946 roku wydano trzy numery czasopisma o tej

[513] *W rocznicę*, „Pierwiosnek", 1927, nr 2, s. 1-3.
[514] *Nauka a samokształcenie*, „Pierwiosnek", 1928, nr 5, s. 1-6.
[515] *Do młodego społeczeństwa*, „Pierwiosnek", 1929, nr 1, s. 1.
[516] *Pan Dyrektor Henryk Ogonowski*, „Pierwiosnek", 1931, nr 2, s. 2-3.
[517] J. Matuszewski, *Przeszłość Tow. T. Zana w Śremie (1900-1921 r.)*, „Pierwiosnek", 1931, nr 2, s. 6-8.
[518] A. Zahradnik, *Drogi, któremi szli pierwsi…*, „Pierwiosnek", 1934, nr 2, s. 1.
[519] J. Horowski, *Śp. Prof. Adam Zahradnik*, „Pierwiosnek", 1939, nr 1, s. 2-3.

samej nazwie przez Kółko Społeczno-Kulturalne, nawiązujące do przedwojennej organizacji TTZ. Później pod nazwą Pierwiosnek publikowano jednodniówki szkolne.

5.7. „Z Uczelni Przemysława"

Towarzystwo Tomasza Zana w Rogoźnie wydawało własne czasopismo o nazwie „Z Uczelni Przemysława". Ukazywało się ono w latach 1929-1931 nakładem drukarni K. Bonowskiego w Wągrowcu, tej samej, co czasopismo „Przez Pryzmat".

Tabela 18. Redakcja czasopisma „Z Uczelni Przemysława" w latach 1930-1931.

Redaktor naczelny	Redaktor odpowiedzialny	Rocznik czasopisma
Stefan Matczyński	Prof. Stanisław Grochowski	R. 1929 R. I nr 1
Marian Jaśkowski	Prof. Stanisław Grochowski	R. 1929 R. I nr 2
Roman Grunwald	Prof. Stanisław Grochowski	R. 1930 R. II nr 3,4 R. 1931 R. II nr 5
Tadeusz Jankowski	Prof. Stanisław Grochowski	R. 1931 R. III nr 6

Źródło: Opracowanie własne.

Przez cały okres wydawania czasopisma „Z Uczelni Przemysława" funkcję redaktora odpowiedzialnego sprawował profesor Stanisław Grochowski, nauczyciel języka polskiego i historii oraz opiekun sekcji literackiej i historycznej TTZ w gimnazjum w Rogoźnie.[520] W ciągu trzech lat, kiedy ukazywało się czasopismo, redaktorami naczelnymi zostało czterech uczniów. Najdłużej funkcję redaktora naczelnego sprawował Roman Grunwald.

W pierwszym numerze pisma z listopada 1929 roku słowo wstępu razem z życzeniami napisał dyrektor gimnazjum, Tadeusz Eustachiewicz, wcześniej uczył on w gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim i pełnił tam rolę opiekuna Towarzystwa Tomasza Zana oraz ich czasopisma „Promień". Eustachiewicz życzył młodzieży przede wszystkim: „…by ten najrańszy pierwiosnek był zapowiedzią wielkiego naręcza żywych kwiatów, któreby zakwitły przez długie lata na łanie naukowej, społecznej i towarzyskiej pracy młodzieży".[521] W numerze tym zamieszczono również artykuł pt. „Drogi ideowe T.T.Z-etu w ciągu dziesięciolecia wolności", poruszający kwestię przemian ideowych, jakie nastąpiły w Towarzystwie, nawiązując do wartości propagowanych przez Towarzystwo Filomatów i

[520] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim za rok 1931/32*, s. 1.
[521] T. Eustachiewicz, *Na drogę pisemku „Z Uczelni Przemysława"*, „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 1, s. 1-2.

Filaretów oraz zwróceniu się Towarzystwa w kierunku samowychowania i samokształcenia.[522] W myśl nowej ideologii TTZ skupiano się na przygotowaniu przyszłego naukowca-badacza, wynikające z potrzeb zaistniałych w odrodzonym państwie polskim.[523] Na łamach czasopisma ukazywały się wiersze, opowiadania i artykuły o tematyce historycznej. Kilka stron poświęcano na dział „Z życia zakładu", w którym ukazywały się sprawozdania z działalności poszczególnych sekcji Towarzystwa Tomasza Zana oraz organizacji działających w szkole, m. in.: Sodalicji Mariańskiej, Drużyny Harcerskiej im. Przemysława oraz L.O.P.P[524].[525] W numerze 3 z 1930 roku ukazał się ciekawy artykuł „Uczeń gimnazjalny jako przyszły społecznik", w którym poruszono kwestię młodego pokolenia, mającego budować nową i niepodległą Polskę. Do wypełniania tego zadania miała je przygotować szkoła, ale w kwestii samowychowania spełniać ten warunek powinna organizacja samokształceniowa, jaką było Towarzystwo Tomasza Zana. Dosłownie, autor artykułu wyrażał pogląd, że TTZ ma w tym znaczeniu dominującą rolę, a ponadto stwierdził, że było ono: „…szkołą przygotowawczą do życia społecznego".[526] Ważną osobą dla czasopisma oraz dla Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum w Rogoźnie był Tadeusz Eustachiewicz, pełniący funkcję dyrektora. W 1930 roku kiedy opuszczał szkołę, by objąć stanowisko wizytatora szkolnego w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, napisano na pierwszej stronie czasopisma z grudnia tego roku pożegnanie, wyrażając wdzięczność za jego opiekę.[527] W czasopiśmie ukazywały się również cykle artykułów, m.in. „Pacyfizm jako zjawisko życiowe i literackie" pisany przez członka TTZ Lesława Eustachiewicza, następnie opisywano w artykułach „Zasady radiofonii" o działaniu radia oraz jego budowie. W roku 1930 w czasopiśmie ukazała się informacja o zorganizowaniu Akademii zatytułowanej „Miesiąc Pomorza" i opublikowano artykuł na temat możliwości zajęcia Pomorza przez Niemców pt. „Nie damy Pomorza!", podkreślający ważną rolę Pomorza dla Polski. W czasopiśmie publikowano wzmianki o życiu szkoły oraz życzenia dla ówczesnych dyrektorów, a także sprawozdania z wystawionych sztuk przez TTZ m.in. „Skąpca" Moliera.[528] Z okazji 400-setnej rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego, opublikowano w piśmie artykuł na temat obchodów z tej uroczystości oraz pojawiła się relacja z tego

[522] *Drogi ideowe T.T.Z-etu w ciągu dziesięciolecia wolności,* „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 1, s. 2.
[523] Tamże, s. 3.
[524] Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.
[525] „Z Uczelni Przemysława", 1929, nr 1, s. 11-15.
[526] H. Marcinkowski, *Uczeń gimnazjalny jako przyszły społecznik,* „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 3, s. 6.
[527] *Pożegnanie,* „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 4, s. 1.
[528] „Z Uczelni Przemysława", 1931, nr 6, s. 10-11.

wydarzenia w Rogoźnie i odsłonięcia pomnika Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.[529] Każda rocznica związana z słynnymi pisarzami była przypominana przez młodzież poprzez opublikowane artykuły w czasopiśmie, m. in. na 75-lecie śmierci Adama Mickiewicza ukazał się artykuł „W ziemi Poety".[530]

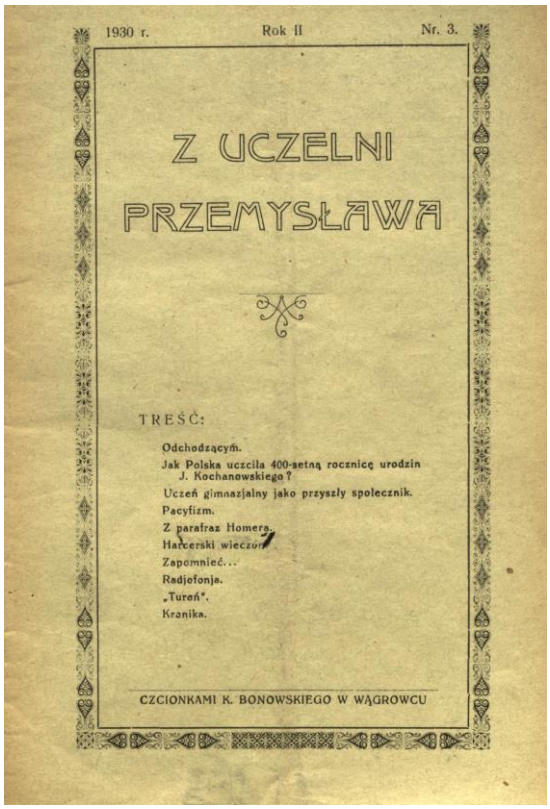
1930 r. Rok II Nr. 3.

Z UCZELNI PRZEMYSŁAWA

TREŚĆ:

Odchodzącym.
Jak Polska uczciła 400-setną rocznicę urodzin J. Kochanowskiego?
Uczeń gimnazjalny jako przyszły społecznik.
Pacyfizm.
Z parafraz Homera.
Harcerski wieczór.
Zapomnieć...
Radjofonja.
„Turoń".
Kronika.

CZCIONKAMI K. BONOWSKIEGO W WĄGROWCU

Fot. 13. Strona tytułowa czasopisma „Z Uczelni Przemysława" z 1929 roku.

5.8. „Z pod czapki uczniowskiej"

Czasopismo „Z pod czapki uczniowskiej" wydawano w latach 1928-1931 w Poznaniu. Od pierwszego numeru ukazywało się jako pismo uczniów gimnazjum, mające na celu współpracę młodzieży i rozwijanie jej nowych zainteresowań.[531] Od numeru trzeciego w 1928 roku do numeru pierwszego w 1929 roku, publikowane było z podtytułem: „Czasopismo organu Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu". Na krótki okres wydawano je później jako miesięcznik młodzieży szkół średnich w Poznaniu, a dokładnie od numeru drugiego w 1929 roku. Czasopismo publikowano nakładem Drukarni Handlowej T.Z.O.P. w Poznaniu. Na

[529] „Z Uczelni Przemysława", 1930, nr 4, s. 18-19.
[530] *W ziemi Poety*, „Z Uczelni Przemysława", 1931, nr 6, s. 1-2.
[531] *Słowo wstępne*, „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 1, s. 1.

stronie tytułowej czasopisma pod tytułem znajdował się cytat: „Młodość nasza jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały", pochodzący z wiersza Zygmunta Krasińskiego pt. „ Do Kajetana Koźmiana".

Tabela 19. Skład redakcji czasopisma „Z pod czapki uczniowskiej" w latach 1928-1931.

Dyrektora wydawnictwa	Redakcja	Administracja	Redaktor odpowiedzialny	Numer czasopisma
----------	Witold Kochański	Władysław Komar	Jan Biliński	R. 1928 nr 1-2
Witold Kochański	Stanisław Krokowski	Adam Kozłowiecki	Jan Biliński	R. I 1928 nr 3-4
Witold Kochański	Stanisław Krokowski	Stanisław Nowak	Jan Biliński	R. I 1928 nr 5-6
----------	Leon Marszałek	Jarogniew Szczepski	Jan Biliński	R. II 1929 nr 1-3
----------	Jerzy Nyka	Jarogniew Szczepski	Mieczysław Konieczny	R. IV 1930 nr 2, 3-4 R. V 1931 nr 5-10

Źródło: Opracowanie własne.

Przez pierwsze dwa lata wydawania czasopisma Witold Kochański sprawował przez dwa numery funkcję redaktora, a następnie dyrektora wydawnictwa, co było nową funkcją wśród redakcji czasopism uczniowskich. Najdłużej funkcję redaktora sprawował Stanisław Krokowski. Jan Biliński, polonista w gimnazjum Marii Magdaleny w latach 1928-1929 sprawował funkcję redaktora odpowiedzialnego, kiedy to czasopismo wydawane było przez TTZ, a dopiero w dwóch ostatnich latach rolę tę przejął Mieczysław Konieczny, nauczyciel języka polskiego i francuskiego w Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny.

W czasie kiedy pismo wychodziło jako organ T.T.Z. ukazywał się „Dział sportowy", a osobno „Dział Towarzystwa Tomasza Zana", w którym to zamieszczano różnego rodzaju komunikaty i sprawozdania z działalności organizacji. W numerze piątym z roku 1928 opublikowano artykuł o Bernardzie Chrzanowskim, jako przywódcy młodych, podkreślając jego rolę w ujawnieniu Towarzystwa Tomasza Zana w 1920 roku oraz przywołując słowa jego przemówienia jakie wtedy wygłosił do młodzieży.[532] Publikowano cykl artykułów o

[532] *Bernard Chrzanowski przywódcą młodych,* „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 5, s. 4-6.

Powszechnej Wystawie Krajowej, która odbyła się w 1929 roku w Poznaniu.[533] Tak jak w przypadku innych czasopism uczniowskich na łamach „Z pod czapki uczniowskiej" ukazywały się artykuły o Pomorzu m. in. „Polska a Bałtyk"[534] oraz o radiu i jego historii „Felieton o radiu"[535] czy „Zarys historii radia".[536]

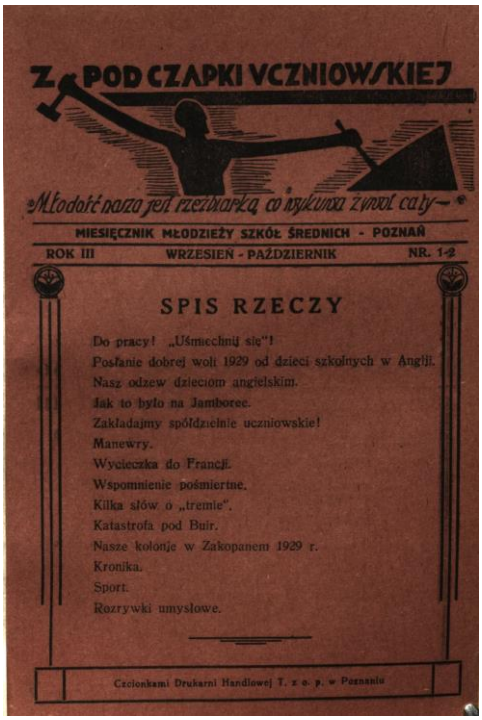
Z POD CZAPKI UCZNIOWSKIEJ

„Młodość nasza jest rzeźwiarką co wszystkim życzy cały—"

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH - POZNAŃ

ROK III WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK NR. 1-2

SPIS RZECZY

Do pracy! „Uśmiechnij się"!
Posłanie dobrej woli 1929 od dzieci szkolnych w Anglji.
Nasz odzew dzieciom angielskim.
Jak to było na Jamboree.
Zakładajmy spółdzielnie uczniowskie!
Manewry.
Wycieczka do Francji.
Wspomnienie pośmiertne.
Kilka słów o „tremie".
Katastrofa pod Buir.
Nasze kolonje w Zakopanem 1929 r.
Kronika.
Sport.
Rozrywki umysłowe.

Czcionkami Drukarni Handlowej T. z o. p. w Poznaniu

Fot. 14. Strona tytułowa czasopisma „Z pod czapki uczniowskiej" z 1929 roku.

Stałymi działami jakie obowiązywały były: „Od redakcji", „Telefon Czapki", „Kronika", „Rozrywki umysłowe", a później również „Sprawy Bieżące". Jeden z numerów z października 1930 czasopisma poświęcono dyrektorowi gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu Dezyderemu Ostrowskiemu.[537] W numerze tym, pojawia się w dziale „Sprawy bieżące" sprawozdanie z pierwszego walnego zebrania Towarzystwa Tomasza Zana zatytułowane „Herbatka Zanowców", podająca informację o wyborze nowego zarządu organizacji na nowy rok szkolny.[538] W następnym podwójnym numerze na listopad-grudzień 1930 roku opublikowano artykuł autorstwa Jana Frąckowiaka „Samokształcenie i wychowanie obywatelskie w Towarzystwie Tomasza Zana", w którym określono, że należy

[533] „Z pod czapki uczniowskiej", 1929, nr 2-5.
[534] „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 2, s. 4-7.
[535] „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 2, s. 11.
[536] „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 2, s. 12.
[537] „Z pod czapki uczniowskiej", 1930, nr 2.
[538] „Z pod czapki uczniowskiej", 1930, nr 2, s. 15-17.

ona do organizacji obejmującej wychowanie kulturalne i obywatelskie.[539] Autor opisywał zarys ideologii oraz strukturę TTZ, zaznaczając przy tym, że organizacja ta przystosowała się do nowych warunków i kierowała się po linii samokształcenia naukowego i wychowania obywatelskiego. Idea ta miała, na celu wychowanie fachowców, mających służyć rozwojowi społeczeństwa, a realizowana ona była poprzez organizowanie kół naukowych. Redakcja poinformowała w dziale „Sprawy bieżące" z stycznia 1931 roku, że TTZ zorganizował z Kołem Krajoznawczym "Poranek morski" związany z „Miesiącem Pomorza".[540] Kolejna informacja w czasopiśmie o TTZ pojawia się dopiero w numerze 10 z roku 1931 w sprawozdaniu rocznym organizacji uczniowskich w Państwowym Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Pod koniec 1931 roku w numerze 3 zostaje podane do wiadomości, że TTZ w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu zostało rozwiązane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, ale niestety nie podano przyczyny jego likwidacji.[541]

5.9. „Nad Poziomy"

Towarzystwo Tomasza Zana w Inowrocławiu wydawało własne czasopismo o nazwie „Nad Poziomy". Najprawdopodobniej ukazywało się ono w latach 1938-1939, ponieważ przetrwały tylko dwa numery tego czasopisma. Jeden z grudnia 1938 numer czwarty oraz numer piąty z lutego 1939 roku. Pismo to wydawano nakładem drukarni Zbigniewa Knasta w Inowrocławiu. Potwierdzeniem tego, że czasopismo było publikowane przez TTZ jest podany skład redakcji w numerze z 1938 roku oraz informacja, że wydawane zostało nakładem T.T.Z. gimnazjum męskiego.[542] Wynika z podanej informacji w numerze z 1938, że przedstawicielem gimnazjum męskiego w Inowrocławiu był Henryk Gliszewski, pełniący funkcję prezesa TTZ.[543] Na okładce czasopisma z roku 1939 widniał napis: „Ojczyzna, nauka, cnota", czyli wartości głoszone przez Towarzystwo Filomatów i Filaretów, a następnie przyjęte przez Towarzystwo Tomasza Zana. Oczywiście, tak jak w przypadku innych czasopism także tutaj znajdziemy sprawozdanie z działalności Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum w Inowrocławiu. W numerze z 1939 roku ukazał się artykuł „Z naszej przeszłości (Z kroniki T.T.Z.)" opisujący w skrócie historię inowrocławskiego T.T.Z. od końca XIX

[539] J. Frąckowiak, *Samokształcenie i wychowanie obywatelskie w Towarzystwie Tomasza Zana*, s. 6-8.
[540] „Z pod czapki uczniowskiej", 1931, nr 5, s. 14.
[541] „Z pod czapki uczniowskiej", 1931, nr 3, s. 15.
[542] „Nad Poziomy", 1938, nr 4, s. 22.
[543] Tamże.

wieku do początku XX wieku. Jednym z działów w czasopiśmie był „Promyk”, w którym zamieszczano opowiadania lub wiersze.

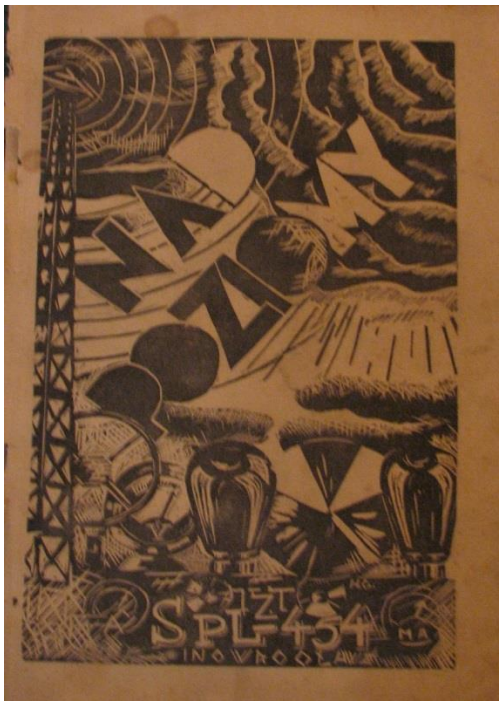

Fot. 15. Strona czasopisma „Nad Poziomy” z 1938 roku.

Tabela 20. Redakcja czasopisma „Nad Poziomy” w latach 1938-1939.

Redaktor naczelny	**Redaktorzy środowisk**	**Redaktor odpowiedzialny**	**Administracja**	**Numer czasopisma**
Czesław Pliszkowski		Jan Baran Marian Kadlec		R. 1938 nr 4
Czesław Pliszkowski	Gimnazjum Żeńskie: M. Kwiatkowska B. Kempska Liceum: U.Pastenakówna W. Cylkowska Szkoła Przemysłowo-Handlowa: Honunżanka, H. Tarnowska Gimnazjum Męskie: H. Gliszewski	Jan Baran Marian Kadlec	Bratek Dudek	R. 1939 nr 5

Źródło: Opracowanie własne.

Przez okres około dwóch lat wydawania czasopisma funkcję redaktora sprawował Czesław Pliszkowski. Zauważyć należy, że „Nad Poziomy" miało aż dwóch redaktorów odpowiedzialnych, co było nowością w porównaniu do innych czasopism TTZ i przez te dwa numery byli nimi profesorowie Jan Baran i Marian Kadlec. Jeszcze jednym wyjątkiem w przypadku tego pisma jest podanie redaktorów środowiska szkół, które redagowały „Nad Poziomy". Tylko w tym przypadku pokazano tak liczną współpracę z innymi szkołami w publikowaniu czasopisma.

5.10.„Echo gimnazjalne"

W latach 1932-1934 we Wrześni ukazywało się czasopismo „Echo gimnazjalne" jako miesięcznik poświęcony życiu młodzieży gimnazjalnej, a od roku 1933 nosiło podtytuł miesięcznika samorządu młodzieży gimnazjum im. H. Sienkiewicza we Wrześni. Choć Towarzystwo Tomasza Zana nigdy nie objęło w tym czasopiśmie roli przewodniej w redagowaniu, to jednak w dziale „Życie organizacyjne" ukazywały się sprawozdania z działalności tej właśnie organizacji. W jednym z artykułów w numerze z 1932 roku pt. „O nadprodukcji organizacji szkolnych", wymieniono rodzaje kół TTZ w szkole oraz wyrażano w tym tekście pogląd, że w wyniku powstania tylu organizacji również TTZ powinno przeprowadzić we własnych szeregach reorganizację.[544] Jednak określono, że obok takich organizacji jak: Sodalicja Mariańska i Drużyna Harcerska, Towarzystwo Tomasza Zana jest stowarzyszeniem potrzebnym i pożytecznym w gimnazjum. Wzmianki o TTZ pojawiają się w czasopiśmie przy wszelkich relacjach na temat życia szkoły.[545] Koło TTZ we Wrześni w 1929 roku nawiązało krótką współpracę z gnieźnieńskim TTZ, które wydawało czasopisma „Brzask".[546] Czasopismo „Echo gimnazjalne" ukazywało się tylko przez okres dwóch lat i możliwe, że w przypadku koła TTZ nie było ono wiodącą organizacją w gimnazjum. Tak jak to bywało w przypadku innych szkół, które z inicjatywy organizacji wydawały własne czasopisma.

[544] „Echo gimnazjalne", 1932, nr 3, s. 7.
[545] *U schyłku roku szkolnego,* „Echo gimnazjalne", 1932, nr 4, s. 1-3.
[546] „Brzask", 1929, nr 11, s. 5.

* * *

Tak duża liczba wydawanych przez Towarzystwo Tomasza Zana czasopism uczniowskich świadczy bez wątpienia o jego aktywnej działalności wydawniczej, a ponadto dowodzi, że praca w kółkach naukowych rozwijała zdolności pisarskie jego członków. Wydawanie czasopism wiązało się z dużym nakładem pracy całego zespołu redakcyjnego oraz wymagało dobrej organizacji pracy. Można wyróżnić tylko kilka szkół, które publikowały własne pismo przez prawie cały okres dwudziestolecia międzywojennego, jak np. Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim, Gimnazjum Żeńskie w Ostrowie Wielkopolskim oraz Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie. Ich systematyczna działalność pokazuje, że zarówno członkowie TTZ oraz ich redaktorzy odpowiedzialni w postaci nauczycieli potrafili zachować ciągłość wydawniczą czasopism, co nie było powszechne w tamtym okresie.

Oceniając z perspektywy historyka, najbardziej cenna była funkcja informacyjna (kronikarska) czasopism Zanowskich. Obok artykułów znajdowały się w nich bowiem liczne sprawozdania z działalności kół TTZ i teksty o przeszłości tej organizacji, co dziś stanowi materiał niezwykle cenny. Istotnym walorem czasopism wydawanych przez TTZ stanowiła twórczość uczniowska, pozwalająca młodzieży wprawić się w pisaniu artykułów, pokazywała im także trudności związane z napisaniem i redakcją tekstów. Czasopisma spełniały szczególnie ważną rolę wychowawczą, kształtując w uczniach umiejętność współpracy oraz samodzielnej pracy przy pisaniu artykułu.

Spośród wszystkich uczniowskich pisemek nadrzędną rolę stanowiło czasopismo „Młodzież Sobie", wydawane przez Zarząd Główny TTZ w Poznaniu, w którym pisywali również studenci oraz profesorowie. Potwierdza to m.in. istotną rolę i rangę jako miało TTZ w życiu społecznym. W ogólnej aktywności TTZ działalność wydawnicza spełniała przede wszystkim funkcję wychowawczą poprzez naukę organizacji, współpracy i odpowiedzialności przy składaniu numeru czasopisma. Ponadto, stały się one płaszczyzną wymiany ich poglądów nie tylko na temat samej organizacji i jej ideologii, ale także odnosiły się do aktualnych wówczas kwestii społecznych czy politycznych. Warto także podkreślić, że na łamach tych pisemek członkowie TTZ pisali artykuły odpowiadające głównie ich zainteresowaniom, co odzwierciedlało nadrzędny cel przyświecający działalności tej organizacji, czyli samokształceniu. Nie bez znaczenia był też wizerunkowy aspekt działalności wydawniczej Towarzystwa, nie tylko pokazujący aktywność intelektualną jego członków, ale także utrwalający ją dla kolejnych pokoleń.

Rozdział VI

Członkowie Towarzystwa Tomasza Zana

Wykaz imion i nazwisk członków należących do Towarzystwa Tomasza Zana udało się sporządzić na podstawie licznych sprawozdań z działalności tej organizacji zamieszczonych przede wszystkim w czasopismach szkolnych. Pełniły one funkcję informacyjną, przedstawiając nie tylko teksty uczniów pracujących w ich szeregach, ale i samych członków. Ustalenie listy członków w danej szkole możliwe było z kolei w oparciu sprawozdania szkolne, w których opisywano działalność TTZ. Analizując listy członków skupionych w organizacji w poszczególnych gimnazjach stwierdzić można, że ich liczba była dość zróżnicowana. Biorąc pod uwagę liczebność członków możemy podzielić Koła TTZ na małe, średnie i duże. Do koła małego należało od 30 do 40 członków Mianem średniego nazwać należy organizacje o liczbie 40-60 członków, a pod pojęciem dużego określić możemy koło liczące 60 członków i więcej. Oczywiście musimy wziąć pod uwagę, że różnie kształtowała się liczba członków, ponieważ uwarunkowane to było stopniem aktywności w danym czasie TTZ w danej szkole lub liczbą uczniów zainteresowanych działalnością w takiej organizacji. Zaznaczyć należy, że w szkołach średnich w okresie dwudziestolecia międzywojennego funkcjonowało wiele organizacji uczniowskich, dające szerokie pole wyboru aktywności pozalekcyjnej. W szkołach działały obok TTZ takie organizacje jak: Solidacja Mariańska, Straż Przednia, Bratnia Pomoc, drużyny harcerskie oraz wszelkiego rodzaju koła muzyczne czy krajoznawcze. Liczba przedstawionych członków dowodzi, że w niektórych gimnazjach TTZ wiodło prym wśród organizacji szkolnych.

6.1. Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim

Największą aktywnością wykazywało się Towarzystwo Tomasza Zana w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim. Wśród jego członków znalazło się wiele znanych i wybitnych postaci. W roku szkolnym 1926/ 1927 skupiała w swoich szeregach 49 członków. Jednak należy wziąć pod uwagę, że w następnym roku szkolnym po objęciu opieki przez Józefa Jachimka w samej Sekcji Literackiej liczba członków z 25 wzrosła do 75, a to tylko

liczba osób z jednego koła naukowego.[547] Z kolei w Kółku Nauk Przyrodniczych w tym samym roku szkolnym do pierwszej sekcji należało 11 członków, do drugiej zaś - 14. W związku z tym biorąc pod uwagę, że już wtedy funkcjonowało Kółko Historyczne, to liczba członków całego TTZ tylko w jednym roku szkolnym przekraczała ponad 100 osób. Opierając się na tych informacjach, TTZ w gimnazjum męskim zaliczyć możemy jako koło duże. Oceniając natomiast ich działalność wydawniczą, a także fakt nieprzerwanej aktywności już od 1920 roku do 1939 nasuwa się wniosek, że koło to funkcjonowało dość aktywnie. Lista wszystkich osób, które należały w tym okresie do TTZ przedstawia się następująco:

1.Zbigniew Andrzejewski
2.Wojciech Bąk
3. Alfons Bartoszkiewicz
4.Berdychowski
5.Bronisław Brykczyński
6.Stanisław Bielski
7.Stanisław Błaszczyk
8.Borusiak
9.Walenty Brodziak
10.Władysław Brodzki
11.Narcyz Buchwald
12.Roman Budniak
13.Bogdan Brzóska
14.Władysław Charaszkiewicz
15.Józef Chocieszyński
16.Krzysztof Chełkowski
17.Józef Cieśliński
18.Marian Ciesielski
19.Władysław Cieśliński
20.Cyberski
21.Antoni Czaja
22.Bogdan Czypicki
23.Leon Czyż
24. Witold Dąbrowski
25. Tadeusz Domagała
26.Marian Duczmal
27.Lesław Eustachiewicz
28.Mirosław Fórmanek
29.Jan Frąckowiak
30.Józef Frelkiewicz
31.Marian Friedberg
32.Alfred Fudziński
33.Tadeusz Gawęcki

[547] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1918/19 - 1928/29,* s. 100.

34.K. Gąsowski
35.Henryk Giełdzik
36.Stanisław Grądzielewski
37.Jan Gomółka
38.Józef Górski
39.Franciszek Grzesiek
40.Edward Grzęda
41.Andrzej Hoffmann
42.Bogdan Hofmański
43.Tadeusz Horn
44.Lech Idzior
45.Jarosław Ilnicki
46.Mieczysław Jakubowski
47.Walerian Janiszewski
48.Janiak
49.Jankowski
50.Jaroszewski
51.Jacek Jasiński
52.Bolesław Jezierski
53.Stanisław Jeż
54.Edmund Józefiak
55. Maciej Jüngst
56.Kazimierz Kaik
57.H. Kajzer
58.Kantorek
59.Wiktor Kasprzak
60.Henryk Kałwiński
61.Kazimierz Kałwiński
62.Grzegorz Karge
63.Stanisław Karliński
64.Józef Kempiński
65.Czesław Kierzek
66.Marian Knopiński
67.Johann Koenigk
68. Kolany
69.Korzeniewski
70.Jan Kosik
71.Edmud Kołodziej
72.Zbigniew Komęza
73.Kossakowski
74.Edward Korbik
75.Kowalczyk
76.Konrad Krowiarz
77.Jan Krupa
78.Jan Krystek
79.Kazimierz Kubicki
80.Julian Kuczkowski
81.Kujawski
82.Antoni Kut
83.Kupczyk

84.Marian Kuroszczyk
85. Edward Kuzan
86.Z. Laskowski
87.Marian Lassociński
88.Józef Leja
89. Piotr Liberski
90.Władysław Lipski
91.Franciszek Lis
92. Georg Loth
93.Łuczak
94.Maciejewski
95.Marian Magdański
96.Stanisław Majewski
97.Ludomir Makowski
98.Stanisław Marciniak
99. Tadeusz Markiewicz
100.Marten
101.Józef Mertka
102.Władysław Michałowicz
103.Jan Mierzwiak
104.Stanisław Mika
105.Bogdan Misiek
106.Stefan Moczko
107.Józef Motyl
108.Bogdan Mrówczyński
109.Wiktor Namysł
110.Alfred Nehawiczka
111.Janusz Neumann
112.Jan Nowak
113.Czesław Olejniczak
114.Oleksiak
115.Michał Olszanowski
116.Feliks Orzeł
117.Jan Orłowski
118.Wacław Oszczak
119.Przemysław Ożegowski
120.Pachała
121.Bolesław Pałys
122.Bronisław Pałys
123.Feliks Pałys
124.Władysław Pałys
125.Pankowiak
126.Leon Pankanin
127.L. Pawlak
128.Czesław Perski
129. Franciszek Perz
130.Sylwester Piątek
131.Kazimierz Pieczyński
132.Piliński
133.Bogdan Płończak

134.Pływaczyk
135.Borys Polionis
136.Mieczysław Prauziński
137.Przestaszewski
138.Zbigniew Przymusiński
139.Józef Radzimiński
140.Konstanty Rafiński
141.Franciszek Raitner
142.Józef Rajski
143.Tadeusz Rajski
144.Ryszard Reising
145.Wiesław Rogala
146.Bogdan Rowiński
147.Eugeniusz Rybacki
148.Tadeusz Rynowiecki
149. Zygmunt Rzekiecki
150.Schwartz
151.Edward Serwański
152.Willy Sinner
153.Benedykt Skorupka
154.Skrzetuski
155.Godzmir Smętkowski
156.Marian Sobczak
157.Adam Stachowiak
158.Władysław Stachurski
159.Stanisławski
160.Zbigniew Stawowy
161.Stępniak
162.Mieczysław Sypniewski
163.Marian Szwaba
164.F. Szulc
165.Witold Szymczak
166.Szczepaniak
167.Julian Szloch
168.Edward Szubert
169.Szymczewski
170.Józef Szczublewski
171.Jan Szymoniak
172.Henryk Szymański
173.Bolesław Trąmpczyński
174.Czesław Turowski
175.Waszkiewicz
176.Jan Wawrzyńczak
177.Brunon Weil
178.Alfred Wenzel
179.Czesław Wiesner
180.Bogusław Wiertelak
181.Lech Witaszek
182.Zbigniew Wittg
183.Maksymilian Włosowicz

184.Wolniak
185.Józef Woźniak
186.Henryk Wronecki
187.M. Wronecki
188.A. Ziętkowski
189.Edmund Urbański
190.Antoni Urbaniak
191.Bogdan Voelkel
192.Marian Zawielak
193.Jerzy Załuczkowski
194.Andrzej Zborowski
195.Julian Zemski
196.Tadeusz Zieliński
197.Ziembiewicz
198.Ignacy Zimniak
199. Żerka[548]

Przekształcenie Koła Literackiego im. Adama Mickiewicza w gimnazjum męskim w Ostrowie w Towarzystwo Tomasza Zana udało się zrealizować dzięki jednemu z uczniów Marianowi Friedbergowi. Fakt ten wspomina sam Friedberg, który musiał w celu reaktywowania TTZ w ostrowskim gimnazjum odbyć długą rozmowę z ówczesnym dyrektorem szkoły, będącym równocześnie jego ojcem Janem Friedbergiem. Friedberg tak opisuje to wydarzenie: „Odbyłem wówczas niejedną dłuższą rozmowę z ojcem-dyrektorem, orędując gorąco w sprawie przywrócenia TTZ; ojciec zdawał sobie zresztą dobrze sprawę, jak wielkie zasługi położyło TTZ w podtrzymywaniu polskości”.[549] Po wznowieniu organizacji Marian Friedberg i Władysław Krzywoszyński ułożyli statut towarzystwa, zatwierdzony następnie na walnym zebraniu w marcu 1921 roku. Pierwszym prezesem wybrano właśnie Friedberga. Urodził się on 11 czerwca 1902 roku we Lwowie. Gimnazjum ostrowskie ukończył w 1921 roku. Studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego historię i historię literatury polskiej w latach 1921-1925. W 1926 roku uzyskał doktorat na podstawie rozprawy „Ród Łabędziów w wiekach średnich”.[550] Pracę w Archiwum Akt Dawnych w Krakowie rozpoczął w 1924 roku, będąc jeszcze na trzecim roku studiów. Od 1934 roku został zastępcą dyrektora Archiwum Akt Dawnych w Krakowie, a w 1939 roku objął stanowisko dyrektora głównego. Był jednym z założycieli w 1944 roku Instytutu Zachodniego. W czasie II wojny światowej ratował archiwalia krakowskie Archiwum miejskiego przed wywiezieniem z Polski i pod koniec 1944 roku wywiózł je do klasztoru

[548] Źródło: Opracowanie własne.
[549] M. Friedberg, *W latach repolonizacji*, *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej*, s. 270.
[550] H. Dobrowolski, *Wspomnienia pośmiertne: Marian Friedberg*, „Archeion”, 1969, T. 52, s. 234.

tynieckiego, dzięki czemu przetrwały. Od 1945 roku sprawował funkcję kierownika powstałej w Krakowie Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego. W 1954 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. Był członkiem komitetu redakcyjnego czasopisma „Archeion" oraz Rady Archiwalnej. Przez okres 10 lat zajmował się szkoleniem słuchaczy Studium Archiwalnego Uniwersytetu Toruńskiego, odbywających praktykę w Archiwum krakowskim.[551] Otrzymał wiele odznaczeń: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Złotą Odznakę oraz Medal Dziesięciolecia. Odszedł na emeryturę w 1968 roku z powodu złego stanu zdrowia, a w następnym roku zmarł. Napisał wiele prac z dziedziny archiwistyki oraz historii średniowiecznej m. in. „Rozsiedlenie rodów rycerskich w województwie sandomierskim w wieku XV"[552], „Kraków w dobie Odrodzenia"[553], „Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych"[554] oraz „Przygotowanie do zawodu archiwisty"[555].

Innym znanym członkiem tego koła był Edward Serwański. Urodził się 13 października 1912 roku w Hamburgu. Podczas nauki w gimnazjum ostrowskim należał do TTZ, aktywnie w nim działając. Należał do Koła Nauk Społecznych i Sekcji Literackiej. W 1933 roku wybrany został na Walnym Zebraniu TTZ prezesem organizacji.[556] W latach 1932-1933 pełnił funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Promień". Tak wspomina swój okres działalności w organizacji: „Wreszcie kwestia tak ważna, jak nasze pierwsze próby twórczości literackiej w zakresie dramatu, prozy i poezji, publicystki i dziennikarstwa, zarówno na łamach „Promienia", jak i na spotkaniach TTZ [..] to było chyba wówczas najpiękniejsze. Był to okres naszych największych sukcesów w gimnazjum".[557] Od 1926 roku należał do harcerstwa w Ostrowie Wielkopolskim. Po ukończeniu szkoły studiował na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. W czasie studiów zaangażował się w działalność Akademickiego Koła Harcerskiego. W 1937 roku został nominowany na stopień podharcmistrza. Był instruktorem Wydziału Zagranicznego Kwatery Głównej Związku Harcerstwa Polskiego. W 1939 roku został plutonowym podchorążym i dowódcą w oddziałach ochotniczych gen. Bałachowicza w czasie obrony Warszawy. Już w październiku 1939 roku, organizował Szare Szeregi w Południowej Wielkopolsce z siedzibą

[551] ANK, *Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Mariana Friedberga w 10-tą rocznicę śmierci*, sygn. 150,
[552] M. Friedberg, *Rozsiedlenie rodów rycerskich w województwie sandomierskim w wieku XV*, „Pamiętnik Świętokrzyski", red. A. Patkowski, Kielce 1931.
[553] M. Friedberg, *Kraków w dobie Odrodzenia (wiek XVI i pierwsza połowa XVII w.)*, Kraków 1957.
[554] M. Friedberg, *Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych; metoda i technika pracy edytorskiej*, Warszawa 1963.
[555] M. Friedberg, *Przygotowanie do zawodu archiwisty*, „Archeion", 1966, t. 44, s. .
[556] „Promień", 1933, nr 6, s. 20.
[557] E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003, s. 27.

w Ostrowie Wielkopolskim. Od 1940 roku był współorganizatorem Oddziału Delegatury Rządu Polskiego na Ziemiach Zachodnich z siedzibą w Poznaniu. Należał do organizacji „Ojczyzna" w Poznaniu, a później zorganizował ją w Ostrowie Wielkopolskim. Włączył się w redagowanie prasy konspiracyjnej wydawanej z ramienia „Ojczyzny". W 1941 roku kierował organizacją inspekcji wojskowej Dowódcy Obszaru Zachodniego ZWZ generał Korczak, sprawujący później funkcję Komendanta Głównego Armii Krajowej „Bora".[558] W latach 1939-1943 znajdował się wśród zarządu Akademickiego Koła Harcerskiego w Poznaniu. Pełnił funkcję pełnomocnika Biura Zachodniego Delegatury Rządu. W sierpniu 1942 roku otrzymał nominacje na stopień podporucznika Armii Krajowej i oficera korpusu Zachodniego Armii Krajowej w Warszawie.[559] W Generalnej Gubernii działał jako harcmistrz w Wydziale Zachodnim Głównej Kwatery Szarych Szeregów z siedzibą w Warszawie.[560] W drugiej połowie 1943 roku zagrożony aresztowaniem przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował w Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu Rzeczypospolitej na Kraj. Brał udział w Powstaniu Warszawskim, bronił odcinka o nazwie „Attoza", od nazwy firmy mieszczącej się w tej kamienicy, na ulicy Elektoralnej, gdzie mieścił się jego dom. Kiedy wojska niemieckie zbliżały do tego miejsca, Serwański szybko zdjął czapkę oraz opaskę AK i wmieszał się w tłum ludzi wyprowadzanych z Elektoralnej. Przetransportowano ich do obozu w Pruszkowie, ale udało mu się uciec na dworcu. Dotarł do Brwinowa i skontaktował się z profesorem Wojciechowskim w Milanówku. W wyniku tej rozmowy Serwański rozpoczął zbieranie materiałów dotyczących zbrodni popełnionych przez Niemców w Warszawie w czasie powstania.[561] W latach 1945-1947 sprawował funkcję naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego i kierownika Referatu Programowego Zarządu Głównego Związku Zachodniego. Od sierpnia 1947 roku zaczął pracować w Instytucie Zachodnim w Zakładzie Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej. Oskarżony o usiłowanie zmiany przemocą ustroju państwa polskiego i po dwuletnim śledztwie skazany na siedem lat więzienia. Przebywał w areszcie przez okres dwóch i pół roku, a następnie w wyniku amnestii zwolniony. Na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Poznańskiego uzyskał stopień doktora i doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Był członkiem wielu organizacji, m.in. współorganizatorem Okręgu Poznańskiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, Komisji Historycznej II Wojny Światowej Instytutu Historii PAN, Komisji

[558] Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu [dalej skrót: APAN] *Biogramy*, Spuścizna Edwarda Serwańskiego, sygn. P. III – 143, s. 2.
[559] APAN, *Biogramy*, Spuścizna Edwarda Serwańskiego, s. 4.
[560] Tamże.
[561] E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej…*, s. 138.

Historii Chorągwi Wielkopolskiej, Okręgowej i Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Komisji Historycznej Okręgu Poznańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Rady Programowej Okręgu Poznańskiego Armii Krajowej oraz ZBOWIDU. Wydał około 300 publikacji dotyczących tematyki okresu II wojny światowej m.in. „Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem”[562], „Wielkopolska w cieniu swastyki”[563], „Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939–1945)”[564] oraz „Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939–1945”[565]. Zmarł 29 sierpnia 2000 roku.

Sławnym członkiem ostrowskiego TTZ był także Wojciech Bąk. Urodził się 23 kwietnia 1907 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Uczęszczał do gimnazjum męskiego w latach 1917-1925. W tym okresie należał do TTZ i w latach 1924-1925 pełnił funkcję przewodniczącego towarzystwa. Najczynniej włączył się w działalność sekcji literackiej, będąc jej prezesem. Pełnił również funkcję skarbnika w Kole Nauk Przyrodniczych w 1925 roku. Przypisywano mu, że to on przyczynił się do pewnego ożywienia w organizacji: „Wielką zasługą prezesa i Zarządu leżała w tem, że ożywił dyskusję i urzeczywistnił tem samym właściwy cel TTZ samokształcenia”.[566] Po zdaniu matury rozpoczął studia na kierunku filologia polska na Uniwersytecie Poznańskim. Należał do Koła Polonistów, którego opiekunem został Konstanty Troczyński. Zadebiutował na łamach czasopisma „Tęcza” z wierszem „Bibljoman” w 1928 roku. W następnym roku otrzymał dyplom z filologii polskiej i filozofii ścisłej. Już jako absolwent rozpoczął pracę polonisty w Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu, później ucząc w gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego. W 1928 roku z inicjatywy Konstantego Troczyńskiego, Aleksandra Janty-Połczyńskiego, Jana Ulatowskiego i Wojciecha Bąka powołano czasopismo „Życie Literackie”.[567] W 1934 roku zadebiutował zbiorem poezji „Brzemię niebieskie”, za co otrzymał nagrodę od czasopisma „Wiadomości Literackie”.[568] Poprzez tą nagrodę Wojciech Bąk zyskał opinię poety ogólnopolskiego. Już dwa lata później w 1936 roku wydał drugi tom „Śpiewna samotność” oraz dwa dramaty „Protest” i „Tyberiusz”. W 1938 roku wydał trzeci tom swoich wierszy „Monologi anielskie” i wtedy otrzymał odznaczenie Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury.[569] W czasie

[562] E. Serwański, *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań 1964.
[563] E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.
[564] E. Serwański, *Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939-1945)*, Poznań 1992.
[565] E. Serwański, *Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939-1945*, Poznań 1999.
[566] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1918/19 - 1928/29,* s. 98.
[567] T. Sikorski, *Bal maskowy: Wojciech Bąk (1907-1961): biografia pisarza,* Szczecin 2016, s. 60.
[568] W. Bąk, *Z ostrowskich wierszy*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej…*, s.417.
[569] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci "Non omnis moriar"*, T. 2, red. K. Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1996, k. 16.

okupacji przebywał w Warszawie, pracując tam jako urzędnik. Po powstaniu warszawskim wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, pracował w fabryce amunicji. Po wojnie wrócił do Poznania, gdzie wspólnie z Jarosławem Iwaszkiewiczem założył czasopismo „Życie literackie" orz pełnił funkcję przewodniczącego oddziału poznańskiego Związku Literatów Polskich. W tym okresie wydał takie zbiory poezji jak: „Piąta ewangelia"[570], „Syn ziemi"[571] i „Monologi anielskie"[572] oraz dramaty „Sługa don Kiszota"[573] i „Święty Franciszek"[574], „Twarze"[575]. W ostatnich latach jego życia ukazały się trzy publikacje: „Modlitewnik"[576], „Zastygłe chwile"[577] oraz „Szkice"[578]. Zmarł 30 kwietnia 1961 roku w Poznaniu.

To co wyróżniało organizację w gimnazjum męskim w Ostrowie to, nietypowy fakt iż przez okres jego działalności członkami zostali czterej bracia o nazwisku Pałys. Pierwszym z nich był Bolesław Pałys, który urodził się 15 lipca 1907 roku. W 1927 roku pełnił funkcję kierownika sekcji historycznej TTZ. Maturę uzyskał w 1928 roku. Studiował następnie na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Poznańskim. Pracował w Izbie Skarbowej w Poznaniu, a później otrzymał stanowisko Naczelnika Urzędu Skarbowego w Słupcy koło Konina. Po wybuchu wojny wysiedlony został do Stopnicy w Generalnej Guberni. Drugim bratem był Bronisław Marian Pałys, urodzony w 1917 roku. W czasie nauki szkolnej oprócz przynależności do TTZ, sprawował w latach 1935-1936 funkcję prezesa Gimnazjalnego Klubu Sportowego „Venetia". W TTZ w 1933 roku został kierownikiem drugiej sekcji literackiej. Po zdaniu matury w 1936 roku, rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Po wkroczeniu w 1939 roku Niemców jego rodzina wysiedlona została do Tomaszowa Mazowieckiego. Podczas okupacji pracował w szpitalu w Koninie. Obawiając się wywiezienia na roboty przymusowe postanowił udać się do Stopnicy w Generalnej Guberni, gdzie pracował jako asystent miejscowego lekarza.[579] Należał tam do Armii Krajowej Podobwód Busko. Prowadził tajne nauczanie uczestników Ruchu Oporu i

[570] W. Bąk, *Piąta ewangelia*, Łódź 1946.
[571] W. Bąk, *Syn ziemi*, Łódź 1946.
[572] W. Bąk, *Monologi anielskie,* Warszawa 1938.
[573] W. *Sługa don Kiszota: tragikomedia w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem*, Łódź 1947.
[574] W. Bąk, *Święty Franciszek*, Łódź 1948.
[575] W. Bąk, *Twarze: opowiadania*, Łódź 1948.
[576] W. Bąk, *Szkice,* Warszawa 1960.
[577] W. Bąk, *Zastygłe chwile*, Poznań 1958.
[578] W. Bąk, *Modlitewnik: poezje*, Poznań 1956.
[579] J. B. Giliński, *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów: ofiar drugiej wojny światowej*, T. 3, Wrocław 2003, s. 265.

szkolenie dla sanitariuszek AK.[580] W szpitalu w Stopnicy udzielał on pomocy członkom Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Ukończył konspiracyjną podchorążówkę. W 1944 roku aresztowało go Gestapo w szpitalu, w którym leżał wtedy jako pacjent z uwagi na złamaną nogę. Próbowano go wykupić, ale niestety został rozstrzelany już 13 kwietnia w lesie Wełecz koło Buska.[581] Ekshumowany ze zbiorowej mogiły i pochowany na cmentarzu w Stopnicy. Po wojnie przeniesiony został do grobu rodzinnego w Raszkowie koło Ostrowa Wielkopolskiego. W kościele w Stopnicy ufundowano tablicę jemu poświęconą przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej.

Trzeci brat - Władysław Pałys urodził się 25 marca 1912 roku. W czasie edukacji w gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim w TTZ został członkiem Koła Nauk Przyrodniczych. Szkołę ukończył w 1930 roku i następnie studiował na Wydziale Lekarskim na Uniwersytecie Poznańskim. Do czasu wybuchu wojny pracował w szpitalu w Koninie. Brał udział w kampanii wrześniowej w 1939 roku w oddziale generała Kleeberga.[582] Dostał się do niewoli i następnie był internowany w Kielcach. Skierowano go do pracy w Koninie. Tutaj nawiązał kontakt ze Służbą Zwycięstwa Polski i pracował w konspiracji w Obwodzie Konin-Słupca. Jego mieszkanie służyło jako lokal konspiracyjny, w którym ukrywał się nauczyciel Józef Jachimek, zatrudniony jako sanitariusz.[583] Po wojnie został starostą powiatu konińskiego jako działacz Stronnictwa Ludowego. Później pracował jako lekarz i dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemologicznej w Koninie. Zmarł w 1979 roku.

Najmłodszy z czwórki rodzeństwa Pałysów – Feliks urodził się 9 sierpnia 1919 roku w gminie Raszków. W czasie uczęszczania do gimnazjum ostrowskiego jako członek TTZ, pełnił rolę redaktora naczelnego pisemka „Promień" w latach 1936-1937. W 1938 roku zdał maturę w ostrowskim gimnazjum. Odpowiadając na apel Ministerstwa Spraw Wojskowych zgłosił się na ochotnika do Dywizyjnego Kursu Podchorążych Piechoty przy 25 Dywizji Piechoty w Szczypiornie.[584] Razem z innymi kolegami wcielony do 60-tego pułku piechoty w Ostrowie. W ostatnich dniach sierpnia był dowódcą plutonu artylerii przeciwpancernej w II batalionie. Po walkach koło Uniejowa, został skierowany pod Łęczycę, gdzie brał udział w zwycięskiej walce z Niemcami. Walczył razem ze swoim oddziałem w bitwie nad Bzurą, pod

[580] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar"*, T. 5, red. K. Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1994, s. 42.
[581] F. Pałys, *Moje wojenne wspomnienia o wrześniu 1939 r.*, „Biuletyn informacyjny światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Poznań", 2005, nr 2, s. 37.
[582] J. Piotrowski, *Armia Krajowa w Kaliszu. Zarys historii wojennej kaliszan 1914-1945*, Kalisz 2004, s. 13.
[583] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar"*, T. 5, s. 44.
[584] Tamże, s. 33.

Solcą Małą, Ozorkowem, Piątkiem oraz Łowiczem.[585] Później przebył drogę przez Puszczę Kampinowską, Palmirę do Burakowa i Młocin, gdzie toczył walkę z oddziałami niemieckimi. Następnie przedostał się do Warszawy z oddziałem i tam bronił przedmieścia lasku bielańskiego oraz budynków Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. Po kapitulacji Warszawy, został zwolniony ze służby i wrócił do domu rodzinnego. Wysiedlono go razem z rodziną do Tomaszowa Mazowieckiego. Później pojechał do Konina, gdzie przebywał jego brat Władysław. Zgłosił się do Związku Walki Zbrojnej w Obwodzie Konin-Słupca, mianowany potem referentem organizacyjnym komendy obwodu i komendy rejonu Słupca. Pracował w przedsiębiorstwie budowlanym, przeprowadzającym remonty w gospodarstwach po wysiedleniu Polaków. Dzięki temu mógł bez zezwoleń władz okupacyjnych przemieszczać się po powiecie konińskim i słupeckim, co ułatwiało mu pracę konspiracyjną. W sierpniu 1941 roku kiedy rozpoczęły się aresztowania w Kaliszu, a potem w Koninie, w czasie przesłuchań wypłynęło nazwisko Pałysa. W związku z tym musiał opuścić Konin i wyjechał do Generalnej Gubernii, otrzymując nowe dokumenty na nazwisko Kwiatkowski. Udał się do Stopnicy, gdzie przebywali rodzice oraz dwaj bracia Bolesław i Bronisław. Tutaj działał w wywiadzie Podobwodu Stopnica. Po wykonaniu wyroku na jednym z członków Armii Krajowej „Tomczyku" Pałys dowiedział się, że wydano na niego wyrok śmierci. Jeszcze przed tym wydarzeniem otrzymał awans na stopień podporucznika za działalność konspiracyjną. W ten sposób w 1944 roku trafił do Sandomierza i pełnił funkcję dowódcy kompanii Armii Krajowej, Obwód Sandomierz.[586] W czasie pracy w obwodzie sandomierskim i lubelskim posiadał dokumenty na nazwisko Stefan Żelazko. Po wejściu wojsk sowieckich opuścił Sandomierz i w maju 1945 wrócił do Wielkopolski. Tutaj działał w Wielkopolskiej Samodzielnej Grupie Ochotniczej „Warta", potem do 1947 roku należał do organizacji „Wolność i Niezawisłość", pełniąc funkcję dowódcy placówki „Boruta".[587] W 1947 roku ujawnił się i rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim, które ukończył w 1967 roku. Zamieszkał na stałe w Kaliszu. Pełnił funkcję prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Kaliszu. W 2001 roku otrzymał awans na stopień kapitana. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Armii Krajowej oraz Krzyżem Partyzanckim. Zmarł w 2012 roku.

Wśród członków ostrowskiego TTZ wyróżniał się także Marian Bolesław Sobczak, urodzony 26 grudnia 1912 roku w Hamburgu. W 1918 roku jego rodzina przeprowadziła się

[585] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar",* T. 5, s. 34.
[586] J. Piotrowski, *Armia Krajowa w Kaliszu. Zarys historii wojennej kaliszan 1914-1945*, s. 182.
[587] Tamże.

do Ostrowa Wielkopolskiego. W ostrowskim gimnazjum należał również do Solidacji Mariańskiej i harcerstwa. W organizacji TTZ pełnił funkcję kierownika Koła Nauk Społecznych w 1930 roku. Ukończył gimnazjum w 1931 roku i rozpoczął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. W latach 1935-1936 ukończył Kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty w Gnieźnie. Pracę zawodową rozpoczął w 1937 roku jako praktykant referendarski w Dyrekcji Poczt Telegrafów w Katowicach.[588] W 1938 roku po odbyciu ćwiczeń w Pleszewie zdał oficerski egzamin kwalifikacyjny. Po wybuchu II wojny światowej organizował razem z majorem Janem Kamińskim oddziały konspiracyjne. Działał w tajnej Organizacji Niepodległościowej „Ojczyzna-Omega", jako sekretarz Delegata Okręgu Rządu Polskiego w Londynie, Stefana Rowińskiego.[589] W 1940 roku opuścił Ostrów i zamieszkał w Uniejowie, pracując tam jako księgowy w Urzędzie Gminny. W 1943 roku wstąpił do Armii Krajowej Okręgu Łódź. Po aresztowaniu w 1944 roku komendanta rejonu IV, Tadeusza Kwiecińskiego przejął dowództwo w Uniejowie. W szeregach Armii Krajowej posiadał dwa pseudonimy „Mikołaj" oraz „Florianowicz". W styczniu 1945 roku wrócił do Ostrowa Wielkopolskiego i pracował jako aplikant w Sądzie Okręgowym. W tym czasie utrzymywał kontakt z ostatnim dowódcą Poznańskiego Okręgu Armii Krajowej, podjął się rozformowania oddziałów leśnych w Wielkopolsce i kierował byłych partyzantów do pracy na Ziemiach Odzyskanych.[590] W wyniku dekonspiracji poznańskiego ośrodka AK został aresztowany i skazany w 1946 roku na karę 10 lat więzienia. Odbywał ją w więzieniach w Rawiczu i Wronkach, a po okresie 5 lat opuścił więzienie. W latach 1954-1971 pracował w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Sklejek w Ostrowie, a potem przeniósł się do Poznania i podjął pracę w Spółdzielni Farmaceutyczno-Chemicznej „Ziołolek" do roku 1979.[591] Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz otrzymał Dyplom Honorowego Obywatela Miasta Ostrowa Wielkopolskiego.

Innym wyróżniającym się członkiem ostrowskiego TTZ był Władysław Brodzki. Urodził się 17 czerwca 1913 roku w Niagara Falls w Stanach Zjednoczonych. Szkołę podstawową ukończył w Rąbczynie. Do ostrowskiego gimnazjum uczęszczał w latach 1924-1933. W czasie swojej działalności w organizacji TTZ pełnił funkcję prezesa w latach 1932-1933. A w czasopiśmie „Promień" został redaktorem naczelnym w latach 1931-1932. Po powrocie do kraju pracował jako nauczyciel oraz studiował filologię angielską na Uniwersytecie

[588] *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939-1945*, red. M. Woźniak, Poznań 1998, s. 519.
[589] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar", T. 8, Żołnierze Armii Podziemnej - morituri te salutant, Polsko*, red. K. Niełacny, A. Kornaszewski, E. Szperzyński, Ostrów Wielkopolski 2002, s. 48.
[590] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar", T.* 8, s. 48.
[591] *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939-1945*, s. 519.

Wrocławskim. W 1953 rozpoczął pracę w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich w charakterze redaktora, następnie sekretarza wydawnictwa i dyrektora ekonomicznego. W 1972 objął mandat posła na Sejm VI kadencji z okręgu Ząbkowice Śląskie, gdzie zasiadał w Komisjach Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Kultury i Sztuki. Po zakończeniu pracy w Sejmie wrócił do Zakładu im. Ossolińskich i pracował tam do lat 90. w charakterze tłumacza z języka angielskiego.[592] Odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką "Zasłużony dla Dolnego Śląska". Zmarł 15 grudnia 2009 roku we Wrocławiu.

6.2. Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim

Towarzystwo w gimnazjum żeńskim w Ostrowie Wielkopolskim powstało dopiero w 1931 roku i liczyło wówczas 61 osób. Jednak w późniejszych latach zaczynając od roku szkolnego 1937/38 liczba członkiń oscylowała wokół 86, to w czerwcu 1939 roku wynosiła już 70 członkiń. Jak widać koło to można zaklasyfikować jako koło duże. Owszem zauważa się pewien spadek liczebności w 1939 roku, jednak można przyjąć, że realnie tworzyło je od 60 do 80 osób. Poniżej przedstawiono wykaz członkiń żeńskiego TTZ w Ostrowie Wielkopolskim.

1. Helena Baranowska
2. Janina Błaszkowiczówna
3. Anna Cybulska
4. Helena Chmielewska
5. Janina Czechowska
6. Irena Dreczkówna
7. Gertruda Drozdówna
8. Urszula Fiksińska
9. Aleksandra Glabiszówna
10. Wanda Gmurowska
11. J. Hendrykowska
12. Halina Heppnerówna
13. Anna Hornówna
14. Halina Janowska
15. Klamanówna
16. Urszula Kochanowska
17. Halina Kotowska
18. Z. Kotowska
19. Kucharczykówna
20. Helena Kurdzielówna

[592] *Stronnictwo Demokratyczne w Polsce Ludowej. T. 4. Nasi przedstawiciele: noty biograficzne posłów SD w Sejmie PRL w kadencjach V, VI, VII*, red. W. Beczek, A. Rajewski, W. Spychalski, Warszawa 1980, s. 15

21. Ilza Lothówna
22. Ewa Maciejewska
23. Majchrzakówna
24. Izabella Makowska
25. Halina Mihajówna
26. Marta Mizerówna
27. Anna Nogalanka
28. Noskowiczówna
29. Irena Nowakowska
30. Wanda Nowakówna
31. Helena Obarska
32. Ludomira Orłowska
33. Pawlakówna
34. Helena Paulówna
35. Leokadia Perska
36. Stefania Perska
37. Florentyna Pietraszkówna
38. Władysława Płaczkówna
39. Mirosława Prociwówna
40. Anna Rogalanka
41. Jadwiga Rothówna
42. Maria Różyńska
43. Ludgarda Sandachówna
44. Zofia Skazanka
45. Ludomira Sławkówna
46. Danuta Smętkówna
47. Soboczyńska
48. Anna Sojanka
49. Krystyna Sosnowska
50. Stawicka
51. Barbara Stefańska
52. Stempniewiczówna
53. Wanda Stochajówna (Stochayówna)
54. Strażyńska
55. Maria Szperlówna
56. Stefania Sztukowska
57. Amalia Szuszkiewiczówna
58. Helena Szymanowska
59. Stefania Tarnowska
60. Zofia Wolniakówna
61. Krystyna Wróblówna
62. Janina Uminowiczówna
63. Irena Zdunkówna
64. Urszula Zucharwska[593]

Jedną z najbardziej znanych członkiń TTZ w Ostrowie Wielkopolskim to Anna Rogalanka, która urodziła się 26 sierpnia 1919 roku w Kościanie. Zarówno do szkoły powszechnej i

[593] Źródło: Opracowanie własne.

gimnazjum uczęszczała do Ostrowa Wielkopolskiego. W organizacji TTZ pełniła rolę przewodniczącej w roku szkolnym 1932/33 Kółka Germanistycznego.[594] Zdała maturę w 1936 roku. Następnie podjęła studia w Wyższym Katolickim Studium Społecznym w Poznaniu. Od roku akademickiego 1938/39 studiowała równocześnie historię na Uniwersytecie Poznańskim. Od września do grudnia pracowała w szpitalu dla jeńców polskich w Ostrowie Wielkopolskim. Została jedną z członków organizacji konspiracyjnej „Ojczyzna" i zaangażowała się w organizację tajnego nauczania, przekazując w 1940 roku kierownictwo Janowi Wikarjakowi. Równocześnie uczestniczyła w konspiracyjnej pracy charytatywnej kierowanej przez Zofię Kłosową, a już wiosną 1940 zainicjowała wspólnie z Marią Sztyper katechizację dzieci.[595] Już w listopadzie 1939 roku rozpoczyna pierwsze nauczanie w kompletach licealnych. Jej nazwisko znajduję się na liście osób uczących w tajnym nauczaniu w kompletach gimnazjalnych i licealnych.[596] W tym czasie otrzymała pseudonim Łucja. Od 1940 roku pracowała w biurze niemieckiego adwokata jako stenotypistka. O jej aktywności na polu tajnego nauczania świadczy fakt, że od listopada 1939 roku do sierpnia 1944 roku prowadziła 4 komplety, w tym 2 gimnazjalne i 2 licealne.[597] Później wywieziona na roboty przymusowe do miejscowości Trębaczewo. Od stycznia do lutego 1945 roku pracowała w wojskowym szpitalu polowym. Następnie wróciła do Ostrowa Wielkopolskiego, gdzie ponownie podejmuje nauczanie w szkołach średnich oraz wznowiła studia historyczne na Uniwersytecie Poznańskim.[598] Uczyła w II Liceum i Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej, a następnie w Licem Ogólnokształcącym w Odolanowie. Tytuł magistra uzyskała w 1949 roku, a pracę doktorską na temat „Stosunku Długosza do humanizmu" obroniła już w 1951 roku. Jednocześnie rozpoczęła od roku akademickiego 1949/1950 studia na kierunku historia sztuki. W latach 1950-1954 pracowała w Urzędzie Konserwatorskim w Poznaniu, a potem w Pracowni Konserwacji Zabytków. Następnie otrzymała pracę w Instytucie Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, gdzie pracowała do czasu przejścia na emeryturę w 1979 roku. Wspólnie z Teresą Ruszczyńską opracowała źródła kartograficzne do dziejów Poznania. Interesowała się również swoim rodzinnym miastem i napisała tekst o

[594] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33*, s. 31.
[595] *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939-1945*, s. 481.
[596] APAN, *Załącznik do protokołu z posiedzenia Komisji Weryfikacyjnej z d. 30.04.1945,* Materiały Jana Wikarjaka. Tajne nauczanie w Ostrowie Wielkopolskim, sygn. P. III-173.
[597] APAN, M. Wikarjakowa, *Anna Rogalanka,* Materiały Jana Wikarjaka. Tajne nauczanie w Ostrowie Wielkopolskim, s. 1.
[598] A. Rogalanka, *Życiorys*, [w:] *Materiały Jana Wikarjaka. Tajne nauczanie w Ostrowie Wielkopolskim*, sygn. P. III-173.

sztuce regionu Ostrowa Wielkopolskiego.[599] Wiele publikacji napisała na temat wielkopolskich dworów m.in. „Willa Mielżyńskich w Miłosławiu”[600], „Dwór w Wielkich Jeziorach”[601], „Nieznana rezydencja Ignacego Zakrzewskiego w Pakosławiu”[602] oraz „Theatrum pośrodku Rynku: zabudowania targowe na Rynku średniowiecznego Poznania”[603]. W 1996 roku otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Ostrowa Wielkopolskiego. Zmarła 28 sierpnia 2011 roku.

Warto przypomnieć także postać jednej z członkiń ostrowskiego TTZ – Jadwigę Rothówną. Po skończeniu gimnazjum w 1933 roku założyła wspólnie z dwoma absolwentkami Marią Pawłowską i Walerią Ziętkowską, Koło Absolwentek przy gimnazjum żeńskim im. Emilii Sczanieckiej.[604] W 1934 roku wybrano ją na wiceprezesa Zarządu Głównego Związku TTZ. Przez okres dwóch lat pełniła funkcję redaktora czasopisma „Młodzież Sobie”, od 1935 roku do 1936. Należy zaznaczyć, że była ona jedyną kobietą pełniącą w okresie wydawania tego czasopisma funkcję redaktora. Na łamach tego czasopisma pisywała wiele artykułów na temat radia, co odzwierciedliło się w jej późniejszej pracy zawodowej. Pracowała później w Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia.[605] A w 1938 roku wzięła ślub z jednym z pracowników Łódzkiej Rozgłośni Mieczysławem Jędrychowskim.[606] Niestety, nie wiemy co się z nią działo w późniejszych latach.

6.3. Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie

Koło TTZ w Gnieźnie reaktywowano w 1928 roku z okazji zjazdu w celu uczczenia procesu gimnazjalistów gnieźnieńskich w 1903 roku. Wiadomo, że wcześniej w szkole funkcjonowało Towarzystwo Tomasza Zana około roku 1921, jednak nie można ustalić osób należących wówczas do organizacji. Zgodnie z informacją ze sprawozdania szkolnego z lat 1918/19-1928/29 z powodu zaginięcia kroniki z tego okresu niewiele można powiedzieć o

[599] A. Rogalanka, *Sztuka regionu ostrowskiego. Wybrane zabytki i problemy*, [w:] *Ostrów Wielkopolski - dzieje miasta i regionu*, pod. red. S. Nawrockiego Poznań 1990, s. 505-616.
[600] A. Rogalanka, *Willa Mielżynskich w Miłosławiu*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1962, T. 13, nr 7, s. 189-222.
[601] A. Rogalanka, *Dwór w Wielkich Jeziorach*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1962, T. 13, nr 7, s. 21-30.
[602] A. Rogalanka, *Nieznana rezydencja Ignacego Zakrzewskiego w Pakosławiu*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1962, T. 13, nr 7, s. 87-114.
[603] A. Rogalanka, *Theatrum pośrodku Rynku : zabudowania targowe na Rynku średniowiecznego Poznania*, Poznań 2017.
[604] „Orędownik Ostrowski”, 1933, nr 104, s. 3.
[605] *Barwny świat mikrofonu:wspomnienia radiowców*, pod. red. T. Szwera, Łódź 1983, s. 19.
[606] „Orędownik Ostrowski”, 1938, nr 110, s. 1.

jego działalności oraz o osobach należących wówczas do niego. Jednak w sprawozdaniu tym znajduje się wzmianka, że na podstawie zachowanej korespondencji ze Związkiem organizacji w Poznaniu, członkami byli uczniowie klas VII i VIII, natomiast dla przyszłych członków z klas IV i V urządzano kursy ideowe.[607] W związku z tym okres działalności TTZ w Gnieźnie od 1928 trwał dłużej i łatwiej udało się udokumentować jego działalność oraz utworzyć listę jego członków. Po miesiącu od reaktywacji TTZ liczba członków wyniosła 100 osób, a w roku szkolnym 1928/29 – 130.[608] Tym samym koło to można zaliczyć do koła dużego z uwagi na jego znaczną liczebność. W 1933 roku liczba ta wprawdzie spadła do 63, jednak nadal na tyle była znacząca, że koło można uznać za duże. [609]

1. Henryk Bąk
2. Józef Bąkowski
3. Miron Białochowski
4. Czesław Blaszka
5. Bernard Blum
6. Lech Bykowski
7. Edmund Cabański
8. Dominik Ciemnoczołowski
9. Alfred Czarnota
10. Jan Dziedziak
11. Leonard Dziurdzia
12. Eugeniusz Echaust
13. Ireneusz Figas
14. Henryk Karol Fransoch
15. Florian Gawrych
16. Edmund Górnaś
17. Edward Górski
18. Kondrad Grobelny
19. Marian Haberko
20. Nikodem Hernes
21. Józef Jabłoński
22. Zdzisław Koczurowski
23. Bogumił Kołaczkowski
24. Czesław Konarkowski
25. Czech Kowalewski
26. Jan Kotecki
27. Królikowski
28. Wiktor Kusza
29. Henryk Lampasiak
30. Ludwik Liebersbach
31. Antoni Maciejewski
32. Jan Małecki

[607] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za lata 1918/19-1928/29*, Gniezno 1929, s. 33.
[608] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za lata 1918/19-1928/29*, s. 33.
[609] APP, *Państwowe Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie*, sygn. 303, s. 20.

33. Edmund Mojecki
34. Feliks Nowaczewski
35. Antoni Nowak
36. Franciszek Obarski
37. Alfons Orlikowski
38. Mieczysław Osika
39. Józef Pawlak
40. Walerian Pawlak
41. Edward Paulus
42. Leon Pęczkowski
43. Tadeusz Pomin
44. Proebe
45. Tadeusz Raźniak
46. Wacław Roehr
47. Roenz
48. Aleksander Rozmiarek
49. Henryk Różakolski
50. Paweł Schmidt
51. Feliks Siemianowski
52. Kazimierz Sławiński
53. Stanisław Słomkowski
54. Gerard Sobecki
55. Edmund Stachowiak
56. Albin Staniszewski
57. Janusz Szałkowski
58. Zenon Szłapczyński
59. Józef Szubert
60. Leon Szymczak
61. Roman Szymański
62. Świniarski
63. Kajetan Świtalski
64. Marian Tabaka
65. Franciszek Tata
66. Edmund Wengerek
67. Antoni Wilk
68. Wieliński
69. Wnuczak
70. Zbigniew Wojciechowski
71. Kazimierz Wojciechowski
72. Bronisław Wolek
73. Feliks Wydra
74. Bolesław Urbański
75. Walerian Zalewski
76. Zygmunt Zdrojewski
77. Telesfor Zieliński[610]

[610] Źródło: Opracowanie własne.

Wśród członków gnieźnieńskiego TTZ należy wyróżnić kilka osób odznaczających się znaczną aktywnością w organizacji oraz późniejszym życiu zawodowym. Jednym z nich był bez wątpienia Bronisław Wolek, mający główny udział w rozwinięciu działalności Towarzystwa. W 1928 roku z jego inicjatywy i Alfreda Czarnoty reaktywowano Towarzystwo w gimnazjum. W taki oto sposób wspomina on pomysł ponownej reaktywacji organizacji: „Zjazd przywiódł znowu na pamięć zaszczytną historię gnieźnieńskiego Towarzystwa Tomasza Zana, stanowiącego w czasach zaborczych nie tylko twierdzę polskości, ale i szkołę charakterów. Ogarnęło nas uczucie wstydu, że w murach gimnazjum nie ma już tej organizacji.[…]. Po kilku prywatnych naradach postanowiliśmy wspólnie z kolegą Czarnotą powołać T.T.Z. ponownie do życia”.[611] Pełnił najpierw funkcję prezesa organizacji, a później w 1929 roku został redaktorem naczelnym czasopisma „Brzask” przez cały okres jego wydawania. Maturę zdał w 1930 roku. Następnie Bronisława Wolka od 1933 roku do 1934 roku wybrano prezesem Zarządu Głównego Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu. Antoni Maciejewski jego młodszy kolega tak pisał o nim: „Wśród nich cieszył się wielkim autorytetem prezes TTZ, Bronisław Wolek, późniejszy członek poznańskiego ZET-u oraz działacz związków zawodowych”.[612] Równocześnie pojawił się także jako wydawca czasopisma „Młodzież Sobie” w latach 1934-1935. Pisywał do tego czasopisma różne teksty, jak np. artykuł „Właściwa droga”, w którym omówił ideologię organizacji. Po ukończeniu studiów uczył w Miejskim Koedukacyjnym Gimnazjum Kupieckim w Poznaniu.[613] W chwili Zjazdu z okazji 100- lecia istnienia szkoły opublikowano jego wspomnienia i przy jego nazwisku podano, że był profesorem Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu. W chwili wybuchu II wojny światowej w 1939 roku walczył jako zastępca dowódcy plutonu. Zmarł 15 października 1939 roku w szpitalu w Kutnie z ran odniesionych 10 września w bitwie pod Małachowicami.[614]

Antoni Maciejewski w czasie swojej przynależności do TTZ pełnił funkcję prezesa oddziału gnieźnieńskiego w roku szkolnym 1931/1932. Za jego kadencji opracowano statut samorządu szkolnego, którego każdorazowo prezesem miał być prezes TTZ.[615] Poprzez poparcie starszego kolegi z organizacji Bronisława Wolka, przyjęty został do PET-u[616]. Maciejewski stwierdził, że jego działalność w TTZ na tyle ukształtowała jego świadomość, że

[611] B. Wolek, *Dziesięć lat temu*, s. 48.
[612] A. Maciejewski, *Wspomnienia poznańskie*, [w:] *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa : szkice i wspomnienia*, s. 467.
[613] M. Walczak, *Nauczyciele Wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939-1945*, Poznań 1974, s. 169.
[614] *Księga chwały poległych Armii „Poznań”*, „Nurt”, 1985, nr 236, s. 12.
[615] T. Raźniak, *Historia T.T.Z-etu*, [w:] *Jednodniówka T.T.Z.*, s. 16.
[616] PET- Związek Młodzieży Polskiej „Przyszłość”.

nie miał oporów przeciwko przyjęciu propozycji. Ponadto, dzięki jego przynależności do PET-u i poparciu jego członków, mógł kandydować, a następnie został wybrany na prezesa TTZ.[617] Szkołę ukończył w 1932 roku, następnie studiował na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Poznańskim. Później zasiadał jako jeden z członków Zarządu Głównego TTZ w Poznaniu, a ponadto pełnił funkcję redaktora odpowiedzialnego w czasopiśmie „Młodzież Sobie" od 1934 roku do 1936 roku. W czasach studenckich należał do ZPMD, ZET i PET. Podczas okupacji mieszkał w Warszawie, był działaczem Stronnictwa Demokratycznego. W warszawskiej Radzie Adwokackiej pełnił funkcję sekretarza oraz w Zrzeszeniu Prawników Polskich. Był zastępcą redaktora naczelnego czasopisma „Prawo i Życie."[618] Zmarł w grudniu 2009 roku.[619]

W TTZ gnieźnieńskim aktywnie udzielał się także Henryk Karol Fransoch. W czasie swojej przynależności do organizacji pełnił funkcję kierownika Koła Nauk Społecznych, a w roku szkolnym 1933/34 zasiadał w Komisji Rewizyjnej jako przewodniczący. W 1932 roku po Antonim Maciejewskim objął stanowisko prezesa TTZ i sprawował tą funkcję przez okres prawie dwóch lat.[620] Wspólnie z Bronisławem Wolkiem i Antonim Maciejewski zorganizowali żeglarski ZMW[621] w Poznaniu. Zamordowany w pierwszych tygodniach 1939 roku przez gestapo w Gnieźnie.[622]

Gdy w 1928 roku ponownie reaktywowano TTZ w Gnieźnie, jednym z inicjatorów jego utworzenia był Alfred Czarnota, urodzony 10 lutego 1911 roku. W Towarzystwie pełnił funkcję prezesa Kółka Matematycznego oraz Kółka Szachowego. Działalność w Kółku Szachowym zaowocowała w czasie jego turniejów szachowych, odbywanych już w życiu dorosłym. Nawet w czasie II wojny światowej brał on udział w turnieju szachowym w Częstochowie, w którym zwyciężył. Po wojnie uczestniczył w Indywidualnych Mistrzostwa Polski w Sopocie w 1946 roku oraz w Bielsku w 1950 roku.[623] Był 11-krotny mistrzem Częstochowy w Szachach, a wśród jego innych sukcesów zaliczyć można pierwsze miejsce w półfinale w Warszawie w 1950 roku. Zgodnie z jego zainteresowaniami rozpoczął studia w 1929 roku na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego, który ukończył w 1935 roku. Włączył się w tajne nauczanie, wykładając matematykę w Tajnym

[617] A. Maciejewski, *Wspomnienia poznańskie*, s. 467.
[618] F. Sadurski, *Adwokaci Zetowcy*, „Palestra", 1995, nr 5-8, s. 87.
[619] http://nekrologi.wyborcza.pl/0,11,,16871,Antoni-Maciejewski-inne.html, [dostęp: 2.03.2019].
[620] *Jednodniówka T.T.Z.*, s. 16.
[621] ZMW- Związek Młodzieży Wiejskiej.
[622] B. Tuszyński, *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 70.
[623] http://www.szachypolskie.pl/alfred-czarnota/, [dostęp: 2.03. 2019].

Uniwersytecie Ziem Zachodnich.[624] Był jednym z współzałożycieli Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie. Doktorat obronił w 1963 roku. W czasie swojej pracy naukowej pełnił różne stanowiska m.in. w latach 1960-1966 został pełnomocnikiem rektora, a następnie prorektora Politechniki Częstochowskiej do spraw młodzieżowych i wychowania.[625] Powołano go na stanowisko kierownika Katedry Matematyki funkcjonującej przy Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej od 1953 roku. Od początku istnienia uczelni aż do 1980 roku, początkowo sprawował stanowisko kierownika Katedry Matematyki, a później dyrektora Instytutu. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wydał wiele publikacji w dziedzinie matematyki i na temat Politechniki Częstochowskiej oraz historii miasta m.in. „Częstochowa: nowy ośrodek akademicki"[626], „Politechnika Częstochowska: 1949-1974"[627], „Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych: praca zbiorowa"[628]. Zmarł 10 lutego 1948 roku.

6.4. Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

W chwili ponownego powołania TTZ w gimnazjum inowrocławskim, już w niepodległej Polsce w 1921 roku, liczba członków wynosiła wówczas 24 uczniów. Koło to zatem zaliczyć można do kategorii kół średnich. Wiadomo, że w 1927 roku liczyło ono już 52 członków, a roku następnym jego liczba sięgnęła 62 członków. W sprawozdaniu za okres od 1918/19-1928/29 napisano, że aktualna wówczas liczebność organizacji to 49 osób.[629] Trudno stwierdzić, jak sytuacja ta kształtowała się to w innych latach ze względu na brak informacji na ten temat w materiale archiwalnym i w sprawozdaniach szkolnych. Oto lista nazwisk członków inowrocławskiego TTZ:

1. Marian Adamowicz
2. Tadeusz Adamsbaum
3. Włodzimierz Antczak
4. Józef Biczysko
5. Antoni Borowski
6. Wiktor Bogusławski

[624] A. Czarnota, *Tajne nauczanie akademickie w Częstochowie w czasie okupacji*, [w:] *Tajna oświata i obrona kultury polskiej na Ziemiach Województwa Katowickiego w latach okupacji 1939-1945*, pod. red. Sz. Kędryny, Katowice 1977, s. 332.
[625] *Politechnika Częstochowska 1949-1989*, red. Z. Mrowiński, Częstochowa 1989, s. 132.
[626] A. Czarnota, *Częstochowa: nowy ośrodek akademicki*, Warszawa 1955.
[627] *Politechnika Częstochowska : 1949-1974*, red. A. Czarnota, Częstochowa 1974.
[628] *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych: praca zbiorowa*, red. A. Czarnota, Katowice 1964.
[629] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1918/1919-1928/29*, Inowrocław 1929, s. 60.

7. Feliks Budnik
8. Chiwalski
9. Zbigniew Chwojka
10. Czarliński
11. Jan Dudek
12. Antoni Fiutak
13. Bogdan Gawalski
14. Henryk Gliszewski
15. Antoni Gotowała
16. Kondrad Gryczka
17. Wojciech Hankiewicz
18. Antoni Hoppe
19. Mieczysław Igła
20. Tomasz Jackowski
21. Wit Jagodziński
22. Józef Kasprowicz
23. Bronisław Kiepuszewski
24. Alfona Kisielnicki
25. Grande Krenz
26. Bolesław Kwele
27. Aleksander Leszczyński
28. Stefan Kolańczyk
29. Edward Kurpiński
30. Józef Lemańczyk
31. Mieczysław Lewandowski
32. Stanisław Löwi
33. Franciszek Lux
34. Zygmunt Mańczak
35. Henryk Molla
36. Naryskiewicz
37. Julian Popławski
38. Poprawa
39. Jan Radomski
40. Reiter
41. Jerzy Ryc
42. Stanisław Skowroński
43. Witold Spychalski
44. Witold Sucharski
45. Edmund Śliwiński
46. Szmyczek
47. Wilhelm Tschsurl
48. Tucholski
49. Kondrad Wabersich
50. Henryk Wieszok
51. Jerzy Wieszczycki
52. Alfred Wojciechowski
53. Bogdan Wróblewski
54. Konstanty Zabłocki

55. Władysław Zdrojewski[630]

Fot. 16. Towarzystwo Tomasza Zana w Inowrocławiu w 1932 roku.

Wśród uczniów inowrocławskiego gimnazjum w działalność miejscowego TTZ zaangażowało się szczególnie kilka osób. Jedną z nich był Antoni Fiutak urodzony 31 stycznia 1901 roku w Jacewie. Najpierw uczył się w szkole wydziałowej, a następnie w gimnazjum w Inowrocławiu, gdzie zdał maturę w 1922 roku. W czasie swojej edukacji szkolnej należał do reaktywowanego Towarzystwa Tomasza Zana, będąc jego pierwszym prezesem i sprawując tę funkcję przez okres dwóch lat.[631] Po zdaniu matury pracował jako nauczyciel domowy na dworach w Kryszkowicach oraz Dobsku. Przez pewien czas studiował prawo i ekonomię polityczną w Warszawie, ale później pracował jako urzędnik pocztowy w Inowrocławiu, Pakości i Gnieźnie. W 1924 roku został jednym z członków redakcji "Dziennika Kujawskiego". Na łamach tego czasopisma pisał artykuły dotyczące historii Inowrocławia oraz zabytków ziemi kujawskiej. Z kolei w dodatku „Piast" do „Dziennika Kujawskiego" opublikował w 1933 roku serię artykułów „Z dziejów kolegiaty

[630] Źródło: Opracowanie własne.
[631] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza za lata szkolne 1918/1919-1928/29,* s. 60.

kruszwickiej".[632] W 1927 roku podjął studia w seminarium w Gnieźnie, które ukończył w 1931 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 15 czerwca 1931 roku. W 1934 roku został administratorem parafii Glino Wielkie, a następnie proboszczem w Popowie Kościelnym koło Wągrowca od roku 1936.[633] Rozpoczął w 1937 roku pracę nad monografią parafii Popowo Kościelne. W 1939 roku został aresztowany przez Niemców i przewieziony do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Dnia 14 grudnia 1940 roku przeniesiony do obozu koncentracyjnego Dachau, gdzie zginął 21 stycznia 1941 roku.[634]

Inny znany członek TTZ w Inowrocławiu to Bogdan Wróblewski, urodzony 17 października 1914 roku. Najpierw przez okres dwóch lat uczył się w gimnazjum w Trzemesznie, następnie w gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu. W tym okresie należał do TTZ, sprawując w nim w roku szkolnym 1931/32 funkcję kierownika Koła Nauk Historycznych, a w następnym roku został prezesem inowrocławskiej organizacji TTZ. Ponadto działał w Solidacji Mariańskiej. W 1934 roku ukończył gimnazjum w Inowrocławiu, a następnie rozpoczął studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Wybrano go na funkcję prezesa Zarządu Głównego TTZ w Poznaniu na Zjeździe Walnym 10 listopada 1934 roku.[635] Figurował jako wydawca czasopisma „Młodzież Sobie" w 1936 roku. W 1939 roku ukończył studia i zaczął pracować w szpitalu Świętego Walentego w Kutnie. Po bitwie nad Bzurą pracował w szpitalu polowym „Koszary". W 1940 roku odbywał praktykę w szpitalu św. Łazarza w Warszawie, a w latach 1940-1943 w szpitalu im. św. Kazimierza w Radomiu, jako asystent, później ordynator. W 1943 roku został aresztowany przez gestapo i wywieziony do obozów koncentracyjnych: Auschwitz, później Sachsenhausen, gdzie przebywał w bloku nr 11. Po wyzwoleniu przez wojska amerykańskie, powrócił do Polski, do Łodzi. Tam rozpoczął organizację szpitala Polskiego Czerwonego Krzyża, a po połączeniu ze szpitalem przy ulicy Sterlinga w 1947 roku został dyrektorem Okręgowego Szpitala PCK.[636] W grudniu 1947 r. uzyskał stopień doktora medycyny i został adiunktem w II Klinice Chirurgicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Łódzkiego. W 1950 r. wstąpił do służby wojskowej i otrzymał przydział do Centralnego Klinicznego Szpitala Wojskowego w Łodzi. Był organizatorem i ordynatorem oddziału Ośrodka Chirurgii Urazowej i Ortopedii, później funkcjonującego pod nazwą III Kliniki Chirurgii Urazowej, Polowej i Ortopedii, kierując nią

[632] E. Mikołajczak, *Inowrocławski słownik biograficzny*, Z. 1, Inowrocław 1994, s. 28.
[633] E. Mikołajczak, *Kasprowiczanie : mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu* , Inowrocław 2013, s. 66.
[634] J. Domagała, *Ci, którzy przeszli przez Dachau,* Warszawa 1957, s. 101.
[635] „Młodzież Sobie", 1936, nr 1-2, s. 12
[636] E. Mikołajczak, *Kasprowiczanie: mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu,* s. 272.

aż do przejścia na emeryturę w 1975 roku. W latach 1957-1968 wykładał chirurgię polową dla studentów medycyny. Do 1991 roku jednak pracował jako chirurg ortopeda w Wojewódzkiej Przychodni Reumatologicznej i konsultant w Szpitalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Od 1996 roku pracował w Spółce Lekarzy Specjalistów w Łodzi. Należał do Towarzystwa Ortopedów i Traumatologów, będąc prezesem oddziału łódzkiego, Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Chirurgów. Otrzymał wiele odznaczeń m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal „Za całokształt pracy w WAM" oraz Honorową Odznakę Miasta Łodzi.[637] Zmarł 8 maja 2015 roku.

Kolejnym słynnym absolwentem był Stefan Kolańczyk. Urodził się w 1914 roku w Włostowie. Uczył się w gimnazjum inowrocławskim, gdzie od 1931 roku pełnił w TTZ funkcję kierownika Koła Nauk Przyrodniczych. Zapewne sprawował ją do czasu ukończenia szkoły w 1933 roku. Skończył również Szkołę Podchorążych Artylerii w Toruniu. Służył jeszcze przed wojną w 3 Pułku Artylerii Lekkiej w Zamościu. Po wybuchu II wojny światowej dostał się do niewoli niemieckiej i uwięziony w Grossborn i Arnswalde. Po zakończeniu wojny zamieszkał w Wielkiej Brytanii. Tam ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego i Administracji Portów w Londynie.[638] Pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Związku Polskich Ziem Zachodnich w Wielkiej Brytanii w latach 1969-1975. Został także prezesem Związku Byłych Jeńców Niewoli i Zjednoczenia Polskiego. Uczestniczył w pracach Ośrodka Badań Spraw Polsko-Niemieckich i współpracował z „Przeglądem Zachodnim" oraz kwartalnikiem „Poland and Germany". Zmarł 1 października 1975 w Londynie. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a pośmiertnie Orderem Polonia Restituta.[639]

Warto zaznaczyć, że wśród członków inowrocławskiego TTZ aktywnym działaczem był Wilhelm Tschurl. W organizacji piastował funkcję prezesa przez okres dwóch lat od 1931 do 1932 roku. Ponadto, w roku szkolnym 1931/32 został prezesem Koła Nauk Społecznych. Pisywał wówczas do czasopisma „Promień", który przez okres niecałego roku wydawano razem z gimnazjum w Inowrocławiu. Artykuły jego autorstwa w czasopiśmie dotyczyły idei oraz zadań Towarzystwa, ukazywały się one pt. „Refleksje ideowe". Po zakończeniu szkoły i podjęciu studiów na Uniwersytecie Poznańskim, od 1933 roku należał do Zarządu Głównego TTZ w Poznaniu i sprawował funkcję redaktora czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie"

[637] E. Mikołajczak, *Kasprowiczanie: mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu* , s. 272.
[638] Tamże, s. 123.
[639] *Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii*, red. K. Dopierały, T. 2, Toruń 2003, s. 431.

przez jeden numer czasopisma.[640] Tekst jego autorstwa „Na zwrotnicy" ukazało się w Jednodniówce gnieźnieńskiego TTZ.[641] Należał do Akademickiego Koła Kujawskiego przy Uniwersytecie Poznańskim i pisywał do dodatku do „Dziennika Kujawskiego" o nazwie Piast", jako jeden z członków tego koła. Niestety, nie wiemy co się z nim działo w późniejszych latach

6.5. Gimnazjum w Wolsztynie

TTZ w gimnazjum wolsztyńskim zaliczyć należy do koła małego, ponieważ liczba członków wynosiła zazwyczaj 13 lub 14 osób. W roku szkolnym 1931/32 liczba ta wzrosła do 29 członków, co jak widać obrazuje przyrost osób zainteresowanych działalnością w organizacji. Jedynie w roku szkolnym 1932/33 w Sprawozdaniu podano aż 33 uczniów w tym 9 uczennic, co sugeruje, że Towarzystwo posiadało charakter koedukacyjny. Poniżej przedstawiono listę wszystkich członków i członkiń TTZ w gimnazjum wolsztyńskim.

1. Leon Banach
2. Edmund Bawolski
3. Edward Beyga
4. Tadeusz Boguliński
5. Kazimierz Bróżdziński
6. Edmund Duszczak
7. Irena Frieskówna
8. Kazimierz Gintrowicz
9. Bohdan Goj
10. Barbara Goldmannówna
11. Jan Horowski
12. Eustachy Janiszewski
13. Jan Janowski
14. Telesfor Jauksz
15. Maria Kramarkówna
16. Zbigniew Kwaśniewski
17. Wincenty Mania
18. Wiktor Marciniak
19. Jarosław Maruszczak
20. Paweł Mattausch
21. Hildegrada Orwatówna
22. Władysław Pawelczak
23. Jan Piotrowski
24. Jan Podhorski
25. Zbigniew Psuja
26. Franciszek Prusak
27. Maria Rabieżanka

[640] „Młodzież Sobie", 1934/35, nr 1, s. 12.
[641] W. Tschurl, *Na zwrotnicy…*,[w:] *Jednodniówka T.T.Z.*, s. 6-8.

28. Stanisław Rademacher
29. Aleksy Sobkowski
30. Alojzy Surówka
31. Walenty Turkowski
32. Roman Wargacki
33. Tadeusz Wawrzyniak
34. Roman Weiss
35. Irena Wittówna
36. Józef Wojciechowski
37. Lech Wolski
38. Józef Turowski
39. Stefan Zieliński[642]

Swoją późniejszą aktywnością na polu pracy naukowej wyróżniał się Jan Horowski. Urodził się 21 maja 1909 roku we wsi Cegielsko koło Wolsztyna. Mieszkał razem ze swoim wujem i jego żoną w Niałku Wielkim, położonym nad jeziorem blisko Wolsztyna. Uczęszczał tam do szkoły podstawowej, a później do Gimnazjum w Wolsztynie. Ukończył je w 1928 roku. W organizacji TTZ pełnił funkcję prezesa od 17 lutego 1927 do 16 lutego 1928 roku.[643] Następnie kontynuował naukę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego, studiując filologię klasyczną. W tym czasie pełnił funkcję młodszego asystenta przy Seminarium Filologii Klasycznej u profesora Jana Sajdaka.[644] Dyplom magistra filozofii klasycznej uzyskał w 1933 roku i po studiach rozpoczął pracę jako filolog klasyczny w Prywatnym Męskim Gimnazjum Biskupim w Pelpinie. Od 1937 uczył w gimnazjum im. gen. Henryka Wybickiego w Śremie. Po śmierci nauczyciela Adama Zahradnika, przejął w 1939 roku funkcję redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Pierwiosnek" wydawanego przez TTZ. Przejął również rolę opiekuna tej organizacji do czasu wybuchu II wojny światowej.[645] Napisał m.in. wspomnienie o Adamie Zahradniku,[646] a także „Krótki zarys dziejów Gimnazjum Śremskiego od 1858 do 1958", opublikowany w Jednodniówce „Pierwiosnek".[647] Okupację spędził na Kielecczyźnie we wsi Dzierążenia koło Działoszyc, wysiedlony przez Niemców razem ze swoją rodziną. W tym okresie uczył w szkole podstawowej. Jednak mieszkańcy wsi dowiedzieli się, że Horowski jest nauczycielem gimnazjalnym, dlatego

[642] „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s. 76; *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za lata szkolne 1918/19- 1928/29*, s. 65-66; *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego (typ klasyczny- nowy) w Wolsztynie za rok szkolny 1932/33*, Wolsztyn 1933, s. 74.
[643] Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie 1918/19-1928/29, s. 66.
[644] I. Lewandowski, *Jan Horowski-uczony, pedagog. Wspomnienie ucznia w czterdziestą rocznicę śmierci*, „Symbolae philologorium Posanniensium Graecea et latinae", t. 26, 2016, s. 169.
[645] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Liceum i Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1938/39*, s. 32.
[646] „Pierwiosnek", 1939, nr 1, s. 2-3.
[647] APP, *„Pierwiosnek". Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz zjazdu wychowanków i absolwentów*, s. 5-6.

zaproponowano mu prywatne wówczas tajne nauczanie dzieci chłopskich, które przed wojną zaczęły uczęszczać go gimnazjum.[648] Po wojnie kiedy powstało gimnazjum w Działoszycach rozpoczął tam nauczanie i Horowski zauważył, że dzięki prowadzonemu tajnemu nauczaniu jego uczniowie nie stracili możliwości kontynowania nauki. Dodatkowym źródłem utrzymania w czasie wojny stało się fotografowanie różnego rodzaju uroczystości rodzinnych. Wiosną 1945 roku powrócił do Śremu i ponownie objął stanowisko nauczyciela języka łacińskiego w Liceum Ogólnokształcącym. W czasie swojego pobytu w Śremie kierował działalnością filii Uniwersytetu Powszechnego i prowadził zajęcia na kursach dokształcających. Od 1949 roku pełnił funkcje dyrektora jedenastoklasowej szkoły w Krzyżu. Przez okres sześciu lat od 1951-1957 roku kierował sekcją języka łacińskiego przy Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr Oświatowych w Poznaniu oraz uczył łaciny w Liceum Ogólnokształcącym im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.[649] Następnie w 1957 roku otrzymał stanowisko adiunkta w Katedrze Filologii Klasycznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Posadę tę otrzymał poprzez kierownika tej Katedry profesora Jana Sajdaka. W 1961 roku otrzymał stopień doktora, na podstawie pracy napisanej po kierunkiem profesora Wiktora Steffana. Po siedmiu latach uzyskał habilitację, dzięki pracy „Folklor w twórczości Kallimacha z Cyreny" i powołany został na stanowisko docenta.[650] Zainteresowania naukowe Horowskiego obejmowały dwa kierunki. Pierwszym z nich stała się metodyka nauczania języka łacińskiego, w związku z tym pisywał wiele artykułów na ten temat i ukazały się one głównie w czasopiśmie „Języki Obce w Szkole". Zwieńczeniem jego badań było opracowanie wspólnie z Wiktorem Steffanem podręcznik do nauki języka łacińskiego „Vox Latina" w 1965 roku. Drugim obszarem jego zainteresowań był folklor w literaturze antycznej. W latach akademickich 1969/70-1971/72 sprawował opiekę nad Naukowym Kołem Studentów Filologii Klasycznej oraz był przewodniczącym sekcji turystycznej Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.[651] Należał do wielu towarzystw, m.in. Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Za swoją działalność naukową i społeczną otrzymał wiele odznaczeń: Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznakę

[648] J. Horowski, *Zanim przyszła najpiękniejsza wiosna mojego życia*, [w:] *Wysiedlenie i poniewierka 1939-1945: wspomnienia*, oprac. R. Dyliński, M. Flejsierowicz, S. Kubiak, Poznań 1974, s. 174.
[649] I. Lewandowski, *Jan Horowski-uczony, pedagog…,* s. 170.
[650] I. Lewandowski, *Niezrealizowane plany i pozafilologiczne życie filologa klasycznego doc. Dr hab. Jana Horowskiego (1909-1976)*, „Symbolae philologorium Posanniensium Graecea et latinae", t.17, 2007, s. 181.
[651] *Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1969/70-1971/72, Poznań 1975 za rektoratu prof. Dra Cz. Łuczaka*, Poznań 1975, s. 506, 968.

Związku Nauczycielstwa Polskiego, Srebrną Odznakę PTTK oraz Odznakę Honorowego Obywatela Miasta Śremu. Zmarł 11 czerwca 1976 roku.

Inny znany uczeń wolsztyńskiego TTZ to Józef Wojciechowski. Urodził się 10 marca 1909 roku. Do gimnazjum w Wolsztynie uczęszczał od 1919 roku. W swoim macierzystym kole pełnił obowiązki prezesa organizacji w latach 1926- 1927, w czasie ponownego wznowienia działalności towarzystwa. Później wyznaczono go na prezesa Zarządu Głównego Związku Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu od 1927 do 1930 roku. Bardzo dużo pisywał do czasopisma organizacji „Młodzież Sobie". Inny członek wolsztyńskiego TTZ Jan Horowski tak o nim pisał: „Zdolny człowiek, dobry organizator, autor licznych artykułów o treści ideowo-programowych, drukowanych w „Młodzież Sobie", dzięki swym postępowym poglądom rokował jak najlepszą przyszłość. Niestety zginął w czasie wojny".[652] Wojciechowski napisał do czasopisma „Młodzież Sobie" artykuł „Regionalizm w T.T.Z."[653] podejmujący problem wykorzystania idei regionalizmu w pracy organizacji i analizujący możliwość jej realizacji poprzez pryzmat założeń TTZ. W grudniu 1931 roku powołano go na prezesa okręgu poznańskiego Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Dodatkowo argumentowano wybór jego osoby na tą funkcję tym, że posiada odpowiednie cechy przewodnika społeczno-politycznego. Przypisywano to ukształtowaniem tych cech w czasie przynależności do TTZ, gdzie sprawował funkcję prezesa dwukrotnie i sekretarza oraz prezesa Zarządu Głównego ZTTZ.[654] Z ramienia ZPMD tej organizacji redagował czasopismo „Życie Uniwersyteckie" oraz dziennik „Słówka Młodych".[655] W latach 1933-1935 sprawował funkcję redaktora naczelnego i odpowiedzialnego czasopisma „Przemiany". Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Od 1936 roku piastował stanowisko dyrektora Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach. W latach 1938- 1939 roku pełnił funkcję redaktora naczelnego dziennika „Polska Zachodnia" w Katowicach. W czasie II wojny światowej dostał się do niewoli sowieckiej, a następnie został zamordowany w Katyniu.[656]

Do gimnazjum wolsztyńskiego uczęszczał również Jan Podhorski, urodzony 21 czerwca 1921 roku w Budzyniu. W 1927 roku jego rodzina przeprowadziła się do Rakoniewic w powiecie wolsztyńskim. W 1934 roku zdał egzamin do gimnazjum w Wolsztynie. W czasie

[652] APAN, *Z dziejów Towarzystwa Tomasza Zana w Wolsztynie*, Spuścizna Jana Horowskiego, sygn. P. III- 64, s. 2.
[653] „Młodzież Sobie", 1927, nr 7-8, s. 63-64.
[654] „Życie uniwersyteckie", 1931, nr 2, s. 2.
[655] „Wojskowy przegląd historyczny", T. 37, nr 1, s. 435.
[656] F. Sadurski, *Adwokaci Zetowcy*, s. 88.

swojej nauki w liceum i gimnazjum wolsztyńskim należał do sześciu z ośmiu organizacji działających w szkole i były to: Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Powietrznej, Szkolna Kasa Oszczędności, Towarzystwo Tomasza Zana, Związek Harcerstwa Polskiego oraz Sejmik szkolny.[657] Po ukończeniu tzw. małej matury zdawał egzamin do Wyższej Szkoły Budowy Maszyn, ale ze względu finansowych zdecydował o pozostaniu w Rakoniewicach i kontynowaniu nauki w Liceum Humanistycznym w Wolsztynie. We wrześniu 1939 roku w ramach plutonu Obrony Narodowej, aktywnie uczestniczył w akcji internowania Niemców związanych z V kolumną.[658] Podhorski wspomina, że dobrze orientował się w osiedleniu Niemców w okolicy: „Jako harcerz znałem sytuację, z uwagi na moją działalność społeczną byłem świetnie zorientowany w stosunkach polsko-niemieckich. W ramach Towarzystwa Tomasza Zana przeprowadzaliśmy badania, znaliśmy strukturę.[659] Następnie już 12 września brał udział w walkach pod Sompolnem, a pięć dni później wraz z otoczoną pod Sannikami jednostką dostał się do niewoli. Wrócił do Rakoniewic, gdzie wkrótce przyjechało po niego gestapo. Jak się okazało najważniejszym powodem aresztowania był jego udział w internowaniu Niemców na początku wojny. Cudem udało mu się uciec z aresztu po brutalnym przesłuchaniu. Po krótkiej rekonwalescencji uciekł na rowerze do Koźmina Wielkopolskiego. W styczniu 1940 roku wraz z innym harcerzami założył tam organizacje „Orły". Pod pseudonimem „Marciniak", był w grupie redagującej i drukującej gazetkę „Orły". Po dwóch latach działalności w kwietniu 1942 przedostał się do Generalnego Gubernatorstwa. Tam złożył przysięgę w Organizacji Wojskowej Związek Jaszczurczy. Po scaleniu organizacji jako żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych trafia do Grójca. Tutaj postanowił kontynuować dalej naukę w tajnym Liceum Ogólnokształcącym. Po wybuchu powstania warszawskiego trafił na punkt kontaktowy w Domu Technika przy ul. Czackiego 3/5 w Warszawie. Walczył w szeregach pułku NSZ im. gen. Władysława Sikorskiego, a następnie w 2. kompanii batalionu AK „Miłosz" śródmiejskiej Grupy „Radwan". Jego pseudonimem z czasów działalności w Armii Krajowej to „Zygzak". 23 sierpnia 1944 jako dowódca jednej z grup szturmowych wziął udział w zdobyciu Komendy Policji i Kościoła świętego Krzyża, a z początkiem września szukał możliwości przebicia się wraz z oddziałem poza Warszawę, kierując się na południe. Po zakończeniu powstania, będąc już w stopniu podporucznika, więziony był przez Niemców w Stalagu IV B w Muehlbergu nad Łabą, który 23 kwietnia 1945 obóz został wyzwolony przez wojska radzieckie. Po wyzwoleniu i

[657] J. Podhorski, *Wspomnienia Żołnierza Wyklętego*, Poznań 2012, s. 8-9.
[658] Tamże, s. 25.
[659] https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/jan-podhorski,1168.html [data dostępu: 13-03-2019].

przyjeździe do Poznania rozpoczął studia medyczne, wkrótce jednak zmienił kierunek na leśnictwo. Współorganizował działalność konspiracyjną Młodzieży Wszechpolskiej. Po rozbiciu grupy przez Urząd Bezpieczeństwa, po półrocznym pobycie w areszcie, został skazany na 7 lat pozbawienia wolności, ale po uwzględnieniu amnestii odbył 3 lata kary w więzieniu we Wronkach. W 1959 roku ukończył Wydział Leśny Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. Jan Podhorski nadal żyje i udziela się w wszelkiego rodzajach uroczystościach narodowych i wojskowych. To jeden z ostatnich jeszcze żyjących Żołnierzy Wyklętych. W 2016 roku awansowany na stopień generała brygady w stanie spoczynku.

6.6. Gimnazjum im. Gen. Henryka Wybickiego w Śremie

W przypadku Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum śremskim liczbę członków można przedstawić na podstawie danych z kilku lat szkolnych. Koło to funkcjonowało już od 1920 roku i wówczas w tym okresie posiadało w swoich szeregach 23 osób. W poszczególnych latach ich liczebność przedstawiała się następująco:

- w 1927 roku - 20 osób[660]
- w 1928 - 24 osób i 16 kandydatów
-1929/30 - 77 osób[661]
- w 1931 roku - 31 członków
- rok szkolny 1935/36 i 1936/37 - 22 członków
- rok szkolny 1937/1938 - 20 osób
- w 1939 roku - 24 osób[662]

Na podstawie tych danych TTZ w Śremie można zaliczyć jako koło małe. Warto jednak podkreślić, że wykazywało się ono dużą aktywnością, m.in. wydając własne czasopismo przez prawie cały okres dwudziestolecia międzywojennego pt. „Pierwiosnek". Lista członków śremskiego TTZ obejmuje następujące osoby:

1. Władysław Andrzejewski
2. Ludwik Baraniak
3. Stanisław Bońda
4. Władysław Burzyński

[660] „Młodzież Sobie", 1927, nr 11, s. 107.
[661] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1930/31*, s. 21.
[662] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1938/39*, s. 32.

5. Edward Cierniak
6. Antoni Cieśliczak
7. Stanisław Chudoba
8. Florian Deresiński
9. Bohdan Dormanowski
10. Bronisław Drewniak
11. Franciszek Dziasek
12. Dziwnik
13. Władysław Florkiewicz
14. Klemens Friedel
15. Tadeusz Jabłoński
16. Henryk Janietz
17. Konstanty Kozubski
18. Stanisław Laurentowski
19. Czesław Maciejewski
20. Zbigniew Matuszewski
21. Jan Matuszewski
22. Teodor Matysiak
23. Henryk Misiak
24. Alfons Misiołek
25. Edmund Misiołek
26. Walenty Murkowski
27. Józef Olszewski
28. Kazimierz Pierzchlewicz
29. Henryk Pleciński
30. Stanisław Pokorski
31. Władysław Pokorski
32. Arnold Ronke
33. Kazimierz Siemiątkowski
34. Kazimierz Szłapka
35. Józef Szewczyk
36. Bronisław Szczepski
37. Marceli Szczęsny
38. Marian Walczak
39. Feliks Wiśniewski
40. Marian Wachowski
41. Henryk Walter
42. Włodzimierz Wawrzyniak
43. Marian Widelicki
44. Albin Wietrzykowski
45. Stanisław Wiśniewski
46. Jan Wójkiewicz [663]

[663] Źródło: Opracowanie własne.

Fot. 17. Członkowie Towarzystwa Tomasza Zana w Śremie, czerwiec 1923 roku.

Pierwszym prezesem organizacji w Śremie został Marian Wachowski. Urodził się 8 września 1903 roku w Niechanowie koło Gniezna. Od 1915 roku uczył się w gimnazjum w Kościanie, a następnie w gimnazjum w Śremie. W czasie nauki w szkole należał do TTZ, pełniąc w nim funkcję pierwszego prezesa organizacji w niepodległej Polsce oraz redaktora naczelnego czasopisma „Pierwiosnek" w latach 1921-1922. W sprawozdaniu za dziesięciolecie pracy TTZ, opublikowanym na łamach czasopisma „Pierwiosnek", tak oceniano jego działalność: „Energiczny prezes, kol. Marian Wachowski, w ciągu swej kilkakrotnej prezesury postawił pracę na wysokim poziomie. Wskazuje na to liczba zebrań poszczególnych kółek, tematy pogadanek i zainteresowanie, jakim cieszy się Towarzystwo na terenie gimnazjum".[664] W 1923 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel szkoły podstawowej w Poznaniu. W tym czasie studiował również pedagogikę na Uniwersytecie Poznańskim. W 1929 roku uzyskał stopień doktora filozofii za rozprawę „Z badań nad samokształceniem młodzieży". Od 1927 roku do 1930 roku był asystentem w Katedrze Pedagogiki na Uniwersytecie Poznańskim. Wachowski uczęszczał na seminarium socjologiczne profesora Floriana Znanieckiego. W czasie tych seminariów Wachowski zaangażował się w prace redakcyjne w czasopiśmie Związku Towarzystw Tomasza Zana „Młodzież Sobie". To właśnie on napisał w artykule pt. „Rola organizacji w samokształceniu", że taka organizacja jak Towarzystwo Tomasza Zana powinna służyć nie tylko samokształceniu, ale również samowychowaniu. Wysnuł ciekawy wniosek o organizacjach młodzieży, bowiem jego zdaniem: „Każda organizacja młodzieży jest szkołą

[664] „Pierwiosnek", 1928, R. 2, nr 1, s. 10.

wychowania społecznego”.[665] Na prośbę dyrektora Zygmunta Polakowskiego pomagał w organizacji w gimnazjum w Nakle koła TTZ w taki sposób, aby nie różniło się ono od pozostałych towarzystw.[666] W 1939 roku brał udział w kampanii wrześniowej, a w 1940 roku został wysiedlony i zamieszkał w Warszawie, gdzie pracował jako tłumacz w Dziale Lecznictwa Ubezpieczeń Społecznych. W tym czasie kompletował książki dotyczące tematyki historii wychowania, część z nich udało mu się wynieść z budynku Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. W tym czasie napisał pracę o podstawach metodologicznych badań pedagogicznych i swoje rozważania przedyskutowywał z Heleną Radlińską. Na tajnym Uniwersytecie Ziem Zachodnich wykładał pedagogikę i historię wychowania, a przez pewien czas także zagadnienia oświaty dla dorosłych dla studentów Szkoły Głównej w Warszawie.[667] W maju 1943 roku przeprowadzono jego habilitację z pedagogiki na Uniwersytecie Ziem Zachodnich. Za udział w tajnym nauczaniu od 28 czerwca do 25 października 1943 roku osadzony był na Pawiaku, a okres powstania przetrwał w obozie pracy przymusowej pod Lesznem. Po wyzwoleniu Wachowski zorganizował Zakład Pedagogiki na Uniwersytecie Poznańskim, a z końcem 1945 roku podjął pracę na Wydziale Rolniczym w Zakładzie Pedagogiki Rolniczej, gdzie pracował do roku 1950. W 1958 roku został mianowany kierownikiem Katedry Pedagogiki Szkoły Rolniczej w Poznaniu, a następnie przeniesiony w 1966 roku do Wrocławia, gdzie objął Katedrę Pedagogiki na Wydziale Historyczno-Filozoficznym na Uniwersytecie Wrocławskim.[668] W 1967 przeszedł do Katedry Pedagogiki Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. W jego dorobku naukowym znalazło się szereg prac dotyczących pedagogiki i historii nauk rolniczych. Była autorem takich publikacji, jak: „Praktyki rolnicze w Poznańskiem w XX wieku”[669], „Przygotowanie zawodowe robotnika rolnego w świetle pedagogiki empirycznej”[670], „Geneza szkoły: studium z pedagogiki porównawczej”[671], Początki pedagogiki porównawczej”[672], „Program wychowawczy a nauka”[673], „Problemy oświatowe robotnika wielkopolskiego”[674], „Prawo odpowiedniości w

[665] M. Wachowski, *Rola organizacji w samokształceniu*, „Młodzież Sobie” 1928, nr 2, s. 27.
[666] *T.T.Z. w Nakle*, „Młodzież Sobie”, 1928, nr 1, s. 35.
[667] M. Wachowski, *Wspomnienia z tajnego nauczania w okresie okupacji*, [w:] *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich : Uniwersytet Poznański 1940-1945* ,red. W. Kowalenko, Poznań 1961, s. 202.
[668] Z . Kosiek, *Marian Wachowski*, „Kwartalnik Nauki i Techniki”, 1971, nr 16, s. 604.
[669] M. Wachowski, *Praktyki rolnicze w Poznańskiem w XX wieku*, Poznań 1960.
[670] M. Wachowski, *Przygotowanie zawodowe robotnika rolnego w świetle pedagogiki empirycznej*, Poznań 1939.
[671] M. Wachowski, *Geneza szkoły: studium z pedagogiki porównawczej*, Opole 1968.
[672] M. Wachowski, *Początki pedagogiki porównawczej*, Opole 1970.
[673] M. Wachowski, *Program wychowawczy a nauka*, Warszawa 1934.
[674] M. Wachowski, *Problemy oświatowe robotnika wielkopolskiego*, Poznań 1937.

wychowaniu szkolnem i w oświacie pozaszkolnej”[675], „Z badań nad samokształceniem młodzieży”[676] oraz „Gospodarstwo soplicowskie: rolnictwo w „Panu Tadeuszu"[677]. Napisał również wspomnienia o działalności w organizacji TTZ „Towarzystwo Tomasza Zana na tle środowiska kulturalnego gimnazjum śremskiego w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej”.[678]

Obok Mariana Wachowskiego w tym samym czasie do organizacji należał Antoni Cieśliczak. Przejął po Wachowskim funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Pierwiosnek”, a wcześniej był administratorem czasopisma w latach 1921-1922. Cieśliczak piastował stanowisko redaktora odpowiedzialnego czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie” i co ważne funkcję tę sprawował najdłużej ze wszystkich redaktorów odpowiedzialnych, ponieważ od 1928 roku do 1931 roku. Wydał w 1931 roku publikacje pt. „Polacy w Niemczech”. Był on członkiem Poznańskiego Oddziału Polskiego Związku Zachodniego.[679] Publikował w czasopiśmie „Strażnica Zachodnia. W latach 1935-1939 pełnił funkcję redaktora czasopisma „Frontu Zachodniego”, będącego pismem poświęconym relacjom polsko-niemieckim, a wydawanym przez Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Wśród wybitnych uczniów gimnazjum śremskiego był też Bohdan Dormanowski, urodzony w 1908 roku w Skokówku. Szkołę gimnazjalną ukończył w 1927 roku. Studiował na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Po skończeniu studiów pracował w Sądzie Grodzkim w Śremie oraz w Poznaniu najpierw jako aplikant, a potem jako sędzia. Po mobilizacji w 1939 roku oddelegowany został do oddziału 55 stacjonującego w okolicach Kutna, gdzie przebywał do sierpnia 1939 roku. Po ewakuacji na wschód wzięty do niewoli radzieckiej i więziony w obozie w Kozielsku. Zamordowany w Katyniu w 1940 roku.

Inny znany członek TTZ to Marceli Szczęsny, który urodził się 13 stycznia 1908 roku w Śremie. W 1921 roku rozpoczął naukę w gimnazjum śremskim. W 1927 roku pełnił rolę prezesa TTZ, a przez okres trzech lat był redaktorem naczelnym czasopisma „Pierwiosnek” (do roku 1929). W sprawozdaniu z działalności organizacji napisano, że to właśnie: „ Do życia budzi się T.T.Z. za prezesury kol. Szczęsnego Marcelego, głównie dzięki

[675] M. Wachowski, *Prawo odpowiedniości w wychowaniu szkolnem i w oświacie pozaszkolnej,* Poznań 1930.
[676] M. Wachowski, *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, Lwów 1930.
[677] M. Wachowski, *Gospodarstwo soplicowskie : rolnictwo w "Panu Tadeuszu*", Poznań 1957.
[678] APP, „Pierwiosnek”. *Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz zjazdu wychowanków i absolwentów,* s.15-17.
[679] Ks. Anzelm Weiss, *Leksykon Polactwa w Niemczech,* Warszawa-Wrocław 1973, s. 287.

„Pierwiosnkowi".[680] W czasie swojej edukacji pisywał do „Wiadomości Śremskich". Po maturze w 1929 roku studiował filozofię na Uniwersytecie Poznańskim i pracował w Urzędzie Opłat Stemplowych w Poznaniu. Należał do Akademickiego Koła Śremian i redagował ich pismo „Ogniowo". Przeniesiony do Urzędu Skarbowego w Śremie i został redaktorem naczelnym tygodnika „Nowe Wiadomości Śremskie". Od 1932 do 1939 pracował w Urzędzie Skarbowym w Żninie i Szamotułach. Brał udział w kampanii wrześniowej, organizując kompanie służby pomocniczej przy Batalionie Obrony Narodowej w Szamotułach.[681] Dostał się do niewoli niemieckiej pod Gąbinem, ale udało mu się zbiec i wrócił do Śremu. Tam pracował jako robotnik budowalny i pomocnik biurowy w niemieckim zarządzie miejskim. Po zakończeniu wojny pracował w Radzie Miejskiej, a potem wybrano go na burmistrza. Był starostą w Sulęcinie i Międzyrzeczu. Członek redakcji „Głosu Śremskiego", w którym opublikował serie felietonów ,,Sentymenty'' w latach 1985 – 1992. A w „Kronice Wielkopolski" ukazał się jego autorstwa artykuł pt. „Przyczynek do dziejów prasy śremskiej"[682]. Otrzymał Odznaczenie Honorowe za Zasługi dla Ziemi Śremskiej w 1988 roku. Zmarł w 1995 roku.

Kolejnym wyróżniającym się członkiem śremskiego TTZ był Władysław Pokorski, urodzony 5 listopada 1911 roku w Brzeżnach na Podolu. Jego brat Stanisław również należał do organizacji TTZ. Od 1922 roku zaczął uczęszczać do gimnazjum i zdał maturę w 1930 roku. Do TTZ należał od 1927 roku, sprawując funkcję sekretarza w zarządzie. W następnym roku wybrano go na prezesa koła oraz ponownie we wrześniu 1929 roku, dlatego należy przyjąć, że pełnił tą funkcję aż do ukończenia szkoły w 1930 roku.[683] Przez okres dwóch lat (od 1929 do 1930 roku) był redaktorem czasopisma szkolnego „Pierwiosnek". Oprócz działalności w TTZ, należał również do drużyny harcerskiej im. Przemysława, gdzie w latach 1928-1929 pełnił funkcje drużynowego. W 1930 roku rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagielloński, gdzie włączył się w działalność Koła Polonistycznego, będąc tam bibliotekarzem. W wyniku śmierci ojca musiał wrócić do Śremu i tutaj pracował jako bibliotekarz w Zarządzie Miejskim. Jednak kontynuował studia eksternistyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Stanisław Chudoba wprowadził go do współpracy z czasopismem „Walka Ludu".[684] W czasie II wojny światowej przebywał w Przemyślu. Próbował się przedostać przez Przemyśl do Lwowa, ale miasta te zajęte już zostały przez

[680] „Pierwiosnek", 1928, R. 2, nr 1, s. 11.
[681] *Słownik biograficzny Śremu*, pod. red. D. Pługawko, A. Podsiadłego, Śrem 2008, s. 328.
[682] M. Szczęsny, *Przyczynek do dziejów prasy śremskiej*, „Kronika Wielkopolska", 1983, nr 3-4, s. 141-160.
[683] „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 23.
[684] *Słownik biograficzny Śremu*, s.279.

wojska sowieckie. Wiadomo, że w sierpniu 1940 roku przebywał w obozie Sierżew. Zmarł już we wrześniu 1940 roku z wycieńczenia.

Bolesław Drewniak urodził się w 1911 roku w Husen pod Dortmundem. Uczęszczał do gimnazjum w Śremie, gdzie jako jeden z członków TTZ sprawował funkcję prezesa w 1930 roku.[685] W czasopiśmie TTZ „Pierwiosnek" piastował stanowisko redaktora naczelnego w latach 1930-1931. Gimnazjum śremskie ukończył w 1931 roku i wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1937 roku. Został wikariuszem w parafii w Obornikach i nauczał w tamtejszym gimnazjum. W 1939 roku zastępował aresztowanego proboszcza w parafii Ludomy. Później został przeniesiony do Rogoźna do kościoła św. Wita. Po wezwaniu go 22 kwietnia 1941 roku na posterunek policji niemieckiej w Rogoźnie został aresztowany i tego samego dnia przewieziony do gestapo w Szamotułach.[686] Osadzony w Forcie VII, a 26 września 1941 roku przewieziony do obozu Dachau, gdzie zmarł z wycieńczenia 17 czerwca 1942 roku. Jego imię i nazwisko znalazło się na pomniku w Poznaniu na al. Niepodległości, a w kościele św. Wita umieszczono tablicę upamiętniająca w Rogoźnie.

W czasie działalności śremskiego TTZ najbardziej zasłużył się w szkoleniem kandydatów do organizacji Stanisław Chudoba, urodzony w 1913 roku w Chrzanowie.[687] Po ukończeniu gimnazjum w Śremie w 1931 roku, rozpoczął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym, gdzie w tym samy roku wstąpił do Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, a następnie do Polskiej Partii Socjalistycznej. Aktywnie działał w tych organizacjach i został przewodniczącym zarządu ZNMS[688] oraz Okręgowej Rady PPS. Należał do redakcji tygodnika socjalistycznego „Walka Ludu". W 1934 aresztowano go za przemówienie krytykujące Józefa Piłsudskiego i jego rząd na wiecu pierwszomajowym w Gnieźnie, a następnie skazano go na 6 miesięcy więzienia.[689] Wyrok ten odroczono, by mógł ukończyć studia. Jednak karę tę odbywał w 1935 roku. Później, nadal aktywnie działał w PPS i z uwagi na prześladowania przeniósł się na Pomorze, a następnie do Warszawy. Od 1937 roku współpracował z wieloma czasopismami m.in. „Tydzień Robotnika", „Chłopska Prawda", „Dziennik Ludowy" oraz „Robotnik". Brał udział w kampanii wrześniowej, potem dostał się do niewoli. Aresztowano go razem z grupą rozbitych żołnierzy w drodze do Radomia i

[685] „Pierwiosnek", 1930, nr 2-3, s. 15.
[686] http://www.filipini.poznan.pl/art.php?tresc-202 [data dostępu: 10-03-2019].
[687] APP, *„Pierwiosnek". Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz zjazdu wychowanków i absolwentów*, s. 20.
[688] ZNMS- Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej.
[689] S. Adamski, *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, T. I, Warszawa 1978, s. 420.

zamknięto w Stalagu 1A w Prusach Wschodnich.[690] Zwolniony z powodu złego stanu zdrowia, wrócił do Warszawy i stanął na czele grupy członków ZNMS. W 1941 roku przyłączył się do grupy Barykada Wolności i z jej ramienia objął stanowisko sekretarza i redaktora naczelnego pisma „Barykada Wolności", będącego organem centralnym Polskich Socjalistów.[691] W latach 1942-1943 po rozłamie w Polskich Socjalistach z kilkoma najbliższymi współpracownikami postanowił przygotować program ideowo-polityczny PS i II Zjazdu, w czasie, którego wybrano go wiceprzewodniczącym Centralnego Komitetu PS. W listopadzie 1943 roku objął stanowisko sekretarza Naczelnego Komitetu Ludowego. Dnia 6 grudnia 1943 roku aresztowano go w czasie jednej z łapanek na Żoliborzu i następnego dnia rozstrzelano podczas publicznej egzekucji na Okęciu pod przybranym nazwiskiem Stanisław Wiśniewski.[692]

Innym znanym uczniem TTZ w Śremie był Henryk Walter, urodzony 3 lipca 1914 roku w Poznaniu. Najpierw uczył się w gimnazjum w Poznaniu, potem w Gnieźnie, a następnie od 1929 roku w Śremie. W TTZ piastował funkcję sekretarza i należał do Koła Historycznego od 1930 roku. W 1932 roku był redaktorem naczelnym czasopisma „Pierwiosnek". Pisywał w nim cykl artykułów „Śrem w świetle dociekań historii", w którym pojawiały się takie artykuły jak „Geneza nazwy miasta Śrem".[693] W 1935 roku zdał maturę, ale studia rozpoczął dopiero w 1937 roku na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Współpracował z „Ilustrowanym Kurierem Powszechnym" w Żninie, a w 1938 roku pracował jako redaktor w Drukarni Polskiej w Poznaniu. Brał udział w wojnie obronnej we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie dostał się do niewoli niemieckiej. Po powrocie do Poznania, wysiedlono go do Generalnej Guberni do Jędrzejowa i pracował w Radzie Opiekuńczej w Radzyniu Podlaskim. Od lutego 1945 roku zamieszkał w Inowrocławiu, w którym został pierwszym dyrektorem Muzeum im. Jana Kasprowicza i pomysłodawcą utworzenia Towarzystwa Miłośników Miasta Inowrocławia, pełniąc funkcję prezesa.[694] Działał w inowrocławskim oddziale Polskiego Związku Filatelistów oraz w Towarzystwie Kulturalnym. Zmarł 16 grudnia 1972 roku w Inowrocławiu.

[690] J. Mulak, *Stanisław Chudoba „Stefan"*, [w:] *Sztafeta pokoleń*, oprac. S. Jarecka-Kimlowska, Warszawa 1971, s. 25.
[691] *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939-1945*, T. I, red. W. Czarnecki, Warszawa 1994, s. 778.
[692] S. Adamski, *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, T. I, s. 421.
[693] „Pierwiosnek", 1931, R. VI, nr 2, s. 11-12.
[694] *Słownik biograficzny Śremu*, s. 369.

6.7. Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim

W wyniku analizy materiału źródłowego udało się ustalić liczbę członków TTZ w gimnazjum rogozińskim w przedziale liczbowym od 30 do 40 osób. Ogólną liczbę członków w roku szkolnym 1931/32, zgodnie ze sprawozdaniem, stanowiło 37 członków, co klasyfikuje je jako koło średnie. Jednak warto zauważyć, na podstawie danych z poszczególnych sekcji, że w 1930 roku liczebność koła była znacznie większa, ponieważ w sekcji literackiej znalazło się 21 osób, w historycznej 16, zaś w sekcji matematyczno-przyrodniczej podano liczbę 20 uczniów, co łącznie daje nam około 57 członków. Niestety, dane z późniejszych lat nie potwierdzają już tak dużej liczebności tego koła. W czasie swojej działalności do rogozińskiego TTZ należeli:

1. Józef Bujarski
2. Józef Ceranowicz
3. Władysław Chmiel
4. Onufry Czwójdziński
5. Barbara Delekcianka
6. Jacek Delekta
7. Henryk Durski
8. Zygmunt Durski
9. Henryk Dyk
10. Erdman
11. Lesław Eustachiewicz
12. Stefan Formella
13. Bernard Gliżewski
14. Henryk Goldmann
15. Roman Grunwald
16. Lech Grygier
17. Jan Harwas
18. Franciszek Janasek
19. Tadeusz Jankowski
20. Marian Jaśkowski
21. Urszula Jaworska
22. Leonard Lück
23. Czesław Łotkowiak
24. Zygmunt Łuczak
25. Marian Łukaszewski
26. Marian Kalinowski
27. Zofia Kisielewska
28. Marian Koczorowski
29. Zygmunt Kowaliński
30. Henryk Kowalewski
31. Kazimierz Kozioł
32. Wacław Kozłowski
33. Józef Krzyżaniak

34. Magdziarz
35. Herbert Marcinkowski
36. Stefan Matczyński
37. Jan Matysiak
38. Teodor Melzer
39. Alozy Męclewski
40. Maksymilian Michalak
41. Jadwiga Miśkówna
42. Edmund Mruk
43. Marian Neyman (Mianowski)
44. Edward Nowak
45. Felicja Osmańska
46. Jan Pepke
47. Zygmunt Płotkowiak
48. Mieczysław Pohl
49. Marian Radomski
50. M. Radzicki
51. Sylwester Radzicki
52. Józef Rembacz
53. Szczepan Roguszka
54. Rolirad
55. Tadeusz Ronka
56. Leon Różycki
57. Konrad Skotarczak
58. Anna Staniewiczówna
59. Edward Strugała
60. Krystyna Strugałówna
61. Edward Szulc
62. Władysław Suszka
63. Zygmunt Sztuba
64. Tadeusz Sztuba
65. Stanisław Wiśniewski
66. Maksymilian Wiza
67. Irena Wierzbanowska
68. Tadeusz Wojciechowski
69. Alfons Viola
70. Edmund Zaporowski
71. Marian Zieliński
72. Walerian Zieliński
73. Tadeusz Ziółkiewicz[695]

Jednym ze znanych uczniów gimnazjum był Marian Mianowski, wcześniej nosił nazwisko Neyman. Urodził się w 1907 roku w Gnieźnie. W latach 1924-1927 pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum rogozińskim, a od 1927 roku wybrany sekretarzem Zarządu Głównego w Poznaniu. W sprawozdaniu szkolnym podkreślono, że

[695] Źródło: Opracowanie własne.

najbardziej zasłużonym dla organizacji kilkuletnim prezesem organizacji był Neuman.[696] Po ukończeniu szkoły w 1927 roku, studiował filologię polską na Uniwersytecie Poznańskim. W latach 1934-1939 pracował w Samorządzie Terytorialnym w Obornikach.[697] Wysiedlony z rodziną do Szydłowca do Generalnej Gubernii, następnie wstąpił w szeregi Armii Krajowej, w której działał w latach 1941-1945. O jego działalności w czasie wojny wspomina jego kolega szkolny Stanisław Waliszewski: „On, autentyczny akowiec, gdy chodziło o życie, umiał bez wahania podać rękę alowcowi, bechowcowi czy też Żydowi. Chociaż wiedział, jaka go za to może spotkać kara, posyłał ziemniaki do getta, by, choć w taki sposób ratować życie bliźniego! Po wojnie jeden z nich, cudem uratowany, przyjechał osobiście mu za to podziękować!".[698] Po powrocie do Wielkopolski pełnił on od czerwca 1945 do maja 1948 roku funkcję wicestarosty pilskiego.[699] Następnie piastował stanowisko starosty pilskiego w Trzciance. Należy podkreślić, że Marian Mianowski, nosił wcześniej nazwisko Neyman, ale zmienił je z uwagi na ogłoszony okólnik Władysława Gomułki o polskojęzycznym brzmieniu nazwisk polskich urzędników.[700] Nazwisko Mianowski przybrał po swojej babci Melanii. W latach 1950-1958 był dyrektorem Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego w Trzciance. Również w tym mieście pełnił rolę przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej. Ważnym etapem w jego życiu stała się pomoc przy tworzeniu Instytutu Zachodniego w Poznaniu wspólnie z Michałem Sczanieckim, Andrzejem Kwileckim oraz Edwardem Serwańskim.[701] W 1957 roku został jednym z założycieli Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i przewodniczył tej organizacji w Trzciance. Po powrocie do Rogoźna, należał do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Poznaniu. Był osobą bardzo zasłużoną dla Rogoźnia, bowiem stał się głównym inspiratorem powstania Muzeum Regionalnego w Rogoźnie, a później jego duchowym opiekunem.[702] Ponadto, był założycielem oraz członkiem honorowym Towarzystwa Przyjaciół Rogoźna. Należał do Związku Bojowników o Wolność i Demokracje w Pile. W 1987 roku otrzymał tytuł „Zasłużonego dla Rogoźna". Zmarł 5 sierpnia 1994 roku.

[696] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie : (w dziesięciolecie szkoły polskiej)*, Rogoźno Wielkopolskie 1929, s. 38.
[697] Zbiory Muzeum Regionalnego w Rogoźnie (dalej skrót: ZMRwR), *Charakterystyka Mariana Mianowskiego*.
[698] S. Waliszewski, *Gimnazjalne miraże: wspomnienia*, Rogoźno 2001, s. 205.
[699] ZMRwR, *Pozostanie w naszej pamięci*, s. 1.
[700] ZMRwR, *Pozostanie w naszej pamięci*, s. 1.
[701] S. Waliszewski, *Gimnazjalne miraże…*, s. 205.
[702] L. Blech, *Piętnaście lat Muzeum Regionalnego w Rogoźnie,* „ Kronika Wielkopolski", 1999, T. 6, s. 146.

Fot. 18. Marian Neyman w czasach gimnazjalnych. (w środku).

Inny uczeń rogozińskiego TTZ to Lesław Eustachiewicz, urodzony w 1913 roku w Brodach. Jego ojciec Tadeusz uczył w gimnazjum męskim w Ostrowie, a następnie został dyrektorem w gimnazjum rogozińskim. Szkołę powszechną ukończył już w Ostrowie Wielkopolskim, po przeniesieniu ojca po I wojnie światowej do Wielkopolski. Uczęszczał do gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim w latach 1922-1928. Od 1929 roku do gimnazjum w Rogoźnie. Zarówno w Ostrowie, jak i w Rogoźnie czynnie działał w Towarzystwie Tomasza Zana. W ostrowskim TTZ w roku szkolnym 1928/29 pełnił rolę bibliotekarza w Zarządzie organizacji oraz należał do sekcji literackiej. Pisywał do czasopisma „Promień". W gimnazjum rogozińskim sprawował funkcję kółkowego w sekcji literackiej organizacji do 1930 roku i pisał artykuły do pisemka „Z Uczelni Przemysława". Wysłano go jako jednego z delegatów na Zjazd Związku TTZ w Poznaniu w 1930 roku. Należał on również do harcerstwa w czasie swojej nauki. W tym samym roku ukończył gimnazjum im. Przemysława II. Eustachiewicz tak napisał o ostrowskim TTZ: „Doskonale radziło sobie ze zmienionymi zadaniami. Było ośrodkiem pracy samokształceniowej, uzupełniającej program szkolny, zarzewiem dyskusyjnym, stopem erudycyjnej refleksji i emocjonalnego fermentu".[703]

[703] L. Eustachiewicz, *Forsan et haec*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej…*, s. 302.

Następnie studiował filologię polską w latach 1930-1934 na Uniwersytecie Poznańskim.[704] Po ukończeniu studiów przebywał na trzy miesięcznym stypendium na Uniwersytecie w Perugii. Do 1939 roku po swoim powrocie do Polski uczył w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. W tym okresie został członkiem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Po wybuchu wojny umieszczony został przez Niemców w obozie na ulicy Głównej, a potem wysiedlony na Lubelszczyznę, gdzie zamieszkał u rodziny w Lublinie. W latach 1940-1941 był nauczycielem prywatnym w Świdniku. Wówczas należał też do Szarych Szeregów, w grupie Jerzego Henryka Szcześniewskiego pod pseudonimem Żuraw. W Lublinie pracował jako nauczyciel w Żeńskiej Szkole Handlowe. Oprócz tego nauczał w tajnym Gimnazjum i Liceum im. S. Konarskiego. W 1942 roku powołany został na komendanta Lubelskiej Chorągwi Szarych Szeregów „Ul Zboże". Aresztowany w styczniu 1943 roku, przewieziony został do Warszawy na Pawiak. Po zwolnieniu z więzienia nadal działał jako komendant w „Ul Zboże". Mianowany 3 maja 1943 roku z rozkazu Naczelnika Szarych Szeregów podharcmistrzem. Po ukończeniu kursu podchorążych na początku 1944 roku trafił do oddziału partyzanckiego Armii Krajowej „Nerwy". Prowadził nasłuch radiowy i pełnił rolę kronikarza.[705] Podczas ataku na dwór w Kłodnicy zajęty przez Niemców został ranny. Za udział w akcji „Burza" awansowano go do stopnia podporucznika. Po powrocie do Lublina, już wówczas zajętego przez Armię Czerwoną, redagował czasopismo satyryczne AK „Wentylator". W listopadzie 1944 roku został aresztowany i uwięziony na Zamku Lubelskim. Wojskowy Sąd Garnizonowy w Lublinie skazał go w styczniu 1945 na karę śmierci za przynależność do Armii Krajowej i redagowanie ich czasopisma. Matka i siostra Eustachiewicza postanowiły poprosić o ułaskawienie do gen. brygady broni Aleksandra Tarnowskiego, będącego prezesem Wydziału Sądownictwa Wojskowego przy Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego. Naczelny Dowódca Wojska Polskiego gen. broni Michał Rola-Żymierski, skorzystał z prawa łaski i zamienił wyrok na karę 10 lat więzienia. Karę odbył w więzieniu we Wronkach. Z uwagi na bardzo zły stan zdrowia lekarz więzienny wnioskował o przerwanie wyroku, w związku z tym sam prezydent Bolesław Bierut zmniejszył ją do 2 lat. Zwolniony w październiku 1946 roku i na wniosek Eustachiewicza w 1948 roku uznano skazanie za niebyłe. Powrócił do Poznania i rozpoczął pracę w Liceum im. Jana Kantego w latach 1946-1950, a od 1947 roku pracował na Uniwersytecie Poznańskim. W tym samym roku uzyskał doktorat na podstawie pracy „Eneida" w przekładzie Andrzeja

[704] *Harcerski słownik biograficzny*, T. II, pod. red. J. Wojtyczy, Warszawa 2008, s. 60.
[705] *Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu : materiały sesji naukowej, KUL 24-25 IX 1985 roku*, pod red. T. Strzembosza, Lublin 1993, s. 149.

Kochanowskiego. Wykładał literaturę powszechną, a w latach 1955-1958 został zastępcą profesora literatury polskiej. W 1948 roku wstąpił do PPR, a później do PZPR. W 1958 roku już na własne życzenie przeniósł się do Krakowa, co wynikało zapewne z rezygnacji z przynależności do PZPR i wydalenia z Uniwersytetu. W Krakowie pracował w Wyższej Szkole Pedagogicznej, jako zastępca profesora historii literatury. Tutaj zajął się również działalnością redakcyjną, współpracując z tygodnikiem „Kierunki" do 1979 roku, a w latach 1958-1971 z miesięcznikiem „Dialog". [706] W 1962 roku zamieszkał w Warszawie, gdzie pełnił rolę recenzenta w Instytucie Wydawniczym „Pax". W 1974 roku powołano go jako docenta kontraktowego w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Siedlcach, a od 1977 roku prowadził zajęcia dydaktyczne w kieleckiej WSP. Później pracował jako adiunkt w Instytucie Programów Szkolnych Ministerstwa Oświaty i Wychowania do czasu przejścia na emeryturę w 1979 roku. Autor wielu podręczników z zakresu historii literatury: „Literatura okresu Młodej Polski" i „Literatura staropolska". Zmarł 11 kwietnia 1998 roku. Otrzymał wiele odznaczeń m.in. czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi w 1956 roku, Medalem Wojska w 1948 roku i Krzyżem Armii Krajowej w 1986 roku.

6..8. Gimnazjum w Wągrowcu

Wielkość TTZ w gimnazjum wągrowieckim możemy ocenić tylko według liczby członków z roku szkolnego 1928/29, kiedy to organizacja skupiała 55 osób, oraz z roku 1932/33, kiedy ta liczba wzrosła do 63 osób. Na podstawie tych informacji koło zaklasyfikować możemy jako koło średnie. Niestety, źródeł na temat działalności tego Towarzystwa w Wągrowcu zachowało się niewiele, dlatego trudno ustalić pełną listę wszystkich osób, które w badanym okresie należały do niego. Lista członków wągrowieckiego TTZ, których potwierdzają materiały źródłowe to:

1. Józef Adamski
2. Marian Balski
3. Tadeusz Borowicz
4. Róża Budzyńska
5. Tadeusz Bukowski
6. Edward Cienoczołowski
7. Roman Chabinka
8. Jerzy Gorajecki
9. Joachim Grabarz
10. Aleksandra Grzesikówna

[706] *Harcerski słownik biograficzny*, T. II, s. 62.

11. Henryk Izdebski
12. Wojciech Jakubowski
13. Franciszek Januchowski
14. Florian Jesse
15. Marian Kaczmarek
16. Władysław Karbownik
17. Mieczysław Kasztelan
18. Narcyz Kaźmierczak
19. Kaźmierski
20. Seweryn Koczorowski
21. Sew. Leśniak
22. Henryk Lidemann
23. Teodor Łukaszewski
24. Matczyński
25. Witold Mayer
26. Feliks Nowicki
27. Walenty Putz
28. Zdzisław Przybył
29. Przemysław Rybiański
30. Jan Winiecki
31. Jerzy Wesołowski
32. Józef Żurowski [707]

Niestety z uwagi na brak dostępnych źródeł na temat członków wągrowieckiego TTZ nie ma możliwości podania informacji szczegółowych o członkach. Na podstawie sprawozdań szkolnych można jedynie wskazać osoby sprawujące funkcję prezesa w organizacji. W roku szkolnym 1928/1929 członek o nazwisku Chabinka pełnił to stanowisko, a w latach 1932-1933 prezesem wybrano Józefa Żurowskiego.[708]

6.9. Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy

Koło w Bydgoszczy przystąpiło do Związku Towarzystwa Tomasza Zana w 1928 roku, ale wcześniej istniało już jako Koło Filomatów powołane w 1923 roku. W czasie 5-letniego istnienia przewinęło się przez szeregi Koła około 300 osób, a liczba członków wahała się między 13 a 60.[709] W późniejszych latach liczebność koła zmieniała się wielokrotnie i w roku

[707] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za pierwsze dziesięciolecie zakładu w odrodzonej Ojczyźnie 1919-1929,* s. 34; *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33*, s. 19; „Przez Pryzmat", 1938, nr 1, s.
[708] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za pierwsze dziesięciolecie zakładu w odrodzonej Ojczyźnie 1919-1929,* s. 34; *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za Rok Szkolny 1932/1933*, s. 19.
[709] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929,* Bydgoszcz 1929, s. 35.

szkolnym 1931/32 wyniosła już 43 osoby. Z uwagi na tę tendencję, koło w Bydgoszczy możemy zakwalifikować jako koło małe. Poniżej znajdują się nazwiska członków TTZ w Bydgoszczy, których udało się ustalić:

1. Michał Bielicki
2. Bogusławski
3. Chabowski
4. Darnowski
5. Mieczysław Dereżyński
6. Franciszek Domiński
7. Klemens Duszyński
8. Józef Eichstaedt
9. Fabianowski
10. Roman Feuer
11. Michał Galewski
12. Goździk
13. Włodzimierz Graetzer
14. Franciszek Grajek
15. Stefan Iwicki
16. Franciszek Jaroszewski
17. Kłoniecki
18. Stanisław Komorowski
19. Kończal
20. Kopaniak
21. Kowalski
22. Krakowski
23. Lechowski
24. K. Lewandowski
25. Kazimierz Łakota
26. Zygmunt Matecki
27. Edward Mencel
28. Mielcarzewicz
29. Czesław Miklasz
30. Morawski
31. Alfons Olkiewicz
32. Leon Plutowski
33. Redlarski
34. Splitt
35. Stanisław Stopa
36. Pajor Szeszycki
37. Tadeusz Szwarzenzer
38. Arnold Szweda
39. Szymański
40. Kazimierz Tabaczyński
41. Taczak
42. Urbański [710]

[710] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1929/30, 1930/1931, 1931/1932*, Bydgoszcz 1932, s. 62; *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929*, s. 35.

Niestety z uwagi na brak dostępnych źródeł nie możemy podać więcej informacji o członkach bydgoskiego TTZ. Na podstawie sprawozdania szkolnego udało się ustalić tylko nazwiska osób sprawujących funkcję prezesa w tej organizacji. W roku szkolnym 1929/1930 prezesem wybrano Łakotę, a w następnym Stopę, który rok wcześniej pełnił funkcję sekretarza w organizacji TTZ. W roku 1931 prezesem był Edward Mencel, a już w 1932 roku stanowisko to objął Graetzer, a następnie Michał Bielicki. [711]

6.10. Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle

Po utworzeniu TTZ w Nakle w 1928 roku należało do organizacji tylko 21 członków. W następnych latach, a zwłaszcza w roku szkolnym 1931/32 liczba członków wynosiła już 43 osób.[712] Ze względu na brak informacji o liczebności koła w kolejnych latach, możemy zaklasyfikować koło w Nakle jako małe. To, co je wyróżniło, to powołanie członków honorowych, co nie występowało w innych kołach. Członkami honorowymi mianowano: Tadeusza Pietrykowskiego, jednego z działaczy TTZ w gimnazjum nakielskim przez rokiem 1918 oraz Mariana Wachowskiego, który był prezesem TTZ w Śremie, a pomógł przy reaktywowaniu koła w Nakle i opracowaniu statutu tej organizacji. Lista członków nakielskiego TTZ przedstawia się następująco:

1. Edward Biegański
2. Marian Ćwikła
3. Zbigniew Dakowski
4. Witold Falkowski
5. Józef Filipiak
6. Edmund Gagajek
7. Stanisław Gawrych
8. Zbigniew Giera
9. Janusz Giera
10. Radomir Główczewski
11. Gwidon Hardych
12. Zdzisław Jankowski
13. Maciej Kalkstein-Osłowski
14. Apolinary Kosicki
15. Stanisław Kosicki
16. Brunon Kitkowski

[711] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1929/30, 1930/1931, 1931/1932*, s. 62.
[712] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n/ Notecią w latach 1876-1976*, Nakło 1989, s. 71.

17. Henryk Książkiewicz
18. Łucjan Kryszkiewicz
19. Olgierd Łuczkowski
20. Michał Majewski
21. Mieczysław Mystkowski
22. Witold Nowak
23. Leon Piotrowski
24. Zbigniew Romanowski
25. Florian Schubert
26. Zenon Zahorski
27. Mieczysław Zbylut[713]

Wśród wybitnych członków nakielskiego TTZ wymienić należy przede wszystkim Gwidona Józefa Hadrycha, biorącego udział w kampanii wrześniowej 1939 roku jako dowódca plutonu zwiadu 62 pp.[714] Powołany został na dowódcę Kompanii Kolarzy 15 dywizji. Okres okupacji spędził w niewoli, w oflagu VI B.[715] Po wojnie wyjechał do Wielkiej Brytanii, a w 1951 roku do Stanów Zjednoczonych do Detroit. Jadwiga Znaniecka wymienia jego nazwisko wśród najaktywniejszych działaczy TTZ.[716] Po zakończeniu II wojny światowej osiadł w Stanach Zjednoczonych, w Stanie Michigan, gdzie współtworzył polonijny Związek Harcerstwa Polskiego, był jednym z założycieli Ośrodka Harcerskiego im. Gen. Kazimierza Pułaskiego „Białowieża". Pod koniec lat 80. XX wieku powrócił do Polski, zmarł w 1991 roku.[717]

Z innych członków tego koła, pełniących funkcję w zarządzie organizacji, warto zwrócić uwagę na postać Zbigniewa Giery, prezesa TTZ w latach 1928-1929. W czasie kampanii wrześniowej był oficerem 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bydgoszczy, później został oficerem I Dywizji Pancernej.[718] Prowadził Polski Program Radia w Toronto. Figuruje m.in. na liście darczyńców Muzeum Polskiego w Rapperswilu.[719]

Do nakielskiego TTZ należał także Edward Biegański. Wiemy, że ukończył roczny kurs dywizyjny podchorążych rezerwy w 62 pp. w Bydgoszczy. Pracował w Urzędzie Skarbowym

[713] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n/ Notecią w latach 1876-1976,* s. 71; „Młodzież Sobie", 1928, nr 3, s. 36 ; „Młodzież Sobie", 1929, nr 2, s. 22; *Pierwsze Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Notecią za lata 1920-1929*, Nakło 1929, s. 28.
[714] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego…*, s. 101.
[715] Tamże.
[716] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego…*, s. 71.
[717] Informacje udostępniona przez Muzeum Ziemi Krajeńskiej w Nakle nad Notecią.
[718] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego…*, s. 83.
[719] https://polenmuseum.ch/pl/darczyncy, [dostęp: 23.07.2019].

w Nakle. We wrześniu 1939 roku został ciężko ranny pod Kutnem. W wyniku odniesionych ran zmarł w niemieckim szpitalu wojskowym na Śląsku.[720]

Wspomnieć warto również Radomira Główczewskiego, który podobnie jak Biegański, po maturze rozpoczął roczny dywizyjny kurs podchorążych w 62 pp. Służył w wojsku przez okres dwóch lat. W `1939 roku brał udział w walkach w obronie Warszawy. Później został zamordowany przez Niemców w obozie w Radzimiu koło Sępólna, gdzie przebywał razem ze swoim ojcem.[721]

6.11. Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni

Koło w gimnazjum we Wrześni funkcjonowało od 1924 roku. Tutaj główne źródło do ustalenia listy członków stanowiły nie tylko sprawozdania szkolne, ale i czasopismo uczniowskie „Echo gimnazjalne". W roku szkolnym 1924/25 liczba członków wynosiła 14 i wtedy byli to uczniowie z klas od VI do VIII. W następnym roku liczba ta wzrosła do 18 członków, a w późniejszych latach (od 1925 do 1928 roku) do 24 lub 25 osób. W związku z tym koło w gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza zakwalifikować można jako koło małe. Oto wykaz nazwisk członków TTZ we Wrześni:

1.Henryk Bąkowski
2.Wiktor Borczyński
3.Józef Chlebowski
4.Feliks Degner
5.Bogdan Deresiewicz
6.Dębicki
7.Dorenda
8.Stanisław Dzieciuchowicz
9.Tadeusz Gawęcki
10.Stanisław Gembalski
11.Jałoszyński
12.Stefan Kaczmarek
13.Witold Kaliszewski
14.Edmund Kilkowski
15.Stanisław Knobloch
16.Witold Konieczny
17.Ludwik Liebersbach
18.Bolesław Lutomski
19.Marian Łosiński
20.Teodor Mikołajczak
21.Zbigniew Modrzewski
22.Bronisław Müller
23.Kazimierz Nowak

[720] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego…*, s. 84.
[721] Tamże, s. 85.

24.Władysław Nowakowski
25.Stanisław Obarski
26.Leopold Pawlak
27.Alfred Politowicz
28.Zygmunt Prądzyński
29.Hipolit Rutkowski
30.Dominik Sierszulski
31.Edward Suchorski
32.Bronisław Szymański
33. Aleksander Tokłowicz
34. Wąs
35. Apolinary Wiliński
36. Leon Winczewski
37. Marian Wietelak
38. Bogdan Zakrzewski
39. Władysław Żabierek [722]

Wśród wymienionych członków należy wyróżnić szczególnie Wiktora Edmunda Borczyńskiego. Należał on do organizacji w roku szkolnym 1924/1925. Możliwe, że już wcześniej do niej się zapisał, bo w owym roku szkolnym był już klasie ósmej i zdawał maturę. Urodził się 10 października 1906 roku we Wrześni. Naukę w gimnazjum wrzesińskim rozpoczął w czasie zaboru pruskiego, kiedy szkoła była jeszcze progimnazjum. Maturę zdał w 1925 roku. Później ukończył Oficerską Szkołę Artyrelii w Toruniu. W latach 30. służył w 16 pułku w Grudziądzu. Następnie był wykładowcą w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. W czasie wojny obronnej 1939 roku brał udział w obronie koszar SPRA[723] i miasta, a 20 września dostał się do niewoli radzieckiej i po pobycie w kilku obozach przejściowych został umieszczony w obozie jenieckim dla oficerów w Kozielsku.[724] Potem, 15 kwietnia 1940 przewieziono go do Katynia, gdzie został zamordowany następnego dnia. Jego nazwisko znajduje się na Pomniku Katyńskim we Wrześni.

Kolejnym wybitnym członkiem wrzesińskiego TTZ był Stefan Kaczmarek. Urodził się 17 sierpnia 1907 roku we Wrześni. W organizacji pełnił funkcję skarbnika w roku szkolnym 1924/1925.[725] Maturę zdał w 1926 roku. Studiował farmację na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1926-1930. Pracował w aptece Stanisława Koniecznego we Wrześni. Później dzierżawił aptekę w Osiu na Pomorzu Gdańskim, gdzie zorganizował zbiór i suszenie ziół

[722] Źródło: Opracowanie własne.
[723] SPRA- Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii.
[724] *Wrzesiński Słownik Biograficzny*, pod. red. W. Śliwczyńskiego, Września 2002, s. 17.
[725] *Sprawozdanie szkolne gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1924/25*, Września 1925, s. 8

leczniczych.[726] W taki sposób pomagał biednej ludności zamieszkującej Bory Tucholskie. Pod koniec lat trzydziestych przeprowadził się do Kościerzyny na Kaszubach i tam wydzierżawił aptekę. Prowadził ją aż do wybuchu II wojny światowej. W 1939 roku powołano go jako podporucznika rezerwy i powołano do służby w szpitalu wojskowym w Warszawie. Był konwojentem transportu lekarstw przewożonych do Rumunii. Dostał się do niewoli radzieckiej i pomimo propozycji jego podwładnych, by zdjął szlify oficerskiej, nie zgodził się. Następnie przewieziono go do Starobielska, skąd jeszcze w okresie Wielkanocy przysłał ostatnią wiadomość. Zamordowany przez NKWD w Charkowie.

Wśród przedstawionych nazwisk członków TTZ we Wrześni, można opisać jednego z prezesów tej organizacji, Bronisława Müllera, urodzonego 11 grudnia 1907 roku w Pospólnie koło Strzałkowa. W latach 1913-1919 uczył się w niemieckiej szkole powszechnej, we Wrześni. Później był uczniem Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza, gdzie w 1927 roku zdał maturę. W TTZ pełnił funkcję prezesa oraz przewodniczącego kółka polonistycznego w roku szkolnym 1926/1927. W latach 1927-1932 odbył studia filozoficzne i teologiczne w seminariach duchownych w Gnieźnie i Poznaniu. A 12 czerwca 1932 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Później podjął pracę w parafii św. Trójcy w Bydgoszczy, potem był wikariuszem w Pleszewie.[727] W latach 1931-1934 współpracował z miesięcznikiem „Wici Wielkopolskie" założonym we Wrześni przez Andrzeja Prądzyńskiego i Mariana Turwida. W czasopiśmie tym pisywał teksty o tematyce regionalnej pod pseudonimem „Szczebrzyc". Pełnił funkcję redaktora czasopisma uczniowskiego „Echo Gimnazjalne". W latach 1934-1938 pracował w Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu i był redaktorem naczelnym tygodnika „Polak we Francji". W 1938 roku wrócił do Polski i objął polsko-niemiecką parafię w Strzydzewcu koło Pleszewa. W marcu 1940 został aresztowany przez gestapo. W tym czasie zachorował w obozie przejściowym w Bruczkowie. Udało mu się uciec z tamtejszego szpitala do Generalnego Gubernatorstwa, gdzie się ukrywał. Brał udział w Powstaniu Warszawskim na Mokotowie. Po zakończeniu Powstania przewieziony został do obozu koncentracyjnego Stutthof. Udało mu się przeżyć i już po wyzwoleniu w 1945 roku pracował w parafii w Osieku, Kosztowie i Krostkowie, gdzie później był proboszczem aż do przejścia na emeryturę w 1982 roku.[728] Napisał książkę „Osiem dni z Księdzem Michałem Kozalem". Swoje ostatnie lata życia spędził w Wieleniu nad Notecią, gdzie zmarł 23 lutego 1990 roku. Pochowany został w parafii w Krostkowie.

[726] *Wrzesiński Słownik Biograficzny*, s. 51.
[727] Tamże, s. 86.
[728] *Wrzesiński Słownik Biograficzny*, s. 87.

Innym wyróżniającym się uczniem tego TTZ był Bogdan Zakrzewski, urodzony w 1916 roku w Poznaniu. W organizacji pełnił funkcję kierownika koła polonistycznego w roku 1932 roku.[729] Należał do jednego z redaktorów czasopisma „Echo Gimnazjalne". Maturę zdał w 1934 roku, a następnie studiował polonistykę na Uniwersytecie Poznańskim. W czasie II wojny światowej przebywał w Generalnym Gubernatorstwie, a później w latach 1945-1954 pracował na Uniwersytecie Poznańskim, gdzie w 1947 roku obronił doktorat.[730] W 1958 roku uzyskał tytuł profesora na Uniwersytecie Wrocławskim, a w 1995 roku doktorat honoris causa.

Prezesem TTZ we Wrześni był także Aleksander Tokłowicz, pełniący tą funkcję w roku szkolnym 1926/1927. Urodził się 17 lipca 1908 roku we Wrześni. Naukę w gimnazjum wrzesińskim rozpoczął już w 1919 roku. Maturę zdał w 1929 roku i wstąpił do Seminarium Duchownego w Gnieźnie. W 1934 roku uzyskał święcenia kapłańskie i pracę duszpasterską rozpoczął w Miasteczku nad Notecią. Skierowany został w 1935 roku do Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, sprawując tam pracę w środowisku polskich robotników zamieszkujących w Lille.[731] Z uwagi na zły stan zdrowia powrócił do Polski i pełnił rolę kapelana Sióstr Elżbietanek w Łopiennie. W sierpniu 1940 roku został aresztowany i wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau. Tam zmarł z wycieńczenia 29 kwietnia 1941 roku.

Ciekawy życiorys miał również inny uczeń wrzesińskiego koła TTZ – Stanisław Knobloch, syn profesora gimnazjum wrzesińskiego Michała Knoblcha, a brat Michaliny Knoblch (później Ciećkiewicz), pełniąc w następnym okresie rolę opiekunki żeńskiego TTZ w Ostrowie Wielkopolskim. Urodził się w 1910 roku w Gródku Jagiellońskim. Naukę rozpoczął w 1920 roku. Niestety nie wiadomo nic na temat jego roli w TTZ. Maturę zdał w 1928 roku. Później studiował na Politechnice Lwowskiej na Wydziale Architektury. Powołany w 1939 roku, służył jako oficer rezerwy. Został ciężko ranny pod Tucholą, gdzie zabrali go Niemcy i w wyniku braku opieki medycznej zmarł 12 września 1939 roku.[732]

[729] „Echo gimnazjalne", 1932, R. 4, nr 4, s. 18.
[730] M. Torzewski, *Historia liceum i gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni 1919-2004*, Września 2004, s. 202.
[731] Tamże, s. 128.
[732] M. Torzewski, *Historia liceum i gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni 1919-2004*, s. 124.

6.12. Gimnazja w Poznaniu

Lista członków TTZ funkcjonującego w gimnazjach w Poznaniu jest dość krótka, ponieważ trzeba wziąć pod uwagę fakt, że już w 1931 roku zostało rozwiązane koło w gimnazjum im. św. Marii Magdaleny przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Na podstawie analizy dostępnych źródeł udało się ustalić, że oprócz gimnazjum Marii Magdaleny funkcjonowało TTZ w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego, a od 1932 w gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego. Wiadomo, że w 1927 roku poznańskie TTZ liczyło łącznie 35 członków, ale liczba ta obejmuje aż cztery gimnazja.[733] W następnym roku podano, że ta liczba wynosiła tylko 13 członków i 5 kandydatów, zaś w kwietniu 1928 roku zwiększyła do 31 osób.[734] Kolejne dane wskazywałby, że liczba ta drastycznie spadła, ponieważ w 1929 roku w kółku literackim działało 5 członków i 12 kandydatów, a w historycznym tylko 4 członków i kilku kandydatów. W sprawozdaniu szkolnym z roku 1930/31 w gimnazjum im. Marii Magdaleny koło TTZ liczyło 27 członków.[735] Z całą pewnością możemy zatem zaliczyć poznańskie koło TTZ jako małe, bowiem z dostępnych danych wynika, że jego liczebność nie przekroczyła nigdy większej liczby niż 35 członków. Skąpe informacje źródłowe nie pozwalają również na ustalenie pełnej listy osób zaangażowanych w tę organizację. Lista, którą udało się zebrać w przypadku TTZ w Poznaniu przedstawia się następująco:

1. Busza
2. Stanisław Frąckowiak
3. Teofil Górski
4. Stefan Jańczak
5. Roman Kaczmarek
6. Stanisław Krokowski
7. Ligocki
8. Kazimierz Malinowski
9. Henryk Marcinkowski
10. Eugeniusz Mielcarek
11. Olasek
12. Stanisław Palczewski
13. Jarogniew Preiss
14. Michał Sczaniecki
15. Cezary Szulczewski
16. Witold Talarczyk
17. Konstanty Troczyński
18. Tybiszewski
19. Wiza

[733] „Młodzież Sobie", 1927, nr 10, s. 96.
[734] „Z pod czapki uczniowskiej", 1928, nr 3, s. 15.
[735] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1930/31*, Poznań 1931, s. 21.

20. Jan Ulatowski
21. Stanisław Zakrzewski[736]

Jednym z uczniów TTZ w Poznaniu, wyróżniającym się w swojej późniejszej działalności, był Michał Sczaniecki. Urodził się 26 marca 1910 roku w Łaszczynie. Od 1919 roku uczęszczał do Gimnazjum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu i ukończył je w 1927 roku. W tym czasie czynnie działał w Towarzystwie Tomasza Zana.[737] Jego nazwisko znajduję się w sporządzonym przez niego sprawozdaniu z działalności ówczesnego Kółka Historycznego w Poznaniu, opublikowanego w czasopiśmie TTZ „Młodzież Sobie". Później studiował prawo na Uniwersytecie Poznańskim w latach 1927-1930, a następnie w Krakowie przez okres dwóch lat do 1932 roku. Wówczas uczestniczył w seminariach Zygmunta Wojciechowskiego, Stanisława Kutrzeby oraz Władysława Semkowicza. Jednak to właśnie Zygmunt Wojciechowski ukształtował w nim zainteresowania historyczno-prawne i to pod jego kierunkiem napisał pracę „Immunitet sądowy klasztorów śląskich" w 1930 roku.[738] W czasie studiów w Poznaniu należał do studenckiej korporacji o nazwie „Corona", w której w 1930 roku pełnił funkcję prezesa. Wstąpił do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim i ukończył ją w 1933 roku jako podporucznik. W 1937 roku obronił pracę doktorską pod tytułem „Nadania ziemi na rzecz rycerzy w Polsce do końca XIII wieku". Wojciechowski skierował go na studia do Francji, które ukończył i w ich trakcie przygotował książkę, stanowiącą podstawę jego habilitacji. Będąc jeszcze we Francji wybuchła II wojna światowa. W połowie września 1939 roku organizował wojskowy obóz polski w Coetquiden w Bretanii. Został oficerem ewidencyjnym obozu i oficerem łącznikowym przy dowództwie w Rennes. Walczył na linii Maginota w Wogezach. W kampanii francuskiej otrzymał dwa odznaczenia Croix de Guerre i Krzyż Walecznych w 1940 roku.[739] Dostał się do niewoli do Oflagu XVIIa w Edelbach. Tutaj prowadził konspiracyjną działalność dydaktyczną, wspólnie z J.S. Langrodem, ucząc prawa oficerów polskich. Do Polski wrócił w 1946 roku i w tym samy roku habilitował się na Wydziale Prawa. Pracował jako adiunkt w Katedrze Powszechnej Historii Państwa i Prawa UP. W 1955 roku został kierownikiem tej katedry po śmierci swego poprzednika Mariana Jedlickiego. W 1965 roku objął stanowisko kierownika Katedry Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Warszawskiego i pracował tam aż do roku 1977. W latach 1958-1964 związał się z Instytutem

[736] Źródło: Opracowanie własne.
[737] J. Walachowicz, *Michał Sczaniecki- historyk Państwa i Prawa*, Poznań 2008, s. 17.
[738] *Wybitni historycy wielkopolscy*: praca zbiorowa, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 1989, s. 349.
[739] J. Walachowicz, *Michał Sczaniecki- historyk Państwa i Prawa*, s. 25.

Zachodnim, gdzie w 1958 roku został wicedyrektorem, a po ustąpieniu Gerarda Labudy objął funkcję dyrektora. Z ramienia Instytutu Zachodniego wydawał czasopismo „Polish Wetern Affairs", będąc jego pierwszym redaktorem naczelnym oraz pełniąc rolę członka komitetu redakcyjnego „Przeglądu Zachodniego".[740] W 1948 roku w chwili, gdy Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk rozpoczęło wydawanie „Czasopisma Prawno-Historycznego" został sekretarzem redakcji, a od 1953 jej redaktorem naczelnym. Należał do wielu Towarzystw naukowych m.in. do: Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, Zarządu Polskiego Towarzystwa Historycznego, Rady Naukowej Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku, Rady Naukowej Instytutu Śląskiego w Opolu, Rady Naukowej Ośrodka Badawczego im. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Pomimo pracy dydaktycznej w Warszawie, pełnił nadal funkcję redaktora naczelnego „Czasopisma Prawno-Historycznego" w Poznaniu. Był autorem wielu publikacji oraz podręcznika historii państwa i prawa pt. „Powszechna historia państwa i prawa". Otrzymał wiele odznaczeń m.in. Złoty Krzyż Zasługi w 1954 roku, Medal Dziesięciolecia PRL oraz Krzyż Oficerski Orderu Polonia Restituta w 1957 roku. Zmarł 29 maja 1977 roku w Warszawie.

Spośród członków poznańskiego TTZ warto przybliżyć także postać Konstantego Troczyńskiego, który urodził się 9 grudnia 1906 roku w Częstochowie. Ukończył trzy klasy gimnazjum państwowego im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie. W 1925 roku zdał egzamin maturalny w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. O jego przynależności do TTZ wspomniał Cezary Szulczewski zaznaczając, że w czasie przygotowania swojego referatu rozmawiał z tetezowcami, m.in. z Konstantym Troczyńskim z „Marcinka".[741] Studiował na Wydziale Humanistycznym UP polonistykę i socjologię. Uczęszczał na seminarium polonistyczne do prof. Tadeusza Grabowskiego, a na seminarium socjologiczne do prof. Floriana Znanieckiego.[742] Uzyskał w 1928 roku tytuł doktora filozofii na podstawie rozprawy „Teoria poetyki. Szkic z zakresu metodologii nauki o literaturze". Pisywał artykuły do czasopisma Związku TTZ „Młodzież Sobie". W 1929 roku wyjechał do Francji jako stypendysta Funduszu Kultury Narodowej. W latach 1930-1931 pracował w swoim dawnym gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego, ucząc języka polskiego.[743] W latach 1934-1937 pracował w rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu. Był jednym ze

[740] Z. Kaczmarczyk, *Michał Sczaniecki (1910-1977)*, „Przegląd Zachodni", 1977, R. 33, s. 155.
[741] G. Łukomski, *Zjazd wychowanków i profesorów gimnazjum św. Marii Magdaleny*, „Kronika Miasta Poznania", 2001, nr 4, s. 281.
[742] S. Dąbrowski, *Konstanty Troczyński- człowiek i doktryna. Zbiór rozpraw*, Wrocław 1988, s. 27.
[743] *Sprawozdanie dyrekcji gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu za lata szkolne 1929/30, 1930/1931, 1931/1932, 1932/1933*, Poznań 1933, s. 16.

współzałożycieli grupy pisarskiej „Loża" i współredaktor „Życia Literackiego". W zakresie swojej twórczości krytycko-literackiej współpracował z takimi czasopismami jak: „Dziennik Poznański", „Tęcza", „Bunt Młodych", „Kultura", „Promem", „Prosto z mostu", „Pionem".[744] W latach 1935-1936 rozpoczął działalność jako krytyk teatralny, przejmując to stanowisko po Stefanie Papee w „Nowym Kurierze".[745] Był również współorganizatorem Czwartków Literackich w Pałacu Działyńskich w Poznaniu. Dwukrotnie starał się o habilitację na Uniwersytecie Poznańskim w 1936 roku i 1938 roku, ale dopiero w czerwcu 1939 roku ją uzyskał. Otrzymał wówczas prawo do wykładania historii współczesnej literatury polskiej. W 1939 roku po wybuchu II wojny wyjechał do Krakowa. Najpierw pracował w sklepie rybnym, jako ekspedient, potem nawiązał kontakty z ruchem oporu, gdzie wykładał w tajnej podchorążówce. Aresztowany został 16 kwietnia 1942 roku w Kawiarni Plastyków. Miał wtedy przy sobie informacje dotyczące tajnego nauczania zapisane w swoim notatniku, co przyczyniło się do osadzona go w więzieniu Montelupich, skąd przewieziono go następnie do Auschwitz.[746] W obozie oznaczono go mianem P, czyli „Pole" – „Polak Polityczny", a 27 maja 1942 roku rozstrzelano w masowej egzekucji pod Ścianą Straceń. [747] Był autorem takich publikacji, jak: „Przedmiot i podział nauki o literaturze"[748], „O krytyce literackiej"[749], „Zagadnienia dynamiki poezji"[750], „Od formizmu do moralizmu. Szkice literackie"[751], , „Elementy form literackich"[752], „Artysta i dzieło. Studium o „Próchnie" Wacława Berenta"[753]

Innym członkiem poznańskiego TTZ, którego należałoby wymienić był Cezary Szulczewski, urodzony 23 lipca 1908 roku. Maturę w gimnazjum Marii Magdaleny zdał w 1926 roku. O jego wstąpieniu do organizacji TTZ zaważył przypadek. Szulczewski postanowił wybrać się na wygłoszenie referatu „O Poznaniu", bowiem chciał zdobyć większą wiedzę na temat historii tego miasta. Jednak na miejscu okazało się, że mowa była o poznaniu, a nie o mieście Poznań. Wspominał, że: „No tak, Towarzystwo Tomasza Zana jest przecież spadkobiercą filaretów. Zapytano mnie wtedy, czy chciałbym zostać kandydatem na członka TTZ. Odpowiedziałem twierdząco. Członkiem zostałem po opracowaniu referatu pt.

[744] *Słownik polskich krytyków teatralnych*, T. I, red. E. Udalska, Warszawa 1994, s. 154.
[745] D. Ratajczak, *Fotel recenzenta: Witold Noskowski, Jerzy Koller, Konstanty Troczyński*, Poznań 1981, s.162.
[746] http://krakowianie1939-56.mhk.pl/pl/archiwum,1,troczynski,4118.chtm, [dostęp: 24.07.2019].
[747] *Księga Pamięci: transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski Południowej 1940-1944*, T. 2, red. F. Piprer, I. Strzelecka, Warszawa-Oświęcim 2002, s. 1028.
[748] K. Troczyński, *Przedmiot i podział nauki o literaturze*, Poznań 1929.
[749] K. Troczyński, *O krytyce literackiej*, Poznań 1931.
[750] K. Troczyński, *Zagadnienia dynamiki poezji*, Poznań 1934.
[751] K. Troczyński, *Od formizmu do moralizmu. Szkice literackie*, Poznań 1935.
[752] K. Troczyński, *Elementy form literackich*, Poznań 1936.
[753] K. Troczyński, *Artysta i dzieło. Studium o „Próchnie" Wacława Berenta*, Poznań 1938.

Co to jest kultura?".[754] Dwukrotnie pełnił funkcję prezesa tej organizacji. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Poznańskim, później obronił doktorat. Ukończył również Szkołę Nauk Politycznych w Warszawie. Pracował jako młodszy asystent w latach 1931-1933 na Wydziale Polonistycznym.[755] Działał w Polskim Związku Zachodnim. Pełnił on funkcję Kierownika Okręgu Środkowego w Warszawie.[756] A do roku 1936 roku piastował stanowisko kierownika Wydziału Organizacyjnego Centrali Polskiego Związku Zachodniego w Warszawie. W czasie II wojny światowej był oficerem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Nauczał języka polskiego i historii podczas wojny w Polskim Liceum w Szwajcarii. Po zakończeniu wojny pracował w radiu „Wolna Europa" i piastował w nim stanowisko dyrektora administracji radia.[757] Tak scharakteryzowano jego postać w wspomnieniach pracowników radia Wolna Europa: „Polonista, działacz Związku Obrony Kresów Zachodnich, uczestnik kampanii wrześniowej, później kampanii francuskiej 1940 w Dolnej Lotaryngii, internowany w Szwajcarii, był sprawny, dobrze zorganizowany i oszczędny, to dzięki niemu Nowak-Jeziorański mógł nie myśleć o wielu sprawach finansowo-organizacyjnych Rozgłośni, koncentrując się na kwestiach bardziej istotnych".[758]

6.13. Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie

Ustalenie liczby członków TTZ w gimnazjum pleszewskim możliwe było ze względu na zachowany do dnia dzisiejszego Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana, zawierający sprawozdania z zebrań Towarzystwa z lat 1927-1934. Należy podkreślić, że koło w Pleszewie funkcjonowało jako koło koedukacyjne. W 1931 roku Towarzystwo liczyło 59 członków.[759] W następnych latach m.in. w 1932 roku liczba członków wynosiła tylko 35 osób. W związku z tym koło w gimnazjum pleszewskim zaliczyć możemy do koła średniego. Listę członków TTZ w Pleszewie przedstawiam poniżej:

1. Stanisław Augustyniak
2. Henryk Ammuller
3. Władysław Bąk
4. Józef Biernacki

---

[754] Op. cit. G. Łukomski, *Ośmioklasowe Gimnazjum Klasyczne 1919-1930,* [w:] *Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu*, pod. red. G. Łukomskiego, Poznań 2002, s. 163.
[755] J. Maciejewski, *Uniwersyteckie tradycje filologii polskiej w Poznaniu*, „Studia Polonistyczne", 1975, nr 1, s. 45.
[756] „Front Zachodni", 1935, nr 9, s. 148.
[757] D. Mierzanowska, *Wolna Europa i świat*, Kraków 1998, s. 11.
[758] *Zawsze dla Polski- ku pożytkowi wspólnemu. O życiu i dziele Jana Nowaka-Jeziorańskiego w setną rocznicę urodzin,* Warszawa 2014, s. 24.
[759] *Sprawozdanie z pracy TTZ z czasu od września 1930 r. do chwili obecnej*, [w:] ALOwP, *Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy państwowym gimnazjum humanistycznym w Pleszewie 1927-1934.*

5. Władysław Binek
6. Kazimierz Bykowski
7. Zbigniew Bogdanowicz
8. Czesław Borkowski
9. Henryk Brodala
10. Jan Burchardt
11. Jadwiga Cieszyńska
12. Jan Gauza
13. Kazimierz Gelner
14. Edmund Grobelny
15. Stefan Hellwig
16. Zdzisław Hoffman
17. Olgierd Jarzębowski
18. Jankowiak
19. Zofia Karczewska
20. Lucjusz Karwasiński
21. Klaczkowski
22. Klonowska
23. Felicjan Konieczny
24. Adam Kopczyński
25. Stefania Kozłowska
26. Bogdan Krzyżan
27. Teodor Krzyżański
28. Eleonora Kwiecińska
29. Maksymilian Lepczyński
30. Stefan Ligęzieński
31. Ludwik Ligęziński
32. Jan Magnuszewski
33. Eleonora Michalska
34. Edward Michalski
35. Miszke
36. Edmund Makowski
37. Anna Modelska
38. Stefan Pabiszczak
39. Kazimierz Paprocki
40. Teodor Rebelka
41. Regulski
42. Ignacy Rębiasz
43. Alfred Rosochowicz
44. Józef Rybczyk
45. Maria Samulska
46. Jan Stempniak
47. Szczepański
48. Szarzyńska
49. Szyneller
50. Stanisław Stefaniak
51. Lucjan Sznajder
52. Antoni Straburzyński
53. Marian Stachowiak
54. Wanda Szacówna

55. Maria Stobiecka
56. Marta Sommerfeldówna
57. Bogdan Smoliński
58. Wiktor Skibicki
59. Jan Tokarski
60. Alfons Warszczyński
61. Zdzisław Wiśniewski
62. Edmund Wenzel
63. Antoni Wojciechowski
64. Teofil Wróblewski
65. Janina Wróblewska
66. Mieczysław Wysocki [760]

Jedynym z członków tego koła, o którym można podać więcej informacji, był Zdzisław Hoffman, który znalazł się w pierwszym zarządzie TTZ w Pleszewie. Urodził się 17 lutego 1912 roku w Żerkowie. Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie ukończył w 1929 roku. Studiował na Wydziale Prawa UP oraz w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty. Powołany został w 1936 roku do służby czynnej. Pracował w Wojskowej Prokuraturze Okręgu nr VI jako asystent. Wiadomo, że zamordowano go w Charkowie.[761] Jego imię i nazwisko oraz Edmunda Grobelnego umieszczono na tablicy upamiętniającej osoby zamordowane w wyniku masowych mordów w Katyniu, Charkowie oraz Miednoje[762], a także na tablicy umieszczonej w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica przy ulicy Poznańskiej w Pleszewie, poświęconej profesorom i uczniom, którzy poświęcili swoje życie w czasie II wojny światowej.[763]

Pośród innych członków TTZ pleszewskiego poległych w czasie II wojnie światowej wymienić można ponadto: Stanisława Augustyniaka, który zginął w Powstaniu Warszawskim, Alfonsa Warszczyńskiego rozstrzelanego przez Niemców w Goleniowie w 1939 roku, Stanisława Stefaniaka, zamordowanego w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu oraz Ignacego Rębiasza, który poległ w walce w miejscowości Kistki 17 września 1939 roku.[764]

Znanym członkiem tego Towarzystwa był także Józef Rybczyk, urodzony w 1912 roku w Massachusetts w Stanach Zjednoczonych. Do gimnazjum pleszewskiego uczęszczał w latach

[760] ALOwP, *Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy państwowym gimnazjum humanistycznym w Pleszewie 1927-1934.*
[761] M. Kaczmarek, A. Staszak, *Pleszewianie- ofiary zbrodni katyńskiej*, s. 86.
[762] http://samorzad.pap.pl/palio/html.run?_Instance=samorzad_nowy.pap.pl&_PageID=7&dep=69248&_CheckSum=1706490788 , [dostęp: 24.07.2019].
[763] S. Bródka, *Miejsca pamięci narodowej ziemi pleszewskiej*, Pleszew 1986, s. 18.
[764] R. Borkowski, *Ludzie, lata, szkoła…*, s. 47.

1923-1931. W organizacji TTZ pełnił funkcję prezesa sekcji literackiej. Później studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po roku postanowił wstąpić do Seminarium Duchownego w Kielcach, gdzie po odbyciu studiów filozoficzno-teologicznych w 1937 roku przyjął święcenia kapłańskie.[765] Po wybuchu II wojny światowej przebywał w Konwikcie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Tam został aresztowany przez gestapo i osadzony na Zamku w Lublinie. Po interwencji ambasadora Stanów Zjednoczonych został zwolniony z aresztu w 1940 roku. W latach 1940-1945 pracował w parafii w Pińczowie i Proszowicach, organizując tam tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej.[766] W 1941 roku wstąpił do Armii Krajowej, której udzielił swojego mieszkania jako siedziby sztabu. Był współzałożycielem szpitala konspiracyjnego AK. Na podstawie pracy pt. „Zezwolenie rodziców przy małżeństwie nieletnich dzieci w rozwoju historycznym" uzyskał stopień doktora kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Od 1946 roku uczył religii w Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnym w Kielcach. Należał do komisji opracowującej memoriał dotyczący pogromu kieleckiego. W latach 1949-1982 wykładał na Wydziale Prawa Kanonicznego prawo o urzędach, beneficjach i majątku kościelnym, prawo o sakramentach oraz prawo o duchowieństwie.[767] Zmarł 1983 roku w Lublinie.

Spośród kobiet w pleszewskim TTZ warto wspomnieć o Zofia Karczewskiej-Markiewicz, urodzonej 14 maja 1911 roku w Pleszewie. Ukończyła gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie w 1928 roku. Studiowała filologię romańską na Wydziale Humanistycznym UP i na Sorbonie. Następnie uzyskała dyplom magistra w 1933 roku. W 1935 roku pracowała w redakcji „Kuriera Warszawskiego". W okresie okupacji należała do zespołu zbierającego materiały do opracowanej przez Stanisławę Sawicką konspiracyjnej antologii poetyckiej „Duch wolny w pieśni".[768] Po wojnie pracowała w czasopiśmie „Rzeczypospolita", a w latach 1958-1961 w „Życiu Warszawy" jako krytyk teatralny. W 1948 roku rozpoczęła gromadzenie materiałów do pracy na temat twórczości Romaina Rollanda. W latach 1959-1961 wykładała literaturę francuską na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1965 roku otrzymała pracę na stanowisku docenta w Wyższym Studium Języków Obcych na Uniwersytecie Warszawskim. Cztery lata później otrzymała nominację na stanowisko prodziekana Wydziału Filologii Obcych Uniwersytetu Warszawskiego, kierownika Wyższego Studium Języków

[765] A. Szymański, *Absolwenci gimnazjum I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Pleszewie- nauce i sztuce polskiej*, Pleszew 1988, s. 8.
[766] *Encyklopedia 100-lecia KUL*, T. 2, red. P. Królikowski, Lublin 2018, s. 287.
[767] A. Szymański, *Absolwenci gimnazjum I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Pleszewie- nauce i sztuce polskiej* , s. 8.
[768] „Rocznik literacki", 1975, nr 4, s. 660.

Obcych i kierownika Zakładu Języka Hiszpańskiego.[769] Po utworzeniu Katedry Iberystki została jej pierwszym kierownikiem. Za organizacje tego przedsięwzięcia odznaczono ją Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski. Zmarła w 1975 roku w Warszawie.

6.14. Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie

W przypadku TTZ w gimnazjum kościańskim, ustalenie pełnej listy wszystkich członków organizacji nie było możliwe, przede wszystkim z uwagi na brak materiałów źródłowych. Kilkanaście nazwisk udało się ustalić jedynie na podstawie informacji zawartych w czasopiśmie „Orlęta" i sprawozdaniu szkolnym z roku 1928/1929 na temat działalności towarzystw młodzieżowych. Ich wykaz przedstawia się następująco:

1. Alfons Ceptowski
2. Leon Ciszak
3. Roman Jankowski
4. Stanisław Jurga
5. Piotr Kaczmarek
6. Józef Karpiński
7. Makowski
8. Ignacy Nowak
9. Ratajczak
10. Józef Sikora
11. Edmund Sobiech
12. Edward Stróżyk
13. Czesław Szeląg
14. Stefan Wojtkowiak
15. Stanisław Utasiak
16. Piotr Wawrzyniak
17. Zydarczyk[770]

Bardzo skąpy, zachowany do dzisiaj zasób źródeł na temat koła TTZ w Kościanie nie pozwala niestety ustalić większej liczby członków tej organizacji, ani bliższych informacji o poszczególnych osobach.

[769] A. Szymański, *Absolwenci gimnazjum I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Pleszewie- nauce i sztuce polskiej,* s. 8.
[770] „Orlęta" 1931, nr 6, s. 31; *Sprawozdanie z dziesięciolecia 1918/19-1928/29 Państwowego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Kościanie*, Kościan 1929, s. 22.

* * *

Po analizie list członków Towarzystwa Tomasza Zana można wysnuć wniosek, że organizacja ta przez okres swojej działalności w latach 1920-1939 zrzeszała bardzo dużą liczbę osób. Nawet, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż na podstawie dostępnych źródeł udało się odtworzyć jedynie większą część imion i nazwisk członków, to jednak liczebność całej organizacji w Wielkopolsce w badanym okresie wahała się pomiędzy liczbą 797 a 800 osób. Z oczywistych względów pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia, ile tak naprawdę jeszcze nazwisk brakuje, ponieważ z uwagi na część materiałów zniszczonych lub zagubionych nie udało się w zupełności ustalić wszystkich imion i nazwisk członków tej organizacji.

Bez wątpienia warto podkreślić, że wszelkie listy członków TTZ udało się ustalić przede wszystkim dzięki wyjątkowej skrupulatności członków organizacji i ich aktywności na polu działalności wydawniczej. Część nazwisk była możliwa do odtworzenia jedynie na podstawie czasopism szkolnych i umieszczonych w nich sprawozdań z działalności TTZ. Niekwestionowane pozostają wspomnienia członków, choć ich ilość nie jest zbyt duża. Do organizacji w przeważającej większości należeli uczniowie klasy VII i VIII. Bywało, że do organizacji należeli synowie opiekunów kół, jak w przypadku Tadeusza i Lesława Eustachiewicza. Przywołane powyżej skrótowe biogramy wybranych członków TTZ pozwalają także ocenić, że do organizacji należeli często wybitni uczniowie, którzy w swoim dorosłym życiu stali się przykładem dla innych, osiągając nie tylko sukces zawodowy, ale także wykazując się rozległą działalnością społeczną i niezwykłą postawą patriotyczną.

Rozdział VII

Opiekunowie Towarzystwa Tomasza Zana

Towarzystwo Tomasza Zana nie mogłoby tak aktywnie działać i w pełni się rozwijać bez opieki osób starszych. Na szczeblu centralnym organizację wspierali kuratorzy Szkolnego Okręgu Poznańskiego, przedstawiciele środowiska akademickiego oraz byli uczniowie, którzy sami w latach młodzieńczych należeli do TTZ. Każde szkolne Towarzystwo miało także swojego oficjalnego opiekuna, wyznaczonego przez dyrekcję szkoły spośród miejscowych nauczycieli. Dodatkowo, nad poszczególnymi sekcjami tematycznymi tych Towarzystw opiekę sprawowali nauczyciele danego przedmiotu. Również działalność wydawnicza Towarzystwa objęta była wsparciem osób bardziej doświadczonych, dlatego każde czasopismo miało swojego „redaktora odpowiedzialnego". Wśród wszystkich opiekunów organizacji możemy zatem wyodrębnić trzy grupy: tzw. patronów całej organizacji TTZ w Wielkopolsce, lokalnych opiekunów TTZ na szczeblu szkolnym oraz redaktorów odpowiedzialnych czasopism wydawanych przez organizację.

7.1. Patroni Towarzystwa Tomasza Zana

Towarzystwo Tomasza Zana przez wiele lat swego istnienia, począwszy od połowy XIX wieku, wychowywało wiele wybitnych i zasłużonych dla historii postaci. Przez tak długi okres działalności Towarzystwa starsi członkowie, którzy przynależeli w czasach szkoły średniej do organizacji, sprawowali potem opiekę nad nią na początku XX wieku. Te osoby określić można mianem patronów, mających wpływ na organizację i ją wspierających. Pomagali oni młodym ludziom w osiągnięciu celów, jakie sobie wyznaczali, czyli w nauce języka polskiego i historii, samokształceniu, prowadzeniu działalności wydawniczej, a przede wszystkim w pielęgnowaniu tradycji patriotycznych. Patroni Towarzystwa wspomagali ich w gromadzeniu niezbędnych funduszy na prowadzenie działalności, tworzeniu bibliotek czy w zwykłych sprawach organizacyjnych.

7.1.1. Bernard Chrzanowski

Od początku XX wieku jednym z patronów Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce był Bernard Chrzanowski, osoba niezwykle zasłużona na polu pracy oświatowej i społecznej. Chrzanowski ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma w Berlinie. W latach 1921-1928 sprawował funkcję Pierwszego Kuratora Szkolnego Okręgu Poznańskiego. Dnia 19 lipca 1890 roku został wybrany na prezesa poznańskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół".[771] Bernard Chrzanowski, uczęszczając do gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, był członkiem Towarzystwa Tomasza Zana, a nawet sprawował funkcję przewodniczącego tej organizacji w latach 1878-80. W czasie przynależności do organizacji sprawował funkcję redaktora gazetki „Miesięczni" przez okres jednego roku. W swoich wspomnieniach wyraził opinię, że „Towarzystwo stało się narodzinami pracy oświatowej nad sobą samym i równocześnie nad bliźnimi".[772] Uważał, że uczyło ono obowiązkowości, karności oraz koleżeńskości.[773] Był przekonany, że tylko poprzez przysięgę i dotrzymanie tajemnicy nie udało się władzom wykryć towarzystwa. W wspomnieniach członków TTZ z różnych szkół nazwisko Chrzanowskiego pojawia się wielokrotnie, przywołując jego osobę jako opiekuna Towarzystwa. Pisał o nim m. in. Witold Jeszke z gimnazjum w Gnieźnie, Jan Plackowski z gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu[774], Kazimierz Kosowicz w pracy „Żółtko w spirytusie czy rewolucja Stowarzyszenia Towarzystwa Tomasza Zana"[775] oraz w publikacji Aleksandra Markwicza „Filomaci 1816-1926. Cz. I Wilno, Wielkopolska"[776]. Chrzanowski został także obrońcą młodzieży szkół średnich w głośnych procesach uczniów, m. in. w procesie uczniów z gnieźnieńskiego gimnazjum w 1903 roku za przynależność właśnie do tajnej organizacji, jaką wówczas było Towarzystwo Tomasza Zana. W swoich wspomnieniach pisał, że w czasie I wojny światowej

[771] M.i L. Trzeciakowscy, *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu: życie codzienne miasta 1815- 1914*, Poznań 1982, s. 460.
[772] BR, Papiery Bernarda Chrzanowskiego, *Wspomnienia*, sygn. 1375, k.37.
[773] Tamże, k. 68.
[774] BR, Materiały Towarzystwa Tomasza Zana, J. Plackowski, *Wspomnienia o poznańskim Towarzystwie Tomasza Zana*, sygn.2703, k. 46
[775] BR, Wspomnienia członków Towarzystwa Tomasza Zana i żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. Emilii Plater w Poznaniu dot. działalności w wymienionych organizacjach, K. Kosowicz, *Żółtko w spirytusie czy rewolucja Stowarzyszenia Towarzystwa Tomasza Zana*, sygn. 2642, k. 89.
[776] A. Markwicz, *Filomaci (1816-1926). Cz. I Wilno, Wielkopolska*, Grudziądz 1931.

należał do Komitetu opiekującego się Towarzystwem Tomasza Zana.[777] Po odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie, Chrzanowski przyczynił się do reaktywowania Towarzystwa, organizując w Poznaniu w 1920 r. pierwszy Zjazd TTZ, na którym oficjalnie nastąpiło ujawnienie organizacji.[778] Na uroczystości otwarcia Zjazdu wygłosił przemówienie, w którym nawoływał młodzież mówiąc: „Nie chodźcie za hasłami wielu stronnictw nawzajem na siebie napadających, kłócących się ludzi między sobą i każących widzieć jednym i drugim w sobie nie tylko przeciwników politycznych, lecz szubrawców. […] chciejcie poznać dolę i niedolę tych, do których stanu nie należycie: starajcie się zrozumieć ich myśli, odczuć ich uczucia".[779] Podkreślił, że dawne tajne towarzystwo polskiej młodzieży z czasów zaboru pruskiego imienia Tomasza Zana zostało ujawnione, a właściwie zwinięte, ponieważ to ta sama organizacja, jednak w rzeczywistości, inna mająca się rozwijać w innej formie, jawnie i pod nadzorem wychowawców.[780] Chrzanowski w swoim przemówieniu udzielał wielu cennych rad młodzieży zrzeszonej w organizacji, mówiąc to z perspektywy osoby starszej i doświadczonej. Sam, jako członek Towarzystwa i wieloletni jej opiekun chciał, by młodzież kierowała się tą samą wartością, która przyświecała organizacji od czasu Filomatów i Filaretów, czyli miłością do ojczyzny. Zwracał się do młodzieży słowami: „Nie dajcie się zbić z tropu słowami *sentymentalizm, miękkość, słabość*, bo miłość nie jest przecież i nie była nigdy źródłem, słabości, lecz przeciwnie – odwagi i siły".[781]

Członkowie jawnego już Towarzystwa Tomasza Zana, pamiętając o swoim patronie, poświęcili mu artykuł w czasopiśmie wydawanym przez Zarząd Główny w Poznaniu „Młodzież Sobie". W roku 1928 z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości złożyła mu w ten sposób swoje podziękowanie i wyrazy uznania. Na stronie tytułowej zamieszczono zdjęcie Bernarda Chrzanowskiego, a w dalszej części numeru umieszczono tekst:

„Wielkiemu swemu przewodnikowi i wychowawcy
Czcigodnemu Panu Kuratorowi
Bernardowi Chrzanowskiemu
Wyrazy hołdu i głębokiej wdzięczności
składa młodzież zrzeszona
w Towarzystwie Tomasza Zana"[782]

[777] Papiery Bernarda Chrzanowskiego, *Wspomnienia*, sygn. 1375, k. 69.
[778] Z. Kaczmarek, *Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939)*, s. 28.
[779] B. Chrzanowski, *Przemówienie wygłoszone na uroczystości ujawnienia T.T.Z.*, „Brzask", 1920 nr 1, s. 18,19.
[780] Tamże, s. 17.
[781] B. Chrzanowski, *Przemówienie wygłoszone na uroczystości…,* s. 20.
[782] „Młodzież Sobie", 1928, nr 7, s. 66.

W czasopiśmie tym opublikowano artykuł pt. „Z historii o starszym druhu", opisujący zasługi Chrzanowskiego dla Towarzystwa Tomasza Zana oraz jego wkład w rozwój i działalność organizacji. Na końcu tekstu podkreślono, że odtajnienie Towarzystwa w szkołach stało się możliwe dzięki jego osobistemu zaangażowaniu. Chrzanowski wspominał, że: „Towarzystwo wydawało też przez jakiś czas własny miesięcznik *Młodzież sobie* i gdy odchodziłem jako kurator poświęcono mi nie jeden numer. Taką to ważną role odegrało w moim życiu TTZ. We mnie młodym kształciły polskość, a później ja im dawałem opiekę i budziłem do życia społecznego; w nowej Polsce stałem się ich zwierzchnikiem i uratowałem ich istnienie".[783]

Z czasem, Chrzanowski stał się dla młodzieży Towarzystwa Tomasza Zana zarówno patronem, jak i jego opiekunem. Roztaczał nad tą organizacją i ich członkami wieloletnią opiekę. Chciał, by towarzystwo tak, jak i w jego przypadku, pomogło młodym ludziom ukierunkować się w danej dziedzinie nauki, rozwijając przy tym ich indywidualne zdolności i zainteresowania. Już w trakcie działalności wznowionego Towarzystwa uczestniczył także w zjazdach TTZ, m.in. w 1927 roku, oraz w posiedzeniach lokalnego koła w Ostrowie. Tadeusz Eustachiewicz wspominał, że wielką zasługą Chrzanowskiego było to, że wywalczył dla Tetezetu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pewne odrębności w stosunku do innych towarzystw szkolnych, aby funkcjonujące TTZ zachowało swoją dotychczasową organizację.[784]

[783] Papiery Bernarda Chrzanowskiego, *Wspomnienia*, k. 77.
[784] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za Lata Szkolne 1918-1929*, s. 40.

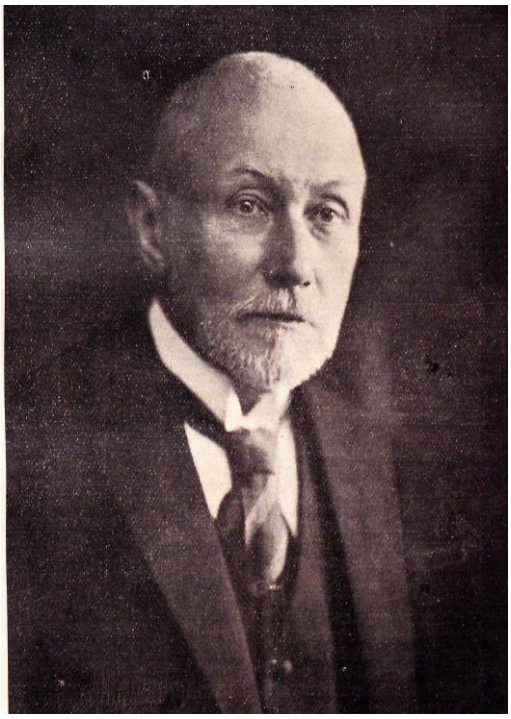

Fot. 19. Bernard Chrzanowski.

7.1.2. Zofia Sokolnicka

Zofia Sokolnicka była patronką organizacji Towarzystwa Tomasza Zana przed rokiem 1918. Zasłużona Wielkopolanka, działająca najpierw na polu oświatowym i społecznym, a następnie politycznym. Stanowiła jedną z członkiń Towarzystwa „Warta", współpracując z Anielą Tułodziecką w tajnym nauczaniu dzieci języka polskiego i historii. [785] W 1918 roku utworzyła Tajną Komisje Szkolną dla spolszczenia szkolnictwa, opracowując plan powstania w przyszłości szkół polskich. Po wygranym Powstaniu Wielkopolskim funkcjonowała już jawnie przy Naczelnej Radzie Ludowej pod nazwą Komisji dla spolszczenia szkoły średniej. W trzecim dniu obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego wybrana została członkiem Naczelnej Rady Ludowej jako jedyna kobieta wśród delegatów z Powiatu Poznańskiego.[786] Pełniła w niej funkcję przewodniczącej Komisji dla Szkolnictwa Średniego Żeńskiego Wydziału Szkolnego oraz członka Komisji Szkolnej

Rady Ludowej miasta Poznania. Była emisariuszką pomiędzy Poznaniem a Centralną Agencją Polską w Lozannie. Wiadomości do Lozanny przekazywała, udając się tam pod

[785] *Wielkopolanie XX wieku*, pod. red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2001, s. 514.
[786] *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego,* Poznań 1918, s. 92.

pretekstem leczenia.[787] Otrzymywała nawet od władz niemieckich zezwolenie na wyjazd do Szwajcarii z uwagi na chorobę oczu, ponieważ groziła jej utrata wzroku.[788] Ze względu na nadzór policji nad wszelkimi przesyłkami i listami Sokolnicka musiała uczyć się na pamięć wszystkich zaszyfrowanych wiadomości.[789] Odpowiedzi zwrotne do Poznania umieszczała na pocztówkach, ukryte treści o pracy Komitetu Narodowego znajdowały się w informacjach o chorobie oczu Sokolnickiej oraz w wiadomościach do rodziny.[790] Ważną rolę w powstaniu spełniła Zofia Sokolnicka, która nawet w czasie działań wojennych pełniła rolę kurierki. W styczniu 1919 roku przekradała się, z narażeniem życia, przez front i zrewolucjonizowane Niemcy do Paryża, do Komitetu Narodowego. W momencie wybuchu powstania gościła z wizytą w Bazarze, gdzie zaproszono ją na spotkanie z Ignacym Paderewskim.[791] W 1919 roku weszła w skład grupy ekspertów, którzy doradzali Komitetowi Narodowemu w czasie konferencji pokojowej w Paryżu.[792] W latach 1919-1922 Sokolnicką wybrano posłanką w wyborach uzupełniających do Sejmu Ustawodawczego z partii Związku Ludowo-Narodowego. Znalazła się w Komisji Oświatowej i Komisji Opieki Społecznej. W następnej kadencji, przypadającej na lata 1922-1927, ponownie została wybrana do Sejmu Ustawodawczego. W roli posłanki była postrzegana jako najaktywniejsza w pracach komisji, potrafiącą nawiązać kontakty ze środowiskiem naukowym i dokładnie przeanalizować potrzeby polskiej nauki.[793] Od 1919 roku współtworzyła Narodową Organizację Kobiet w Poznaniu oraz była jej członkiem Rady Naczelnej w Warszawie. Celem tej organizacji było uświadamianie narodowo-polityczne kobiet, a także całkowite równouprawnienie kobiet w życiu codziennym i w podstawach prawnych.[794] Oprócz tego, towarzystwo to brało czynny udział w przygotowaniach plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz Górnym Śląsku. O aktywności Sokolnickiej w Sejmie świadczy m.in. fakt, że była autorką dwudziestu ustaw i współtwórczynią również dwudziestu ustaw. W latach 1922-1927 przemawiała na

[787] T. Powidzki, Ze *świata dziennikarskiego*, [w:] *Poznańskie wspominki. Starzy poznaniacy opowiadają*, Poznań 1960, s. 216.
[788] J. Gulczyńska, *Społeczno-edukacyjna działalność sióstr Marii, Lucyny i Zofii Sokolnickich,* „Biuletyn Historii Wychowania", 2004, nr 1-2, s. 43.
[789] *Z Archiwum Zofii Sokolnickiej. W dziesięciolecie Traktatu Wersalskiego*, „Kurier Poznański", 1929, nr 294, s. 7.
[790] *Alfabet Zofii Sokolnickiej*, „Kurier Poznański", 1928, nr 518, s. 7.
[791] G. Wyder, *Szli wtedy wszyscy…Powstanie wielkopolskie w przekazach jego uczestniczek*, „Kronika Miasta Poznania" 2011, nr 1, s. 104.
[792] K. Dembski, *Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Poznań 1972, s. 96.
[793] B. Jaczewski, *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918-1939*, Wrocław 1978, s. 69.
[794] Statut Stowarzyszenia: Narodowa Organizacja Kobiet, Warszawa 1921, s. 1-2

posiedzeniach plenarnych 18 razy i zgłosiła 14 interpelacji oraz 12 wniosków.[795] Wiele wniosków dotyczyło spraw edukacji i oświaty polskiej.

Fot. 20. Zofia Sokolnicka.

Historia Sokolnickiej jako patronki Towarzystwa Tomasza Zana rozpoczęła się w 1903 roku, kiedy po wstąpieniu do Ligi Narodowej powierzono jej zadanie opieki nad tajnymi organizacjami młodzieży, w tym nad wspominanym Towarzystwem, a od roku 1912 również nad żeńską organizacją harcerek im Emilii Plater.[796] Pośród członków Ligi Narodowej znaleźli się m.in. Bernard Chrzanowski, Zygmunt Seyda, Bolesław Krysiewicz oraz Ksawery Zakrzewski. Sokolnicka zajmowała się dystrybucją książek do biblioteki Towarzystwa Tomasza Zana, która znajdowała się w mieszkaniu sióstr Sokolnickich na ulicy Ogrodowej. Od 1906 roku włączyła się w organizacje kursów dla towarzystw samokształceniowych wspólnie z Bernardem Chrzanowskim, Marianem Głowackim, Ksawerym Zakrzewskim oraz ks. Stanisławem Adamskim i ks. Kazimierzem Zimmermannem. W 1917 roku, kiedy podjęto decyzję o utworzeniu Wydziału Wykonawczego, mającego na celu ujednolicenie pracy Towarzystwa, a składającego się ze starszego pokolenia TTZ, w jego skład weszli: Zofia Sokolnicka i Bernard Chrzanowski.[797] Członek poznańskiego Towarzystwa Tomasza Zana Jan Plackowski w swoich wspomnieniach napisał, że to właśnie Zofia Sokolnicka była

[795] A. Frątczak, *Kobiety wobec polityki-kobiety w polityce*, Kraków 2009, s. 200.
[796] *Wielkopolanie XX wieku*, s. 516.
[797] J. Szews, *Filomaci pomorscy*, s. 48.

zawsze generalną opiekunką, najlepiej poinformowaną o wszystkim, co działo się w organizacji.[798] Zebrania Towarzystwa pod przewodnictwem Sokolnickiej odbywały się w podziemiach kościołów: św. Wojciecha, Matki Bolesnej na Łazarzu, św. Marcina oraz podominikańskim w Poznaniu. Spotkania te odbywały się również w Banku Ziemskim. W 1912 roku Sokolnicka zaangażowała młodzież zrzeszoną w Towarzystwie do straży bezpieczeństwa, mającej za zadanie ostrzeganie przed policją pruską, w czasie, gdy organizowała wykłady naukowe w Poznaniu, Gnieźnie i Inowrocławiu.[799]

W 1921 roku opublikowano wspomnienia Zofii Sokolnickiej dotyczące jej pracy w Towarzystwie Tomasza Zana pt. „O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod jarzmem pruskim kilka wspomnień".[800] Dzięki jej opiece nad młodzieżą TTZ wielu jego członków kontynuowało swoją edukacje na Uniwersytecie w Krakowie pod opieką profesora Ignacego Chrzanowskiego. Współpraca z TTZ, jak opisuje Sokolnicka: „ (…) stanowiła dla mnie wielkie szczęście, przedni cel życia i zarazem środek do osiągnięcia najwyższego celu ziemskiego, jakim jest urzeczywistnienie pełni dobra narodowego."[801] Oceniała, że praca członków Towarzystwa Tomasza Zana miała wielką zasługę dla podtrzymania polskości w trudnych czasach zaboru pruskiego. Uważała, że młodzież poprzez działalność w tego typu organizacji, pracując potem na stanowiskach zawodowych, była przykładem „dobra i pożytku narodowego" i nieustannie była gotowa do służby na rzecz państwa. Na końcu tych wspomnień Sokolnicka, tak podsumowała znaczenie tej organizacji: „Towarzystwo Tomasza Zana pozostanie szkołą życia dla polskości."[802] Funkcję opiekunki Towarzystwa Sokolnicka sprawowała przez okres dwudziestu lat. W swoich wspomnieniach wyraźnie podkreśla, czym dla niej była ta działalność: „…był to nie tylko najukochańszy posterunek pracy obywatelskiej, bo T.T.Z. wychowało i kształtowało u podstaw duszę polskiego społeczeństwa w zachodnich ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej".[803] Tym bardziej były to znaczące słowa, że Sokolnicka swoje wspomnienia spisała dzień po ujawnieniu Towarzystwa Tomasza Zana, 4 stycznia 1920 roku. Na koniec swoich rozważań zaapelowała: „Znów w ręce młodzieży

[798] J. Plackowski, *Wspomnienia o poznańskim Towarzystwie Tomasza Zana*, [w:] BR, Materiały Towarzystwa Tomasza Zana, sygn.. 2703, k. 46.
[799] BR, Materiały Towarzystwa Tomasza Zana ‚Z. Sokolnicka, *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod jarzemem pruskim kilka wspomnień*, sygn. 2703, k.59.
[800] Z. Sokolnicka, *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod jarzemem pruskim kilka wspomnień*, Warszawa 1921.
[801] Z. Sokolnicka, *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana*…,k. 64.
[802] Tamże, k. 73.
[803] Tamże, k. 57.

składa Opatrzność złoty róg. Jego piastunem i strażnikiem winno być – Towarzystwo Tomasza Zana”.[804]

W pierwszym roczniku czasopisma Zarządu Głównego „Młodzież Sobie” opublikowano artykuł autorstwa Ignacego Grabskiego, jednego z członków Towarzystwa Tomasza Zana przed rokiem 1918, upamiętniający Zofię Sokolnicką jako opiekunkę Towarzystwa pt. „Pamięci Zofii Sokolnickiej. Niezłomnej Bojowniczki o Lepsze Jutro Narodu”.[805] Wspominana była w nim jako osoba zawsze gotowa do pomocy i pracy. Ignacy Grabski bardzo trafnie opisał jej osobę: „Pozostała tak wielką społeczniczką z sercem czułem na objawy życia narodu, przepełniona dążeniem naprawy wszystkiego, co złe i niezgrane w życiu społecznem, miłością szczególną otaczająca maluczkich i wyzyskiwanych”.[806]

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego obligatoryjnymi opiekunami całego Związku Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce byli Kuratorzy Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Po Bernardzie Chrzanowski funkcję tę piastował Joachim Namysł i w dostępnych źródłach zaobserwować można pewną jego aktywność na polu działalności TTZ. Pojawiała się bowiem informacja o zatwierdzeniu przez niego statutu organizacji w 1930 roku.[807] Obecny był także na Zjazdach ZTTZ oraz na kursach wakacyjnych. Joachim Namysł pełnił funkcję Kuratora w latach 1928-1932. Po nim stanowisko objął Michał Pollak, ale jedynym potwierdzeniem wkładu w działalność Związku TTZ było uczestnictwo w zjazdach lub delegowanie przez niego osób w imieniu kuratorium w przypadku braku możliwości osobistego pojawienia się na Zjazdach organizacji. Takim przykładem była sytuacja w 1934 r., kiedy w czasie Zjazdu ZTTZ w zastępstwie Michała Pollaka, pojawił się wizytator szkolny Tadeusz Eustachiewicz.[808]

7.2. Lokalni opiekunowie Towarzystwa Tomasza Zana

Towarzystwo Tomasza Zana w okresie międzywojennym funkcjonowało w szkołach legalnie, dlatego wszelkie informacje na temat działalności danego koła naukowego zawarto w Sprawozdaniach Dyrekcji. Każde Towarzystwo Tomasza Zana utworzone w szkole

[804] Tamże, k. 73.
[805] I. Grabski, *Pamięci Zofii Sokolnickiej. Niezłomnej Bojowniczki o Lepsze Jutro Narodu*, „Młodzież Sobie”, 1927, nr 2, s. 11.
[806] Tamże, s. 11.
[807] „Promień”, 1932, nr 7, s. 6.
[808] „Młodzież Sobie”, 1934/1935, nr 2-3 , s. 10.

gimnazjalnej dzieliło się na koła naukowe, zgodnie z zainteresowaniami członków daną dziedziną nauki. Ze względu na fakt, iż Ministerstwo Oświecenia Publicznego i Wyznań Religijnych oficjalnie zaakceptowało działalność organizacji młodzieżowych na terenie szkół, nałożyło jednak obowiązek otoczenia ich opieką ze strony dyrekcji placówki, niezależenie czy były to organizacje o charakterze naukowym czy sportowym.[809] W tym względzie również Towarzystwo Tomasza Zana musiało podporządkować się wymogom Ministerstwa. W jednym z numerów czasopisma „Młodzież Sobie", wydawanym przez Zarząd Główny w Poznaniu, w Statucie Związku TTZ napisano, że: „Opiekunem Towarzystwa Tomasza Zana jest przedstawiciel gimnazjum mianowany przez Dyrekcję na wniosek Walnego Zebrania Towarzystwa
Tomasza Zana".[810] Wytyczne dotyczące opieki nad organizacjami młodzieży znajdziemy również w okólniku Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21 lipca 1932 roku, w którym określono, że: „odpowiedzialność za utrzymanie właściwego kierunku wychowawczego spoczywa na opiekunie organizacji oraz dyrektorze względnie kierowniku szkoły".[811]

7.2.1. Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim

Funkcję opiekuna lokalnego Towarzystwa Tomasza Zana w Ostrowie Wielkopolskim jako pierwszy sprawował Tadeusz Eustachiewicz. W gimnazjum ostrowskim pracował w latach 1919-1928. Uczył w szkole języka polskiego. Interesował się historią wielkopolskiego szkolnictwa i organizacji młodzieżowych. Napisał kilka publikacji dotyczących gimnazjum w Ostrowie, m.in.: „Zarys dziejów gimnazjum w Ostrowie"[812] i „Dziesięciolecie gimnazjum w Ostrowie w odrodzonej Polsce"[813] oraz na temat historii tajnego Towarzystwa Narodowego „Młodzież wielkopolska na tle lat 1861-1864".[814] Na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej oddał do druku pracę poświęconą historii TTZ pt. „Dzieje Towarzystwa

[809] *Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej,* s. 64.
[810] *Statut Towarzystwa Tomasza Zana* , „Młodzież Sobie" 1929 R. III, nr 2, s.17
[811] Cyt. za. E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003, s.132.
[812] T. Eustachiewicz, *Zarys dziejów Gimnazjum w Ostrowie*, Ostrów Wielkopolski 1927.
[813] T. Eustachiewicz, *Dziesięciolecie Gimnazjum Ostrowskiego w niepodległej Polsce*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za Lata Szkolne 1918-1929,* Ostrów Wielkopolski 1929, s. 3-56.
[814] T. Eustachiewicz, *Młodzież wielkopolska na tle lat 1861-1864*, Poznań 1932.

Tomasza Zana", ale cały jej nakład i rękopis uległ zniszczeniu.[815] Opiekunem koła literackiego im. Adama Mickiewicza był w okresie od 1919 roku do 1 października 1928 roku. Z tego koła powstała następnie sekcja literacka, w której od początku jej założenia Eustachiewicz pełnił funkcję jej opiekuna. Dzięki jego staraniom 16 stycznia 1926 roku otworzono w szkole Czytelnię Czasopism.[816] Na jednym z zebrań sekcji literackiej wygłosił wykład pt. „Tajne związki przy naszem gimnazjum przed powstaniem T.T.Z."[817] Od 1925 roku uczniowie gimnazjum ostrowskiego wydawali czasopismo „Promień", później przejętego przez Towarzystwo Tomasza Zana. W redakcji „Promienia" Eustachiewicz sprawował stanowisko redaktora odpowiedzialnego (do roku 1928), sprawując nadzór nad przygotowaniem artykułów przez członków Koła Literackiego do czasopisma. W „Promieniu" opublikowano m.in. w numerze drugim z 1927 roku podziękowania Eustachiewiczowi za jego pracę i opiekę w tworzeniu profilu pisma. We wspomnieniach jednego z członków TTZ, Edwarda Serwańskiego, znajdujemy taki oto opis Tadeusza Eustachiewicza: „…traktował nas jak studentów. Był zawsze poważny i najpoważniej odnosił się do swej umiłowanej dziedziny. Robił wrażenie profesora uniwersytetu. Wiedzieliśmy, że zajmował się pracą naukową."[818] Za czasów Eustachiewicza Sekcja Literacka bardzo dobrze się rozwijała, ale po objęciu przez niego stanowiska dyrektora w Rogoźnie, działalność sekcji zaczęła chwilowo upadać.[819] Sytuacja zmieniła się dopiero po przejęciu przez Józefa Jachimka funkcji opiekuna koła. Eustachiewicz piastował stanowisko dyrektora gimnazjum w Rogoźnie w latach 1928-1930. Przychylnie ustosunkowywał się do wydawanego pisemka tej organizacji „Z Uczelni Przemysława", pisząc życzenia owocnej pracy w jego pierwszym numerze. Sprawował funkcję opiekuna tamtejszej sekcji literackiej TTZ. Tak, jak w przypadku Ostrowa Wielkopolskiego Eustachiewicz podjął się opisania dziejów gimnazjum im. Przemysława, które opublikowano w Sprawozdaniu Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie w dziesięciolecie szkoły polskiej.[820] Do momentu wybuchu II wojny światowej sprawował także funkcję wizytatora szkół średnich Poznańskiego

[815] K. Chełkowski, S. Wichrzycki, *Tadeusz Eustachiewicz,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970,* pod. red. W. Brodzkiego, Wrocław 1970, s. 291.
[816] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za Lata Szkolne 1918-1929,* Ostrów Wielkopolski 1929, s. 98.
[817] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za Lata Szkolne 1918-1929*, s. 98.
[818] E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej . Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003, s. 24.
[819] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim… ,* s. 100.
[820] T. Eustachiewicz, *Zarys dziejów Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie,* [w:] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie (W dziesięciolecie szkoły polskiej)*, Rogoźno 1929, s. 5-48.

Kuratorium Okręgu Szkolnego.[821] W aktach zachował się protokół z konferencji z 17 grudnia 1930 roku, której przewodniczył Eustachiewicz. Zwrócił się, jako wizytator, do grona nauczycielskiego gimnazjum ostrowskiego, by ofiarnie poświęcili wszystkie swoje siły dla dobra młodzieży, ponieważ on sam nauczał w tej szkole i znał jej tradycję, więc nią szczególnie będzie się opiekował.[822] Kuratorium uważało tą szkołę za jedną z najstarszych i zasłużonych, dlatego z tego powodu m.in. postanowiono wtedy o wybraniu jej jako Ośrodka Okręgu Szkolnego, w którym miały się odbywać zjazdy i konferencje. Jeden z byłych uczniów z gimnazjum ostrowskiego Krzysztof Chełkowski zanotował, że podczas swoich odwiedzin u Tadeusza Eustachiewicza w Poznaniu, powiedział on wówczas, że nie czuje się dobrze na stanowisku wizytatora i pragnie wrócić do gimnazjum, by móc pracować tak jak dawniej wśród młodzieży.[823] W czasie II wojny światowej Eustachiewicz został wysiedlony z Poznania i mieszkał w Lublinie, gdzie prowadził sklep spożywczy. Od 1940 roku do lipca 1944 pełnił funkcję kierownika tajnego nauczania młodzieży wysiedlonej z Ziem Zachodnich. Po wyzwoleniu oddał się on do dyspozycji Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie, jednak z uwagi na brak wolnych stanowisk, pracował jako nauczyciel w gimnazjum ogólnokształcącym i liceum handlowym Marii Sobolewskiej w Lublinie. Z powodu przepracowania, zachorował i utracił całkowicie wzrok. Powrócił do Poznania, ale na uroczystość 100-lecia gimnazjum ostrowskiego nie przyjechał. Zmarł w Poznaniu 27 października 1949 roku.

Od 1928 roku opiekę nad ostrowskim Towarzystwem Tomasza Zana sprawował Józef Jachimek. Był opiekunem Kółka Literackiego i od tego roku został też redaktorem odpowiedzialnym pisemka „Promień". W gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim uczył języka polskiego. Posadę nauczyciela przyjął 1 września 1926 roku jako nauczyciel tymczasowy, a w 1928 roku otrzymał stopień doktora za pracę pt. „Wojciech Cybulski jako krytyk i historyk literatury".[824] W kolejnym roku Jachimek uzyskał także Dyplom Nauczyciela Szkół Średnich.[825] Po odejściu poprzedniego opiekuna TTZ Tadeusza Eustachiewicza na posadę dyrektora w gimnazjum w Rogoźnie, praca w ostrowskim Kółku Literackim uległa osłabieniu, o czym świadczyła m.in. niższa frekwencja członków. Sytuacja

[821] *Galeria portretów I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim* , pod red. M. Lewickiego, Ostrów Wielkopolski 2012, s. 44
[822] K. Chełkowski, S. Wichrzycki, *Tadeusz Eustachiewicz,*[w:] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar"* T. 2, k. 21.
[823] K. Chełkowski, S. Wichrzycki, *Tadeusz Eustachiewicz…,* s. 292.
[824] *Galeria portretów I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim*…, s. 54.
[825]G. Lewandowska, *Józef Jachimek,* [w:] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar"* , T. 1, red. K. Niecały, k. 7.

zmieniła się, gdy rolę opiekuna przejął właśnie Józef Jachimek. Przypisuje się aż trzykrotny wzrost liczby członków (z 25 do 75 osób), co spowodowało konieczność podziału sekcji literackiej na dwa oddziały.[826] Sprawował ponadto funkcję redaktora odpowiedzialnego od listopada 1928 do maja 1929 roku oraz od lutego 1935 do czerwca 1939. Jeden z jego uczniów, Edward Serwański, opisywał Jachimka jako świetnego redaktora odpowiedzialnego czasopisma, który traktował ich twórczość poważnie, potrafił pomóc i doradzić im w ich twórczości.[827] Profesor Jachimek włączył się ponadto w życie artystyczne szkoły, zwłaszcza w sztuki wystawiane przez Towarzystwo Tomasza Zana. Sam reżyserował przygotowywane przedstawienia oraz występował w nich jako aktor. Pod jego kierownictwem 7 i 8 grudnia 1938 roku TTZ wystawiło sztukę pt. „Niespodzianka" Karola Huberta Rostworowskiego.[828] Napisał kilka prac dotyczących teatru szkolnego oraz życia artystycznego w gimnazjum w Ostrowie. Pierwsze teksty ukazały się w Sprawozdaniu Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1931/32 pt. „Dziesięciolecie teatru szkolnego w Państwowym Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim (1923-1932)"[829] , a także na temat: „Życie artystyczne w latach 1919-1969".[830] Zarówno w opinii dyrektora szkoły Zygmunta Irżabka i Adama Czechowskiego osoba Jachimka cechowała sumienność, pracowitość i całkowite oddanie młodzieży.[831] W oczach uczniów pozostawał erudytą, który całą swoją wiedzę chciał im przekazać, ponieważ łączył w sobie zarówno pasję dydaktyka, jak i pasję pedagoga, a ze swoimi uczniami potrafił dyskutować o każdej książce.[832] Jachimek publikował także prace z zakresu polonistyki i literatury, jak np. „Początki polonistyki w Niemczech" w 1930 roku, „Pomorze Polskie w literaturze pięknej" w 1931 roku, „Król Sobieski, widowisko w obrazach" w roku 1933, a także napisał kilka sztuk teatralnych m.in. „Rycerze św. Jerzego fantazja sceniczna w pięciu obrazach z prologiem i epilogiem" w 1934 roku. Sztukę tą wystawiła w gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim V Drużyna Harcerska

[826] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za Lata Szkolne 1918-1929*,Ostrów Wielkopolski 1929, s. 100.
[827] E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej…*, s. 40.
[828] J. Jachimek, *Życie artystyczne w latach 1919-1969*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, pod. red. W. Brodzkiego, s.312.
[829] J. Jachimek, *Dziesięciolecie teatru szkolnego w Państwowym Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim (1923-1932*), [w:] *Państwowe gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim sprawozdanie za rok szkolny 1931/32*, Ostrów Wielkopolski 1932, s. 4-34.
[830] J. Jachimek, *Życie artystyczne w latach 1919-1969*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, s. 311- 319.
[831] G. Lewandowska, *Józef Jachimek*, [w:] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar"* , T.1, ,red. K. Niecały , s. 7
[832] E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej…*, s.38.

im. Tomasza Zana dnia 6 maja 1934 roku.[833] W 1939 roku otrzymał pierwszą nagrodę od Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich za esej psychologiczno- filozoficzny pt. „Zagadnienia walki z pesymizmem w stosunkach między ludźmi".[834] W latach powojennych czynnie angażował się w życie społeczne, organizując różnego rodzaju inscenizacje z okazji 100. rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego, wieczorki poetyckie ku jego czci oraz Adama Mickiewicza. W 1945 roku został dyrektorem gimnazjum męskiego w Ostrowie. Ostatnie lata swego życia przepracował w III Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie Wielkopolskim oraz w II Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie Wielkopolskim. Zmarł 21 grudnia 1982 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Jego imieniem nazwano jedną z ulic w Ostrowie.

Następnym opiekunem ostrowskiego TTZ został Stanisław Komęza, uczący w szkole języka polskiego, języka łacińskiego i robót ręcznych. Studia polonistyczne ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Sprawował rolę opiekuna funkcjonującego TTZ w latach 1930- 1934 i redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Promień" w latach 1932-1935.[835] We wspomnieniach Edwarda Serwańskiego, profesor Komęza oceniany jest jako polonista niezwykle spokojny i cichy, który swoich podopiecznych traktował tak jak przed laty Tadeusz Eustachiewicz, jak ludzi dorosłych.[836] I to nastawienie właśnie odzwierciedlało się także w kurateli Komęzy nad TTZ oraz w redagowaniu czasopisma „Promień", kiedy dawał swoim podopiecznym dużą swobodę i ingerował tylko wtedy, gdy zaszła taka konieczność. W 1935 roku ukazały się podziękowania za jego opiekę, zarówno nad TTZ, jak i czasopismem „Promień", podkreślające zaangażowanie i pracę, jaką poświęcił dla organizacji oraz pisemka.[837] Należy podkreślić, że we wspomnieniach uczniów zachował się jego obraz jako człowieka, który potrafił doradzić i naprowadzić na właściwy sposób rozwiązania, ale nigdy nie narzucał swojego zdania. Edward Serwański wspomina, że jako opiekun brał pełną odpowiedzialność za swoich uczniów, o czym jego zdaniem świadczyło zdarzenie: „Popełnialiśmy błędy. Były interwencje grona profesorskiego. Interweniował dyr. A.

[833] J. Jachimek, *Życie artystyczne…*, s. 313.
[834] G. Lewandowska, *Józef Jachimek,* k.7.
[835] *Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar"*, T. 3, red. Krystian Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1998, s. 44.
[836] E. Serwański, *Od kultury…*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970,* pod. red. W. Brodzkiego, s. 367.
[837] „Promień", 1935, nr 4, s. 2.

Czechowski. I wówczas prof. St.[838] Komęza zawsze brał w obronę redaktora naczelnego „Promienia" oraz prezesa TTZ".[839]

Spośród pozostałych opiekunów TTZ sekcją literacką w latach 1931-1933 opiekował się Bogusław Moroń. Wynikało to już z tradycji, że jako polonista piastował jednocześnie również funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Promień" w latach 1930-1931. W roku 1932/33 opiekunem Kółka Nauk Przyrodniczych wybrano Walentego Poznańskiego. Dyrektor szkoły Antoni Czechowski sprawował kuratelę nad Kółkiem Nauk Społecznych w roku szkolnym 1931/32 oraz nad całym TTZ, począwszy od 1937 roku. Jego życiorys też był niezwykły. Od 1912 rozpoczął pracę jako nauczyciel w gimnazjum w Bochni. W czasie I wojny światowej uczył na prywatnych polskich kursach gimnazjalnych w Pradze. Później kilka miesięcy służył w armii austriackiej, a następnie wrócił do Bochni. W latach 1918-1921 uczył w prywatnym gimnazjum filologicznym męskim ks. Janowskiego w Piotrkowie, skąd odszedł do gimnazjum matematyczno-przyrodniczego im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie. Uczył matematyki i fizyki oraz pełnił funkcję zastępcy dyrektora. W 1924 roku przeniósł się do gimnazjum w Toruniu. Objął następnie stanowisko dyrektora gimnazjum w Równym na Wołyniu i Tarnobrzegu, a od 1931 do 1939 w gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim.[840] Był prezesem Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ostrowie i Związku Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Trafnym odzwierciedleniem jego oddania dla młodzieży były słowa Józefa Jachimka: „Polskość swą podkreślał na każdym kroku - polskość tę wszczepiał młodzieży w swych płomiennych przemówieniach przy każdej sposobności. Za polskość oddał wreszcie swój utrudzony żywot nauczycielski".[841] Dnia 1 września 1939 roku został aresztowany przez gestapo i rozstrzelany w Winiarach koło Kalisza.

Kolejnym opiekunem ostrowskiej organizacji w 1929 roku był Zygmunt Irżabek. Pracę nauczyciela rozpoczął w gimnazjum we Lwowie, a potem w Rzeszowie. W latach 1913-1918 pracował w gimnazjum w Nowym Targu, później od 1919 do 1925 w Poznaniu w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego. Dyrektorem ostrowskiego gimnazjum został w 1926 roku i sprawował tą funkcję do roku 1931. Co warto podkreślić, to za jego czasów ufundowano drukarnię i zorganizowano redakcję czasopisma „Promień".[842] Ze sprawozdań zamieszczonych w pisemku „Promień" wiemy, że często bywał na zebraniach organizacji TTZ. W latach 1931-1939 był dyrektorem Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Kostki w

[838] Stanisław.
[839] Tamże, s. 367.
[840] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar",* T. 2, k. 20.
[841] Tamże..
[842] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar",* T. 1, k. 30.

Kościanie. W czasie wojny rozstrzelany przez hitlerowców 23 października w publicznej egzekucji na rynku w Kościanie.[843]

W 1923 roku w ostrowskim gimnazjum powstało Kółko Historyczne im. Romualda Traugutta, później włączone do TTZ. Opiekunem od początku działalności tego kółka został Stanisław Zbierski, mający swój wkład w jego powstanie. Zanim przybył do gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim, pracował najpierw w latach 1899-1902 w Prywatnym Gimnazjum Polskim Lemparskiego, a następnie uczył przez okres dwóch lat w Prywatnej Szkole Stanisława Laguny w Warszawie.[844] Od 1917 do 1919 pracował w Królewsko-Polskim Gimnazjum im. Piotra Skargi w Pułtusku, a następnie przez dwa lata w Państwowym Gimnazjum w Siedlcach. Zanim rozpoczął nauczanie w gimnazjum ostrowskim w 1921 roku, służył jako ochotnik w Wojsku Polskim. Oprócz TTZ, Stanisław Zbierski opiekował się w szkole organizacją L.O.P.P. Od 1923 roku kiedy tylko utworzono Koło Historyczne Zbierski objął funkcję jego opiekuna aż do czasu końca swojej pracy w Ostrowie Wielkopolskim, do roku 1931. W międzyczasie TTZ postanowiło powołać w 1929 roku Kółko Nauk Społecznych i zdecydowano wtedy o wyborze Zbierskiego na opiekuna.[845] W 1931 roku ukończył kurs dla dyrektorów w Warszawie oraz w Krakowie i został przeniesiony do Państwowego Gimnazjum im. Romualda Traugutta w Częstochowie na stanowisko dyrektora szkoły. Następnie, pełniąc to równorzędne stanowisko w Gimnazjum w Chrzanowie w latach 1932-1935, rozpoczął działalność polityczną, powołując w tej miejscowości Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.[846] W 1935 roku przybył do Kęt, gdzie objął obowiązki zastępcy dyrektora w likwidowanym Seminarium Nauczycielskim, a później w powołanym w jego miejsce Gimnazjum Koedukacyjnym, w 1937 roku został jego dyrektorem. Tutaj założył koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. W 1940 roku aresztowany przez Niemców, został wywieziony do obozu w Dachau oraz Mauthausen-Gusen. Zginął w Dachau w 1940 roku.

Działalność Kółka Nauk Przyrodniczych zawieszono w okresie od 20 lutego 1924 do 8 października 1926, ale dzięki staraniom nauczyciela Leszka Pisuli powołano je na nowo.[847] Od tego czasu Pisula sprawował funkcję opiekuna kółka do roku szkolnego 1928/29, z pomocą

[843] *Przywołane z historii, ocalone z pamięci: gimnazjum i liceum w Kościanie w latach 1923-2013,* s. 30.
[844] *Alma Mater Ostroviensis : księga pamięci "Non omnis moriar" [Homagium : nauczyciele i wychowawcy lat okupacji hitlerowskiej 1939-1945 i pierwszych lat powojennych],* T. 9, red. Krystian Niełacny, Edward Szperzyński, Jarosław Biernaczyk, Ostrów Wielkopolski 2003, s. 16.
[845] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1918/19 - 1928/29*, s. 40.
[846] *Alma Mater Ostorviensis..*, T. 9, s. 16.
[847] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1918/19 - 1928/29*, Ostrów Wielkopolski 1930, s. 116.

nauczyciela Gądka. Po nim opiekę nad tym kołem przejął Witold Jager w 1929 roku, a następnie opiekunami zostali Klaudiusz Stańczykiewicz i Walenty Poznański.[848]

7.2.2. Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim

W gimnazjum żeńskim w Ostrowie Wielkopolskim koło Towarzystwa Tomasza Zana istniało od roku 1931 i wówczas opiekunką została Janina Błaszczakówna, a po jej odejściu ze szkoły funkcję tę przejął Mieczysław Pawłowski, nauczyciel dochodzący z gimnazjum męskiego, z wykształcenia filolog klasyczny. W następnym roku szkolnym 1932/33 nadal pełnił rolę opiekuna całego TTZ, ale od 1935 roku jego rola się zmienia i opiekował się jednym z kół naukowych kultury klasycznej.[849] Innymi opiekunami sekcji ostrowskiego TTZ były nauczycielki: Maria Bojarska, Władysława Rościszewska, Stefania Pyszkowska oraz Stefania Wajdówna.

W szczególności zasłużoną opiekunką dla TTZ była Maria Bojarska, sprawując opiekę nad kółkiem polonistycznym w latach 1933-1935.[850] W tym czasie została także redaktorką odpowiedzialną czasopisma wydawanego przez żeński TTZ pt. „My i u nas". W gimnazjum pracowała jako nauczycielka języka polskiego w latach 1931-1939. W 1935 roku mianowano ją przełożoną szkoły, a w latach powojennych dyrektorką i pełniła tą funkcję do roku 1954. Maria Bojarska studiowała na Wydziale Polonistycznym Uniwersytetu Jana Kazimerza we Lwowie, lecz wobec ataku bolszewickiego na Polskę w 1920 roku wyjechała do Poznania, gdzie tam kontynuowała naukę na Uniwersytecie Poznańskim.[851] Po uzyskaniu dyplomu z filologii polskiej i klasycznej rozpoczęła pracę w gimnazjum w Jarocinie, gdzie oprócz nauczania języka polskiego opiekowała się także szkolną biblioteką oraz kołem dramatycznym. W roku 1931 przeniesiona została z gimnazjum w Jarocinie do gimnazjum żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim. W szkole uczyła języka polskiego, łaciny i propedeutyki filozofii. Po wybuchu II wojny światowej wstąpiła do konspiracyjnej organizacji „Ojczyzna", pomagającej polskim jeńcom wojennym z obozu przejściowego na ul. Towarowej

[848] *Państwowe gimnazjum męskie w Ostrowie Wielkopolskim sprawozdanie za rok szkolny 1931/1932*, Ostrów Wielkopolski 1932, s. 31; „Promień", 1929, nr 2, s. 17.
[849] Archiwum II Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim (dalej skrót: ALOwOW), *Protokół konferencji plenarnej z dn. 3 września 1935*.
[850] ALOwOW, *Protokół konferencji plenarnej z dnia 3 września 1935, Protokół konferencji Rady Pedagogicznej z dnia 28 sierpnia 1933*.
[851] *Alma Mater Ostroviensis…*, T. 9 s. 19

i zabezpieczającej razem z harcerzami bibliotekę gimnazjalną.[852] W 1939 roku przeniosła się do Dzierzbna koło Kalisza, a wiosną 1941 roku do Kalisza, gdzie pracowała przez krótki okres czasu jako kasjerka w sklepie branżowym i księgowym w Kasie Chorych. Nawiązała kontakty z ostrowskimi nauczycielami oraz pracownikami Kuratorium Poznańskiego i postanowiła zaangażować się w tajne nauczanie. Powołana została przez byłego kuratora Michała Pollaka na wojennego kuratora tajnego nauczania na obszar Południowej Wielkopolski.[853] W 1942 roku aresztowana i przesłuchiwana przez gestapo w sprawie prześladowania dzieci niemieckich w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz prowadzenia tajnego nauczania, ale ostatecznie została wypuszczona. Po wojnie wspólnie z przedwojennym inspektorem szkół podstawowych Ziętkiem, autorem projektu organizacji szkół podstawowych, ponownie uruchomiła szkolnictwo w Ostrowie.[854] Po odwołaniu jej w 1954 roku ze stanowiska dyrektora gimnazjum żeńskiego, pracowała w liceum edukującym nauczycieli wychowania przedszkolnego. W 1968 roku przeszła na emeryturę i zaczęła udzielać się w wielu organizacjach społecznych. Do końca życia mieszkała w Ostrowie Wielkopolskim, w lokalu przyległym do budynku dawnego gimnazjum żeńskiego.[855] Zmarła 25 stycznia 1993 roku. Za swoje zasługi na polu tajnego nauczania odznaczono ją Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.[856]

Stefania Pyszkowska swoją opieką objęła kółko germanistyczne TTZ w ostrowskim gimnazjum. W 1903 ukończyła szkołę średnią żeńską. Prace nauczycielską rozpoczęła już w 1907 roku w Nowej Rudzie, a potem przeszła do Ostrowa. W 1917 roku ukończyła Wyższe Liceum Sióstr Urszulanek i stała się jedną z organizatorek polskiego szkolnictwa w Ostrowie Wielkopolskim. Już w okresie zaboru pruskiego uczyła dzieci języka polskiego. Otrzymała zadanie spolszczenia Wyższej Szkoły dla Dziewcząt, dlatego od kwietnia 1919 roku do lipca 1920 roku sprawowała funkcję kierowniczki klas polskich, pełniąc swego rodzaju obowiązki dyrektora szkoły. W szkole uczyła języka angielskiego, niemieckiego oraz francuskiego. Za zasługi na polu zawodowym otrzymała Złoty Krzyż Zasługi od premiera Sławoja Składkowskiego w 1938 roku oraz Medal za Długoletnią Służbę od Kuratora Okręgu

[852] B. Molska, *Zapis naszej obecności z Ostrowem Wielkopolskim w tle : Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Sczanieckiej, obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim*, Ostrów Wielkopolski 2007, s. 39.
[853] B. Molska, *Zapis naszej obecności z Ostrowem Wielkopolskim w tle : Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Sczanieckiej, obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim* , s. 40.
[854] *"Trzy ćwiartki wieku": 75 rocznica powstania Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim 1919-1994*, Ostrów Wielkopolski 1994, s. 21.
[855] *Alma Mater Ostroviensis…*, T. 9, s. 20.
[856] *"Trzy ćwiartki wieku": 75 rocznica powstania…*, s. 21.

Szkolnego Jana Jakóbca.[857] Rolę opiekunki kółka germanistycznego pełniła w latach 1931-1935. W gimnazjum żeńskim pracowała od roku 1919 do roku 1939. Po Stefanii Pyszkowskiej opiekę nad kołem germanistycznym przejęła nauczycielka języka niemieckiego Sipikowska.[858]

Od roku szkolnego 1930/31 aż do 1935 funkcję opiekunki kółka historyczno-społecznego pełniła Stefania Wajdówna. Opracowała m.in. historię gimnazjum za lata 1919-1929, którą opublikowano w Pierwszym Sprawozdaniu Dyrekcji Gimnazjum za lata od 1920 do 1929.[859] Później, w 1933 roku opiekowała się kółkiem przyrodniczym i całą organizacją TTZ. Ponadto, w 1935 roku opiekowała się również TTZ i kółkiem krajoznawczym. Pracowała w szkole w latach 1922-1939, ucząc takich przedmiotów jak geografia i historia.[860]

Kółkiem Romanistycznym w ostrowskim TTZ w latach 1930-1933 opiekowała się Władysława Rościszewska, ucząca w gimnazjum języka polskiego oraz języka francuskiego. Następną opiekunką tego kółka wyznaczono Wandę Malakową, która pełniła tą funkcję do 1935 roku. Uczyła w szkole języka niemieckiego, francuskiego oraz angielskiego.[861]

Od 1937 roku rolę opiekunki całego ostrowskiego TTZ pełniła Michalina Ciećkiewiczowa, jednocześnie opiekując się kółkiem polonistycznym i sprawując rolę redaktorki odpowiedzialnej czasopisma „My i u nas". Od 1919 roku uczęszczała do Progimnazjum i Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni, otrzymując w 1927 roku świadectwo dojrzałości.[862] Studia filozoficzne ukończyła w 1934 roku na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Pracę w ówczesnym już II Liceum Ogólnokształcącym w Ostrowie rozpoczęła od 7 września 1934 roku. Wyszła za mąż za Zbigniewa Ciećkiewcza w 1937 roku, który również pracował w liceum. Michalina Ciećkiewicz pozostawała opiekunką organizacji TTZ do roku 1939 roku. Wspólnie z mężem organizowała tajne nauczanie w czasie II wojny światowej. W 1945 roku rozpoczęła pracę w Państwowym Gimnazjum i Liceum we Wrześni. Od 1951 roku aż do czasu przejścia na emeryturę w 1973 roku pracowała w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących. Przez okres jednego roku uczyła w Gimnazjum Męskim w Ostrowie. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi w 1973 roku, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego za działalność w tajnym nauczaniu oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej w 1980 roku.[863]

[857] *"Trzy ćwiartki wieku": 75 rocznica powstania…*, s. 18.
[858] B. Molska, *Zapis naszej obecności…*, s. 265.
[859] *Pierwsze Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Humanistycznego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wlkp. za lata 1920-1929 ze szczególnem uwzględnieniem roku szkolnego 1928/1929*, s. 8-14.
[860] B. Molska, *Zapis naszej obecności…*, s. 191.
[861] Tamże, s. 191.
[862] *Alma Mater Ostroviensis…*, T. 9, s. 25.
[863] Tamże, s. 26.

7.2.3. Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie

W śremskim gimnazjum pierwszym opiekunem, określanym w tej szkole mianem kuratora Towarzystwa Tomasza Zana, został Michał Petera. Według sprawozdań szkolnych sprawował tą funkcję do roku 1921 roku. Wcześniej uczył w gimnazjum w Krasnym Stawie, a w Śremie rozpoczął pracę od 1919 roku. W gimnazjum śremski uczył historii i języka greckiego, dla uczniów niemieckich prowadził natomiast lekcje języka polskiego.[864] W 1920 roku, po ujawnieniu organizacji postanowiono o utworzeniu organizacji w śremskim gimnazjum i pierwszym kuratorem już po reaktywacji TTZ został Zygmunt Polakowski, pełniąc tę funkcję do 1927 roku. W szkole prowadził lekcje z takich przedmiotów jak język polski, historia oraz język łaciński. Wcześniej pracował w Państwowym Gimnazjum w Złoczowie, do Śremu zaś skierowano go w drodze przeniesienia od dnia 1 października 1920.[865] Po nim Jakub Pięta pełni funkcję kuratora Towarzystwa, równocześnie pełniąc rolę redaktora naczelnego czasopisma „Pierwiosnka", wydawanego przez śremskie TTZ. Pracę w szkole jako nauczyciel historii rozpoczął w roku szkolnym 1922/23, skąd przeniesiono go z Gimnazjum Państwowego w Łomży. Najprawdopodobniej sprawował on tą funkcję aż do roku 1930. Wiadomo, że przez okres od 1922 do 1930 Polakowski i Pięta byli opiekunami TTZ.[866]

Kolejnym opiekunem śremskiego Towarzystwa Tomasza Zana był Adam Zahradnik. Po ukończonych studiach historycznych na Uniwersytecie we Lwowie rozpoczął pracę nauczyciela w Państwowym Gimnazjum im. gen Józefa Wybickiego w Śremie w 1930 roku jako tzw. nauczyciel tymczasowy. Uczył historii, filozofii, geografii, a w zastępstwie również języka polskiego, propedeutyki i nauki o społeczeństwie. W gimnazjum śremskim aktywnie włączył się w życie młodzieży, zostając w roku szkolnym 1930/31 roku opiekunem Towarzystwa Tomasza Zana i równocześnie redaktorem odpowiedzialnym czasopisma wydawanego przez uczniów z TTZ „Pierwiosnka". Funkcję kuratora Towarzystwa pełnił najdłużej, bo aż do 1939 roku, co dowodzi o jego zaangażowaniu w życie organizacji. Bardzo często wygłaszał różnego rodzaju pogadanki i prelekcje na temat ważnych postaci oraz uroczystości patriotycznych, jak np. w roku 1932 roku z okazji rocznicy Powstania Listopadowego[867], czy z okazji nabożeństwa żałobnego we wrześniu 1932 roku za zmarłą

[864] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za lata szkolne 1919/20, 1920/21, 1921/22, 1922/23, 1923/24, 1924/25, 1925/26, 1926/27, 1927/28*, Śrem 1927, s. 9, 10.
[865] Tamże, s. 14.
[866] *Zespół Szkół im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie, Pierwiosnek*, Śrem 1983, s. 3.
[867] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1932/33*, Śrem s. 13.

Prezydentową Mościcką, kiedy wygłosił po nabożeństwie przemowę, w której omówił jej życiorys i dokonania. W jednym ze sprawozdań szkolnych opisał historię czasopisma „Pierwiosnek".[868] Jako opiekun TTZ i tego pisemka Zahradnik przyczynił się do założenia kółka krajoznawczego i historyczno-archeologicznego. Będąc historykiem prowadził bardzo aktywną działalność naukową, co zaowocowało pozostawieniem rękopisu gotowego do druku historii miasta Śremu. Ponadto, Zahradnik wydał w 1932 roku pracę „Śrem w świetle przywilejów królewskich między 1550 a 1650 r.", a w 1935 roku opublikowano jego tekst w corocznym sprawozdaniu dyrekcji pt. „Walka o polskość śremskiego gimnazjum".[869] W 1937 roku wydano jego broszurę „Śrem w dobie upadku Rzeczypospolitej", który następnie opublikowano w Sprawozdaniu Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie.[870] Funkcję opiekuna oraz redaktora odpowiedzialnego „Pierwiosnka" sprawował przez okres dziewięciu lat. O jego zasługach na polu organizacji pisał jeden z jego członków Henryk Walter: „Poza pracą w Pierwiosnku uprzednio jeszcze poprzez pracę samokształceniową w Towarzystwie Tomasza Zana, naszej gimnazjalnej organizacji, której on był czułym i troskliwym opiekunem i której on prace właśnie skierował na właściwe i twórcze tory".[871] W kwietniu 1939 roku Zahradnik popełnił samobójstwo, strzelając sobie w głowę, później mówiono, że powodem tego było załamanie nerwowe, ale do końca nikt nie znał powodu tej tragedii.[872] Członkowie TTZ i zespół redakcyjny „Pierwiosnka" w jednym z numerów po śmierci Zahradnika w 1939 roku, na stronie tytułowej umieścili zdjęcie swojego opiekuna. Choć numer czasopisma miał być poświęcony zgodnie z pierwotnym zamysłem Zahradnika z okazji 80-lecia szkoły wybitnym absolwentom, to jednak ze względu na jego zasługi dla szkoły i TTZ, postanowiono opublikować kilka artykułów jemu poświęconych. [873] Po Zahradniku funkcję opiekuna organizacji i redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Pierwiosnek" sprawował Jan Horowski, nauczyciel języka łacińskiego, greckiego i polskiego oraz historii.[874]

[868] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1933/34*, Śrem 1934, s. 19-26.
[869] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1935/1936*, Śrem 1936, s. 3-10.
[870] A. Zahradnik, *Śrem w dobie upadku rzeczypospolitej*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1936/1937*, Śrem 1937, s. 5-46.
[871] H. Walter, *Czego nauczyłem się w śremskim gimnazjum*, [w:] APP, *„Pierwiosnek". Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz zjazdu wychowanków i absolwentów*, Pierwiosnek. Jednodniówka…, s. 28.
[872] *Bracia Zahradnikowie*, „Gazeta Śremska", 2013, nr 11-12, s. 16.
[873] „Pierwiosnek", 1939, nr 1, s. 2.
[874] Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1938/39, Śrem 1939, s. 32.

7.2.4. Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

Koło TTZ w inowrocławskim gimnazjum swoją działalność rozpoczęło w 1921 roku, m.in. dzięki zaangażowaniu jego ówczesnego dyrektora szkoły Jana Augustaka. W czasie działalności TTZ w gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu funkcję opiekuna organizacji sprawowało trzech nauczycieli: Wincenty Birkenmajer, Michał Leśniewski oraz Roman Molski. Od roku 1927 był to Wincenty Birkenmajer, znany polski taternik. W jednym ze sprawozdań szkolnych podkreślono, że stanowczy zwrot nastąpił w organizacji po przejęciu opieki nad organizacją przez Birkenmajera, postać ogromnie zasłużoną dla TTZ.[875] W czasie pełnienia przez niego tej funkcji powstały nowe sekcje: literacka, historyczna, stenograficzna i matematyczno-fizyczna, a także wystawiono z jego inicjatywy słynny dramat Karola Huberta Rostworowskiego pt. „Judasz z Kariothu". Szacuje się, że w roku 1927 z chwilą przejęcia kurateli nad TTZ przez Birkenmajera organizacja miała największą ilość członków w liczbie 60 osób.[876] Pracował on w gimnazjum od roku 1925 do 1928 roku, ucząc języka polskiego, propedeutyki, filozofii oraz historii.[877] W 1928 roku przeniesiono go do gimnazjum w Nakle. Okres pracy w nakielskim w gimnazjum to czas rozwinięcia działalności taternickiej. Pomimo dobrych opinii, po zaledwie jednym roku w Nakle, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przeniosło go do Korpusu Kadetów nr 3.[878] Tutaj także zaangażował się w działalność organizacji młodzieżowych, prowadząc kółko polonistyczne i wystawiając razem z kadetami sztuki teatralne. Zgodnie z pismem Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego z dnia 19 maja 1931 roku zdecydowano o skierowaniu go do Państwowego Gimnazjum im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu.[879] Był inicjatorem i przywódcą działającej w latach 1927–1930 nieformalnej grupy turystycznej i taternickiej, zwanej „Cyrhlanie", od nazwy Toporowej Cyrhli w Zakopanem. Od 1930 roku publikował liczne opisy wspinaczek i artykuły w czasopiśmie „Taternik". W 1931 r. wziął udział w wyprawie zorganizowanej przez Sekcję Turystyczną Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Alpy Delfinackie, gdzie uczestniczył w III przejściu południowej ściany La Meije. W następnym roku w odbył podobną wyprawę na Mont Blanc. W czasie jednej z wypraw, w którą wybrał

[875] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za Lata 1918/19-1928/29*, s. 60.
[876] Tamże.
[877] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu 1855-1985 cz. I*, pod. red. Ryszarda Kabacińskiego, Inowrocław 1995, s. 130.
[878] M. Praczyk, *Wincenty Birkenmajer: taternik, nauczyciel, pisarz,* Zakopane 2014, s. 39.
[879] ABP, Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, sygn. 2933, k. 89.

się razem z Stanisławem Grońskim w kwietniu 1933 roku, której celem był wschodni filar Ganku, zmarł z wyczerpania i zimna. [880]

Od 1925 roku w gimnazjum rozpoczął pracę Michał Leśniewski, nauczyciel języka polskiego, historii oraz propedeutyki filozofii. W 1928 roku wybrany został opiekunem organizacji TTZ. Od czasu przejęcia opieki przez Leśniewskiego praca towarzystwa szła w kierunku samokształcenia.[881] Brał udział w pracy rady pedagogicznej w celu podniesienia kwalifikacji zawodowych, publikował na łamach „Dziennika Kujawskiego" swoje artykuły i utwory literackie. Przeniesiony został z końcem roku szkolnego 1930/31 z uwagi na zmiany organizacji szkoły do Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu.[882]

Od 1930 roku kuratorem TTZ został Roman Molski, który co warto zaznaczyć już wcześniej pełnił tą funkcję, lecz w gimnazjum wolsztyńskim w latach 1928-1929. Molski zarówno w gimnazjum wolsztyńskim, jak i w inowrocławskim uczył języka polskiego i języka francuskiego. Rolę kuratora TTZ w Inowrocławiu zgodnie ze sprawozdaniem szkolnym pełnił do roku szkolnego 1935/36.[883] Tutaj oprócz tego, że sprawował funkcję kuratora organizacji, to przejął także opiekę nad kółkiem literackim od roku szkolnego 1932/33. Pomagał młodzieży szkolnej w wydawaniu czasopisma uczniowskiego pt. „Młoda myśl", znajdując się wśród kilku innych profesorów w wydziale doradczym redakcji.[884] Opracował dzieje szkolnictwa w Inowrocławiu, które ukazały się w Sprawozdaniu szkolnym pt. „ Szkolnictwo miejskie w Inowrocławiu w latach 1817-1848".[885]

W roku szkolnym 1927/1928 Kółko matematyczno-fizyczne im. M. Kopernika, funkcjonujące do tej pory jako samodzielne kółko, włączone zostało do organizacji TTZ. Funkcję opiekuna kółka powierzono nauczycielowi Zygmuntowi Dąbrowskiemu, uczącemu w szkole matematyki. W roku 1931/32 opiekę nad kółkiem filologicznym sprawował ks. Władysław Demski, nauczyciel łaciny oraz religii. Pracował w inowrocławskim gimnazjum od 1922 roku do 1939 roku. Był także jednym z założycieli Związku Polaków w Prusach Wschodnich i członkiem Warmińskiej Rady Ludowej. Po plebiscycie musiał opuścić Prusy i przybył wtedy do Inowrocławia. W czasie II wojny światowej aresztowany przez Niemców i

[880] M. Praczyk, *Wincenty Birkenmajer: taternik, nauczyciel, pisarz*, s. 97.
[881] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1919/20-1928/29*, s. 60.
[882] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, cz. I, s. 137.
[883] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata szkolne 1932/33-1935/36*, s. 66.
[884] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, cz. I, s. 139.
[885] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata szkolne 1933/33-1935/36*, s. 3-29.

osadzony w obozie koncentracyjnym Stuthoff, a następnie od 10 kwietnia 1940 w Sachsenhausen.[886] Koło przyrodnicze z kolei prowadził Włodzimierz Michałowski, uczący przyrody i geografii w inowrocławskim gimnazjum. W latach 1932-1936 kołem nauk filologicznych opiekował się Michał Swoboda, uczący języka łacińskiego i greckiego. W 1939 roku wywieziono go do Generalnego Gubernatorstwa. Tam włączył się w tajne nauczanie na terenie Tarnowa, po wojnie wrócił do Inowrocławia i uczył dalej w gimnazjum. propedeutyki filozofii i języka łacińskiego.[887] Koło nauk przyrodniczych otrzymał pod swoją opiekę Mieczysław Kwiatkowski. Kółkiem nauk matematyczno-fizyczno-chemicznych opiekował się natomiast Józef Meder, który pracował w gimnazjum od roku szkolnego 1930/31, przeniesiony jako nauczyciel tymczasowy z gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu. Kółko nauk historyczno-społecznych od roku 1931/32 przejął pod swoją kuratelę Aleksander Gregorowicz, uczący w szkole historii i sprawujący opiekę także nad szkolnym kółkiem L.O.P.P.[888]

7.2.5. Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie

W Gnieźnie Towarzystwo Tomasza Zana powstało w 1928 roku. Od tego czasu opiekunem organizacji został Józef Matysik, nauczyciel łaciny oraz języka greckiego w gimnazjum. Prawdopodobnie sprawował on funkcję opiekuna tej organizacji od czasu jej reaktywacji w roku 1928, co potwierdziły także informacje pochodzące ze wspomnień jednego z założycieli gnieźnieńskiego TTZ.[889] Józef Matysik pracował w szkole od roku szkolnego 1922/23 do roku 1930. Alfred Czarnota, jeden z uczniów oraz członek TTZ gnieźnieńskiego, w swoich wspomnieniach napisał, że pismo „Brzask" zawsze było skrupulatnie cenzurowane przez profesora Matysika.[890] Wiemy, że w roku szkolnym 1928-1929 istniało również kółko polonistyczne, nad którym kuratelę sprawował z kolei Adam Błażak, uczący w gimnazjum języka polskiego oraz niemieckiego. Pełnił on tę funkcję aż do roku szkolnego 1931/1932. W tym samym okresie opiekę nad poszczególnymi kołami roztoczyli inni nauczyciele: Stefan Kolczyński nauczyciel matematyki zajmował się kółkiem matematycznym, kółkiem fizycznym Jan Baczyński adekwatnie do nauczanego przedmiotu,

[886] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, cz. I, s. 134.
[887] Tamże, s. 153.
[888] *Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, cz. I, s. 151.
[889] B. Wolek, *Dziesięć lat temu*, s. 60
[890] A. Czarnota, *Refleksje na temat jednego uczniowskiego rocznika*, [w:] Brzask: jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie, Gniezno 1948, s. 10.

opiekę nad kołem nauk społecznych roztaczał Józef Sosna, będący nauczycielem łaciny, greckiego oraz języka niemieckiego. W szkole TTZ prowadziło koło filologiczne, którego opiekunem został Dominik Wysocki, nauczyciel łaciny, greki oraz historii. Istniało również kółko historyczne będące pod opieką nauczyciela historii Jana Witkiewicz. Ponadto, od 1932 roku w szkole funkcjonowało kółko romanistyczne, na którego opiekunkę wybrano nauczycielkę języka francuskiego Marię Witkiewicz.[891] W jednodniówce gnieźnieńskiego TTZ Józefa Sosnę wymieniono jako kuratora całej organizacji w roku szkolnym 1928/1929, a po nim opiekunem TTZ został Bronisław Podhorski, sprawujący tą funkcję w roku szkolnym 1933/1934.[892]

7.2.6. Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu

Towarzystwo Tomasza Zana w Poznaniu funkcjonowało przede wszystkim w gimnazjum im. św. Marii Magdaleny. Jednym z opiekunów tej organizacji w okresie międzywojennym został Bronisław Urbański. W szkole uczył języka francuskiego oraz języka polskiego w latach 1923-1932. Sprawował funkcję opiekuna do lutego 1931 roku.[893] Następnie po nim funkcję tą przejął Józef Geissler, nauczyciel historii i geografii. Ukończył on Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1925-1930 uczył w Prywatnym Żeńskim Seminarium Nauczycielskim im. Marii Konopnickiej w Stanisławowie, a następnie rozpoczął pracę w gimnazjum Marii Magdaleny, w którym pracował do 1939 roku. Po wybuchu II wojny światowej postanowił wyjechać do rodziny w Stanisławowie. Później udał się do Warszawy i przebywał w niej przez cały okres oblężenia, by potem przedostać się do Lublina, a stamtąd do Stanisławowa. Wstąpił do Związku Walki Zbrojnej i zaczął współorganizować komórki ruchu oporu. W 1940 roku został aresztowany przez NKWD i po wielu przesłuchaniach wysłany do łagru w republice Komi. Zwolniony na początku 1941 roku, przebywał w różnych kołchozach, mając nadzieję na utworzenie armii polskiej przez gen. Andersa. Taka okazja nadarzyła się 3 marca 1942 roku, w czasie kiedy odbywał służbę w szkole podchorążych artylerii pod górami Tien-Szan na granicy z Chinami.[894] Przebywał najpierw w Pahlevi, a

[891] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1931/32*, s. 44.
[892] *Jednodniówka T.T.Z. 1928-1933,* s. 16.
[893] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Św. Marji Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1930/1931*, Poznań 1931, s. 7.
[894] *Gimnazjum i Liceum Ad Sanctam Mariam Magdalenam w Poznaniu, Jednodniówka nr 4*, red. A. Białobłocki, Poznań 1993, s. 59.

potem przewieziono go razem z oddziałem do Kanaquin koło Bagdadu. Otrzymał funkcję oficera oświatowego i opiekuna świetlicy pułkowej, a potem awansował do stopnia kaprala-podchorążego. W 1943 roku oddelegowany został na funkcję nauczyciela kursów maturalnych dla żołnierzy II korpusu w Barbarze. Później wysłano go do Włoch, gdzie uczestniczył w walkach pod Monte Cassino. Jego rola polegała na dowożeniu zapalników artyleryjskich oraz artykułów dla żołnierzy na polu bitwy. W 1945 roku mianowany został na podporucznika i wysłany do Matino w celu nauczania na kursach maturalnych. W połowie sierpnia 1946 roku razem z oddziałem ewakuowano go z Włoch do Anglii. W latach 1948-1949 pracował jako nauczyciel historii w Joseph Conrad School w Haydon Park koło Cherborne. Uczył w wielu szkołach angielskich. W 1957 roku wyjechał do Brouges we Francji i uczył języka angielskiego w szkole zawodowej. Po powrocie do Anglii pracował w szkole średniej Holland Park Comprehensive School aż do 1969 roku. W 2003 roku, w czasie Zjazdu Absolwentów, Józef Geissler miał już 99 lat.[895] Niestety, nie wiadomo kiedy dokładnie zmarł.

7.2.7. Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie Wielkopolskim

Najbardziej zasłużonym nauczycielem dla rogozińskiej organizacji TTZ był nauczyciel języka polskiego i historii oraz języka greckiego Stefan Grochowski. Już w sprawozdaniach dyrekcji z 1929 roku wymieniany jest jako opiekun TTZ.[896] Opiekował się sekcją literacką i historyczną, a w latach 1929-1931 roku pełnił on również funkcję redaktora odpowiedzialnego wydawanego przez TTZ czasopisma „Z Uczelni Przemysława". Stefan Grochowski spośród pozostałych nauczyciel pełnił tą rolę najdłużej. Ukończył on w 1923 roku polonistykę i historię na Uniwersytecie Poznańskim, a następnie rozpoczął pracę nauczyciela w gimnazjum rogozińskim. W szkole tej pracował przez okres szesnastu lat, aż do chwili wybuchu II wojny światowej. W 1930 roku pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Rogoźnie na okręg poznański.[897] W 1936 roku wydał publikację pt. „Dzieje wojenne Rogoźna"[898], w którym opisywał udział Rogoźna i jej mieszkańców w powstaniach narodowych oraz w najważniejszych wydarzeniach dla miasta, poczynając od śmierci króla

[895] http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,1288430.html, [dostęp:24.07.2019].
[896] *Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie : (w dziesięciolecie szkoły polskiej)*, s. 40.
[897] Skład zarządów kół Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w grudniu 1930 roku, „Przegląd Pedagogiczny", 1931, R. 50, z. 12, s. 70.
[898] S. Grochowski, *Dzieje wojenne Rogoźna*, Rogoźno Wielkopolskie 1936.

Przemysława w Rogoźnie. Poświęcił bardzo rozległy rozdział kwestii Powstania Wielkopolskiego, w którym sam brał udział, walcząc jako żołnierz kampanii wągrowieckiej w walkach pod Chodzieżą.[899] W międzyczasie Grochowski rozpoczął zbieranie materiałów do opracowania historii miasta Rogoźna. Jako powstaniec wielkopolskich pełnił w Rogoźnie obowiązki prezesa Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych oraz był prezesem koła PCK.[900] W 1938 roku odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Powołano go do wojska pod koniec sierpnia 1939 roku do Jarosławia, a po klęsce kampanii wrześniowej wspólnie ze swoim oddziałem udał się na Węgry. Tam przebywał w obozie wojskowym w Bregencmajor, skąd wyjechał do miejscowości Balatonboglár i rozpoczął pracę w tajnym polskim gimnazjum od 1940 roku. Od 1942 roku Stefan Grochowski został drugim polonistą obok prof. Mariana Jasieńskiego.[901] Zajmował się redagowaniem gazetki obozowej, w której zamieszczał także własne artykuły. W Balatonboglár, obok pracy dydaktycznej, pełnił też funkcję opiekuna internatu, a po śmierci prof. Mariana Jasieńskiego przejął redakcję czasopisma młodzieżowego.[902] Funkcję redaktora czasopisma „Start" sprawował od 7 do 10 numeru. Podczas swojego pobytu na Węgrzech opracował tekst na temat stosunków polsko-węgierskich. Niestety, nie został on nigdzie opublikowany, ale nagrodzony został w konkursie zorganizowanym przez władze węgierskie, plasując się na pierwszym miejscu spośród 23 prac.[903] Po zajęciu Węgier przez Niemców, Grochowski został aresztowany przez Gestapo 29 lipca 1944 roku i osadzony w więzieniu w Budapeszcie.[904] Gestapowcy próbowali za pomocą tortur skłonić osadzonych do wyznania, że w szkole prowadzono przysposobienie wojskowe i w ośrodku znajdowała się broń. Pomimo tego aresztowani jednomyślnie zeznawali, że w ośrodku nie było broni i ćwiczeń z nią nie prowadzono, dzięki temu nie zostali rozstrzelani, ale wywiezieni do obozu koncentracyjnego.[905] Po brutalnym śledztwie przewieziono Grochowskiego do obozu koncentracyjnego w Mauthasen. W wyniku choroby, głównie z wycieńczenia, umarł jedenaście dni przed zakończeniem wojny, w dniu 22 kwietnia 1945 roku. Stanisław Waliszewski napisał w swoich wspomnieniach, że z zapisków kolegów Stefana

[899] B. Kosmowska-Cernowicz, *Z Uczelni Przemysława w jej 125 rocznicę powstania 1862-1987*, Rogoźno Wielkopolskie 1987, s. 30.
[900] S. Waliszewski, *Gimnazjalne miraże: wspomnienia*, Rogoźno 2001, s. 165.
[901] F. Budziński, *Szkoły polskie nad Balatonem w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1988, s. 110.
[902] Tamże, s. 110.
[903] B. Kosmowska-Cernowicz, *Z Uczelni Przemysława w jej 125 rocznicę…, s. 30.*
[904] M. Walczak, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji : (1939-1945)*, Poznań 1974, s. 122.
[905] K. Stasierski, *Na Węgrzech*, [w:] *Między Marsem a Ateną: wspomnienia wojenne nauczycieli*, S. Biskupski, Warszawa 1977, s. 205.

Grochowskiego wynika, że okropnie znęcano się nad profesorem i możliwe, że wynikało to z znajomości przez gestapo faktu jego uczestnictwa w Powstaniu Wielkopolskim.[906]

W gimnazjum rogozińskim istniały jeszcze trzy inne koła TTZ w roku szkolnym 1931/32: matematyczno-przyrodnicze, filologiczne oraz muzyczne. Opiekunem koła matematyczno-przyrodniczego był Stefan Braum, uczący w szkole takich przedmiotów jak matematyka i fizyka. Tak jak Stefan Grochowski Braum walczył w czasie II wojny światowej. W 1939 roku wcielono go do wojska polskiego i został ciężko ranny odłamkiem pocisku artyleryjskiego we wsi Suchodoły. Przebywał w szpitalach w Krasnymstawie i Chełmnie Lubelskim, gdzie zmarł w dniu 4 marca 1940 roku.[907] Kołem filologicznym opiekował się nauczyciel języka greckiego oraz łacińskiego profesor Kazimierz Kopeć, koło muzyczne powierzono nauczycielowi muzyki Franciszkowi Osmańskiemu.[908] W gimnazjum uczył takich przedmiotów jak śpiew chórowy, będący wtedy przedmiotem obowiązkowym oraz kierował ćwiczeniami orkiestry.[909] Od roku szkolnego 1929/1930 opiekę nad kółkiem matematyczno-przyrodniczym objęła Wiktoria Kowalska, nauczycielka matematyki i fizyki.

7.2.8. Gimnazjum w Wągrowcu

W pierwszym dziesięcioleciu działalności gimnazjum w Wągrowcu funkcję kuratora TTZ sprawował Ludwik Stasiak. Warto dodać, że Stasiak w czasie swojej nauki w gimnazjum gnieźnieńskim sam działał w organizacji TTZ i w swoim domu przechowywał bibliotekę koła.[910] W 1915 roku powołano go do wojska niemieckiego. Po powrocie do Gniezna 28 grudnia 1918 r. zgłosił się jako ochotnik do kompanii gnieźnieńskiej 4 pułku strzelców wielkopolskich i brał udział w walkach pod Zdziechową i Szubinem. Uczestniczył w akcji plebiscytowej na Śląsku. Ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Od roku 1938 pracował na stanowisku inspektora szkolnego w Czarnkowie. W latach 1934-1935 został opiekunem sklepiku uczniowskiego otwartego z inicjatywy TTZ. W Kronice szkolnej spisywanej przez Ludwika Stasiaka, znajduje się dopisek, że został on „umęczony w obozie w Dachau przez Niemców".[911] Do roku 1932 to właśnie on figuruje jako opiekun organizacji.

[906] S. Waliszewski, *Gimnazjalne miraże…*, s. 166.
[907] M. Walczak, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji : (1939-1945)*, Poznań 1974, s. 113.
[908] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wlkp. za rok szkolny 1931/32*, Rogoźno 1932, s. 25.
[909] Tamże, s. 2.
[910] M. Paluszkiewicz, *Słownik biograficzny…*, s. 186.
[911] ZMRwW, *Kronika Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu 1.09.1932-1934/35*.

W szkole uczył języka polskiego, języka niemieckiego oraz historii. Pełnił przez okres około roku zastępczo obowiązki dyrektora do końca sierpnia 1932 roku. Prowadzenie kroniki Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu rozpoczął we wrześniu 1932 roku. Podczas okupacji przeniósł się do Gniezna, skąd w marcu 1940 roku został z rodziną wysiedlony. Przeszedł przez obóz zbiorczy Durchganglager w Gnieźnie, do Krosna w Rzeszowskim i umieszczony we wsi Polanka. W październiku tego roku rozpoczął pracę nauczycielską w szkole powszechnej w Jaśle. W dniu 8 stycznia 1941 został aresztowany przez Gestapo i osadzony w więzieniu w Jaśle, następnie w Tarnowie, a 6 marca wywieziony do obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen w dniu 4 stycznia 1943 roku.[912]

Według sprawozdania dyrekcji szkoły od 1932 r. wymienieni są opiekunowie kół naukowych TTZ w szkole. Kuratorem całego TTZ w gimnazjum wągrowieckim został Michał Leśniewski, sprawując tę funkcję do roku 1939, bowiem jego nazwisko widnieje jako redaktora odpowiedzialnego w czasopiśmie wydawanym przez to Towarzystwo w latach 1938-1939 pt. „Przez Pryzmat". W latach 1932-1935 Leśniewski opiekował się w również kołem polonistycznym.[913] Ukończył gimnazjum im. Stanisława Kostki w Płocku. W gimnazjum wągrowieckim pracował w latach 1931-1939. Uczył w szkole języka polskiego, historii oraz propedeutyki filozofii. Syn Michała Leśniewskiego, Janusz wspomina, że jego ojciec pełnił ważną społecznie funkcję w zarządzie Polskiego Związku Zachodniego.[914]

Jednym z opiekunów kółka społecznego od 1932 został dyrektor Mieczysław Dubas i według kroniki szkolnej sprawował tę kuratelę aż do roku szkolnego 1934-1935.[915] W szkole oprócz obowiązków związanych ze stanowiskiem dyrektora, uczył historii oraz geografii, a także prowadził przedmiot „Nauka o Polsce współczesnej". Prężnie działającym kołem TTZ w gimnazjum wągrowieckim było kółko francuskie, na którego opiekunkę wybrano Stanisławę Koberównę, która oprócz języka francuskiego, uczyła języka polskiego oraz historii. Kółkiem historycznym opiekował się z kolei profesor Tadeusz Zabrzeski, nauczyciel historii oraz geografii. Dodatkowo pracował w miejscowym Państwowym Seminarium Nauczycielskim.[916] W gimnazjum działalność swoją prowadziło w ramach struktury TTZ koło filologiczne, będące pod kuratelą profesora Kazimierza Giżyńskiego. Powstało ono

[912] M. Walczak, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji (1939-1945)*, Poznań 1974, s. 159.
[913] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33*, Wągrowiec 1933, s. 25.
[914] https://wagrowiec1381.wordpress.com/2018/09/26/wagrowiec-1936-1939-wspomnienia-czesc-pierwsza-szczesliwe-lata/#more-5050 [data dostępu: 23-01-2019].
[915] ALW, *Kronika Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu 1.09.1932-1934/35*.
[916] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za pierwsze dziesięciolecie zakładu w odrodzonej Ojczyźnie 1919-1929*, s. 15.

dopiero w grudniu 1932 roku. Giżyński pracował w szkole jako nauczyciel języka łacińskiego oraz języka greckiego.[917]

7.2.9. Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle nad Notecią

W gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego organizacją Towarzystwa Tomasza Zana opiekowali się przez cały okres jej funkcjonowania nauczyciele: Franciszek Marciniak, Maria Kotarska oraz Klemens Średziński. Jednak na początku opiekunem Towarzystwa został dyrektor szkoły Zygmunt Polakowski, ponieważ to z jego inicjatywy reaktywowano w gimnazjum nakielskim TTZ. Wyboru jego osoby na opiekuna dokonali członkowie TTZ. Był obecny na każdym zebraniu jako kurator organizacji, a przy tym zawsze chętnie udzielał pomocy i rady uczniom zrzeszonym w TTZ.[918] Zygmunta Polakowskiego mianowano dyrektorem w 1924 roku, po przeniesieniu z gimnazjum w Śremie, gdzie uczył języka polskiego. Oprócz języka polskiego uczył również historii. Funkcję dyrektora sprawował do roku szkolnego 1930/31, by następnie objąć stanowisko dyrektora w Gimnazjum Klasycznym w Bydgoszczy i pełniąc je do 1939 roku.[919] W październiku 1939 roku aresztowany został przez Niemców. W nocy z 31 na 1 listopada wywieziony razem z innymi więźniami i rozstrzelany w Dolinie Śmierci w Fordonie w Bydgoszczy. Po zakończeniu wojny jego zwłoki wykopano i pochowano na Cmentarzu Bohaterów lat 1939-1945 na Wzgórzu Wolności.[920]

Kolejnym opiekunem nakielskiego TTZ był Franciszek Marciniak, uczący w szkole takich przedmiotów jak: historia, geografia, języka niemieckiego. Dodatkowo sprawował też funkcję opiekuna hufca szkolnego, opiekuna klubu piłki nożnej oraz został skarbnikiem L.O.P.P.[921] Marciniak zaangażował się w badania regionalistyczne, czego wynikiem było opracowanie dziejów nakielskiego gimnazjum. Należy podkreślić, że Franciszek Marciniak pracował w gimnazjum przez prawie cały okres dwudziestolecia międzywojennego. W 1939 roku wywieziono go do obozu koncentracyjnego Mauthausen. Udało mu się przeżyć w tym obozie, aż do wyzwolenia. Wrócił do Nakła i ponownie zaczął uczyć w gimnazjum. We wspomnieniach jednego z członka TTZ Gwidona Hadrycha, postać Franciszka Marciniaka tak

[917] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33*, s. 25.
[918] „Młodzież Sobie", 1928, nr 3, s. 35.
[919] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n/Not. w latach 1876-1976*, Nakło 1989, s. 41.
[920] *Bydgoski słownik biograficzny*, T. 1, red. J. Kutty, Bydgoszcz 1998, s. 89.
[921] *Pierwsze Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Notecią za lata 1920-1929*, Nakło 1929, s. 22.

została oceniona: „Najbardziej błyszczał talentem, erudycją na lekcjach historii - tu wykuwał naszą krajeńską polskość.[..] Osobowość tego profesora, wyjątkowy humanizm, talent pedagogiczny i ogromna erudycja jest legendą tego człowieka i nieodłączną częścią historii tego krajeńskiego gimnazjum".[922]

Innym nauczycielem sprawującym opiekę nad TTZ był ks. Klemens Średziński, uczący religii i języka niemieckiego, będący w szkole także zarządcą biblioteki nauczycielskiej, moderatorem Solidacji gimnazjalnej oraz opiekunem samopomocy. Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego przeniósł na własną prośbę Średzińskiego do Gimnazjum Państwowego Klasycznego w Bydgoszczy z dniem 1 stycznia 1932 roku.[923] Towarzystwo pracowało w kilku kółkach naukowych m.in.: maturalnym, literackim, historycznym i społecznym. Jednym ze znanych opiekunów kółka literackiego to Maria Kotarska, nauczycielka języka polskiego, historii oraz języka niemieckiego. W gimnazjum nakielskim rozpoczęła pracę w roku szkolnym 1931/32, a w roku szkolnym 1928.1929 uczyła jeszcze w Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy.[924]

7.2.10. Gimnazjum w Wolsztynie

W gimnazjum wolsztyńskim Towarzystwo Tomasza Zana powstało w 1924 roku. Według sprawozdań szkolnych za lata szkolne 1919-1929 opiekunem koła przez cały czas jego istnienia był nauczyciel języka polskiego Roman Molski.[925] W 1921 roku uzyskał maturę w gimnazjum w Krotoszynie, a w 1928 ukończył studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego jako magister filozofii w zakresie filologii polskiej i romańskiej. Otrzymał w 1928 roku dyplom nauczyciela szkół średnich, uprawniający do nauczania języka polskiego i francuskiego. W latach 1936–1939 uczył w Gimnazjum im. Jana Kantego w Poznaniu. W listopadzie 1939 roku wysiedlono go z Poznania do Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie pracował w Ubezpieczalni Społecznej i brał udział w tajnym nauczaniu języka polskiego. Od maja do lipca 1945 roku był kierownikiem biblioteki w V Państwowym

[922] J. Znaniecka, *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego…*, s. 82.
[923] Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, R. IX, 1933, s. 33.
[924] *Drugie sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy za lata od 1927 do 1929 ze szczególnem uwzględnieniem roku szkolnego 1928/9,* Bydgoszcz 1929, s. 5.
[925] *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za lata 1918/19-1928/29*, Wolsztyn 1929, s. 66.

Gimnazjum i Liceum w Gdańsku. Pełnił następnie funkcję dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej od roku 1945 do 1946, a w 1948 roku ponownie zatrudnił się jako nauczyciel w Państwowym Liceum Budownictwa Okrętowego w Gdańsku. W latach 1949–1950 był wizytatorem szkół średnich ogólnokształcących w Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego i naczelnikiem Wydziału Szkół Średnich. W okresie 1952–1953 pełnił funkcję kierownika pedagogicznego w Państwowym Liceum Felczerskim w Gdańsku. Od grudnia 1953 do sierpnia 1955 roku był wykładowcą w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej. W latach 1955–1968 zatrudniony został w Instytucie Budownictwa Wodnego Polskiej Akademii Nauk jako starszy pracownik techniczno-badawczy. Był ponadto autorem artykułów w periodyku „Archiwum Hydrotechniki", członkiem kolegium redakcyjnego serii wydawniczej „Materiałów do Monografii Polskiego Brzegu Morskiego".[926] Zmarł w 1996 roku.

W następnych latach całą organizacją opiekował się nauczyciel historii oraz geografii Eustachy Krach, pełniąc tą rolę do roku szkolnego 1932/1933. Wcześniej pracował on w gimnazjum pleszewskim przez okres dwóch lat 1928-1930.[927]

7.2.11. Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni

We Wrześni koło Towarzystwa Tomasza Zana funkcjonowało od roku 1921 i od tego czasu opiekunem organizacji w gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza był ks. Jan Augustowicz. Uczył on historii, kultury antycznej, języka francuskiego oraz języka łacińskiego. Jego wszechstronne wykształcenie dawało Towarzystwu Tomasza Zana dobrą opiekę nad różnego rodzajami kół naukowych, prowadzącymi działalność w ramach organizacji. Po przerwie ponownie objął funkcję opiekuna TTZ w roku szkolnym 1927/1928.[928] Po przeniesieniu ks. Augustowicza do Państwowego Gimnazjum w Królowej Hucie, opiekunem organizacji we Wrześni został Lucjan Kwiek – nauczyciel fizyki. W szkole opiekował się m. in. drużyną harcerską, Kołem Samopomocy oraz czytelnią uczniów. Przez okres trzech lat od 1924 do 1927 roku nad całą organizacją funkcję mentora sprawował Czesław Zgodziński, będący nauczycielem łaciny, kultury klasycznej oraz języka niemieckiego. W roku szkolnym 1926/1927, kiedy doszło do podziału Towarzystwa na wybrane koła naukowe, ogólnym

[926] https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MOLSKI_ROMAN, [data dostępu; 25-01-2019]
[927] R. Borkiewicz, *Ludzie, lata, szkoła : Gimnazjum i Liceum w Pleszewie (1871-1996)*, s. 293.
[928] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1927/28*, Września 1928, s. 20.

opiekunem został wspomniany już właśnie on. Należy podkreślić, że Zgodziński sam należał do Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu i pełnił w nim funkcję kółkowego. W 1914 roku został powołany do armii pruskiej. Po I wojnie światowej studiował filologię klasyczną na Uniwersytecie Poznańskim, a później uczył w gimnazjum w Czarnkowie. We wrzesińskim gimnazjum uczył w latach 1922-1927. W 1927 roku zgodnie z decyzją Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy.[929] Po wojnie w latach 1945-1948 pełnił funkcję dyrektora tego gimnazjum. Następnie uczył w III Liceum Ogólnokształcącym w Bydgoszczy. 1 września 1970 roku przeszedł na emeryturę, a zmarł 31 marca 1979 roku.[930]

Kołem filologicznym opiekował się natomiast Władysław Maćkowski, pełniący również funkcję opiekuna hufca szkolnego i uczący łaciny, greckiego oraz francuskiego. Kołem historycznym opiekował się Tadeusz Sanak, nauczyciel geografii, historii oraz kultury klasycznej. Już w następnym roku szkolnym przeniesiony został do Państwowego Gimnazjum w Mysłowicach.[931] W szkole funkcjonowało także koło polonistyczne, jednak nie podano imienia oraz nazwiska jego opiekuna.[932] W roku 1931 rolę opiekuna organizacji pełnił Ludwik Kapitan, nauczyciel historii, geografii oraz kultury antycznej, który uczył w gimnazjum od roku 1928 do roku 1934.[933]

7.2.12. Gimnazjum klasyczne w Bydgoszczy

W gimnazjum klasycznym w Bydgoszczy w przeciwieństwie do innych szkół, TTZ nie nosiło takiej nazwy od początku swego istnienia w tej placówce, ale używano wówczas nazwy Koło Filomatów. Utworzono je w 1923 roku i od początku działalności tego koła jej opiekunem mianowano Stanisława Pelińskiego. W sprawozdaniu szkolnym za lata 1920-1929 w relacji z działalności Koła podkreślono ważną rolę opiekuna, tak pisząc o Pelińskim: „…od początku istnienia opiekunem jest dr Peliński, który do dnia dzisiejszego gorliwie zabiega o

[929] „Orędownik Wrzesiński", 1927, R. IX, nr 112, s. 1.
[930] *Wrzesiński Słownik Biograficzny*, s. 318-319.
[931] Zbiory Muzeum we Wrześni (dalej skrót: ZBMW), *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1928/1929*, Września 1929, s. 24.
[932] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1926/1927*, Września 1927, s. 23.
[933] M. Torzewski, *Historia liceum i gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni 1919-2004*, s. 309.

jego rozwój”.[934] Z tego wynika, że przez okres siedmiu lat, bo od 1923 roku sprawował funkcję opiekuna organizacji. Z innych sprawozdań dowiadujemy się, że realnie pełnił tę funkcję aż do września 1931 roku, kiedy to na własną prośbę został przeniesiony do Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy, gdzie pełnił obowiązki nauczyciela języka polskiego i kierownika polonistycznego ogniska metodycznego.[935] Stanisław Peliński skończył Gimnazjum Klasyczne we Lwowie w 1911, a później kontynuował edukację na Uniwersytecie Lwowskim, studiując filozofię, język i literaturę polską oraz historię kultury. W marcu 1918 roku objął stanowisko asystenta w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Tego samego roku rozpoczął pracę w II Państwowym Gimnazjum Klasycznym we Lwowie. W 1921 roku mianowany został na stanowisko nauczyciela w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Bydgoszczy, a później jako okręgowy instruktor języka polskiego w Kuratorium.[936] W 1934 roku przeniesiono go do Poznania na stanowisko instruktora szkół średnich w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. W latach 1921-1939 działał w Związku Zachodnim, przez co w okresie II wojny światowej, aresztowali go Niemcy i przewieźli do Fortu VII. Później, przedostał się do Warszawy, udzielając się w tajnym nauczaniu. Po II wojnie światowej trafił do Łodzi, otrzymał na wniosek Kuratorium stanowisko dyrektora IV Państwowego Gimnazjum i Liceum. Od listopada 1946 roku prowadził wykłady z literatury i języka polskiego na Kursie Wstępnym na Politechnice Łódzkiej. We wrześniu 1950 roku objął stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Zmarł w 1957 roku.[937]

Po Stanisławie Pelińskim funkcję opiekuna organizacji przejął od roku szkolnego 1931/32 Jan Piechocki, nauczyciel języka polskiego i języka niemieckiego. W sprawozdaniach sporządzonych przez członków TTZ, pod tym dokumentem znajdował się podpis Jana Piechockiego w roku szkolnym 1933-1934.[938] Jan Piechocki zdał maturę w gimnazjum gnieźnieńskim w 1920 roku. W czasie swojej edukacji należał do 1918 roku do Towarzystwa

[934] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929,* Bydgoszcz 1929, s. 35.
[935] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1920-1929,* s. 35.
[936] „Roczniki biblioteczne: organ naukowy bibliotek szkół wyższych”, R. 2, 1958, s. 591.
[937] Cz. Garnysz, *Biblioteka Politechniki Łódzkiej ponad 60 lat historii*, Łódź 2009, s. 249.
[938] Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej skrót: APB), *Sprawozdanie roczne z działalności Towarzystwa Tomasza Zana w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Bydgoszczy*,[w:] Kurator Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, sygn.454, k. 30.

Tomasza Zana.[939] W gimnazjum klasycznym, późniejszym Liceum i Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Bydgoszczy, uczył w latach 1928-1939.[940]

7.2.13. Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie

Jednym z opiekunów Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum pleszewskim był dyrektor szkoły Walenty Szweda, który opiekował się sekcją sztuki i architektury. Według sprawozdania sprawował tą funkcję w latach 1929-1932. Walenty Szewda w czasie swojej nauki w gimnazjum w Rogoźnie należał do tajnego wówczas Towarzystwa Tomasza Zana, dlatego wiedział jaką organizacją ona była i jakie wartości reprezentowała. Przynależał do TTZ w latach 1905-1910 oraz pełnił rolę prezesa przez okres roku od 1908 do 1909.[941] Szwedę do organizacji zrekrutował Władysław Łęga, znany historyk i etnolog.[942] Po ukończeniu studiów w Gryfii oraz Lipsku i po uzyskaniu doktoratu pracował jako nauczyciel języków obcych w Słupsku. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę zamieszkał w Kaliszu, a w 1919 roku mianowano go na dyrektora gimnazjum w Pleszewie. Uczył w gimnazjum języka francuskiego i niemieckiego. Był współzałożycielem i prezesem Towarzystwa Miłośników Nauki i Sztuki w Pleszewie. W 1933 roku został skierowany na stanowisko dyrektora w gimnazjum w Kościerzynie.[943] Podczas II wojny światowej oddał swoje mieszkanie do dyspozycji ruchu oporu oraz dla tajnego nauczania. Prowadził razem z żoną tajne lekcje z uczniami Gimnazjum im. Stefana Batorego i zajęcia ze studentami Tajnego Instytutu Morskiego.[944] Aresztowany został razem z żoną i osadzono na Pawiaku, lecz po trzech miesiącach przesłuchiwań wypuszczono ich dzięki pomocy z zewnątrz. Po pewnym czasie ponownie powrócili do tajnego nauczania i kontynuowali je aż do końca II wojny światowej. Po wojnie został prorektorem Wyższej Szkoły Handlu Morskiego. Zmarł w 1954 roku.[945]

[939] M. Paluszkiewicz, *Słownik biograficzny…*, s. 154.
[940] Tamże, s. 154.
[941] M. Paluszkiewicz, *Słownik biograficzny…*, s. 198.
[942] Ks. Jan Walkusz, *Władysław Łęga i środowisko rodzinne w świetle nieznanej autobiografii*, s. 115.
[943] M. Paluszkiewicz, *Słownik biograficzny…*, s. 198.
[944] R. Borkiewicz, *Ludzie, lata, szkoła : Gimnazjum i Liceum w Pleszewie…,* s. 108.
[945] Tamże, s. 109.

Pleszewskie TTZ powstało z istniejącego od 21 września 1924 roku Koła Historyczno-Literackiego, którego opiekunem został Karol Masłowski polonista, uczący w szkole tylko przez okres jednego roku. W 1939 roku został zastrzelony przez gestapo we Włocławku.[946]

Całą organizacją TTZ i sekcją literacką w latach 1927-1933 opiekował się Ignacy Laskowski, uczący w szkole języka polskiego, historii, matematyki i przyrody. Nauczyciel matematyki i fizyki Józef Koperny sprawował pieczę nad sekcją matematyczną i radiofoniczną, a w szkole uczył przez prawie cały okres międzywojenny. Laskowski i Koperny w czasie II wojny światowej uczyli w tajnych kompletach z zakresu szkoły powszechnej i średniej, które zorganizowała Tajna Organizacja Nauczycielska w Białaczowie.[947] Sekcją fizyczną w 1927 roku opiekowała się nauczycielka fizyki Janina Klattówna. Kołem historycznym kierował natomiast Jan Nowak, będący nauczycielem historii oraz geografii, a pracujący w szkole w latach 1929-1932. Dwóch nauczycieli opiekowało się kołem krajoznawczym, nauczyciel biologii Kazimierz Dominow, uczący w szkole tylko przez jeden rok szkolny 1927/1928 oraz nauczycielka Zofia Chrzanowska.[948]

Tabela 21. Wykaz lokalnych opiekunów Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1920-1939.

Nazwa szkoły	**Imię i nazwisko opiekuna**	**Rodzaj koła naukowego**	**Lata sprawowania funkcji opiekuna**
Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim	Tadeusz Eustachiewicz	Kółko literackie	1919-1928/1929
	Leszek Pisula	Nauk Przyrodniczych	1928-1929
	Stanisław Zbierski	Kółko Historyczne	1923-1931
		Kółko Nauk Społecznych	1929 1931
	Zygmunt Irżabek	Kurator TTZ	1929
	Witold Jagier	Koło Nauk Przyrodniczych	1929
	Stanisław Komęza	Kurator TTZ	1930 1931/1932

[946] Tamże, s. 47.
[947] http://ptk.pleszew.pl/hellonow-h.pdf, [dostęp: 04.04.2019].
[948] R. Borkiewicz, *Ludzie, lata, szkoła : Gimnazjum i Liceum w Pleszewie…*, s. 40.

			1932/1933 1933 1934
	Stanisław Obtułowicz	Sekcja literacka	1929 1931/1932
	Klaudiusz Stańczykiewicz	Sekcja fotograficzna Koło Nauk Przyrodniczych	1930-1931 1932
	Adam Czechowski	Kółko Nauk Społecznych Kurator TTZ	1931-1932 1937
	Bogdan Chrzanowski	Kurator TTZ Kółko Nauk Klasycznych	1936/1937 1936
	Bogusław Moroń	Sekcja literacka	1931/1932 1932/33
	Józef Jachimek	Kółko literackie	1928-1929 1932 1933
	Bolesław Bożek	Kółko Nauk Historycznych	1931/1932 1936
	Walenty Poznański	Kółko Nauk Przyrodniczych	1932/33
	Stanisław Wójtowicz	Koło Nauk Klasycznych	1933
Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim	Janina Błaszczakówna	Całe TTZ	1931
	Maria Bojarska	Kółko Polonistyczne (Polonistyczne)	1931-1935
	Mieczysław Pawłowski	Całe TTZ Kółko kultury klasycznej	1931-33, 1936 1935
	Stefania Wajdówna	Kółko Historyczno-Społeczne Całe TTZ; Kółko krajoznawcze, Kółko społeczne	1931-1933 1935/1936
	Stefania Pyszkowska	Kółko Germanistyczne	1931-1935
	Władysława Rościszewska	Kółko Romanistyczne	1931-1933
	Wanda Malakowa	Kółko Romanistyczne	1935
	Sipikowska	Kółko Germanistyczne	1935

	Józef Wendland	Koło Kultury Klasycznej	1936/1937
	Michalina (Knoblch) Ciećkiewiczowa	Całe TTZ Kółka Literackiego	1936-1939 1936/1937
Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie	Józef Matysik	Całe TTZ	1928/1929
	Adam Błażak	Koło polonistyczne	1928-1932
	Józef Sosna	Całe TTZ Kółko Nauk Społecznych	1929/1930 1931/1932
	Stefan Kolczyński	Kółko matematyczne	1931/1932
	Jan Baczyński	Kółko fizyczne	1931/1932
	Maria Witkiewicz	Kółko romanistyczne	1931/1932
	Dominik Wysocki	Kółko filologiczne	1931/1932
	Jan Witkiewicz	Kółko historyczne	1931/1932
	Bronisław Podhorski	Całe TTZ	1933/1934
Gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu	Bronisław Urbański	Całe TTZ	1930-1931
	Józef Geissler	Całe TTZ	1931/32
Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Bydgoszczy	Stanisław Peliński	Koło Filomatów (później TTZ)	1923-1931
	Jan Piechocki	Całe TTZ	1931-1934
Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu	Wincenty Birkenmajer	Całe TTZ	1927-1929
	Michał Leśniewski	Całe TTZ	1928-1931
	Roman Molski	Całe TTZ Koło literackie	1931-1936
	Zygmunt Dąbrowski	Kółko matematyczno-fizyczne im. M. Kopernika	1927-1928
	ks.Władysław Demski	Koło filologiczne	1931/1932
	Włodzimierz Michałowski	Koło przyrodnicze	1931/32
	Michał Swoboda	Koło nauk filologicznych	1932-1936
	Mieczysław Kwiatkowski	Kółko nauk przyrodniczych	1932-1936
	Józef Meder	Kółko nauk matematyczno-fizyczno-chemicznych	1932-1936

	Aleksander Gregorowicz	Kółko nauk historyczno-społecznych	1931-1936
Gimnazjum w Śremie	Michał Peter	Całe TTZ	1921
	Zygmunt Polakowski	Całe TTZ	1922-1927
	Jakub Pięta	Całe TTZ	1927-1930
	Adam Zahradnik	Całe TTZ	1930-1939
	Jan Horowski	Całe TTZ	1939
Gimnazjum w Wągrowcu	Mieczysław Dubas	Kółko Nauk Społecznych	1932/33-1934/35
	Zabrzeski	Historyczne	1932/33-1934/35
	Ludwik Stasiak	Całe TTZ	1918-1932
	Maria Koberówna	Kółko francuskie	1932/33-1934/35
	Kazimierz Giżyński	Kółko filologiczne	1932/33-1934/35
	Michał Leśniewski	Całe TTZ Kółko polonistyczne	1932- 1939 1932/33-1939
Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim	Stefan Grochowski	Sekcja historyczna i literacka Sekcja historyczna	przed 1929 1931/1932 1929/1930
	Tadeusz Eustachiewcz	Sekcja literacka	1929/1930
	Wiktoria Kowalska	Sekcja matematyczno-przyrodnicza	1929/1930-1931/1932
	Stefan Braum	Kółko matematyczno-przyrodnicze	1931/1932
	Kazimierz Kopeć	Kółko filologiczne	1931/32
	Franciszek Osmański	Kółko muzyczne	1931/32
Gimnazjum w Wolsztynie	Roman Molski	Całe TTZ	1928-1929
	Eustachy Krach	Całe TTZ	1931- 1933
Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni	ks. Jan Augustowicz	Całe TTZ	1921 1927/1928
	Czesław Zgodziński	Całe TTZ	1923/1924 1924-1927
	Lucjan Kwiek	Całe TTZ	1921/1922 1922/23
	Władysław	Koło	1926/27

	Maćkowski	filologiczne	
	Tadeusz Sanak	Koło historyczne	1926/27
	Ludwik Kapitan	Całe TTZ	1928/929 1931
	Zofia Dadaczyńska-Krupowa Marian Witkowski	Koło Neofilologiczne	1933
	Tabjan	Kółko dramatyczne	1930
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie	Ignacy Laskowski	Całe TTZ Sekcja literacko-historyczna Sekcja literacka	1927-1933 1927-1930 1930-1933
	Janina Klattówna	Sekcja fizyczna	1927
	Józef Koperny	Sekcja matematyczna	1927
	Kazimierz Dominow	Sekcja krajoznawcza	1927
	Zofia Chrzanowska	Kółko krajoznawcze	1930/1931
	Jan Nowak	Kółko historyczne	1930/1931
Gimnazjum im. Stanisława Kostki w Kościanie	Lipiński	Całe TTZ	1928/1929
	Piotr Grebiennikow	Całe TTZ	1931

Źródło: Opracowanie własne.

7.3. Redaktorzy czasopism Towarzystwa Tomasza Zana

Trzecią grupą opiekunów działających w ramach organizacji TTZ byli redaktorzy czasopism, określani jako „redaktorzy odpowiedzialni". Lokalne koła wydawały czasopisma uczniowskie, a pieczę nad nimi sprawowali nauczyciele, którzy zazwyczaj pełnili rolę opiekuna całej organizacji lub konkretnej sekcji naukowej, jak np. Tadeusz Eustachiewicz, Adam Zahradnik oraz Michalina Ciećkiewiczowa. W większości przypadków redaktorami odpowiedzialnymi byli nauczyciele języka polskiego, czuwający nad poziomem pisanych artykułów i pracą redakcyjną uczniów. Wśród nich wymienić należy: Józefa Jachimka, Michała Leśniewskiego i Stefana Grochowskiego. Zdarzało się też tak, że opiekunami czasopism byli nauczyciele innych przedmiotów niż język polski, jak w przypadku Józefa

Matysika (łacina i język grecki) i Adama Zahradnika (historia). Osoby pełniące równocześnie obie funkcje opisani zostali szerzej w podrozdziale o opiekunach lokalnych TTZ, natomiast redaktorzy odpowiedzialni w rozdziale o działalności wydawniczej.

W przypadku Związku TTZ i wydawanego czasopisma „Młodzież Sobie" osobą patronującą wydawaniu tego pisma był od początku jego istnienia aż do 1938 roku Florian Znaniecki.

7.3.1 Florian Znaniecki

Florian Znaniecki był wybitnym poznańskim socjologiem. Ukończył filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a doktorat filozofii uzyskał w 1910 roku za dysertację pt. „Zagadnienia wartości w filozofii". Objął stanowisko dyrektora Biura Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami oraz redaktora „Wychodźcy Polskiego". Wtedy otrzymał propozycję od słynnego amerykańskiego socjologa Williama Isaaca Thomasa o pomocy w zbieraniu materiałów na temat warunków na wsi polskiej. Wspólnie potem wydali publikację o chłopach polskich. Pomimo propozycji otrzymania stanowiska na Uniwersytecie w Chicago Znaniecki na wieść o odzyskaniu niepodległości przez państwo polskie postanowił wrócić do Polski, by pomóc w odbudowie nauki polskiej.[949] Po powrocie do Poznania od roku 1920 do roku 1939 sprawował funkcję kierownika Katedry Filozofii na Uniwersytecie Poznańskim, którą przekształcił z rokiem akademickim 1920/21 w Katedrę Socjologii i Filozofii Kultury. Część uczniów Znanieckiego uczestnicząca w jego seminarium socjologicznym zyskała samodzielne stanowiska pracowników nauki. Wymienić tu należy Mariana Wachowskiego w pedagogice, w historii Witolda Jakóbczyka i zdolniejszych uczniów: Józefa Chałasińskiego oraz Zygmunta Piotrowskiego. Z poznańskim okresem działalności Znanieckiego wiąże się wydanie „Socjologii wychowania", która była pierwszą w literaturze naukowej teorią procesu wychowawczego i stanowiła podstawowy podręcznik dla pedagogiki i seminariów nauczycielskich.[950] W 1930 roku zainicjował wydawanie czasopisma naukowego poświęconego socjologii pod nazwą „Przegląd Socjologiczny". Znaniecki podjął się obok swojej pracy naukowej w zakresie socjologii również działalności społeczno-kulturalnej. Jednym z takich właśnie inicjatyw stało się patronowanie czasopismu „Młodzież

[949] Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki 1882-1958,* [w:] *Wielkopolanie XX wieku*, pod. red. A Gulczyńskiego, Poznań 2001, s. 649.
[950] Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki…*, s. 651.

Sobie" Związku Towarzystwa Tomasza Zana, funkcjonującego w szkołach średnich w Wielkopolsce. Sama inicjatywa i zorganizowanie wydawnictwa była dziełem uczniów Znanieckiego Jerzego i Zygmunta Piotrowskiego. Funkcję redaktora Florian Znaniecki sprawował przez cały okres ukazywania się tego czasopisma od 1927 roku do 1938.[951] Oprócz sprawowania funkcji redaktora czasopisma aktywnie działał w wielu organizacji takich jak: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Polonii Zagranicznej, Polskiego Związku Paneuropejskiego, Wojewódzkiej Rady Opieki Społecznej, Wojewódzkiego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej. Mogłoby się zdawać, że to tylko formalny patronat redakcyjny w postaci nazwiska na okładce, ale wręcz przeciwnie o jego realnym udziale w tym przedsięwzięciu i zaangażowaniu w redakcje tego czasopisma świadczyły liczne artykuły jego autorstwa. Już w pierwszym numerze „Młodzież Sobie" na pierwszej stronie ukazał się artykuł „Kształcenie i samokształcenie".[952] Ponadto, Znaniecki zaangażował swoich uczniów w tworzenie czasopisma. Swoje artykuły zamieszczali Józef Chałasiński, Tadeusz Szczurkiewicz, Marian Wachowski, Wiesław Kryński i Konstanty Troczyński. Zdaniem Zygmunta Dulczewskiego, socjologowie skupieni wokół Mistrza podjęli w ten sposób akcję kształtowania zainteresowań młodych czytelników i wpływania na podejmowanie przez nich racjonalnych czynności samowychowawczych.[953] W pierwszym numerze „Młodzież Sobie" w artykule o *Kształceniu i samokształceniu* Znanieckie doskonale argumentuje konieczność działalności organizacji samokształceniowych takich, jak Towarzystwo Tomasza Zana, tak pisząc: „Kształcenie bowiem, które odbieramy od innych, zwłaszcza kształcenie szkolne, nie jest nigdy całkowicie dostosowane do naszej indywidualności. Tymczasem samokształcenie jest jedyną drogą jaką znamy do rozwijania inicjatywy i twórczości. Otóż nie ma instytucji społecznej, która by skutecznie pobudzała i zachęcała do pracy nad sobą, która by lepiej wydobywała na jaw utajnione zdolności i zamiłowania niż organizacja samokształceniowa młodzieży".[954] Dodatkowo ukazały się w tym czasopiśmie artykuły Znanieckiego pt. „Maturzystom o wyborze zawodu", „Nasze myśli i wiara" będącą krótkim fragmentem jego publikacji „Socjologia wychowania" oraz „Organizacja studiów uniwersyteckich". Autor wielu publikacji z dziedziny socjologii. Wśród najważniejszych wymienić należy: „Socjologię wychowania"[955],

[951] Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki życie i dzieło*, Poznań 1984, s. 261.
[952] F. Znanieckie, *Kształcenie i samokształcenie*, s. 1.
[953] Z. Dulczeswki, *Florian Znaniecki…,* s. 262.
[954] F. Znanieckie, *Kształcenie i samokształcenie*, s. 1.
[955] F. Znaniecki, *Socjologia wychowania. Wychowujące społeczeństwo*, T. 1, Warszawa 1973; *Socjologia wychowania. Urabianie osoby wychowanka* , T. 2, Warszawa 1973.

„Wstęp do socjologii”[956], „Upadek cywilizacji zachodniej”[957], „Miasto w świadomości jego obywateli”[958].

* * *

Jak wynika z analizy materiału źródłowego oraz przedstawionego wyżej zestawu nazwisk opiekunów, ich rola w TTZ była znacząca. Do zadań formalnych, jakie wykonywali należała przede wszystkim kontrola nad organizacją i odpowiedzialność za członków TTZ przed dyrektorem szkoły. Jednak w wielu przypadkach, realnie sprawowana funkcja obejmowała wiele różnorodnych płaszczyzn. Obecni byli na wszystkich zebraniach Towarzystwa czy koła naukowego, uczestniczyli w planowaniu ich działalności, nadzorowali pracę członków i służyli im radą w każdej sytuacji. Warto podkreślić, że zdarzały się przypadki, że dany nauczyciel nawet po przeniesieniu do innego gimnazjum nadal pełnił funkcję opiekuna TTZ, jak np. Roman Molski, który opiekował się Towarzystwem zarówno w gimnazjum inowrocławskim, jak i wolsztyńskim, a także Zygmunt Polakowski sprawujący tę funkcję w gimnazjum w Śremie oraz w Nakle. Przykładem osoby bezgranicznej oddanej tej idei był Bernard Chrzanowski, związany z organizacją przez całe swoje życie już od czasów szkolnych, oraz Tadeusza Eustachiewicz, opiekujący się nią zarówno na poziomie lokalnym w ostrowskim i rogozińskim gimnazjum, jak i w czasie pełnienia funkcji wizytatora szkolnego. Rola opiekunów TTZ bez wątpienia przyczyniła się do intensyfikacji działalności organizacji, czego przykładem były sytuacje, kiedy to w ramach lokalnego TTZ powstawały nowe koła naukowe w czasie pełnienia funkcji opiekuna organizacji przez danego nauczyciela, następował wzrost liczby członków lub wzrost ogólnej aktywności pracy koła. Było tak m.in. w Inowrocławiu kiedy opiekunem był Birkenmaier oraz w Ostrowie Wielkopolskim w czasie pełnienia funkcji opiekuna przez Józefa Jachimka.

Ustalenie wykazu nazwisk opiekunów możliwe było przede wszystkim na podstawie sprawozdań szkolnym, czasopism wydawanym przez TTZ i umieszczonych w nich relacji z działalności. Warto jednak zauważyć, że roli i zasług tych opiekunów nie udałoby się w pełni odtworzyć bez wspomnień członków TTZ, którzy uważali za swój obowiązek o nich napisać, co dodatkowo potwierdza także ich wkład w wychowanie młodzieży Zanowskiej.

[956] F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, Warszawa 1988.
[957] F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej : szkic z pogranicza filozofji kultury i socjologji*, Poznań 1921.
[958] F. Znaniecki, *Miasto w świadomości jego obywateli : z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem* , Poznań 1931.

Podsumowanie

Głównym celem jaki przyświecał moim badaniom nad Towarzystwem Tomasza Zana w Wielkopolsce w latach 1920-1939, było zaprezentowanie losów tej organizacji, poprzez przedstawianie jej struktury wewnętrznej, działalności samokształceniowej i wydawniczej oraz opisanie zaangażowanych w jej funkcjonowanie członków i opiekunów Towarzystwa. Dotychczas zagadnienie to w literaturze było traktowane bardzo pobieżnie, co tłumaczyć można fragmentarycznością materiałów źródłowych oraz ich dużym rozproszeniem w szkołach średnich, które część materiałów przechowują we własnym zakresie, ale część utraciły w wyniku różnych reorganizacji. Istotnym czynnikiem ograniczającym badania nad TTZ jest także posiadanie tych materiałów przez osoby prywatne, które do dnia dzisiejszego nie udostępniły ich ani muzeom regionalnym, ani szkołom. Z uwagi na powyższe trudności w dostępie do całości materiału źródłowego za podstawowe źródło informacji w moich badaniach przyjęłam materiały archiwalne, wspomnienia członków tej organizacji, sprawozdania szkolne oraz czasopisma wydawane przez lokalne oddziały Towarzystwa Tomasza Zana.

***

Po zebraniu i analizie materiałów źródłowych ustaliłam, że proces tworzenia się organizacji samokształceniowych młodzieży, przybierających ostatecznie nazwę Towarzystwa Tomasza Zana, rozpoczął się już w drugiej połowie XIX wieku. Przyjmując za swojego patrona Tomasza Zana, wybitnego członka Towarzystwa Filomatów i założyciela Towarzystwa Filaretów, organizacje te nawiązywały na wielu płaszczyznach swej aktywności do historii Towarzystwa Filomatów i Filaretów. Szczególnie przydatne w tych kwestiach były materiały zgromadzone przez Mariana Paluszkiewicza, na podstawie których, oceniłam, że zasięg terytorialny pierwszych organizacji Zanowskich obejmował na przełomie XIX i XX wieku przede wszystkim Wielkie Księstwo Poznańskie. W niepodległej Polsce, po reaktywacji Towarzystwa w 1920 roku, w dużym stopniu kontynuowano tradycje organizacji Zanowskich, funkcjonując nadal na terytorium Wielkopolski i to w większości w tych samych szkołach średnich, co w okresie zaboru pruskiego.

Uwarunkowania działalności Towarzystwa w nowych realiach politycznych po 1920 roku bezpośrednio zależne były od systemu oświaty okresu dwudziestolecia międzywojennego. Ze względu na aktywność organizacji w strukturze ówczesnych szkół średnich jako zrzeszenia uczniowskiego, Towarzystwo to bezsprzecznie wypełniało wymogi formalne polityki oświatowej oraz władz oświatowych II RP. Realny wpływ na funkcjonujące w szkołach organizacje uczniowskie, w tym także na TTZ, mieli na szczeblu szkolnym nauczyciele, pełniący funkcję kuratorów Towarzystwa lub opiekunów danego koła naukowego w obrębie organizacji. Na poziomie kuratoryjnym kontrolę nad całą organizacją Zanowską sprawowali Kuratorzy Okręgu Szkolnego Poznańskiego, zatwierdzający statut tego Towarzystwa oraz nadzorujący wypełnianie rozporządzeń Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Adaptacja tej organizacji w strukturze polskiego systemu oświaty możliwa była m.in. ze względu na wpisanie jej celów i założeń w obowiązujące wówczas koncepcje wychowania, realizowane w dwóch zasadniczych nurtach: wychowania narodowego i państwowego.

***

Przeanalizowany materiał źródłowy stworzył mi możliwość uzyskania odpowiedzi na kluczowe dla mnie pytania badawcze i wyciągnięcie wniosków końcowych. W pierwszej grupie wniosków wyłoniłam kwestię liczebności tworzonych w dwudziestoleciu międzywojennym lokalnych Towarzystw Tomasza Zana. Liczba tych oddziałów TTZ w szkołach średnich na terenie Wielkopolski wynosiła w badanym okresie aż piętnaście organizacji. Zważywszy, że w latach 1920-1921 istniały już TTZ w siedmiu szkołach, m. in. w Śremie, Ostrowie Wielkopolskim (gimnazjum męskie), Inowrocławiu, Wrześni, Rogoźnie, Gnieźnie i Wągrowcu, ten wzrost liczby lokalnych organizacji świadczył o dużym zainteresowaniu młodzieży samokształceniem i o znaczącym wpływie organizacji uczniowskich w szkołach średnich. Następną kwestią, którą się zajęłam było ustalenie struktury i zasad działania tego Towarzystwa. W wyniku przeprowadzonej analizy ustaliłam, że organizacja funkcjonowała w sposób ściśle zorganizowany, posiadając władze zwierzchnie w postaci Zarządu Głównego Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu i działając zgodnie z wytyczonymi celami zawartymi w Statucie z 1929 roku. Potrafiła jednak je elastycznie modyfikować, dostosowując do aktualnej sytuacji politycznej w państwie lub wobec postulatów zgłaszanych przez członków organizacji, jak to przykładowo miało miejsce w przypadku pomocy Polakom zamieszkującym tereny należące do Niemiec.

Drugą grupę wniosków odniosłam do działalności samokształceniowej, będącej głównym obszarem pracy organizacji Zanowskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Polscy pedagodzy tego okresu w większości zajmowali się problematyką samokształcenia, co zaowocowało licznymi publikacjami. Przybliżenie ich poglądów na proces samokształcenia było kluczowe ze względu na pokazanie, że zarówno pedagodzy, jak i członkowie organizacji uczniowskich, w tym TTZ, uważali samokształcenie za główne narzędzie w kształtowaniu młodzieży i w doskonaleniu jej samodzielnej w pracy. Jak wynika z moich badań, młodzież zrzeszona w TTZ realizowała samokształcenie poprzez różne formy działalności, z których najistotniejsze znaczenie odgrywała praca w kołach naukowych. Największą popularnością wśród młodzieży Zanowskiej cieszyły się koła literackie i historyczne oraz matematyczno-przyrodnicze. W ramach działalności samokształceniowej członkowie Towarzystwa Tomasza Zana organizowali także obchody rocznic narodowych i wystawiali sztuki teatralne w szkołach średnich. Jestem przekonana, że samokształcenie było głównym obszarem działalności tej organizacji w okresie dwudziestolecia międzywojennego, która znacząco oddziaływała na młodzież, umożliwiając jej rozwój naukowy w wybranej dziedzinie wiedzy, zgodnie z indywidualnymi zainteresowaniami każdego ucznia. W ramach szeroko rozumianego samokształcenia przez cały okres działalności staraniem Towarzystw Tomasza Zana wydawano liczne czasopisma. Na podstawie materiału źródłowego mogę ocenić, że ogólna liczba publikowanych przez tę organizację czasopism wynosiła aż dziewięć tytułów, w tym jedno przez Związek Towarzystw Tomasza Zana o nazwie „Młodzież Sobie", a osiem przez lokalne organizacje Zanowskie. Pośród nich najdłużej w okresie dwudziestolecia międzywojennego publikowano trzy czasopisma: „Pierwiosnek" (wydawany przez Towarzystwo w Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie), „Promień" (wydawany przez TTZ w Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim) oraz „My i u nas" (publikowane staraniem żeńskiego TTZ w Gimnazjum im. Emilii Sczanieckiej również w Ostrowie Wielkopolskim). Wszystkie te pisma wydawano aż do wybuchu wojny w 1939 roku.

***

Wytypowanie poszczególnych szkół średnich w Wielkopolsce, w których funkcjonowało Towarzystwo Tomasza Zana oraz dostępny w nich materiał źródłowy, pozwolił mi także na sporządzenie wykazów członków lokalnych organizacji Zanowskich. W wyniku dość żmudnych poszukiwań ustaliłam, że ogólna liczba członków zrzeszonych w Towarzystwie w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Wielkopolsce wynosiła prawie 800 osób. Ze

względu na niekompletność materiału źródłowego, spowodowaną zniszczeniem lub zagubieniem, lista ta nie jest zamknięta, ale pozwala nam na skalę do tej pory nieosiągalną uświadomić sobie, kto konkretnie działał w Towarzystwie. Pośród lokalnych Towarzystw największą liczbę członków udało mi się ustalić w Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim (bo aż prawie 200 osób) oraz w Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie (z liczbą niespełna 80 członków organizacji). Co warto podkreślić, opracowanie list członków TTZ otworzyło mi także drogę do prześledzenia ich aktywności w Towarzystwie oraz w późniejszym życiu zawodowym. Zbadanie sylwetek tych osób uświadomiło z kolei, że wśród nich znaleźli się uczniowie wybitni, którzy swoje zamiłowania do nauki kontynuowali w życiu dorosłym, osiągając sukcesy zawodowe i aktywnie udzielając się w życiu społecznym. Niezmiernie istotna dla nich była kwestia patriotyzmu i oddania dla państwa polskiego. Część tych osób swoją postawę patriotyczną wykazało już w czasie II wojny światowej, włączając się w tajne nauczanie oraz uczestnicząc w działaniach wojennych i konspiracyjnych. Uważam, że to właśnie Towarzystwo Tomasza Zana wpłynęło na ukształtowanie tych wybitnych jednostek, dając Drugiej Rzeczypospolitej pokolenie wykształconych i oddanych obywateli.

Na podstawie analizy materiałów źródłowych udało mi się również wyodrębnić grupę opiekunów Towarzystwa Tomasza Zana, zarówno na poziomie lokalnym, jak i całego Związku Towarzystw. Ustaliłam imiona i nazwiska opiekunów prawie ze wszystkich szkół średnich, w których organizacja funkcjonowała. Najbardziej zasłużonym dla całego Towarzystwa Tomasza Zana był Bernard Chrzanowski, pełniący rolę mentora i opiekuna organizacji zarówno przed 1919 rokiem, jak i po 1920. Pełny spis opiekunów lokalnych udało mi się ustalić tylko w kilku szkołach: Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim, Gimnazjum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie, Gimnazjum Żeńskim im. Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim oraz Gimnazjum w Wągrowcu. Z dostępnych źródeł wynika, że nauczyciele sprawujący opiekę nad organizacjami Zanowskimi nie tylko nadzorowali ich pracę w kołach naukowych, ale pełnili również funkcję „redaktorów odpowiedzialnych" w czasopismach wydawanych przez lokalne Towarzystwa Tomasza Zana. Co warto zauważyć, to fakt, iż system opieki nauczycieli nad organizacją TTZ nie zawsze obejmował tylko jedną szkołę średnią, ponieważ wielu z nich kontynuowało tę rolę nawet po przeniesieniu do innej szkoły. Takim przykładem był m.in. Tadeusz Eustachiewicz, pełniąc tą funkcję zarówno w gimnazjum ostrowskim, jak i rogozińskim oraz Roman Molski, będący opiekunem w gimnazjum inowrocławskim, a później również w wolsztyńskim.

Opieka ze strony nauczycieli czuwających nad działalnością młodzieży zrzeszonej w Towarzystwach Tomasza Zana stanowiła z pewnością nieoceniony wkład w ich rozwój oraz funkcjonowanie organizacji.

***

Przeprowadzone przeze mnie badania archiwalne pozwalają ocenić jednoznacznie, że Towarzystwo Tomasza Zana w okresie dwudziestolecia międzywojennego było organizacją samokształceniową młodzieży szkół średnich, zrzeszającą znaczną liczbę uczniów, głównie z klas starszych. Przez szereg lat kształtowało ono młodzież wyróżniającą się w swoim późniejszym życiu zawodowym, działalności społecznej i patriotycznej, mającą świadomość, że ich najważniejszym zadaniem powinna być praca dla Ojczyny, a czas w Towarzystwie – przygotowaniem do następnego etapu, czyli studiów wyższych i przyszłej pracy społecznej. Młodzież zrzeszona w tej organizacji zdawała sobie sprawę, że kontynuowanie działalności przedwojennych Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce pozwoliło im na budowanie w nowych warunkach politycznych pokolenia patriotów i przyszłej inteligencji polskiej, która już w czasach II wojny światowej w większości wykazała się znaczącym zaangażowaniem patriotycznym. Przykłady losów członków tej organizacji pokazują, że młodzież Zanowska spełniła wyznaczone przez Towarzystwo cele i pozostała wierna swoim ideałom. Na tle innych organizacji szkolnych TTZ bez wątpienia stanowiło jedną z ważniejszych w okresie międzywojennym organizacji młodzieżowych, co wynikało w dużej mierze z długoletniej tradycji Towarzystwa i jej charakteru samokształceniowego oraz wychowawczego. Przykład tej organizacji potwierdza także wniosek, że organizacje o charakterze samokształceniowym cieszyły się dużą popularnością w szkołach średnich w tym okresie, pomimo równolegle funkcjonujących towarzystw o charakterze artystycznym czy sportowym. Towarzystwo Tomasza Zana również jako kontynuator wieloletniej tradycji organizacji samokształceniowych na poziomie regionalnym, wyróżniało się na tle innych stowarzyszeń w szkołach średnich.

Wykaz skrótów

AAN- Archiwum Akt Nowych

APB- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

AK- Armia Krajowa

ANK-Archiwum Narodowe w Krakowie

APP- Archiwum Państwowe w Poznaniu

ALOwP- Archiwum Liceum Ogólnokształcącego w Pleszewie

MWRiOP- Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

RP- Rzeczyspolita Polska

TTZ- Towarzystwo Tomasza Zana

UP- Uniwersytet Poznański

ZMRwW- Zbiory Muzeum w Wągrowcu

ZTTZ- Związek Towarzystw Tomasza Zana

ZG TTZ- Zarząd Główny Towarzystw Tomasza Zana

ZNMS- Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej

ZPMD- Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej

Wykaz tabel

1. Prezesi Zarządu Głównego Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1927-1939.....77-78
2. Prezesi, przewodniczący i kierownicy lokalnych Towarzystw Tomasza Zana i kół naukowych w latach 1920-1939.....81-91
3. Powstanie lokalnych Towarzystw Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie 1920-1939.....93-94
4. Wykaz kół i sekcji naukowych Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1920-1939 w Wielkopolsce.....115-117
5. Tytuły sztuk wystawiane przez Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1920-1939.....130-131
6. Uroczystości zorganizowane przez Towarzystwo Tomasza Zana w latach 1920-1939.....133-135
7. Redakcja czasopisma „Młodzież Sobie" w latach 1927-1938.....142-143
8. Liczba numerów czasopisma „Młodzież Sobie" w poszczególnych latach okresu 1927-1938.....144
9. Wykaz artykułów studentów Floriana Znanieckiego na łamach „Młodzież Sobie" w latach 1927-1930.....145-147
10. Wykaz artykułów opublikowanych w czasopiśmie „Młodzież Sobie" w dziale „Metody pracy" w latach 1927-1928.....148
11. Redaktorzy odpowiedzialni „Promienia" w latach 1925-1939.....155
12. Redaktorzy naczelni czasopisma „Promień" w latach 1927-1939.....156
13. Redakcja czasopisma „Przez Pryzmat" w latach 1938-1939.....160-161
14. Redakcja czasopisma „My i u nas" w latach 1933-1939.....164
15. Redakcja czasopisma „Brzask" w roku 1929.....166
16. Redakcja „Pierwiosnka" w latach 1921-1924.....169
17. Redaktorzy naczelni „Pierwiosnka" w latach 1927-1939.....171
18. Redakcja czasopisma „Z Uczelni Przemysława" w latach 1930-1931.....174
19. Redakcja czasopisma „Z pod czapki uczniowskiej" w latach 1928-1931.....177
20. Redakcja czasopisma „Nad Poziomy" w latach 1938-1939.....180
21. Wykaz lokalnych opiekunów Towarzystwa Tomasza Zana w latach 1920-1939.....281-285

Spis ilustracji

Fot. 1. Zjazd Towarzystwa Tomasza Zana w Poznaniu w 1932 roku. A. Maciejewski, *Wspomnienia poznańskie,* [w:] *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa : szkice i wspomnienia,* red. T. Nowacki, Warszawa 1996, s. 466.

Fot. 2. Koło Przyrodnicze Towarzystwa Tomasza Zana w Ostrowie Wielkopolskim. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929*, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 117.

Fot. 3. Koło Przyrodnicze Towarzystwa Tomasza Zana w Ostrowie Wielkopolskim. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929*, Ostrów Wielkopolski 1929, s..117.

Fot. 4. Czytelnia Towarzystwa Tomasza Zana w gimnazjum męskim w Ostrowie Wielkopolskim. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929*, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 99.

Fot. 5. 10-lecie Towarzystwa Tomasza Zana. Uczestnicy inscenizacji „Wyzwolenia" Wyspiańskiego. Ze zbiorów Liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

Fot. 6. Strona tytułowa czasopisma „Młodzież Sobie" z 1927 roku.

Fot. 7. Drukarnia, introligatornia i redakcja czasopisma „Promień". Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 115.

Fot. 8. Strona tytułowa czasopisma „Promień" z 1927 roku.

Fot. 9. Strona tytułowa czasopisma „Przez Pryzmat" z 1938 roku.

Fot. 10. Strona tytułowa czasopisma „My i u nas" z 1936 roku.

Fot. 11. Strona tytułowa czasopisma „Brzask" z 1929 roku.

Fot. 12. Strona tytułowa czasopisma „Pierwiosnek" z 1934 roku.

Fot. 13. Strona tytułowa czasopisma „Z Uczelni Przemysława" z 1929 roku.

Fot. 14. Strona tytułowa „Z pod czapki uczniowskiej" z 1929 roku.

Fot. 15. Strona tytułowa czasopisma „Nad Poziomy” z 1938 roku.

Fot. 16. Towarzystwo Tomasza Zana w 1932 roku. Inowrocław. Ze zbiorów Liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

Fot. 17. Członkowie Towarzystwa Tomasza Zana w Śremie, czerwiec 1923. Ze zbiorów Muzeum Śremskiego.

Fot. 18. Marian Neyman w czasach gimnazjalnych. (w środku). Ze zbiorów Muzeum Regionalnego im. Wojciechy Dutkiewicz w Rogoźnie.

Fot. 19. Bernard Chrzanowski. „Młodzież Sobie”, 1928, nr 7, s. 65.

Fot. 20. Zofia Sokolnicka, http://www.ulicedlakobiet.pl/patronki,zofia-sokolnicka.html [dostęp:19.09.2019]

Bibliografia

I. Źródła:

1. Źródła archiwalne:

Archiwum Akt Nowych (AAN)

Akta osobowe - Marian Wachowski, sygn. 6455
Akta osobowe - Eustachiewicz Tadeusz, sygn. 2391
Wydział Prezydialny - Dziennik Urzędowy i okólniki ministerstwa, sygn. 6988
Wydział Prezydialny - monografia szkolnictwa i kultura z działalności Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego - praca zbiorowa, sygn. 6991
Związek Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu. Biuletyn, sygn. 280
Instrukcja w sprawie przyjmowania nowych członków do Związku Towarzystw Tomasza Zana w Poznaniu, sygn. 280

Archiwum Państwowe w Poznaniu (APP)

Państwowe Gimnazjum imienia Bolesława Chrobrego- Gniezno, sygn. 303
Akta magistratu miasta Rogoźno, sygn. 1992
Państwowe Gimnazjum imienia Bolesława Chrobrego- Gniezno sygn. 305
Państwowe Gimnazjum imienia Przemysława-Rogoźno sygn. 404
Państwowe Gimnazjum imienia Przemysława-Rogoźno sygn. 405
Państwowe Gimnazjum imienia Przemysława-Rogoźno sygn. 406
Pierwiosnek 1858-1958: Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz Zjazdu Wychowanków i Absolwentów, sygn. 2
Państwowe Gimnazjum Humanistyczne imienia Staszica- Pleszew sygn. 339
Państwowe Gimnazjum imienia Stanisława Staszica- Pleszew sygn.340
Państwowe Gimnazjum imienia Staszica - Pleszew sygn. 341
Państwowe Gimnazjum imienia Piłsudskiego- Ostrów sygn. 331
Państwowe Gimnazjum imienia Piłsudskiego- Ostrów sygn. 332

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, sygn.454

Archiwum Państwowe w Gnieźnie

Księga protokołów, konferencji grona nauczycielskiego państwowego gimnazjum w Gnieźnie, sygn.104

Archiwum Narodowe w Krakowie

Statut Towarzystwa Tomasza Zana w Gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim sygn. 3
Materiały do Księgi Jubileuszowej 125-lecia Gimnazjum w Ostrowie Wielkopolskim; artykuł prof. M. Friedberga - Gimnazjum w latach repolonizacji (1919-1921) sygn. 133
Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. Mariana Friedberga w 10-tą rocznicę śmierci, sygn. 150

Archiwum Polskiej Akademii Nauk

Spuścizna Jana Horowskiego, sygn. P. III- 64

Spuścizna Edwarda Serwańskiego, sygn. P. III – 143

Materiały Jana Wikarjaka. Tajne nauczanie w Ostrowie Wielkopolskim, sygn. P. III-173

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu

Wspomnienia Bernarda Chrzanowskiego sygn. 1375

Statuty Towarzystwa Tomasz Zana kserokopia rękopisu z 1914 , T. I, sygn. 2700

Jan Plackowski: Wspomnienia o Poznańskim Towarzystwie Tomasza Zana, T. I, sygn. 2700

Bohdan Hulewicz, Tajne związki samokształceniowe na terenie Wielkopolski, a zwłaszcza TTZ w Trzemesznie i Lesznie, sygn. 2422

Wspomnienia członków Towarzystwa Tomasza Zana i żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. Emilii Plater w Poznaniu dot. działalności w wymienionych organizacjach, sygn. 2642

Artykuły, referaty i przemówienia Mariana Paluszkiewicza z lat 1972-1979, sygn 2643

Zbiór artykułów dotyczących tajnych gimnazjalnych towarzystw samokształceniowych na terenie b. Wielkiego Księstwa Poznańskiego, sygn. 2422

Wspomnienia i biografie byłych członków TTZ Poznań, sygn.2703

Materiały do historii TTZ w Ostrowie Wlkp., sygn. 2704

Materiały warsztatowe dotyczące Towarzystwa Tomasza Zana, sygn.

Notatki i wypisy biografii członków Towarzystwa Tomasza Zana zebrane w latach 1974- 1979, sygn. 2645

Korespondencja z lat 1961-1982 dot. głównie Towarzystwa Tomasza Zana, sygn. 2892

Materiały Towarzystwa Tomasza Zana. Koło Leszno, Trzemeszno, Wschowa, Międzyrzecz, Nakło, Rogoźno, Śrem, Wągrowiec, sygn. 2706

Korespondencja z lat 1932-1980 dotycząca głównie Towarzystwa Tomasza Zana, T. I-IV, sygn. 2650

My bibuła konspiracyjna, sygn. 2700 T. I

Materiały Towarzystwa Tomasza Zana. Koło Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Krotoszyn, sygn. 2705

Materiały do historii Towarzystwa Tomasza Zana. Papiery biograficzne, sygn. 2884

Papiery Mariana Paluszkiewicza. Prace własne- artykuły, referaty, wykłady (głównie T.T.Z), sygn. 2885

Materiały z wystawy „Towarzystwo Tomasza Zana na terenie b. Księstwa Poznańskiego" 1974/1975, sygn. 2886

Notatki, spisy członków, ankiety, wypisy ze źródeł i opracowań, zestawienia biograficzne w latach 1970-1980, sygn. 2888

Ze zbiorów Jerzego Stama- korespondencja- Towarzystwo Tomasza Zana, sygn. 2891

Papiery Mariana Paluszkiewicza, Fotografie, sygn. 2895

Izba tradycji Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu

Protokoły konferencyjne od 1919-1933

Archiwum II Liceum im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim
Protokoły konferencyjne Rady Pedagogicznej 1933-1937
Archiwum Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Pleszewie
Protokólarz Towarzystwa Tomasza Zana przy Państwowym Gimnazjum humanistycznym im. Staszica w Pleszewie

Muzeum Regionalne w Wągrowcu
Stulecie Liceum Ogólnokształcącego - księga pamiątkowa, 1972 r.
Kronika Państwowego Gimnazjum w Wągrowcu za lata szkolne 1932/33-35/36

Zbiory Muzeum Regionalnego w Rogoźnie
Charakterystyka Mariana Mianowskiego
Pozostanie w naszej pamięci

2. Źródła drukowane - aktyw prawne

Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Kuratoriów Okręgów Szkolnych, Województwa Śląskiego, Liceum Krzemienieckiego oraz Dyrekcji Publicznych Szkół Powszechnych, Szkół Średnich Ogólnokształcących, Zawodowych, Seminariów Nauczycielskich i Szkół Artystycznych w sprawie konspiracyjnych kółek młodzieży w szkołach, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1928, nr 2, poz. 37.

Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do kuratorów Okręgów Szkolnych, naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Województwie Śląskim i wizytatora Liceum Krzemienieckiego w sprawie zakładania kółek i zrzeszeń młodzieży szkół średnich ogólnokształcących, seminariów nauczycielskich i szkół zawodowych, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 11, poz. 183.

Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Kuratoriów Okręgów Szkolnych, Województwa Śląskiego, Liceum Krzemienieckiego oraz Dyrekcji Publicznych Szkół Powszechnych, Szkół Średnich Ogólnokształcących, Zawodowych, Seminariów Nauczycielskich w sprawie regulaminu pracy wychowawczej w szkołach średnich, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 12, poz. 202.

Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do kuratorów Okręgów Szkolnych, naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w Województwie Śląskim i wizytatora Liceum Krzemienieckiego w sprawie wpływu wychowawczego nauczycieli na młodzież szkolną, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1927, nr 12, poz. 203.

Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, R. IX, 1933.

Ustawa o ustroju szkolnictwa, „Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej", 1932, nr 38, poz. 389.

3. Źródła drukowane - sprawozdania Dyrekcji

Drugie sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy za lata od 1927 do 1929 ze szczególnem uwzględnieniem roku szkolnego 1928/9, Bydgoszcz 1929.

Państwowe Gimnazjum Męskie w Ostrowie Wielkopolskim sprawozdanie za rok szkolny 1932/33. Ostrów Wielkopolski 1933.

Pierwsze Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Humanistycznego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata od 1920 do 1929, Ostrów Wielkopolski 1929.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1930/31 i 1931/32, Ostrów Wielkopolski 1932.

Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33, Ostrów Wielkopolski 1933.

Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata 1919/20-1928/29, Inowrocław 1929.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za rok szkolny 1931/32, Inowrocław 1932.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za lata szkolne 1932/33-1935/36, Inowrocław 1936.

Sprawozdanie z dziesięciolecia 1918/19-1928/29 Państwowego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Kościanie, Kościan 1929.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929, Ostrów Wielkopolski 1929.

Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim za rok szkolny 1932/33, Ostrów Wielkopolski 1933.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Humanistycznego im. Stanisława Staszica za lata szkolne 1929/30-1931/32, Pleszew 1932.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za pierwsze dziesięciolecie zakładu w odrodzonej Ojczyźnie 1919-1929, Wągrowiec 1929.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Wągrowcu za rok szkolny 1932/33, Wągrowiec 1933.

Sprawozdanie dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy za lata szkolne 1929/30-1931/32.

Sprawozdanie Dyrekcji Miejskiego Koedukacyjnego Progimnazjum we Wrześni za rok szkolny 1919/20, Września 1920.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1922/23, Września 1923.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1921/22, Września 1922.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1922/23, Września 1923.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1924/25, Września 1925.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1925/26, Września 1926.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1926/27, Września 1927.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1927/28, Września 1928.

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Klasycznego im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni za rok szkolny 1928/29, Września 1929.
Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Wolsztynie za lata szkolne 1918/19-1928/29, Wolsztyn 1929.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego za lata szkolne 1929/30, 1930/31 i 1931/32, Wolsztyn 1932.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego (typ klasyczny- nowy) w Wolsztynie za rok szkolny 1932/33, Wolsztyn 1933.
Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie (w dziesięciolecie szkoły polskiej), Rogoźno 1929.
Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie za rok szkolny 1931/32, Rogoźno 1932.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie za rok szkolny 1918/1919 - 1928/29, 1931/32, Gniezno 1932.
Pierwsze Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle n. Notecią za lata 1920-1929, Nakło 1929.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1920/21-1927/28, Śrem 1928.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1929/30, Śrem 1930.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1931/32, Śrem 1932.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1933/34, Śrem 1934.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1934/35, Śrem 1935.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1935/1936, Śrem 1936.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1936/37, Śrem 1937.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1937/38, Śrem 1938.
Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Generała Józefa Wybickiego w Śremie za rok szkolny 1938/39, Śrem 1939.
Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1928/1929, Poznań 1929.
Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1929/1930, Poznań 1930.
Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu za rok szkolny 1930/1931, Poznań 1931.

4. Źródła drukowane – inne

Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci "Non omnis moriar" , T. 1, red. K. Niecały, Ostrów Wielkopolski 1996.
Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci "Non omnis moriar", T. 2, red. K. Niecały, Ostrów Wielkopolski 1996.

Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci „Non omnis moriar”, T. 3, red. K. Niełacny, Ostrów Wielkopolski 1998.

Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci "Non omnis moriar”, T. 8*, Żołnierze Armii Podziemnej - morituri te salutant, Polsko*, red. K. Niełacny, A. Kornaszewski, E. Szperzyński, Ostrów Wielkopolski 2002.

Alma Mater Ostroviensis: księga pamięci "Non omnis moriar” [Homagium : nauczyciele i wychowawcy lat okupacji hitlerowskiej 1939-1945 i pierwszych lat powojennych], T. 9, red. K. Niełacny, E. Szperzyński, J. Biernaczyk, Ostrów Wielkopolski 2003.

Brzask 1863-1948: jednodniówka Samorządu Młodzieży Szkół Ogólnokształcących Stopnia Licealnego w Gnieźnie: jednodniówka jubileuszowa, Gniezno 1948.

Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego, Poznań 1918.

Historia gimnazjum i liceum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, cz. 1, red. R. Kabacińskiego, Inowrocław 1995.

Historia Gimnazjum i Liceun im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu 1855-1985. Cz. 2, Katalogi, aneks źródłowy, indeksy, red. Ryszarda Kabacińskiego, Inowrocław 1995

Historia, ludzie wspomnienia: Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Wolsztynie, pod red. K. Lulkiewicz, D. Szpakowskiej, Wolsztyn 2015.

Jednodniówka Towarzystwa Tomasza Zana 1928-1933, Gniezno 1933.

Jednodniówka: 25-lecie pierwszej matury w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. św. Stanisława Kostki w Kościanie, Kościan 1949.

Kronika II Zjazdu Koła Wychowawców i Wychowanków Liceum Ogólnokształcącego w Wolsztynie, Wolsztyn 1968.

Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1969/70-1971/72, Poznań 1975 za rektoratu prof. dr Cz. Łuczaka, Poznań 1975.

Księga pamiątkowa III zjazdu wychowanków i wychowawców Liceum i Gimnazjum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu, pod. red. Zenona Kopeć, Inowrocław 1961.

Księga Pamięci: transporty Polaków do KL Auschwitz z Krakowa i innych miejscowości Polski Południowej 1940-1944, T. 2, red. F. Piprer, I. Strzelecka, Warszawa-Oświęcim 2002.

Pamiętnik zjazdu koleżeńskiego z okazji 60-letniego jubileuszu Gimnazjum Gnieźnieńskiego, Gniezno 1923.

Pierwiosnek, Zespół Szkół im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Śrem 1983.

Pierwiosnek: 140 lecie Gimnazjum i Liceum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie: 3 października 1998 , red. B. Niechciałkowska-Warot, Śrem 1998.

Pierwiosnek: 150 lecie Gimnazjum i Liceum: Śrem - 2008 roku, red. A. Drwęska, A. Springer, Śrem 2008.

Półtora wieku w służbie narodu i oświaty 1845-1995. 150 lat I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim, red. W. Suszycki, J. Skiba, Ostrów Wielkopolski 1995.

Program Polityczny Sejmowego Związku Ludowo-Narodowego, Warszawa 1919.

Roczniki biblioteczne: organ naukowy bibliotek szkół wyższych, R. 2, 1958.

Statut Stowarzyszenia: Narodowa Organizacja Kobiet, Warszawa 1921.

Trzy ćwiartki wieku: 75 rocznica powstania Gimnazjum i Liceum Żeńskiego w Ostrowie Wielkopolskim 1919-1994, Ostrów Wielkopolski 1994.

W 60-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego : tymczasowe zestawienie zabitych, poległych, zaginionych i zmarłych członków Towarzystwa Tomasza Zana w Wielkopolsce w okresie 1914-1978, Londyn 1978.

Zapis naszej obecności ciąg dalszy : Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Sczanieckiej obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Reymonta w Ostrowie

Wielkopolskim, oprac. B. Molska, Ł. Huzarewicz, J. Biernaczyk, Ostrów Wielkopolski 2009.

Ze Staszicem przez lata: Pleszew 1919-2014 : zjazd absolwentów i wychowanków Liceum i Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Pleszewie, 14-15 czerwca 2014 r., red. R. Belak, Pleszew 2014.

Znaniecka J., *Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Krzywoustego w Nakle nad Notecią w latach 1986-1976*, Nakło 1989

18. Wspomnienia

Adamek A.S., *Fragmenty ostatniego rozdziału tajnego Towarzystwa Tomasza Zana,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej*, pod. red. Brodzkiego, Wrocław, 1970, s. 247-257.

Barwny świat mikrofonu: wspomnienia radiowców, pod. red. T. Szwera, Łódź 1983

Brodzki W., *„Promień" jako społeczno-kulturalny obraz środowiska młodzieży gimnazjalnej,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970, s. 321-334.

Eustachiewicz L., *Forsan et haec,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970, s. 299-304.

Fransoch H. K., *Nasze Wczoraj i Jutro,* [w:] *Zjazd byłych wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie 1863-1938,* Komitet Obchodowy, Gniezno 1939, s. 52-58.

Friedberg M., *Gimnazjum w latach repolonizacji (1919-1921),* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970, s. 259-272.

Grądzielewski S., *Zaczęło się w Towarzystwie Tomasza Zana*, [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970, s. 439-445.

Horowski J., *Zanim przyszła najpiękniejsza wiosna mojego życia*, [w:] *Wysiedlenie i poniewierka 1939-1945: wspomnienia*, oprac. R. Dyliński, M. Flejsierowicz, S. Kubiak, Poznań 1974, s. 170-180.

Jachimek J., *Życie artystyczne w latach 1919-1969,* [w:] *Wielkopolska szkoła edukacji narodowej: studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970*, red. W. Brodzki, Wrocław 1970, s. 311-320.

Kostrzewski J., *Z mego życia: pamiętnik*, Wrocław 1970.

Maciejewski A., *Wspomnienia poznańskie*, [w:] *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa : szkice i wspomnienia,* red. T. Nowacki, Warszawa 1996, s. 463-476.

Paluszkiewicz M., *W jeżyckim gimnazjum pod patronatem Zana i Kościuszki,* [w:] *O Poznaniu: wspomnienia sercem pisane,* pod. red. M. Warkoczewska, Poznań 1992, s. 42-47.

Pałys F., *Moje wojenne wspomnienia o wrześniu 1939 r.*, „Biuletyn informacyjny światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Poznań", 2005, nr 2, s. 33-39.
Podhorski J., *Wspomnienia żołnierza wyklętego*, Poznań 2012.
Powidzki T., *Ze świata dziennikarskiego*, [w:] *Poznańskie wspominki. Starzy poznaniacy opowiadają*, Poznań 1960, s. 198–221.
Serwański E., *W kręgu myśli zachodniej: Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003.
Stasierski K., *Na Węgrzech*, [w:] *Między Marsem a Ateną: wspomnienia wojenne nauczycieli*, S. Biskupski, Warszawa 1977, s. 186-208.
Sokolnicka Z., *O pracy tajnej Towarzystwa Tomasza Zana pod jarzmem pruskim: kilka wspomnień*, Warszaw 1921.
Wachowski M., *Towarzystwo Tomasza Zana na tle środowiska kulturalnego gimnazjum śremskiego w pierwszych latach po pierwszej wojnie światowej*, [w:] *Pierwiosnek 1858-1958: Jednodniówka wydana z okazji stulecia istnienia Gimnazjum i Liceum im. generała Józefa Wybickiego w Śremie oraz Zjazdu Wychowanków i Absolwentów*, s. 15-17.
Wachowski M., *Wspomnienia z tajnego nauczania w okresie okupacji*, [w:] *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich : Uniwersytet Poznański 1940-1945* , red. W. Kowalenko, Poznań 1961, s. 196-210.
Waliszewski S., *Gimnazjalne miraże: wspomnienia: Państwowe Męskie Neoklasyczne Gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie*, Rogoźno 2001.
Wolek B., Dziesięć lat temu, [w:] *Zjazd byłych wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie 1863-1938*, Komitet Obchodowy, Gniezno 1939, s. 48-51.
H. Dobrowolski, *Wspomnienia pośmiertne: Marian Friedberg*, [w:] „Archeion", 1969, T. 52, s. 233-238.
Wyder G., *Szli wtedy wszyscy…Powstanie wielkopolskie w przekazach jego uczestniczek*, „Kronika Miasta Poznania" 2011, nr 1, s. 97-110.

5. Czasopisma

„Brzask : miesięcznik młodzieży gimnazjalnej : organ T.T.Z"
R. 1929 nr 1-12
„Brzask", 1920, nr 1

„Echo gimnazjalne"
R. 1 (1932)
R. 2 (1933)
R. 3 (1933/34)
R. 4 (1934)

„Front Zachodni", 1935, nr 9

„Gazeta Śremska", 2013, nr 11-12

„Gazeta Wągrowiecka"
1930, nr 44
1934, nr 289

„Młodzież Sobie: pismo wydawane przez Związek Towarzystw Tomasza Zana”
R. 1 (1927)
R. 2 (1928)
R. 3 (1929)
R. 4 (1930)
R. 5 (1931)
R. 6 (1934/1935)
R. 7 (1936)
R. 8 (1938)

„My i u nas: miesięcznik młodzieży Państwowego Gimnazjum Żeńskiego imienia Emilii Sczanieckiej w Ostrowie Wielkopolskim”
R. 1932, R. 3 nr 2
R. 1933, R. 3 nr 7
R. 1933, R.4 nr 1
R. 1936, R. 6 nr 4,7
R. 1936, R. 7 nr 1-5, 7,8
R. 1937, R. 7 nr 5-10
R. 1938, R. VIII nr 1-10
R. 1938, R. IX nr 1-4
R. 1939, R. IX nr 5-10

„Nad Poziomy”
R.1938 nr 4
R. 1939 nr 5

„Nowy Kurier”, 1933, R. 44, nr 75

„Orędownik na powiat nowotomyski i wolsztyński”, 1935, nr 121

„Orędownik Ostrowski”
1933, nr 104
1938, nr 110

„Orędownik Wrzesiński”, 1927, R. IX, nr 112

„Orlęta”
R. 1932, nr 4
R. 1933, nr 5/6
R. 1934, nr 6
R. 1938, nr 8/9
R. 1939, nr 17

„Promień: miesięcznik dla młodzieży wydawany przez Komitet Wydawnictwa towarzystw gimnazjum męskiego w Ostrowie Wielkopolskim”
R. 2 (1926/1927)
R.3 (1927/1928)
R. 4 (1928/1929)

R. 5 (1930/1931)
R. 7 (1931/ 1932)
R. 8 (1932/1933)
R. 9 (1933/1934)
R. 10 (1934/1935)
R. 11 (1935/1936)
R. 12 (1936/1937)
R. 13 (1937/1938)
R. 14 (1938/1939)

„Pierwiosnek”
1921 nr 1-4
1922 nr 5- 10
1923 nr 1- 3
1924 nr 3
1927 R. I nr 1,2,3-4
1928 R.I nr 5, R. II nr 1-2
1928 R. II nr 2
1929 R. III nr 1-3
1930 R. III nr 1, R. IV nr 1-2, 2-3, 4-5
1931 R. V nr 3,4, R. VI nr 1,2
1932 R. VI nr 3, R. VII nr 2,4
1933 R. VIII nr 1
1934 R. VIII nr 2, R. IX nr 1
1937 R . XI nr 2
1938 R. XII nr 1
1939 R. XIII nr 1
1946 R. XIV nr 1

„Przemiany”, 1934, nr 10-11

„Przez Pryzmat”
R. 1938, nr 1-4
R. 1939 nr 1-2

„Przyjaciel Szkoły”, 1933, nr 10

„Wojskowy przegląd historyczny”, T. 37, nr 1

„Z pod Czapki Uczniowskiej: pismo młodzieży gimnazjalnej”
R. 1928 R.1 nr 1-6
R. 1929 R.2 nr 1-5
R. 1929/1930 R.3 nr 1/2-9/10
R. 1930/31 R.4 nr 1-10
R. 1931 R.5 nr 1-3

„Z Uczelni Przemysława: organ Towarzystwa Tomasza Zana”

R.1929 R. 1
R.1930/31 R. 2
R.1931 R. 3

„Życie Uniwersyteckie", 1931, nr 2

II. Literatura

120 lat Gimnazjum i Liceum w Nakle nad Notecią 1876-1996, pod red. A. Lasika, Nakło nad Notecią 1996.

Aleksander T., *Samokształcenie*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. 5, red. T. Plich, Warszawa 2006, s. 601-609.

Adamski S., *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, T. I, Warszawa 1978.

Araszkiewicz F., *Ideały wychowawcze Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.

Armia Krajowa na środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu: materiały sesji naukowej, KUL 24-25 IX 1985 roku, red. T. Strzembosza, Lublin 1993.

Balicki Z., *Egoizm narodowy wobec etyki*, Lwów 1903.

Barchanowska H., *Organizacje młodzieży a wychowanie państwowe*, „Zrąb", 1935, T. 21, R. 6, nr 23, s. 66- 74.

Bartnicka K., *Koncepcja wychowania państwowego*, [w:] *Historia wychowania. Wiek XX*, t. II, red J. Miąso, Warszawa 1984, s. 80-95.

Bąk W., *Modlitewnik: poezje*, Poznań 1956.

Bąk W., *Monologi anielskie*, Warszawa 1938.

Bąk W., *Piąta ewangelia*, Łódź 1946.

Bąk W., *Sługa don Kiszota: tragikomedia w 5-ciu aktach z prologiem i epilogiem*, Łódź 1947.

Bąk W., *Syn ziemi*, Łódź 1946.

Bąk W., *Szkice*, Warszawa 1960.

Bąk W., *Święty Franciszek*, Łódź 1948.

Bąk W., *Twarze: opowiadania*, Łódź 1948.

Bąk W., *Zastygłe chwile*, Poznań 1958.

Biernaczyk J., *„Promień" i „Nowy Promień"*, [w:] *Galeria Portretów I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim*, pod red. Marka Lewickiego, Ostrów Wielkopolski 2012, s. 10-17.

Biernaczyk J., *100 lat gmachu II Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim*, Ostrów Wielkopolski 2011.

Blech L., *Piętnaście lat Muzeum Regionalnego w Rogoźnie* „Kronika Wielkopolski", 1999, nr 3 (91), s. 146-148.

Borkiewicz R. *Ludzie, lata, szkoła : gimnazjum i liceum w Pleszewie (1871-1996)*, Pleszew 1996.

Borowski W.M. , *Wychowanie narodowe*, Warszawa 1922.

Bródka S., *Miejsca pamięci narodowej ziemi pleszewskiej*, Pleszew 1986.

Budziński F., *Szkoły polskie nad Balatonem w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1988.

Bydgoski słownik biograficzny, T. 1, red. J. Kutty, Bydgoszcz 1998.

Celichowski Z., *Tajne związki młodzieży gimnazjalnej (1857-1863)*, Poznań 1920.

Chałasiński J., *Filozofia społeczna Limanowskiego i Znanieckiego*, „Przegląd Socjologiczny", T. 28, 1976, s. 79-82.

Czarnota A., *Częstochowa : nowy ośrodek akademicki*, Warszawa 1955.

Czarnota A., *Tajne nauczanie akademickie w Częstochowie w czasie okupacji*, [w:] *Tajna oświata i obrona kultury polskiej na Ziemiach Województwa Katowickiego w latach okupacji 1939-1945*, pod. red. Sz. Kędryny, Katowice 1977, s. 323-338.
Czerwiński S., *O nowy ideał wychowawczy*, Warszawa 1934.
Czubiński A., *Wielkopolska w latach 1918-1939*, Poznań 2000.
Dąbrowski S., *Konstanty Troczyński- człowiek i doktryna. Zbiór rozpraw*, Wrocław 1988.
Dembski K., *Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Poznań 1972.
Dmowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Lwów 1904.
Domagała J., *Ci, którzy przeszli przez Dachau*, Warszawa 1957.
Dulczewski Z., *Florian Znaniecki życie i dzieło*, Poznań 1984.
Dulczewski Z., *O Florianie Znanieckim*, Poznań 2000.
Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych: praca zbiorowa, red. A. Czarnota, Katowice 1964.
Dzieje Gniezna, red. Jerzego Topolskiego, Warszawa 1965.
Dzieje Kościana, T. 2, red. K. Zimniewicza, Kościan 2000.
Dzieje Pleszewa, red. M. Drozdowskiego, Kalisz 1989.
Dzieje Rogoźna, red. Z. Boras, Poznań 1993.
Dzieje Śremu, pod. red. M. Rezlera, Poznań 2003.
Encyklopedia 100-lecia KUL, T. 2, red. P. Królikowski, Lublin 2018.
Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939-1945, red. M. Woźniak, Poznań 1998.
Encyklopedia Polskiej Emigracji i Polonii, red. K. Dopierały, T. 2, Toruń 2003.
Encyklopedia wiedzy o prasie, red. J. Maślanko, Wrocław 1976.
Eustachiewicz T., *Dziesięciolecie Gimnazjum Ostrowskiego w niepodległej Polsce*, , [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Ostrowie Wielkopolskim za lata szkolne 1918/19-1929*, Ostrów Wielkopolski 1929, s. 3-56.
Eustachiewicz T., *Młodzież wielkopolska na tle lat 1861-1864*, Poznań 1932.
Eustachiewicz T., *Zarys dziejów gimnazjum w Ostrowie*, Ostrów 1927.
Frątczak A., *Kobiety wobec polityki-kobiety w polityce*, Kraków 2009.
Friedberg M. *Rozsiedlenie rodów rycerskich w województwie sandomierskim w wieku XV*, „Pamiętnik Świętokrzyski", red. A. Patkowski, Kielce 1931.
Friedberg M., *Kraków w dobie Odrodzenia (wiek XVI i pierwsza połowa XVII w.)*, Kraków 1957.
Friedberg M., *Przygotowanie do zawodu archiwisty*, „Archeion" 1966, t. 44, s. 25-33
Friedberg M., *Wydawanie drukiem źródeł archiwalnych; metoda i technika pracy edytorskiej*, Warszawa 1963.
Gałecki W., *Co to jest wychowanie państwowe i jak się doń ustosunkować?*, Warszawa 1935.
Gałecki W., *Ku odrodzeniu dusz*, „Zrąb", 1933, T. 13, R. IV, s. 50-55.
Garnysz Cz., *Biblioteka Politechniki Łódzkiej ponad 60 lat historii*, Łódź 2009.
Giliński B.J., *Słownik biograficzny lekarzy i farmaceutów: ofiar drugiej wojny światowej*, T. 3, Wrocław 2003.
Gimnazjum i liceum w Kościanie w latach 1920-1973, pod. red. B. Polaka, Kościan 1973.
Grochowski S., *Dzieje wojenne Rogoźna*, Rogoźno Wielkopolskie 1936.
Gulczyńska J., *Społeczno-edukacyjna działalność sióstr Marii, Lucyny i Zofii Sokolnickich*, „Biuletyn Historii Wychowania", 2004, nr 1-2, s. 41-47.
Harcerski słownik biograficzny, T. II, pod. red. J. Wojtyczy, Warszawa 2008.
Hinc A., *Obraz dziejów ojczystych w pozaszkolnej edukacji historycznej społeczeństwa polskiego w Wielkim Księstwie Poznańskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Poznań 2007.

Hulewicz B., *Wielkie wczoraj w małym kręgu*, Warszawa 1973.
Hulewicz-Feillowa A., *Rodem z Kościanek*, Kraków 1988.
Jaczewski B., *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918-1939*, Wrocław 1978.
Kaczmarczyk Z., *Michał Sczaniecki (1910-1977)*, „Przegląd Zachodni", 1977, R. 33, s. 349-361.
Kaczmarek Z., *Towarzystwo Tomasza Zana w Wielkopolsce i na Pomorzu (1920-1939)*, Poznań 1985.
Karwat J., *Od idei do czynu: myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskiem w latach 1887-1919*, Poznań 2002.
Kienzler I., *Dwudziestolecie międzywojenne. Wielkopolska i Pomorze*, T. 31,Warszawa 2014.
Klanowski T., *Germanizacja Gimnazjów w Wielkim Księstwie Poznańskim i opór młodzieży polskiej w latach 1870-1914 na przykładzie Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu*, Poznań 1962.
Kosiek Z., *Marian Wachowski*, „Kwartalnik Nauki i Techniki", 1971, nr 16, s. 603-607.
Kosmowska-Ceranowicz B., *Z uczelni Przemysława w jej 125 rocznicę powstania: 1862-1987*, Rogoźno 1987.
Kościan. Zarys dziejów, red. Zbigniew Wielgosza, Warszawa 1985.
Kowalczewski T., *Pisemka szkolne: „Nasze Życie", „nad Poziomy", „Przez Pryzmat"*, [w:] *Stulecie Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Wielkopolskich w Wągrowcu*, Wągrowiec 1972, s. 36-45.
Koźmian D., *Funkcje wychowawcze czasopism uczniowskich w okresie międzywojennym w Polsce*, [w:] „Rozprawy z dziejów oświaty" t. 32, 1989, s. 31- 61.
Koźmian D., *Janusz Jędrzejewicz- polityk i pedagog (1885-1951)*, Szczecin 2004.
Krochmalska-Gawrosińska E., *Henryk Rowid-kreator idei pedagogicznych w Polsce okresu dwudziestolecia międzywojennego*, Piotrków Trybunalski 2005.
Księga chwały poległych Armii „Poznań", „Nurt", 1985, nr 236, s. 9-12.
Lechicka J., *Szkoła w życiu codziennem: spostrzeżenia i refleksje*, Warszawa 1935.
Lewandowski I., *Jan Horowski-uczony, pedagog. Wspomnienie ucznia w czterdziestą rocznicę śmierci,* „Symbolae philologorium Posanniensium Graecea et latinae", t. 26, 2016, s. 167-175.
Lewandowski I., *Niezrealizowane plany i pozafilologiczne życie filologa klasycznego doc. Dr hab. Jana Horowskiego (1909-1976)*, „Symbolae philologorium Posanniensium Graecea et latinae", t.17, 2007, s. 179-185.
Lewicki M., *Galeria portretów I Liceum Ogólnokształcącego w Ostrowie Wielkopolskim*, Ostrów 2012.
Liceum Ogólnokształcące im. St. Staszica w Pleszewie: 1919-1979, oprac. A. Szymański, Pleszew 1979.
Łucki A., *Towarzystwo Filomatów*, Kraków 1924.
Łukomski G., *Bernard Chrzanowski (1861-1944): biografia Polaka zachodniokresowego*, Opalenica 2005.
Łukomski G., *Bernard Chrzanowski syn ziemi opalenickiej*, Opalenica 1988.
Łukomski G., *Ośmioklasowe Gimnazjum Klasyczne 1919-1930,* [w:] *Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu*, pod. red. G. Łukomskiego, Poznań 2002, s. 114-164.
Maciejewski J., *Uniwersyteckie tradycje filologii polskiej w Poznaniu*, „Studia Polonistyczne", 1975, s. 7- 58.
Magiera E., *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.
Malinowski L., *Wychowanie państwowe w drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2015.

Marciniak F., *Historia Państwowego Gimnazjum im. Bolesława Krzywoustego i szkolnictwa na Krajnie,* [w:] *Krajna i Nakło. Studia i rozprawy wydane z okazji pięćdziesięciolecia gimnazjum imienia Bolesława Krzywoustego w Nakle*, Nakło 1926, s. 233-266.
Markwicz A., *100 lat organizacji Tow. Tomasza Zana: filomaci 1816-1926 Wielkopolska,* Londyn 1975.
Markwicz A., *Filomaci (1816-1926). Cz. I Wilno, Wielkopolska*, Grudziądz 1931.
Mierzanowska D., *Wolna Europa i świat*, Kraków 1998.
Mikołajczak E., *Inowrocławski słownik biograficzny,* Z. 1, Inowrocław 1994, s. 28.
Mikołajczak E., *Kasprowiczanie : mały słownik biograficzny wychowanków Gimnazjum i Liceum Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, Inowrocław 2013.
Molik W., *Kult Mickiewicza w środowiskach młodzieży polskiej na ziemiach pod panowaniem pruskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku* [w:] *Księga Mickiewiczowska. Patronowi uczelni w dwusetną rocznicę urodzin 1798-1998,* pod. red. Z. Trojanowicz i Z. Przychodniak, Poznań 1998, s. 293-311.
Molska B., *Zapis naszej obecności z Ostrowem Wielkopolskim w tle : Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Sczanieckiej, obecnie II Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wielkopolskim*, Ostrów Wielkopolski 2007.
Mulak J., *Stanisław Chudoba „Stefan”,* [w:] *Sztafeta pokoleń,* oprac. S. Jarecka-Kimlowska, Warszawa 1971, s. 19-33.
Mulkowski P., *Gimnazjum i Liceum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie*, Śrem 2008.
Mundt E., *Z dziejów Liceum i Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie*, Gniezno 1998.
Mysłakowski Z., *O rozwoju pedagogiki w Polsce*, „Nauka Polska: jej potrzeby, organizacja i rozwój”, t. 2, 1919, s. 54-67.
Mysłakowski Z., *Wychowanie państwowe a narodowe*, Lwów 1931.
Okiński W., *Procesy samokształceniowe*, Poznań 1935
Ostrowska S., *Tomasz Zan*, Pruszków 2011.
Oświata i szkolnictwo w Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1929.
Paluszkiewicz M., *Słownik biograficzny członków tajnych towarzystw gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 185-1918*, Poznań 2000.
Paluszkiewicz M., *Towarzystwo Tomasza Zana w Wągrowcu*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1979, R. 22, nr 1, s. 67-76.
Papee S., *Bernard Chrzanowski jako wychowawca młodzieży*, Poznań 1928.
Papee S., *Bernard Chrzanowski*, Poznań 1928.
Pilarczyk F., *Literatura na łamach czasopisma „Młodzież Sobie” (1927-1938),* [w:] *Teoria i praktyka kształcenia literackiego oraz językowego w latach 1918-1939,* red. L. Jazownik, Zielona Góra, 1998, s. 177-182.
Piotrowski J., *Armia Krajowa w Kaliszu. Zarys historii wojennej kaliszan 1914-1945*, Kalisz 2004.
Pohoska H., *Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1933.
Polak B., *Dowódcy Powstania Wielkopolskiego i Wojska Polskiego 1918-1919,* T.1, Koszalin 1989.
Polak B., *Generał Stanisław Taczak 1874-1960*, Poznań 1988.
Politechnika Częstochowska : 1949-1974, red. A. Czarnota, Częstochowa 1974.
Politechnika Częstochowska 1949-1989, red. Z. Mrowiński, Częstochowa 1989.
Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939-1945, T. I, red. W. Czarnecki, Warszawa 1994.
Położyński G., *Arcy Tomasz Zan i przyjaciele*, Warszawa 2011.
Praczyk M., *Wincenty Birkenmajer: taternik, nauczyciel, pisarz*, Zakopane 2014.

Przywołane z historii, ocalone z pamięci: gimnazjum i liceum w Kościanie w latach 1923-2013, pod. red. Violetty Julkowskiej, Kościan 2013.
Ratajczak D., *Fotel recenzenta: Witold Noskowski, Jerzy Koller, Konstanty Troczyński*, Poznań 1981.
Ręgorowicz L., *Zarys dziejów gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Na 350-letni jubileusz szkoły,* Poznań 1923.
Rogalanka A., *Dwór w Wielkich Jeziorach*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", 1962, T. 13, nr 7, s. 21-30.
Rogalanka A., *Nieznana rezydencja Ignacego Zakrzewskiego w Pakosławiu*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza" 1962, T. 13, nr 7, s. 87-114.
Rogalanka A., *Sztuka regionu ostrowskiego. Wybrane zabytki i problemy*, [w:] *Ostrów Wielkopolski - dzieje miasta i regionu*, pod. red. S. Nawrockiego Poznań 1990, T. 13, nr 7.
Rogalanka A., *Theatrum pośrodku Rynku: zabudowania targowe na Rynku średniowiecznego Poznania*, Poznań 2017.
Rogalanka A., *Willa Mielżynskich w Miłosławiu*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", 1962, T. 13, nr 7, s. 189-222.
Rowid H., *Szkoła twórcza*, Kraków 1929.
Sadurski F., *Adwokaci Zetowcy*, „Palestra", 1995, nr 5-8, s. 83-90.
Serwański E., *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem 1941-1945*, Poznań 1964.
Serwański E., *Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939-1945)*, Poznań 1992.
Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.
Serwański E., *Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939-1945*, Poznań 1999.
Sikorski T., *Bal maskowy: Wojciech Bąk (1907-1961) : biografia pisarza*, Szczecin 2016.
Skład zarządów kół Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w grudniu 1930 roku, „Przegląd Pedagogiczny", 1931, R. 50, z. 12, s. 70.
Skwarczyński A., *Straż Przednia*, „Zrąb" 1933, T. 13 , R. IV, s.71-74.
Słownik biograficzny Śremu, pod red. D. Pługawko, A. Podsiadłego, Śrem 2008.
Sobczak J., *„Nowe wychowanie" w polskiej pedagogice okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Bydgoszcz 1998.
Socha I., *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918-1939*, Katowice 1986.
Socha I., *Czasopisma Związku Towarzystw Tomasza Zana*, "Rocznik historii prasy polskiej" 2002 t.5, s. 59-86.
Sośnicki K., *Podstawy wychowania państwowego*, Lwów 1933.
Spasowski W., *Zasady samokształcenia*, Warszawa 1923.
Stronnictwo Demokratyczne w Polsce Ludowej. T. 4. Nasi przedstawiciele: noty biograficzne posłów SD w Sejmie PRL w kadencjach V, VI, VII, red. W. Beczek, A. Rajewski, W. Spychalski, Warszawa 1980.
Szczepański W., *15 lat później, czyli Jubileusz 140-lecie wągrowieckiego ogólniaka*, Wągrowiec 2012.
Szczepański W., *Gimnazjum i Liceum Wągrowieckie w latach 1872-1997*, Wągrowiec 1997.
Szczęsny M., *Przyczynek do dziejów prasy śremskiej*, „Kronika Wielkopolska", 1983, nr 3-4, s. 141-160.
Szews J., *Filomaci pomorscy*: *tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992.
Szews J., *Towarzystwo Tomasza Zana w Rogoźnie: 1873-1918*, Rogoźno 1987.
Szkoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu 1302-2002, red. G. Łukomski, Poznań 2002.
Sztobryn S., *Nowe wychowanie*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. III, Warszawa 2004, s. 709-713.

Szymański A., *Absolwenci gimnazjum I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Staszica w Pleszewie- nauce i sztuce polskiej,* Pleszew 1988.
Ścisłowicz S., *Z dziejów samokształcenia w Polsce i na świecie do połowy XX wieku*, „Toruńskie Studia Dydaktyczne", R. 2, 1993, s. 61-77.
Ślęczka R., *Wychowanie patriotyczne i obywatelskie w działalności szkolnych organizacji młodzieżowych w latach trzydziestych Drugiej Rzeczypospolitej,* [w:] *Niepodległość i Wychowanie: z doświadczeń II Rzeczypospolitej,* Kielce 2012, s. 83-91.
Torzewski M., *Historia Gimnazjum i Liceum im. Henryka Sienkiewicza we Wrześni w latach 1919-2004*, Września 2004.
Torzewski M., *Września historia miasta; praca zbiorowa*, Września 2006.
Troczyński K., *Artysta i dzieło. Studium o „Próchnie" Wacława Berenta*, Poznań 1938.
Troczyński K., *Elementy form literackich*, Poznań 1936.
Troczyński K., *O krytyce literackiej*, Poznań 1931.
Troczyński K., *Od formizmu do moralizmu. Szkice literackie*, Poznań 1935.
Troczyński K., *Przedmiot i podział nauki o literaturze*, Poznań 1929.
Troczyński K., *Zagadnienia dynamiki poezji*, Poznań 1934.
Trzeciakowscy M. i L., *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu: życie codzienne miasta 1815-1914*, Poznań 1982.
Tuszyński B., *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945,* Warszawa 1999.
Wachowski M., *Geneza szkoły: studium z pedagogiki porównawczej,* Opole 1968.
Wachowski M., *Początki pedagogiki porównawczej,* Opole 1970.
Wachowski M., *Praktyki rolnicze w Poznańskiem w XX wieku*, Poznań 1960.
Wachowski M., *Prawo odpowiedniości w wychowaniu szkolnem i w oświacie pozaszkolnej,* Poznań 1930.
Wachowski M., *Problemy oświatowe robotnika wielkopolskiego*, Poznań 1937.
Wachowski M., *Program wychowawczy a nauka,* Warszawa 1934.
Wachowski M., *Przygotowanie zawodowe robotnika rolnego w świetle pedagogiki empirycznej*, Poznań 1939.
Wachowski M., *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, „Muzeum", 1930, R. 45,nr 1, s. 124-144.
Wachowski M., *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, „Muzeum", 1930, R. 45, nr 2, s. 200-216.
Wachowski M., *Z badań nad samokształceniem młodzieży*, Lwów 1930.
Walachowicz J., *Michał Sczaniecki- historyk Państwa i Prawa,* [w:] *Wybitni historycy wielkopolscy: praca zbiorowa*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1989, s. 348-358.
Walczak M., *Nauczyciele Wielkopolscy w latach wojny i okupacji 1939-1945*, Poznań 1974.
Walkusz J., *Władysław Łęga i środowisko rodzinne w świetle nieznanej autobiografii*, „Rocznik Gdański: organ Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku", 1995, T. 55, z. 1, s. 107-130 .
Weiss A., *Leksykon Polactwa w Niemczech,* Warszawa-Wrocław 1973.
Wielkopolanie XX wieku, pod. red. A. Gulczyńskiego, Poznań 2001.
Wielkopolska szkoła edukacji narodowej : studia i wspomnienia z dziejów Gimnazjum Męskiego (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w Ostrowie Wielkopolskim w 125-lecie jego założenia 1845-1970, pod. red. Władysława Brodzkiego, Wrocław 1970.
Witkowska A., *Wybór pism filomatów: konspiracje studenckie w Wilnie 1817-1823,* Wrocław 1959.
Wrzesiński Słownik Biograficzny, pod. red. W. Śliwczyńskiego, Września 2002.
Zarzecki L., *Wychowanie narodowe: studja i szkice,* Warszawa 1926.
Zarzecki L., *O idei naczelnej polskiego wychowania,* Warszawa 1919.

Zawsze dla Polski- ku pożytkowi wspólnemu. O życiu i dziele Jana Nowaka-Jeziorańskiego w setną rocznicę urodzin, Warszawa 2014.
Ziemnowicz M., *Problemy wychowania współczesnego*, Kraków 1927.
Znaniecki F., *Socjologia wychowania. Urabianie osoby wychowanka*, T. II, Warszawa 1930.
Znaniecki F., *Socjologia wychowania. Wychowujące społeczeństwo*, T. 1, Warszawa 1973.

III. Netografia

Kaczmarek M., Staszak A., *Pleszewianie- ofiary zbrodni katyńskiej*, http://ptk.pleszew.pl/rocznik/katyn.pdf [dostęp: 05.06.2019]

http://ptk.pleszew.pl/hellonow-h.pdf, [dostęp: 04.04.2019].

http://nekrologi.wyborcza.pl/0,11,,16871,Antoni-Maciejewski-inne.html [dostęp: 2.03.2019]

http://www.szachypolskie.pl/alfred-czarnota/ [dostęp: 2.03. 2019]

https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/jan-podhorski,1168.html [data dostępu: 13-03-2019].

http://www.filipini.poznan.pl/art.php?tresc-202 [data dostępu: 10-03-2019]

https://polenmuseum.ch/pl/darczyncy [dostęp: 23.07.2019]

http://krakowianie1939-56.mhk.pl/pl/archiwum,1,troczynski,4118.chtm [dostęp: 24.07.2019]

http://samorzad.pap.pl/palio/html.run?_Instance=samorzad_nowy.pap.pl&_PageID=7&dep=69248&_CheckSum=1706490788 [dostęp: 24.07.2019]

http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,1288430.html [dostęp: 10.03.2019.]

https://wagrowiec1381.wordpress.com/2018/09/26/wagrowiec-1936-1939-wspomnienia-czesc-pierwsza-szczesliwe-lata/#more-5050 [10.02.2019]

https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=MOLSKI_ROMAN [dostęp: 15.01.2019]

Streszczenie

Prezentowana dysertacja ma na celu ukazanie losów organizacji młodzieżowej z okresu dwudziestolecia międzywojennego, występującej pod nazwą Towarzystwa Tomasza Zana, a działającej w Wielkopolsce w latach 1920-1939. Towarzystwo to funkcjonowało w szkołach średnich w związku z tym w pracy przedstawiono jego działalność w strukturze systemu oświaty i realizacji nurtów wychowawczych Drugiej Rzeczypospolitej: wychowania narodowego i państwowego. Opisano genezę Towarzystwa Tomasza Zana na przełomie XIX i XX wieku oraz jego historię do roku 1918, zwracając szczególną uwagę na reaktywację w 1920 roku. Organizacja ta przez cały okres swojej działalności nawiązywała do tradycji Towarzystwa Filomatów i Filaretów, przez co na swojego patrona wybrała jednego z członków tego stowarzyszenia - Tomasza Zana. W rozprawie zobrazowano strukturę wewnętrzną i cele organizacji na podstawie jej statutu z 1920 roku i 1929 roku.

Głównym celem Towarzystwa Tomasza Zana w badanym okresie było przygotowanie młodzieży szkół średnich do pracy naukowej na etapie studiów wyższych oraz przygotowania do życia społecznego i obywatelskiego. W pracy zaprezentowano działalność samokształceniową Towarzystwa i formy jej realizacji, począwszy od głównego obszaru pracy w kołach naukowych, aż po działalność wydawniczą. Jednym z celów pracy było przedstawienie wykazu członków Towarzystwa i ich życiorysów, by uzmysłowić rolę organizacji w kształtowaniu i wychowywaniu młodzieży w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ponadto, opisano opiekunów organizacji Zanowskich w Wielkopolsce, zarówno na poziomie Związku Towarzystw Tomasza Zana, jak i w lokalnych kołach. Zwrócono także uwagę na wpływ Towarzystwa Tomasza Zana na wychowanie i samokształcenie młodzieży w niej zrzeszonych oraz na oddziaływanie obywatelskie i patriotyczne organizacji Zanowskich. Losy tej organizacji pokazują jej znaczącą rolę wśród organizacji młodzieżowych szkół średnich na poziomie regionalnym.

Summary

The presented dissertation aims to show the fate of a youth organization from the interwar period, appearing under the name of the Association of Tomasz Zana and operating in Greater Poland in 1920-1939. This Association operated in secondary schools, therefore its work presents the structure of the education system and the implementation of the educational trends of the Second Polish Republic: national and state education. The genesis of the Association of Tomasz Zan at the turn of the century was described, as well as its history until 1918, paying special attention to reactivation in 1920. This organization throughout the entire period of its activity referred to the tradition of the Filomats and Filaret Society, which is why it chose one of the members of this association - Tomasz Zan - as its patron. The dissertation depicted the internal structure and goals of the organization on the basis of its statutes of 1920 and 1929.

The main aim of the Tomasz Zana Society in the studied period was to prepare high school youth for scientific work at the stage of higher education and preparation for social and civic life. The work presents the Association's self-education activities and forms of its implementation, from the main area of work in scientific circles to publishing activities. One of the aims of the work was to present a list of members of the Association and their biographies to visualize the role of the organization in shaping and raising young people during the interwar period. In addition, carers of Zan organizations in Greater Poland were described, both at the level of the Association of Tomasz Zan and in local circles. Attention was also paid to the influence of the Association of Tomasz Zan on the upbringing and self-education of the youth associated in it, as well as on the civic and patriotic influence of Zan organizations. The fate of this organization shows its significant role among youth organizations of secondary schools at the regional level.